

Łukasz Brzezowski

Model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym

Rozprawa doktorska przygotowana
w Katedrze Postępowania Karnego i Kryminalistyki
pod kierunkiem dr. hab. Dariusza Świeckiego prof. UŁ
w dyscyplinie nauki prawne

Łódź 2025

Spis treści

Wykaz skrótów	4
Wstęp	7
Rozdział I Prawnohistoryczny zarys modeli postępowania przygotowawczego	10
1. Wstęp	10
2. Średniowiecze	11
3. Rzeczpospolita szlachecka	16
4. Okres rozbiorów	25
5. Postępowanie przygotowawcze w Kodeksie postępowanie karnego z 1928 r.	33
6. Okres po roku 1945	62
7. Kodeks postępowania karnego z roku 1969	69
8. Okres do uchwalenia obecnej regulacji	81
9. Podsumowanie	82
Rozdział II Zagadnienia definicyjne i metodologiczne	84
1. Wstęp	84
2. Dotychczasowe rozumienie modelu	84
3. Wyznaczenie definicji modelu	97
4. Metodologia rekonstrukcji modelu	100
5. Przedstawienie prawnoporównawcze modeli	102
6. Wybór modeli do dalszej analizy	123
Rozdział III Postępowanie przygotowawcze we francuskiej procedurze karnej	125
Rozdział IV Postępowanie przygotowawcze w niemieckiej procedurze karnej	162
Rozdział V Model in abstracto postępowania przygotowawczego	191
1. Wstęp	191
2. Komponenty	191
2.1. Cel postępowania przygotowawczego	191
2.2. Formy postępowania przygotowawczego	195
2.3. Podmiot prowadzący i relacja sąd/sędzia – prokurator – policja	197
2.4. Udział czynnika sądowego	207
2.5. Wyróżnianie stadium <i>in rem</i> i <i>in personam</i>	214
2.6. Forma utrwalenia czynności procesowych	216
2.7. Kontrola czasu postępowania przygotowawczego	218
2.8. Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego	220
2.9. Forma spowodowania wniesienia oskarżenia, pomimo stwierdzenia braku podstaw ku temu przez prokuratora	224
2.10. Kontrola oskarżenia przed postępowaniem sądowym	226
2.11. Relacja postępowania przygotowawczego do postępowania głównego	228
3. Podsumowanie	231
Rozdział VI Model polskiego postępowania przygotowawczego	236

1. Wstęp	236
2. Polska regulacja i jej porównanie z modelem <i>in abstracto</i>	236
2.1. Cel postępowania przygotowawczego	236
2.2. Formy postępowania przygotowawczego	242
2.3. Podmiot prowadzący i relacja sąd/sędzia – prokurator – policja	248
2.4. Udział czynnika sądowego	260
2.5. Wyróżnianie stadium <i>in rem</i> i <i>in personam</i>	268
2.6. Forma utrwalenia czynności procesowych	271
2.7. Kontrola czasu postępowania przygotowawczego	273
2.8. Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego	276
2.9. Forma spowodowania wniesienia oskarżenia pomimo stwierdzenia braku podstaw przez prokuratora	288
2.10. Kontrola oskarżenia przed postępowaniem sądowym	291
2.11. Relacja postępowania przygotowawczego do postępowania głównego	292
3. Podsumowanie	298
3.1. Wnioski <i>de lege lata</i> i postulaty <i>de lege ferenda</i>	298
3.2. Koncepcje modelowe w doktrynie polskiej	305
3.3. Postulowany model	308
Zakończenie	313
Bibliografia	315

Wykaz skrótów

Akty prawne

BPolG	<i>Bundespolizeigesetz</i> - Niemiecka ustawa o policji federalnej z dnia 19 października 1994 r. (BGBl. I s. 2978, 2979), ostatnio zmieniona art. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2632)
BVerfSchG	<i>Bundesverfassungsschutzgesetz</i> - Niemiecka federalna ustawa o ochronie konstytucji z dnia 20 grudnia 1990 r. (BGBl. I s. 2954, 2970), ostatnio zmieniona art. 1 ustawy z dnia 22 grudnia 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 413).
CP	<i>Code pénal</i> , francuski Kodeks karny z dnia 22 lipca 1992 r., uchwalony ustawami nr 92-683, 92-684, 92-685, 92-686 z 22 lipca 1992 r., JO nr 169 z 23 lipca 1992 r., s. 9875 oraz ustawą nr 92-1336 z 16 grudnia 1992 r., JO nr 0298 z 23 grudnia 1992 r., s. 17568.
CPP	<i>Code de procédure pénale</i> (francuski Kodeks postępowania karnego z 1958 r., uchwalony ordonansem nr 58-1296 z 23 grudnia 1958 r. w sprawie zmiany i uzupełnienia Kodeksu postępowania karnego (modifiant et compétant le code de procédure pénale), JO (Journal Officiel de la République Française) z 24 grudnia 1958 r.
EKPC	Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).
GG	<i>Grundgesetz</i> , Niemiecka Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec w poprawionym brzmieniu opublikowana w Federalnym Dzienniku Urzędowym Część III, poz. 100-1, ostatnio zmieniona art. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2478).

GVG	<i>Gerichtsverfassungsgesetz</i> , Niemiecka Ustawa Konstytucyjna Trybunału w brzmieniu z dnia 9 maja 1975 r. (BGBl. I s. 1077), ostatnio zmieniona art. 2 ustawy z dnia 25 października 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 294).
JO	<i>Journal officiel</i> – francuski dziennik urzędowy, publikujący akty prawne.
k.k.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 17 z późn. zm.).
k.k. z 1932 r.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn zm.).
k.p.k.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 37 z późn. zm.).
k.p.k. z 1928 r.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313).
k.p.k. z 1969 r.	Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 96).
pr. prok.	Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 390).
StGB	<i>Strafgesetzbuch</i> , Niemiecki kodeks karny w brzmieniu z dnia 13 listopada 1998 r. (BGBl. I s. 3322), ostatnio zmieniony art. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 203).

StPO *Strafprozessordnung*, Niemiecki Kodeks postępowania karnego w brzmieniu z dnia 7 kwietnia 1987 r. (BGBl. I s. 1074, 1319), ostatnio zmieniony art. 2 ustawy z dnia 26 lipca 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 203).

Czasopisma

CzPKiNP „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”
PiP „Państwo i Prawo”
PPK „Problemy Prawa Karnego”
Prok. i Pr. „Prokuratura i Prawo”
PS „Przegląd Sądowy”
SI „Studia Iuridica”
St. Praw. „Studia Prawnicze”
WPP „Wojskowy Przegląd Prawniczy”

Inne

DOM-TOM *départements et territoires d'outre-mer* - Francja zamorska
ENA Europejski Nakaz Aresztowania
ETPC Europejski Trybunał Praw Człowieka
LEX System Informacji Prawnej LEX
TK Trybunał Konstytucyjny
UE Unia Europejska

Wstęp

Model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym na tle prawnoporównawczym nie był dotychczas przedmiotem kompleksowego opracowania dokonanego w oparciu o aktualny kodeks postępowania karnego¹. Zastosowanie metody, dzięki której dochodzi do rekonstrukcji abstrakcyjnego modelu postępowania przygotowawczego pozwala bowiem dojść do rezultatów nieznanych doktrynie prawa karnego procesowego, a mianowicie uzyskanie nowej perspektywy oceny regulacji krajowej. Dotychczasowe badania nad stadium przygotowawczym procesu karnego były prowadzone przede wszystkim przy wykorzystaniu metody formalno - dogmatycznej, a także komparatystycznej. Do najważniejszych pozycji z tego zakresu należy niewątpliwie publikacja S. Waltosia „Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym”. W publikacji tej autor przedstawia jednak pojęcie modelu jako występującego w danym systemie prawnym, np. francuskim, i wykazującego cechy modelowe. Nie dokonuje próby rekonstrukcji modelu abstrakcyjnego w oparciu o komparatystykę funkcjonalną.

Przedmiot niniejszej rozprawy obejmuje całą materię związaną z regulacją postępowania przygotowawczego. Nie chodzi jednak bynajmniej o to, co ustawodawca uznaje za postępowanie przygotowawcze, ale o to co realnie odpowiada celowi stadium przygotowawczego do postępowania przed sądem. Stąd też można wskazać, że publikacje takie jak „Zakres i formy postępowania przygotowawczego” L. Schaffa, „Różnice między dochodzeniem a śledztwem w polskim procesie karnym” D. Tarnowskiej, czy „Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej: między kontradyktoryjnością a inkwizycyjnością” H. Kuczyńskiej, nie wypełniają w pełni luki naukowej. W bardzo niewielkim zakresie poruszone zostaną także kwestie związane z postępowaniem przejściowym i rozprawą główną.

O ile istnieją publikacje o charakterze monograficznym, które kompleksowo traktują analizę postępowania przygotowawczego, takie jak „Postępowanie przygotowawcze w procesie karnym” J. Tylmana oraz „Postępowanie przygotowawcze w kodeksie postępowania karnego” W. Grzeszczyka to zaznaczyć należy, że omawiane główne pytanie problemowe dotyczy kwestii modelowej. Celem pracy nie jest bowiem odpowiedź na pytanie jaki jest model w świetle regulacji prawnej na gruncie k.p.k., a odkrycie jaka jest regulacja

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 37 z późn. zm.).

postępowania przygotowawczego w polskim k.p.k. w stosunku do abstrakcyjnego modelu postępowania przygotowawczego. Chodzi zatem o odwróconą perspektywę w stosunku do analiz otrzymanych wskutek zastosowania jedynie metody formalno - dogmatycznej lub komparatystyki prawniczej.

Problemem naukowym, którego dotyczy przedmiotowe opracowanie jest poddanie obowiązującej regulacji karnoprosesowej pewnemu obiektywnie wyodrębnionemu wzorcowi. Ten wzorzec w swoim założeniu jest obiektywny, gdyż oderwany od obowiązujących porządków prawnych.

W związku z powyższym, tezę badawczą przyjętą w ramach pracy jest, że polskie postępowanie karne w zakresie regulacji postępowania przygotowawczego jest niespójne zarówno wewnętrznie, jak i w relacji do obiektywnego wzorca.

Hipotezą omawianej pracy badawczej jest przypuszczenie, że model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym wykazuje pewne niespójności. Przykładem tego mogą być formy postępowania przygotowawczego, co do których zauważyć można, że podział na dochodzenie i śledztwo nie ma w obecnym stanie prawnym żadnego wystarczającego uzasadnienia. Zrekonstruowany model postępowania przygotowawczego pozwoli wykazać tego rodzaju niekonsekwencje ustawodawcy. Hipotezą będzie także to, że istnieje i jest możliwy do zrekonstruowania model postępowania przygotowawczego w ujęciu teoretycznym. Przesłankami tej hipotezy są istniejące *de lege lata* regulacje postępowania przygotowawczego, które mają na celu zapewnienie realizacji tej samej potrzeby społecznej, a zatem chodzi w każdej z nich o realizację tego samego celu, choć w różny sposób. Drugą przesłanką jest to, że skoro tak jest, to można wyróżnić wspólne cechy tych struktur o charakterze normatywnym. Ujęcie problemu badawczego we wskazany sposób wymaga także pewnych założeń. Założyć bowiem należy, że istnieją *de lege lata* i są możliwe do wypracowania stałe komponenty postępowania przygotowawczego. Chodzi o takie elementy, które występują w każdym procesie karnym, niezależnie od systemu, bowiem są one konieczne dla osiągnięcia celu tego stadium. Niezbędne będzie wzięcie pod uwagę ustawodawstw reprezentujących najbardziej modelowe rozwiązania spośród państw europejskich.

Głównym pytaniem badawczym pracy jest to, jaki jest polski model postępowania przygotowawczego. W celu odpowiedzi na nie, konieczne jest stworzenie modelu wzorcowego, na który nałożona zostanie polska regulacja postępowania przygotowawczego. Konieczne jest zatem uzyskanie teoretycznego, abstrakcyjnego modelu postępowania przygotowawczego. Taki model nie został stworzony do tej pory w nauce. Do tej pory bowiem modele postępowania

przygotowawczego (opisane np. przez S. Waltosia) były opisywane jako obowiązujące *in concreto* systemy, przykładowo model francuski, czy model niemiecki.

Niniejsze opracowanie będzie zmierzało, poprzez zastosowanie metody komparatystycznej, do zrekonstruowania modelu postępowania przygotowawczego *in abstracto*. Będzie on tworzony na podstawie wyodrębnienia modelowych cech zawartych w najbardziej reprezentatywnych modelach kultury prawnej *civil law*. Zgodnie z tym, konieczne będzie w pierwszej kolejności zastanowienie się jakie jest postępowanie przygotowawcze w wybranych porządkach prawnych - przy zastosowaniu analizy formalno-dogmatycznej, a następnie opisanie modeli. Uzyskawszy cechy modelowe najbardziej reprezentatywnych porządków prawnych, dokonana zostanie rekonstrukcja modelu postępowania przygotowawczego *in abstracto*, łączącego niejako wybrane rozwiązania. Następnie, uzyskawszy ten teoretyczny model, opisane zostanie postępowanie przygotowawcze w polskim k.p.k. – przy wykorzystaniu metody formalno – dogmatycznej. W celu ostatecznego odpowiedzenia na główne pytanie zostanie porównany model polski do modelu *in abstracto*. Dopiero porównanie przyniesie odpowiedź jaki jest model postępowanie przygotowawczego w polskim k.p.k. i czy jest on spójny. To daje perspektywę metadogmatyczną. Pytanie bowiem nie jest jaki model wynika z przepisów, tylko jaki model wynika na tle innego modelu (abstrakcyjnego).

Całość rozważań podzielona została na sześć rozdziałów. Rozdział I jest poświęcony prawnohistorycznemu zarysowi modeli postępowania przygotowawczego poczynając od średniowiecza, aż do uchwalenia regulacji karnoprosesowej obowiązującej obecnie. Przedmiotem rozdziału II są zagadnienia definicyjne i metodologiczne. W ramach tej części wyjaśniane są pojęcia modelu oraz przedstawiona jest wstępna analiza prawno-porównawcza, mająca na celu wybranie najbardziej reprezentatywnych regulacji w kulturze *civil law*. Rozważania w rozdziale III koncentrują się na analizie formalno-dogmatycznej regulacji karnoprosesowej przyjętej we Francji, natomiast w rozdziale IV w Republice Federalnej Niemiec. W rozdziale V dokonano wyodrębnienia cech modelowych z modelu francuskiego i niemieckiego, a następnie zrekonstruowano model *in abstracto*. W rozdziale VI przeprowadzona została analiza formalno-dogmatyczna polskiego postępowania przygotowawczego, a następnie poddana ocenie z punktu widzenia modelu *in abstracto*. Rozdział ten również zawiera wnioski końcowe.

Rozdział I

Prawnohistoryczny zarys modeli postępowania przygotowawczego

1. Wstęp

Rozdział ten poświęcony jest perspektywie prawnohistorycznej postępowania przygotowawczego. Analiza będzie dokonywana pod kątem modelowego spojrzenia na regulacje dotyczące fazy przedjurysdykcyjnej. Rozważania prowadzić będą do odpowiedzi na pytanie badawcze, czy można wyodrębnić stałą linię rozwoju w historycznej ewolucji polskiego postępowania przygotowawczego. Hipotezą prowadzonej analizy jest, że taka stała linia daje się wyodrębnić, mimo iż nie ma ona charakteru ciągłego - regulacja procesowa w okresie rozbiorów zrywa bezpowrotnie z tradycjami I Rzeczypospolitej, niemniej jednak nie przeszkadza to w wyprowadzaniu pewnych wniosków co do rozwoju polskiej regulacji na tle ogólnoeuropejskich standardów. Owa stała linia rozwoju sprowadza się także do konstatacji, że obecny kształt procesu karnego, a w tym postępowania przygotowawczego, stanowi wynik doświadczeń historycznych, nawet mimo pozornego zaprzestania ciągłości rozwoju w dobie rozbiorów. Poszczególne elementy tworzące postępowanie przygotowawcze, jak np. powierzenie jego prowadzenia wykwalifikowanemu podmiotowi, czy utrwalanie dowodów w formie protokołów, pojawiły się w pewnym momencie w historii i zostały aż po dziś dzień.

Badania te będą musiały, z uwagi na ukute w nauce procesu karnego ramy pojęciowe, wskazywać w jaki sposób polskie postępowanie przygotowawcze przedstawia się na tle modelu inkwizycyjnego, skargowego oraz mieszanego. Za S. Waltośiem należy przywołać, że formy rozwojowe (historyczne) procesu karnego to zespół związanych ze sobą zasad procesowych obowiązujących w danym okresie, tworzących model procesu karnego².

Wyróżnia się formę skargową, która charakteryzuje się dominacją trzech zasad. W pierwszej kolejności chodzi o zasadę skargowości, w ramach której wszczęcie, jak i przebieg procesu zależą od skargi strony zainteresowanej w pozytywnym załatwieniu jej interesu prawnego, np. oskarżyciela. Następnie, zasady kontradiktoryjności, która zaleca prowadzenie postępowania w formie sporu między stronami, a także zazwyczaj zasady publiczności procesu.

² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 77 - 78.

Z zasadami tymi związane są także zasady prawa do obrony i bezpośredniości. Nie zawsze jednak odnaleźć w tym modelu można zasadę swobodnej oceny dowodów.

Forma inkwizycyjna z kolei wiązana jest z zasadą inkwizycyjną (śledczą), która przewiduje skupienie w ręku organu procesowego funkcji rozstrzygania sporu, oskarżenia i obrony oskarżonego. Ponieważ w czysto inkwizycyjnym modelu strony nie występują, bądź też ich uprawnienia są ograniczone do minimum, stąd nie może być realizowana zasada kontradiktoryjności. Nie ma także zasady jawności. Skutkiem tego jest to, że wyrokowanie odbywa się na podstawie dokumentów zebranych w toku postępowania.

Gdy chodzi natomiast o formę mieszaną, to odznacza się ona związkiem elementów występujących zarówno w formie skargowej, jak i inkwizycyjnej, ale w układzie dynamicznym. W ten sposób postępowanie przygotowawcze przyjmuje co do zasady formę inkwizycyjną, zaś postępowanie sądowe, a zwłaszcza rozprawa sądowa, przybiera formę skargową i kontradiktoryjną. Dodać także należy za S. Waltoś, że formy skargowe i mieszane same przez się nie zapewniają sprawiedliwych wyroków³. Należy się zgodzić z tym szczególnie w kontekście analiz poniżej zawartych. Każda opisywana epoka jest związana z konkretną formą rozwojową procesu karnego, przy czym fakt, że rozwiązania modelowe są umiejscawiane w konkretnych stosunkach społecznych, nie może rzutować na jednoznaczną ocenę samego modelu.

2. Średniowiecze

Rozpoczęcie badań od okresu średniowiecza jest o tyle konieczne, że to właśnie w tym czasie zaczęły pojawiać się pierwotne kształty stadium przygotowawczego. Niewątpliwie, od początku postępowania karnego występowało postępowanie sądowe, bowiem z samego założenia wynika, że realizacja normy prawa karnego materialnego, musi być wykonana w drodze decyzji organu procesowego - sądu lub jego surogatu, np. króla. Wyprowadzić można z tego wniosek, że stadium przygotowawcze w perspektywie prawnohistorycznej miało charakter wtórny do sądowego. Stąd wynika potrzeba ujęcia początkowego okresu wyodrębniania się tego stadium.

Postępowanie karne w XIII w.

Ponieważ w czasach najdawniejszych spory rozstrzygano za pomocą samopomocy,

³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 77 - 78.

z pominięciem sądu⁴, stąd uznać należy, że wówczas postępowanie przygotowawcze nie funkcjonowało. Podobnie przy ówczesnym postępowaniu polubownym, w którym strony wybierały jednacy, a pośród nich superarbitra. Nie przypominało to obecnego postępowania karnego, w którym można by wyodrębnić postępowanie przygotowawcze.

W okresie średniowiecza postępowanie sądowe miało charakter jednolity - to samo postępowanie było przewidziane dla spraw o charakterze cywilnoprawnym, jak i prawnokarnym. Konsekwencją tego był szczególny kształt procesu karnego, który odznaczał się zasadą skargowości oraz kontradiktoryjności, w świetle której sąd nie dążył do odkrycia prawdy materialnej, ale opierał się wyłącznie na materiale przedstawionym przez strony. Skoro był to spór między dwoma jednostkami, stąd nie sposób wyodrębnić osobnej fazy, w której organ państwowy gromadziłby materiał dla sądu. Mogła ona zostać wyodrębniona dopiero wówczas, gdy ustawodawca doszedł do wniosku, że należy przeciwdziałać dokonywaniu czynów zabronionych i że przemawia za tym interes państwa, a nie tylko pokrzywdzonych, a zatem gdy wyodrębniło się ściganie z urzędu. Było to związane z elementem inkwizycyjności.

Do przestępstw ściganych w średniowieczu z urzędu należały te gatunkowo najcięższe. Spośród nich wskazać należy zbrodnie obrazy majestatu, zdradę (np. poddanie zamku wrogowi), przestępstwa przeciwko panującej religii, przestępstwa przeciw interesom skarbowym państwa, przeciwko władzom i sądom, a także przestępstwa o charakterze urzędniczym i łotrostwa rozumiane jako zawodowe uprawianie rabunku i kradzieży⁵.

Czynności o charakterze wstępnym podejmowała albo ludność miejscowa z polecenia organu władzy publicznej, bądź też sama władza publiczna⁶. Zanim aparat państwowy został przystosowany do ścigania sprawców przestępstw, obowiązek ten był nałożony na ludność miejscową - mieszkańców opola. Instytucja ta nazywała się gonieniem śladem. Sprowadzała się do tego, że ludność opola miała obowiązek ścigać sprawcę przestępstwa do granic opola, po czym obowiązek ten przechodził na mieszkańców sąsiedniego opola. Mieszkańcy opola ponosili odpowiedzialność zbiorową pod groźbą kary pieniężnej przewidzianej za określone przestępstwo za zaniechanie obowiązku ścigania⁷. Z czasem instytucja opoli przestała funkcjonować i wówczas obowiązek ścigania sprawców przestępstw przeszedł na kasztelanów, a potem zaś na justycjariuszy. Najbardziej poważne przestępstwa były ścigane przez wojewodę,

⁴ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2000, s. 170.

⁵ J. Bardach [w:] *Historia ustroju i prawa polskiego*, J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Warszawa 2009, s. 178-179.

⁶ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski, T. I. Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 341.

⁷ S. Płaza, *Historia państwa i prawa polskiego*, Katowice 1971, s. 90.

J. Bardach [w:] *Historia ustroju i prawa polskiego*, J. Bardach (red.), Warszawa 1996, s. 165.

potem zaś marszałka⁸. Ściganie przestępstw z urzędu funkcjonowało w stosunku do takich czynów jak przeciwko panującemu i państwu, interesom skarbu książęcego, sądom, religii, a także często rabunki i zabójstwa⁹. Organami zobowiązanymi do wykrycia sprawców czynów ściganych z urzędu byli, oprócz monarchy, wojewodowie, w tym przede wszystkim kasztelanowie. Nie tylko wykrywali przestępstwa, ale także pełnili funkcję sądu i dokonywali egzekucji kar w tych sprawach, które nie były zastrzeżone do kompetencji księcia¹⁰. Innymi przejawami ścigania z urzędu były sytuacje, gdy do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej uprawniony był książę lub urzędnicy upoważnieni do czuwania nad jego prawami lub powszechnym bezpieczeństwem. Dotyczyło to zazwyczaj tych przestępstw, które dotyczyły osoby lub władzy księcia. O ile zatem wykazuje to wciąż zasadę prywatnoskargową - wszak książę był pokrzywdzonym, to jednak uznać należy, że chodziło o porządek osoby sprawującej władzę w pewnym sensie publiczną (abstrahując od dominującej wówczas koncepcji patrymonialnej państwa). Wskazać można także, że kasztelani i rządcy dóbr książęcych - zwani *procuratores* - wzywali przed siebie i karali ludzi polujących bezprawnie w lasach, w których polowanie należało do księcia¹¹.

Zauważyć należy, że główny cel postępowania przygotowawczego - zebranie materiału dowodowego dla sądu, praktycznie nie istniał. Wynikało to przede wszystkim z tego, że postępowanie dowodowe przed sądem (lub królem) miało szczególny charakter - początkowo były to przysięga strony (samotnie lub też w asyście współprzysiężników), ordalia (sądy boże), wstecz, a w późniejszym czasie dopiero świadkowie oraz dokumenty¹². Całość postępowania zatem mogła się ograniczyć do postępowania sądowego, bowiem w przypadku, gdy pokrzywdzony wnosił skargę, wskazywał przeciwko komu, co eliminowało konieczność prowadzenia śledztwa i identyfikowania sprawcy.

Postępowanie karne w XIV wieku

1. Wiek XIV przyniósł pewne zmiany, lecz wciąż proces karny jedynie w niewielkim zakresie wykazywał różnice w stosunku do postępowania cywilnego. Wymaga jednak zauważenia, że pojawiającym się elementem o charakterze inkwizycyjnym było to, że niektóre sprawy były rozpoczynane od oskarżenia starosty, burgrabiego lub justyciarusza, czyli tzw.

⁸ J. Koredczuk [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom X. Postępowanie przygotowawcze*, R. A. Stefański (red.), Warszawa 2016, s. 53.

⁹ J. Bardach, *Historia państwa...*, s. 339.

¹⁰ J. Bardach, *Historia państwa...*

¹¹ R. Hube, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874, s. 241 - 242.

¹² J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 195.

oprawców¹³. Nie ulega wątpliwości także to, że proces wszczynany był w interesie bezpieczeństwa publicznego na podstawie postronnych doniesień oraz wiedzy powszechnej o przestępstwie. Skarga nie była także potrzebna przy przestępstwach *in flagranti*. Wówczas bowiem sprawca był bezpośrednio zaprowadzany przed sąd. Innym przejawem inkwizycyjności w tamtym okresie było postępowanie w specjalnym sądzie królewskim. Polegało ono na tym, że król, dowiedziawszy się bądź ze skarg bądź z wiadomości publicznej o przestępstwie, polecał sprawdzić, czy zostało ono rzeczywiście popełnione, po czym nakazywał staroście, by sprawca został zatrzymany, a jego majątek zabrany, po czym sprzedany. Z uzyskanej kwoty była naprawiana szkoda pokrzywdzonym¹⁴.

2. Statuty Kazimierza Wielkiego zachowały jednolitość postępowania karnego i cywilnego¹⁵. Pozostał zatem charakter skargowy postępowania, co przesądzało o kluczowej roli powoda (pokrzywdzonego) w toku postępowania - od jego inicjatywy zależało ściganie¹⁶. Statuty Kazimierza zakazały poszukiwania z urzędu zabójców, pozostawiając to prywatnej inicjatywie. Zaczęło się to zmieniać dopiero w XVI w. jednocześnie ze zwiększeniem elementów inkwizycyjnych¹⁷.

3. Jak można zauważyć na podstawie powyższej analizy, sama kwestia organu odpowiedzialnego za ściganie sprawców oraz oskarżanie ich przed sądem była złożona, co wprowadza pewien nieporządek. Można mówić bowiem z jednej strony o kasztelanach, o podstarostach, aż wreszcie o burgrabiach, oprawcach, prokuratorach i instygatorach oraz dylatorach. O ile o kasztelanach była już mowa, o tyle warto zarysować pozostałe wymienione podmioty. Gdy chodzi o podstarostów i burgrabiów to stwierdzić należy, że ci ostatni byli powołani co do zasady do czuwania nad zamkami, które zostały im powierzone pod kątem bezpieczeństwa i zaopatrzenia. Pojawili się oni, gdy zaczęła zanikać władza kasztelanów. Mimo że władza policyjno-sądowa była już zarezerwowana dla podstarostów, to jednak starostowie, nie wiedząc jaki zakres obowiązków powierzyć burgrabiom, powierzali jej ten sam. Dochodziło zatem często do krzyżowania się kompetencji podstarostów i burgrabiów. Ci ostatni byli zatem powołani oprócz do przeprowadzania egzekucji sądowej i pilnowania bezpieczeństwa na drogach, także do chwywania przestępców, czy aresztowania tych, którzy zakłócali sesje sądowe. Władza burgrabiów zmieniała się od uprawnień równym kasztelanom, aż do służ

¹³ R. Hube, *Prawo polskie w 14 wieku. Sądy. Ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłku 14 wieku*, Warszawa 1886, s. 399-400.

¹⁴ R. Hube, *Prawo polskie w 14...*, s. 402.

¹⁵ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 55.

¹⁶ J. Bardach, *Historia państwa...*, s. 537.

¹⁷ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 55.

starosty, w ramach czego byli jego sądowymi zastępcami. W XVIII w. instytucja ta zanikła¹⁸.

W XIV w. uformował się także urząd oprawcy, zwany także justycjariuszem (iusticiarius, iusticionarius, iudex maleficorum). Był to niewątpliwie organ policyjno-sądowy, do zadań którego należało ściganie przestępców i wymierzanie sprawiedliwości. Instytucja ta funkcjonowała jednak jedynie w Małopolsce i podlegała królowi. W Wielkopolsce funkcje te wykonywał starosta. Z tego też względu, gdy w 1388 r. władza policyjno-sądowa przeszła na starostów, instytucja oprawców została zniesiona, choć faktycznie utrzymywała się jeszcze do końca XV w., jako funkcjonariusz podporządkowany staroście¹⁹.

Wspomnieni wyżej prokuratorzy nie odpowiadali dzisiejszym funkcjonariuszom o tej nazwie. Wówczas bowiem nie było oskarżycieli publicznych. Prokurator był urzędnikiem sądowym, który wprowadzał przed sąd sprawy przedstawione przez strony. Występował bardzo rzadko i zazwyczaj w sądach miejskich. Tego rodzaju prokuratorzy z pewnością występowali w Krakowie w XVI w. Innym podmiotem o podobnych do prokuratorskich funkcjach byli dylatorzy, którzy występowali w sprawach kryminalnych zagrożonych najwyższymi karami²⁰. W tym miejscu należy dokonać rozróżnienia o charakterze terminologicznym. Przy zbrodniach zdrady oraz obrazy majestatu występował z oskarżeniem publicznym instygator, o którym już była mowa, oraz delator. Był to podmiot, który doniósł o popełnieniu przestępstwa, a potem popierał oskarżenie przed sądem, a w razie gdy nie udało się udowodnić przed sądem winy, ponosił karę taką jaką miał ponieść sprawca. Podmiot ten nie występował w przypadkach gdy oskarżenie opierało się na dowodzie z dokumentów. Wskazuje się, że udział delatora podkreślał skargowy charakter procesu ziemskiego, który rozciągany był na zbrodnie stanu²¹.

Istotną instytucją był także powstały przy sądach szlacheckich urząd instygatora, który był urzędnikiem zajmującym się dochodzeniem przestępstw z urzędu. Był mianowany przez sędziego i przed nim był odpowiedzialny. Pełnił on funkcje policyjne, wszczynał śledztwo z urzędu, ale i na skutek doniesienia, ścigał przestępców, oskarżał z urzędu, a także prowadził śledztwo zwane skrutynium. Było ono wszczynane na wniosek sądu w tych sporach, gdy istniał obowiązek świadczenia. Był to środek dowodowy, który polegał na tym, że strona która dowodziła, musiała przedstawić 12 świadków, którzy pod rygorem kary odpowiadali na zadane na piśmie pytania. Przy przestępstwach przeciwko państwu można było stosować tortury²². Według innych źródeł instygatorzy byli osobną instytucją w Trybunałach. Odpowiadali za

¹⁸ Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 210-211.

¹⁹ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 213-214.

²⁰ Z. Góralski, *Urzędy...*, s. 223-224.

²¹ J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 288.

²² T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 1999, s. 179-180.

porządek na sali sądowej oraz sprawowali nadzór nad więźniami. Jedynie postulowano²³, aby uczynić z nich urzędników policyjnych (S. Staszic wskazywał, że: „instygator niechaj będzie policji stróżem i na gorącym uczynku schwytanego złoczyńcę sądowi oddaje”). Faktem jest jednak, co znajdzie wyraz w dalszych rozważaniach, że urząd instygatora nie miał charakteru jednolitego i jego funkcje w dużej mierze są zależne od tego, która część polski zostanie poddana analizie.

3. Rzeczpospolita szlachecka

Kolejną epoką, która wymaga wyodrębnienia z uwagi na wykształcenie się odrębności prawnych z punktu widzenia ewolucji postępowania przygotowawczego jest Rzeczpospolita szlachecka. Ramy czasowe tej epoki przypadają od XV w. do trzeciego rozbioru Polski w 1795 r.

Prawo ziemskie

Warto wskazać, że z uwagi na słabość legislacyjnej warstwy aktu *Formula processus* z 1523 r., duża część norm postępowania, nie miała oparcia normatywnego, a w praktyce²⁴. Najistotniejsza zmiana w tej epoce odnośnie postępowania karnego zaszła w prawie ziemskim, a to za sprawą recepcji niektórych zasad procesowych z *Constitutio Criminalis Carolina*. Akt ten wprowadzał proces inkwizycyjny, który charakteryzował się tym, że skupiał w ręku sędziego funkcję zarówno śledztwa, jak i wyrokowania. To także od tego momentu dominować zaczęła zasada pisemności. *Novum* stało się także utrwalanie czynności w formie protokołów. W polskim miejskim procesie karnym nie przyjęła się natomiast zasada tajności postępowania, a co więcej, zalecane było, aby obwiniony miał obrońcę. Wskazuje się zatem, że recepcja formy inkwizycyjnej miała charakter jedynie częściowy²⁵.

Kwestią o charakterze ewolucyjnym, wymagającą odnotowania było ukształtowanie się w analizowanym okresie podziału na przestępstwa publiczne i prywatne. Funkcjonowało to w prawie ziemskim, które poddało się pod tym względem wpływom romanistycznym, ale także w prawie wiejskim. W pierwotnym kształcie podział ten charakteryzował się tym, że przestępstwami publicznymi były czyny przeciwko panującemu, państwu, instytucjom publicznym lub religii, przestępstwa prywatne zaś przeciwko osobom prywatnym²⁶. Dodać

²³ S. Staszic, *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, Kraków 1926, s. 76-77.

²⁴ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 56.

²⁵ J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 303.

²⁶ J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 288.

jednak należy, że co do przestępstw prywatnych miała miejsce pewna modyfikacja, bowiem w XVI w. coraz bardziej powszechne stawało się przekonanie, że przestępstwa prywatne powinny być karane w drodze obowiązkowej represji karnej. W ten sposób, np. przy mężobójstwie jeżeli krewni denata nie występowali z oskarżeniem, to byli zobowiązani zapłacić karę państwową w wysokości główsszczyzny szlacheckiej. Dodatkowo zaś, w takim przypadku ze skargą publiczną występował funkcjonariusz piastujący urząd starościński²⁷.

Okres ten w prawie ziemskim jest szczególny także z tego względu, że pomimo podstawowego wspólnego zrębu dla spraw cywilnych i karnych w postaci zasady skargowości, w Rzeczypospolitej szlacheckiej doszło do odrębności w proceduralnym ujęciu tych dwóch gałęzi prawa. Stało się tak za sprawą wyodrębnienia się w postępowaniu karnym postępowania denuncjacyjnego i inkwizycyjnego (oba niezależnie od zasady skargowej/akuzacyjnej)²⁸.

Postępowanie *per denuntiationem* umiejscowić należy pomiędzy procesem skargowym, a inkwizycyjnym, które było wszczynane z urzędu. Pierwszym jego etapem było doniesienie, a następnie proces przyjmował bądź formę akuzacyjną, bądź inkwizycyjną. Owa denuncjacja zwana była także manifestem bądź protestacją i musiała być dokonana bądź przez pokrzywdzonego bądź przez innego uprawnionego wnioskodawcę. Przedmiotem doniesienia miało być popełnione przestępstwo, wyrządzona nim szkoda oraz wyrażenie gotowości do wniesienia oskarżenia. Składający doniesienie składał je do urzędu grodzkiego²⁹. Często ówczesne przepisy np. konstytucja z 1510 r., czy *Korektura praw* z 1532 r. nakładały na poszczególnych funkcjonariuszy złożenie denuncjacji, np. starostę, sędziego, podkomorzego, czy sam sąd³⁰.

Zdecydowanie większe znaczenie miała forma inkwizycyjna postępowania³¹. Było ono prowadzone z urzędu, a sąd pełnił w nim funkcję zarówno organu śledczego, jak i orzekającego. Wskazać należy, że po zniesieniu urzędu justycjariusza w połowie XV w. ich zadania zostały przejęte przez starostów, z upoważnienia których działały urzędy grodzkie. Z punktu widzenia zawartych w pracy rozważań istotnym elementem postępowania przedsądowego w procesie ziemskim doby Rzeczypospolitej szlacheckiej byli instygatorzy. Byli to specjaliści urzędniczy do prowadzenia dochodzeń. Powoływani byli przez sędziów i przed nimi pozostawali odpowiedzialni. Do ich zadań należały czynności o charakterze policyjnym - ściganie sprawców przestępstw, wdrażanie i przeprowadzanie śledztwa, które nazywane było

²⁷ J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 288.

²⁸ W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego. Tom I (966-1795)*, Warszawa 2015, s. 289.

²⁹ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 57.

³⁰ W. Uruszczak, *Historia...*, s. 289.

³¹ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 57.

skrutynium. Zauważyć jednak trzeba, że jedynie przygotowywali materiał dla sądu, nie biorąc jednocześnie udziału w sądzeniu bądź wyrokowaniu³². Instygator w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej występował zarówno w sądach grodzkich, jak i ziemskich, w XVI wieku początkowo w grodach małopolskich i ruskich, a później także w kolejnych dzielnicach kraju³³. Powierzano mu rolę samodzielnego lub posiłkowego oskarżyciela publicznego, który ścigał z urzędu przestępstwa, a także funkcją tej instytucji było udzielanie pomocy prawnej stronom w sprawach prywatnych ściganych na wniosek. Zakres jego czynności był określany każdorazowo w momencie powierzenia urzędu. Co do zasady należało do nich chronienie interesów skarbowych państwa, występowanie o zadośćuczynienie za szkody wyrządzone przez żołnierzy, jak również ściganie rozbójników³⁴. Niektóre akty prawne przewidywały obowiązek prowadzenia przez instygatorów postępowania w formie skrutynium, np. konstytucja z 1496 r. Mogło ono w niektórych przypadkach stanowić swego rodzaju środek dowodowy, bowiem świadkom przedstawionym przez stronę dowodzącą zadawano pytania na piśmie, na które mieli obowiązek odpowiedzieć pod groźbą kary³⁵.

Inkwizycyjna forma postępowania była z czasem rozszerzana na coraz kolejne przestępstwa. I tak przykładowo wskazać można, że w konstytucji z 1512 r. *de praedonibus* (o łupieżcach) inkwizycja była obowiązkowa wobec rabusi i innych złoczyńców oraz ich popleczników. Konstytucją natomiast z 1543 r. objęto nią także zabójstwa „przygodne”. Także w sprawach *causa officii regii* (najcięższe przestępstwa przeciwko królowi i państwu) pozwanie było kierowane z urzędu do sądu królewskiego, a potem sejmowego. Do tych spraw od roku 1588 wyznaczany był instygator królewski. Również postępowanie w sprawie zabójstwa osób, nieposiadających krewnych, jak i przeciwko oszczercom toczyło się z urzędu³⁶. Największe zastosowanie miała zasada inkwizycyjności w stosunku do przestępstw o obrazę majestatu, zdradę kraju i łotrostwo. W tych przypadkach możliwe było stosowanie tortur nawet w stosunku do szlachty³⁷.

Obowiązkowe postępowanie inkwizycyjne miało charakter uzupełniający w stosunku do akuzacyjnej formy. Inkwizycja przejawiała się w gruncie rzeczy przede wszystkim w stadium przedjurysdykcyjnym. W efekcie zaś, w połączeniu ze skargowym trybem procesu dawało to postępowanie w kształcie mieszanym³⁸.

³² J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 57-58.

³³ M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012, s. 43.

³⁴ M. Pawlikowski, *Sądownictwo ziemskie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012, s. 36.

³⁵ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 58.

³⁶ J. Koredczuk [w:] *System...*

³⁷ J. Koredczuk [w:] *System...*

³⁸ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 59.

Dopiero w 1791 r. w ustawie o sądach sejmowych powrócono do postępowania inkwizycyjnego, powierzając ich prowadzenie instygatorom narodowym³⁹. Zauważa się, że o ile skrutynium miało duże znaczenie w praktyce, o tyle nie można uznać, że doprowadziło do wykształcenia się śledztwa jako formy postępowania przygotowawczego. Wiąże się to z szerszym kontekstem społeczno -politycznym. Mianowicie proces inkwizycyjny wykształcił się w pełnej formie w państwach absolutystycznych, do których Rzeczpospolita szlachecka się nie zaliczała. Ewolucja polskiego procesu, dotknięta w pewnym stopniu formą inkwizycyjną, doprowadziła dzięki temu, w dłuższej perspektywie czasowej, do formy mieszanej. Zmiany te dotyczyły postępowania przygotowawczego w zakresie przede wszystkim możliwości wszczęcia postępowania sądowego na podstawie skargi publicznej. Nie oznaczało to jednak rozszerzenia możliwości prowadzenia z urzędu postępowania przygotowawczego⁴⁰.

Czynności wstępne prowadzone z urzędu, wykazujące charakter inkwizycyjny, były zjawiskiem funkcjonującym w ówczesnym procesie karnym. Niewątpliwie jest, że istniały przypadki, gdy występowało śledztwo, rozumiane jako zespół czynności o charakterze zorganizowanym. Odnotowuje się przypadki - w szczególności procesów politycznych, jak np. sprawa barona Juliusa, czy zamachowców na Stanisława Augusta, gdy dokonywane były aresztowania, przeszukania, czy przesłuchania świadków oraz podejrzanych. Charakter tych czynności nie może być uznany za jednoznaczny, z uwagi na brak regulacji prawnej. Głównym źródłem tych czynności nie były akty prawne, a praktyka. Unormowanie tej kwestii w drodze ingerencji ustawodawcy nastąpiło dopiero pod koniec XVIII w., choć i wówczas w sposób raczej powierzchowny. Wobec tego, nie można wskazać formalnego momentu wszczęcia postępowania przygotowawczego, ani też jego zakończenia, czy też proceduralnego punktu granicznego między postępowaniem przygotowawczym, a sądowym. Formalne wymaganie zapoznania oskarżonego dla wszczęcia postępowania sądowego pojawiło się dopiero u schyłku XVIII w⁴¹.

Prawo miejskie

1. W analizowanym okresie proces karny w prawie miejskim doznał istotnych przeobrażeń pod wpływem *Constitutio Criminalis Carolina* z 1532 r. Mimo nabrania cech inkwizycyjności, zauważa się, że proces ten pozostał w dużej mierze skargowo -

³⁹ J. Koredczuk [w:] *System...*

⁴⁰ J. Koredczuk [w:] *System...*

⁴¹ M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstania procesu mieszanego*, Katowice 1991, s. 57 - 59.

kontradiktoryjny⁴². Z punktu widzenia czynionych analiz najistotniejszym wpływem wspomnianego aktu prawa obcego był podział na stadia postępowania⁴³. Warto jednak zauważyć, że początkowo proces miał charakter skargowy, co przejawiało się w tym, że dopiero skarga pokrzywdzonego powodowała wszczęcie postępowania. Tak było w procesach prywatnych. Jedynie w niektórych przypadkach, na zasadzie wyjątku, wniesienia skargi przez pokrzywdzonego było obowiązkowe. Było to obostrzone negatywnymi konsekwencjami prawnymi. W ten sposób przykładowo można wskazać, że dzieci, których ojciec został zamordowany, musiały wnieść skargę, w przeciwnym razie bowiem traciły prawo do spadku. Tożsamy obowiązek ciążył na mężu przeciwko uwodzicielowi żony, pod rygorem infamii⁴⁴. Innym trybem postępowania był tzw. pozew gwałtowny, który sprowadzał się do ujęcia sprawcy i doprowadzeniu go do więzienia⁴⁵.

Rozszerzanie się wpływów *Constitutio Criminalis Carolina* powodowało upowszechnienie się procesu inkwizycyjnego. Jedną z cech tego postępowania było, że to sędzia podejmował decyzję o wszczęciu postępowania, bądź to na podstawie własnych informacji, bądź doniesienia. Musiało to być uzasadnione dowodami, a sąd podejmował czynności, gdy uznawał, że są podstawy do skazania. Zanim jednak do tego doszło miała miejsce faza przedsądowa, w czasie której konieczne było ustalenie, czy popełniono czyn zabroniony, kto go popełnił oraz okoliczności jego popełnienia. W zachodnich modelach ten etap nosił nazwę inkwizycji generalnej⁴⁶.

Przed wszczęciem postępowania przed sądem miejskim konieczne było w niektórych sprawach poprzedzenie go protestacją. Sprowadzała się ona do stawienia się pokrzywdzonego do urzędu grodzkiego, zeznania o przestępstwie i związanych z tym szkodach oraz wyrażenie gotowości do wniesienia oskarżenia. To był także etap, w którym dokonywano ewentualnej obdukcji, choć zdarzało się wszczęcie postępowania sądowego przed obdukcją z uwagi na obawę zatarcia śladów⁴⁷.

Szczególnym trybem wszczęcia postępowania było tzw. obwołanie gwałtu. Polegało ono na użyciu przez pokrzywdzonego specjalnego dzwonka sygnalizacyjnego, który znajdował się w ratuszu miejskim. Użycie go wymagało zgody władz miejskich i wszczynało

⁴² M. Mikołajczyk, *Czynności przygotowawcze w sprawach kryminalnych rozpoznawanych przez sądy miejskie w Polsce XVI–XVIII wieku*, „Z Dziejów Prawa”. T. 4 (12). Katowice 2011, s. 27.

⁴³ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 59-60.

⁴⁴ K. Bukowska, *Proces w prawie miejskim* [w:] *Historia państwa i prawa Polski, t. II, Od połowy XV wieku do r. 1795*, Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, Warszawa 1968, s. 415.

⁴⁵ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 60.

⁴⁶ K. Bukowska, *Proces...*, s. 420.

⁴⁷ M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI - XVIII wieku*, Katowice 2013, s. 129.

postępowanie. Było to zbliżone w swojej istocie do instytucji gonienia śladem⁴⁸.

Nieodłącznym elementem postępowania przygotowawczego było ustalenie sprawcy. Często działania te miały charakter prywatny oraz nieskomplikowany. Na tym etapie także następowało ujęcie sprawcy i jego aresztowanie⁴⁹.

W sprawach, w których nie miało miejsca ujęcie na gorącym uczynku, powód zwany delatorem był obowiązany złożyć poręczenie, będące gwarancją, że nie oskarża fałszywie. Mogło ono przyjmować bądź to kaucję pieniężną bądź też areszt powoda⁵⁰.

2. Proces ten cechował się tym co znamienne dla modelu inkwizycyjnego - połączenie w rękę sędziego prowadzenia śledztwa, jak i wyrokowania. Utrwalanie wszelkich czynności w formie protokolarnej z kolei stanowiło wyraz zasady pisemności⁵¹. Wskazać jednak należy, że inkwizycyjny charakter procesu karnego w prawie miejskim w opisywanym okresie był o tyle inny w stosunku do zachodnich wzorców, że funkcje śledcze były powierzane specjalnym urzędnikom zwanym instygatorom, przy jednoczesnym zachowaniu zasady, że o uznaniu sprawy za mającą charakter kryminalny decydował sąd⁵². Instytucja instygatora miejskiego wywodzi się z innej instytucji - wikariatu karnego. W wiekach XIV - XVI miejskie organy ścigania współpracowały w zakresie wymiaru sprawiedliwości z państwową administracją. Władcy feudalni od XIV w. nadawali miastom prawa ścigania przestępców poza obrębem swej jurysdykcji, niezależnie od stanu - bądź to na terytorium całego kraju, bądź na wskazanym obszarze. Przykładowo wskazać można, że już w 1299 r. taki przywilej został wydany przez Władysława Łokietka dla niektórych miast wielkopolskich. Urzędnicy ustanowieni przez miasta wielkopolskie ustanawiali swych urzędników w miastach królewskich. Byli oni obowiązani do ścigania sprawców najcięższych przestępstw oraz osoby proskrybowane. O ile instytucja wikariatu karnego nie przetrwała próby czasu, o tyle dała początek instytucji instygatora miejskiego, która ukształtowała się w miastach polskich w II połowie XVI w. W miastach królewskich mianowano go przy sądach miejskich, uchwałą rad miejskich. Przykładowo w Łobżenicach, nie przynależał do żadnego sądu, a podlegał jedynie zwierzchności właściciela miasta. Do ich obowiązków należały zadania właściwe policji sądowej, czuwali nad prawidłowością przebiegu sesji sądowych, pozywając z urzędu osoby zakłócające funkcjonowanie magistratu. Oprócz tego, prowadził wstępne śledztwa, pozywał przestępców do urzędu miejskiego. Miał także obowiązek informowania magistratu

⁴⁸ M. Mikołajczyk, *Proces...*, s. 129-130.

⁴⁹ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 61.

⁵⁰ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 61.

⁵¹ K. Bukowska, *Proces...*, s. 413.

⁵² K. Bukowska, *Proces...*, s. 413.

o niewłaściwych zachowaniach mieszkańców miast oraz zakłóceniach porządku publicznego. W sprawach o charakterze kryminalnym, wraz z delatorem, czyli oskarżycielem prywatnym, instygator stawał w sądzie popierając jego skargę. W sprawach o zabójstwa, uczestniczył także w obdukcjach zwłok. Zakres obowiązków instygatora miejskiego różnił się także w poszczególnych miastach - przykładowo w Poznaniu w II połowie XVIII wieku miał np. obowiązek zatrzymywania wraz z hutmanem i pacholkami osób symulujących kalectwo i starość⁵³.

Proces karny przed sądami miejskimi mimo pozostawania pod silnymi wpływami prawa teutońskiego, również cechował się partykularyzmami, przez które wpływ na kształt postępowania karnego miały takie czynniki jak ustrój miasta, struktura własnościowa, prawo lokalne, zwyczaje i dotychczasowe orzecznictwo. Odrębności te przejawiały się na poziomie konkretnych instytucji, czy czynności procesowych⁵⁴.

3. Przebieg procesu miejskiego o charakterze inkwizycyjnym wyglądał w ten sposób, że o wszczęciu postępowania decydował sąd. Decyzje podejmował bądź na podstawie własnych informacji bądź doniesienia. Pierwszy etap był nazywany inkwizycją generalną i w swojej istocie przypominał postępowanie przygotowawcze. Chodziło bowiem o ustalenie faktu popełnienia przestępstwa oraz domniemanego sprawcy. Śledztwo często było powierzane instygatorowi, choć ostateczna decyzja co do uznania sprawy za nadającą się do kolejnego etapu należała do sądu. Jeśli sąd był przekonany, to podejrzany był pozbawiany wolności i to rozpoczynało inkwizycję specjalną. Celem tego drugiego stadium było uzyskanie przyznania się do czynu - nawet w drodze stosowania tortur⁵⁵. Zauważyć można, że tak skonstruowane postępowanie wykazuje pewne modelowe rozwiązania. Niezależnie od stosowanych tortur i obowiązujących w ówczesnym czasie teorii dowodowych i konwencji społecznych, na uwagę zasługuje fakt, że to czynnik sądowy decydował o wszczęciu postępowania, a później o „wniesienia aktu oskarżenia”. Podmiot prowadzący postępowanie był podległy sądowi i miał za zadanie zgromadzić materiał dowodowy.

4. Wskazać także warto na dwa szczególne tryby w postępowaniu karnym prawa miejskiego analizowanego okresu - gorące prawo oraz postępowanie w procesach o czary. Z punktu widzenia wykazania tendencji rozwojowej postępowania przygotowawczego wystarczy stwierdzić, że przewidywano poprzez te tryby szczególne sposoby postępowania

⁵³ A. Abramski, J. Konieczny, *Organizacja bezpieczeństwa w miastach polskich do roku 1795*, Problemy Kryminalistyki, nr 161, Warszawa 1983, s. 510-511.

⁵⁴ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 62.

⁵⁵ J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 303.

i tak np. w pierwszym z nich czas postępowania przedsądowego był znacznie skrócony, z uwagi na to, że rozprawa musiała się odbyć w ciągu 24 godzin⁵⁶.

5. Prawo miejskie przyjmowało także inną perspektywę, gdy chodzi o podział na przestępstwa publiczne i prywatne, gdzie przestępstwami publicznymi były te, za które wymierzana kara miała charakter publiczny. Za przestępstwa prywatne natomiast wymierzana była kara prywatna, a do tego grzywna sądowa nazywana mulktą.

6. Rekapituluując wszelkie uwagi dotyczące prawa miejskiego w tym okresie, stwierdzić należy, że nie wykształciło się w tym modelu postępowanie przygotowawcze jako w pełni odrębne stadium charakteryzujące się swoimi celami i mogące stanowić oddzielną strukturę normatywną, natomiast pewne załączki takiej odrębności zaczęły się wyodrębniać. Wykształciły się w tym okresie pewne elementy, często niesformalizowane, które wykazywały charakter przygotowawczy. Z wyjątkiem ujęcia podejrzanego obecnego właściwie w każdej sprawie, nie wykształciły się stałe elementy występujące w każdym przypadku. Można zatem stwierdzić, że postępowanie przygotowawcze nie wykształciło się jako stadium poprzedzające rozprawę sądową ani w prawie ani w praktyce miejskiej⁵⁷.

Prawo wiejskie

W prawie wiejskim w opisywanym okresie przeważające znaczenie miało wciąż prawo zwyczajowe. Co więcej, wpływ na jego rozwój miało prawo, które stosował właściciel wsi, będący najczęściej ostatnią instancją⁵⁸. Cechą tego prawa był brak rozróżnienia na stadium przygotowawcze i sądowe postępowania karnego, które samo w sobie tylko w niewielkim stopniu odróżniano od postępowań w sprawach cywilnych. Proces karny był prowadzony w całości przez sędziów jako organy sądowe. Nie wyodrębniono oddzielnych organów do prowadzenia śledztwa lub dochodzenia, czy w ogóle do zbierania materiału dowodowego dla sądu⁵⁹.

Co do zasady rządzącej wszczęciem postępowania, wyróżnić można trzy możliwości: wskutek skargi pokrzywdzonego uzależnionej od jego woli, wskutek skargi pokrzywdzonego, przy czym miał on obowiązek jej wniesienia, oraz z urzędu. Zasadą było wniesienie skargi przez pokrzywdzonego i to od jego woli w przeważającej mierze zależało, czy postępowanie będzie się toczyć. Postępowanie karne miało więc charakter skargowy. Odmianą tego były

⁵⁶ K. Bukowska, *Proces...*, s. 427.

⁵⁷ M. Mikołajczyk, *Czynności...*, s. 48.

⁵⁸ Z. Zdrójkowski, *Postępowanie procesowe w sądach wiejskich* [w:] *Historia państwa i prawa Polski, t. II, Od połowy XV wieku do r. 1795*, Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski (red.), Warszawa 1968, s. 431 - 433.

⁵⁹ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 64.

przewidziane przypadki, gdy prawo obligowało pokrzywdzonego do wniesienia skargi. Taki obowiązek istniał w przypadku zabójstwa, cudzołóstwa żony oraz powzięcia informacji o krzywdzeniu sierot⁶⁰.

W prawie wiejskim publiczne przestępstwa były to czyny, które skierowane były przeciwko władzy, np. dworowi pana i jego interesom, ale także przeciwko religii, moralności i dobremu obyczajom, interesom gromady. Pozostałe czyny zabronione ścigane były z inicjatywy pokrzywdzonego⁶¹. Wszczęcie postępowania z urzędu było też w pewnej części zastrzeżone dla władz dominialnych⁶².

W myśl tego podziału, kładącego nacisk na skargowość, należy wskazać że proces ten cechował się dyspozycyjnością stron. Powód z pozwanym mogli zawrzeć ugodę, pogodzić się, a nawet prosić o nienakładanie kary. Wskazać także należy, że powód mógł odstąpić od pewnych zarzutów lub nawet od całej skargi, co jednak nie było wiążące dla sądu⁶³.

Wspomnieć należy, że instytucja śladu została zachowana, a nawet rozszerzono jej zakres, poprzez obowiązek gonienia także na granicach obcej jurysdykcji, za zgodą właściciela⁶⁴.

W wiekach od XVI aż do XVIII, przed sądami wiejskimi stosowany był także proces rugowy. Jest to o tyle istotne, że wykazywał on charakter inkwizycyjny. Z rugiem, czyli oskarżeniem, występował rugownik, czyli specjalnie wyznaczony przez władzę dominialną urzędnik. Były to bądź osoby spośród społeczności wiejskiej, bądź inne osoby do tego powołane⁶⁵.

Podsumowanie

W drugim z analizowanych okresów, o ile nie można wciąż mówić o wykształceniu się pełnowartościowego stadium przygotowawczego, o tyle niewątpliwie wskazać można na pewne zręby podstawowych komponentów dla przyszłych regulacji stadium przedjurysdykcyjnego. Należy do takich komponentów zaliczyć bezsprzecznie podmiot prowadzący postępowanie. W szczególności na podkreślenie zasługuje instygator, który przejawia się w wielu fragmentach prawa ziemskiego i miejskiego powyższych analiz, co wskazuje na złożoność i niejednorodność tej instytucji. Nie sposób także nie dostrzec kluczowej

⁶⁰ Z. Zdrójkowski, *Postępowanie...*, s. 432.

⁶¹ J. Bardach [w:] *Historia ustroju...*, s. 288.

⁶² J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 64.

⁶³ R. Łaszewski, *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa Chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie sądowe*, Toruń 1974, s. 43.

⁶⁴ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 65.

⁶⁵ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 65.

dla wykształcenia się samodzielnego stadium przygotowawczego, wyodrębnienia w tym okresie postępowania cywilnego i karnego.

4. Okres rozbiorów

Wstęp

Okres, który można datować od roku 1795 jest szczególny pod względem legislacyjnym z uwagi na fakt, że państwo polskie nie istniało, znajdując się pod władzą obcych mocarstw. Nie oznacza to jednak, że na ziemiach polskich nie obowiązywał żaden system normatywny. Dojść należy bowiem do wręcz przeciwnej konstatacji - obowiązywały równolegle 3 porządki prawne - austriacki, pruski i rosyjski. Rodzi to konieczność zauważenia dwóch tendencji istotnych z punktu widzenia prowadzonych rozważań. Z jednej strony był to kres rodzimego prawa na terytorium dawnej Rzeczypospolitej. Wskazuje się, że w tym momencie historii kończy się tradycja skargowego procesu polskiego I Rzeczypospolitej, do której to później w II Rzeczypospolitej poza nielicznymi wyjątkami nie powrócono⁶⁶. Mimo tego braku powiązania z późniejszymi regulacjami, zarysowanie zarówno prawa dawnej Rzeczypospolitej, jak i systemów obowiązujących na ziemiach polskich w XIX w., ma na celu wykazanie pewnej tendencji rozwojowej istniejącej w postępowaniu karnym i jej osadzenia w przestrzeni czasowej. Konieczne było do tego opisanie okresu średniowiecza i następującego po nim okresu Rzeczypospolitej szlacheckiej, z tego względu, że widoczne dzięki temu będzie w jakim stopniu przekształcenia całego modelu procesu karnego w Polsce i Europie zachodniej, doprowadziły do wykształcenia się stadium postępowania przygotowawczego znanego dzisiejszym ustawodawstwom, co dokonało się właśnie w XIX w.

Nie sposób pominąć w prezentowanej analizie pewnej istotnej zależności. Wszelkie postępowe rozwiązania państw zaborczych, które tym samym znalazły odniesienie na dawnym terytorium Rzeczypospolitej, czerpały inspirację z francuskiego *Code d'instruction criminelle* z 1807 r. Warto także marginalnie zaakcentować, że w samej Francji linia rozwoju procedury karnej była zbliżona do tej w pozostałych krajach europejskich. Wskazuje się bowiem, że proces karny regulowany przez *Ordonnance Villers-Cotterets* z 1539 r., a także późniejszy *Ordonnance criminelle* z 1670 r. był tajny, inkwizycyjny, wysoce niekorzystny dla oskarżonego. Dostrzec należy również, że ruch myślicielski u końca XVIII w., który forsował reformy procedury karnej, głoszony przez takie osoby jak Cesare Beccaria, Voltaire, czy

⁶⁶ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 122.

Charles-Marguerite-Jean-Baptiste Mercier Dupaty, głoszący np. zniesienie tortur, czerpał inspiracje z prawa angielskiego - *common law*. Wskazać należy, że chodzi o takie kwestie jak upublicznienie procesu - jawność, czy niemożność przesłuchiwanie oskarżonego pod przysięgą⁶⁷. Wobec szczególnego wpływu regulacji francuskiej na dzieje procesu karnego, warto ją przywołać w tym rozdziale.

Francuski Kodeks postępowanie karnego (*Code d'instruction criminelle*) ogłoszono w 1808 r. Wprowadzono wówczas podstawy procesu nowożytnego - np. zasadę jawności, ustności, swobodnej oceny dowodów, zastępując nimi zasady procesu inkwizycyjnego. Tym samym wprowadzono proces mieszany, łączący elementy procesu skargowego (akuzatoryjnego) z inkwizycyjnym⁶⁸. Zauważyć należy, że w świetle tej regulacji, wyznaczającej kierunki w następnych latach pozostałym ustawodawcom europejskim, to do prokuratora należała inicjatywa w ściganiu przestępstw, który mógł także wszcząć postępowanie na wniosek pokrzywdzonego. Prokurator nie prowadził śledztwa, prowadzone ono było bowiem przez sędziego śledczego, nie zajmował się też prowadzeniem rozprawy ani orzekaniem, co należało do sądu. Prokurator stał się stroną, wnoszącą oskarżenie. Także oskarżony stał się stroną postępowania, a nie jedynie przedmiotem badania⁶⁹. Mimo rewolucyjnych zmian w całym postępowaniu karnym, można wskazać na pogląd, że w zakresie postępowania przygotowawczego, podstawowe zasady zostały utrzymane w stosunku do ordonansu z 1670 r⁷⁰. Jest to zrozumiałe z punktu widzenia konstrukcji procesu mieszanego, gdzie postępowanie przygotowawcze wykazuje charakter inkwizycyjny.

Wiek XIX wniósł do polskiego procesu karnego przełomowe zmiany m.in. w kontekście gwarancji oskarżonego. Istotne znaczenie na tym tle ma ukształtowanie procedury w taki sposób, że sąd miał poszukiwać prawdy materialnej. Także ogólne zręby wymiaru sprawiedliwości podobnego dzisiejszym czasom zaczęły się wówczas pojawiać. Kolejną istotną zmianą było rozdzielenie procesu karnego i cywilnego, przy zachowaniu wspólnych reguł takich jak: niezawisłość sądu od czynników zewnętrznych, czy równouprawnienie stron procesowych, istotnie naruszone jednak w procesie karnym przez rolę prokuratora jako oskarżyciela publicznego, dalej także postępowanie poddane normatywnym kanonom, oraz zręby instancyjne i wynikająca z tego ostateczność wyroku w ramach danej instancji⁷¹.

⁶⁷ J. Acton, *The Cambridge Modern History. Volume IX. Napoleon*, Cambridge 1934, s. 169.

⁶⁸ M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009, s. 346.

⁶⁹ M. Sczaniecki, *Powszechna...*, s. 346.

⁷⁰ J. Acton, *The Cambridge...*, s. 174.

⁷¹ B. Leśnodorski [w:] *Historia ustroju...*, s. 474.

Zabór pruski

W zaborze pruskim do roku 1805 prawo karne procesowe miało charakter niejednorodny, gdy chodzi o źródła obowiązywania oraz miało często prowizoryczny charakter. Zauważa się, że dopiero Pruska Ordynacja Kryminalna z 1805 r. ujednoliciła sytuację normatywną w tym zakresie na terenie dawnej Rzeczypospolitej. Mimo tego, nie można powiedzieć, aby Ordynacja była tym aktem, który dokonał przemiany w regulacjach karnoprosesowych tej doby. Była to regulacja o charakterze inkwizycyjnym, z pewnymi odrębnościami w stosunku do poprzednich modeli. Postępowanie wszczynane było z urzędu, a sędzia łączył w sobie funkcje oskarżycielskie, obrończe oraz wyrokujące. Nie funkcjonował natomiast już wówczas podział na inkwizycję generalną i specjalną, dając sędziemu większą swobodę co do prowadzenia śledztwa. Proces pozostawał tajny i pisemny, ocena dowodów zaś dokonywana była w myśl legalnej teorii dowodowej w formie pozytywnej - najważniejszym dowodem było przyznanie się do winy, a w wypadku nieprzyznania się były szczególne procedury, które jednak wykluczały możliwość tortur i przymuszania do przyznania. Dopiero po ukończeniu postępowania dowodowego przysługiwało podejrzanemu prawo do obrońcy, który przedkładał wówczas argumenty na korzyść klienta sądowi. Ordynacja obowiązywała do 1879 r.⁷²

Zgodnie z § 2 Ordynacji zbrodnie były ścigane z urzędu, niezależnie od wniosku strony. Ustawa przewidywała jednak od tego wyjątki. Głównym celem (§ 4 Ordynacji) „śledzenia kryminalnego” było udowodnić winę lub niewinność do jak największego stopnia prawdopodobieństwa, stąd dyrektywa (z § 5), aby brać pod uwagę okoliczności na korzyść, jak i na niekorzyść sprawcy. Celem było także to, aby inkwizycja zmierzała do wynagrodzenia szkody pokrzywdzonemu. Z punktu widzenia rozważań czynionych w tej pracy istotne znaczenie ma także to, że dowody w postępowaniu karnym miały być sporządzane zgodnie z prawem i utrwalone w formie protokołu (§ 361 Pruskiej ordynacji kryminalnej)⁷³.

Przepisy Pruskiej ordynacji kryminalnej obowiązywały aż do uchwalenia kodeksu postępowania karnego Rzeszy z 1877 r. (weszły w życie w 1 października roku 1879). Warto odnotować, że okres do uchwalenia nowej regulacji był istotny z uwagi na to, że dążenia burżuazji, jak i wystąpienia Wiosny Ludów były przyczyną tego, że w latach 1846-1849 ustawodawcy odeszli od rygorów procesu inkwizycyjnego. Ustawy szczególne wprowadziły zasadę, że proces karny jest wszczynany na skutek oskarżenia prokuratorskiego. Śledztwo było wobec tego zarządzane przez prokuratora, a przeprowadzał je sędzia śledczy. Istotną zmianą

⁷² A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918)*, Warszawa 2017, s. 30.

⁷³ M. Kallas, M. Krzymkowski, *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/1795-1918*, Warszawa 2006, s. 474-475.

było także przejście na swobodną ocenę dowodów. Wskazuje się że świadczy to o nabraniu przez pruskie postępowanie karne cech procesu nowożytnego⁷⁴. Warto podkreślić inne rozwiązanie na gruncie tego modelu w stosunku np. do procesu miejskiego okresu Rzeczypospolitej szlacheckiej. To prokurator zarządzał postępowaniem, a sędzia śledczy dokonywał czynności śledztwa, co w pewnym sensie odwraca rolę tych dwóch podmiotów, bowiem w modelu wcześniej opisanym to sędzia decydował o wszczęciu postępowania, a później o wniesieniu aktu oskarżenia, lecz samo postępowanie prowadził prokurator.

Gdy chodzi natomiast o kodeks z 1877 r. to utrzymywał on te przemiany i rozwijał nowe koncepcje. Proces karny został oparty w całości na zasadzie śledczej⁷⁵. Nowa procedura wprowadzała zasadę jawności procesu, kontrydiktoryjności, prawdy materialnej. Czynności postępowania przygotowawczego były wykonywane bądź przez prokuratora bądź przez sędziego śledczego. Dochodzenie było wszczynane przez prokuratora i przekazywane sędziemu do przeprowadzenia i podjęcia decyzji, co do wniesienia aktu oskarżenia. Prokurator następnie realizował swoją rolę w postępowaniu sądowym⁷⁶.

Regulacja ta obowiązywała na terenie zaboru pruskiego aż do 1 lipca 1929 r.⁷⁷.

Zabór austriacki

W monarchii austriackiej, a wobec czego także w zaborze austriackim obowiązywały przepisy aktu z 1788 r. zwanego Józefiną. Częstą praktyką było regulowanie norm prawa karnego materialnego wraz z proceduralnymi. Następstwem wprowadzenia tego aktu było wydanie Powszechnej Ordynacji Sądowej. Regulowała ona tryb postępowania w odniesieniu do przestępstw o charakterze kryminalnym. Miała ona charakter inkwizycyjny. Postępowanie wszczynano z urzędu. Było ono tajne, pisemne oraz wykazywało charakter pośredni. Nie przysługiwało oskarżonemu prawo do obrońcy. W celu przyspieszenia procedury zrezygnowano z inkwizycji generalnej, a w jej miejsce wprowadzono urzędowe śledztwo wstępne. Gdy chodzi o kwestie dowodowe to obowiązywała legalna teoria dowodowa w ujęciu pozytywnym. Zrezygnowano z tortur jako metody uzyskania dowodu z przyznania się, choć przewidywano kary za nieposłuszeństwo⁷⁸.

Wskazać następnie należy, że na terytorium Galicji Zachodniej od 1 stycznia 1797 r. zastosowanie Powszechnej Ordynacji Sądowej zostało wyłączone. Wówczas, w zakresie

⁷⁴ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 206.

⁷⁵ B. Leśnodorski [w:] *Historia ustroju...*, s. 474.

⁷⁶ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 206.

⁷⁷ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 207.

⁷⁸ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 44.

postępowania karnego, obowiązywał Kodeks karny Zachodniogalicyski. Była to również regulacja o charakterze inkwizycyjnym gdy chodzi o zasady i formy postępowania. Różnicą było przyjęcie negatywnej odmiany legalnej teorii dowodowej⁷⁹. Był to swego rodzaju eksperyment dla przyszłego wprowadzenia tego modelu na terytorium całej Austrii. Wskazuje się bowiem, że przepisy tej regulacji były jednymi z tych, które legły u podstaw Franciszki⁸⁰. Regulacja z 1803 r. była także inkwizycyjna, choć zauważa się, że charakteryzował ją większy walor praktyczny. Postępowanie wciąż było wszczynane z urzędu, oraz pozostawało tajne oraz pisemne. Podobnie w kwestii dowodów - legalna teoria dowodowa pozostała, a przyznanie się do winy w dalszym ciągu stanowiło *regina probationum*. Taki stan zachował się do lat 50. XIX w⁸¹.

Franciszka z 1803 r., w zakresie dotyczącym procesu karnego, została zastąpiona kodeksem z 1850 r. wzorowanym na regulacji francuskiej. Ten kodeks jednak nie obowiązywał na terenie Galicji. Trzy lata później natomiast wprowadzono nową regulację - kodeks postępowania karnego z 1853 r., który obejmował zakresem obowiązywania zabór austriacki. Zawierał on rozwiązania podobne do tych, które obowiązywały na gruncie Franciszki. Przykładowo postępowanie miało charakter inkwizycyjny, a w zakresie dowodowym obowiązywała ustawowa teoria dowodowa. Śledztwo z kolei prowadzone było przez prokuratora bądź sąd⁸². Mimo że regulacja wzorowała się na Franciszce i przyznanie się do winy miało być na nowo królową dowodów, o tyle zostało ono obwarowane pewnymi warunkami. Nie mogło ono budzić zastrzeżeń merytorycznych, a sąd oceniał jego wiarygodność biorąc pod uwagę całokształt materiału procesowego, co stanowiło istotny krok w stronę swobodnej oceny dowodów, stanowiącej element typowy dla procesu mieszanego⁸³. Zgodnie z tą procedurą postępowanie przygotowawcze dzieliło się na etap śledztwa przygotowawczego oraz śledztwa szczegółowego. W pierwszym z nich dokonywana była przez sąd weryfikacja, czy czyn przestępny, o którym sąd powziął wiadomość, kwalifikował się do ścigania. Następnie, gdy poszlaki i dowody, jakie zostały zebrane, uprawdopodobniały, że osoba objęta śledztwem wstępnym popełniła rzeczywiście przestępstwo, rozpoczynano śledztwo szczegółowe, którego celem było dalsze gromadzenie materiału dowodowego w oparciu o ustawowe wytyczne względem podejrzanego, a w następnej kolejności

⁷⁹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*

⁸⁰ R. Tomczyk, *Proces karny w monarchii habsburskiej. Od drugiej połowy XVIII wieku do 1918 roku*, Edukacja Humanistyczna nr 1 (28) 2013, Szczecin 2013, s. 70.

⁸¹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 44.

⁸² A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 262.

⁸³ K. Krauza, *Reformy austriackiej procedury karnej w dobie Wiosny Ludów*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 2013, T. XVI, s. 232 - 233.

przeanalizowanie dowodów i podjęcie decyzji co do ewentualnego oskarżenia. Prowadzenie postępowania należało do sędziego śledczego, choć inne sądy mogły niekiedy zastąpić go w inicjowaniu oraz przeprowadzaniu czynności wykrywczych. Ten stan rzeczy wynikał m.in. z funkcjonowania sądów śledczych i nieśledczych. Sędzia śledczy nie miał uprawnień do samodzielnego dokonywania ocen przydatności czynności śledczych, bowiem był obowiązany wykonywać zlecone mu czynności. Wprowadzono także w ramach omawianej procedury Prokuraturę Rządową, która była niezależnym od sądownictwa organem. Jej celem było wywieranie wpływu na sędziego śledczego, a przez to właściwe ukierunkowywanie postępowania, a w dalszej kolejności sporządzanie aktu oskarżenia. Ponieważ prokurator nie posiadał uprawnień wykrywczych *sensu stricto*, stąd też był zobligowany do informowania sądu śledczego o przestępstwie, o którym powziął wiadomość⁸⁴. Istotne jest także wskazanie, że procedura, jako swego rodzaju modyfikacja inkwizycyjnego modelu z Franciszki, wprowadziła element procesu mieszanego w postaci zasady bezpośredniości - podstawy wyroku nie mógł odtąd stanowić materiał dowodowy zawarty w materiałach śledztwa. Innymi słowy - wszystkie dowody musiały być na nowo przeprowadzone i ujawnione na rozprawie sądowej⁸⁵.

Kolejną istotną z punktu widzenia postępowania karnego regulacją był kodeks postępowania karnego z 1873 r., tzw. glaserowski od nazwiska Juliusza Glasera. Łączył model skargowy i śledczy. Postępowanie miało charakter ustny i jawny, a dowody były oceniane w sposób swobodny przez sąd⁸⁶. Ideologicznym wzorcem były "kodeksy burżuazyjne", w tym przede wszystkim francuski kodeks z 1808 r. Charakteryzował się on wyodrębnieniem śledztwa wstępnego od rozprawy głównej. Postępowanie wszczynane było z urzędu, w myśl zasady akuzacyjnej, a nie *stricte* inkwizycyjnej. Postępowanie przygotowawcze było prowadzone przez prokuratora, a w przypadku zbrodni przez sędziego śledczego na wniosek prokuratora. Podejrzany stał się stroną procesu, co stanowiło istotną zmianę, a co wiązało się także z prawem do obrońcy, w tym także z urzędu. Obowiązywała także swobodna ocena dowodów. Regulacja ta na terytorium zaboru austriackiego obowiązywała do 1929 r.

Zabór rosyjski

W zaborze rosyjskim na przełomie wieku XVIII i XIX w zakresie prawa karnego

⁸⁴ M. M. Gondek, *Austriacka procedura karna z 1853 i 1973 roku w praktyce orzeczniczej sądów krakowskich*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego XVI, Kraków 2013, s. 249 - 252.

⁸⁵ K. Krauza, *Reformy...*, s. 240.

⁸⁶ B. Leśnodorski [w:] *Historia ustroju...*, s. 474.

przepisy Statutu Litewskiego, obok przepisów z czasów Rzeczypospolitej, pozostawały w mocy aż do 1821 r.

Gdy chodzi o postępowanie przygotowawcze na terenie zaboru rosyjskiego warto wskazać, że czynności policyjne przy sądach szlacheckich dokonywali tzw. sprawnicy, a w miastach horodniczowie i komisarze policyjni (*prystawi*). Zauważyć także trzeba, że nadzór nad śledztwem i postępowaniem sądowym sprawowali urzędnicy zwani *strapczynami*⁸⁷.

Księstwo warszawskie

W Księstwie Warszawskim w zakresie postępowania karnego obowiązywały kodyfikacje zaborcze - pruska Powszechna Ordynacja Kryminalna z 1805 r. oraz austriacki Kodeks karny z 1803 r. Obydwie regulacje utrzymywały model inkwizycyjny z pewnymi jedynie odrębnościami na rzecz zasady skargowości. Dominowało tajne i pisemne śledztwo. O ile sama rozprawa stała się bardziej zbliżona do dzisiejszych standardów przez fakt udziału prokuratora, obrońcy czy publiczności, a także przez fakt jej ustności, o tyle jednak miała ona mniejsze znaczenie, przyznając prymat postępowaniu przygotowawczemu. Sprowadzała się bowiem do odczytania wyników śledztwa, wysłuchania stron i wydania wyroku. Warto dodać, że o ile prace Rady Stanu w latach 1810 i 1811 skupione były na recepcji Kodeksu postępowania karnego z 1808 r. wprowadzając tym samym proces mieszany, o tyle jednak nigdy nie zostały ukończone⁸⁸.

Królestwo Polskie

W początkowym okresie istnienia Królestwa Polskiego utrzymywany był stan procedury karnej z okresu Księstwa Warszawskiego. Oznacza to, że obowiązywały przepisy pruskiej Ordynacji Kryminalnej z 1805 r., a także austriackiej Franciszkany z 1803 r. w zakresie dotyczącym procesu karnego. Jego cechami była inkwizycyjność, z pewnymi elementami skargowości nabytymi w czasach Księstwa Warszawskiego⁸⁹.

Procedura rosyjska została ustanowiona na terytorium Rosji w 1864 r., a w Królestwie Polskim w 1876 r. Wymiar sprawiedliwości był sprawowany przez Rosjan, w języku rosyjskim. Co istotne, zerwano w tych regulacjach z inkwizycyjnym modelem postępowania, a wprowadzono model mieszany - częściowo skargowy, częściowo śledczy. Gdy chodzi o stadium przygotowawcze to śledztwo obejmowało dwa etapy - dochodzenie policyjne, po

⁸⁷ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 49-50.

⁸⁸ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 81-82.

⁸⁹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 162.

którym następowało śledztwo nadzorowane przez prokuratora⁹⁰.

Proces karny w tym czasie charakteryzował się ściganiem przestępstw z urzędu, z pewnymi wyjątkami, gdy pokrzywdzony (np. przy przestępstwie kradzieży oszustwa, zgwałcenia) musiał złożyć wniosek dla ścigania sprawcy. Najważniejszym etapem procesu było śledztwo. Prowadzone było przez niższych rangą urzędników sądowych, mających prawo orzekania. W sądach policji prostej był to podsędek lub pisarz z podpisarzem, natomiast w sądach policji poprawczej - podsędek kryminalny bądź inkwirent. W 1841 r. inkwirentów sądów policji poprawczej nazwano asesorami⁹¹. Zaakcentować należy także szczególną rolę prokuratora w toku postępowania sądowego, która sprowadzała się do czuwania nad przestrzeganiem przez sąd procedury i nad uwzględnieniem wszelkich mających wpływ na wyrokowanie okoliczności⁹².

Wskazuje się, że rosyjska ustawa postępowania karnego z 1864 r. w porównaniu z dotychczasowym ustawodawstwem - pruskim oraz austriackim, stanowiła przełom. Wprowadzała mianowicie proces mieszany, czym przyłączyła się do utrwalenia tendencji ustawodawców w Europie, od czasu francuskiego kodeksu postępowania karnego z 1808 r. Istotą tego modelu było łączenie wybranych zasad procesu inkwizycyjnego oraz skargowego. Obowiązywała swobodna ocena dowodów oraz prawo do obrony. Wskazać należy że elementy inkwizycyjne w większym stopniu znajdowały zastosowanie w postępowaniu przygotowawczym. Istotną zmianą na gruncie ustawy z 1864 r. był podział tego stadium na dochodzenie wstępne oraz śledztwo. Pierwsze z nich było prowadzone przez policję, natomiast drugie przez sędziego śledczego pod nadzorem prokuratora. Drugie było prowadzone w sprawach poważniejszych. Śledztwo charakteryzowało się tajnością oraz pisemnością. Po przeprowadzeniu śledztwa prokurator przygotowywał akt oskarżenia na podstawie materiałów śledztwa przedstawionych przez sędziego śledczego, który następnie był przez prokuratora wnoszony i popierany na rozprawie. Na rozprawie natomiast przeważała zasada skargowości. Stadium sądowe było uwarunkowane od wniesienia aktu oskarżenia. Podobnie jak ma to miejsce dzisiaj, rozprawa główna była ustna, jawna oraz publiczna. Prokurator i oskarżony byli równoprawnymi stronami procesowymi. Dodać należy, że nie było potrzeby przeprowadzania postępowania dowodowego w sytuacji, w której oskarżony przyznawał się i nie budziło to przyznanie wątpliwości⁹³. Regulacja ta w widoczny sposób przeniosła ciężar na rozprawę

⁹⁰ B. Leśnodorski [w:] *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 474.

⁹¹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 162.

⁹² A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*

⁹³ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*, s. 164.

w porównaniu do modelu inkwizycyjnego, gdzie rozprawa ograniczała się do przedstawiania materiałów zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego.

Omawiana regulacja obowiązywała na centralnych oraz wschodnich ziemiach polskich do 1929 r. (do wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r.⁹⁴, dalej: k.p.k. z 1928 r.)⁹⁵.

Rekapitułując, należy stwierdzić, że XIX w. mimo braku państwowości należy uznać za przełomowy z punktu widzenia przyszłych polskich uregulowań postępowania przygotowawczego. Niewątpliwie doszło do wykształcenia w owym wieku elementów, które na trwałe zdeterminowały kształt stadium przygotowawczego. Wyodrębnić można spośród nich nie tylko formę mieszaną, ale także ukształtowanie się podmiotu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w postaci prokuratora. Jeśli chodzi o najwcześniejsze tendencje do przekształceń z procesu inkwizycyjnego na ziemiach polskich, wskazać należy austriacką regulację z 1873 r., wprowadzającą proces mieszany, gdzie śledztwo prowadzone było na wniosek prokuratora przez sędziego śledczego. Zauważalny jest jednak w tej epoce brak jednolitości uregulowań w zakresie nadrzędności - podrzędności między prokuratorem a sędzią lub sędzią śledczym. Dla zobrazowania tej kwestii wskazać można, że na gruncie Pruskiej ordynacji kryminalnej śledztwo zarządzane było przez prokuratora, a przeprowadzał je sędzia śledczy. Podobnie było w opisanym procesie rosyjskim, obowiązującym na terytorium dawnej Rzeczypospolitej od 1876 r.

5. Postępowanie przygotowawcze w Kodeksie postępowanie karnego z 1928 r.

Charakterystyka regulacji

Proces karny przed wejściem w życie k.p.k. z 1928 r. nie miał charakteru jednolitego. Od roku 1918, na terytorium każdego z trzech zaborów obowiązywała inna regulacja karnoprosesowa. W dawnym zaborze pruskim była to niemiecka ustawa postępowania karnego z 2 lutego 1877 r., na terenie Galicji oraz na Śląsku Cieszyńskim była to regulacja austriacka - ustawa postępowania karnego z 23 maja 1873 r. Terytorium byłego Królestwa Polskiego oraz

⁹⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313).

⁹⁵ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia...*

województw wschodnich były objęte rosyjską ustawą postępowania karnego z 20 listopada 1864 r. Natomiast Kodeks postępowania karnego z roku 1928, przybrał formę rozporządzenia Prezydenta i był efektem działań Komisji Kodyfikacyjnej, której celem była unifikacja procesu karnego.

Ponieważ regulacja, która będzie przedmiotem analizy w niniejszym podrozdziale jest pierwszą, wspólną dla całego terytorium Rzeczypospolitej regulacją kodeksową, która dodatkowo, wskutek ewolucji procesu karnego w XIX w., pozwala na wyodrębnianie stadium przygotowawczego jako autonomicznej struktury, stąd sposób analizy będzie inny niż w poprzednich podrozdziałach. Należy bowiem wskazać na konkretne elementy tworzące model postępowania przygotowawczego w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r.

Cel postępowania

Jedną z najistotniejszych kwestii w określeniu modelu postępowania przygotowawczego, na której zasadzała się regulacja tego stadium w k.p.k. z 1928 r. jest cel. Osobno został on sformułowany co do dochodzenia, jak i śledztwa. W pierwszym przypadku celem było stwierdzenie, czy popełniono przestępstwo, ustalenie podejrzanego, a także czy istnieje podstawa do wszczęcia postępowania sądowego przez oskarżyciela (art. 243 § 1 k.p.k. z 1928 r.). W przypadku śledztwa, normatywnie określonym celem było wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy w celu ustalenia, czy należy przeprowadzić rozprawę główną, czy umorzyć postępowanie sądowe, a także utrwalanie dla sądu dowodów, które w innym wypadku mogłyby zagać (art. 259 § 2 k.p.k. z 1928 r.).

Pierwszą konstatacją, która może być niezrozumiała, to osobne sformułowanie celów przez ustawodawcę dla dochodzenia i śledztwa. Taka dyferencjacja może prowadzić do nieprawidłowych wniosków, natomiast można znaleźć dla niej prawidłową, spójną wykładnię. Może bowiem budzić wątpliwość, czy skoro celem dochodzenia jest ustalenie, czy przestępstwo zostało popełnione, a przy śledztwie nie został taki cel wskazany, to czy *a contrario* nie jest to wykluczone jako cel śledztwa. Podobnie, gdy chodzi o wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy w celu ustalenia, czy należy przeprowadzić rozprawę główną. Cel ten został wskazany jedynie w śledztwie, a pominięty w dochodzeniu. Wydaje się jednak, że częściowo takie właśnie sformułowanie celów koreluje z ogólnym założeniem przyjętym przez ustawodawcę, co do charakteru prawnego dochodzenia i śledztwa. Mianowicie, jeśli przywołać regulację z art. 245 k.p.k. z 1928 r., to można odnieść wrażenie, że dochodzenie pełniło funkcję fazy wstępnej przy śledztwie. Przepis ten bowiem wskazywał, że oskarżyciel, uznając że wyniki dochodzenia dawały dostateczną podstawę do wszczęcia postępowania

sądowego, mógł złożyć wniosek o przeprowadzenie śledztwa bądź wniesienie aktu oskarżenia. Chodziło przy tym o układ procesowy gdy zachodziły podstawy do prowadzenia śledztwa⁹⁶.

Drugim istotnym spostrzeżeniem jest, że w dochodzeniu nie został wskazany cel w postaci zebrania i utrwalenia dowodów dla sądu. To także wydaje się być spójne, wziąwszy pod uwagę, że dowodem w postępowaniu sądowym mogło być co do zasady tylko to, co było efektem czynności procesowej przeprowadzonej przez sąd.

Dochodzenie a śledztwo

Regulacja z 1928 r. przewidywała dochodzenie prokuratorsko - policyjne oraz śledztwo sądowe, nawiązując tym do *Code d'instruction criminelle* z 1808 r., choć nie brakowało także elementów z poprzednich - zaborczych - regulacji⁹⁷.

O ile analizując same formy postępowania, można by omówić tak naprawdę całe postępowanie przygotowawcze, o tyle w tym podrozdziale skupić należy się na tym, jakie kryterium podziału determinowało określone formy.

Śledztwo, jako postępowanie o charakterze sądowym, prowadzone było w sprawach, które należały do właściwości sądu przysięgłych lub sądu okręgowego, a zatem w sprawach o przestępstwa, w których ustawa przewidywała karę śmierci lub bezterminowego pozbawienia wolności, jak i za te, gdzie najniższy ustawowy wymiar kary wynosił 10 lat pozbawienia wolności oraz za przestępstwa polityczne (art. 259 § 1 k.p.k. z 1928 r.). Było obowiązkowo prowadzone w przypadku zbrodni, które należały do właściwości sądów przysięgłych oraz w sprawach popieranых przez oskarżyciela posiłkowego (art. 260 k.p.k. z 1928 r.). W pozostałych sprawach śledztwo było prowadzone na wniosek prokuratora, w sytuacjach, gdy zawiłe okoliczności sprawy tego wymagały oraz na wniosek oskarżonego, jeśli sędzia śledczy uznał to za potrzebne (art. 261 k.p.k. z 1928 r.). Należy zatem wyprowadzić z tego wniosek, że przyjętym przez ustawodawcę kryterium prowadzenia śledztwa była trudność sprawy oraz powaga z punktu widzenia społecznej szkodliwości inkryminowanego czynu.

Bardziej problematyczne okazuje się określenie tego kryterium przy dochodzeniu. Nie wskazał bowiem ustawodawca do jakich spraw się ono odnosi. Polegało na rozpytywaniu podejrzanych oraz tych osób, które mogły mieć wiedzę o przestępstwie czy sprawcach, a także na zbieraniu informacji dotyczących osoby podejrzanego, dokonywaniu wywiadów oraz

⁹⁶ L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1932, s. 287.

⁹⁷ K. Eichstaed, *Instytucja sędziego śledczego w okresie międzywojennym*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 2014, s. 123.

innych czynnościach które „należały do istoty dochodzenia”. Uznać zatem należy, że sprawy nienależące do śledztwa, prowadzone były w formie dochodzenia. W ten sposób zasadne jest przyjęcie że powyżej wskazane kryterium determinujące formę śledztwa, jest jedynym, przez co należy rozumieć, że jego spełnienie nakazuje prowadzenie postępowania w formie śledztwa, zaś niespełnienie w formie dochodzenia.

Formy udziału czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym

Analiza formalno - dogmatyczna przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. pozwala na wskazanie, że sąd okręgowy rozpoznawał środki odwoławcze od czynności sędziego śledczego (art. 19 k.p.k. z 1928 r.). Sędzia śledczy także przesłuchiwał świadka pod przysięgą, w przypadkach gdy zachodziło uzasadnione przypuszczenie, że świadek nie będzie mógł stawić się na rozprawę główną lub że bez przysięgi nie powie prawdy. Przepisy ustawy także wskazywały, że rewizja (przeszukanie) mogła być dokonana jedynie na podstawie postanowienia sądowego wydanego przed rewizją lub - w przypadkach niecierpiących zwłoki - zatwierdzającego rewizję (art. 150 k.p.k.). Sąd także stosował środki zapobiegawcze w postaci zakazu wydalania się ze stałego miejsca zamieszkania, dozoru policji (a także wójta lub sołtysa lub innej władzy). Prokurator mógł jedynie wyrażać zezwolenia na opuszczanie miejsca pobytu w toku dochodzenia w przypadku zastosowania zakazu wydalania się (art. 187 k.p.k. z 1928 r.). Także o poszukiwaniu oskarżonego przez policję w toku śledztwa decydował sąd z urzędu lub na wniosek oskarżyciela (art. 188 k.p.k. z 1928 r.). Co szczególne, to że o ile prokurator lub policja mieli prawo wzywania osób do stawiennictwa, to grzywnę za niestawiennictwo orzekać mógł sędzia śledczy lub sąd grodzki na wniosek prokuratora lub policji (art. 244 k.p.k. 1928 r.).

Kluczowa jest regulacja, która przewidywała, że sędzia śledczy dokonywał określonych czynności w toku dochodzenia. Należało do nich przesłuchanie podejrzanego, czynności ustalające ślady przestępstwa, gdy należało przypuszczać, że na rozprawie głównej bez odczytania protokołu tej czynności ślady nie dałyby się odtworzyć; przesłuchanie świadka pod przysięgą, gdy zeznanie miało doniosłe znaczenie, a zachodziła obawa, że nie mogłoby się stawić na rozprawę główną; przesłuchanie pod przysięgą świadka, którego zeznanie było doniosłe, a istniała obawa, że bez przysięgi nie powiedziałby prawdy oraz zbadanie stanu umysłowego podejrzanego. Czynności te były dokonywane przez sędziego śledczego lub sąd grodzki na wniosek prowadzącego dochodzenie (art. 251 k.p.k. z 1928 r.), a także na żądanie pokrzywdzonego lub podejrzanego, a z urzędu jedynie w wypadkach niecierpiących zwłoki (art. 252 k.p.k. z 1928 r.).

Istotnym spostrzeżeniem jest, że udział sądu w postępowaniu przygotowawczym jest

szerszy, aniżeli tylko fakt prowadzenia śledztwa przez sędziego śledczego. Chodzi o formułę w jakiej czynnik sądowy występuje. Formy udziału czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym w k.p.k. z 1928 r. miały czworaki charakter. Po pierwsze udział sądu w postaci sędziego śledczego, jako podmiotu prowadzącego śledztwo. W drugiej kolejności udział sędziego śledczego jako podmiot, co do którego ustawodawca uznawał, że jego obecność przy czynnościach procesowych była konieczna jedynie wypadkowo. Trzecią formułą obecności sądu jest rozpoznawanie przez sąd środków odwoławczych od czynności sędziego śledczego, czwartą natomiast dokonywanie określonych czynności przez sąd w toku postępowania przygotowawczego, np. list gończy w toku śledztwa (w toku dochodzenia mógł go wydać prokurator) (art. 188 k.p.k. z 1928 r.).

Strony postępowania przygotowawczego

Na gruncie k.p.k. z 1928 r. stronami postępowania karnego byli prokurator, oskarżyciel publiczny, posiłkowy i prywatny, powód cywilny, a także oskarżony, który był już traktowany jako podmiot procesu, w przeciwieństwie do modelu inkwizycyjnego⁹⁸. Jak wskazano w komentarzu K. K. Angermana, J. Nowotnego oraz J. Przeworskiego, prokurator nie był stroną w materialnym tego słowa znaczeniu. Wywodzono to z brzmienia m.in. przepisu art. 9 k.p.k. z 1928 r. (obrona materialna oskarżonego), art. 54 k.p.k. z 1928 r. oraz innych przepisów dotyczących postępowania przygotowawczego, przy czym pogląd ten nie został we wskazanej publikacji rozwinięty⁹⁹. Nie wskazywał ustawodawca na regulację analogiczną do dzisiejszej, dzięki której można by uznać że w postępowaniu przygotowawczym prokurator nie był stroną. Te przesłanki wskazują jednak na to, że w postępowaniu przygotowawczym *de facto* można uznać, że istniała formuła, w myśl której istniał organ prowadzący postępowanie - prokurator lub sędzia śledczy, który miał zasadniczo odrębne funkcje niż strony postępowania. O ile przytoczony pogląd doktryny nie został na gruncie wskazanej publikacji wyjaśniony, o tyle zgodzić się można, że istnieje szereg przepisów, przytaczanych w dalszej części tego rozdziału, pozwalających na stwierdzenie, że prokurator był organem w toku postępowania, mimo że formalnie był stroną. O ile zatem nie jest możliwe do rozstrzygnięcia czy był stroną czy organem, o tyle należy postawić tezę, że przez fakt, że etap przedjurysdykcyjny mógł skończyć się sporządzeniem aktu oskarżenia i jego wniesieniem do sądu przez prokuratora, to był on na

⁹⁸ L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1932, s. 69.

⁹⁹ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego z dnia 19-go marca 1928 r. Nr. 33 poz. 313 Dz. U. R. P. Wraz z dotyczącymi ustawami i rozporządzeniami*, Warszawa 1930, s. 145.

gruncie regulacji z 1928 r. organem, który ostatecznie podejmował decyzję o wyniku prowadzonych czynności.

Dowody i formy ich utrwalania

Element ten jest jednym z ważniejszych, biorąc pod uwagę cele postępowania przygotowawczego. Wskazać należy, że ustawodawca przewidywał dwojakiego rodzaju utrwalanie dowodów. Pierwszym z nich było utrwalenie w formie protokołu, drugim - w formie zapisków.

1. Protokolarne utrwalenie czynności było wymagane dla każdej czynności sądowej. Oprócz istnienia normy ogólnej tej właśnie treści, ustawodawca wskazywał na wyliczenie, w myśl którego, jeżeli czynności takie jak przesłuchanie oskarżonego, świadka lub biegłego, rewizje i odebranie rzeczy, oględziny sądowe, otwarcie roków przysięgłych, rozprawa sądowa zostaną utrwalone w innej formie - pociągało to ich nieważność (art. 228 k.p.k. z 1928 r.)¹⁰⁰. Stanowiło to zatem normę prawną o charakterze *lex perfecta*. Wskazać także należy, że w sformułowaniu „czynności sądowe”, chodziło nie tylko o czynności przedsiębrane przez sąd, ale także zastępczo przez prokuratora i policję (art. 254, 255 i 256 i art. 20 rozporz. wprowadz. do k.p.k.)¹⁰¹. Protokół nie powinien być spisany przez osobę (sędziego) która dokonywała czynności, ale np. przez innego sędziego, aplikanta sądowego lub urzędnika sekretariatu sądowego.

Warto zwrócić uwagę jaki charakter prawny miał protokół w omawianej regulacji. Stanowił on bowiem wyłączny dowód zachowania form postępowania, który mógł być podważony jedynie w drodze udowodnienia świadomego fałszu (art. 236 k.p.k. z 1928 r.). Istotne jest zauważenie, że w przypadku, gdy oskarżyciel publiczny, biorąc pod uwagę okoliczności, które zostały przytoczone w zawiadomieniu lub wyniki dochodzenia, uznawał że uzasadniają one wszczęcie postępowania sądowego i wobec czego składał wniosek o przeprowadzenie śledztwa, bądź też wnosił akt oskarżenia, to wówczas zapiski dochodzenia były dołączane do wniosku o przeprowadzenie śledztwa, ale nie były dołączane do aktu oskarżenia. Biorąc pod uwagę także to, że nie można było odczytywać ich na rozprawie, zauważa się, że służyły one jedynie oskarżycielowi¹⁰².

2. Z kolei gdy chodzi o drugi sposób utrwalania dowodów w procesie karnym z 1928 r.

¹⁰⁰ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego z dnia 19-go...*, s. 268.

¹⁰¹ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego z dnia 19-go...*, s. 268.

¹⁰² K. Eichstaedt, *Instytucja...*, s. 184.

- zapiski - to warto podkreślić, że sporządzano je w miejsce protokołów, choć istniały od tego wyjątki, jak np. przewidziany w art. 254 k.p.k. z 1928 r., gdy w braku na miejscu sędziego i jednocześnie ryzyka, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, prokurator, bądź policja, dokonywali określonych czynności. Wspomniane zapiski spełniały podobną funkcję jak dzisiejsze notatki urzędowe¹⁰³. Miały one mieć jedynie charakter notatek sporządzanych przez prowadzącego dochodzenie, jedynie w celu lepszego zapamiętania¹⁰⁴. Zupełnie inny charakter dochodzenia w stosunku do regulacji z Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.¹⁰⁵ (dalej k.p.k. z 1969 r.), czy nawet obecnej, wynika właśnie z charakteru gromadzonych materiałów. Zapiski bowiem nie mogły służyć jako dowód. Jeśli organ procesowy chciał przedstawić dowód przed sądem, wymagana była czynność co do zasady sędziego utrwalona w formie protokołu.

3. Szczególnym rodzajem utrwalania dowodów, choć mieszczącym się w dychotomii zarysowanej powyżej, były czynności dokonywane w toku dochodzenia ale przez sędziego śledczego lub sąd grodzki na wniosek organu prowadzącego dochodzenie, pokrzywdzonego lub podejrzanego. Konstrukcja ta modelowo ma szczególny charakter, bowiem wnioskować należy, że ustawodawca uznaje te czynności za szczególne na tyle, że wymagają utrwalenia w formie protokołu. Konsekwencją tego jest obowiązek ich przeprowadzenia przez organ uprawniony do dokonywania czynności protokołowanych, czyli sąd/sędziego, ale jednak w przypadkach niecierpiących zwłoki to prokurator albo policja mogli ich dokonać i wówczas miały one z mocy ustawy charakter czynności sądowych, a protokoły - charakter protokołów sądowych. Czynności te - niecierpiące zwłoki z katalogu wymagających protokołu - miały zatem szczególny charakter utrwalania bowiem były to protokoły *de facto* niesądowe, które z mocy ustawy stają się sądowymi. W literaturze podkreślano, że funkcją tych czynności było przyznanie im charakteru pełnej mocy dowodowej dla sądu wyrokującego¹⁰⁶. Wynikało to z tego, że dochodzenie miało charakter informacyjny, przedsiębrane czynności zaś charakter aktów jednostronnych, pozbawionych pełnej mocy dowodowej wobec sądu w fazie jurysdykcyjnej.

4. Na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. forma utrwalania dowodów była zatem normatywnie sprzężona z formą postępowania, jak i podmiotem dokonującym czynności procesowych. Formy utrwalania nabierają znaczenia dopiero w kontekście możliwości ich

¹⁰³ K. Eichstaedt, *Instytucja...*

¹⁰⁴ A. Mogilnicki, *Kodeks postępowania karnego*, Kraków 1933, s. 467.

¹⁰⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 96).

¹⁰⁶ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1930, s. 305.

wykorzystania przed sądem. Wskazać zatem należy, że protokoły sądowe z postępowania przygotowawczego mogły być odczytywane jeżeli oskarżony lub świadek nie stawili się z powodu niedających się usunąć lub zbyt trudnych do usunięcia przeszkód, jak i gdy zeznawano inaczej niż w poprzednim postępowaniu, a także w przypadku odmowy zeznań bądź stwierdzenia, że pewnych szczegółów nie pamiętał (art. 338 k.p.k. z 1928 r.).

Podmiot prowadzący postępowanie przygotowawcze

Na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. zagadnienie podmiotu prowadzącego postępowanie przygotowawcze było złożone. Było ono przede wszystkim związane z formą prowadzonego postępowania - inny podmiot prowadził śledztwo, a inny dochodzenie. Wyjść należy zatem od tego, że podmiotami tymi mógł być sędzia śledczy, sąd grodzki, inny sędzia odpowiednio powołany, oraz prokurator. Przedstawienie tego zagadnienia musi zatem opiewać na wskazanie, że był to bądź podmiot w postaci sądu/sędziego, bądź prokuratora. W każdym przypadku była to zatem osoba o kwalifikacjach prawniczych, która stosowała prawo. Istotne będzie także spostrzeżenie jak rysował się procesowy układ między prokuratorem, a sędzią śledczym.

1. Sąd/sędzia śledczy

Z uwagi na fakt, że instytucja sędziego śledczego stanowi komponent modelu postępowania przygotowawczego przyjętego na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. o charakterze determinującym jego cały kształt, wymaga ona szczegółowego omówienia.

Ustawodawca w art. 258 § 1 k.p.k. z 1928 r. stanowi, że śledztwo prowadzi bądź sędzia śledczy, któremu dana sprawa przypadnie w drodze przyjętego w sądzie okręgowym podziału czynności, bądź na wniosek prokuratora sędzia, którego prezes sądu okręgowego wyznaczy dla danej sprawy. Istotnym przepisem wskazującym na charakter tej instytucji jest przepis art. 266 § 1 k.p.k. z 1928 r., stosownie do którego sędzia śledczy przedsięwziął wszelkie czynności z własnej inicjatywy, lecz strony miały prawo składania wniosków dowodowych.

Warto pochylić się nad tym, jakie powody legły u podstaw wprowadzenia instytucji sędziego śledczego w k.p.k. z 1928 r. Projektodawcy uzasadniali sens tej instytucji w kontekście form postępowania. Gromadzone w toku postępowania przygotowawczego materiały miał dwojaki charakter. W przypadku spraw procesowo i dowodowo nieskomplikowanych formą właściwą było dochodzenie, a gromadzone materiały miały charakter informacji służących jedynie oskarżycielowi. W sprawach zawiłych jednak kwestia

ta przedstawiała się inaczej. W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że w tej kategorii spraw jednostronne zebranie materiału nie było już wystarczające, a dowody musiały być w jakiś sposób utrwalone. Kolejnym powodem była waga grożącego oskarżenia, a co za tym idzie konieczność zebrania także materiału przemawiającego na korzyść oskarżonego. Innym istotnym powodem, dla którego instytucja sędziego śledczego była istotna to możliwość weryfikacji, czy oskarżyciel nie jest jednostronny oraz czy istniały w rzeczywistości dostateczne dane do wniesienia aktu oskarżenia¹⁰⁷.

Śledztwo było prowadzone bądź przez sędziego śledczego, bądź sąd grodzki bądź też przez innego sędziego, który został odpowiednio powołany¹⁰⁸. Warto zauważyć jaka była pozycja ustrojowa sędziego śledczego. W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że sędzia śledczy nie mógł być traktowany jako odrębny sąd, jako że wchodził on w skład Sądu Okręgowego (w odróżnieniu od sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia). Kodeks postępowania karnego natomiast wskazywał jedynie zakres jego działania, poprzez przyznanie pewnych uprawnień i nałożenie obowiązków. Konstatacja ta miała oparcie normatywne w przepisie art. 1 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych¹⁰⁹, który to wymieniał sądy powszechne, które sprawowały wymiar sprawiedliwości, nie wymieniając sędziego śledczego. Natomiast art. 5 tej ustawy wskazywał, że w każdym Sądzie Okręgowym Minister Sprawiedliwości oznaczyć miał liczbę sędziów tego sądu, jako sędziów śledczych. Wyraźnie więc to wskazywało, że wchodził on w strukturę Sądu Okręgowego. Podkreślały to także przepisy księgi I, rozdziału I k.p.k. z 1928 r., określające zakres działania sądów w sprawach karnych, gdzie nie wspomniano o sędziach śledczych, jako o odrębnych władzach sądowych¹¹⁰. W związku z tym należy uznać, że omawiana regulacja karnoprosesowa powierzała prowadzenie śledztwa podmiotowi niezawisłemu (stosownie do art. 77 Konstytucji RP z 17 marca 1921 r¹¹¹. oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji RP z 23 kwietnia 1935 r¹¹².).

Istotna z punktu widzenia modelowego ujęcia jest także kwestia wyboru podmiotu prowadzącego postępowanie. Jest to ważne z punktu widzenia gwarancyjnej zasady bezstronności. Stąd zauważyć należy, że ustawodawca na gruncie regulacji z 1928 r. wskazał, że w przypadku sędziego śledczego wybór konkretnej osoby wynikał z podziału czynności

¹⁰⁷ A. Mogilnicki, E. S. Rappaport, *Ustawy karne Rzeczypospolitej Polskiej. T. 1, Kodeks postępowania karnego. Cz. 2, Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929, s. 269.

¹⁰⁸ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1930, s. 305.

¹⁰⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93).

¹¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 1932 r., II K 258/32, LEX nr 1627426.

¹¹¹ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267).

¹¹² Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227).

w danym sądzie okręgowym, bądź też mógł zależeć alternatywnie od wniosku prokuratora i wyznaczenia takiego sędziego przez prezesa sądu okręgowego. Konstrukcja taka miała na celu wyznaczenie sędziego, posiadającego wyższe kwalifikacje lub który byłby zaznajomiony bądź to z daną sprawą, bądź z daną kategorią spraw¹¹³. Gdy śledztwo miało być prowadzone poza siedzibą sądu okręgowego, mógł je prowadzić sąd grodzki na polecenie prezesa sądu okręgowego wydanego na wniosek prokuratora, co z kolei miało na celu kwestie ekonomiczne w postaci ograniczenia kosztów postępowania¹¹⁴. Trzecią możliwością było prowadzenie śledztwa przez sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia. Jego status określał odrębny akt prawny¹¹⁵, zgodnie z którym wchodził on w skład sądów apelacyjnych. Mógł on zostać wyznaczony w dwojaki sposób (art. 258 § 3 i 4 k.p.k. z 1928 r.). Pierwszy to wyznaczenie przez sąd apelacyjny na wniosek prokuratora, natomiast drugi sposób to wyznaczenie przez Sąd Najwyższy na wniosek Naczelnego Prokuratora.

Warto zauważyć, że w uzasadnieniu do projektu Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. wskazywano konieczną tendencję, aby postępowanie przygotowawcze było jak najszybsze i aby sprawa szybko została skierowana do postępowania jurysdykcyjnego. Postępowanie przygotowawcze służyło temu, aby sąd nie orzekał, ustalając fakty od samego początku, stąd polegać miało na zgromadzeniu dwojakiego rodzaju materiału. Z jednej strony były materiały o charakterze informacyjnym zbierane przez oskarżyciela, a które wskazywać miały kogo i o co oskarżać, drugim zaś rodzajem był materiał utrwalony przez sąd¹¹⁶. Śledztwo oraz instytucja sędziego śledczego zaś w świetle motywów ustawodawczych miały na celu to, aby w sprawach zawiłych, zapewnić bezstronność postępowania, utrwalić procesowo dowody dla potrzeb postępowania jurysdykcyjnego, zapewnić gwarancyjność postępowania konieczną z uwagi na wagę oskarżenia, w tym zebrać materiał przemawiający na korzyść oskarżonego, a ostatecznie ocenić zgromadzony materiał pod kątem jego zasadności dla oskarżenia przed sądem.

2. Prokurator

W świetle omawianej regulacji oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami był prokurator, który w zakresie ścigania przestępstw był przedstawicielem władzy państwowej (art. 52 i 55 k.p.k. z 1928 r.). Prokurator, będąc przedstawicielem państwowego organu

¹¹³ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1929, s. 163.

¹¹⁴ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1929, s. 163.

¹¹⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o sędziach śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia (Dz.U. 1927 nr 69 poz. 611).

¹¹⁶ Mogilnicki, E. S. Rappaport, *Ustawy...*, s. 268.

oskarżenia stał na straży ustaw¹¹⁷. Prokuratura była, podobnie jak obecnie, oparta na zasadach hierarchii i centralizacji (art. 231 i 232 rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928 r. i § 18 Regulaminu wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych¹¹⁸) oraz jedności i niepodzielności. Działała także w oparciu o zasadę dewolucji i substytucji, zgodnie z którą prokurator przy sądzie wyższego rzędu mógł osobiście lub przez swego zastępcę brać udział w każdej czynności należącej do zakresu działania podległych mu przedstawicieli prokuratury (§ 23 Regulaminu wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych). Naczelnym prokuratorem był Minister Sprawiedliwości¹¹⁹ i z tego tytułu miał uprawnienie do nadzoru i kierownictwa (art. 235 § 1 rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928 r.).

Warto także zauważyć, że prokuratorzy byli czynni przy Sądzie Najwyższym, apelacyjnym i okręgowym (art. 233 § 1 rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928 r.). Uwaga ta ma na celu jedynie spostrzeżenie przyjęcia przez ustawodawcę jednego z możliwych rozwiązań - przyporządkowania prokuratury przy władzy sądowniczej, przy jednoczesnym pozostawieniu nadzoru władzy wykonawczej (ministra).

3. Relacja sędziego śledczego - prokurator w śledztwie

Sędzia śledczy co do zasady przedsięwziął wszelkie czynności z własnej inicjatywy. Od tej zasady istniały jednak wyjątki. Pierwszym był ten, że strony mogły składać wnioski (art. 266 § 1 k.p.k. z 1928 r.). Kolejnym, że w przypadku gdy prokurator złożył wniosek o uchylenie lub złagodzenie środka zapobiegawczego, to był on wiążący dla sędziego śledczego (art. 266 § 2 k.p.k. z 1928 r.). Jeszcze bardziej ograniczającym swobodę sędziego śledczego była konstrukcja, w myśl której sędzia śledczy nie mógł pozostawić bez uwzględnienia prawnych wniosków prokuratora. Sędzia miał bezwarunkowo uwzględnić taki wniosek. Kluczowym dla zrozumienia tego przepisu, zważywszy że określa on wzajemną relację między sędzią śledczym a prokuratorem, jest wyjaśnienie pojęcia „prawnego wniosku”. W literaturze wskazywano, że wykładnia tego sformułowania była rozbieżna. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. nie zawierał definicji legalnej wniosków prawnych, a pojęcie to zostało użyte we wspomnianym przepisie w kontekście wniosku prokuratora w czasie prowadzenia śledztwa. Wnioskami

¹¹⁷ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego z dnia 19-go...*, s. 144.

¹¹⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych (Dz.U.1932.110.910).

¹¹⁹ K. K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego z dnia 19-go...*, s. 145.

prawnymi był wniosek prokuratora o uzupełnienie śledztwa przekazany po tym, jak sędzia śledczy przekazał prokuratorowi akta w celu wniesienia aktu oskarżenia, a także wniosek o umorzenie śledztwa w trybie art. 272 lit 6 k.p.k. z 1928 r.¹²⁰.

Sędzia śledczy rozstrzygał również w sprawie wniosku o wszczęcie śledztwa. Jeżeli wniosek pochodził od prokuratora, wówczas, w sytuacji odmowy wszczęcia, sprawa była przedstawiana sądowi okręgowemu do rozstrzygnięcia, a sędzia był jednocześnie zobowiązany do przedsięwzięcia czynności niecierpiących zwłoki. Gdy wniosek pochodził od oskarżonego, sędzia wydawał jedynie postanowienie o wszczęciu śledztwa, bądź oddaleniu wniosku, przesyłając jednocześnie odpis oskarżycielowi i oskarżonemu.

Kolejną instytucją mocno powiązaną z osobą sędziego śledczego było umorzenie śledztwa (art. 272 k.p.k. z 1928 r.). Sędzia śledczy umarzał śledztwo na żądanie lub za zgodą prokuratora bądź oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego. Prokurator mógł jednak ten wniosek złożyć tylko w przypadku, gdy nie było pokrzywdzonego. W przypadku, gdy pokrzywdzony występował w procesie, sędzia śledczy był także obowiązany umorzyć śledztwo w przypadku, gdy prokurator złożył wniosek bądź wyraził zgodę na umorzenie, a pokrzywdzony nie złożył sędziemu śledczemu, w terminie tygodniowym od zawiadomienia, wniosku o przyznanie mu praw oskarżyciela posiłkowego. Umorzenie następowało także, gdy oskarżyciel prywatny nie wniósł aktu oskarżenia za pośrednictwem sędziego śledczego lub też nie złożył wniosku o uzupełnienie śledztwa w terminie dwóch tygodni od zawiadomienia o tym, że brak jest perspektyw, aby śledztwo przyniosło podstawy do rozprawy głównej. Przy umorzeniu śledztwa, sędzia śledczy wydawał także postanowienie, rozstrzygając o dowodach rzeczowych. Umorzenie śledztwa powodowało skutek w postaci stanu *rei iudicatae*¹²¹. Także uzupełnienie śledztwa przez sędziego śledczego było warunkowane wnioskiem prokuratora¹²². Wniosek ten składany był w ciągu dwóch tygodni (gdy oskarżony był aresztowany, termin wynosił siedem dni) od otrzymania akt śledztwa, co stanowiło alternatywę do złożenia do sądu aktu oskarżenia bądź wniosku o umorzenie (art. 277 § 1 k.p.k. z 1928 r.). W sytuacji gdy prokurator składał akt oskarżenia, dokonywał tego bez pośrednictwa sędziego śledczego, z tego względu, że to sąd miał go rozpoznawać¹²³. Czynnością sędziego śledczego było także orzekanie o złagodzeniu lub uchyleniu środka zapobiegawczego na wniosek prokuratora

¹²⁰ K. Eichstaedt, *Ponownie na temat sędziego śledczego*, Prok. i Pr. 1, 2005, s. 101.

¹²¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 123.

¹²² K. Eichstaedt, *Instytucja...*, s. 186.

¹²³ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1929, s. 176.

o wiążącym charakterze¹²⁴. Warto dodać, że przepis ten nie był przewidziany w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej¹²⁵. Wskazywano także, że sąd samodzielnie orzekał o potrzebie aresztowania i nie był związany wnioskiem oskarżyciela¹²⁶.

Należy zatem sformułować konkluzję, w myśl której relacja ta kształtowała się w ten sposób, że to sędzia śledczy był podmiotem prowadzącym śledztwo, prokurator zaś formalnie był stroną postępowania i składał wnioski o dokonywanie czynności, a nawet powinien był je składać w celu uniknięcia konieczności uzupełnienia śledztwa (§ 127 Regulaminu urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929¹²⁷). Prokurator powinien brać udział w dokonywanych czynnościach śledczych, w szczególności, gdy obrońca brał w nich udział lub sam o nie wnioskował (§ 122 Regulaminu urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929). Rola prokuratora była jednak o tyle szczególna, że to on sporządzał akt oskarżenia w każdym przypadku oraz wnosił i popierał go przed sądem.

4. Rola prokuratora w dochodzeniu

Znamienne dla omawianej regulacji jest stosowanie terminu „oskarżyciel publiczny” także w tych miejscach, gdzie najwyraźniej miał ustawodawca na myśli prokuratora. Brak jest wyraźnej terminologicznej dyferencjacji, obecnej w dzisiejszej regulacji, między prokuratorem, występującym w postępowaniu przygotowawczym jako organ, a oskarżycielem publicznym, którym co do zasady jest prokurator, a który stanowi stronę postępowania jurysdykcyjnego. W myśl tego, to prokuratora przede wszystkim należy wiązać z tym oskarżycielem publicznym, który w chwili dowiedzenia się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, miał przeprowadzić dochodzenie bezpośrednio lub za pośrednictwem policji¹²⁸. W przypadku gdy informacje zawarte w zawiadomieniu lub do których organ dotarł w wyniku prowadzonego dochodzenia, dawały podstawę do śledztwa, wówczas prokurator przekazywał prowadzenie sędziemu śledczemu wraz z zapiskami dochodzenia. Jeżeli zebrany materiał jednak już uzasadniał wniesienie aktu oskarżenia to go wnosił, bez dołączania zapisków, które nie mogły być dowodem, wobec czego załączanie ich do aktu oskarżenia byłoby bezcelowe (art. 245 k.p.k. z 1928 r.)¹²⁹. Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że oskarżyciel publiczny to nie tylko prokurator.

¹²⁴ K. Eichstaedt, *Instytucja...*, s. 186.

¹²⁵ A. Mogilnicki, *Kodeks...*, s. 509.

¹²⁶ A. Mogilnicki, *Kodeks...*, s. 342.

¹²⁷ Regulamin urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929 (Dz.U.1929.46.382).

¹²⁸ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1932, s. 284.

¹²⁹ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1932, s. 287-288.

Wówczas, gdy kto inny pełnił funkcję oskarżyciela publicznego (czyli kto inny niż prokurator prowadził dochodzenie), w celu umorzenia postępowania przysyłał je sądowi grodzkiemu lub prokuratorowi (art. 247 k.p.k. z 1928 r.). Dochodzenie powinno być przeprowadzane bezpośrednio przez prokuratora w sytuacjach, gdy istniała szczególna trudność w ocenie poszlak lub wiarygodności sprzecznych zeznań (§ 102 Regulaminu urzędowania prokuratorów sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929). W pozostałym zakresie prokurator przeprowadzał dochodzenie w zasadzie za pośrednictwem policji państwowej (§ 111 Regulaminu urzędowania prokuratorów sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929). Prokurator mógł w toku dochodzenia zlecać policji państwowej nawet poszczególne czynności sądowe, co jednak wymagało określenia tej czynności wraz z jej zakresem (a to przez wzgląd na art. 20 § 2 przepisów wprowadzających k.p.k.). Mimo jednak tego dość niespójnego aksjologicznie uregulowania, niektóre czynności jak np. przesłuchanie podejrzanego powinno być dokonane przez sąd lub prokuratora. (§ 114 Regulaminu urzędowania prokuratorów sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929).

Podsumowując, prawodawca w widoczny sposób rozdzielił kompetencje poszczególnych podmiotów prowadzących postępowanie przygotowawcze lub choćby dokonujących jedynie poszczególnych czynności, według kryterium powagi czynności procesowej. Można zauważyć pewne rozróżnienie, wedle którego sędzia śledczy/sąd dokonują czynności najważniejszych dla postępowania, co można wiązać z pewnym gwarancyjnym charakterem dla jego uczestników. Następnie, prokurator, który dokonywał czynności o innym charakterze, co do zasady nieutrwalanych w formie protokołu, natomiast pozostawał podmiotem prowadzącym postępowanie i przysługiwały mu w tym liczne uprawnienia, dzięki którym kierował postępowaniem przygotowawczym. Policja państwowa zaś obciążona najmniej gwarancyjnymi czynnościami, która co do zasady wykonywała czynności polecane przez prokuratora, choć nie powinny być to czynności najważniejsze jak np. przesłuchanie podejrzanego.

Środki zapobiegawcze

Opisywany model postępowania przygotowawczego uzupełnić należy także o problematykę środków zapobiegawczych. Zarówno do stosowania tymczasowego aresztowania, kaucji i poręczenia oraz zakazu wydalania się i dozoru policji właściwy był sąd. Gdy chodzi o tymczasowe aresztowanie, które w każdym modelu pozostaje szczególnie istotne, bowiem wiąże się z faktycznym pozbawieniem wolności, to stosownie do przepisu art. 164 k.p.k. z 1928 r. mogło ono nastąpić jedynie na mocy postanowienia sądu. Od tego

postanowienia służyło zażalenie. W literaturze¹³⁰ wskazywano, że w I instancji właściwy jest sędzia grodzki lub śledczy, a także sąd okręgowy w składzie jednoosobowym. Jest to zatem o wiele bardziej gwarancyjne rozwiązanie niż obecne, z uwagi na powierzenie większej ilości środków zapobiegawczych w gestię czynnika sądowego.

Instytucja sędziego śledczego - rozważania modelowe

Ponieważ rozważania prawnohistoryczne na temat sędziego śledczego i jego roli w polskim procesie karnym kończą się *de facto* wraz z tym podrozdziałem (*de iure* instytucja ta bowiem zostaje zniesiona w roku 1949), stąd zasadne jest z punktu widzenia całości pracy zwrócić uwagę na samą istotę sędziego śledczego jako możliwego komponentu postępowania karnego, rzutującego na jego całościową ocenę. Analiza ta będzie w przeważającej mierze opierać się na przytoczeniu poglądów doktryny w zakresie przywrócenia sędziego śledczego w okresie po 1945 r.

Korzenie instytucji sędziego śledczego sięgają *Code d'Instruction Criminelle* z 1808 r. Uprawnienia tego podmiotu kształtowały się w zróżnicowany sposób na przestrzeni lat, jednakże pierwotny charakter tej instytucji może zobrazować stwierdzenie Napoleona, który miał powiedzieć jakoby sędzia śledczy miał być najpotężniejszym człowiekiem we Francji¹³¹. W związku z tym wskazać należy na klasyczną definicję sędziego śledczego, w świetle której jest to taki organ sądowy, który posiada uprawnienia do prowadzenia śledztwa, stanowiącego wówczas wyższą formę postępowania przygotowawczego, w tym uprawnienie do przeprowadzania czynności dowodowych. To ten podmiot decyduje o losach i kierunku śledztwa, a także jest władny do wydawania decyzji w kwestiach podstawowych praw obywatelskich podejrzanego. W tym klasycznym ujęciu sędzia ten pełni funkcję śledczą w kwestiach dotyczących przebiegu postępowania, a na samym końcu tej fazy - także orzeczniczą¹³².

Poglądy na gruncie k.p.k. z 1928 r.

Na gruncie k.p.k. z 1928 r. wykształciły się dwa odrębne stanowiska odnośnie instytucji sędziego śledczego¹³³. Przeciwnicy podnosili, że prowadzenie postępowania

¹³⁰ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1933, s. 266.

¹³¹ „*Le juge d'instruction, « homme le plus puissant de France »*”, *Encyclopædia Universalis*, [dostęp: 2 marca 2021]: <http://junior.universalis.fr/document/le-juge-d-instruction-homme-le-plus-puissant-de-france/>.

¹³² S. Waltoś, *Sędzia śledczy- rys historyczny* [w:] *Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego-sędzia śledczy*, Warszawa 2010, s. 15.

¹³³ K. Eichstaedt, *Ponownie...*, s. 101-105.

przygotowawczego przez sędziego śledczego jest niecelowe z uwagi na fakt, że w ówczesnym stanie prawnym sędzia śledczy i tak pozostawał pod wieloma względami uzależniony od prokuratora. Instytucją sędziego śledczego wręcz uzasadniano niewydolność postępowania przygotowawczego, argumentując w ten sposób, że przez ten podmiot prokurator nie mógł samodzielnie prowadzić postępowania, a zatem nie mógł także odpowiadać za nie, co miało swoje konsekwencje w skuteczności prowadzonych postępowań¹³⁴. Tezę zaś jakoby prokurator miał wpływ na sędziego śledczego, mimo iż to ten ostatni prowadził śledztwo, potwierdzać miała instytucja prawnych wniosków, która została wyżej opisana, ale także inne wiążące wnioski, jak np. o uchylenie środka zapobiegawczego, czy też samo uprawnienie prokuratora do bycia obecnym przy wszelkich czynnościach śledczych. Ponadto, sędziowie śledczy w praktyce często opierali się na materiałach zebranych w toku prokuratorskich dochodzeń, z uwagi na niemożność samodzielnego zetknięcia się ze sprawą tuż po popełnieniu przestępstwa¹³⁵. Podnoszono także, że utrwalanie dowodów w dochodzeniu przez sędziego śledczego nie znajduje uzasadnienia, skoro mogłoby to być dokonywane przez prowadzącego postępowanie¹³⁶, a także że funkcjonowałoby to rzetelniej z racji tego, że lepszym rozwiązaniem jest, aby oskarżał podmiot, który prowadził postępowanie, a przez to zapoznał się ze zgromadzonym materiałem i poznał jego wartość¹³⁷.

Zwolennicy instytucji sędziego śledczego zaś wskazywali, że konieczność funkcjonowania instytucji sędziego śledczego jako organu prowadzącego śledztwo wynika ze specyfiki tej formy. Rozwiązania problemów wskazanych w głosach krytycznych upatrywano w lepszym szkoleniu sędziów śledczych¹³⁸, a także w uniezależnieniu sędziego śledczego od prokuratora¹³⁹. Podnoszono, że czas postępowania byłby taki sam, gdyby prowadził je prokurator bez udziału czynnika sądowego¹⁴⁰. Uznawano, że fakt, iż sędzia śledczy nie występuje w toku postępowania sądowego jako oskarżyciel czyni go bezstronnym, a jednocześnie przez to uniemożliwia powierzenie prowadzenia śledztwa prokuratorowi¹⁴¹.

¹³⁴ I. Kondratowicz, *Czy potrzebna jest reforma postępowania przygotowawczego karnego?*, Gazeta Sądowa, Warszawa 1935, nr 18, s. 275.

¹³⁵ E. Wiśniewski, *Uwagi w sprawie reformy postępowania przygotowawczego karnego*, Głos Sądownictwa 1936, nr 1, s. 49-50.

¹³⁶ M. Siewierski, *Uwagi krytyczne nad śledztwem i dochodzeniem według k.p.k.*, Archiwum Kryminologiczne 1933, nr 1, s. 95-110; M. Siewierski, *O reformę postępowania przygotowawczego*, Archiwum Kryminologiczne 1933, nr 2, s. 247-253; K. Łada-Bieńkowski, *Postulaty reformy procesu karnego (referat sprawozdawczy)*, Warszawa 1936, s. 3-4.

¹³⁷ A. Eimer, *Prokurator czy sędzia śledczy*, Głos Sądownictwa 1936, nr 5, s. 390.

¹³⁸ J. Kopera, *O kierunki nowelizacji k.p.k.*, Głos Sądownictwa 1936, nr 10, s. 774.

¹³⁹ J. Grabowski, *W obronie śledztwa*, Głos Sądownictwa 1935, nr 12, s. 870-873.

¹⁴⁰ J. Grabowski, *W obronie...*, s. 870-873.

¹⁴¹ J. Grabowski, *W obronie...*, s. 870-873.

Ponadto podnoszono także, że skoro w toku postępowania przygotowawczego ma być zabezpieczany materiał dowodowy dla sądu, to czynnik sądowy powinien go zabezpieczać, a także, że przeciwko powierzeniu prowadzenia śledztwa prokuratorowi przemawia hierarchiczność prokuratury, oraz fakt, że im większa kontrola sądu nad czynnościami w toku dochodzenia, tym większa gwarancja wydania ostatecznie sprawiedliwego wyroku. Praktyczny problem upatrywano także w tym, że zlikwidowanie instytucji sędziego śledczego wymuszałoby wyszkolenie kadry prokuratorów do prowadzenia śledztw, co miałyby wykazać wady połączenia funkcji sędziego śledczego i prokuratora¹⁴².

Poglądy na gruncie stanu prawnego po 1949 r.

1. Pierwsza z koncepcji dotycząca instytucji sędziego śledczego została zaproponowana przez S. Śliwińskiego, który po przełomie październikowym z 1956 r. wskazał na potrzebę zwiększenia roli czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym¹⁴³. W tej koncepcji sędzia śledczy obligatoryjnie prowadziłby śledztwo wstępne w tych sprawach, które dotyczyłyby przestępstw politycznych, a także popełnionych z pobudek politycznych, oraz dokonanych „treścią druku”. Śledztwo sądowe prowadzone byłoby także w sprawach o przestępstwa kwalifikowane jako najcięższe i zagrożone karą śmierci lub dożywotniego więzienia¹⁴⁴ (przewidzianą w k.k. z 1932 r.¹⁴⁵). W innych wypadkach śledztwo mogłoby być prowadzone przez sędziego śledczego wyłącznie na wniosek prokuratora, pokrzywdzonego oraz podejrzanego. Wymagałoby to jednak zaistnienia szczególnych okoliczności, takich jak np. zawiłość sprawy. Warto dodać, że w tej koncepcji spory między sędzią śledczym, a innymi uczestnikami fazy przygotowawczej byłyby rozstrzygane przez sąd orzekający w I instancji.

W sprawach nienależących do właściwości sędziego śledczego, prowadzone byłoby dochodzenie jako druga forma postępowania przygotowawczego. Prowadziłby je prokurator, przy pomocy Milicji Obywatelskiej. Ta ostatnia jednak mogłaby jedynie dokonywać czynności niezbędnych przy tzw. dochodzeniu wstępnym. Jedynie w przypadku, gdy zachodziłoby „niebezpieczeństwo zwłoki” mogłoby przekroczyć zakres wyznaczany przez dochodzenie wstępne¹⁴⁶. Sędzia śledczy byłby uprawniony także jako wyłączny podmiot do stosowania

¹⁴² G. Taubenschlag, *W sprawie reformy śledztwa*, Głos Sądownictwa 1937, nr 4, s. 309–310.

¹⁴³ T. Grzegorzczak, *Kilka refleksji na temat sugestii wprowadzenia instytucji sędziego śledczego [w:] Węzłowe problemy procesu karnego*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2010, s. 106.

¹⁴⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Białystok 1991, s. 179.

¹⁴⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).

¹⁴⁶ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 180.

środków zapobiegawczych, w tym przede wszystkim aresztu tymczasowego. Warto wskazać, że koncepcja ta skupiała się na wzmocnieniu uprawnień sędziego śledczego, w porównaniu z jego pozycją z okresu przedwojennego¹⁴⁷. Koncepcja ta nie została uwzględniona w momencie, gdy powstała, czyli w roku 1957, natomiast jej cytowalność zwiększyła się przy okazji kolejnej dyskusji nad instytucją sędziego śledczego w roku 1982 do tego stopnia, że została uwzględniona wówczas w jednym ze społecznych projektów reformy procedury karnej¹⁴⁸.

2. Druga koncepcja, nawiązująca do poprzedniej, została przedstawiona w 1981 r. przez A. Kaftala. Koncepcja ta opierała się na założeniach, stosownie do których funkcje kontrolne nad postępowaniem przygotowawczym pełniłby sędzia śledczy. Polegałyby one na nadzorze pośrednim lub bezpośrednim dotyczącym wszystkich decyzji podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym. Podmiot ten byłby wedle tej koncepcji jedynym właściwym do podejmowania niektórych decyzji, jak w szczególności aresztu tymczasowego, czy warunkowego umorzenia. Uprawniony byłby także do przeprowadzania dowodów w fazie przygotowawczej, które mogłyby być wykorzystane na rozprawie¹⁴⁹. Autor ten stał na stanowisku, że zasadne byłoby oddanie sędziemu śledczemu kontroli nad niesądowym dochodzeniem. Miałby on przeprowadzać dowody, które mogłyby być następnie wykorzystane w sądowym stadium procesu. Wskazywał, że sędzia śledczy mógłby także podejmować niektóre decyzje procesowe, jak na przykład rozpoznawanie zażaleń.

Ponadto, autor tej koncepcji opowiada się za koniecznością przekazania sędziemu śledczemu do prowadzenia śledztwa. Byłoby ono właściwą formą w sprawach o zbrodnie i przestępstwa polityczne, zaś w innych sprawach tylko w razie żądania innego podmiotu bądź też gdyby uznano to za stosowne¹⁵⁰.

W przypadku dochodzenia A. Kaftal wskazywał że powinno być prowadzone przez prokuratora. Mogłoby przyjąć formę zwykłą bądź uproszczoną. O ile prowadzenie uproszczonej formy dochodzenia prokurator mógłby zlecić milicji, o tyle jednak te czynności, które wymagałyby formy postanowienia lub zarządzenia, byłyby zastrzeżone wyłącznie dla niego. W tej koncepcji postulowano także wzmocnienie uprawnień stron i innych uczestników w stosunku do obowiązującego stanu prawnego. Nastąpić miałyby to przez uprawnienie do składania zażaleń sędziemu śledczemu lub do sądu rejonowego na wszelkie czynności,

¹⁴⁷ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*

¹⁴⁸ A. Murzynowski, *Problem wprowadzenia instytucji sędziego śledczego*, PiP 1982, nr 3-4, s. 16.

¹⁴⁹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 180-181.

¹⁵⁰ T. Grzegorzczak, *Kilka...*, s. 106.

postanowienia i zarządzenia wydane w postępowaniu przygotowawczym¹⁵¹.

3. Kolejną koncepcję przedstawił także S. Waltoś, który uznał postulat wprowadzenia sędziego śledczego za jeden z koniecznych elementów reformy procesu karnego. Poglądy swoje w tej materii przedstawił w roku 1981 - w chwili gdy rozpoczęto prace nad rozległą nowelizacją k.p.k. z 1969 r. Wskazał wówczas między innymi na konieczność zmiany „gospodarza postępowania przygotowawczego”, poprzez wprowadzenie sędziego śledczego. Konieczność tą uzasadniał w ten sposób, że zasada domniemania niewinności powinna także obowiązywać w fazie przedjurysdykcyjnej. Natomiast, czynności takie jak ocena dowodów, rozstrzyganie kwestii kwalifikacji prawnej, podejmowanie środków zapobiegawczych, czy też decyzje w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego miałyby charakter decyzji sędziowskich. Autor koncepcji zauważał pewną sprzeczność w powierzaniu ich prokuratorowi, skoro nie przysługuje mu przymiot niezawisłości. Wskazywał także, że argumentem przemawiającym za wprowadzeniem instytucji sędziego śledczego był ówczesny ustrój prokuratury, wobec czego podmiotu niezawisłego, któremu byłoby podporządkowane całe postępowanie przygotowawcze, mogło być jedynym rozwiązaniem.

Warto dodać, że S. Waltoś opowiadał się za utrzymaniem dwóch form postępowania przygotowawczego: śledztwa i dochodzenia, jednakże w stosunku do śledztwa, miałyby w większym stopniu być realizowana zasada kontradyktoryjności, a także należałoby powołać instytucję sędziego śledczego oraz zmienić sposoby kontroli.

Śledztwo byłoby ukształtowane w ten sposób, że prowadziłyby je milicja, natomiast organem, który decydowałby o kierunku i jego losach byłby sędzia śledczy. Czynności dowodowe pozostałyby w kompetencji milicji, podczas gdy sędzia śledczy byłby władny do podejmowania decyzji, których przedmiotem byłoby przedstawienie zarzutów, w tym jej zmiany, końcowego zapoznania z materiałami sprawy, zastosowania środków przymusu i środków zapobiegawczych, zabezpieczeń majątkowych, umarzania lub warunkowego umarzania, rozpatrywania zażaleń na czynności milicji, a także inne czynności o charakterze nadzoru. Na postanowienie w przedmiocie środków zapobiegawczych, wedle tej koncepcji, służyć powinno zażalenie podejrzanemu, prokuratorowi oraz pokrzywdzonemu (w ostatnim przypadku tylko gdy posiadałby prawny interes w zaskarżeniu), które nie byłoby ograniczane terminem. Rozpatrywane byłoby przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy. W podobny sposób zażalenie przysługiwałoby na decyzje o umorzeniu lub warunkowym umorzeniu oraz o odmowie wszczęcia postępowania. Autor koncepcji nie zastrzegł postanowienia o wszczęciu

¹⁵¹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 180-181.

śledztwa do decyzji sędziego śledczego, gdyż uważał, że to nie spełniałoby funkcji ochronnej, jako że postępowanie przygotowawcze *de facto* jest rozpoczynane z chwilą pierwszej czynności dowodowej o charakterze procesowym, niezależnie od tego czy postanowienie o wszczęciu postępowania zostało wydane.

Do instytucji sędziego śledczego odwoływał się także w kontekście zasady kontradiktoryjności. Wskazał na rozszerzenie w tamtym czasie praw podejrzanego, do czego przyczynić się miałyby dodatkowo wprowadzenie sędziego śledczego. Zauważał jednak, że faktyczny wpływ miałyby na to umiejętności i charakter sędziego śledczego¹⁵².

Sędzia śledczy przyjmował w tej koncepcji rolę gospodarza fazy przygotowawczej, a podstawową formą tego stadium byłoby śledztwo. Dochodzenie natomiast miałoby charakter wyjątkowy i byłoby zbliżone do dochodzenia uproszczonego¹⁵³.

Warto podkreślić, że relacja między sędzią śledczym a prokuratorem przedstawiana była w ramach tej koncepcji w ten sposób, że ten drugi byłby stroną i jednocześnie rzecznikiem praworządności. Przejawiałoby się to w ten sposób, że rola prokuratora ujawniałaby się w szczególności w sytuacji braku lub bezczynności pokrzywdzonego poprzez składanie wniosków¹⁵⁴.

4. Również A. Murzynowski przedstawił swoją koncepcję, wskazując, że opowiada się za znacznym rozszerzeniem kontroli sądowej oraz udziału sądu w fazie przygotowawczej, a także wyodrębnienia instytucji specjalnych sędziów, których można by nazwać sędziami śledczymi.

W swojej koncepcji wskazał na konieczność rozbudowania udziału czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym. Podkreślał, że istnieje potrzeba instytucjonalnej formy zabezpieczenia realizacji funkcji sądowych w stadium przygotowawczym i tą potrzebę mógłby spełniać sędzia śledczy. Zdaniem tego autora w zakresie fazy przygotowawczej jest to najlepsza metoda na podniesienie poziomu praworządności. Tego czynnika nie może realizować prokurator z dwóch względów. Pierwszy to taki, że prokurator funkcjonuje zawsze w relacji podległości hierarchicznej. Drugi natomiast, to że prokurator występuje w postępowaniu jurysdykcyjnym jako oskarżyciel publiczny, a więc jest stroną, co samo w sobie implikuje pewien brak bezstronności.

Autor tej koncepcji wskazał, że nie byłoby słuszne przeniesienie rozwiązań z modeli, obowiązujących w innych państwach. Nie można jego zdaniem, jak ma to miejsce w Wielkiej

¹⁵² S. Waltoś, *Model polskiego procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981, z. 3, s. 31-35.

¹⁵³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 185-186.

¹⁵⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 185-186.

Brytanii, uznać że postępowanie przygotowawcze powinno być odformalizowane, jako że w tradycji normatywnej naszego systemu przydaje się tej fazie istotną rolę i stąd powinna być obudowana instytucjonalnie i poprzez to zabezpieczona. Niewłaściwym wzorcem zdaniem tego autora byłby także ten, w którym sędzia śledczy prowadzić miałby całe postępowanie przygotowawcze, choćby w określonej kategorii spraw. Wskazuje, że lepszym rozwiązaniem byłoby to, które obowiązuje w Wielkiej Brytanii, gdzie sąd nie angażuje się w ściganie i prowadzenie postępowania w sposób bezpośredni, ale raczej działa w płaszczyźnie kontradiktoryjnej. Uważał, że w naszym systemie właściwsze byłoby pozostanie przy tym, że prokurator jest organem ścigania, który ponosi odpowiedzialność za wynik całego postępowania, natomiast sędzia powinien pozostać organem o charakterze jurysdykcyjnym, który kontrolowałby fazę przygotowawczą, zachowując dystans. Zauważał również, że wprowadzenie sędziego śledczego wiązałoby się ze zmianą charakteru działania osób wykonujących te funkcje w stosunku do sędziów niepełniających funkcji śledczych.

Zdaniem A. Murzynowskiego w kompetencji takiego sędziego powinno się znaleźć przeprowadzanie czynności dowodowych na wniosek stron. Wówczas mogłoby to być wykorzystywane w postępowaniu sądowym. W jego gestii powinno także być podejmowanie decyzji, dotyczących ograniczania wolności osobistych, jak i praw majątkowych uczestników postępowania. W trzeciej kolejności, do kompetencji sędziego śledczego powinno zostać włączone rozpoznawanie zażaleń na określone decyzje prokuratora oraz podejmowanie decyzji o zasadności wniesienia oskarżenia. W postępowaniu nakazowym powinien także mieć uprawnienie do wymierzenia kar grzywny do 100 tysięcy złotych, jak i do dokonywania wskazanych czynności dowodowych, na wniosek stron, co później mogłoby być wykorzystane podczas rozprawy. Byłby także uprawniony wedle tej koncepcji do warunkowego umorzenia postępowania oraz do stosowania najistotniejszych środków przymusu, jak i do rozpatrywania zażaleń na decyzje organów ścigania. Koreluje to niejako z propozycją A. Kaftala. Co istotne, również wstępnej kontroli oskarżenia, czyli oddania pod sąd, zgodnie z tą koncepcją dokonywać miałby sędzia śledczy.

W fazie przygotowawczej to sędzia śledczy posiadać miałby wyłączną kompetencję do przesądzania o winie oskarżonego (warunkowe umorzenie postępowania i wydawanie nakazów karnych), pozbawiania oskarżonego wolności, czy decydowania o zasadności oskarżenia. Także rozpatrywałby zażalenia na działania organów ścigania¹⁵⁵.

Zwrócić należy uwagę, że A. Murzynowski niuansował swoją koncepcję wskazując, że

¹⁵⁵ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 191.

sędzia śledczy powinien dokonywać tych czynności w ramach zasady kontrydiktoryjności - na posiedzeniu z udziałem stron. Wskazywał, że sędzia śledczy powinien posiadać pełny status sędziiego sądu rejonowego. Powoływany byłby na okres kilku lat z możliwością ponownego wyboru, przez Ministra Sprawiedliwości spośród kandydatów przedstawionych przez organy samorządu sędziowskiego. Po ukończonej kadencji wracałby on do orzekania. O przydzieleniu sędziiego do konkretnej sprawy decydowałyby obiektywne kryteria, z tym zastrzeżeniem, że nie mógłby jego zdaniem o tym decydować prokurator¹⁵⁶.

Poglądy na tle k.p.k. z 1997 r.

Przedstawione powyżej koncepcje były prezentowane w doktrynie na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wprowadzeniem k.p.k. z 1997 r. Warto zwrócić uwagę na konstatację sformułowaną przez T. Grzegorzczaka, że postulaty wysuwane w ramach tych koncepcji zostały w istotnym stopniu zrealizowane przez regulację karnoprosesową z 1997 r., często w stopniu dalej idącym niż postulowano. Wskazuje także na istotną dla czynionych analiz kwestię, że „o roli i znaczeniu czynnika sądowego w przygotowawczym stadium procesu nie decyduje sam fakt istnienia lub nieistnienia w nim sędziiego śledczego w określonej postaci, ale rodzaj i zakres uprawnień sędziowskich oraz prawnie określony stosunek sądu do organów ścigania”¹⁵⁷.

1. Jedną z koncepcji, która pojawiła się w doktrynie jest przedstawiona przez P. Kruszyńskiego i M. Warchoła, zgodnie z którą sędzia śledczy podejmowałby decyzje w czterech typach spraw. Pierwszy z nich sprowadzić można do spraw, które wkraczałyby w sferę wolności osobistych i praw majątkowych. Drugi dotyczyłaby zażaleń na decyzje organów ścigania. Trzecia kategoria decyzji dotyczyć by miała przesłuchań świadka, gdyby czynność ta miała być utrwalona dla potrzeb sądu - dokonywana by była na wniosek strony lub organu. Ostatnia kategoria zaś to nadzorowanie prokuratorskiego postępowania przygotowawczego.

Zgodnie z tą koncepcją śledztwo w niektórych sprawach, w tym w przypadku zabójstw, przestępstw o charakterze politycznym, jak i tych, gdzie zamieszane byłyby osoby pełniące najważniejsze funkcje o charakterze politycznym, jeśli miałyby to związek z ich działalnością publiczną, oraz o te przestępstwa, które są ścigane z oskarżenia publicznego, jeśli oskarżonymi miałyby być dziennikarz albo wydawca, a przestępstwo wykazywałoby związek z ich działalnością zawodową, prowadziłby sędzia ds. postępowania przygotowawczego. Zdaniem

¹⁵⁶ A. Murzynowski, *Problem...*, s. 18-30.

¹⁵⁷ T. Grzegorzczak, *Kilka...*, s. 108.

autorów konstrukcja ta zapewniłaby zachowanie gwarancji procesowych stron w większym stopniu i wyeliminowanie przewlekłości postępowania kontrolnego sądu nad postępowaniem przygotowawczym¹⁵⁸.

Według propozycji P. Kruszyńskiego i M. Warchoła na stanowisko sędziego śledczego byłby mianowany sędzia z co najmniej 5 letnim stażem w zakresie orzekania, na okres 3 lat. Oprócz wyżej wskazanego zakresu spraw, w których podejmowałby decyzje, sprawowałby nadzór nad legalnością działania prokuratury i policji poprzez rozpatrywanie zażaleń. Istotną cechą byłoby to, że pozostawałby do stałej dyspozycji stron. Mógłby też, na wniosek strony, prokuratora lub policji dokonać formalnego, nieskróconego w przeciwieństwie do trybu przewidzianego w 325h k.p.k. przesłuchania świadka, gdyby dana czynność miała być utrwalona dla potrzeb sądu. Posiadałby zatem w tej koncepcji kompetencje o charakterze jurysdykcyjno-kontrolnym, a śledztwa prowadziłby w bardzo ograniczonym zakresie. Jest to inna propozycja niż powrót do kształtu instytucji sędziego śledczego z modelu z k.p.k. z 1928 r., przede wszystkim przez fakt uniezależnienia sędziego śledczego od prokuratora¹⁵⁹.

2. Z kolei T. Grzegorzczak wyraził pogląd, że obecnie nie jest zasadne postulowanie wprowadzenia odrębnego organu w postaci sędziego śledczego. Zwrócił uwagę na kwestie natury ustrojowej, że zgodnie z art. 175 i 177 Konstytucji nie jest rolą sądów ściganie, a orzekanie. Warto się wobec tego przyjrzeć argumentom wysuwany przez tego autora przemawiających przeciwko instytucji sędziego śledczego.

Odnosił się on do dwóch propozycji legislacyjnych: z jednej strony wprowadzenia śledczego, rozumianego jako podmiot, który prowadziłby postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa, z drugiej zaś - sędzia do spraw postępowania przygotowawczego. Byłby on w tym kształcie organem o charakterze kontrolno-decyzyjnym w postępowaniu przygotowawczym, którego rola sprowadzałaby się do kontroli legalności i prawidłowości czynności procesowych, ale także byłby organem decyzyjnym w przypadku czynności, które wkraczać by miały w sferę praw i wolności obywatelskich lub w prawa majątkowe. Drugi model obejmowałby także dokonywanie pewnych czynności dowodowych, celem ich wykorzystania w postępowaniu jurysdykcyjnym. Wskazać należy, że w takim kształcie instytucja sędziego śledczego występuje przykładowo w systemie francuskim, belgijskim, szwajcarskim (pierwszy z nich), włoskim, czy niemieckim (drugi z nich)¹⁶⁰. Zanim zostaną

¹⁵⁸ T. Grzegorzczak, *Kilka...*, s. 106-107.

¹⁵⁹ P. Kruszyński, M. Warchoła, *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego (cz. 2)*, *Palestra* 2008, nr 5-6. s. 48-53.

¹⁶⁰ T. Grzegorzczak, *Kilka...*, s. 105-114.

zarysowane konkretne racje przedstawione przez T. Grzegorzcyka, wskazane zostaną dwa założenia. Autor ten odnosił się jedynie do tej instytucji w kształcie postulowanym przez innych przedstawicieli doktryny (wskazana powyżej koncepcja P. Kruszyńskiego i M. Warchoła). Drugim założeniem jest to, że odnosił się jedynie do stanu *de lege lata* na moment dyskusji - czyli stan prawny z roku 2010 r.

W pierwszej kolejności T. Grzegorzcyk wskazywał, że instytucja sędziego śledczego ma swoje korzenie z Francji i o ile można mówić, że była zasadna w okresie, gdy miała swój początek, czyli na gruncie *Code d'Instruction Criminelle* z 1808 r., ze względu na przekonanie będące syntezą doświadczeń z okresu feudalizmu i rewolucji francuskiej, przejawiające się w utożsamieniu procesu karnego z postępowaniem jurysdykcyjnym - czyli prowadzonym przez niezawisły organ, o tyle w drugiej połowie XX w. ustawodawstwa skłaniają się ku odchodzeniu od tej koncepcji.

Drugim poważnym zastrzeżeniem wysuwany przez tego autora jest to, co wykazała praktyka na gruncie ustawodawstw włoskiego i niemieckiego - śledztwo sądowe doprowadza do spowolnienia procesu, podczas gdy tendencja polskiego ustawodawcy od 1997 r. jest dokładnie odwrotna. Kolejnym wskazanym zarzutem jest powierzenie sędziemu śledczemu zabezpieczania dowodów, poprzez utrwalanie, w celu ich wykorzystania w postępowaniu przed sądem, które prowadzi do deprecjacji zabezpieczenia dokonanego przez prokuratora czy policję. To rodzi poważne konsekwencje natury normatywnej - konieczność przekształcenia procedury karnej. Jednakże, również w sferze faktycznej doprowadziłoby to do pomniejszenia kadry prokuratorskiej i konieczności utworzenia szerszej kadry sędziów, która musiałaby być wyspecjalizowana także pod kątem prowadzenia postępowań przygotowawczych.

Kolejne argumenty wysuwane przez T. Grzegorzcyka skupiają się wokół koncepcji, wskazujących, że sędzia śledczy miałby obejmować śledztwa przy zabójstwach oraz przestępstwa o charakterze politycznym (w tym te z udziałem osób, które pełnią najważniejsze funkcje w państwie oraz dziennikarzy). Gdy chodzi o pierwszą kategorię - zabójstwa - to T. Grzegorzcyk zwrócił uwagę, że nie są one tymi o najbardziej skomplikowanym charakterze (pod kątem kryminalistycznym), ani nie są też tymi, przy których śledztwo trwałoby stosunkowo długo. Także druga grupa nie znajduje uzasadnienia, przede wszystkim dlatego, że trudno jest zdefiniować przestępstwa takiego rodzaju. Z pewnością chodzić by mogło o te zawarte w rozdziałach XVI-XVIII Kodeksu karnego (dalej: k.k.)¹⁶¹, jednakże nie sposób uznać, że mogłoby to stanowić wyliczenie o charakterze taksatywnym. Takie rozwiązanie naruszałoby

¹⁶¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 17 z późn. zm.).

konstytucyjną zasadę równości obywateli wobec prawa, skoro tylko dziennikarze oraz osoby z jakkolwiek rozumianego „świata polityki” miałyby zasługiwać na wyższy standard w postaci prowadzenia sprawy przez sędziego śledczego, w miejsce prokuratora. Nie sposób podważyć tego argumentu, zważywszy że przedmiotem analizy był stan prawny, w którym rozdzielone były funkcje prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości. W obecnym stanie prawnym, gdy funkcje te zostały połączone, czyli od 4 marca 2016 r.¹⁶², zasadne staje się pytanie, czy takie rozróżnienie podmiotowe nie byłoby wręcz wskazane dla realizacji konstytucyjnej zasady równości. Przesłanką, która prowadzi do takiej konstatacji jest, że Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny jest wybierany nie w drodze konkursu, na podstawie kryteriów merytorycznych, ale o jego wyborze decydują racje polityczne, co pośrednio podkreśla fakt braku wymogu wykształcenia prawniczego na to stanowisko.

Z dezaprobatą także odniósł się T. Grzegorzcyk do postulatu wprowadzenia sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, wskazując, że propozycja ta została sformułowana w sposób, który *de facto* sprowadza się do poszerzenia zakresu uprawnień sędziego, co właściwie nie wymaga ustanowienia nowego podmiotu. Co istotne, poszerzanie uprawnień kontrolnych sądu w fazie przygotowawczej należy, zdaniem T. Grzegorzcyka, ocenić pozytywnie. Dyskusyjne jedynie pozostaje, jakie czynności zostaną poddane kontroli sądu. Trudno uznać przykładowo za zasadne, jakoby każde przesłuchanie świadka, które jest utrwalane na potrzeby sądu miałyby być dokonane przez organ sądowy na wniosek prokuratora, policji albo strony. Prowadziłoby to do deprecjacji utrważeń dokonanych przez prokuratora, czy organy nieprokuratorskie. Co jednak ważne, konsekwencją takiego unormowania byłoby również umniejszenie postępowaniu głównemu i dokonywanych w jego ramach przesłuchań, a także prowadziłoby do przedłużania postępowania przygotowawczego.

Odnosząc się do koncepcji, zgodnie z którą sędzia do spraw postępowania przygotowawczego miałby sprawować nadzór nad prokuratorskim postępowaniem przygotowawczym, T. Grzegorzcyk wskazuje, że postulat ten zawiera pewną sprzeczność, ponieważ *de lege lata* prokurator nie musi być zawiadamiany o wszczęciu postępowania, stąd nie można uznać jakoby postępowania przygotowawcze były na bieżąco nadzorowane przez prokuratora, a sprawowany jest jedynie nadzór następczy, bądź też wypadkowy w drodze zażaleń¹⁶³.

¹⁶² Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 390);

Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze (Dz.U. 2016 poz. 178 z późn. zm.).

¹⁶³ T. Grzegorzcyk, *Kilka...*, s. 105-114.

Inna istotna kwestia w zakresie możliwości wprowadzenia instytucji sędziego śledczego do polskiej procedury karnej dotyczy bardziej faktycznych konsekwencji, które wiązałyby się z wprowadzeniem takiego rozwiązania. W doktrynie podkreśla się bowiem trudności związane z koniecznością wykształcenia kadry sędziów-śledczych. To z jednej strony rodzi pytania o formę takiego kształcenia - zapewne aplikacji sądowo-śledczej, z drugiej zaś o kwestie charakterologiczne i deontologiczne, a mianowicie jaki miałby być sędzia śledczy, a także, które wzorce mieliby czerpać pierwsi sędziowie śledczy - prokuratorskie czy sędziowskie. Jest to o tyle zasadne pytanie, że wydaje się konieczne dla sensu istnienia tej instytucji, aby sędziów śledczych wyróżniało poczucie niezawisłości sędziowskiej. Przeszkodą natury praktycznej byłoby jednakże to, że czynności, które byłyby przez nich dokonywane, miałyby z punktu widzenia faktycznego charakter czynności prokuratorskich, stąd zapewne konieczne byłoby, aby to przy prokuratorach głównie nabywali kompetencji do prowadzenia postępowania przygotowawczego¹⁶⁴.

4. Do krytyki T. Grzegorzcyka odnieśli się P. Kruszyński i M. Warchoń. Wydaje się, że wadliwości postępowania przygotowawczego upatrują oni przede wszystkim w tym, że kontrola sądowa dotycząca decyzji prokuratora nie zabezpiecza *de facto* przed naruszeniami praw obywatelskich. Zauważają, że te czynności wywołują skutki o charakterze nieodwracalnym. Na poparcie powagi problemu wskazują na orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK), które dotyczą instytucji zatrzymania¹⁶⁵, przeszukania¹⁶⁶ oraz dostępu do materiałów śledztwa¹⁶⁷. W nawiązaniu do stanów faktycznych w tych sprawach zwrócili przede wszystkim uwagę na wypaczenia, które się zdarzają w praktyce zatwierdzania wniosków o tymczasowe aresztowanie, w szczególności przy przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Wskazują na pogląd D. Wysockiego, który zauważa, że wielokrotność przedłużania, jak i długotrwałość trwania tymczasowego aresztowania wypacza charakter oraz sens tego środka, stając się przez to nielegalnym, z uwagi na fakt, że celem jest zapobieżenie przed uchylaniem się od sądu i zapewnienie prawidłowego osądu, jednakże przez „absolutnie niezbędny do tego czas”. Problemem jest zatem iluzoryczność kontroli sądu w obecnym kształcie. Warto także dodać, że autorzy ci podkreślają, że nadużycie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania stanowi jeden z najtrudniejszych problemów do rozwiązania w polskim procesie karnym.

¹⁶⁴ Por. T. Grzegorzcyk, *Kilka...*, s. 111.

¹⁶⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lutego 2008 r., K34/06, Dz. U. Nr 27, poz. 162.

¹⁶⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, Dz. U. Nr 123, poz. 802.

¹⁶⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r., K 42/07, Dz. U. Nr 100, poz. 648.

Zarys tej praktycznej problematyki jest istotny o tyle z punktu widzenia czynionych rozważań, że to przez ich naświetlenie dopiero można zrozumieć postulaty zmian zaproponowane przez P. Kruszyńskiego i M. Warchoła. Wskazywali oni *ad vocem* do krytyki T. Grzegorzcyka, że samo rozszerzenie zakresu kontroli sądowej w postępowaniu przygotowawczym nie będzie rozwiązywało wyżej zarysowanych problemów. Istotą zjawiska jest bowiem to, że brak jest normatywnie zapewnionego zaangażowania sędziego w sprawę, czego skutkiem jest to, że często wykonują oni czynności takie jak np. przedłużenie tymczasowego aresztowania w sposób nierzetelny - nie zapoznawszy się wcześniej z aktami spraw. Wskazują, że skumulowanie w osobie sędziego śledczego wszystkich funkcji sądowych (w tym sensie, że byłaby to jedna osoba), mogłoby zagwarantować bardziej szczegółowe zapoznanie się ze sprawą. Za modelem niemieckim postulują oni, aby sędzia do spraw postępowania przygotowawczego pełnił kluczową rolę w fazie przedjurysdykcyjnej. Optują za rozwiązaniem wprowadzonym w landzie Badenia-Wirtembergia, gdzie jest to uregulowane do tego stopnia, że sędzia do spraw postępowania przygotowawczego jest dostępny 7 dni w tygodniu przez całą dobę.

Wspomniane problemy autorzy postulatów dostrzegają w trzech płaszczyznach: w pierwszej kolejności w nieodwracalności decyzji organów ścigania, w drugiej w braku dostępu do organu sądowego, a w trzeciej zmiany sędziego w zakresie kontroli, co powoduje, że sędzia ten w każdym przypadku musi się zapoznawać na nowo ze sprawą. Konieczne jest ich zdaniem, aby sąd działał „*ab initio*”, ponieważ kontrola *ex post* nie zapewni zachowania pewnych gwarancji dla stron. Proponują zatem instytucję sędziego do spraw dochodzenia, której wprowadzenie miałoby zapewnić dostęp do sądu. Przytoczony przez nich pogląd, że z uwagi na fakt, że prokuratorzy w systemach krajów byłego Związku Radzieckiego stoją na stanowisku, że akt oskarżenia można wnieść tylko, gdy sami są przekonani o winie, a to z kolei wprowadza presję wywieraną na sędzie, należy wprowadzić większy stopień niezależności sądownictwa, uszczuplając zarazem uprawnienia prokuratury, jest słuszny tylko w pewnej części¹⁶⁸.

Odnosząc się do tych wypowiedzi wydaje się jednak, że konieczność przekonania prokuratora co do wniesienia aktu oskarżenia jest słuszna aksjologicznie i znajduje oparcie normatywne, skoro stosownie do przepisu art. 10 § 1 k.p.k. prokurator nie tylko wnosi, ale i popiera oskarżenie. Nie sposób popierać coś, co do czego się nie jest przekonanym. Nie jest także trafny argument, że w ten sposób wywierana jest presja na sędziego i że jest to element,

¹⁶⁸ P. Kruszyński, M. Warchoła, *Sędzia śledczy. Argumenty za i przeciw* [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2010 s. 115-123.

który należy zwalczać, skoro wymogi charakterologiczne stawiane sędziom wymagają niezależności intelektualnej. Z drugiej strony natomiast takie ułożenie sytuacji procesowej, w której strony są przekonane co do słuszności argumentów wpisuje się w naturę dyskursu, którym niewątpliwie jest procedura karna. Niemniej jednak opowiedzieć się należy za tym, że rozwiązanie wskazanych problemów wymaga przede wszystkim normatywnego zwiększenia obecności czynnika sądowego w fazie przygotowawczej.

5. Istotne argumenty przedstawił także S. Zabłocki. Wskazał on, że wprowadzenie w życie propozycji P. Kruszyńskiego i M. Warchoła, mogłoby prowadzić do zmian w statystykach na korzyść wyroków uniewinniających. Argumentuje, że sama taka zmiana mogłaby być oceniona pozytywnie lub negatywnie w zależności od tego z czego by wynikała. Mogłoby być bowiem jego zdaniem tak, że w dalszym ciągu niewielki procent uniewinnień wynikać mógłby z tych samych powodów co dotychczas, natomiast reszta byłaby wyłącznie skutkiem wprowadzenia nowego rozwiązania. Podkreślił, że oczywistą konsekwencją byłoby uniknięcie odpowiedzialności przez sprawców przestępstw.

Drugim argumentem wskazanym przez S. Zabłockiego jest to, że zmiany zaproponowane przez M. Warchoła oraz P. Kruszyńskiego wymagałyby reorganizacji całego modelu postępowania nie tylko przygotowawczego, ale i jurysdykcyjnego.

Kolejny zarzut S. Zabłockiego odnosi się nie tyle do samej propozycji M. Warchoła i P. Kruszyńskiego, co do analizy stanu prawnego *de lege lata* i kwestii stosowania prawa. Zdaniem S. Zabłockiego nie jest właściwe stanowisko, jakoby w ówczesnym stanie prawnym prawo pokrzywdzonego do sądu na etapie kontroli umorzeń postępowań przygotowawczych miało być naruszone. Zauważa bowiem, że pełne prawo pokrzywdzonego może być realizowane *de lege lata* poprzez instytucje subsydiarnego aktu oskarżenia. To zaś, że praktyka wskazuje na marginalne zastosowanie tej instytucji nie stanowi, zdaniem S. Zabłockiego, powodu do tak głębokiej reformy, którą stanowi wprowadzenie sędziego śledczego.

Podziela on także zdanie T. Grzegorzcyka w zakresie problematyczności wprowadzenia sędziego śledczego, czy sędziego do spraw postępowania przygotowawczego ze względu na kwestie kształcenia, czy doboru osób mających pełnić te funkcje. Podkreśla, że dla dotychczasowych sędziów byłaby to *de facto* raczej degradacja¹⁶⁹.

Podsumowanie rozważań modelowych

Przedstawione powyżej koncepcje dotyczące sędziego śledczego zdają się pomijać kilka

¹⁶⁹ S. Zabłocki [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2010, s. 181-182.

kwestii, które są kluczowe, jeśli instytucja ta miałaby realnie rozwiązać problemy postępowania przygotowawczego. Sprowadzają się one bowiem do rozszerzenia roli sądu kosztem roli prokuratora, postrzegając niejako tego ostatniego jako podmiot, który nie może być niezależny i stać na straży wartości w procesie karnym. Część z autorów wskazuje na problem dotyczący modelu prokuratury, z tym jednak, że często stanowiska przedstawicieli doktryny antycypują brak możliwości zachowania bezstronności przez prokuratora. Warto się jednak zastanowić, czy nie bardziej słuszne byłoby uniezależnienie prokuratury. Druga kwestia, nawiązująca do konstatacji P. Kruszyńskiego i M. Warchoła, to że problem nie tkwi w zakresie uprawnień sądu, ale w praktyce dokonywania czynności, czego dowodem jest kwestia tymczasowego aresztowania.

Podać w wątpliwość należy założenie, wedle którego sędzia gwarantuje w każdym przypadku bezstronność i rzetelność kontroli, a prokuratorowi nie można przydać takiego przymiotu, pomimo iż dla pełnienia tej funkcji są stawiane tak naprawdę te same wymogi. W europejskiej kulturze prawnej prokurator również powinien odznaczać się bezstronnością i gromadzić materiał dowodowy zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podejrzanego. Wymaga też zastanowienia, czy skoro normatywny, ale i faktyczny kształt prokuratury powinien zakładać bezstronność tego organu, to czy przepisy kreujące obecny model przystają do tego. Z tej konstatacji wyprowadzić należy konieczność przeorganizowania modelu prokuratury w taki sposób, aby nie ulegało wątpliwości, że prokurator nie jest podmiotem, który jest przeciwnikiem procesowym obrońcy w postępowaniu przygotowawczym, ale podmiotem, który wspomaga wymiar sprawiedliwości.

Podsumowanie

Kodeks postępowania karnego z 1928 r. stanowił nieodrodny owoc tendencji XIX wiecznych ustawodawców europejskich. Była to pierwsza polska regulacja, która wprowadziła nowożytny proces karny. O niezaprzeczalnym postępie świadczą przede wszystkim wyodrębnione w pełni stadia procesowe, podmioty prowadzące postępowanie, dwojakiego rodzaju formy postępowania, zdeterminowane pod kątem normatywnym formy utrwalania dowodów, a także normatywnie wskazane cele. Najbardziej wyrazistym elementem stał się udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym. Nigdy później polski proces karny nie dopuścił w tak dalekim stopniu udziału tego czynnika w stadium przygotowawczym. Można poczynić uwagę natury ogólnej, że wprowadzenie śledztwa sądowego do procesu karnego wiąże się z przekonaniem, że postępowanie przygotowawcze ma służyć do

rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu sądowym, a stąd czynnik sądowy powinien także być obecny w gromadzeniu materiału dowodowego. Wówczas powstaje pewna korelacja między sądem (sędzią), a prokuratorem - zwiększone uprawnienia jednego z nich zmniejszają uprawnienia drugiego¹⁷⁰.

6. Okres po roku 1945

Początkowo okres powojenny nie różnił się pod względem procedury karnej od lat wcześniejszych. Zachowanie ciągłości ustawodawstwa miało być jednym ze sposobów legitymizacji nowej władzy¹⁷¹. Obowiązywał zatem k.p.k. z 1928 r. w brzmieniu z 1939 r. Wówczas wciąż w zakresie postępowania przygotowawczego funkcjonował zatem model, gdzie wyróżniano dochodzenie jako czynność władzy administracyjnej oraz śledztwo jako czynność władzy sądowej¹⁷². Lata powojenne aż do 1969 r. - czyli roku, gdy uchwalono nowy kodeks postępowania karnego, należy podzielić na mniejsze okresy. Należy jednak zauważyć, że cały ten okres doprowadził do przeobrażeń, w efekcie których doszło do przekształcenia modelu postępowania przygotowawczego z k.p.k. z 1928 r. w model *de facto* radziecki. Stąd, zanim zostaną przedstawione konkretne zmiany w k.p.k. z 1928 r. należy zarysować czym charakteryzuje się model radziecki postępowania przygotowawczego.

Model Radziecki

W literaturze dotyczącej procesu radzieckiego postępowanie przygotowawcze definiuje się podobnie jak w innych modelach. Wskazuje się, że jest to całokształt obszernej i różnorodnej działalności organów pomocniczych wymiaru sprawiedliwości – prokuratury - mającej na celu ujawnienie i zabezpieczenie materialnych śladów przestępstwa, zebranie dowodów, których źródłem są świadkowie i biegli, ustalenie osoby sprawcy i wykazanie jego winy, jak również zastosowanie środków zapobiegających uchyleniu się sprawcy od sądu¹⁷³.

Formy postępowania przygotowawczego

Formy postępowania były w pewnym sensie rozumiane jako jego stadia. Mowa o dochodzeniu oraz śledztwie wstępnym. Wzajemny stosunek tych dwóch form jest szczególnie w tym modelu. Dochodzenie stanowiło pierwiastkową działalność prowadzącą do ustalenia

¹⁷⁰ K. Eichstaedt, *Instytucja...*, s. 186.

¹⁷¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 127.

¹⁷² S. Śliwiński, *Proces karny. Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze*, Warszawa 1948, s. 7.

¹⁷³ A. Czelcow, *Radziecki proces karny*, Moskwa 1951, s. 209.

faktu popełnienia przestępstwa i jego śladów materialnych. Miało dwie formy - w sprawach gdzie śledztwo było obowiązkowe, a więc gdzie po przeprowadzeniu dochodzenia przeprowadzane było śledztwo, a także drugi rodzaj, gdy śledztwo nie musiało być prowadzone i postępowanie przygotowawcze kończyło się w formie dochodzenia¹⁷⁴. Śledztwo wstępne stanowiło zaś działalność, która miała na celu wykazanie winy przestępcy i zabezpieczenie zebranych dowodów. Zasadniczo zatem w sprawie prowadzone było dochodzenie, które stanowiło wyjaśniające, początkowe czynności poszukiwawcze. Zastępowało ono śledztwo wstępne w nieskomplikowanych, najprostszych sprawach, a w poważniejszych sprawach dochodzenie było ograniczone jedynie do dokonania czynności wyjaśniających, o charakterze niecierpiącym zwłoki. Następnie przekazywano postępowanie organom prowadzącym śledztwo wstępne. Dochodzenie można zatem sprowadzić do stadium, gdy dokonywane były czynności poszukiwawcze, przygotowujące możliwość prowadzenia śledztwa. Zauważa się, że kryterium rozróżnienia obu form stanowiło skomplikowanie spraw¹⁷⁵. Istotne jest zatem zwrócenie uwagi, że brak jest w tym modelu innego kryterium rozróżnienia.

Warto dodać, że w modelu radzieckim dochodzenie miało inny charakter niż w pozostałych modelach. Było traktowane jako działalność procesowa, przeprowadzona zgodnie z zasadami procesowymi. Zgromadzony materiał miał moc dowodową dla sądu. Nadzór nad nim należał do prokuratora. Jego wytyczne zaś były wiążące dla organu prowadzącego dochodzenie¹⁷⁶.

W pewnych przypadkach dochodzenie zastępowało śledztwo wstępne. Było tak gdy ustawa nie wymagała, by prowadzone było postępowanie przez funkcjonariusza śledczego. Wówczas prowadziły je organy dochodzenia, stosując przepisy o śledztwie wstępnym. Nadzór i kierownictwo nad dochodzeniem prowadzonym przez organy dochodzenia należał do prokuratora¹⁷⁷.

Organy prowadzące

Można wskazać na kilka podmiotów, mogących stanowić organ prowadzący dochodzenie. W pierwszej kolejności były to organy milicji. Była to podstawowa grupa wśród organów dochodzenia. W drugiej kolejności organy Głównego Zarządu Straży Pożarnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ZSRR, organy inspekcji finansowej, sanitarnej,

¹⁷⁴ M. S. Strogowicz, *Proces karny*, Warszawa 1952, s. 254.

¹⁷⁵ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 210 - 211.

¹⁷⁶ M. S. Strogowicz, *Proces...*, s. 251.

¹⁷⁷ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 214.

technicznej, handlowej i inspekcji pracy. Podmioty te były wyspecjalizowane do prowadzenia postępowań w konkretnych typach spraw. Trzeci typ podmiotu to kierownicy instytucji państwowych. Ich zakres działań był ograniczony w ten sposób, że mogli prowadzić tylko dochodzenie i tylko w sprawach o przestępstwa służbowe podległych im osób. Organy dochodzenia dokonywały przede wszystkim czynności nazywane pierwiastkowymi, przez co rozumiano przede wszystkim czynności, które miały na celu przeszkodzenie osobie podejrzanej w uchylaniu się od śledztwa, a zatem przede wszystkim zatrzymanie, a także czynności niecierpiące zwłoki, zmierzające do wykrycia i zabezpieczenia śladów przestępstwa¹⁷⁸. Warto dodać, że postępowanie karne mogło być wszczęte nie tylko przez prokuratora, organ śledczy czy organ dochodzenia, ale również przez sąd¹⁷⁹.

Moc dowodów

Istotną różnicą między modelem radzieckim, a np. modelem z k.p.k. z 1928 r. było to, że w drugim z nich śledztwo miało charakter sądowy. Prowadzący je podmiot był sędzią, a co za tym idzie był podmiotem niezależnym od prokuratury. Konsekwencją tego była pewna zależność między uznaniem, że dowody przeprowadzone w takiej formie mogły stanowić dowód w postępowaniu sądowym oraz być odczytywane na rozprawie. W modelu radzieckim zaś nie było takiej korelacji na poziomie aksjologicznym. Czynności dowodowe przeprowadzone w toku dochodzenia nie były normatywnie różnicowane od tych przeprowadzanych w toku śledztwa wstępnego. Innymi słowy, jeśli czynność została utrwalona w sposób przewidziany prawem, np. w formie protokołu, to posiadała ona znaczenie procesowe¹⁸⁰.

Prokuratura

Prokuratura była zorganizowana jako niezależna od jakichkolwiek terenowych organów władzy. W związku z tym funkcjonariusz śledczy korzystał z niezależności i podlegał jedynie kierownictwu wykonywanemu przez organy przełożonej prokuratury¹⁸¹. Obowiązywała na gruncie tego modelu także zasada dzisiaj nazywana zasadą indyferencji. Oznacza to, że nie miała zastosowania zasada obowiązująca w postępowaniu sądowym - ciągłości rozprawy

¹⁷⁸ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 212 - 213.

¹⁷⁹ M. S. Strogowicz, *Proces...*, s. 245.

¹⁸⁰ M. S. Strogowicz, *Proces...*, s. 250.

¹⁸¹ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 215.

i niezmienności składu sądowniczego. W toku postępowania jeden funkcjonariusz mógł być zastąpiony innym¹⁸².

Śledztwo miało charakter prokuratorski. Prokurator nie stanowił strony, lecz był „gospodarzem sprawy”. Prokurator w tym modelu nadzorował działalność funkcjonariusza śledczego i kierował tą działalnością, jednakże mógł także przejąć prowadzenie całego śledztwa w konkretnej sprawie. Śledztwo także powinno być prowadzone w myśl zasady obiektywizmu, co przejawiało się w tym, że prowadzący je powinien brać pod uwagę okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na niekorzyść¹⁸³.

Kolejną istotną zasadą śledztwa w tym modelu była wszechstronność. Sprowadzała się ona do tego, że miało ono taki sam zakres jak rozprawa sądowa. Zmierzać miało do jak najbardziej wyczerpującego i wszechstronnego wyświetlenia sprawy¹⁸⁴.

Wskazać także należy na zasadę bezpośredniości i ustności śledztwa. Ustawa wymagała, aby pisemnie utrzymywać takie czynności jak: oględziny, rewizja, odebranie rzeczy, badanie stanu fizycznego lub psychicznego osób i sekcja zwłok. Utrwalenie czynności następowało w formie protokołu, który definiowano jako dowód dokonania czynności, które zostały w nich odzwierciedlone i dlatego mogły być odczytane na posiedzeniu sądu. Zauważa się, że wnioski wyciągane przez funkcjonariusza śledczego i prokuratora mogły być oparte wyłącznie na tym co znajdowało się w aktach śledztwa¹⁸⁵.

Udział pokrzywdzonego

W śledztwie modelu radzieckiego nie wyróżniano stron postępowania¹⁸⁶. Udział pokrzywdzonego nie miał charakteru aktywnego w toku postępowania przygotowawczego. Pokrzywdzony jako powód cywilny mógł złożyć zażalenie na czynności funkcjonariusza śledczego, a także mógł być obecny przy przesłuchaniu oskarżonego (przepis stanowił jednak nie o pokrzywdzonym, a o każdej osobie zainteresowanej)¹⁸⁷.

Prawo do obrony

¹⁸² A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 219.

¹⁸³ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 216 - 217.

¹⁸⁴ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 216 - 217.

¹⁸⁵ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 219 - 220.

¹⁸⁶ M. S. Strogowicz, *Proces...*, s. 261.

¹⁸⁷ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 221

Szczególną cechą śledztwa w tym modelu postępowania przygotowawczego jest to, że podejrzanemu prawo do obrony przysługiwało jedynie w ujęciu materialnym. Dopiero na etapie postępowania sądowego mógł oskarżony korzystać z pomocy obrońcy¹⁸⁸.

Oddanie pod sąd

Istotne znaczenie z punktu widzenia modelu postępowania przygotowawczego ma również instytucja oddania pod sąd. Rozumieć przez to należy akt, w którym właściwym organ władzy stwierdza, że materiały obciążające zebrane w postępowaniu przygotowawczym przeciwko oskarżonemu są wystarczające i występuje z wnioskiem do sądu o merytoryczne rozpoznanie sprawy na rozprawie. Teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania w tym zakresie. Wedle pierwszego oddanie pod sąd jest aktem władzy prokuratorskiej, który powoduje, że oskarżony staje się podsądnym, a przez to zobowiązuje sąd do rozpoznania merytorycznego zarzutów. Alternatywne modelowe rozwiązanie przewiduje, że oddanie pod sąd stanowi odrębne stadium kontroli, mające miejsce po zakończeniu postępowania przygotowawczego, wykonywane przez władzę sądową. Oddanie pod sąd w myśl tego jest orzeczeniem sądu, które stwierdza że zebrane dowody są wystarczające dla merytorycznego rozpoznania sprawy. Radziecki model postępowania przygotowawczego opowiadał się za drugim rozwiązaniem¹⁸⁹.

Okres do 1949 r.

Wskazać należy, że 13 VI 1946 r. wydany został dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa¹⁹⁰, który zastąpił poprzedni dekret o tej samej nazwie, a który w literaturze nazwano małym Kodeksem karnym¹⁹¹. Zmiany te (przepisy art. 55-60 Dekretu) wskazywały na nowe podejście prawodawcy do postępowania przygotowawczego, co w kolejnym okresie znajdzie odzwierciedlenie na poziomie ustawowym. Wówczas prawodawca w zakresie przestępstw należących do kognicji sądów powszechnych (art. 56 Dekretu) (bowiem dekret także stanowił o przestępstwach należących do właściwości sądów wojskowych) ustanowił, że zastosowanie znajduje Kodeks postępowania karnego z 1928 r. ze wskazanymi zmianami. W sprawach o niektóre przestępstwa nadzór nad postępowaniem przygotowawczym został powierzony prokuratorowi wojskowemu. Podmiotami prowadzącymi postępowanie stały się organy bezpieczeństwa publicznego. Miały

¹⁸⁸ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 222.

¹⁸⁹ A. Czelcow, *Radziecki...*, s. 278 - 279.

¹⁹⁰ Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U.RP Nr 30, poz. 192).

¹⁹¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 127-128.

one obowiązek niezwłocznego zawiadomienia prokuratora o wszczęciu każdego dochodzenia. Zgoda prokuratora była wymagana dla odmowy ścigania lub umorzenia dochodzenia przez organy bezpieczeństwa publicznego, a z kolei postanowienie w przedmiocie zastosowania środków zapobiegawczych, wszczęcia śledztwa, czy też przedłużenia aresztu w toku dochodzenia, jak i przypadku kaucji lub ściągnięcia sumy poręczenia - zostały pozostawione w gestii prokuratora. W pozostałym zakresie, wszelkie uprawnienia wcześniej zastrzeżone dla sędziego śledczego, przysługiwały odtąd oficerom śledczym bezpieczeństwa publicznego (art. 57 Dekretu). Na mocy tych przepisów wszelkie kompetencje sędziego śledczego w postępowaniu przygotowawczym przekazano prokuratorowi, uchylając tym samym udział czynnika sądowego w fazie przedsądowej (art. 58 Dekretu).

Okres reform z lat 1949 - 1950

Drugi etap, który wymaga analizy to lata 1949-1950. Był to okres, gdy polski proces karny został upodobniony do modelu radzieckiego, co miało swoje konsekwencje w ograniczeniu gwarancji praw człowieka. Podstawami prawnymi tych reform był szereg ustaw, regulujących nie tylko postępowanie karne, ale także ustrój prokuratury i sądownictwa¹⁹². Reforma ta doprowadziła w efekcie do przekształcenia modelu procesu karnego, w tym także modelu postępowania przygotowawczego¹⁹³.

Prokuratura została uniezależniona od sądów w ten sposób, że podporządkowano jej organizację podziałowi administracyjnemu państwa. Drugą zmianą oddziałującą na postępowanie przygotowawcze było zlikwidowanie instytucji sędziego śledczego. Postępowanie przygotowawcze zostało w całości powierzone prokuratorowi¹⁹⁴. Ten podmiot został uprawniony wówczas do wydawania wszelkich decyzji procesowych w tym postanowień dotyczących środków zapobiegawczych. Rozstrzygnięcia prokuratora natomiast nie podlegały kontroli sądowej, a jedynie prokurator nadrzędny w pewnych przypadkach dokonywał kontroli¹⁹⁵.

¹⁹² Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. RP Nr 32, poz. 237).
Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. RP Nr 32, poz. 238).
Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. RP Nr 38, poz. 346).
Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. RP Nr 38, poz. 347).

Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. RP Nr 38, poz. 348).

¹⁹³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 129.

¹⁹⁴ A. Murzynowski, J. Rezler, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944-1970. Ustawodawstwo, organizacja i działalność*, Warszawa 1972, s. 67.

¹⁹⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, Warszawa 2018, s. 129.

Kolejnym istotnym modelowo przekształceniem było ograniczenie form postępowania przygotowawczego jedynie do śledztwa oraz rezygnacja z jego sądowego charakteru. Podmiotem prowadzącym postępowanie były oprócz prokuratora, także organy bezpieczeństwa publicznego i milicji. Warto podkreślić, że stadium to zostało ukształtowane jako pełnowartościowe stadium procesu karnego, przez co należy rozumieć, że miało na celu wszechstronne zbadanie okoliczności sprawy, oraz zebranie i utrwalenie materiałów dowodowych, nie tylko na potrzeby oskarżyciela publicznego, ale także dla sądu¹⁹⁶.

Zauważyć można, że okres ten charakteryzował się wieloma zmianami i przeobrażeniami. Postępowanie przygotowawcze zostało całkowicie zmienione co do swojej istoty i założeń aksjologicznych. Cała konstrukcja powiązań elementów tworzących stadium przygotowawcze w procesie z 1928 r., została rozwiązana. Nie można było już mówić o roli czynnika sądowego jako podmiotu przygotowującego materiał dowodowy dla postępowania jurysdykcyjnego, ani też o zapiskowym charakterze dochodzenia. Ustawodawca zrezygnował zatem z powierzenia jakiegokolwiek roli sądowi w stadium przedjurysdykcyjnym, co tak naprawdę zdeterminuje przyszły proces karny, w którym to prokurator pozostanie *domino litis* w tej fazie.

Okres po roku 1954

Trzeci - ostatni - okres poprzedzający wprowadzenie nowego kodeksu postępowania karnego wyznaczają lata po roku 1954, mimo iż zmiany wówczas wprowadzone były niewielkie¹⁹⁷. Wskazany okres związany jest z tzw. destalinizacją, która wpłynęła m.in. na kształt postępowania przygotowawczego. Mocą dekretu z 21 XII 1955 r.¹⁹⁸ dokonano także przeobrażeń w modelu postępowania przygotowawczego. Najistotniejszymi zmianami z punktu widzenia modelowych rozważań było powrót do dwóch form postępowania przygotowawczego: śledztwa oraz dochodzenia. Nie dokonano jednak zróżnicowania w zakresie wartości dowodowej tych dwóch form i nie przywrócono instytucji sędziego śledczego. Gospodarzem postępowania przygotowawczego pozostawał prokurator, z tą istotną zmianą, że jego uprawnienia do nadzoru organów Milicji Obywatelskiej uległy wzmocnieniu¹⁹⁹. Było to więc dalsze opowiedzenie się ustawodawcy za modelem, w którym sąd nie odgrywał żadnej roli w stadium przygotowawczym.

¹⁹⁶ A. Murzynowski, *Uwagi na temat modelu postępowania przygotowawczego*, PiP 1968, z. 7, s. 98.

¹⁹⁷ A. Murzynowski, J. Rezler, *Wymiar...*, s. 84.

¹⁹⁸ Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. Nr 46, poz. 309).

¹⁹⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 130-131.

Ostatecznie zatem wskazać należy, że polskie postępowanie przygotowawcze przyjęło w tym momencie historii kształt modelu radzieckiego. Zauważyć bowiem należy, że postępowanie przygotowawcze w tym okresie zostało zmodyfikowane w istotny sposób, co uprawnia do stwierdzenia o przekształceniu tego modelu. Świadczy o tym zlikwidowanie instytucji sędziego śledczego, a zatem nadanie temu stadium procesu kształtu, w którym czynnik sądowy nie ma wpływu na jego przebieg. Kolejną istotną cechą było organizacyjne przekształcenie prokuratury jako niezależnego od sądownictwa czynnika z punktu widzenia administracyjnego. Uznać należy, że to dodatkowy zabieg, który pozbawił charakteru niezależności organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. Powrót w roku 1955 do dwóch form postępowania przygotowawczego wprowadziło natomiast zupełnie inny niż przewidziany pierwotnie przez k.p.k. z 1928 r. kształt postępowania przygotowawczego, przede wszystkim dochodzenia. Stało się ono pełnoprawną formą postępowania pod względem dowodowym. Ustawodawca wówczas zrezygnował z jakichkolwiek powiązań między podmiotem prowadzącym postępowanie, czy formą utrwalania dowodów a ich znaczeniem z punktu widzenia dowodowego wykorzystania na rozprawie głównej, nadając tym samym postępowaniu przygotowawczemu analogiczny kształt jak w modelu radzieckim.

7. Kodeks postępowania karnego z roku 1969

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. był kolejną regulacją, która normowała proces karny w Polsce. Należy zwrócić uwagę, że zwiększała ona znacznie udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym²⁰⁰, w stosunku do poprzedniego stanu prawnego. W literaturze wskazywano, że nowe przepisy miały na celu ugruntowanie gwarancji procesowych w aspekcie zarówno prawidłowego wymiaru sprawiedliwości, jak i zabezpieczania indywidualnych praw i interesów uczestników postępowania²⁰¹.

Cele postępowania

Regulacja karnoprosowa przewidywała podwójny sposób określenia celów. Wskazano bowiem, że celem postępowania karnego jako całości było, aby wykryć sprawcę przestępstwa i pociągnąć go do odpowiedzialności, a osoba niewinna jej nie poniosła, a jednocześnie aby wszelkie ustalenia faktyczne były oparte na prawdzie, jak również, aby przez trafne zastosowanie środków reakcji karnej i ujawnienie okoliczności sprzyjających

²⁰⁰ A. Kaftal, *Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1974, s. 5.

²⁰¹ M. Siewierski, *Nowe rozwiązania kodyfikacyjne w części szczególnej k.p.k. 1969*, PiP 1970, z. 1, s. 29.

popęlnieniu przestępstwa, osiągnięte zostały zadania nie tylko związane ze zwalczaniem przestępstw, ale także w zapobieganiu im i umacnianiu poszanowania prawa, jak i zasad współżycia społecznego. Funkcją wskazanych w ten sposób celów całego procesu było zapewnienie prawidłowej wykładni pozostałych norm postępowania, poprzez nadanie prawidłowej orientacji co do kierunku ich dekodowania²⁰².

W zakresie samego postępowania przygotowawczego natomiast, celem było ustalenie, czy przestępstwo zostało popełnione, wszechstronne ustalenie okoliczności sprawy, wykrycie, a także w razie potrzeby ujęcie sprawcy, zebranie danych o osobie podejrzanego w niezbędnym zakresie oraz zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu. Ustawodawca nie wskazywał w żaden sposób zakresu postępowania przygotowawczego. Nie było bowiem potrzeby wymieniać, że mogło ono polegać na dokonywaniu czynności dowodowych, tj. przesłuchiwanie osób w charakterze świadków, biegłych, odbieraniu wyjaśnień od podejrzanych, przeszukiwaniu, czy na dokonywaniu czynności o charakterze nieprocesowym i mającym znaczenie jedynie dla dalszego toku postępowania przygotowawczego, bądź dla postępowania przygotowawczego i sądowego, jak np. ustalenie miejsca zamieszkania, zebranie dokumentów. Przyjmowano bowiem, że nie mogą znajdować normatywnego odzwierciedlenia czynności, które później nie będą mogły stanowić dowodu przed sądem, a które niejednokrotnie dostarczały środków dowodowych z dokumentów lub innych rzeczy²⁰³.

Formy postępowania przygotowawczego

Postępowanie przygotowawcze mogło być prowadzone w formie śledztwa lub dochodzenia. Radykalnej zmianie w porównaniu z k.p.k. z 1928 r. uległo jednak to, jak ustawodawca traktował obydwie formy. Normatywny kształt tej regulacji przypomina obecne rozwiązania. Forma śledztwa była wymagana w sprawach o zbrodnie oraz niektóre występki (te sprawy, które należały do właściwości sądu wojewódzkiego), a także np. w przypadku śmiertelnej bójki lub pobicia, rozboju, groźby bezprawnej, czy znieważenia narodu polskiego lub PRL. W każdym przypadku śledztwo mogło być prowadzone ze względu na wagę lub złożoność sprawy. Dochodzenie było prowadzone w wypadkach, w których śledztwo nie miało charakteru obligatoryjnego²⁰⁴. Należy wskazać, że nie miało ono charakteru jednolitego.

²⁰² M. Siewierski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, M. Mazur (red.), Warszawa 1976, s. 10 - 11.

²⁰³ J. Bednarszak [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, M. Mazur (red.), Warszawa 1976, s. 348 - 349.

²⁰⁴ S. Kalinowski, *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979, s. 264.

Ustawodawca przewidywał bowiem dochodzenie zwykłe, uproszczone, w trybie przyspieszonym oraz zabezpieczające²⁰⁵.

Założeniem było zatem, że śledztwo prowadzono w sprawach poważniejszych, a dochodzenie w pozostałych. Pod względem formalnym, obie formy miały charakter równorzędny, w związku z czym protokoły z czynności zarówno dokonywanych w śledztwie, jak i dochodzeniu, miały charakter dowodów²⁰⁶. Mimo to zauważano, że śledztwo ma wyższą rangę ze względu na znaczenie oraz organ kierowniczy²⁰⁷. Uznać zatem należy, że kryterium rozróżnienia tych dwóch form był jedynie ciężar gatunkowy przestępstwa, oceniany z punktu widzenia społecznej szkodliwości czynu i ewentualnie zawilość sprawy.

Udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym

Regulacja procesowa z 1969 r. znacznie zwiększyła udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym, w porównaniu z poprzednim stanem prawnym²⁰⁸. W literaturze dostrzegano już wówczas, że wszechstronna kontrola sądu jest wyrazem gwarancji prawidłowego wymiaru sprawiedliwości²⁰⁹.

Rola sądu sprowadzała się przede wszystkim do rozpatrywania zażaleń. Na postanowienia prokuratora lub innego podmiotu prowadzącego dochodzenie przysługiwało bowiem zażalenie do sądu (art. 413 § 1 k.p.k. z 1969 r.). Ustawodawca wskazywał na zasadę, wedle której zażalenie na postanowienie prokuratora rozpoznawał prokurator nadrzędny, a sąd tylko gdy ustawa tak stanowiła. Zażalenie na postanowienie innego organu niż prokurator, który prowadził postępowanie przygotowawcze, rozpatrywał prokurator sprawujący nadzór nad tym postępowaniem. Do czynności prokuratora, na które przysługiwało zażalenie do sądu należały decyzje o tymczasowym aresztowaniu, o warunkowym umorzeniu postępowania przygotowawczego oraz o zarządzeniu psychiatrycznego badania oskarżonego, jeżeli było połączone z obserwacją w zakładzie leczniczym (art. 212 § 2, art. 222 § 3, art. 183 § 3 k.p.k. z 1969 r.). Swego rodzaju kontrola sądu była także zapewniona przy instytucji poręczenia majątkowego, jako że o przepadku przedmiotu poręczenia, lub też ściągnięciu sumy poręczenia orzekał sąd (art. 230 §1 k.p.k. z 1969 r.).

W omawianym kontekście należy także wspomnieć o sposobach zakończenia postępowania przygotowawczego. Na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. mogło

²⁰⁵ M. Lipczyńska, R. Ponikowski, *Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1986, s. 201.

²⁰⁶ S. Kalinowski, *Polski...*, s. 262.

²⁰⁷ K. Marszał, *Przebieg procesu karnego. Część 1. Postępowanie przygotowawcze*, Katowice 1979, s. 28.

²⁰⁸ A. Kaftal, *Kontrola sądowa...*, s. 5.

²⁰⁹ A. Kaftal, *Kontrola sądowa...*, s. 7.

ono nastąpić w formie zamknięcia, umorzenia lub też warunkowego umorzenia. Odnosnie roli sądu na tym etapie należy wskazać, że występował on jedynie przy nowej wówczas instytucji dla polskiego procesu karnego - warunkowym umorzeniu postępowania i to w niewielkim zakresie. Sąd ingerował tu bowiem jedynie w sytuacji, gdy prokurator występował do sądu z wnioskiem o zastosowanie przepadku rzeczy tytułem środka zabezpieczającego, a także przy rozpatrywaniu zażalenia. Podejrzanemu oraz pokrzywdzonemu przysługiwało bowiem prawo do zażalenia na to postanowienie. Podejrzany mógł alternatywnie do złożenia sprzeciwu do prokuratora, złożyć zażalenie w zakresie ustalenia warunków warunkowego umorzenia, do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Sprzeciw nie wymagał uzasadnienia, a sąd rozpoznawał je jako druga instancja²¹⁰.

W doktrynie wskazywano, że dalsza kontrola sądu nad stadium przygotowawczym procesu następowała dopiero w toku postępowania pierwszoinstancyjnego (w trybie art. 299 k.p.k. z 1969 r.). Prezes sądu wnosił sprawę na posiedzenie w razie m.in. zwrotu sprawy celem usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego, jeżeli usunięcie ich przez sąd powodowałoby znaczne trudności. Warto zauważyć, że w doktrynie pojawił się postulat, aby rozszerzyć sądową kontrolę nad postępowaniem przygotowawczym w takim kształcie, w którym dwie decyzje procesowe powinny jej być jeszcze poddane: odmowa wszczęcia postępowania przygotowawczego, jak i umorzenie postępowania przygotowawczego. Tłumaczono to w ten sposób, że decyzje te powinny być zaskarżalne do sądu z tego powodu, że takie założenie wynika z konstytucyjnej zasady wymiaru sprawiedliwości. Chodziło mianowicie o to, że skoro sądy sprawowały wymiar sprawiedliwości, to wszelkie decyzje pośrednio przecinające możliwość wypowiedzenia się sądu w sprawach, które należą do tego wymiaru, powinny być poddane sądowej kontroli²¹¹.

Podsumowując tę część rozważań należy zauważyć, że regulacja stadium przygotowawczego z 1969 r. przedstawia model, w którym udział czynnika sądowego był zapewniony, choć na stosunkowo niskim poziomie. Powyższa analiza nie daje podstaw do oceny, w świetle której można mówić o realnym wpływie sądu na przebieg postępowania przygotowawczego, zważywszy że nie dokonywał on samodzielnie żadnej czynności, a kontrola zażaleniowa występowała w bardzo wąskim zakresie. Model ten wskazuje na pewne minimum, gdy chodzi o udział sądu w postępowaniu przygotowawczym, aby w ogóle możliwe było wyodrębnienie tej roli. Należy także dodać, że czynności dokonywane przez sąd miały jedynie charakter kontrolny. Rolą sądu nie było, choćby w minimalnym stopniu, prowadzenie

²¹⁰ M. Lipczyńska, R. Ponikowski, *Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1986, s. 225.

²¹¹ K. Marszał, *Przebieg...*, s. 24.

postępowania - z zastrzeżeniem postępowania w sprawie nieletnich - a jedynie czuwanie nad jego prawidłowością. Niemniej, należy dostrzec jedną istotną kwestię. W perspektywie historycznej, regulacja ta rozpoczęła, trwający do dziś, proces rozszerzania uprawnień sądu w postępowaniu przygotowawczym, a przez to zapewniania większej rzetelności, jak i zachowania gwarancji procesowych.

Strony

Ustawodawca wprost nie rozstrzygał kto był stroną w postępowaniu przygotowawczym, natomiast nie ulegało wątpliwości, że w postępowaniu sądowym stronami były podmioty, które we własnym imieniu wносиły i popierały oskarżenie przed sądem - oskarżyciel publiczny, posiłkowy i prywatny lub dochodziły roszczenia cywilnego (powód cywilny), a także osoby, przeciw którym toczyło się postępowanie (oskarżony). W postępowaniu przygotowawczym natomiast pokrzywdzonemu przysługiwały niektóre prawa strony, takie jak prawo składania wniosków dowodowych, wniosków o dopuszczenie go do udziału w czynnościach śledztwa lub dochodzenia, zażaleń na postanowienia, zarządzenia i inne czynności prowadzącego śledztwo lub dochodzenie, jeśli naruszały prawa pokrzywdzonego²¹². Trudno jednak nie uznać, że podejrzany był stroną, skoro mógł on składać wnioski dowodowe w stadium przygotowawczym (art. 271 k.p.k. z 1969 r.), a nawet z samego założenia nowa regulacja procesowa miała mieć charakter bardziej kontradyktoryjny, czego przejawem właśnie było się m.in. zwiększenie uprawnień podejrzanego (art. 272 i 273 k.p.k. z 1969 r.)²¹³. Co więcej, biorąc pod uwagę, że prokurator (lub inne podmioty) był organem prowadzącym postępowanie, to układ uczestników postępowania staje się zbliżony do dzisiejszego uregulowania, nawet pomimo braku wskazania *explicite* stron postępowania przygotowawczego.

Dowody i formy ich utrwalania

1. Na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. dowody były utrwalane w formie protokołów, stenogramów, aparatury utrwalającej obraz i dźwięk, a także notatki urzędowej. Każda z tych form wymaga omówienia z punktu widzenia przydatności dla postępowania sądowego.

²¹² M. Siewierski [w:] *Kodeks...*, s. 94.

²¹³ M. Siewierski, *Nowe...*, s. 32.

Najistotniejsze znaczenie dla analizy prawnohistorycznej mają protokoły. Określone czynności obligatoryjnie wymagały utrwalenia w tej właśnie formie. Należało do nich przyjęcie ustnego zawiadomienia o przestępstwie oraz wniosku o ściganie, przesłuchanie oskarżonego, świadka, biegłego, przeszukanie pomieszczeń i osób, dokonanie oględzin, przeprowadzenie eksperymentu, konfrontacji oraz okazania, otwarcie korespondencji i przesyłki, zaznajomienie podejrzanego z materiałami zebranymi w postępowaniu przygotowawczym, złożenie poręczenia i przebieg rozprawy (art. 129 k.p.k. z 1969 r.). Warto zauważyć, że ten katalog nie tyle wskazuje na utrwalanie dowodów, co na utrwalenie czynności procesowych, w tym czynności dowodowych. W pozostałym zakresie czynność procesowa mogła zostać udokumentowana w formie notatki urzędowej, chyba że przepis szczególny wymagał protokołu lub prowadzący czynność uznałby konieczność utrwalenia protokolarnego.

Gdy chodzi natomiast o stenogram, to możliwe było utrwalenie czynności w tej formie niezależnie od spisania protokołu, następnie zaś stenograf dokonywał przełożenia na pismo zwykłe, a pierwopis stanowił załącznik do protokołu. Kolejna forma utrwalenia czynności procesowych - za pomocą aparatury utrwalającej obraz lub dźwięk - wymaga zauważenia, że podobnie jak stenogram, nie stanowił samodzielnej, alternatywnej formy, ale można było go jedynie dodatkowo stosować, obok spisania protokołu. Należy także dodać, że formą utrwalenia czynności dowodowych, które następnie stanowiły dowód przed sądem, były także opinie biegłych i instytucji.

2. W kontekście utrwalania dowodów najistotniejszą jednak kwestią jest możliwość ich wykorzystania przed sądem. W toku rozprawy można było odczytywać protokoły złożonych poprzednio przez świadka zeznań np. w postępowaniu przygotowawczym, jeżeli bezpodstawnie odmawiał ich złożenia, zeznawał odmiennie niż wcześniej albo oświadczył, że pewnych szczegółów nie pamięta, bądź przebywał za granicą, bądź też nie można było doręczyć mu wezwania, nie stawiał się z powodu niedających się usunąć przeszkód, bądź prezes sądu zaniechał jego wezwania z uwagi na wniosek prokuratora o braku konieczności osobistego stawienia świadka (art. 337 k.p.k. z 1969 r.). W tych samych przypadkach można było odczytać protokoły złożonych przez świadka wcześniej wyjaśnień w charakterze oskarżonego. Na rozprawie głównej można było także odczytywać protokoły przesłuchania świadków i oskarżonych z postępowania przygotowawczego (lub przed sądem bądź innym postępowaniem przewidzianym przez ustawę), w sytuacji gdy bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie było niezbędne, a obecne na rozprawie strony się temu nie sprzeciwiły (art. 338 k.p.k. z 1969 r.). Możliwe także było odczytanie protokołów oględzin i przeszukania, jak i opinie biegłych, instytucji, zakładów, instytucji (art. 339 § 1 k.p.k. z 1969 r.). Dodać należy, że także inne

dokumenty mogły być odczytywane, zwłaszcza zawiadomienia o przestępstwie i dane o karalności, a także dane z wywiadu środowiskowego (art. 339 § 2 k.p.k. z 1969 r.).

Omawiana regulacja wprowadziła pojęcie „notatki urzędowej”. Był to dokument urzędowy sporządzany przez organ procesowy w celu udokumentowania faktu dokonania, przebiegu, oraz wyników czynności procesowej nie wymagającej spisywania protokołu. Notatka ta nie mogła jednak zastępować protokołu przesłuchania oskarżonego, świadka, czy też biegłego²¹⁴. Co więcej, wszelkie protokoły i dokumenty, które podlegały odczytaniu na rozprawie mogły być uznane bez ich odczytywania za ujawnione w całości lub w części. Należało je jednak odczytać na żądanie strony (art. 340 k.p.k. z 1969 r.).

Biorąc pod uwagę, że dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka nie wolno było zastępować treścią pism i zapisków (art. 158 k.p.k. z 1969 r.), zauważyć należy, że czynności protokołowane, a zatem protokoły, miały szczególną wagę dla realizacji celu postępowania przygotowawczego, a także w ogóle postępowania karnego.

Mimo wielu zmian w stosunku do k.p.k. z 1928 r., istota protokołów nie uległa zmianie. Sąd mógł traktować czynność procesową w ten sposób utrwaloną jako pełnowartościowy dowód, stosując jednak przy jego wartościowaniu zasadę swobodnej oceny. Nie można tego było powiedzieć o zapiskach - notatkach służbowych. Funkcję gwarancyjną stanowiło to, że zeznanie świadków, czy wyjaśnienia oskarżonego były utrwalone w formie protokolarnej, ze wszelkimi pouczeniami. Natomiast co do stenogramów i utrważeń obrazu i dźwięku, uznać należy, że było to swoiste zabezpieczenie, na wypadek gdyby w toku rozprawy podważano prawidłowość przeprowadzenia czynności. Taki zarzut nie wiązał by się z wątpliwością co do formy protokołu jako takiej, ale co do tego, że protokół nie oddaje w pełni rzeczywistego przebiegu czynności procesowej.

Podmiot prowadzący postępowanie

1. W przeciwieństwie do k.p.k. z 1928 r. analizowana regulacja nie przewidywała sędziego śledczego ani żadnej innej formuły, wedle której to podmiot o charakterze sądowym prowadziłby postępowanie przygotowawcze. Było ono prowadzone jedynie przez prokuratora oraz Milicję Obywatelską.

Prokurator był oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami, co jednocześnie nie wykluczało możliwości występowania w charakterze oskarżyciela innych podmiotów (art. 35 k.p.k. z 1969 r.). Na gruncie tego aktu dostrzec można rozróżnienie terminologiczne,

²¹⁴ S. Kalinowski [w:] *Kodeks...*, s. 469.

zgodnie z którym „oskarżyciel publiczny” występował dopiero w postępowaniu jurysdykcyjnym. To rozróżnienie jednak nie zostało ujęte w literaturze, na co wskazuje definicja wskazana przez M. Siewierskiego, że oskarżyciel publiczny był samoistnym organem państwa, któremu ustawa powierzała funkcję ścigania i oskarżania²¹⁵.

2. W zakresie normatywnych zmian między kompetencjami podmiotów prowadzących postępowanie, zauważyć należy – w stosunku do k.p.k. z 1928 r. – przeniesienie kompetencji sędziego śledczego na prokuratora. Wszelkie regulacje dotyczące prowadzenia postępowania przygotowawczego należy rozważać w kontekście prokuratora oraz Milicji Obywatelskiej lub ewentualnie innych podmiotów, np. organów rewizji finansowej. W regulacji tej zaznaczała się pewna dychotomia, w której prokurator prowadził śledztwo, a Milicja Obywatelska dochodzenie. Dotyczyło to zarówno wszczęcia postępowania, które w przypadku śledztwa było wszczynane przez prokuratora, zaś dochodzenia - przez Milicję, choć z obowiązkiem poinformowania prokuratora przez przesłanie odpisu postanowienia (art. 257 k.p.k. z 1969 r.). Samo prowadzenie śledztwa ustawa powierzała prokuratorowi, który mógł co do zasady powierzyć organom Milicji Obywatelskiej przeprowadzenie go w całości lub w pewnym zakresie lub też dokonanie jedynie pewnych czynności. Przy dochodzeniu postępowanie było prowadzone przez Milicję Obywatelską lub - w przypadku spraw o przestępstwa popełnione na szkodę państwa lub jednostki gospodarki społecznej - organy Ministra Finansów, czy organy Wojska Ochrony Pogranicza w przypadku przestępstw skierowanych przeciwko nienaruszalności i bezpieczeństwa granicy państwowej (art 265 k.p.k. z 1969 r.).

W zakresie podmiotów prowadzących postępowanie wskazać należy, że prokurator uzyskał także nieznane wcześniejszemu ustawodawcy uprawnienie w postaci warunkowego umorzenia postępowania, jako alternatywnej wobec aktu oskarżenia, umorzenia lub zawieszenia, formy zakończenia postępowania (art. 284 k.p.k. z 1969 r.). Spotkało się to z uzasadnionymi głosami krytycznymi w literaturze, z uwagi na to, że warunkowe umorzenie postępowania stanowiło rozstrzygnięcie merytoryczne, które powinno być pozostawione w gestii sądu²¹⁶.

Relacja prokurator - Milicja Obywatelska

Milicja Obywatelska w zakresie postępowania karnego wykonywała polecenia sądu oraz prokuratora, a także prowadziła pod nadzorem prokuratora postępowanie przygotowawcze

²¹⁵ M. Siewierski, *Kodeks...*, s. 96.

²¹⁶ J. Palatyński, *Blaski i cienie k.p.k. z dnia 10.IV.1969 r.*, *Palestra* 14/1(145) 1970, s. 60 - 61.

(art. 7 k.p.k. z 1969 r.). Prokurator zaś sprawował nadzór nad śledztwem, w zakresie w którym go sam nie prowadził oraz nad dochodzeniem. Był obowiązany do czuwania nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem całego postępowania przygotowawczego i wobec tego mógł zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie przygotowawcze, wskazywać kierunki postępowania oraz wydawać co do tego zarządzenia, a także żądać przedstawienia materiałów zbieranych w toku postępowania, uczestniczyć w czynnościach, jak i osobiście je przeprowadzać oraz przejąć sprawę do własnego prowadzenia. Mógł także wydawać postanowienia oraz zarządzenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Można zauważyć, że przedstawione uprawnienia świadczą o pełnej kontroli prokuratora nad postępowaniem, którego nie prowadził osobiście.

W przypadku dochodzenia, które nie było prowadzone przez prokuratora, akta oraz dowody rzeczowe powinny być, po wydaniu postanowienia o zamknięciu, przesłane do niego (art. 279 k.p.k. z 1969 r.). Co do zasady, dochodzenie było prowadzone przez Milicję Obywatelską. Była ona zobowiązana prowadzić dochodzenie z własnej inicjatywy w tych sprawach, w których nie było obowiązkowe śledztwo, a wszczęcie postępowania nie wymagało postanowienia prokuratora²¹⁷. Wyjątkowo mogło być prowadzone przez np. organy Ministra Finansów. Ponieważ dowody przeprowadzane przez organy prowadzące miały pełną wartość dowodową i mogły być wykorzystywane w postępowaniu sądowym, stąd nie występowały w tej formie czynności dokonywane przez sąd. Pewien wyjątek od tej zasady wskazać można przy postępowaniu wobec nieletnich, gdy sędzia dla nieletnich nie tylko wydawał postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego, ale także je przeprowadzał²¹⁸.

Pomimo, że najważniejsze czynności śledztwa zostały powierzone wykwalifikowanemu pod względem prawnym podmiotowi, to zauważyć należy, że taka regulacja spowodowała obniżenie poziomu gwarancji procesowych w stosunku do śledztwa z k.p.k. z 1928 r. Można jednak dostrzec, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazywano wówczas, że do najważniejszych zasad procesowych, należy między innymi ta, wedle której organy prowadzące postępowanie karne zobowiązane były do badania, jak i uwzględniania okoliczności, które przemawiały zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego²¹⁹. Takie rozstrzygnięcie narzucało odczytywanie roli prokuratora w takiej płaszczyźnie aksjologicznej, w której ma on zapewniać rzetelność i bezstronność w tym samym

²¹⁷ J. Bednarzak [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, M. Mazur (red.), Warszawa 1976, s. 354.

²¹⁸ K. Marszał, *Przebieg...*, s. 23.

²¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1978 r., IV KR 4/78, LEX nr 19385.

zakresie, w którym w modelu z 1928 r. miał zapewniać sędzia śledczy. Nie sposób jednak nie zauważyć różnicy w ich usytuowaniu ustrojowym, które determinuje pewną wadliwość w realizacji funkcji gwarancyjnej w procesie przez prokuratora, z powodu braku przymiotu niezawisłości.

Warto także zwrócić uwagę, że kwestię nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym Kodeks postępowania karnego z 1969 r. przekazał w całości prokuratorowi.

Środki zapobiegawcze

Na gruncie k.p.k. z 1969 r. środki zapobiegawcze stosował w toku postępowania przygotowawczego prokurator (art. 210 k.p.k. z 1969 r.) w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Podobnie jak obecnie, w toku stadium przedjurysdykcyjnego wymogiem o charakterze gwarancyjnym dla stosowania tych środków było, aby postępowanie toczyło się w fazie *in personam*. Przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania było natomiast uzależnione od prokuratora wojewódzkiego lub sądu wojewódzkiego na wniosek prokuratora wojewódzkiego w zależności od okresu, na jaki było przedłużane. Prokurator wojewódzki mógł przedłużyć je na okres do 6 miesięcy (art. 222 k.p.k. z 1969 r.). *Verba legis* środki zapobiegawcze stosował sąd, a przed wniesieniem aktu oskarżenia - prokurator (art. 210 k.p.k. z 1969 r.). Z takiej formuły kodeksowej wyniknęły wątpliwości zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Problematiczną kwestią pozostawało, kto był uprawniony do stosowania tymczasowego aresztowania w toku postępowania przygotowawczego.

Z jednej strony można wskazać na orzeczenie Sądu Najwyższego²²⁰, w którym uznano jako błędny pogląd, że stosowanie tego środka należało wyłącznie do prokuratora. Sąd Najwyższy stwierdził, że takie stanowisko ma oparcie w art. 210 § 1 k.p.k. z 1969 r., ponieważ przepis ten wskazywał jedynie na ograniczenie prokuratora w stosowaniu środków zapobiegawczych wyłącznie w postępowaniu przygotowawczym. Z drugiej strony w uchwale z 26 VI 1970 (VI KZP 17/70)²²¹ Sąd Najwyższy uznał, że zgodnie z tym samym przepisem, to prokurator jest podmiotem wyłącznie uprawnionym do stosowania tego środka, jakkolwiek na jego postanowienie przysługiwało zażalenie do prokuratora nadrzędnego na ogólnych zasadach.

W literaturze przedmiotu także dostrzec można było rozbieżności w omawianym zakresie. Zgodnie ze stanowiskiem M. Mazura, zaskarżeniu do sądu podlegały m.in.

²²⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 1970 r., I KZ 70/70, LEX nr 18116.

²²¹ Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 czerwca 1970, VI KZP 17/70, LEX nr 18108.

postanowienia prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym. Z kolei A. Murzynowski wyrażał pogląd, że sąd nie był kompetentny do kontroli stosowania tego środka zapobiegawczego. Wskazywał, że wykładnia, która dopuszczałaby podejmowanie przez sąd decyzji w tym przedmiocie byłaby przeciwna brzmieniu art. 210 § 1 k.p.k. z 1969 r., a także nie uwzględniałaby *ratio legis* regulacji oraz przepisów przewidujących zażalenie do sądu na postanowienie prokuratora o stosowaniu tymczasowego aresztowania. Zdaniem z kolei A. Kaftala argumenty te nie były przekonujące, bowiem treść art. 210 § 1 k.p.k. z 1969 r. pozwalała na wykładnię niewykluczającą uprawnienia sądu do kontroli w tym zakresie. Wskazywał za M. Mazurem, że k.p.k. z 1969 r. w żadnym miejscu nie stanowi jakoby sąd nie mógł stosować w postępowaniu przygotowawczym środków zapobiegawczych. Nie zachodziła jego zdaniem sprzeczność z *ratio legis* tej regulacji, która przemawiała za wszechstronną kontrolą sądu nad stosowaniem tego środka zapobiegawczego w tym stadium. Co istotne, zaproponował on przekonujący *argumentum a coherentia*, w myśl którego sąd i prokurator byli uprawnieni do stosowania tymczasowego aresztowania w fazie przygotowawczej, w ten sposób, że prokurator stosować miał je jako I instancja, sąd natomiast orzekałby jako instancja odwoławcza²²². To jednak mogło budzić wątpliwości co do rozumienia pojęcia „stosuje”, bowiem wedle takiej koncepcji, sąd jedynie mógłby uchylić bądź zmienić postanowienie o zastosowaniu, czego nie można uznać za stosowanie środka zapobiegawczego.

W tym kontekście warto dodać, że równie spornym zarówno w judykaturze i w nauce była kwestia rodzaju rozstrzygnięcia sądu rozpoznającego zażalenie - czy mógł je jedynie uchylić lub utrzymać w mocy, czy też w jego gestii była także zmiana. Na to pytanie odpowiedział Sąd Najwyższy we wspomnianej już uchwale z 26 czerwca 1970 r. (VI KZP 17/70), wskazując że sąd rozpoznający zażalenie nie mógł orzec innego środka zapobiegawczego w miejsce tymczasowego aresztowania. Uchwała ta jednak spotkała się z krytyką doktryny, wskutek której Sąd Najwyższy odstąpił od tego stanowiska w uchwale połączonych Izb z 18 czerwca 1971 r.²²³. Za tym stanowiskiem opowiedzieli się m.in. M. Cieślak i Z. Doda wskazując, że sąd w takiej sytuacji procesowej działał jako instancja odwoławcza i nie istniały żadne przesłanki ani o charakterze normatywnym, ani związane ze względami natury społecznej, aby ograniczać działanie instancji odwoławczej²²⁴.

²²² A. Kaftal, *Kontrola sądu nad tymczasowym aresztowaniem*, PiP 1972, z. 12, s. 93-96.

²²³ Uchwała Sądu Najwyższego połączone izby – Izba Karna oraz Wojskowa z dnia 18 czerwca 1971 r., VI KZP 28/70, LEX nr 18284.

²²⁴ A. Kaftal, *Kontrola sądu...*, s. 100-101.

Podsumowanie

Zgodzić należy się z J. Koredczukiem²²⁵, że na regulacji kodeksowej z 1969 r. zamyka się ewolucja postępowania przygotowawczego w stosunku do rozprawy sądowej. Autor tego poglądu wskazuje, że rozwiązania te stanowią pewien szczyt, z którego w k.p.k. z 1997 r. zaczął ustawodawca schodzić, bowiem z jednej strony uwidacznia się tu usługowa funkcja postępowania przygotowawczego w stosunku do rozprawy sądowej, a z drugiej - równorzędność ze stadium rozprawy sądowej. Autor ten wskazuje także, że k.p.k. z 1969 r. stanowi pewien łącznik między dawną, a współczesną normatywną rzeczywistością - k.p.k. z 1928 r., a k.p.k. z 1997 r. O ile z pierwszym poglądem należy się zgodzić, o tyle trudno nie odnieść wrażenia, że regulacja z 1969 r. tak naprawdę niewiele pozostawiła z poprzedniej regulacji w zakresie postępowania przygotowawczego. Pozbawiła ona to stadium charakteru gwarancyjnego, płynącego z udziału czynnika sądowego, a także wypaczyła istotę form postępowania przygotowawczego, czego pokłosiem jest także obecna regulacja karnoprosesowa. Tak naprawdę w kontekście udziału sądu w postępowaniu przygotowawczym należy wyrazić pogląd, że obecnym unormowaniom na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. jest bliżej do k.p.k. z 1928 r. Z punktu widzenia gwarancyjnego, możliwość ingerencji sądu jest *de lege lata* dużo szersza niż w czasach obowiązywania k.p.k. z 1969 r.

Odniesć należy się także do kwestii związanej z modelowym ujęciem postępowania przygotowawczego na gruncie k.p.k. z 1969 r. Niewątpliwie wcześniej zarysowane przekształcenia k.p.k. z 1928 r. zmierzające do modelu radzieckiego, na gruncie k.p.k. z 1969 r. zostały utrzymane. Hipotezy tej nie podważa wskazane wcześniej stwierdzenie, że udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym w k.p.k. z 1969 r. został zwiększony. Istotną bowiem cechą w modelu radzieckim jest funkcjonowanie dwóch form postępowania przygotowawczego - śledztwa i dochodzenia, bez powiązania ich z takimi elementami jak sędzia śledczy, czy zapiskowy charakter dochodzenia. Kryterium podziału między dochodzeniem a śledztwem pozostała jedynie powaga przestępstwa. Także ograniczenie udziału sądu lub innej formy czynnika sądowego przemawia za taką oceną. Postępowanie to zostało pozbawione instytucji sędziego śledczego, a ponadto system kontroli zażaleniowej był bardzo ograniczony, mimo iż regulacja z 1969 r. zwiększała ten zakres w porównaniu z poprzednim stanem prawnym. Gdy chodzi zaś o charakter utrwalania czynności procesowej, to ustawodawca na gruncie nowego kodeksu zrezygnował z zależności

²²⁵ J. Koredczuk [w:] *System...*, s. 120.

między formą postępowania a formą utrwalania czynności. Nie tylko zatem w śledztwie, ale i w dochodzeniu czynności były utrwalane w formie protokolarnej i wówczas stanowiły pełnowartościowy dowód przed sądem. Utrwalenia w tej formie nie musiał dokonywać sąd, a jakikolwiek organ prowadzący postępowanie - prokurator, Milicja Obywatelska lub inny organ. Oznaczało to zatem, że dochodzenie stanowiło część postępowania karnego. Środki zapobiegawcze, jak i nadzór nad postępowaniem zostały przekazane w gestię prokuratora. Wszystkie te cechy są zarazem charakterystyczne dla radzieckiego modelu postępowania przygotowawczego.

8. Okres do uchwalenia obecnej regulacji

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. przez pierwsze 12 lat swojego obowiązywania nie był nowelizowany. W okresie późniejszym natomiast uległ on 28 razy nowelizacji, aż do uchwalenia Kodeksu postępowania karnego z 1997 r.²²⁶. W literaturze, historia tego okresu w dużym stopniu pozostaje daleka od analiz normatywnych, jako że były to często próby zmian, które nie doszły do skutku, determinowane zmianami społecznymi. Rozważania na temat przeobrażeń procesu karnego lat 80. i 90. XX w. ograniczyć należy tylko do tych natury prawnej.

Pierwszy podokres, który można wyróżnić to czas wprowadzenia i trwania stanu wojennego dekretem z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym²²⁷. Tak naprawdę jednak, w zakresie postępowania karnego, a tym bardziej postępowania przygotowawczego, akt ten nie wprowadził zmian. Pojawiła się podstawa faktycznego pozbawiania wolności w postaci internowania, które dekret nazywał środkami prewencyjnymi. Do jego stosowania uprawniony był komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej (art. 43 Dekretu), a Prokurator Generalny PRL i podlegli mu prokuratorzy byli obowiązani kontrolować przestrzeganie prawa w sprawach o internowanie. Regulacja ta wydaje się być oczywista, gdy chodzi o jej ocenę z punktu widzenia gwarancyjnego, a dodać jedynie należy, że nie mieści się także w zakresie czynionych analiz.

Mimo że sam k.p.k. z 1969 r. był w dalszym czasie wielokrotnie nowelizowany, nie sposób wskazać zmian do roku 1989, które nazwać można byłoby przyczynkiem na drodze ewolucji polskiego postępowania przygotowawczego. Nieznaczna zmiana nastąpiła

²²⁶ S. Waltoś, *Polski proces karny w latach 1956-1997* [w:] *System prawa karnego procesowego Tom I. Zagadnienia ogólne, cz. I*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 390.

²²⁷ Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154).

w przypadku ustawy nowelizującej z dnia 29 maja 1989 r.²²⁸. Wówczas przydano sądowi dodatkowe uprawnienie rozpoznawania zażaleń na zatrzymanie (dodano art. 207a k.p.k. z 1969 r., dzięki czemu zmieniła się wykładnia art. 413 § 2 k.p.k. z 1969 r. - już nie prokurator nadrzędny był właściwy), a także przedłużenie tymczasowego aresztowania oddano w gestię sądu (zmiana art. 222 k.p.k. z 1969 r.).

Następnie, ustawą z 13 maja 1994 r.²²⁹. rozpoznanie zażalenia na postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu przysługiwało sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy. Z kolei ustawą z 29 czerwca 1995 r.²³⁰. przywrócono zasadę stosowania tymczasowego aresztowania przez sąd (do art. 210 k.p.k. z 1969 r. dodając § 3).

9. Podsumowanie

Przedstawiona analiza daje podstawę do twierdzenia o weryfikacji hipotezy postawionej na wstępie rozdziału. Niewątpliwie możliwe jest wyodrębnienie stałej linii rozwojowej postępowania przygotowawczego, nawet przy uwzględnieniu braku ciągłości państwowości polskiej. Rozwój ten trwał równolegle do ewolucji procedur europejskich. Nie można bowiem uznać, że w okresie II Rzeczypospolitej twórcy Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. pominęli dorobek XIX wiecznej myśli karnoprosesowej, a wręcz przeciwnie - regulacja ta stanowiła owoc refleksji nad nowymi tendencjami.

Stała tendencja w ewolucji procesu karnego polega na wyodrębnianiu się z biegiem lat kolejnych stałych komponentów tworzących postępowanie przygotowawcze. W ten sposób dostrzec można np. wykształcenie się już w okresie średniowiecza podmiotów prowadzących postępowanie przygotowawcze, co początkowo nie funkcjonowało z uwagi na wykrywanie sprawcy przez miejscową ludność. Podobny element rozwojowy dostrzec można w przypadku utrwalania czynności procesowych w formie protokolarnej, jako przejaw koncepcji wywodzącej się z prawa ziemskiego opartego na *Constitutio Criminalis Carolina*. Kolejnym konceptem były formy postępowania, w tym np. skrutynium. Istotną zależnością jest powiązanie formy postępowania z podmiotem prowadzącym - skrutynium prowadzone przez instygatora, czy też później śledztwo prowadzone przez sędziego śledczego. Te przykłady obrazują, że nawet mimo braku jednoznacznego normatywnego wyodrębniania stadium

²²⁸ Ustawa z dnia 29 maja 1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw (Dz.U. 1989 nr 34 poz. 180).

²²⁹ Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1994 nr 74 poz. 332).

²³⁰ Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. 1995 nr 89 poz. 443).

przygotowawczego, pewne stałe komponenty zaczęły się pojawiać, utrzymywać i rozwijać z biegiem czasu. Niewątpliwie także, historia postępowania przygotowawczego, zarówno w polskim, jak i europejskim ustawodawstwie, stanowi w pewnej części historię rozwoju instytucji prokuratora. Oczywistą konstatacją jest, że rola ta stawała się od XIX w. coraz większa i uznać należy, że podmiot ten jako instytucja postępowania przygotowawczego stał się dorobkiem ewolucyjnym jako w pełni wykształcony organ - *dominus litis* fazy przedjurysdykcyjnej.

Opisywanej ewolucji nie można uznać za proces zakończony. Być może wrażliwość społeczeństw europejskich doprowadzi ustawodawców do zwrócenia się ku nowym instytucjom, które znajdą powszechną akceptację i uznanie jako niezbędne dla prawidłowego postępowania przygotowawczego. Co istotne, można odnieść wrażenie, że historia procesu karnego, w tym postępowania przygotowawczego, to historia modelu skargowego, inkwizycyjnego oraz mieszanego. Jest w tym pewna prawidłowość. Jednakże, na gruncie analizy jedynie polskiego postępowania przygotowawczego, w tym postępowania, które obowiązywało na terytorium dawnej Rzeczypospolitej w czasie zaborów, można dostrzec trzy etapy ewolucji - średniowieczny system skargowy, napoleoński system z sędzią śledczym, reprezentowany zarówno przez ustawodawstwa państw zaborczych, jak i w pełni przez k.p.k. z 1928 r. oraz współczesny model prokuratorski. Ta analiza daje podstawę do prognozowania, że polski ustawodawca nie powróci najprawdopodobniej do modelu z sędzią śledczym, a co najwyżej będą jedynie zwiększane uprawnienia sądu w toku stadium przygotowawczego. Chodzi oczywiście jedynie o tendencje występujące w polskim postępowaniu karnym. Na marginesie pozostawić należy inne państwa europejskie, np. Francję, gdzie instytucja sędziego śledczego wciąż funkcjonuje. Także ustalenie będące wynikiem powyższej analizy, że obecny kształt postępowania przygotowawczego znajduje modelowe oparcie w rozwiązaniach o proweniencji radzieckiej, nie może prowadzić do konstatacji, że jedynym obecnie rozwiązaniem jest powrót do rozwiązań z k.p.k. 1928 r., a zatem do modelu sędziego śledczego. Dopiero przeprowadzona w kolejnych rozdziałach analiza pozwoli określić jakie rozwiązanie modelowe byłoby optymalne i zaproponować postulaty *de lege ferenda*.

Rozdział II

Zagadnienia definicyjne i metodologiczne

1. Wstęp

W celu odpowiedzi na główne pytanie badawcze, czyli jaki jest model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym konieczne jest dokonanie wcześniejszych ustaleń, które w całości tworzą metodyka ujęcia wskazanego wyżej problemu badawczego. W pierwszej kolejności niezbędne jest sprecyzowanie czym jest model, w tym przede wszystkim model postępowania przygotowawczego. Poniższa analiza w sposób niebudzący wątpliwości wykaże, że pojęcie to niejednokrotnie w literaturze było dekodowane. W rozdziale niniejszym w pierwszej kolejności zostanie przedstawione dotychczasowe rozumienie pojęcia „model” w literaturze, a także wizje przedstawicieli nauki na to jak należy go tworzyć i oceniać, a następnie w oparciu o to, dokonane zostanie ustalenie, czy te dotychczasowe ujęcia są wystarczające, a zatem czy model, do którego rekonstrukcji rozważania zawarte w tej pracy zmierzają, jest modelem już znanym w literaturze, czy też stanowić będzie swoiste *novum*. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że badania będą końcowo prowadziły do rekonstrukcji dwóch modeli: modelu *in abstracto* oraz modelu polskiego postępowania przygotowawczego, który zostanie wyekstrahowany na skutek skonfrontowania polskiej regulacji z modelem *in abstracto*. Analizy dokonywane w tym rozdziale będą zatem zmierzały do wyeksponowania jaki rodzaj modelu będzie poszukiwany przy tworzeniu modelu *in abstracto*. Jak zostanie to niżej wskazane, będzie on budowany w oparciu o metodę komparatystyczną. Stąd konieczne będzie wyselekcjonowanie spośród najbardziej charakterystycznych modeli funkcjonujących w Europie, takich które będą najbardziej przydatne dla rekonstrukcji modelu *in abstracto*. Pojęcie „modelu” będzie zatem na gruncie tego rozdziału rozumiane w różny sposób, w tym również jako przyjęte w danym państwie ogólne prawidłowości postępowania przygotowawczego.

2. Dotychczasowe rozumienie modelu

Wstęp

W literaturze dotyczącej procesu karnego zagadnienie „modelu” pojawia się wyjątkowo często. Nie zawsze jednak rozważaniom o charakterze modelowym towarzyszy refleksja nad samym pojęciem modelu. Nawet jednak już w samych publikacjach, traktujących o tym co należy rozumieć przez „model”, można dostrzec rozbieżności. Konieczne staje się zatem przeanalizowanie dotychczasowych poglądów doktryny, w celu ustalenia jak rozumiano model i czy którekolwiek z tych ujęć może być przydatne dla głównego nurtu badań niniejszej pracy.

Zanim wskazane zostaną definicje „modelu” postępowania karnego, czy też postępowania przygotowawczego, warto zauważyć, że samo to pojęcie jest różnie interpretowane w zależności od konkretnego przedmiotu badań, bowiem inaczej się je rozumie w naukach ekonomicznych,²³¹ filozofii,²³² psychologii,²³³ pedagogice,²³⁴ fizyce,²³⁵ czy teorii społeczno - poznawczej²³⁶. W celu znalezienia wspólnego dla nauki punktu wyjścia nieodzowne staje się wskazanie definicji słownikowej dla słowa „model”. Zgodnie ze słownikowym znaczeniem „model” to „wzór według którego coś ma być wykonane” bądź „typowy dla jakiegoś okresu, miejsca lub jakiejś grupy i potem naśladowany sposób realizacji czegoś”, jak również „konstrukcja, schemat lub opis ukazujący działanie, budowę, cechy, zależności jakiegoś zjawiska lub obiektu”²³⁷.

Przechodząc na grunt literatury dotyczącej postępowania karnego, w celu kompleksowego ujęcia tego jak w nauce podchodzono do tego zagadnienia, konieczne staje się ujęcie historyczne dokonywanych badań modelowych. Jest to niezbędne z tego powodu, że badania modelowe nad postępowaniem karnym nie zawsze były prowadzone wokół pojęcia „model”.

Zanim bowiem zaczęto posługiwać się pojęciem modelu w badaniach nad procesem karnym posługiwano się innymi sformułowaniami, które w mniejszym lub większym stopniu były bliskie pojęciu modelu. Pierwszym - zdaje się, że najszerszym zakresowo - pojęciem był „system procesu”. Pojęcie to zdefiniował L. Schaff, wskazując, że system procesu to „ogół norm regulujących ustrój organów wymiaru sprawiedliwości i przebieg samego postępowania karnego w określonym państwie w ściśle oznaczonym czasie”²³⁸. Część doktryny odnosiła

²³¹ E. Waszczyk, E. Szczerbicki, *Metodologiczne aspekty opisowego modelowania w naukach ekonomicznych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, XXX/2013, s. 4.

²³² A. Podsiad, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2000, s. 433.

²³³ W. Szewczuk (red.), *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1985, s. 158 - 159.

²³⁴ W. Okoń, *Mały słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004, s. 253; D. Lalak, T. Pilch [w:] *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, D. Lalak, T. Pilch (red.), Warszawa 1999, s. 141 - 142.

²³⁵ A. Isaacs, *Słownik fizyki*, Warszawa 1999, s. 172.

²³⁶ S.A. Rathus, *Psychologia współczesna*, Gdańsk 2006, s. 761.

²³⁷ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003, s. 900.

²³⁸ L. Schaff, *O typie, systemie i formie procesu karnego*, „Państwo i Prawo” 1952/2, s. 229.

się do pojęcia modelu poprzez odniesienie go do pojęć „typ państwa” i „typ prawa”, które w relacji do procesu karnego konkretyzowano jako „typ procesu karnego” oraz „typ prawa karnego procesowego”. Znajdowało to swoje uzasadnienie w socjalistycznej teorii prawa. Pojęcie „typ procesu karnego” również wprowadzony został przez L. Schaffa, który zestawiał je obok pojęć: typ, forma oraz - wskazany już wcześniej - system. „Typ procesu” to wspólna cecha grupy systemów procesu, która polega na ich związku z bazą. Wymaga zwrócenia uwagi jednak, że pojęcie to oparte było na założeniu, że proces karny to element nadbudowy nad bazą w postaci marksistowsko – leninowskiego charakteru państwa i gospodarki. Typ procesu – wedle tej koncepcji – zależał od obsługiwanego danej bazy. Sam w sobie nie istniał. Stąd też wyróżniano typ procesu antycznego, feudalnego, burżuazyjnego i socjalistycznego²³⁹, z czego burżuazyjny zawierał w sobie podtyp wczesnokapitalistyczny i proces w wysoko rozwiniętych państwach kapitalistycznych, proces socjalistyczny zaś zawierał podtyp procesu radzieckiego i procesu w innych państwach socjalistycznych²⁴⁰.

Kolejnym terminem była „forma procesu”, którą L. Schaff zdefiniował jako sposób uporządkowania norm, instytucji oraz form procesowych w harmonijną całość, czyli uwarunkowana tym uporządkowaniem struktura prawa i postępowania karnego²⁴¹. Leon Schaff wyróżniał formę skargową, inkwizycyjną oraz mieszaną. Takie rozróżnienie jest jednak uznawane za nieaktualne obecnie z uwagi na oparcie ich na filozofii marksistowskiej²⁴². Wskazuje się, że to co rozumiał ten autor pod pojęciem formy procesu jest zbliżone do obecnego pojęcia „model”²⁴³. Wskazywał on, że forma procesu jest jednoznaczna ze strukturą konkretnego prawa procesowego i strukturą regulowanego przez to prawo postępowania karnego. Forma procesu decyduje bowiem o rodzaju i postaciach poszczególnych instytucji, decyduje o sposobie ich wykonania, konstruuje odpowiednie stadia procesu, umiejscawia w ramach tychże stadiów czynności procesowe. Stosunek między systemem i formą procesu karnego porównać można do stosunku między formą i treścią²⁴⁴. Spór co do rozumienia pojęcia „forma” podjął J. Milewski²⁴⁵, dla którego forma procesu to sposób przełamywania się, urzeczywistniania w konkretnych przepisach procesowych typowych właściwości procesu w określonym postępowaniu karnym²⁴⁶.

²³⁹ L. Schaff, *O typie...*, s. 238.

²⁴⁰ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 80.

²⁴¹ L. Schaff, *O typie...*, s. 232.

²⁴² A. Gerecka – Żołyńska, *Internacjonalizacja współczesnego procesu karnego w Polsce*, Warszawa 2009 r., s. 18.

²⁴³ H. Kuczyńska, *O modelowym podejściu do postępowania karnego*, PS 2017, nr 4, s. 6.

²⁴⁴ L. Schaff, *O typie...*, s. 244.

²⁴⁵ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 6.

²⁴⁶ J. Milewski, *Polemika. Na marginesie artykułu L. Schaffa „O typie, systemie i formie procesu karnego”*, Państwo i Prawo 1952/10, s. 837.

Kolejnym autorem, który zdefiniował te pojęcia, a który jednocześnie w swoich rozważaniach posługiwał się już wprost pojęciem modelu jest M. Cieślak. Z uznaniem w doktrynie przyjęta została jego definicja „typu procesu”. Rozumiał przez to pojęcie model systemu procesowego określony ze względu na jego przynależność do odpowiedniej formacji społeczno – gospodarczej. Przez formę procesu natomiast M. Cieślak rozumie model systemu procesowego wyznaczony przez odpowiedni zespół pokrewnych, naczelných zasad procesowych, które określają strukturę procesu i jego zewnętrzny kształt²⁴⁷. Nowo wprowadzonym przez M. Cieślaka pojęciem, które zasadniczo można utożsamiać z terminem „model” był „system-zarys”. Zdaniem M. Cieślaka był to uporządkowany ogół istotnych zasad prawa karnego procesowego obowiązujących w określonym czasie w danym państwie. Istotne przy tym jest to, że system-zarys ulega zmianie dopiero przy takiej zmianie przepisów, która dotyczy istotnych zasad postępowania karnego, a nie przy każdej modyfikacji przepisów obowiązujących²⁴⁸. Z kolei „model” M. Cieślak zdefiniował jako zasadniczy kształt jakiejś instytucji, z wyeksponowaniem tego, co istotne, a pominięciem szczegółów i spraw drugorzędnych²⁴⁹. Model jest tu rozumiany zatem jako określony wzorzec, odwzorowanie²⁵⁰. Zgodnie z propozycjami M. Cieślaka pojęcie „model procesu” ma wyłącznie charakter pomocniczy i nie stanowi samodzielnej kategorii pojęciowej, gdyż zostało wykorzystane jako składnik współtworzący pojęcia „typu” i „formy” procesu²⁵¹.

Innym przedstawicielem doktryny, który podjął się wyjaśniania powyższych pojęć był S. Kalinowski²⁵². Rozróżniał on „typ”, „formę” i „model” procesu karnego. Oparł się na założeniu, że model procesu karnego podlega przemianom przy każdorazowej zmianie formacji społeczno – ekonomicznej, co w zasadzie powiela określenie „typu procesu karnego”. Stwierdził on, że zmiany stosunków społecznych w ramach tej samej formacji społeczno – ekonomicznej pociągają za sobą zmianę modelu procesu, co w efekcie odpowiada terminowi „forma procesu”²⁵³.

Pojęcie modelu

²⁴⁷ A. Gerecka – Żołyńska, *Internacjonalizacja...*, s. 18 – 19.

²⁴⁸ M. Cieślak, *Polska...*, s. 23.

²⁴⁹ M. Cieślak, *Model polskiego procesu karnego na tle niektórych innych systemów na kontynencie europejskim* [w:] M. Cieślak, *Dzieła wybrane. Tom IV*, S. Waltoś (red.), Kraków 2011, s. 317.

²⁵⁰ T. Langer, *O modelach i modelowaniu w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 1987/9, s. 47-48.

²⁵¹ A. Gerecka – Żołyńska, *Internacjonalizacja...*, s. 19.

²⁵² S. Kalinowski, *Polski proces karny*, Warszawa 1971, s. 8 i 10.

²⁵³ S. Kalinowski, *Polski...*

W dalszym okresie posługiwano się już pojęciem „modelu”, definiując go jednak w różny sposób. Mimo że w teorii prawa rozumie się pojęcie „model” w sposób bliski rozumieniu tego pojęcia w języku powszechnym, czyli jako „wzorzec” określonej struktury bądź sposobu postępowania²⁵⁴, to jednak przedstawiciele doktryny procesu karnego również formułowali definicje samego pojęcia modelu. M. Cieślak wskazuje na niedookreśloność tego pojęcia, wskazując, że termin ten jest używany dla oznaczenia treści nieidentycznych, choć najczęściej zbliżonych, choć – jak zauważa – zwykle bez jasnego sprecyzowania co pod tym terminem się rozumie²⁵⁵. Najbardziej rozpowszechniona definicja zdaje się być sformułowana przez S. Waltośa. Przyjmuje on bowiem, że „model” to „zespół podstawowych elementów pewnego układu, pozwalający na odróżnienie go od układów innych”²⁵⁶. Do tej definicji odwołują się także inni autorzy²⁵⁷. Inni autorzy wskazują z kolei, że model to takie sformułowanie reprezentacji fragmentu rzeczywistości, które uwzględnia tylko jej istotne elementy, z pominięciem tych, które zgodnie z przyjętymi założeniami zostały uznane za nieistotne²⁵⁸. Odrębna definicja sformułowana została przez J. Tylmana, który wskazał, że desygnatem tego pojęcia jest to, co jest w badanym układzie istotne, charakterystyczne, stanowiące wzór²⁵⁹.

Warto także przywołać terminologię używaną przez M. Lipczyńską z uwagi na jej większe uszczegółowienie. Wskazuje ona, że dla teorii postępowania karnego znaczenie ma przede wszystkim pojęcie modelu strukturalnego, czyli takiego, który przedstawia strukturę badanej rzeczywistości, jak i związki przyczynowe oraz założenia i warunki. Przeciwstawia mu się model funkcjonalny - jako ten, który zajmuje się stroną ilościową zjawisk. Pierwszy z wymienionych może mieć charakter pozytywny, nazywany także asertorycznym. Polega on na odniesieniu się do obiektywnie ocenianej rzeczywistości. Model strukturalny może mieć także charakter prognozyjny wówczas, gdy skupia się na przewidywaniu układu zjawisk w przyszłości, a także postulatywny, który sprowadza się do projektowania²⁶⁰. Modele

²⁵⁴ A. Gerecka – Żołyńska, *Internacjonalizacja...*, s. 20.

²⁵⁵ M. Cieślak, *Model...*, s. 317.

²⁵⁶ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 9.

²⁵⁷ np. M. I. Andrzejewski, *Instytucja sędziego śledczego w modelu postępowania przygotowawczego w świetle prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, [w:] *Kluczowe problemy procesu karnego*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2011, s. 121 – 148; C. Kulesza, *Sędzia śledczy na tle zmian europejskich modeli postępowania przygotowawczego*, [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2010, s. 124 – 145; A. Orfin, *Spór czy układ? Kilka uwag na temat dwoistości polskiej procedury karnej*, [w:] *Model dualistyczny czy dwa modele? Kontradiktoryjność a konsensualizm w procesie karnym*, A. Światłowski (red.), Kraków 2015, s. 25.

²⁵⁸ R. Tokarczyk, *Uwagi ogólne o niektórych modelach systemów prawnych*, Państwo i Prawo 1986/11, s. 29.

²⁵⁹ J. Tylman, *Dylematy przemian polskiego modelu procesu karnego* [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), Warszawa 2013, s. 107.

²⁶⁰ M. Lipczyńska, *Model postępowania kontrolnego w k.p.k. 1969 r.*, PiP 1971, nr 2, s. 298.

strukturalne podlegają podziałowi na kompleksowe i cząstkowe. Kompleksowym modelem jest przykładowo model postępowania karnego, a cząstkowym modele postępowania odwoławczego w stosunku do tego kompleksowego. Stąd modele postępowania przygotowawczego w stosunku do modeli postępowania karnego są modelami cząstkowymi, jednakże mogą być poddane analizie jako modele kompleksowe i tym samym będzie możliwe wydzielenie modeli cząstkowych w zakresie przykładowo modeli postępowania kontrolnego. Można więc dostrzec pewną relatywność w pojęciu modelu cząstkowego²⁶¹.

Pojęcie modelu postępowania karnego

W doktrynie procesu karnego częściej niż definicje samego modelu formułowano definicje modelu postępowania karnego. Jedną z nich zaproponowali S. Waltoś oraz P. Hofmański, dla których model procesu karnego to zespół związanych ze sobą zasad procesowych obowiązujących w danym okresie, tworzących formę rozwojową (historyczną) procesu karnego²⁶². Podobnie przyjmuje E. Rzymkowska²⁶³. Dla K. Marszała, opisującego normatywny model procesu karnego, definicja tego pojęcia jest tożsama z wyżej przedstawioną ogólną definicją modelu rozumianego jako wzorca określonej struktury bądź sposobu postępowania²⁶⁴. A. Murzynowski używa z kolei w swoich rozważaniach nad postępowaniem karnym pojęcia „procesu karnego” w znaczeniu obowiązującego modelu (wzorca) postępowania, do którego powinien być dostosowany każdy rzeczywisty proces karny. Definiując proces karny w rozumieniu właśnie obowiązującego modelu postępowania wskazuje, że jest to ukształtowany przez przepisy prawa karnego procesowego, a także przez orzecznictwo Sądu Najwyższego i poglądy nauki, wzorzec postępowania karnego oraz wiążący się z nim system podstawowych zasad dotyczących ustroju i funkcjonowania głównych uczestników tegoż postępowania (sądy, prokuratura, adwokatura)²⁶⁵. Ł. Jagiełłowicz przez model postępowania rozumie zbiór norm prawnych, które dotyczą określonej materii procesowej (stadium procesu), które decydują o przyporządkowaniu danej materii do historycznie ukształtowanego typu procesu²⁶⁶. Warto przytoczyć także definicję

²⁶¹ M. Lipczyńska, *Model...*, s. 298-299.

²⁶² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 77.

²⁶³ E. Rzymkowska, *Model postępowania karnego w polskich ustawach karnoprocessowych oraz kierunki jego dalszej ewolucji*, [w:] *Szkice o nowym modelu procesu karnego*, T. Gardocka, M. Jakubik (red.), Warszawa 2014, s. 11.

²⁶⁴ K. Marszał [w:] *Proces karny. Przebieg postępowania*, K. Marszał (red.), Katowice 2012, s. 14 – 15.

²⁶⁵ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1976, s. 59.

²⁶⁶ Ł. Jagiełłowicz, *Nowy model apelacji w polskim procesie karnym*, [w:] *Szkice o nowym modelu procesu karnego*, T. Gardocka, M. Jakubik (red.), Warszawa 2014, s. 148.

zaproponowaną przez E. Kruk, pomimo że jest to nie tyle definicja procesu karnego a definicja modelu rozprawy, co nie jest ściśle w kręgu rozważanej tu kwestii. Model rozprawy definiuje jako pewien układ założeń przyjmowanych w celu umożliwienia rozwiązania konkretnego problemu. Model określa zatem kryteria, daje wyznaczniki, które są konieczne do powołania, czy istnienia jakiejś instytucji procesowej²⁶⁷. Własną definicję zaproponowała H. Kuczyńska wskazując, że model procesu karnego to wzorzec postępowania karnego, obowiązującego w danym państwie²⁶⁸. W literaturze można także znaleźć definicję wskazującą, że model stanowi zbiór instytucji procesowych tworzących całość, która podporządkowana jest osiągnięciu zamierzonych i skonkretyzowanych celów. W tej perspektywie można zwrócić uwagę na dwa krańcowo przeciwstawne modele: model procesu nastawionego na zwalczanie przestępczości (*crimen control model*), w którym nacisk zostaje położony na efektywność działania, oraz model nastawiony na sprawiedliwe rozstrzygnięcie (*due proces model*), akcentujący rzetelne rozpoznanie sprawy²⁶⁹.

Przytoczone powyżej definicje mają ten punkt wspólny, że nie wykraczają poza to co normatywnie zostało uregulowane. Model jest zatem rozumiany jako to co obowiązuje bądź obowiązywało, a zatem są to pewne obiektywnie istniejące rozwiązania. Oczywiście rację należy przy tym przyznać J. Tylmanowi, że przy formułowaniu przepisów z reguły uwzględniane są założenia o charakterze modelowym i w normalnym, racjonalnym układzie jest to oddziaływanie dwustronne, wielokierunkowe, z uwagi na pożądane respektowanie wzajemnych uzależnień²⁷⁰.

Na tym tle należy przytoczyć szersze spojrzenie na pojęcie modelu wskazane przez Sz. Pawelca i Ł. Jagiełłowicza²⁷¹. Wskazali oni na trzy możliwe płaszczyzny dokonywania badań nad ustaleniem modelu postępowania karnego. Pierwsza z nich pozwala na traktowanie procesu karnego jako pewnej wizji teoretycznej, systemu idei na sposób kształtowania procesu karnego, skierowanych do ustawodawcy. Druga możliwa płaszczyzna, to ujmowanie procesu karnego jako obowiązującego unormowania w danym systemie prawnym. Trzecia zaś, to proces karny jako ukształtowany w praktyce stosowania prawa sposób postępowania organów procesowych²⁷². Na gruncie czynionych przez Sz. Pawelca i Ł. Jagiełłowicza badań

²⁶⁷ E. Kruk, *Model rozprawy głównej „de lege lata” i „de lege ferenda” w świetle zasad procesowych*, Annales UMCS 1996, nr 43, s. 222.

²⁶⁸ Kuczyńska H., *O modelowym...*, s. 9.

²⁶⁹ A. Orfin, *Spór...*, s. 26; A. Gaberle, *Leksykon polskiej procedury karnej*, Gdańsk 2004, s. 99-100.

²⁷⁰ J. Tylman, *Dylematy...*, s. 107.

²⁷¹ Sz. Pawelec, Ł. Jagiełłowicz [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Tom II. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, P. Kruszyński (red.), Warszawa 2014, s. 54.

²⁷² Sz. Pawelec, Ł. Jagiełłowicz, *Znaczenie...*, s. 54.

porównawczych posługują się oni drugim z wymienionych modeli. Bliskie temu ujęciu jest stwierdzenie A. Orfina, że o ile termin modelu postępowania jest ściśle związany z pojęciem procesu karnego, który rozpatrywany w perspektywie normatywnej – w centrum zainteresowania stawia właśnie obowiązujący model procedury, to proces można analizować jeszcze z dwóch perspektyw: teoretycznej i rzeczywistej. Pierwsza - charakteryzuje się tym, że dotyczy spojrzenia na proces z punktu widzenia nauki, zaś druga jest odzwierciedleniem tego jak proces ten wygląda w rzeczywistości²⁷³.

Wartą odnotowania definicję modelu postępowania przedstawił J. Zagrodnik na tle czynionych rozważań dotyczących modelu interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym. Posługuje się on pojęciem modelu, rozumiejąc przez to zespół zasadniczych składników strukturalnych określonego układu oraz powiązań występujących pomiędzy składnikami współtworzącymi ten układ, pozwalających na odróżnienie go od innych układów w zakresie normatywnego ukształtowania oznaczonego zagadnienia (zjawiska) prawnego. W celu opisanie modelu interakcji posłużył się nie modelem asertorycznym, a modelem postulatycznym, który stanowi zbiór postulatów, odzwierciedlających *sui generis* hipotetyczny obraz interakcji postępowania przygotowawczego i postępowania głównego. Słusznie zauważa J. Zagrodnik, że przyjęcie analizy pod kątem takiego modelu pozwala na wyprowadzenie analizy z samego opisu sposobu lub sposób rozwiązania badanego problemu w poszczególnych systemach prawnych na drogę wiodącą do realizacji funkcji wyjaśnienia i predykcji. Autor ten wychodzi zatem poza granice normatywne regulacji obowiązującej w danym ustawodawstwie, po to, aby uzyskać perspektywę pozwalającą na formułowanie generalnych ocen i wyprowadzanie z nich postulatów o charakterze modelowym. Nie oznacza to natomiast zupełnego oderwania od obowiązującej ustawy, bowiem stanowi ona zawsze punkt odniesienia bądź impuls dla wyjaśnienia określonych zagadnień, ważnych teoretycznie i praktycznie z perspektywy budowy modelu interakcji między wskazanymi etapami oraz wypracowania propozycji jego odwzorowania w płaszczyźnie normatywnej²⁷⁴.

Pojęcie modelu postępowania przygotowawczego

²⁷³ A. Orfin, *Spór...*, s. 27.

²⁷⁴ J. Zagrodnik, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 46 – 47.

Pojęcie modelu nie jest zarezerwowane wyłącznie dla opisywania i porządkowania całości postępowania karnego²⁷⁵, ale także służy opisowi jednego ze stadiów²⁷⁶, a nawet pewnych funkcji w procesie²⁷⁷. Stąd też w literaturze podjęto się zdefiniowania także modelu postępowania przygotowawczego. Model postępowania przygotowawczego to zespół zasadniczych składników strukturalnych należących do określonego układu, które obejmują całość wzajemnie powiązanych faktów procesowych wypełniających pierwsze stadium procesu karnego, który pozwala na odróżnienie go od innych układów w zakresie unormowania postępowania przygotowawczego²⁷⁸. W modelach, które przewidują postępowania przygotowawcze, czyli głównie systemy prawa kontynentalnego, wskazuje się na cztery kwestie o charakterze zasadniczym. Pierwsza z wyróżnianych dotyczy organu kierującego postępowaniem przygotowawczym. A więc chodzi o rozstrzygnięcie kwestii komu powierza się prowadzenie tego postępowania. Modelowo może to być sąd (sędzia), prokurator lub też inny organ ścigania. Druga kwestia sprowadza się do uprawnień tego organu, w tym szczególnie do tych uprawnień, które dotyczą utrwalania dowodów i stosowania środków przymusu procesowego. Następnie należy wskazać podmiot nadzorujący postępowanie przygotowawcze, a ostatnim z wymienianych jest rola sądu (sędziego), prokuratora oraz policji²⁷⁹.

Definicję o charakterze zakresowym modelu postępowania przygotowawczego sformułował S. Waltoś poprzez wskazanie, że każdy model procedury powstaje pod wpływem przeróżnych czynników, które można określić jako determinanty modelu. Dzieli je na dwie kategorie - pierwsza, pozamodelowa, są to determinanty zewnętrzne. Nie są one częścią modelu *de lege lata*, lecz oddziałują na niego oraz determinują jego kształt. Drugi rodzaj to determinanty wewnętrzne, które istnieją w obowiązującym modelu. Na gruncie obecnie obowiązującej procedury wyróżnia determinanty zewnętrzne modelu takie jak: uregulowania konstytucyjne, wpływ warunków organizacyjno – finansowych, a także uwarunkowania społeczno - psychologiczne. Do wewnętrznych determinant zaliczył zaś relacje postępowania

²⁷⁵ np. P. Kruszyński [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Tom II. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, P. Kruszyński (red.), Warszawa 2014, s. 33.

²⁷⁶ S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 15; M. Fingas, *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016, s. 21.

²⁷⁷ H. Kuczyńska, *Model oskarżenia przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym*, Warszawa 2014, s. 14; Kuczyńska H., *O modelowym...*, s. 8.

²⁷⁸ J. Zagrodnik [w:] *Proces karny*, K. Marszał, J. Zagrodnik (red.), Warszawa 2017, s. 481.

²⁷⁹ K. Eichstaedt [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom X. Postępowanie przygotowawcze*, R. A. Stefański (red.), Warszawa 2016, s. 1149.

przygotowawczego do postępowania sądowego, a szczególnie do rozprawy sądu pierwszej instancji, oraz organ prowadzący postępowanie przygotowawcze²⁸⁰.

Tworzenie modeli

W literaturze dotyczącej postępowania karnego, a w szczególności rozważań modelowych nad tą strukturą normatywną, równie często jak samym sformułowaniem czym jest model procesu karnego, zajmowano się tym co tworzy taki model i jak go należy rekonstruować. Celem tworzenia modeli jest scharakteryzowanie ogółu węzłowych zagadnień procesu. To wzajemne powiązanie instytucji procesowych stanowi właśnie model postępowania karnego²⁸¹.

Początkowo dla rekonstrukcji przez doktrynę prawa karnego procesowego modelu procesu służyły zasady procesowe, które determinowały określony kształt tego procesu²⁸². Obecnie jednak tworzenie modeli postępowania nie ogranicza się wyłącznie do zasad procesowych, a rekonstruuje się je także w oparciu o wszystkie przyjęte rozwiązania, mające kluczowe znaczenie dla tego, by model procesu w danym państwie odróżnić od innego modelu. To jakie elementy pozwalają na wyodrębnienie modelu postępowania przygotowawczego jest sporne w doktrynie. Modele są twórcami stworzonymi przez doktrynę danej dziedziny prawa, nie mają charakteru normatywnego, stąd też dobór ich komponentów ma również charakter subiektywny. Jak się wskazuje, dobór właściwych elementów musi być dokonany rzetelnie, gdyż zbyt duża ilość porównywanych komponentów powoduje rozmycie się tego co istotne²⁸³. Hanna Kuczyńska zauważa, że model jest tworzony przez określone komponenty, które stanowią poszczególne instytucje procesowe, czyli przyjęte w danym kształcie rozwiązania dotyczące konkretnej sytuacji procesowej, jak również obowiązujące zasady procesu. Wskazuje, że tworzenie modeli może służyć lepszemu zrozumieniu obranego kształtu poszczególnych instytucji²⁸⁴. Za P. Kruszyńskim wyraża stanowisko, że tworzenie modeli nie może stanowić szczegółowego przedstawienia rozwiązań prawnych w danym systemie prawnym²⁸⁵. Do najczęściej wymienianych w literaturze determinant zalicza się: podmiot

²⁸⁰ S. Waltoś, *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, J. Skorupka(red.), Warszawa 2009, s. 286 - 290.

²⁸¹ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 9.

²⁸² S. Stachowiak, *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975, s. 5 – 10.

²⁸³ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 9.

²⁸⁴ H. Kuczyńska, *O modelowym...*; A. Heinze, *International Criminal Procedure and Disclosure. An attempt to Better Understand and Regulate Disclosure and Communication at the ICC on the basis of a Comprehensive and Comparative Theory of Criminal Procedure*, Berlin 2014, s. 114.

²⁸⁵ H. Kuczyńska, *O modelowym...*; P. Kruszyński, *Wprowadzenie...*, s. 32.

prowadzący postępowanie przygotowawcze, struktura tego stadium, gwarancje praw jednostki, funkcje, stosunek do rozprawy głównej, formy jego kontroli²⁸⁶. Z kolei Sz. Pawelec i Ł. Jagiełłowicz wskazują, że do wyznaczników modelu normatywnego zalicza się zespół odpowiednich przepisów prawnych oraz dyrektywy i metody wykładni tych przepisów²⁸⁷. Termin „model” jest ściśle powiązany w ujęciu tych autorów z zespołem norm prawnych, które determinują kształt procesu karnego. Stąd też przy opisywaniu modeli komparatystycznych nie poddaje się badaniu każdej instytucji procesowej, ale tylko te, które mają charakter decydujący o normatywnym wzorze postępowania²⁸⁸. Zdaniem A. Gareckiej – Żołyńskiej, wyznaczając model procesu karnego w zamiarze odróżnienia go od innych modeli, należy przyjąć, że obecnie kluczowe znaczenie mają zasady procesowe, determinujące typ oraz formę procesu karnego, a tym samym decydują o przedmiocie tego procesu, jego konstrukcji oraz organach i wyznaczają pozycję i rodzaje stron procesowych. Drugim istotnym elementem współtworzącym model postępowania zdaniem tego autora są cele postępowania. Ich waga wynika z samego brzmienia art. 2 k.p.k.²⁸⁹. Zdaniem M. Lipczyńskiej z kolei, jako komponenty tworzące model (w ujęciu strukturalnym) wskazać należy natomiast: 1) organy, strony i innych uczestników procesu, 2) czynności procesowe, 3) zasady procesowe, które określają podstawowe cechy, charakteryzujące model, 4) przesłanki procesowe (warunki dopuszczalności procesu) 5) określone stosunki procesowe powstające między organami procesowymi, stronami i innymi uczestnikami procesu, 6) funkcja jaką ma dany model pełnić²⁹⁰.

Gdy natomiast chodzi o determinanty tworzące model wyłącznie fazy przedsądowej - postępowania przygotowawczego, to C. Kulesza wskazuje: funkcje, strukturę, organ uprawniony do prowadzenia postępowania, gwarancje praw i wolności jednostki, zakres jego kontradyktoryjności i stosowanie środków przymusu, a także relację między przygotowawczym stadium procesu a rozprawą główną oraz formy kontroli tego etapu procesu karnego²⁹¹. Z kolei B. Bieńkowska przyjmuje, że o modelu postępowania przygotowawczego decydują takie elementy jak: formy kontroli tego stadium, gwarancje procesowe stron, stosunek

²⁸⁶ Sz. Pawelec, Ł. Jagiełłowicz, *Znaczenie...*, s. 55.

²⁸⁷ Sz. Pawelec, Ł. Jagiełłowicz, *Znaczenie...*, s. 54.

²⁸⁸ Sz. Pawelec, Ł. Jagiełłowicz, *Znaczenie...*

²⁸⁹ A. Gerecka – Żołyńska, *Internacjonalizacja...*, s. 21.

²⁹⁰ M. Lipczyńska, *Model...* s. 299.

²⁹¹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 15; C. Kulesza, *Sędzia śledczy na tle zmian...*, s. 124.

do zasady kontradiktoryjności, stosunek postępowania przygotowawczego do rozprawy sądowej²⁹².

Zauważa się jednak, że metodologiczne formułowanie modeli, polegające na ujmowaniu poszczególnych procesów karnych w sposób generalny, poprzez eksponowanie różnic i jednoczesną deprecjację podobieństw, traci na znaczeniu na progu XXI w. z uwagi na upodabnianie się do siebie europejskich uregulowań²⁹³.

Kwalifikowanie modeli

Kolejnym etapem badania modeli, po dookreśleniu czym one są i zrekonstruowania ich w myśl jednej z przyjętych definicji, jest ustalenie w jakim miejscu można umiejscowić dany model w kontekście szerszej perspektywy. Można wyróżnić kilka kryteriów ich kwalifikowania.

W ujęciu historycznym wyodrębnia się model skargowy, inkwizycyjny oraz mieszany, zwany skargowo - śledczym, bądź zreformowanym²⁹⁴. W myśl powyższego podziału, skargowy model procesu to taki, w którym główna inicjatywa procesowa przysługuje stronom, które prowadzą spór przed sądem. Model ten jest oparty na zasadzie skargowości, kontradiktoryjności oraz publiczności. Model inkwizycyjny zaś to taki, który opiera się na zasadzie śledczej, przewidującej skupienie w ręku głównego organu procesowego wszystkich zasadniczych funkcji procesowych: oskarżania, obrony i rozstrzygnięcia sporu. Rola stron – o ile jest w ogóle przewidziana - jest ograniczona w sposób znaczny. Model skargowo - śledczy zaś łączy zasady inkwizycyjną i skargową. W myśl tego modelu postępowanie ma początkowo charakter inkwizycyjny, postępowanie przygotowawcze jest tajne i nie występują w jego toku strony, a jeśli występują to w ograniczonym zakresie, podczas gdy postępowanie jurysdykcyjne ma charakter skargowy. Postępowanie przed sądem jest jawne, kontradiktoryjne i ustne. Co istotne, model ten przewiduje rozdzielenie funkcji oskarżyciela, obrońcy i sędziego²⁹⁵.

Z kolei H. Kuczyńska w celu oceny, czy na skutek nowelizacji postępowania karnego z roku 2015 r²⁹⁶. doszło do przemodelowania polskiej procedury karnej, dokonała przyrównania znowelizowanej regulacji do modeli idealnych postępowania karnego. Autorka ta zwraca uwagę na konieczność odróżnienia modelu procesu karnego w danym państwie od

²⁹² B. Bieńkowska, *Uwagi na temat modelu postępowania przygotowawczego i rozprawy sądowej w ujęciu projektu kodeksu postępowania karnego*, WPP 1991, nr 1, s. 90 – 98.

²⁹³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy na tle zmian...*, s. 124.

²⁹⁴ E. Rzymkowska, *Model...*, s. 11.

²⁹⁵ E. Rzymkowska, *Model...*, s. 11 - 12.

²⁹⁶ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247).

modelu idealnego²⁹⁷. Te ostatnie są opisywane w odniesieniu do jednej z dwóch tradycji prawnych – *common law* – reprezentujący model procesu ściśle kontradiktoryjny (*adversarial system*) oraz *civil law*, czyli model kontynentalny, który reprezentuje tzw. model kontradiktoryjności ograniczonej (*non-adversarial*), który bywa także nazywany modelem inkwizycyjnym. Termin „tradycja prawna” lub „rodzina prawa” zastąpiło z czasem pojęcie typu procesu. Z uwagi jednak na niejednolite kryterium kwalifikowania poszczególnych tradycji prawnych, nie sposób uznać, że funkcjonuje jednolitość w wykorzystaniu tego pojęcia czy też jego rozumienia²⁹⁸. Wskazuje się, że obecnie podział według tradycji *common law* i *civil law* stanowi kanon porównawczego procesu karnego²⁹⁹. Pomimo zacierania się pewnych różnic między tymi dwiema tradycjami, jest to wciąż najlepsze narzędzie analityczne, pozwalające na zredukowanie wielości modeli postępowania karnego do operatywnego zestawu wzorców³⁰⁰. Przedstawia się także alternatywną wobec tego podziału koncepcję, wedle której można wyróżnić modele idealne władzy i sprawiedliwości (*types of authority and justice*). Te dwa modele realizują dwie koncepcje procesu karnego: model wdrażający określoną politykę karną oraz model zmierzający głównie do rozwiązania konfliktów społecznych (*policy-implementing and conflict-solving justice*)³⁰¹. W pierwszym modelu – hierarchicznego wymiaru sprawiedliwości – występuje hierarchiczna struktura władzy oraz restrykcyjne techniczne zasady wydawania i kontroli decyzji. W drugim modelu – skoordynowanym – brak jest natomiast hierarchicznego zarządzania organami wymiaru sprawiedliwości, z uwagi na fakt, że jego przedstawiciele mają jednakową rangę. Przypisuje się pierwszy z tych modeli państwom kontynentalnym, zaś drugi państwom, gdzie obowiązuje tradycja *common law*. O ile bowiem w pierwszym modelu postępowanie toczy się jako urzędowe dochodzenie oraz funkcjonuje metodyczne następstwo faz procedury oraz nadzór nad czynnościami w postępowaniu, prowadzone są akta sprawy oraz wymagany jest legalizm, tak w drugim modelu proces przyjmuje postać dyskursu pomiędzy dwoma równorzędnymi stronami, w którym to kluczowe znaczenie ma ustność procesu, sprawiedliwość w ujęciu materialnym oraz koncentracja czasowa procesu³⁰². Zarówno podział według tradycji prawnych, jak i podział na modele

²⁹⁷ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 10.

²⁹⁸ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 10.

²⁹⁹ M. Damaška, *The Faces of Justice and State Authority*, New Haven-London, Yale 1986, s. 3; M. Langer, *From Legal Transplants to Legal Translations: The Globalization of Plea Bargaining and the Americanization Thesis in Criminal Procedure*, „Harvard International Law Journal” 2004/1(45), s. 7 – 8.

³⁰⁰ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 10.

³⁰¹ M. Damaška, *Structures of Authority and Comparative Criminal Procedure*, Yale Law Journal 1975/84, s. 509; H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 11.

³⁰² H. Kuczyńska, *O modelowym...*

idealne władzy i sprawiedliwości uznaje się za niewystarczające³⁰³. Wskazuje się bowiem, że przypisanie systemu prawnego do jednej z tych grup jest raczej umowne niż wynikające z obiektywnej analizy. Jako argument za wątpliwością dokonywania analiz w świetle podziału systemów prawnych wokół osi *common law* i *civil law* wskazuje się także to, że wiele instytucji w systemach prawnych funkcjonuje w obydwu tradycjach, a jednocześnie są inaczej nazwane bądź też mocno zróżnicowane między sobą. Kolejnym argumentem jest to, że przedstawiciele doktryny często uwypuklają i przejawiają pewne różnice³⁰⁴.

To co w analizie H. Kuczyńskiej ma szczególną wartość to metodyka kwalifikowania danego modelu do konkretnej tradycji prawnej. Należy wskazać, że każda z dwóch tradycji prawnych ma swój własny zestaw cech, instytucji prawnych. Odnoszenie się do konkretnej tradycji prawnej sprowadza się do odniesienia się do pewnego wyidealizowanego modelu. Przyjmuje się dwie metody prezentowania dychotomii między dwiema tradycjami prawniczymi. Pierwsza polega na tzw. metodzie wyboru najniższego wspólnego mianownika, a zatem cech kluczowych dla danej tradycji prawnej³⁰⁵. Dokonywanie w ramach tej analizy jest zatem uzależnione od przyjęcia przez badacza własnego zestawu cech danego systemu. Druga metoda, zwana weberowską, sprowadza się do przyjęcia istnienia modeli idealnych, które w rzeczywistości nie istnieją, a ich funkcją jest opisanie i porównanie systemów prawnych³⁰⁶. Typy idealne w ramach tej metody powinny być spójne logicznie. Idealne modele powinny wyraźnie odróżniać się od siebie, co pozwoli na dokonywanie porównania. W ten sposób zrekonstruowany typ idealny nie istnieje w rzeczywistości, jest to jedynie konstrukcja myślowa, służąca do opisu różnic i podobieństw³⁰⁷.

3. Wyznaczenie definicji modelu

Odnosząc się do wskazanych powyżej definicji modelu, modelu postępowania karnego oraz modelu postępowania przygotowawczego, należy poddać analizie to, czy funkcjonujące do tej pory w doktrynie ujęcie tego zagadnienia odpowiadało pojęciu modelu rekonstruowanego w niniejszej pracy.

Niewątpliwie odrzucić należy dla potrzeb niniejszego opracowania pojęcie poprzedzające model w literaturze karnoprosesowej takie jak system procesu. System

³⁰³ H. Kuczyńska, *O modelowym...*

³⁰⁴ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 11 - 12.

³⁰⁵ M. Langer, *From Legal Transplants...*, s. 7 – 8.

³⁰⁶ M. Weber, *On Law in Economy and Society*, Harvard 1954 (dostęp 7 sierpnia 2023 r.: https://archive.org/stream/MaxWeberEconomyAndSociety/MaxWeberEconomyAndSociety_djvu.txt).

³⁰⁷ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 13.

rozumiany jako całokształt norm regulujących ustroj organów wymiaru sprawiedliwości i przebieg samego postępowania karego w określonym państwie i określonym czasie jest ujęciem zbyt szerokim – wskazuje bowiem na całość regulacji prawnej w danym czasie. Podobnie pojęcie „typ procesu”, jakkolwiek nieco bliższe pojęciu modelu rozumianego jako pewne wzorcowe rozwiązania, nie może zostać uznane za przydatne, przede wszystkim z uwagi na nieaktualność tej terminologii, wynikającą z tego, że była ona oparta na doktrynie marksizmu i leninizmu. Niezależnie jednak od tego uznać należy, że „forma procesu” w ujęciu L. Schaffa, który rozumiał ją jako sposób uporządkowania norm, instytucji oraz form procesowych w harmonijną całość jest również czymś znacznie szerszym niż model. Odwołuje się bowiem do całokształtu norm, z tym jednak, że uporządkowanych w pewną strukturę.

Pojęcie „typu procesu” należy natomiast odrzucić z uwagi na definicyjne powiązanie tego terminu z bazą, a zatem również oparcie w filozofii marksistowskiej. Inaczej należałoby podejść do definicji tego samego pojęcia, lecz w ujęciu M. Cieślaka. Autor ten uznał, że typ procesu wynika z jego przynależności do odpowiedniej formacji społeczno – gospodarczej. Dla rozważań dokonywanych w tej pracy i to rozumienie nie jest tożsame z pożądanym rozumieniem pojęcia „model” z uwagi na odniesienie wyłącznie do tego co obowiązuje. Bliżej poszukiwanego pojęcia modelu jest termin „forma procesu” rozumiany przez M. Cieślaka jako wyznaczony przez odpowiedni zespół pokrewnych, naczelných zasad procesowych, które określają strukturę procesu i jego zewnętrzny kształt³⁰⁸, co jednak jest obciążone wciąż tą samą cechą, że nie odchodzi od stanu *de lege lata*. Ten sam zarzut podnieść należy do pojęcia „system – zarys” tego samego autora. Odnosząc się do definicji samego modelu sformułowanej przez M. Cieślaka zauważyć należy, że rozumiał on je w sposób wąski. Ograniczał bowiem model do zasadniczego kształtu jakiejś instytucji, a nie do całości struktury normatywnej³⁰⁹, co w zasadniczy sposób odbiega od celu prowadzonych rozważań.

Odnosząc się do definicji S. Waltosia stwierdzić należy, że rozważania w dalszych częściach pracy będą w końcowym efekcie mieścić się w tej definicji. Należy bowiem zauważyć, że uzyskawszy model *in abstracto* zostanie on skonfrontowany z polską regulacją postępowania przygotowawczego, wobec czego polski model postępowania przygotowawczego będzie stanowił zespół podstawowych elementów pewnego układu (polskiej regulacji), pozwalający na odróżnienie go od układów innych (modelu abstrakcyjnego postępowania przygotowawczego). Definicja ta, jakkolwiek wpisująca się w pewien etap analiz, nie może zostać uznana za w pełni trafną, bowiem sugeruje, że uzyskanie modelu nastąpi

³⁰⁸ A. Gerecka – Żołyńska, *Internacjonalizacja...*, s. 18 – 19.

³⁰⁹ T. Langer, *O modelach...*, s. 47-48.

w płaszczyźnie dwóch równych sobie układów, czyli przykładowo obowiązujących w dwóch państwach, w jednym czasie regulacji, a odpowiedź na główne pytanie badawcze wymusza odmienny tok myślowy, co zostanie wyjaśnione w dalszych częściach rozdziału.

Gdy chodzi zaś o definicję zaproponowaną przez J. Tylmana, zgodnie z którą modelem jest to, co jest w badanym układzie istotne, charakterystyczne, stanowiące wzór³¹⁰, wskazać należy, że nie można uznać, że jest to tożsame z rozumieniem, które będzie przedstawione w dalszych etapach pracy, przede wszystkim z tego względu, że nie uwzględnia wzorca idealnego, a jedynie wyekstrahowanie modelu z samej struktury obowiązującej.

Posługując się do terminologią zaproponowaną przez M. Lipczyńską, stwierdzić należy, że poszukiwany model mieści się w pojęciu modelu strukturalnego, bowiem badana będzie struktura postępowania przygotowawczego, jak i związki przyczynowe, założenia i warunki. Jest to przy tym model cząstkowy, jednakże do jego rzetelnego opisania konieczne będzie poddanie analizie relacji postępowania przygotowawczego z postępowaniem sądowym. Dotyczy to zarówno budowania modelu abstrakcyjnego, jak i późniejszego zestawienia go z regulacją obowiązującą w Polsce.

Z kolei odnosząc się do definicji postępowania karnego, należy uznać, że część z nich pokrywa się z tym co jest przedmiotem badań. Słusznie Sz. Pawelec i Ł. Jagiełłowicz przyjmują, że możliwe są trzy płaszczyzny dokonywania badań nad ustaleniem modelu postępowania karnego. Niewątpliwie, dla dalszych analiz konieczne jest odwołanie się do pierwszego rozumienia modelu, jako pewnej wizji teoretycznej, systemu idei na sposób kształtowania procesu karnego, skierowanych do ustawodawcy³¹¹. To bez wątpienia jest płaszczyzna, która zostanie zdekodowana w celu uzyskania wzorca oceny.

Za niewystarczające – z tych samych powodów co wskazano powyżej – należy uznać sformułowane przez S. Waltosia i P. Hofmańskiego, jak i H. Kuczyńską oraz Ł. Jagiełłowicza definicje postępowania karnego, z uwagi na fakt, że odnoszą się do obowiązujących w konkretnym państwie i danym czasie uregulowań.

Z kolei bliższą poszukiwanemu ujęciu są definicje K. Marszała, E. Kruk, A. Orfin oraz J. Zagrodnika. Model bowiem będzie rekonstruowany w oderwaniu od obowiązującej kiedykolwiek i gdziekolwiek regulacji (jakkolwiek punktem wyjścia będą regulacje obowiązujące we Francji i Republice Federalnej Niemiec), a będzie stanowił wzorzec struktury, odzwierciedlający układ założeń przyjmowanych w celu umożliwienia rozwiązania konkretnego problemu. W całości zatem model będzie to również zbiór instytucji procesowych

³¹⁰ J. Tylman, *Dylematy...*, s. 107.

³¹¹ Sz. Pawelec, Ł. Jagiełłowicz, *Znaczenie...*, s. 54.

tworzących całość, która podporządkowana jest osiągnięciu zamierzonych i skonkretyzowanych celów.

Konieczne jest także odniesienie się do sformułowanych w doktrynie definicji postępowania przygotowawczego. Zaproponowana definicja przez K. Marszałę i J. Zagrodnika jest o tyle trafna, że nie uwypukla w pierwszej kolejności tego co zostało uregulowane i jest bądź było obowiązujące. Definicja ta jednak – przy bliższej analizie wskazuje, że chodzi o takie wzajemne powiązanie faktów procesowych, które pozwala na odróżnienie od innych układów w zakresie unormowania postępowania przygotowawczego³¹², co wskazuje jednak, poprzez użycie słowa „unormowania”, że punktem wyjścia jest tekst prawny.

Podsumowując, dotychczasowe definicje modelu formułowane w doktrynie prawa karnego procesowego nie są one wystarczające dla zarysowania jakiego rodzaju model będzie poszukiwany w dalszych etapach pracy. Model, którego rekonstrukcja jest niezbędna w celu odpowiedzi na główne pytanie badawcze, to wyodrębnione cechy obowiązującego postępowania przygotowawczego (tu: polskiego) na podstawie zestawienia go z modelem abstrakcyjnym postępowania przygotowawczego. Model abstrakcyjny z kolei to pewne stałe elementy widoczne na poziomie metadogmatycznym, których wystąpienie będzie możliwe do zidentyfikowania w drodze metody komparatystycznej oraz metody formalno-dogmatycznej. Badanie obcych systemów prawnych doprowadzi bowiem do ustalenia, że pewne instytucje prawne pełnią te same funkcje, prowadzą do realizacji tych samych celów procesowych. Modelem *in abstracto* będzie zatem zbiór konstruktów ponadnormatywnych stanowiących pewną uwspólnioną wizję celów postępowania przygotowawczego, którą można zdeterminować dla konkretnej kultury prawnej. Bez wątpienia, oparcie się na materiale normatywnym i zastosowanie metody formalno – dogmatycznej będzie nieodzowne dla rekonstrukcji modelu *in abstracto*, jednakże będzie to stanowiło jedynie punkt wyjścia dla dalszych rozważań. Ostatecznie wzorcem porównawczym będzie konstrukt nieobowiązujący w żadnym państwie i w żadnym czasie.

4. Metodologia rekonstrukcji modelu

Próba rekonstrukcji modelu polskiego postępowania przygotowawczego zostanie dokonana w drodze analizy meta-dogmatycznej. Jest to opracowana na potrzeby ujęcia głównego problemu badawczego tej pracy metoda badawcza o charakterze złożonym, służąca rekonstrukcji modelu *in abstracto*. Wszelkie dalsze rozważania będą dokonywane w ramach

³¹² J. Zagrodnik [w:] *Proces...*, s. 481.

wyznaczonych przez nią kolejnych etapów dojścia do odpowiedzi na główne pytanie badawcze – jaki jest model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym.

Punktem wyjścia zastosowania metody meta-dogmatycznej będzie próba rekonstrukcji modelu *in abstracto* danej struktury. Chodzi w tym przypadku o model strukturalny, czyli taki, który przedstawia strukturę badanej rzeczywistości, jak i związki przyczynowe oraz założenia i warunki. Same jednak niczym nieoparte i nieuporządkowane refleksje miałyby niewielką wartość naukową, stąd przy rekonstrukcji modelu należy posługiwać się metodą komparatystyczną w ujęciu funkcjonalnym. Ponieważ całość analiz ma być na poziomie ponad-dogmatycznym, stąd w ramach komparatystyki należy także odwoływać się do metody kontekstowej³¹³, skupiając się przykładowo na analizie celu postępowania przygotowawczego, który - jak zostało wskazane powyżej - nie zawsze musi być ujęty normatywnie. Sposób wykorzystania tej metody, ma prowadzić do znalezienia, w równolegle występujących systemach prawnych, elementów wspólnych. Są to takie elementy, nad którymi w każdym systemie prawnym ustawodawca musi się pochylić, regulując daną strukturę normatywną. Wątpliwe jednak byłyby dociekania, mające na celu wykazanie pewnych praw uniwersalnych, bowiem istnienie takich podawane jest w wątpliwość w nauce³¹⁴. Stosowanie komparatystyki w tym zakresie ma cel poznawczy i interpretacyjny - odnalezienie wspólnych komponentów postępowania przygotowawczego, wskazanie relacji między nimi. W dalszej części rozdziału zostanie przedstawione jakie regulacje obowiązujące w innych państwach posłużą do zrekonstruowania modelu abstrakcyjnego.

Kolejnym etapem, po zrekonstruowaniu modelu, jest dokonanie swoistej subsumpcji regulacji będącej przedmiotem badań. W przypadku badań zawartych w tej pracy będzie to „podciągnięcie” pod *abstrakcyjny* model regulacji postępowania przygotowawczego w polskim postępowaniu karnym. Należy zauważyć, że na tym etapie pojawia się metoda formalno-dogmatyczna.

Owa subsumpcja i wynikające z niej wnioski, doprowadzą wprost do odpowiedzi na główne pytanie badawcze, czyli tego jaki jest model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym.

Warto zwrócić uwagę, że analiza dokonywana w przedstawiony sposób prowadzi do wniosków o innym charakterze niż badania dokonywane jedynie metodą formalno-dogmatyczną lub komparatystyczną. Odwrócona zostaje perspektywa, nie jest bowiem poszukiwana odpowiedź w postaci „postępowanie przygotowawcze ma określony kształt,

³¹³ R. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, Kraków 2005, s. 189.

³¹⁴ R. Tokarczyk, *Komparatystyka...*, s. 37.

bowiem tak wynika z obowiązujących przepisów”, ale „regulacja tego stadium na tle modelu abstrakcyjnego przedstawia się następująco...”, a zatem osiągnany jest poziom „meta” rozważań w stosunku do normatywnego kształtu procedury. Zauważyć bowiem można, że przepisy prawa stanowionego przez ustawodawcę krajowego są analizowane dopiero na ostatnim etapie. Nie stanowią zatem punktu wyjścia, tak jak w dotychczasowych opracowaniach problematyki postępowania przygotowawczego, a ostateczny czynnik, dzięki któremu otrzymuje się wypadkową w postaci oceny tego modelu. Przy prowadzeniu rozważań przy wykorzystaniu jedynie metody formalno-dogmatycznej dostrzec można brak wzorca, poprzez który dokonuje się oceny. Zastosowana metoda pozwala na opracowanie go w postaci modelu abstrakcyjnego.

W kontekście powyżej przytaczanych poglądów pewną korelację należy zauważyć z przedstawianą przez H. Kuczyńską metodą weberowską, sprowadzającą się do przyjęcia istnienia modeli idealnych, które w rzeczywistości nie istnieją, a ich funkcją jest opisanie i porównanie systemów prawnych. Różnica jest jednak taka, że w niniejszej pracy nie będzie dokonywana analiza wokół dychotomii systemów *civil law* i *common law*, ale model idealny będzie porównywany z obowiązującą *de lege lata* regulacją, co dopiero pozwoli na zdekodowanie modelu polskiego postępowania przygotowawczego.

5. Przedstawienie prawnoporównawcze modeli

Z wyżej opisanej metodologii wynika jednoznacznie, że dla wyekstrahowania modelu abstrakcyjnego postępowania przygotowawczego konieczne będzie posłużenie się metodą komparatystyczną, polegającą na porównaniu obcych systemów prawnych w zakresie regulacji karnoprosesowej postępowania przygotowawczego. W tym zakresie chodzi o pojęcie systemu w rozumieniu system konkretny, definiowany jako ogół norm, które obowiązują w określonym czasie i w określonym państwie³¹⁵. Nieodzowne zatem staje się odpowiedzenie na pytanie, które regulacje prawa obcego należy porównać. Rozważeniu podlegają uregulowania: angielskie, francuskie, niemieckie, rosyjskie, oraz włoskie. Wybór tych, a nie innych rozwiązań prawnych wynika z jednej strony z silnego oddziaływania modelu francuskiego, niemieckiego oraz rosyjskiego (dawnego sowieckiego) na polskie ustawodawstwo, zaś z drugiej, z uwagi na coraz większą inspirację kulturą *common law*, wartościowe jest przedstawienie rozwiązań przyjętych w Wielkiej Brytanii. Z uwagi na podnoszone niekiedy argumenty w polskiej

³¹⁵ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009, s. 67.

literaturze karnoprocesowej, za słuszne uznać należy przedstawienie także uregulowania włoskiego³¹⁶.

Poza zakresem rozważań pozostawiono pozostałe systemy obowiązujące obecnie poza kontynentem europejskim³¹⁷. W tym przypadku odwołać należy się z kolei do pojęcia system – typ rozumiany jako zespół cech charakterystycznych dla porządków prawnych określonego rodzaju³¹⁸. W szczególności odrzucić należało model obowiązujący w Stanach Zjednoczonych Ameryki, krajach azjatyckich, czy innych z uwagi na zbyt daleko idącą odrębność tradycji prawnych tych kultur. Jakkolwiek wpływ kultury amerykańskiej na europejskie porządki prawnej ocenia się jako wysoki³¹⁹, to jednak nie sposób uznać, że poszukiwanie racjonalności i pewnych idei w polskiej procedurze karnej wymaga odwoływania się do tego systemu prawnego. Europejskiemu kręgowi kulturowemu niewątpliwie bliżej jest do ustawodawstwa brytyjskiego, stąd zasadne jest porównywanie modelu angielskiego. W europejskich regulacjach natomiast można wykazać pewien spójny trzon rozwoju, który wywodzi się od instytucji sędziego śledczego mającej swoje korzenie w *Code d'Instruction Criminelle*. Od czasu tej regulacji europejscy ustawodawcy modyfikowali model postępowania przygotowawczego wążąc na jednej szali gwarancyjność postępowania oraz jego szybkość na drugiej.

1) Model angielski

Tytułem wstępu wskazać należy, że prawo brytyjskie to tak naprawdę trzy systemy prawne: prawo angielskie, prawo Irlandii Północnej oraz prawo szkockie. W modelu tym szczególnie charakterystyczna jest rola sądu na etapie fazy przedsądowej. Wynika to z odrębności o charakterze systemowym w porównaniu z tradycją *civil law*, bowiem sądy w tym systemie prawnym nie tylko odkrywają prawo, wskazując co było i jest prawem, ale także uczestniczą w jego tworzeniu.

W Anglii nie ma ustawy, która wyróżniałaby, czy też definiowała poszczególne etapy postępowania karnego. To doktryna postępowania karnego dopiero je wyróżnia. I tak etap przygotowawczy trwa od rozpoczęcia oficjalnego śledztwa do momentu podjęcia decyzji o ściganiu sądowym. Kolejny etap rozpoczyna się decyzją o ściganiu sądowym, a ostatnim jest proces, nie licząc apelacji, która w praktyce rzadko ma miejsce³²⁰.

³¹⁶ P. Kruszyński, *Wprowadzenie...*, s. 29.

³¹⁷ R. David, G. Grasmann, *Einführung in die grossen Rechtssysteme der Gegenwart*, Munchen 1988, s. 89.

³¹⁸ L. Morawski, *Wstęp ...*, s. 67.

³¹⁹ H. Kuczyńska, *O modelowym...*, s. 22.

³²⁰ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1155.

Dochodzenie może być prowadzone w czterech wariantach. Pierwszy, w przypadku mniej poważnych przestępstw (*summary offences*), dotyczy sytuacji, gdy nie ma konieczności aresztowania sprawcy. Polega na wszczęciu postępowania i poinformowaniu w sposób oficjalny sędziego pokoju (w praktyce miejscowego sądu) o tym, iż określona z imienia i nazwiska osoba popełniła określone przestępstwo lub wykroczenie. Postępowanie zatem jest inicjowane przez złożenie skargi (*complaint*). Wiąże się ono z wezwaniem potencjalnego sprawcy przez sędziego pokoju do stawiennictwa (*summons*)³²¹. W drugim wariancie dochodzenia postępowanie jest wszczynane przez postawienie zarzutów przez policję i zwolnienie za kaucją (poręczeniem). Trzeci wariant to wydanie przez policję formalnego pouczenia dla sprawcy, które jest odnotowywane w rejestrze prowadzonym przez policję. W przypadku, gdy osoba, której ono dotyczy stanie później przed sądem w innej sprawie, sąd weźmie pod uwagę przed wydaniem orzeczenia wcześniejsze formalne pouczenie³²². Czwarty wariant sprowadza się do poinformowania sędziego pokoju przez policję o prowadzonym postępowaniu wraz z wnioskiem o wydanie nakazu aresztowania. Znajduje on zastosowanie w przypadku przestępstw o poważniejszym charakterze, bądź też gdy sędzia pokoju uzna, że doręczenie wezwania do stawiennictwa jest niemożliwe lub też znacznie utrudnione³²³. Pokrzywdzony może natomiast doprowadzić do wszczęcia ścigania sądowego w drodze raportu z popełnienia czynu zabronionego złożonego na policji, bądź też może złożyć go bezpośrednio do sądu pokoju.

Gdy chodzi o wyjaśnienia podejrzanego, warto wskazać, że wskutek zmienionych przepisów ustawy o wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych i porządku publicznym z 1994 r., sąd może wyciągnąć niekorzystne wnioski z milczenia oskarżonego. Zmieniona formuła pouczenia oskarżonego brzmi obecnie: „Nie musi Pani/Pan nic mówić. Ale może działać na Pani/Pana szkodę przemilczenie faktów, w oparciu o które będzie Pani/Pan zeznawać w sądzie. Wszystko co Pani/Pan powie, może być wykorzystane jako materiał dowodowy”³²⁴.

W toku postępowania przygotowawczego materiał jest gromadzony przez policję i podejrzanego. Policja ma obowiązek zbierać dowody zarówno na niekorzyść, jak i na korzyść podejrzanego. Zbadanie sprawy ma mieć charakter wszechstronny, aby potwierdzić lub wykluczyć wszystkie możliwe kierunki.

Gdy chodzi o rolę sądu w postępowaniu przygotowawczym, to zazwyczaj czynności

³²¹ C. Michalczuk, *Postępowanie karne w Wielkiej Brytanii*, Prok. i Pr. 2005, nr 2, s. 96.

³²² K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1151.

³²³ C. Michalczuk, *Postępowanie...*, s. 97.

³²⁴ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 115-1152.

będzie dokonywał sędzia pokoju. Są one charakteryzowane jako rola reaktywna, gdy chodzi o poszukiwanie dowodów. Sędzia pokoju wydaje nakazy rewizji. Aż do rozpoczęcia rozprawy przed sądem dowody zebrane w fazie wstępnej nie są urzędowo sprawdzane. Odrębnym podmiotem w toku postępowania przedjurysdykcyjnego, działającym obok policji w tym modelu, jest urzędnik nazwany koronerem. Powinien posiadać wiedzę zarówno lekarską, jak i prawniczą, bowiem do jego zadań należy wyjaśnienie przyczyn śmierci, co do której okoliczności nie są znane³²⁵.

Policja jest uprawniona do wszczynania i prowadzenia postępowań karnych. Do niektórych czynności jednakże, policja potrzebuje zgody sądu lub sędziego. Są to przykładowo: przeszukanie w celu zatrzymania osoby w przypadku, gdy ma istotny powód sądzić, że podejrzany znajduje się w miejscu, które ma być przeszukane oraz że jest on osobą, która popełniła przestępstwo zagrożone aresztem lub popełniła jeden z czynów wymienionych w ustawie³²⁶. Organem prowadzącym dochodzenie jest policja i nie ciąży na niej obowiązek informowania o swoich czynnościach prokuratora. W zakresie wzajemnej relacji policji i prokuratury zauważa się wyraźny rozdział – pierwszy z tych podmiotów prowadzi postępowania przygotowawcze, podczas gdy drugi pełni funkcje oskarżycielskie. Prokurator jedynie może służyć doradztwem prawnym³²⁷. Wynika to z tradycji istniejącej w Anglii, jak i Walii, jako że Urząd Prokuratury Koronnej został powołany zaledwie w 1986 r. Przedtem decyzje o kierowaniu oskarżenia podejmowała policja, natomiast funkcje oskarżycielskie przed sądem pełnili wynajęci przez policję prawnicy. W obecnym stanie prawnym kierowana przez Dyrektora Oskarżenia Publicznego prokuratura jest podstawowym organem o charakterze oskarżycielskim w Anglii i Walii. W ograniczonym zakresie, podobnie zatem jak w polskim systemie prawnym, oskarżycielami publicznymi mogą być także inne organy. Na etapie przedsądowym policja prowadzi całkowicie niezależne śledztwo, a prokurator decyduje dopiero o wniesieniu oskarżenia w sprawie. Jeżeli policja zdecyduje się na postawienie zarzutów lub gdy sąd pokoju wezwie podejrzanego, sprawa obligatoryjnie jest kierowana do prokuratury w celu przeanalizowania jej pod kątem popierania oskarżenia przed sądem bądź jej umorzenia. Prokurator może zwrócić sprawę celem uzupełnienia materiału dowodowego. Co istotne, policja nie musi realizować tych zaleceń, jeśli nie uzna ich za zasadne, choć ostatecznie to w gestii prokuratora leży decyzja o kontynuowaniu lub zakończeniu postępowania i to na nim spoczywa odpowiedzialność. Prokurator podejmując decyzję o oskarżeniu, bada sprawę na

³²⁵ S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 21-22.

³²⁶ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1151.

³²⁷ C. Michalczuk, *Postępowanie...*, s. 96.

dwóch płaszczyznach. W pierwszej kolejności bada, czy dowody będą mogły być przedstawione w sądzie, a następnie bada istnienie interesu publicznego w skierowaniu sprawy na drogę sądową³²⁸.

Na etapie sądowym, prokurator ujawnia obronie materiał dowodowy w odpowiednim zakresie. Jest to tzw. procedura *disclosure*, stanowiąca odpowiednik zaznajomienia się z aktami sprawy³²⁹. Sąd może na wniosek prokuratury wstrzymać ujawnienie w całości lub w części zebranych materiałów, w sytuacji gdy nie leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości bądź gdy sprzeciwia się temu ważny interes publiczny. Oskarżony, po zapoznaniu się z materiałami sprawy, składa sądowi i prokuraturze oświadczenie w formie pisemnej, przedstawiając swoją linię obrony, w tym również poprzez wskazanie świadków.

Poważniejsze przestępstwa należą do właściwości sądu koronnego. Nawet w tym wypadku, sprawa w pierwszej kolejności trafia do sądu pokoju, gdzie dokonywana jest wstępna kontrola. Sąd decyduje o właściwości rzeczowej na podstawie dowodów przedstawionych przez strony. W przypadku uznania, że właściwy jest sąd koronny, prokuratura sporządza odpowiednik aktu oskarżenia, a odpis doręcza oskarżonemu. Dopiero wówczas, gdy oskarżony nie przyznaje się do winy następuje wybór, a następnie zaprzysiężenie ławy przysięgłych, co konstituuje początek rozprawy³³⁰.

Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym jest szczególnie istotna, choć swoista, przy instytucji podsłuchu telefonicznego. Ma on charakter wyłącznie operacyjny i wywiadowczy, wobec czego nie jest możliwe wykorzystanie go jako dowodu w postępowaniu, mimo możliwości powołania się w procesie na *billings*. Można także wykorzystać procesowo podsłuch obiektywny jak i pokojowy, natomiast nie można stosować takiego podsłuchu, który wykorzystuje publiczne sieci telekomunikacyjne. Tak jak na gruncie polskiego postępowania karnego o podsłuchu decyduje co do zasady sąd, tak w Wielkiej Brytanii zgodę musi wyrazić Minister Spraw Wewnętrznych, a w pewnych sytuacjach (np. sprawy niecierpiące zwłoki) – wyznaczony do konkretnej sprawy przez Ministra Spraw Wewnętrznych urzędnik. W tym systemie czynnik sądowy zatem nie bierze udziału w wyrażaniu zgody na stosowanie podsłuchu. Rola sądu w tej konkretnej czynności sprowadza się do nadzorowania podsłuchu telefonicznego, co jest dokonywane przez sąd do spraw komunikowania się. W jego skład wchodzi pięciu sędziów, z czego każdy musi posiadać wykształcenie prawnicze oraz dziesięcioletni staż. Kadencja w sądzie do spraw komunikowania

³²⁸ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1153.

³²⁹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy na tle zmian...*, s. 130.

³³⁰ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1154.

się jest pięcioletnia, z możliwością ponownego powołania. Kontrola polega na tym, że osoba twierdząca, że jej rozmowy są podsłuchiwane, ma prawo zwrócenia się do tego sądu i żądać przeprowadzenia dochodzenia. Możliwe jest także wszczęcie tego postępowania z urzędu przez urzędnika zwanego komisarzem, który musi być prawnikiem, a w praktyce z reguły jest nim sędzia Sądu Najwyższego³³¹.

2) Model francuski

Francuski model postępowania przygotowawczego jest oparty na akcie nazywanym *Code de procédure pénale*³³² (dalej: CPP). Akt ten obowiązuje od 2 marca 1959 r. na terenie Francji metropolitalnej (*France métropolitaine*), zaś na terenie Francji zamorskiej (zwanej *DOM-TOM* od *départements et territoires d'outre-mer*) od 1 marca 1962 r. Regulacja ta zastąpiła wcześniejszy *Code d'Instruction Criminelle* z 1808 r., który przewidywał jedynie jedną formę postępowania przygotowawczego – śledztwo. Model ten jest o tyle charakterystyczny, a przez to wart uwagi dla czynionych rozważań, że przewiduje instytucję sędziego śledczego, co jednoznacznie wskazuje, że rola sądu na etapie przedjurysdykcyjnym będzie wyraźnie zaznaczona.

Instytucja sędziego śledczego w systemie francuskim funkcjonowała już na gruncie *Code d'Instruction Criminelle* z 1808 r. Regulacja ta przewidywała dochodzenie i śledztwo. Dochodzenie prowadziła policja i prokurator. Stanowiło w swojej istocie postępowanie pozasądowe. Jego celem było wyjaśnienie sprawy w stopniu wystarczającym dla podjęcia przez oskarżyciela decyzji o wniesieniu lub odmowie wniesienia skargi do sądu. Śledztwo natomiast stanowiło postępowanie sądowe – było bowiem prowadzone przez sędziego śledczego, który w dużym stopniu pozostawał zależny od prokuratora. Przy spełnieniu pewnych warunków, dowody zebrane w toku śledztwa przez sędziego śledczego mogły być podstawą wyroku wydanego przez sąd³³³.

Nowa, obecnie obowiązująca, regulacja przewiduje dwie formy postępowania przygotowawczego: dochodzenie prowadzone przez policję lub pod kontrolą prokuratora oraz śledztwo, które jest prowadzone przez sędziego śledczego. Poza zakresem niniejszego przedstawienia pozostawić należy pozostałe rodzaje dochodzeń, jak dochodzenie w przypadku

³³¹ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1155.

³³² *Code de procédure pénale* (francuski Kodeks postępowania karnego z 1958 r., uchwalony ordonansem nr 58-1296 z 23 grudnia 1958 r. w sprawie zmiany i uzupełnienia Kodeksu postępowania karnego (*modifiant et compétant le code de procédure pénale*), *JO (Journal Officiel de la République Française)* z 24 grudnia 1958 r.

³³³ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1156.

śmierci budzącej podejrzania (art. 74 CPP) oraz dokonywanie kontroli tożsamości (art. 78-1 do 78-6 CPP)³³⁴. O ile śledztwo ma charakter jednolity, o tyle dochodzenie występuje bądź jako dochodzenie wstępne (*l'enquête préliminaire*), bądź dochodzenie w sprawie przestępstw ujawnionych na gorącym uczynku (*l'enquête de flagrance*), które z założenia ma formę skróconą, dzięki czemu sprawa ma być w krótkim czasie skierowana do sądu³³⁵. Nowelizacje procedury karnej we Francji pozwalają także stwierdzić tendencję do zwiększenia kontrydiktoryjności w fazie przygotowawczej, poprzez większe uwzględnianie stanowiska podejrzanego³³⁶.

Sędzia śledczy powoływany jest na tę funkcję przez prezydenta spośród sędziów Sądu Wielkiej Instancji, czyli sądu, który jest właściwy dla występków. W zakresie właściwości obowiązuje zasada, że wyznaczany jest sędzia śledczy według miejsca popełnienia przestępstwa, choć przewidziane są od tej zasady wyjątki, gdy jest wyznaczany według miejsca zamieszkania sprawcy lub według jego miejsca zatrzymania, nawet jeśli nastąpiło ono w innej sprawie (art. 52 CPP). Sędzia śledczy podejmuje działania wyłącznie na wniosek, który może pochodzić od prokuratora bądź osoby cywilnej. *De lege lata*, ustawodawca nie przewiduje możliwości podjęcia działań z urzędu. Śledztwo może mieć charakter obligatoryjny, jak i fakultatywny. Obowiązek prowadzenia śledztwa ustawodawca przewiduje w sprawach o zbrodnie, natomiast w przypadku występków śledztwo ma charakter fakultatywny. Stosownie do art. 79 CPP prokurator może także zadecydować o prowadzeniu śledztwa w sprawach o wykroczenia, jednakże są to szczególne sytuacje. Sędzia śledczy nie może przekraczać granic prowadzonego postępowania, które są wyznaczane przez wniosek prokuratora o wyznaczenie śledztwa. W granicach prawa i wniosku jest uprawniony do podejmowania wszelkich czynności, które zmierzają do ustalenia prawdy³³⁷. Jest obowiązany poinformować prokuratora, jeśli dojdzie do przekonania w toku czynności, że doszło do popełnienia przestępstwa innego niż określone we wniosku. Wówczas może uzyskać nowy wniosek związany z tymi nowymi faktami. W praktyce wykształciła się także możliwość odmowy wszczęcia śledztwa jeszcze przed merytorycznym zbadaniem sprawy w sytuacjach, gdy sędzia śledczy uzna, że nie jest dopuszczalne, aby prowadził sprawę³³⁸. Wskazać także warto, że śledztwo może być prowadzone przez kilku sędziów śledczych, a także, że możliwe jest zlecenie przez sędziego

³³⁴ M. Czajka [w:] *Prawo francuskie. Tom I*, A. Machowska, K. Wojtyczek (red.), Kraków 2004, s. 531.

³³⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 111.

³³⁶ J. Pradel, *Ostatnie reformy postępowania karnego we Francji*, PiP 1996, z. 3, s. 39.

³³⁷ B. Boulloc, *Le rôle du juge d'instruction dans la recherche de la vérité*, "Petites affiches" z 29 października 1986 r., s. 4.

³³⁸ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1156-1157.

śledczego czynności sądowych do wykonania przez policję³³⁹.

Gdy chodzi o możliwość kontrolowania przez prokuratora toku śledztwa to prokurator tak naprawdę nie ma wpływu na los śledztwa prowadzonego przez sędziego śledczego. Wraz z zakończeniem śledztwa, sędzia śledczy przesyła prokuratorowi postanowienie, w celu zapoznania się przez niego z materiałem dowodowym. Następnie prokurator przekazuje je z powrotem sędziemu śledczemu wraz ze swoim stanowiskiem co do rozstrzygnięcia, umorzenia bądź kontynuowania śledztwa³⁴⁰. Po zamknięciu śledztwa to sędzia śledczy podejmuje ostatecznie decyzję o przekazaniu sprawy do rozstrzygnięcia sądowi lub o umorzeniu postępowania³⁴¹.

Dochodzenie we francuskiej procedurze karnej ma charakter policyjny. Dochodzenie wstępne może być prowadzone bądź z urzędu, bądź na zlecenie prokuratury przez policję sądową bądź też agentów policji wymienionych w art. 20 CPP. Wszystkie przestępstwa w tym modelu ścigane są z oskarżenia publicznego, a pokrzywdzony może tylko wystąpić ze skargą cywilną już w toku postępowania przygotowawczego³⁴². Prokurator kieruje działaniami policji sądowej, poprzez oficerów, funkcjonariuszy i agentów wyznaczonych do tego celu. W ramach policji sądowej wyróżnić można oficerów policji sądowej, agentów policji sądowej i zastępców agentów oraz funkcjonariuszy i agentów, którym przyznano pewne funkcje policji sądowej. Dochodzenie wstępne jest prowadzone w sprawach o zbrodnie, występki oraz wykroczenia. Może zostać przekształcone w śledztwo, ale nie ma przeszkód ku temu, aby po jego zakończeniu sprawa została bezpośrednio przedstawiona sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy. Właściwy w tych wypadkach jest albo sąd instancyjny (*tribunal d'instance*), zwany też sądem Policji albo sąd wielkiej instancji (*tribunal de grande instance*), zwany sądem poprawczym³⁴³.

Gdy chodzi o *l'enquête de flagrance* to jest to forma dochodzenia prowadzona w tych sprawach, w których doszło do przyłapania „na gorącym uczynku”. Dotyczy to zarówno zbrodni jak i występków, które są zagrożone karą więzienia. Poprzez uregulowanie przypadków kiedy może być dochodzenie w tej formie prowadzone, ustawodawca francuski niejako definiuje czym jest *de iure* ujęcie *in flagranti*. Dochodzenie w tej formie będzie prowadzone, gdy czyn, będący przedmiotem postępowania jest właśnie dokonywany bądź został dopiero co dokonany albo bezpośrednio po dokonaniu czynu osoba podejrzana jest ścigana w wyniku

³³⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 111.

³⁴⁰ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 533.

³⁴¹ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1157.

³⁴² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 112.

³⁴³ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1157-1158.

reakcji publicznej. Inną przesłanką jest też to, że zaraz po dokonaniu przestępstwa zostaną ujawnione w posiadaniu danej osoby przedmioty, pozwalające na przypuszczenie, że uczestniczyła ona w zbrodni lub występku, albo gdy istnieją poszlaki na to wskazujące. Dochodzenie w tej formie nie może być prowadzone dłużej niż osiem dni. Prowadzone jest zarówno przez policję sądową, jak i prokuratora, którym przysługują takie same uprawnienia jak sędziemu śledczemu. Po zakończeniu dochodzenia policja przesyła prokuratorowi materiały. Prokurator może podjąć wówczas decyzję o umorzeniu postępowania, bądź o konieczności przeprowadzenia śledztwa, bądź też o przekazaniu sprawy właściwemu sądowi do merytorycznego rozstrzygnięcia³⁴⁴.

Gdy chodzi o udział czynnika sądowego w tym modelu to wskazać należy na dwuinstancyjność sądownictwa na etapie przygotowawczym procesu. Instancją odwoławczą jest izba do spraw śledztwa, która zajmuje się kontrolą działań sędziego śledczego oraz sędziego do spraw wolności³⁴⁵. Do najważniejszych kompetencji tej izby należy kontrola zgodności z prawem przeprowadzonych w śledztwie czynności, z możliwością stwierdzenia nieważności, jak i możliwość podjęcia postępowania wcześniej umorzonego, co może mieć miejsce w sytuacji pojawienia się nowych dowodów, które wcześniej nie były znane. Gdy chodzi o kontrolę czynności śledztwa to wskazuje się, że izba może stwierdzić nieważność części lub całości postępowania prowadzonego po czynności niezgodnej z prawem³⁴⁶. Do istotnych kompetencji izby należy także kontrola stosowania tymczasowego aresztowania i środków kontroli sądowej oraz przeprowadzanie czynności śledczych. Taką czynnością może być przykładowo uzupełnienie postępowania poprzez wykonanie czynności, których nie przeprowadził sędzia śledczy³⁴⁷.

De lege lata decyzję o tymczasowym aresztowaniu podejmuje sędzia do spraw wolności (*juge des libertés et de la détention*). Konieczny do tego jest jednak wniosek sędziego śledczego³⁴⁸. Sędzią tym może być prezes, wiceprezes lub pierwszy wiceprezes sądu wielkiej instancji, który jednak nie może być sędzią śledczym. W zakres kompetencji tego sędziego, poza stosowaniem tymczasowego aresztowania, wchodzi także przedłużanie okresu zatrzymania i zatwierdzanie przeszukania w sprawach dotyczących terroryzmu i środków odurzających jeśli prowadzone jest dochodzenie. Niezależnie od formy postępowania przygotowawczego może on także decydować o zatrzymaniu dokumentów znalezionych

³⁴⁴ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1158.

³⁴⁵ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 533.

³⁴⁶ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1158.

³⁴⁷ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1158-1159.

³⁴⁸ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 505.

w trakcie przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez adwokatów. W zakres jego uprawnień wchodzi również podejmowanie decyzji w zakresie pozbawienia wolności osoby doprowadzonej do sądu wielkiej instancji w celu postawienia jej przed sądem, a także zatwierdzanie decyzji prokuratora o przeszukaniu oraz zatrzymaniu rzeczy bez zgody osoby uprawnionej³⁴⁹.

Gdy chodzi o prokuratora to na gruncie tego modelu występuje przed wszystkimi sądami, z tym jednak zastrzeżeniem, że przed trybunałami policji występuje tzw. *l'officier du Ministère Public*, czyli prokurator, który nie posiada pełnego tytułu prokuratorskiego³⁵⁰. Prokurator zachowuje wysoką pozycję w płaszczyźnie ustrojowej, co wynika z faktu, że jest powoływany przez prezydenta. Nie przysługuje mu jednak atrybut niezawisłości. Rolą prokuratora jest decydowanie o ściganiu czynów zabronionych, kierowanie działaniami policji oraz oskarżanie przed sądami³⁵¹.

3) Model niemiecki

Model niemiecki kształtował się pod silnym wpływem modelu francuskiego. Postępowanie karne w Niemczech poprzednio było unormowane ustawą z 1 lutego 1877 r. Regulacja ta przewidywała dwie formy postępowania przygotowawczego – śledztwo i dochodzenie. Śledztwo było nakierowane na zebranie materiału dowodowego przeciwko określonej osobie. Podmiotem prowadzącym je był sędzia śledczy, który urzędował przy sądzie i mógł korzystać z pomocy podporządkowanych sobie organów policji. Gdy śledztwo nie było konieczne, prowadzone było postępowanie w formie dochodzenia. Wówczas faza przygotowawcza kończyła się wniesieniem aktu oskarżenia bądź umorzeniem postępowania. Celem dochodzenia mogło być także sprawdzenie zasadności podejrzenia co do popełnienia przestępstwa, jak i zabezpieczenia dowodów. W takim wypadku dochodzenie kończyło się wnioskiem prokuratora o wszczęcie śledztwa bądź umorzeniem³⁵².

W 1974 r. miała miejsce reforma postępowania karnego, wskutek której model ten został zmieniony. *De lege lata* ustawodawca niemiecki przewiduje jedną formę postępowania – dochodzenie. Podmiotem prowadzącym postępowanie przygotowawcze jest obecnie prokuratura. Co istotne, zrezygnowanie z instytucji sędziego śledczego było podyktowane przewlekłością postępowań³⁵³, a także tym, że śledztwo sądowe przestało być bardziej

³⁴⁹ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1159.

³⁵⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 111.

³⁵¹ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1159.

³⁵² K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1160.

³⁵³ P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006, s. 56.

gwarancyjne niż postępowanie prowadzone przez prokuraturę³⁵⁴. Ustawodawca niemiecki przyjął model, w którym rolą sądu w toku postępowania przygotowawczego jest dokonywanie czynności i nadzoru przede wszystkim w zakresie stosowania środków przymusu. *De lege lata* dochodzenie prowadzone jest przez prokuratora, który powinien osobiście przeprowadzić przesłuchanie podejrzanego, świadków i biegłych. W praktyce jednak prokurator zapoznaje się z materiałami zebranymi przez policję i inne organy uprawnione do prowadzenia dochodzenia. Reliktem instytucji sędziego śledczego w obecnym modelu jest udział tzw. sędziego dochodzenia w postępowaniu przygotowawczym. Może być nim sędzia sądu rejonowego lub wyższego rzędu³⁵⁵. Instytucja sędziego dochodzenia, nazywanego także sędzią do spraw postępowania przygotowawczego, nie jest tożsama z instytucją sędziego śledczego, bowiem inny jest zakres kompetencji obydwu. Obydwie instytucje jednak stanowią gwarancję udziału niezależnego czynnika w postępowaniu przygotowawczym³⁵⁶.

Rolą prokuratury w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego jest ustalenie stanu faktycznego. Chodzi o ustalenie zarówno okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść podejrzanego. Czynnościami umożliwiającymi dokonanie ustaleń są m.in. przesłuchanie podejrzanego, świadków oraz biegłych. Sąd dokonuje czynności w postępowaniu przygotowawczym na wniosek prokuratury. Cechą charakterystyczną w tym modelu jest tzw. generalna klauzula śledcza (*Ermittlungsgeneralklausel*), stanowiąca dorozumiane uprawnienie prokuratury do podjęcia wszelkich czynności, jeśli są dozwolone przez prawo, a które służą realizacji ustawowych zadań³⁵⁷.

Niemiecka ustawa³⁵⁸ zawiera obszerny katalog czynności dokonywanych przez sąd w postępowaniu przygotowawczym. Można te czynności podzielić na trzy grupy: czynności kontrolne w tej fazie, podejmowanie decyzji w przedmiocie ograniczania praw podejrzanego, np. tymczasowe aresztowanie, a także czynności o charakterze dowodowym podejmowane na wniosek stron³⁵⁹.

Pierwsza z wymienionych grup, to czynności dokonywane przez sędziego, który nadzoruje dane postępowanie przygotowawcze (*Ermittlungsrichter*). Co do zasady jest to sąd najniższego rzędu, miejscowo właściwy ze względu na miejsce dokonywanej czynności.

³⁵⁴ G. Prechtel, *Das Verhältnis der Staatsanwaltschaft zum Ermittlungsrichter*, München 1995, s. 11.

³⁵⁵ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1161.

³⁵⁶ Ł. Wiśniewski [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Tom II. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, P. Kruszyński (red.), Warszawa 2014, s. 404.

³⁵⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 59-60.

³⁵⁸ *Strafprozeßordnung*, Niemiecki Kodeks postępowania karnego w brzmieniu z dnia 7 kwietnia 1987 r. (BGBl. I s. 1074, 1319), ostatnio zmieniony przez art. 2 ust. 1 ustawy z 7 listopada 2024 (BGBl. 2024 I nr 351).

³⁵⁹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy na tle zmian...*, s. 135.

Kontrola sprowadza się do zbadania zgodności czynności z prawem³⁶⁰. Kontroli podlegają decyzje podejmowane przez prokuraturę, a których przedmiotem są określone w ustawie środki, mogące znaleźć zastosowanie w sytuacjach związanych z nieusprawiedliwionym niestawiennictwem świadka lub biegłego, a także decyzji których przedmiotem jest doprowadzenie podejrzanego, czy odmowa wglądu do akt prowadzonego dochodzenia. Sąd pełni funkcję odwoławczą w fazie przygotowawczej także wówczas, gdy rozpatruje odwołania od wydanych przez prokuraturę lub jej urzędników pomocniczych w wypadkach niecierpiących zwłoki zarządzeń dotyczących podsłuchu elektronicznego poza mieszkaniem. Dodatkowo warto wskazać, że zasadą jest, że to sąd nakazuje otwarcie zwłok oraz ich ekshumację, a w niektórych przypadkach dokonuje także ich oględzin (choć to ostatnie ma charakter wyjątkowy³⁶¹.

Druga z wymienionych grup to orzekanie w przedmiocie umieszczenia na obserwacji psychiatrycznej, jak również o zastosowaniu podsłuchu elektronicznego, wydaniu zarządzenia dotyczącego zajęcia przedmiotów (za wyjątkiem wypadków niecierpiących zwłoki, gdy prokuratura i jej urzędnicy pomocniczy mogą dokonać takiego zajęcia, co jednak wymaga zatwierdzenia, podobnie jak przy poddaniu badaniu ciała podejrzanego oraz pobrania próbek krwi), jak również zastosowaniu tymczasowego aresztowania i o nakazie aresztowania³⁶². Sąd zarządza także w tym modelu o zajęciu dokonywanego w pomieszczeniach redakcji, wydawnictwa, drukarni czy rozgłośni radiowej. W gestii sądu jest także decydowanie o przeszukaniu (z wyjątkiem wypadków niecierpiących zwłoki), czy o poddaniu badaniu ciała podejrzanego oraz pobrania próbek krwi. Warto zauważyć także, że odstąpienie przez prokuraturę od wytoczenia oskarżenia o występki, gdy ciężar winy się nie sprzeciwia umorzeniu, a nałożone na podejrzanego zobowiązania i powinności eliminują społeczny interes ścigania, jest uzależnione od zgody sądu³⁶³. Także niezbędne jest uzyskanie zgody sądu na wykonanie w toku postępowania przygotowawczego czynności przez tajnego agenta, które mają być skierowane przeciwko oznaczonej osobie albo na wkroczenie takiego agenta do mieszkania, które nie jest powszechnie dostępne. Zgoda prokuratora jest wystarczająca wyłącznie w sytuacjach niecierpiących zwłoki³⁶⁴.

Trzecią grupę czynności wyznaczają te o charakterze dowodowym. Chodzi o sytuacje, gdy zachodzi wola lub też konieczność utrwalenia dowodu na użytek postępowania

³⁶⁰ P. Girdwoyń, *Zarys...*

³⁶¹ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1162-1163.

³⁶² K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1162-1163.

³⁶³ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1161- 1162.

³⁶⁴ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 62.

jurysdykcyjnego, w szczególności gdy czynności nie będzie można powtórzyć. Wnioski o dokonanie takiej czynności składać może osoba przesłuchiwana, w tym podejrzany, jak i prokuratura. Złożone w tym trybie wyjaśnienia podejrzanego mogą być odczytywane w stadium sądowym³⁶⁵. W zakresie wyjątków od zasady bezpośredniości na rozprawie należy także wymienić przykładowo odczytanie protokołów za zgodą zainteresowanych stron. Wymaga to jednak, aby oskarżony miał obrońcę. Innym wyjątkiem jest dopuszczenie odczytania protokołów bez zgody zainteresowanych, jeżeli przesłuchanie świadka, biegłego lub współoskarżonego jest niemożliwe z przyczyn faktycznych w czasie, który daje się przewidzieć³⁶⁶.

Postępowanie przygotowawcze kończy się poprzez wniesie odpowiedniej skargi bądź poprzez umorzenie. O skierowaniu sprawy do sądu musi być dokonana w aktach wzmianka, co powoduje, że od tej chwili nie jest możliwe odmówienie obrońcy dostępu do akt sprawy. Do umorzenia postępowania może dojść zarówno w przypadku gdy brak jest wystarczających podstaw do wniesienia skargi, ale również z przyczyn oportunistycznych³⁶⁷, pomimo, że niemieckie postępowanie karne jest oparte na zasadzie legalizmu³⁶⁸.

Zanim dojdzie do postępowania głównego, ma miejsce dokonanie oceny zasadności skargi publicznej w tzw. etapie postępowania przejściowego. Sądem właściwym w tym zakresie jest co do zasady sąd, który później będzie rozstrzygał w postępowaniu jurysdykcyjnym³⁶⁹.

4) Model rosyjski

Rosyjski model postępowania karnego znajduje swoją normatywną podstawę w kodeksie postępowania karnego 22 listopada 2001 r. (wejście w życie 1 lipca 2002 r.)³⁷⁰. W modelu tym podmiotem o kluczowej roli jest prokurator. Odpowiada on za przeprowadzenie śledztwa w imieniu państwa, a także nadzoruje działania organów postępowania przygotowawczego. Prokuratura w systemie prawnym Federacji Rosyjskiej jest organem, który ma swoje umocowanie w konstytucji. Rosyjska ustawa zasadnicza reguluje bowiem, że prokuratura stanowi jednolity, scentralizowany system, w którym to prokuratorzy niższych

³⁶⁵ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 63.

³⁶⁶ C. Kulesza, *Sędzia śledczy na tle zmian...*, s. 136.

³⁶⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 63.

³⁶⁸ W. Beulke, *Strafprozessrecht*, Heidelberg 2012, s. 23; H.-H. Kühne, *Strafprozessrecht: eine systematische Darstellung des deutschen und europäischen Strafverfahrensrechts*, Heidelberg 2010, s. 198-199; K. Volk, *Grundkurs StPO*, München 2010, s. 172-173; C. Roxin, B. Schünemann, *Strafverfahrensrecht*, München 2009, s. 71.

³⁶⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 66.

³⁷⁰ Kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej z 22 listopada 2001 r.

szczebli są podporządkowani prokuratorom wyższych szczebli oraz Prokuratorowi Generalnemu Federacji Rosyjskiej, który powołuje prokuratorów³⁷¹.

W modelu tym postępowanie przygotowawcze może przyjąć jedną z dwóch form: dochodzenie oraz śledztwo. Dochodzenie jest prowadzone w sprawach mniejszej wagi, gdy dane sprawcy są znane od początku postępowania. Zanim postępowanie zostanie wszczęte możliwe jest dokonanie czynności, które wykażą, czy istnieją podstawy faktyczne, jak i prawne do rozpoczęcia postępowania. W ramach tego stadium, zwanym stadium wszczęcia postępowania, mogą być podjęte wszelkie niezbędne czynności o charakterze śledczym, jak i procesowym, które na późniejszym etapie mogą zostać uznane za dowód, pod warunkiem spełnienia ustawowych kryteriów³⁷².

Prymat roli prokuratora w postępowaniu przygotowawczym wynika z licznych jego uprawnień. W jego gestii pozostaje kontrolowanie zgodności z prawem federalnym czynności wykonanych w czasie przyjmowania, rejestracji oraz udostępniania informacji o przestępstwach. W uzasadnionych przypadkach może on także podjąć decyzję o przekazaniu sprawy organom śledczym lub dochodzeniowym celem wszczęcia dochodzenia karnego, co ma miejsce w sytuacji, gdy prokurator wyjawia naruszenie przepisów prawa karnego. Przy prowadzeniu śledztwa lub postępowania wstępnego, może żądać od organów śledczych i dochodzeniowych usunięcia naruszenia prawa federalnego. Zadaniem prokuratora jest także dawanie organom śledczym wskazówek, dotyczących podejmowania działań śledczych, jak i czynności procesowych. Może on uchylać decyzje organu dochodzeniowego, które uznaje za niezgodne z prawem lub wydane w nieuzasadnionych przypadkach. Gdy organ śledczy naruszy postanowienia procedury karnej, prokurator może odsunąć go od dalszego prowadzenia. Podobnie w przypadku dochodzenia. Ostatecznie, to prokurator zatwierdza akt oskarżenia, a w przypadku gdy uzna zgromadzone materiały za niewystarczające, może zwrócić sprawę organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze, wskazując wytyczne³⁷³.

Poza podstawową funkcją, czyli wykonywania wymiaru sprawiedliwości, sąd dokonuje także pewne czynności w ramach postępowania przygotowawczego. Należy do nich m.in. rozpatrywanie skargi na działanie lub brak działania, a także na decyzje prokuratora bądź innego organu prowadzącego postępowanie w przewidzianych przypadkach. W ramach tych czynności wymienić także należy te, które wkraczają w sferę wolności, takie jak stosowanie i przedłużanie aresztu, kary prewencyjnej w formie aresztu, aresztu domowego, jak również

³⁷¹ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1164- 1165.

³⁷² D. Sołodow, *Reformy procesu karnego w Rosji: zarys historyczno-prawny*, Łomża 2015, s. 91.

³⁷³ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1165- 1166.

umieszczenie podejrzanego w zakładzie psychiatrycznym, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia badań. Następną grupą czynności to te o charakterze gwarancyjnym, jak np. przeprowadzenie oględzin pomieszczeń bez zgody mieszkańców, czy też przeszukania lub zatrzymania dowodów w miejscu zamieszkania, jak również kontrola nagrywania rozmów. Sąd także dokonuje przeprowadzenia rewizji osobistej, choć ustawodawca przewiduje od tego wyjątki. Kolejną grupą czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym są te, które ingerują w prawo własności. Są to przykładowo zatrzymanie majątku, czy korespondencji, jak również wydanie zezwolenia na wgląd do korespondencji. Sąd także dokonuje zatrzymania przedmiotów oraz dokumentów, które zawierają tajemnicę państwową³⁷⁴. Taka regulacja jest konsekwencją art. 23 ust. 2 Konstytucji Federacji Rosyjskiej³⁷⁵, zgodnie z którym takie ograniczenie jest dopuszczalne jedynie na podstawie decyzji sądu, bowiem są to odstępstwa od konstytucyjnych gwarancji, np. tajemnicy korespondencji³⁷⁶.

Gdy chodzi natomiast o kwestie dowodów w tym modelu, to ustawodawca rosyjski stanowi w sposób ogólny, że niedopuszczalne są dowody, które zostały uzyskane z naruszeniem przepisów procedury. Są one pozbawione wówczas mocy prawnej, w związku z czym nie mogą stać się podstawą oskarżenia. Niedopuszczalne jest oparcie się na zeznaniach pokrzywdzonego lub świadka, które zostały oparte na domysłach, przypuszczeniach, bądź też które zostały zasłyszane, jak również wyjaśnienia podejrzanego, jeśli zostały uzyskane w toku dochodzenia, które odbyło się bez udziału obrońcy³⁷⁷. Gdy chodzi o protokoły z czynności śledczych i sądowych, to rosyjski k.p.k. uznaje je jako dowód w sprawie, o ile są zgodne z przepisami procedury. Jest to bowiem podstawowe źródło informacji, dotyczące przebiegu czynności. Jeśli zostaną stwierdzone niedające się usunąć wady, czy też braki protokołu, czynność procesowa jest uznawana za nieważną. Dowodu utrwalonego protokołem nie można zastąpić innymi środkami³⁷⁸.

5) Model włoski

Postępowanie karne w Republice Włoskiej zostało uregulowane przez kodeks postępowania karnego z 1988 r.³⁷⁹. W tym modelu nie funkcjonuje podział na formy

³⁷⁴ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1166- 1167.

³⁷⁵ Konstytucja Federacji Rosyjskiej przyjęta w ogólnonarodowym referendum w dniu 12 grudnia 1993 roku.

³⁷⁶ B. T. Bieńkowska, *Nowy kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej – zasady procesu karnego*, Prok. i Praw. 2004, z. 11-12, s. 132.

³⁷⁷ K. Eichstaed, *Czynności sądu...*, s. 1167.

³⁷⁸ D. Sołodow, *Reformy...*, s. 116.

³⁷⁹ *Codice di procedura penale*: włoski Kodeks postępowania karnego uchwalony ustawą z 22 września 1988, n. 447, ostatnio zmieniony D.L. 29 listopada 2024 r., n. 178.

postępowania przygotowawczego. Na fazę poprzedzającą fazę sądową używa się określenia „postępowanie przygotowawcze” bądź „dochodzenie”. Od roku 1988 nie występuje już w tym modelu sędzia śledczy. Postępowanie to jest skonstruowane w ten sposób, że jego celem jest zebranie źródeł dowodowych. Staną się one dowodami dopiero na rozprawie przed sądem, po ich przeprowadzeniu. Istotne jest dostrzeżenie właśnie tej zależności, że to co jest zbierane w postępowaniu przygotowawczym to informacja o dowodach, a nie dowody³⁸⁰. Wyjątkowo informacje te mogą zostać uznane za dowód bez ich przeprowadzenia w pewnych sytuacjach, np. gdy nie jest możliwe powtórzenie dowodu, bądź gdy świadek zeznawał przed policją bądź prokuratorem, a w toku postępowania sądowego odmawia zeznań, zmienia je lub wycofuje je. Informacje z postępowania przygotowawczego mogą być wykorzystywane do postępowań wypadkowych, np. przez sędziego do spraw postępowania przygotowawczego³⁸¹.

Postępowanie przygotowawcze prowadzone jest przez prokuratora albo policję sądową. Kontrolę nad jego prowadzeniem sprawuje sędzia do spraw postępowania przygotowawczego, jednakże ma ona charakter wypadkowy, *ex post*. Kontrola bowiem następuje dopiero na wniosek uprawnionego podmiotu³⁸². Oprócz policji sądowej i prokuratora do podmiotów decyzyjnych w toku fazy przygotowawczej zaliczyć należy sędziego do spraw postępowania przygotowawczego oraz sędziego do spraw posiedzenia przed rozprawą. Szczególna jest także rola obrońcy w toku postępowania przygotowawczego, który może prowadzić własne śledztwo.

Gdy chodzi o policję sądową, to rolą tego podmiotu jest prowadzenie postępowania przygotowawczego. Co do zasady nie występuje przed sądem, jednakże może pełnić funkcje oskarżycielskie w sprawach, w których nie prowadziła postępowania przygotowawczego, a sprawa toczy się w składzie jednego sędziego. W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego może działać z własnej inicjatywy bądź na polecenie prokuratury³⁸³.

Prokurator natomiast ma za zadanie nie tylko prowadzenia, ale i nadzorowania postępowania przygotowawczego, a także pełni funkcje oskarżycielskie przed sądem³⁸⁴. Podejmuje czynności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego³⁸⁵.

Sędzia do spraw postępowania przygotowawczego z kolei to organ jednoosobowy przy sądzie i działa w ramach jego właściwości. Jego zadaniem jest czuwanie nad prawidłowością czynności dokonywanych przez prokuratora oraz nad gwarancjami

³⁸⁰ M. Warchoń [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Tom II. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, P. Kruszyński (red.), Warszawa 2014, s. 577.

³⁸¹ F. Izzo, *Compendio di diritto processuale penale*, Napoli 2012, s. 155.

³⁸² M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 579.

³⁸³ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 580-581.

³⁸⁴ O. Mazza, *I protagonisti del processo* [w:] *Procedura Penale*, Bologna 2008, s. 99.

³⁸⁵ F. Izzo, *Compendio...*, s.168.

procesowymi stron. Do jego zadań należy także przedłużanie terminu prowadzonego postępowania, choć dokonuje tego na wniosek prokuratora, a ponadto kontrola decyzji prokuratora o wniesieniu aktu oskarżenia. Oprócz tego sprawuje kontrolę w przypadku stosowania zabezpieczenia majątkowego, kontroli i utrwalania rozmów, czy gdy prokurator wniesie o zastosowanie środków zapobiegawczych. Wskazuje również prokuratorowi na braki w materiale dowodowym³⁸⁶. Przyjmuje się, że prokurator nie jest jednak związany takimi zaleceniami i może wnieść akt oskarżenia bez uzupełnienia dochodzenia bądź uzupełnić je ale w innym kierunku niż wskazany³⁸⁷.

Innym podmiotem jest sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą, który po wniesieniu aktu oskarżenia – na etapie oddania pod sąd – decyduje czy przeciwko oskarżonemu zostanie wniesiony akt oskarżenia, czy też zostanie on uniewinniony. Sędzia ten nie ma uprawnień do przeprowadzania dowodów z urzędu. Pod względem organizacyjnym przynależy on do wydziału właściwego do spraw postępowania przygotowawczego. W sytuacji gdy prowadził czynności jako sędzia do spraw postępowania przygotowawczego, podlega wyłączeniu w zakresie posiedzenia przed rozprawą³⁸⁸.

Postępowanie przygotowawcze jest prowadzone przez policję sądową bądź prokuratora, a kontrolę nad nim sprawuje sędzia do spraw postępowania przygotowawczego. Jest to jednak kontrola o charakterze wypadkowym, *ex post*, nie bieżącym, a ponadto jest inicjowana tylko na wniosek³⁸⁹.

Warto także odnotować regułę jaka obowiązuje we włoskiej procedurze karnej odnośnie formy utrwalania czynności postępowania przygotowawczego. Protokół sporządza się z między innymi przyjęcia zawiadomienia, przesłuchania świadka oraz podejrzanego, przeszukania i zatrzymania rzeczy. W pozostałym zakresie wystarczającą formą jest protokół uproszczony. Co istotniejsze, dowody z postępowania przygotowawczego mogą zostać wykorzystane w postępowaniu przygotowawczym (np. w celu rozważenia zastosowania środków zapobiegawczych), przyspieszonym nakazowym bądź przy umorzeniu postępowania. Pozostają one do dyspozycji sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Na dalszym etapie zaś są one do dyspozycji sędziego do spraw posiedzenia wstępnego, który na ich podstawie podejmuje rozstrzygnięcie o dalszym toku sprawy. Gdy chodzi natomiast o rozprawę to zakres możliwości wykorzystania protokołów jest ograniczony, bowiem możliwe jest ich

³⁸⁶ A. Albano, *I poteri istuttori del giudice penale*, Padova 2003, s. 41.

³⁸⁷ G. Giostra, *L'archiviazione*, Torino 1994, s. 76.

³⁸⁸ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 597.

³⁸⁹ M. Warchoń, *Przebieg ...*, s. 579.

wykorzystanie wprost jedynie w odniesieniu do czynności o charakterze niepowtarzalnym³⁹⁰. Wskazuje to jednoznacznie na fakt, że postępowanie przygotowawcze wykazuje nieformalny charakter, w których prokurator gromadzi nie tyle dowody dla sądu co informacje o źródłach dowodowych. Dowody są przeprowadzane dopiero na etapie sądowym³⁹¹.

Gdy chodzi o środki przymusu to zalicza się do nich zatrzymanie *in flagranti*, zatrzymanie osoby podejrzanej i podejrzanego przez policję sądową oraz zatrzymanie przez prokuratora, a także środki zapobiegawcze osobowe o charakterze izolacyjnym i nie izolacyjnym, które stosowane są przez sędziego do spraw postępowania przygotowawczego na wniosek prokuratora³⁹².

Do specyfiki włoskiego procesu karnego należy niewątpliwie śledztwo obrońcy, które stanowi przejaw konstytucyjnej zasady kontradyktoryjności³⁹³. Istotą tej instytucji jest przeciwdziałanie ograniczenia postępowania do dowodów zgromadzonych jedynie przez oskarżyciela³⁹⁴. Obrońca może podejmować czynności śledcze od momentu udzielenia upoważnienia do obrony. Dokonuje ich w celu uzyskania dowodów na korzyść osoby, którą reprezentuje. Swoje czynności może wykonywać zarówno przed wszczęciem postępowania karnego, jak i po skierowaniu sprawy do sądu. W ramach śledztwa własnego może przeprowadzać rozmowy, odbierać oświadczenia oraz zbierać informacje. Może także posługiwać się detektywem. Co do zasady nie jest sporządzana żadna dokumentacja ani pisemna ani fotograficzna w celu utrwalenia dowodów, natomiast oświadczenia mogą zostać spisane przez osobę je składającą i wówczas obrońca potwierdza je swoim podpisem. Także rozmowy są dokumentowane w formie pisemnej. W czynnościach tych mają prawo wziąć udział podejrzany i pokrzywdzony³⁹⁵. Obrońca również jest obowiązany do poinformowania osoby rozpytywanej o celu czynności i ustalić czy zgadza się na rozmowę, czy też chce złożyć oświadczenie, czy jest podejrzanym, a także o zakazie ujawniania treści pytań i odpowiedzi, które zostały podane w trakcie czynności przed prokuratorem lub policją. Ma również taka osoba prawo do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie, o czym powinna zostać pouczona, podobnie jak i o odpowiedzialności za złożenie oświadczeń nieprawdziwych. W przypadku zaniechania pouczenia, obrońca nie będzie mógł wykorzystać uzyskanych oświadczeń. W przypadku gdyby w trakcie przesłuchania wyszły na jaw okoliczności obciążające osobę

³⁹⁰ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 582.

³⁹¹ F. Izzo, *Compendio...*, s. 170.

³⁹² M F. Izzo, *Compendio...*, s. 179.

³⁹³ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 586.

³⁹⁴ G. Frigo, *Commentario del nuovo codice di procedura penale, t. I*, E. Amodio, O. Dominioni (red.), Milano 1965, s. 573 – 575.

³⁹⁵ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 587.

rozpytywaną, to wówczas czynności przerywa się i w dalszym etapie oświadczenia tej osoby nie mogą być wykorzystane przeciwko niej. obrońca w toku swojego śledztwa może także żądać uzyskania kopii dokumentacji od organów administracji, dokonywać oględzin miejsc i rzeczy, utrzymywać fotograficznie, wchodzić do pomieszczeń prywatnych – także bez zgody uprawnionego, ale za zgodą sędziego. Z drugiej zaś strony wskazać należy, że prokurator może utajnić swoje źródła dowodowe na okres do dwóch miesięcy oraz zarządzić zakaz ujawniania przez osoby przesłuchane przez siebie informacji, których dowiedziały się w toku przesłuchania³⁹⁶. Dokumentacja zgromadzona w ramach śledztwa własnego pozostaje w tzw. aktach obrończych, do których dostęp ma prokurator, sędzia do spraw postępowania przygotowawczego, sędzia do spraw posiedzenia wstępnego oraz sędzia prowadzący rozprawę, z tym jednak zastrzeżeniem, że obrońca udostępnia dokumenty świadczące jedynie na korzyść jego klienta³⁹⁷.

Z prawa do obrony wynika także prawo obrońcy do uczestniczenia w czynnościach prokuratorskich. Po zakończeniu postępowania przygotowawczego akta obrończe są umieszczane w aktach prokuratorskich. Dowody zebrane przez obrońcę mogą zostać wykorzystane zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na posiedzeniu wstępnym. Oprócz tego, mogą także zostać wykorzystane na rozprawie. Dokumenty dotyczące czynności niepowtarzalnych dokonanych przez obrońcę zamieszcza się w protokole rozprawy³⁹⁸.

Postępowanie przygotowawcze kończy się bądź umorzeniem postępowania bądź skierowaniem do sądu aktu oskarżenia. O umorzeniu postępowania decyduje sędzia do spraw postępowania przygotowawczego na wniosek prokuratora, w sytuacji gdy uzna bezzasadność zawiadomienia oraz gdy stwierdzi negatywną formalną przesłankę procesową, brak czynu bądź jego przestępności albo niemożność zidentyfikowania jego sprawcy, jak również gdy zebrane źródła dowodowe nie są wystarczające dla obalenia domniemania niewinności. Wniosek prokuratora o umorzenie postępowania może nie zostać uwzględniony. Pokrzywdzony natomiast, jeśli złożył wniosek o poinformowanie go o ewentualnym wniosku prokuratora o umorzenie, ma prawo do wniesienia sprzeciwu w ciągu 10 dni od otrzymania tego wniosku, wskazując na konieczność przeprowadzenia określonych dowodów. Umorzenie następuje w formie zarządzenia z uzasadnieniem, chyba że sędzia do spraw postępowania

³⁹⁶ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 588.

³⁹⁷ R. Bricchetti, *Disciplina e limiti della investigazione provata* [w:] *Le indagini della difesa*, R. Bricchetti, E. Randazzo (red.), Milano 2012, s. 31.

³⁹⁸ R. Bricchetti, E. Randazzo, *Ruolo del difensore nello svolgimento della investigazione* [w:] *Le indagini della difesa*, R. Bricchetti, E. Randazzo (red.), Milano 2012, s. 35.

przygotowawczego wyznaczył posiedzenie, wówczas umorzenie następuje w formie postanowienia z uzasadnieniem³⁹⁹. Po przeprowadzeniu posiedzenia sędzia do spraw postępowania przygotowawczego może także oddalić wniosek prokuratora, nakazując mu przeprowadzenie dalszych czynności, w tym wskazać świadków do przesłuchania. Może także, nie zgadzając się z wnioskiem, nakazać sporządzenie aktu oskarżenia, co stanowi tzw. oskarżenie przymusowe⁴⁰⁰. Wyznaczając posiedzenie w przedmiocie umorzenia postępowania zawiadamia się Prokuratora Generalnego, który może przejąć dane postępowania do własnego prowadzenia i skierować akt oskarżenia. Od postanowienia o umorzeniu wydanym na posiedzeniu przysługuje jedynie kasacja⁴⁰¹. Prokurator, w przypadku gdyby chciał podjąć postępowanie, musi złożyć wniosek do sędziego do spraw postępowania przygotowawczego o wznowienie postępowania. Włoska procedura nie przewiduje decyzji o odmowie wszczęcia postępowania, co wiąże się z zasadą legalizmu. Bezzasadność zawiadomienia bądź też nieustalenie sprawców rodzi konieczność wydania postanowienia o umorzeniu postępowania.

W alternatywnym wypadku – gdy postępowanie nie ulega umorzeniu – wnoszony jest akt oskarżenia. Kierując akt oskarżenia do sądu prokurator może żądać bądź wyznaczenia posiedzenia przed rozprawą bądź skierowania sprawy na tryb szczególny bądź wyznaczenia rozprawy głównej. Posiedzenie przed rozprawą stanowi tzw. oddanie pod sąd, któremu przewodniczy sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą. Celem posiedzenia przed rozprawą jest z jednej strony poddanie sędziemu do spraw posiedzenia przed rozprawą pod ocenę zasadności aktu oskarżenia, z drugiej zaś zastąpienie rozprawy w zakresie niektórych rozstrzygnięć, np. umorzenia⁴⁰². Jednakże nie w każdym przypadku do niego dojdzie, bowiem oskarżony może mu się sprzeciwić, wnosząc o wyznaczenie rozprawy bądź też, gdy sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą stwierdzi, że prokurator powinien był zamiast o wyznaczenie posiedzenia wnioskować o rozprawę główną. Sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą nie może wydać wyroku o umorzeniu postępowania *de plano* nawet jeśli stwierdza oczywisty brak czynu lub brak jego przestępności⁴⁰³. Wraz z aktem oskarżenia prokurator przesyła akta z materiałami zgromadzonymi w toku postępowania przygotowawczego. Są one ujawniane w całości stronom. Posiedzenie to odbywa się bez udziału publiczności, a protokół sporządza się w formie uproszczonej, chyba że strony domagają się pełnego protokołu. Może ono być prowadzone nawet bez udziału oskarżonego,

³⁹⁹ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 592-593.

⁴⁰⁰ F. Izzo, *Compendio...*, s. 297.

⁴⁰¹ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 594.

⁴⁰² M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 595-596.

⁴⁰³ F. Izzo, *Compendio...*, s. 306.

o ile został zawiadomiony o terminie. Strony postępowania mogą odnieść się do zgromadzonego przez prokuratora materiału. Po skierowaniu aktu oskarżenia prokurator może prowadzić czynności uzupełniające, przy czym materiały zgromadzone w ich trakcie kieruje do sądu. Sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą może zarządzić uzupełnienie przez prokuratora materiału bądź też samodzielnie uzupełnić materiał na posiedzeniu⁴⁰⁴. Podstawą do umorzenia będzie także sytuacja, gdy zebrane materiały nie będą wystarczające do skazania, będą ze sobą sprzeczne bądź niezdolne do podtrzymania oskarżenia przed sądem⁴⁰⁵.

Posiedzenie przed rozprawą nie zamyka drogi do modyfikacji oskarżenia. Ograniczeniem jest obowiązująca zasada tożsamości czynu⁴⁰⁶. W związku z tym możliwe jest zmienienie oskarżenia w sytuacji gdy dojdzie do zmiany obrazu lub kwalifikacji czynu, zajdzie potrzeba poprawienia błędnego obrazu lub kwalifikacji bądź gdy ujawni się nowy czyn. Za zgodą oskarżonego i gdy nie wpłynie to na spowolnienie biegu postępowania prokurator może dokonać modyfikacji oskarżenia⁴⁰⁷.

Sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą może podjąć następujące rodzaje rozstrzygnięć: wyrok o umorzeniu postępowania, zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej, stwierdzenie nieważności aktu oskarżenia i zwrot akt prokuratorowi (przykładowo gdy prokurator nie poinformował podejrzanego o zamknięciu postępowania przygotowawczego), jak również może zwrócić akta prokuratorowi w przypadku stwierdzenia niewłaściwości, a także może umorzyć postępowanie⁴⁰⁸. Wyrok umarzający postępowanie może zapaść w przypadku stwierdzenia wygaśnięcia przestępstwa (np. w wyniku amnestii bądź przedawnienia) lub braku skargi spowodowanego przykładowo złożeniem jej przez nieuprawniony podmiot bądź cofnięcie jej. Umorzenie będzie także konieczne w przypadku stwierdzenia, że czyn nie stanowi przestępstwa, czynu nie popełniono bądź został popełniony, ale przez inną osobę niż oskarżony, a także w przypadku stwierdzenia, że oskarżony nie podlega karze z powodu np. niepoczytalności. Sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą może dokonywać oceny dowodów i w jej wyniku stwierdzić, że są one niewystarczające, sprzeczne ze sobą bądź nie są w stanie podtrzymać oskarżenia. Wyrok umarzający postępowanie może być skarżony jedynie kasacją, która stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Sędzia do spraw posiedzenia przed rozprawą może także stwierdzić, że materiał przedstawiony przez prokuratora nie jest wystarczający do podjęcia jakiegokolwiek decyzji

⁴⁰⁴ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 596.

⁴⁰⁵ M. Warchoń, *Przebieg...*

⁴⁰⁶ G. Garuti, *L'udienza preliminare* [w:] *Procedura penale*, O. Dominioni (red.), Torino 1994, s. 471.

⁴⁰⁷ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 599.

⁴⁰⁸ G. Garuti, *L'udienza...* s. 478-480.

merytorycznej i nakazać uzyskanie dodatkowych źródeł dowodowych⁴⁰⁹. Może także w ramach posiedzenia samodzielnie uzupełnić materiał dowodowy⁴¹⁰.

Z kolei rozstrzygnięcie w postaci zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej ma miejsce, gdy źródła dowodowe wskazują na alternatywne wersje i konieczne staje się przeprowadzenie dowodów, co może mieć miejsce jedynie w toku rozprawy. Skierowanie sprawy na rozprawę rodzi po stronie sędziego do spraw posiedzenia przed rozprawą obowiązek sformułowania akt rozprawy. Do akt tych zalicza się protokoły z czynności przeprowadzonych przez sędziego do spraw posiedzenia przed rozprawą a poza tym protokoły z czynności niepowtarzalnych a także dowody uzyskane w drodze międzynarodowej pomocy sądowej.

Wyrok umarzający postępowanie wydany na posiedzeniu przed rozprawą może zostać odwołany. Jeśli po jego wydaniu wyszłyby na jaw nowe źródła dowodowe, które mogłyby zadecydować o skierowaniu sprawy do sądu, to możliwe jest zarządzenie przez sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, na wniosek prokuratora, odwołania tego wyroku. Zgodnie z wyrokiem Sądu Kasacyjnego z 24 stycznia 1997 r. (nr 459) nie jest możliwe wniesienie aktu oskarżenia, jeżeli wcześniej wydano wyrok umarzający, bez jego uprzedniego uchylenia⁴¹¹.

6. Wybór modeli do dalszej analizy

Powyższe przedstawienie modeli obowiązujących w krajach europejskich pozwala na stwierdzenie, że optymalnym wyborem dla wyodrębnienia modelu postępowania przygotowawczego w ujęciu abstrakcyjnym, będzie model niemiecki i francuski. Za tym wyborem przemawia szereg argumentów.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że obydwie z tych modeli należą do kultury prawnej *civil law*. Nie wymaga większego uzasadnienia, że przynależność do tej samej kultury prawnej pozwala na porównywanie uregulowań, z uwagi na podobne uwarunkowania kulturowe, a wobec czego porównywane instytucje są niejednokrotnie – mimo że są odmienne co do istoty – odpowiedzią ustawodawcy na te same problemy społeczne i prawne.

Francuski model przewiduje instytucję sędziego śledczego, co powoduje, że jest reprezentatywny jako pewien model. Jednocześnie, jest to najbardziej utrwalona tradycja tego rozwiązania, bowiem obowiązuje już od 1808 r., co stawia go ponad inne modele przewidujące instytucję sędziego śledczego w Europie.

⁴⁰⁹ F. Izzo, *Compendio...*, s. 309.

⁴¹⁰ M. Warchoń, *Przebieg...*, s. 599.

⁴¹¹ F. Izzo, *Compendio...*, s. 316.

Niemiecki model zaś przewiduje instytucję sędziego do spraw postępowania przygotowawczego, co stanowi alternatywę dla sędziego śledczego jako podmiotu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. O ile taki podmiot występuje także we włoskim postępowaniu przygotowawczym, to jednak częściej polski ustawodawca sięga po rozwiązania z ustawodawstwa niemieckiego. Włoskie postępowanie przygotowawcze przewiduje także instytucję śledztwa obrońcy, co sprawia że model ten odbiega od polskich rozwiązań, skoro takiego rodzaju postulatów nie ma nawet w polskiej doktrynie. Włoskie postępowanie przygotowawcze nie przewiduje także dwóch form postępowania, a jedną. Stwierdzić należy, że postępowanie przygotowawcze włoskie i niemieckie są do siebie zbliżone, jednakże niemiecki proces mimo wszystko wydaje się bliższy, w tym także aksjologicznie, polskiemu. Ponadto, model niemiecki w tym kształcie obowiązuje od 1974 r., zaś we Włoszech instytucję sędziego śledczego zlikwidowano w roku 1988, co pozwala na stwierdzenie, że model niemiecki jest dłużej ugruntowywany.

Należy zatem stwierdzić, że modele europejskie przeszły ewolucję od modelu z sędzią śledczym, po model z sędzią do spraw dochodzenia. Postawić można zatem tezę, że naturalnym zjawiskiem było zastąpienie czynnika sądowego w fazie przedjurysdykcyjnej, tym samym czynnikiem ale w innej postaci. Nie miało to jednak miejsca w polskim procesie karnym, który został przekształcony w taki sposób, że zbliżył się do modelu radzieckiego (wniosek ten wynika z rozważań zawartych w rozdziale historycznym). Stąd zasadna jest właśnie rekonstrukcja modelu abstrakcyjnego w oparciu o uregulowania francuskie i niemieckie, jako najbardziej reprezentatywne na tle europejskich ustawodawstw.

Rozdział III

Postępowanie przygotowawcze we francuskiej procedurze karnej

1. Wstęp

Jednym z dwóch postępowań przygotowawczych, nad którym należy się pochylić jest regulacja uchwalona we Francji na gruncie *Code de procédure pénale*⁴¹². Akt ten obowiązuje od 2 marca 1959 r. na terenie Francji metropolitalnej (*France métropolitaine*), a na terenie Francji zamorskiej (zwanej DOM-TOM od *départements et territoires d'outre-mer*) od 1 marca 1962 r. Warto także dodać, że regulacja ta zastąpiła *Code d'Instruction Criminelle* z 1808 r., który regulował jedynie jedną formę postępowania przygotowawczego - śledztwo. Przedstawienie postępowania przygotowawczego we Francji jest o tyle istotne dla przedmiotowych rozważań, że regulacja ta przewiduje instytucję sędziego śledczego, co samo w sobie stanowi o szczególnym charakterze tego modelu.

Normatywna regulacja karnoprocesowa rozpoczyna się od tzw. artykułu wstępnego, który ustanawia główne zasady postępowania karnego. Zgodnie z tym przepisem proces karny jest sprawiedliwy, kontryktoryjny i zapewnia równouprawnienie stron. Powinien zapewniać rozdział pomiędzy funkcją oskarżania, a funkcją orzekania. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że brak bezstronności organu prowadzącego postępowanie może stanowić podstawę jego nieważności, jeżeli zarzut bezstronności prowadzi do podważenia rzetelności i kontryktoryjności postępowania lub naruszenia równouprawnienia stron⁴¹³. Następnie ustawodawca wskazuje, iż osoby, które zostały oskarżone o te same czyny, w podobnych okolicznościach, powinny być pociągnięte do odpowiedzialności według tych samych reguł. Ponadto, władza sądownicza powinna zapewniać pokrzywdzonym odpowiednie informowanie oraz realizację ich uprawnień. Przepis ten wprowadza również domniemanie niewinności, które polega na uznawaniu oskarżonego za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona

⁴¹² *Code de procédure pénale* (francuski Kodeks postępowania karnego z 1958 r., uchwalony ordonanssem nr 58-1296 z 23 grudnia 1958 r. w sprawie zmiany i uzupełnienia Kodeksu postępowania karnego (*modifiant et compétant le code de procédure pénale*), JO (*Journal Officiel de la République Française*) z 24 grudnia 1958 r., tłumaczenie własne.

⁴¹³ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code de procédure pénale*, Paryż 2018, s. 4.

(artykuł wstępny do *Code de procédure pénale*)⁴¹⁴. Z zasad ogólnych skodyfikowanych w początkowych przepisach kodeksu, a odnoszących się do postępowania przygotowawczego, francuski ustawodawca wprowadził także zasadę, że zarówno dochodzenie, jak i śledztwo są tajne (art. 11 CPP). Jak się podkreśla, zasada ta wiąże wszystkich uczestników postępowania, poza podejrzanym⁴¹⁵.

Zanim zostanie opisany przebieg postępowania przygotowawczego we francuskim postępowaniu karnym, zasadne jest zarysowanie podstawowych struktur organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie i prokuratorzy są przypisani do poszczególnych sądów⁴¹⁶. Najwyżej w strukturze jest sąd kasacyjny (*Cour de cassation*), który stanowi sąd trzeciej instancji w stosunku do spraw rozpoznawanych przez sądy apelacyjne oraz pozostaje właściwy przy rozpoznawaniu kasacji od wyroków sądów przysięgłych. Niżej w strukturze są sądy apelacyjne (*cours d'appel*), stanowiące sąd drugiej instancji od orzeczeń trybunałów policji i trybunałów wielkiej instancji. Następnie są sądy pierwszej instancji, które stanowią sądy przysięgłych (*cours d'assises*), właściwe do rozpoznawania zbrodni, trybunały wielkiej instancji (*tribunaux de grande instance*), właściwe do rozpoznawania występków (zwane również *tribunal correctionnel*) oraz trybunały instancji (*tribunaux d'instance*), właściwe do rozpoznawania wykroczeń⁴¹⁷ i potocznie nazwane trybunałami policji (*tribunal de police*)⁴¹⁸. Status sędziów i prokuratorów jest określony na poziomie konstytucji Republiki Francji oraz tzw. ustaw organicznych (*loi organique*). Stosownie do art. 64 Konstytucji Republiki Francji⁴¹⁹ Prezydent Republiki jest gwarantem niezależności sądownictwa. Jest przy tym wspomagany przez Wyższą Radę Magistratu (*Conseil supérieur de la magistrature*). Zgodnie z art. 4 i 5 ordonansu z 22 grudnia 1958 r.⁴²⁰, sędziowie są nieusuwalni z pełnienia swojej funkcji, podczas gdy prokuratorzy mogą być usunięci.

Gdy chodzi o instytucję prokuratora we francuskim procesie karnym to wskazać należy, że podmiot ten odpowiada za wnoszenie oskarżenia oraz czuwa nad stosowaniem prawa (art.

⁴¹⁴ V. Dervieux [w:] *European Criminal Procedures*, M. Delmas-Mary, J.R. Spencer (red.), Cambridge 2002, s. 221 – 222.

⁴¹⁵ P. Moreau, *Code de procédure pénale annoté d'après la doctrine et la jurisprudence, avec renvois aux publications Dalloz* 6 éd, Paryż 1965, s. 75.

⁴¹⁶ V. Dervieux, *European...*, s. 222.

⁴¹⁷ D. Świecki, *Postępowanie apelacyjne we francuskim kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2009, nr 10, s. 104; Z. Mierzejewski, *Zasada instancyjności we francuskim postępowaniu karnym*, PS 2020, nr 1, s. 91-102.

⁴¹⁸ R. Van Ruymbeke, *L'instruction et le procès pénal* [w:] *Le juge d'instruction*, Renaud Van Ruymbeke (red.), Paryż 2024, s. 15 – 34.

⁴¹⁹ Konstytucja V Republiki Francuskiej z dnia 4 października 1958 r. (JO nr 0238 z 5 października 1958 r., s. 9151).

⁴²⁰ Ordonans nr 58-1270 z 22 grudnia 1958 stanowiący ustawę organiczną dotyczącą statusu magistratury (*portant loi organique relative au statut de la magistrature*).

31 CPP). Oskarżyciel publiczny jest nazywany w systemie francuskim *ministère public*, w którym to pojęciu mieści się zarówno prokuratura (*le parquet*) oraz inne podmioty, które mogą oskarżać, jak np. Policja. Prokurator, gdy stwierdza, że w okręgu właściwości trybunału wielkiej instancji popełniono przestępstwo jest uprawniony do przyjęcia zawiadomienia, przeprowadzenia postępowania oraz wniesienia aktu oskarżenia o wszelkie czyny zabronione⁴²¹. Podmiot ten stanowi niezależną stronę postępowania, która reprezentuje interes publiczny w jego toku. Tak jak zostało wspomniane wcześniej, prokuratorzy są przypisani do danego sądu. I tak przed sądami właściwymi dla wykroczeń – trybunały instancji - oskarżycielem publicznym jest funkcjonariusz policji. Następnie, przed trybunałami wielkiej instancji, właściwymi do rozpoznawania w I instancji występów, właściwy jest prokurator republiki (*Le procureur de la République*), bądź jego substytut. Przed sądami przysięgłymi (*cours d'assises*), właściwymi do rozpoznawania zbrodni, właściwy jest prokurator generalny (*Le procureur général*). W sądzie apelacyjnym, podobnie jak w sądzie kasacyjnym, właściwy jest również prokurator generalny. Prokuratora generalnego przed sądami reprezentują również adwokaci generalni (*L'avocat général*) oraz pierwszy adwokat generalny (*premier l'avocat général*). Na marginesie dodać należy, że adwokat generalny to przedstawiciel magistratu, a więc organu państwowego, co należy odróżnić od adwokata jako przedstawiciela wykonującego wolny zawód prawniczy⁴²².

Cechą prokuratury we Francji jest jej hierarchiczne podporządkowanie, co oznacza, że każdy oskarżyciel publiczny jest związany dyrektywami bezpośrednio przełożonego⁴²³. Mogą być to ogólne dyrektywy dotyczące polityki kryminalnej, ale również natury szczególnej takie jak wybór trybu procedowania, czy też konkretne decyzje w sprawie. Granicą niezależności prokuratora jest w tym przypadku to, że wytyczne ministra sprawiedliwości muszą mieć charakter pisemny i zostać umieszczone w aktach sprawy (art. 36 § 1 CPP). Ponadto, wciąż pozostaje aktualna zasada, zgodnie z którą prokurator musi wykonywać polecenia, gdy działa w procedurze opartej o pisemność, natomiast gdy występuje przed sądem, ma pełną swobodę (*La plume est servie mais la parole est libre*)⁴²⁴. Na szczycie hierarchii jest minister sprawiedliwości (*garde des sceaux*), który jednak nie może dawać konkretnych wytycznych w indywidualnych sprawach, a jego rolą jest prowadzenie polityki karnej określonej przez sąd i czuwanie nad spójnością jej stosowania. Ma on władzę nad prokuratorem generalnym przy

⁴²¹ R. Merle, A. Vitu, *Traité de droit criminel. Tome II. Procédure Pénale*, Paris 1979, s. 242.

⁴²² V. Dervieux, *European...*, s. 222.

⁴²³ G. Stefani, G. Levasseur, *Droit pénale général et procédure pénale*, Paryż 1975, s. 93.

⁴²⁴ J. Vincent, G. Guinchard, G. Montagnier, A. Varinard, *La justice et ses institutions*, Paris 1991, s. 438.

sądzie kasacyjnym oraz przy sądzie apelacyjnym. Prokurator generalny przy sądzie apelacyjnym ma z kolei zwierzchnią władzę nad prokuratorem republiki. Szefowie jednostek (*chefs de parquets*) są hierarchicznie nadrzędni nad tymi którzy są pod nimi: adwokaci generalni, substytucji oraz przedstawiciele jednostki. Mogą oni wykonywać czynności osób znajdujących się pod nimi w hierarchii w zakresie prowadzenia sprawy i oskarżania⁴²⁵.

Opis przebiegu postępowania przygotowawczego należy zacząć od wskazania jaki jest jego cel. W literaturze wskazuje się, że celem dochodzenia, jak i śledztwa jest postawienie sprawcy przestępstwa przed sądem, zbierając uprzednio dowody popełnienia przestępstwa oraz analizując ich charakter⁴²⁶. Wskazuje się także, że celem jest przygotowanie materiału dowodowego dla sądu⁴²⁷. Jednocześnie, w doktrynie zauważa się, że w przypadku dochodzenia, gromadzenie materiału służy prokuratorowi w celu rozstrzygnięcia, czy wnieść akt oskarżenia, czy też umorzyć postępowanie⁴²⁸.

Obecnie obowiązujący francuski kodeks postępowania karnego reguluje dwie formy postępowania przygotowawczego: dochodzenie, które jest prowadzone przez policję pod kontrolą prokuratora i śledztwo prowadzone przez sędziego śledczego. Poza zakresem rozważań należy pozostawić szczególne rodzaje dochodzeń, jak dochodzenie w przypadku śmierci budzącej podejrzenia (art. 74 CPP), zaginięcia (art. 74-1 CPP) oraz dochodzenie służące kontroli tożsamości (art. 78-1 do 78-6 CPP)⁴²⁹. O ile śledztwo ma charakter jednolity, o tyle dochodzenie występuje bądź jako dochodzenie wstępne (*l'enquête préliminaire*), bądź jako dochodzenie w sprawie przestępstw ujawnionych na gorącym uczynku (*l'enquête de flagrance*), które z założenia ma formę skróconą, dzięki czemu sprawa może być w krótkim czasie skierowana do sądu⁴³⁰. Nowelizacje procedury karnej we Francji w ostatnich latach pozwalają wysnuć wniosek o istnieniu ogólnej tendencji zwiększenia kontradyktoryjności w fazie przygotowawczej, poprzez branie pod uwagę w coraz większym stopniu stanowiska podejrzanego⁴³¹.

Wspólne unormowanie zarówno co do śledztwa, jak i dochodzenia dotyczy kwestii tego w jaki sposób utrwalane są czynności procesowe we francuskim postępowaniu przygotowawczym, wobec czego należy je opisać jeszcze przed opisem przebiegu postępowania w poszczególnych formach. Ustawodawca przewiduje dwojaką formę utrwalania

⁴²⁵ V. Dervieux, *European...*, s. 224.

⁴²⁶ R. Barraine, *Droit pénal et procédure pénale*, Paryż 1962, s. 150.

⁴²⁷ H. Conchon, *L'évolution des nullités de l'instruction préparatoire*, Paryż 2002, s. 20.

⁴²⁸ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja...*, s. 52.

⁴²⁹ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 531.

⁴³⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 111.

⁴³¹ J. Pradel, *Ostatnie...*, s. 39.

czynności procesowych – raporty oraz protokoły. Jeśli chodzi o raporty, to brak jest wymogów prawnych dla ich formy, w przeciwieństwie do protokołów. Protokół co do zasady powinien być sporządzony w krótkim czasie od czynności, którą odzwierciedla bądź nawet w trakcie jej trwania (art. 66 CPP). W przypadku gdy ustawa nie przewiduje takiego terminu wprost, najpóźniej protokół musi być sporządzony przed przesłaniem go do prokuratora. Brak terminu szczególnego przewidzianego przez ustawę dla sporządzenia protokołu może powodować nieważność czynności jedynie w sytuacji, gdy taka sankcja jest przewidziana w przepisie.

Protokół musi mieć formę pisemną i być spisany w języku francuskim, opatrzony datą oraz podpisany przez protokolanta, którego dane powinny zostać wskazane. W pewnych wypadkach, np. gdy chodzi o protokoły sporządzane przez straż leśną, protokół wymaga zatwierdzenia, poprzez złożenie przysięgi przed sędzią. Wymóg ten jest obarczony nieważnością.

Gdy chodzi o moc dowodową protokołów i raportów, z uwagi na przyjętą przez francuskiego ustawodawcę zasadę swobodnej oceny dowodów, mają co do zasady walor równy innym dokumentom. Jednakże są trzy kategorie protokołów i raportów o szczególnej mocy dowodowej.

Pierwszy rodzaj to te o zwykłej mocy dowodowej. Sąd może odmówić im wiarygodności jeśli wszystkie inne dowody, w tym zaprzeczenia podejrzanego są przekonujące i zaprzeczają twierdzeniom z protokołu.

Drugi rodzaj protokołów i raportów to te które tworzą domniemanie wzruszalne. Mają one większą wartość dowodową, gdyż mogą zostać podważone jedynie przez dowody im zaprzeczające, które mają charakter dokumentów lub zeznań przedstawionych przez podejrzanego bądź przez sąd w toku śledztwa. Zwykle zaprzeczenia podejrzanego lub domniemania faktyczne nie są wystarczające.

Trzecia kategoria to protokoły tworzące domniemanie, które może być wzruszone jedynie w trybie specjalnie przewidzianej procedury, która pozwala na wykazanie, że źródło dowodowe było fałszywe (art. 433 CPP). Sąd nie może odrzucić w innym trybie okoliczności wykazanych takim protokołem, nawet jeśli te okoliczności jawią się jako procesowo niewiarygodne. Protokoły takie przykładowo występują w sprawach celnych, czy niektórych gospodarczych. Istota tego rodzaju protokołów sprowadza się do spraw, w których zeznania świadków są stosunkowo rzadkim dowodem. Jednocześnie, taka forma utrwalania dowodów spotyka się także z krytyką w doktrynie⁴³².

⁴³² R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 303 - 304.

2. Dochodzenie

Przepisy postępowania karnego regulują kwestię postępowania organów ścigania już od momentu zawiadomienia o przestępstwie. Zawiadomienie może być dokonane bądź przez pokrzywdzonego, wówczas takie zawiadomienie nosi nazwę *une plainte*, bądź przez osobę która posiada wiedzę np. będąc świadkiem przestępstwa, przez instytucję państwową. Organ ścigania może powziąć informację o przestępstwie z urzędu.

W pierwszym przypadku to oficerowie i agenci policji sądowej są zobowiązani do przyjęcia zawiadomienia od pokrzywdzonego przestępstwem, także w przypadku gdy to zawiadomienie jest złożone w jednostce policji terytorialnie niewłaściwej. Wówczas zawiadomienie jest przekazywane do właściwej jednostki. Nadmienić należy, że policja sądowa ma za zadanie rejestrować popełnienie przestępstwa, zbierać dowody oraz znaleźć sprawcę zanim zostanie wszczęte śledztwo (art. 14 CPP). Policja sądowa w toku dochodzenia wstępnego działa bądź na polecenie prokuratora republiki bądź z urzędu (art. 75 CPP). W każdym przypadku działa pod nadzorem prokuratora i pod kontrolą izby do spraw śledztwa (art. 13, 38, 75, 224 CPP)⁴³³. W każdym przypadku złożenia zawiadomienia przez pokrzywdzonego, musi być ono utrwalone w formie protokołu wraz z jednoczesnym wręczeniem potwierdzenia złożenia zawiadomienia oraz pouczeniem o terminach przedawnienia ścigania z oskarżenia publicznego i możliwości przerwania biegu tego terminu. Pokrzywdzony może także zażądać kopii protokołu przesłuchania. Zawiadomienie może być także złożone bezpośrednio wobec prokuratora republiki. W każdym jednak przypadku zawiadomienie i tak trafia do prokuratora, niezależnie czy zostało złożone policji, żandarmerii, czy do prokuratora (art. 15-3 CPP). W kontekście pokrzywdzonego, wskazać także należy, że jest nim osoba fizyczna lub prawna, która odniosła osobistą i bezpośrednią szkodę (art. 2 CPP). Może ona wystąpić w toku postępowania albo jako strona cywilna (*partie civile*) albo przystępując do oskarżenia lub inicjując je. Może zatem bądź dołączyć do postępowania już toczącego się przed sądem lub sędzią śledczym w celu uzyskania odszkodowania bądź nie zgodziwszy się z decyzją prokuratora o niewnoszeniu oskarżenia - samemu wnieść oskarżenie⁴³⁴. Jest to o tyle korzystne dla pokrzywdzonego, że pozwala na naprawienie szkody szybciej niż w procesie cywilnym, który jest z reguły zawieszany na czas trwania postępowania karnego⁴³⁵.

⁴³³ V. Dervieux, *European...*, s. 224 - 225.

⁴³⁴ V. Dervieux, *European...*, s. 226.

⁴³⁵ P. Lamau, *La place de la victime dans le procès pénal*, Paryż 2009 – 2010, s. 31.

Każdy urzędnik lub funkcjonariusz, który w ramach wykonywanych czynności służbowych uzyska wiedzę o zbrodni lub występku, jest zobowiązany do poinformowania o tym niezwłocznie prokuratora republiki i przekazania mu wszelkich informacji, protokołów i dokumentów które są z tym związane (art. 40 CPP).

Gdy chodzi o obowiązek informowania Policji o popełnieniu czynu, np. będąc jego świadkiem, to kwestię odpowiedzialności za brak stosownej denuncjacji reguluje przepis art. 434-1 francuskiego kodeksu karnego⁴³⁶ (dalej: CP), zgodnie z którym, kto mając wiedzę o zbrodni, której można jeszcze zapobiec lub ograniczyć jej skutki lub której sprawcę można podejrzewać o popełnienie w przyszłości kolejnych przestępstw, którym można zapobiec, nie poinformuje właściwych organów sądowych lub administracyjnych, podlega karze trzech lat pozbawienia wolności oraz 45 000 euro grzywny. Wyjątek dotyczy osób najbliższych, który jednak nie ma zastosowania w przypadku zbrodni popełnionych na małoletnich.

Na tym etapie postępowanie przygotowawcze przybiera formę bądź dochodzenia *in flagranti* (*l'enquête de flagrance*) bądź dochodzenia wstępnego (*l'enquête préliminaire*). Należy zatem przedstawić obie te formy.

2.1. Dochodzenie *in flagranti*

Zbrodnią lub występkiem *in flagranti* jest taka zbrodnia lub występki, który jest właśnie popełniany lub który popełniono przed chwilą. Zbrodnia lub występki ma charakter *in flagranti* także gdy w czasie bliskim popełnienia czynu, osoba podejrzana jest ścigana wskutek publicznej reakcji, lub została przy niej ujawniona rzecz lub znajdują się na niej ślady pozwalające na stwierdzenie, że uczestniczyła w popełnieniu zbrodni lub występku. Po stwierdzeniu, że zbrodnia lub występki ma charakter *in flagranti*, dochodzenie jest prowadzone pod kontrolą prokuratora republiki przez nieprzerwany okres 8 dni. Kiedy okres ten jest niewystarczający dla ustaleń co do zbrodni lub występku zagrożonego karą wyższą lub równą 5 lat pozbawienia wolności, prokurator republiki może przedłużyć dochodzenie o osiem dni⁴³⁷ (art. 53 CPP).

W przypadku zbrodni *in flagranti*, oficer policji sądowej którego o tym zawiadomiono, informuje natychmiast prokuratora republiki, udaje się niezwłocznie na miejsce zbrodni i dokonuje niezbędnych ustaleń. Czuwa on nad zabezpieczeniem śladów podlegających

⁴³⁶ *Code pénal*, francuski Kodeks karny z dnia 22 lipca 1992 r., uchwalony ustawami nr 92-683, 92-684, 92-685, 92-686 z 22 lipca 1992 r., JO nr 169 z 23 lipca 1992 r., s. 9875 oraz ustawą nr 92-1336 z 16 grudnia 1992 r., JO nr 0298 z 23 grudnia 1992 r., s. 17568.

⁴³⁷ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 191.

zatarciu i wszystkich tych, które mogą być przydatne dla ujawnienia prawdy. Zabezpiecza także broń i narzędzia, które służyły do popełnienia zbrodni lub które były przeznaczone do jej popełnienia, podobnie jak i wszystko to co mogło pochodzić pośrednio lub bezpośrednio z tej zbrodni. Okazuje także zabezpieczone przedmioty, w celu ich rozpoznania, osobom, które uczestniczyły w popełnieniu czynu (art. 54 CPP).

Ustawodawca wskazuje, że w miejscu popełnienia czynu zakazane jest pod rygorem kary grzywny, aby przed pierwszymi czynnościami śledztwa sądowego osoba nieuprawniona dokonywała jakichkolwiek zmian na miejscu zdarzenia. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy te zmiany lub przeniesienia są nakazane przez względy bezpieczeństwa lub zdrowia lub przez wzgląd na opiekę gwarantowaną pokrzywdzonym (art. 55 CPP).

Oficer policji sądowej może przeprowadzać, lub polecić przeprowadzenie pod swoją kontrolą, wobec każdej osoby, która może udzielić informacji o czynach lub o osobach, wobec których istnieje choćby jedna wiarygodna przesłanka, aby podejrzewać, że popełniła lub usiłowała popełnić przestępstwo, czynności pobrania próbek krwi i innych wydzielin organizmu, niezbędnych do wykonania badań technicznych i naukowych porównawczych z pobranymi śladami. Oficer ten przeprowadza lub poleca przeprowadzenie pod swoją kontrolą, czynności pobrania odcisków palców lub wykonania fotografii potrzebnych dla policyjnych baz danych, według reguł właściwych dla każdej z baz. Odmowa poddania się pobraniu przez osobę podejrzaną jest karana karą do roku pozbawienia wolności lub grzywną w wysokości 15 000 euro (art. 55-1 CPP).

Jeśli postępowanie wymaga uzyskania jako dowodów dokumentów, danych informatycznych lub innych rzeczy, będących w posiadaniu osób, które mogły uczestniczyć w popełnieniu przestępstwa, funkcjonariusze udają się do miejsca zamieszkania tej osoby, w celu dokonania przeszukania, z której to czynności sporządza się protokół. Oficerowie policji sądowej mogą również udać się w każde miejsce, w którym jest podejrzenie znalezienia rzeczy zagrożonych przepadkiem, w celu przeprowadzenia przeszukania i odebrania tych rzeczy. Jeśli przeszukiwanie jest wykonywane jedynie w celu poszukiwania i odebrania dóbr o charakterze danych informatycznych, w tym takich których posiadanie jest zabronione, przeszukiwanie to musi być wcześniej zatwierdzone przez prokuratora republiki (art. 56 CPP).

Za zgodą prokuratora republiki, oficer policji sądowej zatrzymuje jedynie przedmioty, dokumenty i dane informatyczne przydatne do wyjawienia prawdy. Przepis art. 56 CPP przewiduje też możliwość weryfikacji autentyczności pieniądza, jeśli to właśnie pieniądze są zatrzymywanymi rzeczami. Jeśli w czasie przeszukania są obecne osoby, które mogą mieć wiedzę w przedmiocie zatrzymywanych rzeczy, czy danych informatycznych, mogą być

zatrzymane na miejscu przez oficera policji sądowej, na czas niezbędny do zakończenia czynności.

Przepis art. 56-1 CPP przewiduje pewne ograniczenia związane z przeszukaniem przeprowadzanym w kancelarii adwokackiej lub w miejscu zamieszkania adwokata. Musi być ono wykonane przez przedstawiciela magistratu (sędziego lub prokuratora) i w obecności dziekana rady adwokackiej lub jego przedstawiciela, na podstawie uzasadnionej decyzji pisemnej wydanej przez organ przeprowadzający czynność, która wskazywać ma rodzaj przestępstwa lub przestępstw, których postępowanie dotyczy, a także powody uzasadniające przeprowadzenie przeszukania, jak i przedmiot tej czynności. Należy także dodać, że pewne ograniczenia dotyczą przeszukania w lokalach przedsiębiorstw należących do prasy, środków komunikacji audiowizualnej, komunikacji publicznej wykorzystującej sieć Internet, agencji prasowych, w pojazdach służbowych tych przedsiębiorstw, agencji lub w miejscu zamieszkania dziennikarza. Jeśli bowiem postępowanie przygotowawcze jest związane z jego działalnością zawodową to może być przeprowadzone wyłącznie przez przedstawiciela magistratu. Decyzja w tym zakresie, podobnie jak poprzednio opisana, powinna wskazywać przestępstwo lub przestępstwa których dotyczy, jak i powody uzasadniające tą czynność oraz przedmiot czynności (art. 56-2 CPP). Przeszukanie w gabinecie lekarza, notariusza lub komornika jest wykonywane przez przedstawiciela magistratu i w obecności osoby odpowiedzialnej za porządek lub organizację zawodową, do której należy zainteresowany bądź jego reprezentanta (art. 56-3 CPP).

Gdy przeszukanie jest zaplanowane w miejscu, obejmującym elementy chronione tajemnicą obrony narodowej, nakaz przeszukania może być zrealizowany wyłącznie przez przedstawiciela magistratu, w obecności przewodniczącego komisji tajemnicy obrony narodowej. Ten ostatni może być reprezentowany przez jednego członka komisji lub uprawnione osoby delegowane, które zostaną wskazane według sposobu określonego przez dekret Rady Stanu. Lista miejsc objęta tym trybem jest wymieniona w sposób szczegółowy i enumeratywny przez rozporządzenie premiera (art. 56-4 CPP).

Przeszukanie w lokalach wykonywania władzy sądowej lub w miejscu zamieszkania osoby wykonującej władzę sądowniczą, gdy dotyczyć ma dokumentów, które mogą zawierać kwestie dotyczące swobody orzekania, mogą być wykonywane jedynie przez przedstawiciela magistratu, na podstawie uzasadnionej decyzji pisemnej, w obecności prezesa sądu apelacyjnego lub pierwszego prezesa sądu kasacyjnego lub jego przedstawiciela. Czynności te przypisane przez wspomniany artykuł są dokonane w obecności osoby, w domu której przeszukanie jest dokonywane. W przypadku gdy nie jest to możliwe, oficer policji sądowej

ma obowiązek zwrócić się do osoby trzeciej wskazanej według swojego wyboru jako reprezentanta do uczestniczenia w tej czynności. W przypadku braku takiej osoby, oficer policji sądowej powinien wybrać dwóch świadków spoza osób pozostających pod jego władztwem. Protokół z tych czynności jest podpisany przez osoby wyżej wymienione, a w przypadku odmówienia, czyni się wzmiankę o tym w protokole (art. 56-5 CPP).

Oficerowie policji sądowej lub, pod ich kontrolą, agenci policji sądowej mogą, w czasie przeszukania wykonywanego w warunkach przewidzianych na gruncie CPP, uzyskiwać dostęp, za pośrednictwem systemu informatycznego, umiejscowionego w miejscu gdzie się odbywa przeszukiwanie, do danych, które mają znaczenie dla dochodzenia i zapisanych we wspomnianym systemie lub w innych systemach informatycznych.

Oficerowie policji sądowej mogą, żądać stawiennictwa każdej osoby, która może mieć wiedzę o środkach stosowanych dla chronienia danych, które można osiąść w ramach przeszukania, a także osób, które mogą osiąść informacje pozwalające uzyskać dostęp do tych informacji. Osoba, która nie stawia się na wezwanie, może być ukarana grzywną w wysokości 3 750 euro (art. 57-1 CPP).

Co do zasady, wszelkie ujawnienie treści dokumentu pochodzącego z przeszukania, dokonane bez upoważnienia osoby podejrzanej lub osób uprawnionych, sygnatariuszy lub adresatów pisma, osobie która nie jest uprawniona z mocy ustawy do zapoznania się z nim, podlega karze 4500 euro grzywny i karze dwóch lat pozbawienia wolności. Zasadą jest również, że przeszukania miejsc zamieszkania nie mogą trwać w innych godzinach niż między 6 a 21 (art. 58 CPP).

Jeśli zachodzi potrzeba uzyskania opinii biegłego, oficer policji sądowej lub, pod jego kontrolą, agent policji sądowej może powołać osobę posiadającą wiedzę specjalną. Poza przypadkiem, gdy te osoby są wpisane na listę biegłych, osoby w ten sposób powołane składają, przysięgę na piśmie. Osoby te mogą przeprowadzić czynności w ramach badań naukowych lub technicznych. W nagłych przypadkach mogą ustnie wskazać wnioski z tych badań organowi prowadzącemu dochodzenie. W toku śledztwa prawo zapoznania się z rezultatami tych badań technicznych lub naukowych mają: prokurator republiki, oficerowie policji sądowej lub pod ich kontrolą agenci policji sądowej, osoby przeciwko którym istnieją dowody pozwalające przypuszczać, że popełniły lub usiłowały popełnić przestępstwo, tak samo jak i pokrzywdzeni.

Prokurator republiki lub oficer policji sądowej lub pod jego kontrolą agent policji sądowej może, wszelkimi środkami, uzyskać od każdej osoby, każdego przedsiębiorstwa, podmiotu prywatnego lub publicznego oraz każdego organu administracji publicznej, który może posiadać informacje potrzebne dla dochodzenia, w tym te pochodzące z systemów

informatycznych lub z przetwarzania danych imiennych, przekazania im tych informacji, zwłaszcza w formie elektronicznej. Może być jednak temu przeciwstawiony obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej. W przypadku przeszukania dotyczącego osób, o których mowa w art. od 56-1 do 56-5 CPP, czyli adwokatów, dziennikarzy, lekarzy, notariuszy, komorników, sędziów, uzyskanie informacji może nastąpić tylko za ich zgodą. Przepis art. 60-2 CPP wskazuje, że na żądanie oficera policji sądowej, lub pod jego kontrolą, agenta policji sądowej, działającego poprzez drogę informatyczną, organy publiczne lub osoby prawne prawa prywatnego, z pewnymi wyjątkami oddają do jego dyspozycji informacje potrzebne dla ujawnienia prawdy, z wyjątkiem tych, które są chronione tajemnicami prawnie chronionymi, zawartymi w systemach informatycznych lub przetwarzanych danych imiennych, które administrują (art. 60 CPP).

Oficer policji sądowej bądź pod jego kontrolą agent policji sądowej, działając na podstawie żądania prokuratora republiki, uzyskanego na podstawie uprzedniego zezwolenia sędziego ds. wolności i zatrzymania, może żądać od operatorów telekomunikacyjnych podjęcia niezwłocznie wszelkich właściwych środków dla zapewnienia zabezpieczenia, na czas który nie może przekroczyć roku, informacji telekomunikacyjnych. Podmioty te przekazują informacje drogą informatyczną w najbliższym możliwym terminie. Odmowa wykonania tego żądania jest karana grzywną w wysokości 3750 euro (art. 60-1 CPP).

W przypadku, gdy przedmioty które zawierają dane informatyczne są opieczętowane, prokurator republiki, oficer policji sądowej lub pod jego kontrolą agent policji sądowej może, przy użyciu wszelkich środków, żądać od biegłego z listy biegłych lub który złożył przysięgę, o której mowa w art. 60 CPP, przystąpienia do rozpieczętowania tej rzeczy w celu zrealizowania jednego lub kilku kopii danych, w celu ich wykorzystywania bez szkody dla ich integralności (art. 60-3 CPP).

Oficer policji sądowej może zakazać określonej osobie oddalania się od miejsca popełnienia przestępstwa aż do zamknięcia czynności. Z oświadczeń składanych przez te osoby sporządza się protokół. Osoby przesłuchane odczytują samodzielnie protokół, mogąc wpisać tam swoje obserwacje, po czym go podpisują. Jeśli zadeklarują, że nie umieją czytać, oficer policji sądowej odczytuje im protokół zanim go podpiszą. W razie odmowy podpisania, czyni się o tym wzmiankę. Agenci policji sądowej mogą również przesłuchać, pod kontrolą oficera policji sądowej, każdą osobę, która może mieć wiedzę o czynie. Sporządzają w tym celu protokół przesłuchania, który przekazywany jest następnie nadzorującemu oficerowi policji sądowej (art. 61 CPP).

Przepisy francuskiego kodeksu postępowania karnego przewidują, że osoba wobec której istnieją wiarygodne podstawy do przypuszczenia, że popełniła lub usiłowała popełnić przestępstwo może być przesłuchana dopiero po tym, jak zostanie poinformowana o kwalifikacji czynu, dacie i miejscu czynu, prawie do opuszczenia w każdym momencie miejsca dokonywania czynności, w razie potrzeby o prawie do pomocy tłumacza, prawie składania oświadczeń, odpowiedzi na pytania, które są mu zadawane lub milczenia, a także, jeśli przestępstwo stanowi zbrodnie lub występki zagrożony karą pozbawienia wolności, o prawie uczestniczenia w przesłuchaniu lub konfrontacji, adwokata wybranego przez tę osobę lub wyznaczoną na jej żądanie z urzędu przez dziekana rady adwokackiej. Należy ją także poinformować o kosztach, które będą nałożone na nią, jeśli nie wykaże spełnienia warunków udzielenia bezpłatnej pomocy prawnej, o których powinna być pouczona. Może ona stwierdzić chęć kontynuowania przesłuchania w obecności adwokata. Pouczenia są odnotowywane w protokole. Nie stosuje się jednak tej regulacji w przypadku przymusowego doprowadzenia osoby (art. 61-1 CPP).

Jeśli pokrzywdzony jest konfrontowany z podejrzanym w sprawie o zbrodnię lub występki zagrożony karą pozbawienia wolności, może on także żądać, aby w toku przesłuchania uczestniczył adwokat wyznaczony przez niego samego lub przez jego przedstawiciela prawnego (w przypadku osób nieletnich) lub wyznaczony na jego żądanie przez dziekana rady adwokackiej. Pokrzywdzony jest informowany o tym uprawnieniu przed rozpoczęciem konfrontacji. Jest także informowany o kosztach w przypadku, gdyby nie spełniał warunków dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej (art. 61-2 CPP).

Każda osoba, wobec której istnieje jeden lub kilka wiarygodnych powodów do podejrzenia, że uczestniczyła jako sprawca lub współsprawca, w popełnieniu zbrodni lub deliktu zagrożonego karą pozbawienia wolności, może żądać, aby adwokat wybrany według swojego wyboru lub jeśli nie ma środków, wyznaczony z urzędu przez dziekana rady adwokackiej, uczestniczył w czynności wizji lokalnej, oraz podczas okazania podejrzanego, o ile jest jednym z podejrzanych. Należy o tym pouczyć przed przystąpieniem do czynności. Wyznaczony adwokat może, po zakończeniu czynności, przedstawić pisemnie swoje wnioski, które są załączane do akt sprawy. Może bezpośrednio skierować te wnioski lub ich kopie do prokuratora republiki. Gdy pokrzywdzony uczestniczy w tych czynnościach, może w nich uczestniczyć także adwokat (art. 61-3 CPP).

Wobec osób, przeciwko którym nie istnieją żadne wiarygodne powody do podejrzenia, że popełniły lub usiłowały popełnić przestępstwo, nie mogą być stosowane środki przymusu. Jednakże, jeśli zachodzi potrzeba w toku dochodzenia, te osoby mogą być zatrzymane na czas

niezbędny do ich przesłuchania, przy czym nie może to przekraczać 4 godzin. Jeśli podczas przesłuchania w tym trybie pojawi się okoliczność uzasadniająca podejrzenie, że osoba przesłuchiwana popełniła lub usiłowała popełnić przestępstwo, musi zostać co do zasady przesłuchana w trybie z art. 61-1 CPP i stosownie pouczona. Jeśli osoba ta jest podejrzana o popełnienie zbrodni lub przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności, może być wyłącznie przymusowo pozostawiona do dyspozycji funkcjonariuszy w formie zatrzymania (art. 62 CPP).

Zatrzymanie jest środkiem przymusu, o którym decyduje oficer policji sądowej, pod kontrolą władzy sądowej, dzięki któremu osoba, przeciwko której istnieją wiarygodne powody, aby sądzić, że popełniła lub usiłowała popełnić zbrodnię lub występki zagrożony karą pozbawienia wolności, jest zatrzymywana do dyspozycji funkcjonariuszy. Środek ten musi stanowić wyłączny środek osiągnięcia co najmniej jednego z następujących celów: zapewnić uczestnictwo w czynności osoby, gdy jest ono niezbędne; zapewnić doprowadzenie tej osoby przed prokuratora republiki, w celu dokonania oceny co do nadania dalszego biegu dochodzeniu; zapobiec zacieraniu dowodów lub śladów; zapobiec wywieraniu presji na świadków lub pokrzywdzonych, jak i ich rodziny i bliskich; zapobiec kontaktowaniu się z innymi podejrzanymi o współsprawstwo; zapewnić skuteczność środka, którego celem jest powstrzymanie popełnienia zbrodni lub występków (art. 62-2 CPP). Zatrzymanie dokonywane jest pod kontrolą prokuratora republiki, z uwzględnieniem uprawnień sędziego ds. wolności i zatrzymania, dotyczących przedłużenia środka na dłużej niż 48 godzin i w kwestii odroczenia pomocy adwokata. Prokurator republiki ocenia, czy stosowanie zatrzymania bądź, w razie potrzeby, przedłużenie tego środka jest potrzebne dla dochodzenia i proporcjonalne dla powagi czynu, o którą ta osoba jest podejrzewana. Prokurator republiki zapewnia także ochronę praw przyznanych osobie zatrzymanej przez ustawę. Może on zarządzić w każdym czasie doprowadzenie osoby lub jej zwolnienie (art. 62-3 CPP). Jedynie oficer policji sądowej może, z urzędu lub na polecenie prokuratora republiki, dokonać zatrzymania osoby. Oficer policji sądowej niezwłocznie informuje prokuratora republiki o zatrzymaniu. Przekazuje mu informacje o powodach uzasadniających zatrzymanie i o kwalifikacji prawnej czynów, o której poinformował zatrzymanego. Prokurator republiki może modyfikować tę kwalifikację. W takim przypadku, o nowej kwalifikacji zatrzymany jest informowany zgodnie z warunkami określonymi w art. 63-1 CPP. Czas trwania zatrzymania nie może przekroczyć 24 godzin⁴³⁸.

⁴³⁸ Zgodnie z orzecznictwem, czas zatrzymania przez policję nie jest nadmierny, nawet jeśli nie zostaną podjęte żadne działania poza przesłuchaniem danej osoby na początku zatrzymania przez policję, jeżeli środek ten nie

Jednakże, zatrzymanie może zostać przedłużone na ponowny okres 24 godzin, za umotywowanym pisemnym zezwoleniem prokuratora republiki, jeśli przestępstwo, o które osoba jest podejrzewana, jest zbrodnią lub występkiem zagrożonym karą pozbawienia wolności wyższą lub równą jednego roku i jeśli przedłużenie tego środka jest jedynym środkiem mogącym zapewnić realizację co najmniej jednego z celów, o których mowa w art. 62-2 CPP lub pozwolić na doprowadzenie osoby przed sąd. Prokurator Republiki może uzależnić swoją zgodę od doprowadzenia tej osoby przed niego. Może to być dokonane w drodze telekomunikacji audiowizualnej. Jeśli przed zatrzymaniem osoba została ujęta lub stosowano w stosunku do niej jakiekolwiek inne środki przymusu za ten sam czyn, godzina początku zatrzymania jest liczona od godziny, gdy osoba ta została pozbawiona wolności. Jeśli osoba już była zatrzymywana za ten sam czyn, długość wcześniejszego okresu zatrzymania wlicza się w długość stosowania tego środka (art. 63 CPP).

Osoba zatrzymana jest niezwłocznie informowana przez oficera policji sądowej lub pod jego kontrolą przez agenta policji sądowej, w języku dla niej zrozumiałym, w razie potrzeby w formie formularza, o: zatrzymaniu, długości stosowania tego środka lub jego przedłużeniu; kwalifikacji, dacie i miejscu domniemanego przestępstwa o którego popełnienie lub usiłowanie popełnienia jest podejrzewana, o powodach wymienionych w art. 62-2 CPP uzasadniających jej zatrzymanie; możliwości skorzystania z prawa poinformowania osób bliskich i pracodawcy, a gdy zatrzymany jest obcokrajowcem także władz konsularnych państwa z którego pochodzi i w razie potrzeby o możliwości kontaktu z tymi osobami; prawie do bycia zbadanym przez lekarza; prawie ustanowienia adwokata, prawie do uczestniczenia tłumacza; prawie zapoznania się z protokołem zatrzymania, przesłuchania oraz wynikami badań lekarskich wykonanych przy zatrzymaniu; prawie składania wniosków prokuratorowi republiki oraz sędziemu ds. wolności i zatrzymania, gdy ten przedstawiciel magistratu wypowie się na temat ewentualnego przedłużenia zatrzymania.

Jeśli osoba nie jest doprowadzana przed przedstawiciela magistratu, może żądać złożenia wniosków ustnie do protokołu przesłuchania, o czym jest informowana przed przedłużeniem okresu trwania środka. Należy ją także pouczyć podczas przesłuchania o prawie do składania wyjaśnień, odpowiedzi na pytania które są jej zadane, jak i o prawie do zachowania milczenia. Jeśli osoba jest niesłysząca i nie umie ani czytać ani pisać, może być powołany tłumacz języka migowego lub inna osoba posiadająca kwalifikacje do komunikowania się z tą osobą. Można także stosować inne techniki pozwalające komunikować się z osobą niesłyszącą.

przekracza ustawowego czasu trwania zatrzymania wynoszącego 24 godziny [w:] C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 222.

Jeśli osoba nie zna języka francuskiego, jej prawa muszą być jej przekazane przez tłumacza (art. 63-1 CPP).

Każda osoba zatrzymana, na jej żądanie, może żądać powiadomienia telefonicznie osoby z którą mieszka, jednego z rodziców lub jednego z braci lub sióstr. Może także oprócz tego zażądać poinformowania pracodawcy. Osoba zatrzymana, będąca obcokrajowcem, może zażądać skontaktowania z konsulem swojego kraju. Poza przypadkami zaistnienia przeszkody nie do pokonania, które muszą zostać wskazane w protokole, obowiązek informowania ciąży na funkcjonariuszach i musi nastąpić najpóźniej w terminie trzech godzin licząc od momentu zgłoszenia żądania. Prokurator republiki może na żądanie oficera policji sądowej, postanowić, że zawiadomienie to, zostanie odroczone lub nie zostanie wykonane, jeśli jest to nieodzowne dla uzyskania lub zabezpieczenia dowodów lub zapobiegnięcia poważnej szkodzi dla życia, wolności lub integralności fizycznej człowieka. Jeśli zatrzymanie jest przedłużone na więcej niż 48 godzin, odroczenie zawiadomienia może zostać utrzymane, z tych samych powodów, przez sędziego ds. wolności i zatrzymania lub sędziego śledczego, z wyjątkiem sytuacji, gdy zawiadomienie dotyczy władz konsularnych (art. 63-2 CPP).

Oficer policji sądowej może zezwolić osobie zatrzymanej na komunikowanie się z osobami wskazanymi powyżej, pisemnie, telefonicznie bądź poprzez rozmowę, gdy oceni, że taka komunikacja nie jest sprzeczna z celami z art. 62-2 CPP i nie stanowi ryzyka popełnienia przestępstwa. Każda osoba zatrzymana może, na żądanie, zostać przebadana przez lekarza wyznaczonego przez prokuratora republiki lub oficera policji sądowej. Prokurator republiki lub oficer policji sądowej mogą także zarządzić z urzędu przebadanie zatrzymanego. Badanie może zostać zarządzone również na wniosek członka rodziny (art. 63-3 CPP).

Od chwili zatrzymania, osoba zatrzymana może żądać wyznaczenia adwokata. Jeśli nie posiada środków lub z ustanowionym adwokatem nie ma kontaktu, może żądać, aby został wyznaczony przez dziekana rady adwokackiej adwokat z urzędu. Dziekan rady adwokackiej lub adwokat ustanowiony przez dziekana z urzędu jest informowany niezwłocznie o tym żądaniu. Adwokat może również zostać wyznaczony przez osobę lub osoby z katalogu z art. 63-2 CPP. To wyznaczenie musi jednakże być potwierdzone przez zatrzymanego (art. 63-3-1 CPP). Adwokat wyznaczony w tym trybie może komunikować się z osobą zatrzymaną w warunkach gwarantujących poufność rozmów. Długość rozmowy nie może przekraczać 30 minut. Kiedy zatrzymanie jest przedłużone, osoba zatrzymana może, na swoje żądanie, spotkać się na nowo z adwokatem na początku okresu przedłużenia, w tych samych warunkach (poufności i na czas 30 minut) (art. 63-4 CPP). Adwokat może zapoznać się z protokołem

przesłuchania zatrzymanego. Może także żądać kopii tych dokumentów, jak i sporządzać własne notatki. To uprawnienie przysługuje także osobie zatrzymanej (art. 63-4-1 CPP).

Osoba zatrzymana może żądać obecności adwokata podczas przesłuchania, jak i konfrontacji. W tym przypadku, pierwsze przesłuchanie, za wyjątkiem gdy dotyczy jedynie kwestii identyfikacyjnych, nie może rozpocząć się bez obecności adwokata wybranego lub ustanowionego z urzędu. Od momentu zawiadomienia go, czynności nie można rozpocząć przed upływem dwóch godzin. Jeśli adwokat zjawi się po upływie tego terminu, podczas gdy przesłuchanie lub konfrontacja jest w toku, na żądanie osoby zatrzymanej, jest ono przerywane, w celu pozwolenia jej na rozmowę ze swoim adwokatem (w art. 63-4 CPP). Ponadto, wyznaczany jest czas na zapoznanie się przez adwokata z aktami w zakresie wyżej wskazanym. Jeśli osoba zatrzymana nie żąda rozmowy z adwokatem, może on uczestniczyć w trwającym przesłuchaniu od momentu swojego przybycia na miejsce przesłuchania lub konfrontacji. Podczas przesłuchania i konfrontacji, adwokat może sporządzać notatki. Jeśli w toku dochodzenia zachodzi potrzeba niezwłocznego przesłuchania, prokurator republiki może zezwolić, w drodze uzasadnionej decyzji pisemnej, wydanej na wniosek oficera policji sądowej, aby przesłuchanie zaczęło się przed upływem dwugodzinnego terminu. W drodze wyjątku, na wniosek oficera policji sądowej, prokurator republiki lub sędzia ds. wolności i zatrzymania, może zezwolić, w drodze uzasadnionej decyzji pisemnej, na odroczenie obecności adwokata w czasie przesłuchania lub konfrontacji, jeśli ten środek jawi się jako nieodzowny, w sytuacji gdy pojawiają się ważne przyczyny świadczące o szczególnych okolicznościach dochodzenia, lub w celu pozwolenia na prawidłowy przebieg postępowania przygotowawczego, dla uzyskania lub zabezpieczenia dowodów, bądź dla zapobiegnięcia poważnej i nieuchronnej dla życia szkodzi, wolności lub integralności fizycznej. Prokurator republiki może odroczyć obecność adwokata tylko na 12 godzin. Kiedy osoba zatrzymana podejrzewana jest o popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności równą bądź wyższą 5 lat, sędzia ds. wolności i zatrzymania może, na podstawie wniosku prokuratora republiki, zezwolić na odroczenie obecności adwokata na czas dłuższy niż 12 godzin, aż do 24 godzin. Pozwolenie prokuratora republiki i sędziego ds. wolności i zatrzymania musi mieć formę pisemną i zawierać uzasadnienie. Kiedy prokurator republiki lub sędzia ds. wolności i zatrzymania zezwolił na odroczenie obecności adwokata podczas przesłuchania lub konfrontacji, może także, w warunkach i w sposób przewidziany przez te same przepisy, zadecydować, że adwokat nie może przez taki sam okres czasu, mieć dostępu do protokołu przesłuchania osoby zatrzymanej (art. 63-4-2 CPP). W razie trudności z udziałem konkretnego adwokata, oficer lub agent policji sądowej może zawiadomić prokuratora republiki, który

informuje dziekana rady adwokackiej, w celu wyznaczenia innego adwokata. Na koniec każdego przesłuchania lub konfrontacji, przy których uczestniczy adwokat, może on zadawać pytania. Oficer lub agent policji sądowej może sprzeciwić się tym pytaniom, jeśli zagrażają one prawidłowemu przebiegowi dochodzenia. Sprzeciw ten musi być wskazany w protokole. Na końcu każdej rozmowy z osobą zatrzymaną i każdego przesłuchania i konfrontacji, przy których uczestniczy adwokat, może on przedstawić swoje wnioski pisemnie, w których może zawrzeć pytania, które zostały uchylone w trybie wskazanym powyżej. Wnioski te są załączane do akt. Adwokat może przesłać swoje wnioski, lub ich kopie, do prokuratora republiki, w czasie trwania zatrzymania (art. 64-4-3 CPP).

Adwokat nie może przedstawiać komukolwiek w czasie trwania zatrzymania ani treści rozmów z osobą, którą reprezentuje, ani informacji, które uzyskał zapoznając się z protokołem i uczestnicząc w przesłuchaniu i konfrontacji (art. 63-4-4 CPP).

Jeśli pokrzywdzony jest konfrontowany z osobą zatrzymaną, może również żądać obecności adwokata wybranego przez siebie lub przez jego przedstawiciela prawnego (jeśli jest małoletni) lub, na jego żądanie, wyznaczonego przez dziekana rady adwokackiej. Pokrzywdzony jest informowany o tym prawie przed konfrontacją. Adwokat może zapoznać się z protokołem przesłuchania osoby którą reprezentuje (art. 63-4-5 CPP).

Zatrzymanie musi być dokonane w warunkach gwarantujących poszanowanie godności osoby. Mogą być stosowane jedynie niezbędne środki bezpieczeństwa (art. 63-5 CPP). Środki ochrony, mające na celu zapewnienie, aby osoba zatrzymana nie posiadała żadnego niebezpiecznego dla niej samej lub innej osoby przedmiotu, są zdefiniowane w rozporządzeniu właściwego ministra. Przeszukanie osoby zatrzymanej, może być zarządzone przez oficera policji sądowej i zrealizowane w przestrzeni zamkniętej przez osobę tej samej płci co osoba przeszukiwana. Jeśli jest nieodzowne dla potrzeb dochodzenia przystąpienie do wykrycia substancji znajdujących się w organizmie osoby zatrzymanej (np. wykrywanie czy jest pod wpływem środków odurzających), może to być dokonane jedynie przez powołanego w tym celu lekarza (art. 63-7 CPP).

Na polecenie prokuratora republiki, pod kierunkiem którego dochodzenie jest prowadzone, zatrzymany jest bądź wypuszczany na wolność, bądź doprowadzony przed przedstawiciela magistratu (art. 63-8 CPP). Właściwym dla zawiadomienia o zatrzymaniu, kontrolowania przebiegu, zarządzania przedłużeniem zatrzymania i decydowania o zakończeniu tego środka, jest prokurator, pod którego kierownictwem prowadzone jest dochodzenie. Prokurator republiki miejsca, gdzie jest wykonywane zatrzymanie jest także właściwy dla kontroli i zarządzenia przedłużenia (art. 63-9 CPP).

Oficer policji sądowej sporządza protokół, wskazując w nim m.in.: powody uzasadniające zatrzymanie, stosownie do art. 62-2 CPP, długość przesłuchania osoby zatrzymanej i długość przerw oddzielających te przesłuchania, godziny w których była karmiona osoba zatrzymana, dzień i godzinę początku zatrzymania, tak samo jak dzień i godzinę wypuszczenia na wolność bądź przekazania właściwemu magistratowi oraz fakt przeszukania. Te wzmianki do protokołu muszą być podpisane przez zatrzymanego. W razie odmowy należy to wskazać w protokole (art. 64 CPP).

Przesłuchanie osoby zatrzymanej, podejrzanej o popełnienie zbrodni, wykonywane w jednostce policji lub żandarmerii, wykonującej zadania policji sądowej, są dokonywane z jednoczesnym rejestrowaniem obrazu, jak i dźwięku (art. 64-1 CPP).

Protokół sporządzony przez oficera policji sądowej, jest tworzony na miejscu, a gdy nie jest to możliwe - w najbliższym możliwym czasie. Oficer policji sądowej podpisuje się na każdej karcie protokołu (art. 66 CPP).

Powyższy tryb stosuje się, w przypadku przestępstwa *in flagranti* i w każdym przypadku, gdy ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności.

Przybycie prokuratora republiki na miejsce powoduje przejęcie przez niego czynności, przez co oficer policji sądowej przestaje być właściwy. Prokurator republiki wykonuje wówczas wszelkie czynności policji sądowej. Może nakazać oficerom policji sądowej wykonanie określonej czynności (art. 68 CPP).

Jeśli dochodzenie dotyczące zbrodni *in flagranti* lub występku *in flagranti* zagrożonego karą co najmniej 3 miesięcy pozbawienia wolności tego wymaga, prokurator republiki może wydać list gończy przeciwko każdej osobie, przeciw której istnieje co najmniej jedna wiarygodna przesłanka dla przypuszczenia, że popełniła lub usiłowała popełnić przestępstwo. W celu wykonania listu gończego, stosuje się przepis art. 134 CPP. Osoba wykryta na podstawie listu gończego jest zatrzymywana przez oficera policji sądowej właściwego dla miejsca wykrycia, który może przeprowadzić przesłuchanie. Jednocześnie, funkcjonariusze już właściwi według miejsca popełnienia czynu, mogą udać się na miejsce, w celu przeprowadzenia samodzielnie tych czynności. Prokurator republiki, po doręczeniu mu listu gończego, jest informowany o początku stosowania zatrzymania. Prokurator może zarządzić, w czasie trwania zatrzymania, przetransportowanie zatrzymanego do miejsca prowadzenia dochodzenia według właściwości miejscowej. Jeśli prokurator republiki i sędzia śledczy są jednocześnie na miejscu, prokurator republiki może zażądać wszczęcia śledztwa, w którym prowadzącym jest obecny na miejscu sędzia śledczy (art. 72 CPP).

W przypadku zbrodni *in flagranti* lub występku *in flagranti* zagrożonej karą pozbawienia wolności, każda osoba jest uprawniona do schwytania sprawcy i doprowadzenia go do najbliższego oficera policji sądowej. Kiedy osoba ta zostanie doprowadzona przed oficera policji sądowej, jej zatrzymanie, gdy warunki dla tego środka są spełnione, nie jest obligatoryjne, jeśli nie stosowano przymusu (art. 73 CPP).

Kodeksową regulację części dochodzenia *in flagranti* kończą przepisy dotyczące postępowania w sprawie śmierci budzącej podejrzenia oraz zaginięcia, która zostanie przytoczona jedynie w celu kompletności analiz.

W przypadku ujawnienia zwłok, niezależnie od tego, czy chodzi o śmierć nagłą czy nie, ale jeśli przyczyna jest nieznana lub podejrzana, oficer policji sądowej który został o tym zawiadomiony, informuje niezwłocznie prokuratora republiki, po czym udaje się niezwłocznie na miejsce i przystępuje do pierwszych ustaleń. Prokurator republiki zjawia się na miejscu, jeśli zachodzi taka potrzeba i zapewnia udział osób potrzebnych do ustalenia charakteru okoliczności zgonu, np. biegłych. Może jednak wyznaczyć do tego samego celu oficera policji sądowej według swojego wyboru. Osoby wezwane w charakterze biegłego, składają pisemną przysięgę, chyba że są na liście biegłych. Dochodzenie w celu znalezienia przyczyny śmierci jest wszczynane na podstawie polecenia prokuratora republiki. W ramach tego postępowania, można dokonywać czynności przeszukania. Po upływie terminu ośmiu dni, licząc od wydania postanowienia przez prokuratora, postępowanie może być kontynuowane w formie dochodzenia wstępnego. Prokurator republiki może także zażądać śledztwa sądowego, w celu ujawnienia przyczyny śmierci. Przepisy te stosuje się także w przypadku ujawnienia osoby z poważnymi obrażeniami, gdy przyczyny obrażeń są nieznane lub podejrzane (art. 74 CPP).

W razie gdy zostanie stwierdzone zaginięcie małoletniego lub „pełnoletniego chronionego” (według przepisów prawa cywilnego, z uwagi na swój stan psychiczny lub fizyczny), oficerowie policji sądowej, w razie potrzeby przy asyście agentów policji sądowej, mogą na podstawie polecenia prokuratora republiki, przystąpić do czynności przewidzianych, w celu wykrycia osoby zaginionej. Z upływem terminu 8 dni licząc od polecenia prokuratora, to postępowanie może być kontynuowane w formie dochodzenia wstępnego. Prokurator republiki może również zażądać wszczęcia śledztwa sądowego w celu znalezienia przyczyny zaginięcia. Przepisy te stosuje się również w przypadku zaginięcia osoby pełnoletniej, gdy przejawia ona cechy niepokojące lub podejrzane ze względu na okoliczności, wiek tej osoby, lub stan jej zdrowia (art. 74-1 CPP).

Oficer policji sądowej, w razie potrzeby przy udziale agentów policji sądowej, może w pewnych przypadkach, w celu znalezienia i wykrycia osoby, która ucieka, na podstawie

polecenia prokuratora republiki, przystąpić do czynności przeszukania, jak i zatrzymania. Te czynności są dokonywane pod władzą i kontrolą sędziego ds. wolności i zatrzymania. Uprawnienia przydane sędziemu śledczemu lub oficerowi policji sądowej są wykonywane przez prokuratora republiki lub oficera policji sądowej wezwanego przez tego prokuratora. Sędzia ds. wolności i zatrzymania jest informowany niezwłocznie o czynnościach dokonywanych w tym trybie (art. 74-2 CPP).

Gdy chodzi o czas trwania dochodzenia *in flagranti* to ustawodawca nie określa w żaden sposób terminu, jednakże w doktrynie wskazuje się, że powinno trwać nie dłużej niż kilka dni, w zależności od przedmiotu postępowania⁴³⁹.

2.2. Dochodzenie wstępne

Dochodzenie wstępne jest prowadzone bądź na podstawie polecenia prokuratora republiki, bądź z urzędu. Prowadzą je oficerowie policji sądowej lub pod ich nadzorem agenci policji sądowej. Czynności dochodzenia wstępnego podlegają nadzorowi prokuratora generalnego (art. 75 CPP).

Prokurator republiki, wydając wytyczne oficerom policji sądowej, dotyczące prowadzenia dochodzenia wstępnego określa termin, w którym to dochodzenie ma być przeprowadzone. Może je przedłużyć po wysłuchaniu prowadzących dochodzenie w zakresie powodów, dla których postępowanie nie zostało zakończone. Jeżeli dochodzenie jest prowadzone z urzędu (czyli nie na podstawie polecenia prokuratora), oficerowie policji sądowej zdają sprawozdanie prokuratorowi republiki ze stanu postępu w sprawie, po upływie 6 miesięcy od wszczęcia (art. 75-1 CPP).

Oficer policji sądowej, który prowadzi dochodzenie wstępne dotyczące zbrodni lub występku, zawiadamia prokuratora republiki, gdy zostanie wytypowany sprawca (art. 75-2 CPP).

Poszukiwanie, przeszukanie miejsca zamieszkania oraz zatrzymanie dowodów rzeczowych nie może być wykonane bez zezwolenia osoby, u której czynność ma być wykonana. Zgoda musi zostać odręcznie spisana przez tę osobę, a jeżeli nie umie pisać - czyni się o tym wzmiankę w protokole. Jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn zagrożony co najmniej karą pozbawienia wolności na okres równy lub dłuższy niż trzy lata albo jeżeli czynność dotyczy poszukiwania mienia, które objęte jest przepadkiem, sędzia ds. wolności i aresztu może, na wniosek prokuratora, postanowić, w drodze uzasadnionego pisemnego

⁴³⁹ M. Rassat, *Droit pénal et procédure pénale*, Vendôme 1986, s. 139.

postanowienia, że czynności zostanie dokonana bez zgody osoby, od której rzecz jest zatrzymywana. Pod rygorem nieważności, orzeczenie sędziego ds. wolności i aresztowania musi określać kwalifikację przestępstwa, w sprawie którego żąda się dowodu, oraz adresy miejsc, w których można dokonać tych czynności. Czynności przeprowadzane są pod kontrolą sędziego, który wydał pozwolenie i który może uczestniczyć w czynności w celu sprawdzenia zgodności jej wykonania z przepisami prawa. Czynności te mogą, pod rygorem nieważności, dotyczyć tylko czynu, który został wskazany w postanowieniu. Jednakże fakt, że czynności te ujawniły naruszenia inne niż wskazane w decyzji, nie stanowi podstawy do nieważności (art. 76 CPP). Prokurator republiki, bądź za jego zgodą, oficer lub agent policji sądowej może zarządzić pobranie odcisków palców lub wykonanie fotografii potrzebnych dla policyjnych baz danych według własnych reguł dla każdej z baz. Oficer policji sądowej może, wyłącznie dla celów dochodzenia, zastosować czynności przewidziane w art. 57-1 CPP, czyli m.in. podłączyć się pod system informatyczny znajdujący się w miejscu przeszukania (art. 76-3 CPP).

Do dochodzenia wstępnego stosuje się przepisy dotyczące przesłuchania podejrzanego lub pokrzywdzonego, podobnie jak przepisy odnoszące się do zatrzymania (art. 77 CPP).

Jeśli zachodzi potrzeba poczynienia ustaleń, wymagających wiedzy specjalistycznej, prokurator republiki lub, za jego zezwoleniem, oficer lub agent policji sądowej, może zasięgnąć opinii biegłych. Prokurator republiki może, poprzez ogólne wytyczne, zezwolić oficerom lub agentom policji sądowej zasięgnąć opinii wszelkich osób wykwalifikowanych w celu przeprowadzenia badań medycznych lub psychologicznych pokrzywdzonego lub osoby podejrzanego o popełnienie przestępstwa, o którym mowa w art. 706-47 CP (jest to katalog przestępstw takich jak m.in. zabójstwo, stosowanie tortur, przemoc seksualna) lub wymaganych przy stosowaniu przepisu art. 706-115 CPP (tam gdzie powstaje szkoda w rozumieniu prawa cywilnego). Prokurator jest zawiadamiany niezwłocznie o zasięgnięciu opinii biegłego. Wytyczne prokuratora mogą obejmować okres czynności nie dłuższy niż 6 miesięcy, z tym jednak, że mogą zostać przedłużone (art. 77-1 CPP). Jak zauważa się w literaturze i orzecznictwie, w przypadku, gdy dopuszczono opinię biegłego z zakresu medycyny, dotyczącą obrażeń pokrzywdzonego, na brak zezwolenia prokuratora może powołać się każda ze stron, która ma w tym interes⁴⁴⁰.

Prokurator republiki lub, za jego zezwoleniem, oficer lub agent policji sądowej może żądać od każdej osoby, każdego przedsiębiorstwa, podmiotu prywatnego lub publicznego lub organu administracji publicznej, który jest odpowiedzialny za przechowywanie informacji,

⁴⁴⁰ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 266 i wskazane tam orzecznictwo.

będącej w zainteresowaniu organów dochodzenia, przekazania tej informacji, zwłaszcza w formie elektronicznej. Dotyczy to także informacji z systemów informatycznych i danych osobowych. Podmiot zobowiązany do wydania, może powołać się na tajemnicę zawodową (art. 77-1-1 CPP).

Prokurator republiki może, w drodze wytycznych, zezwolić oficerom lub agentom policji sądowej, uzyskać od każdego podmiotu nagrań z monitoringu miejskiego. Prokurator republiki jest niezwłocznie informowany o takim żądaniu. Wytyczne takie są wydawane na okres nieprzekraczający sześciu miesięcy, z możliwością przedłużenia. Oficer lub agent policji sądowej może - za zgodą prokuratora republiki - żądać informacji niezbędnych dla postępowania, z wyjątkiem tych chronionych tajemnicą zawodową. Uzyskanie danych od operatorów telekomunikacyjnych wymaga zgody sędziego ds. wolności i aresztowania, wydanej na wniosek prokuratora. Podobnie, uzyskanie danych informatycznych przy wykorzystaniu biegłego, również wymaga zgody prokuratora republiki (art. 77-1-3 CPP).

Każda osoba, przeciwko której istnieje jeden lub kilka wiarygodnych dowodów do podejrzenia, że popełniła lub usiłowała popełnić przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności, może w ciągu roku po ukończeniu pierwszej z czynności, zażądać od prokuratora republiki zapoznania się z aktami sprawy w celu sformułowania wniosków (art. 77-2 CPP). Warto dodać, że możliwość zapoznania się z aktami jest traktowana jako przejaw zasady kontradyktryjności, która jest szczególnie akcentowana w literaturze⁴⁴¹. W przypadku gdy takie żądanie zostało przedstawione, prokurator republiki, w sytuacji, gdy zamierza zakończyć postępowanie przygotowawcze poprzez zastosowanie procedury bezpośredniego wezwania (odpowiednik trybu przyspieszonego, w ramach którego bez przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, sprawa od razu jest kierowana do sądu wskutek skargi prokuratora lub pokrzywdzonego), zawiadamia podejrzanego, lub jego adwokata, o możliwości uzyskania kopii akt sprawy lub możliwości sformułowania wniosków, podobnie jak o prawie żądania przeprowadzenia czynności procesowych w terminie jednego miesiąca. Jeśli to pokrzywdzony złożył zawiadomienie w sprawie, a następnie w toku postępowania zostało sformułowane przez podejrzanego żądanie zapoznania się z aktami postępowania, prokurator republiki informuje również pokrzywdzonego, że posiada tożsame prawa w zakresie dostępu do akt. Podczas tego jednomiesięcznego terminu, prokurator republiki nie może podjąć co do zasady żadnej decyzji dotyczącej oskarżenia publicznego. Na każdym etapie postępowania, nawet w braku żądania ze strony podejrzanego zapoznania się z aktami, prokurator republiki może informować

⁴⁴¹ Ch. Gavalda-Moulenat, *Comment renforcer le contradictoire dans le procès pénal français?*, *Archives de politique criminelle* 2007/1, nr 29, Paryż 2007, s. 38.

podejrzanego lub pokrzywdzonego o przebiegu postępowania, w celu uzyskania od nich lub ich pełnomocników własnych spostrzeżeń. Spostrzeżenia te lub wnioski dowodowe podejrzanego lub jego pełnomocnika są załączane do akt sprawy. Prokurator republiki ocenia je zanim zostaną dołączone do akt. Informuje o nich osoby, których dotyczą. Wniosek podejrzanego o zapoznanie się z aktami sprawy powinien zostać złożony prokuratorowi republiki, który prowadzi dochodzenie (art. 77-3 CPP). Wniosek taki może zostać złożony prokuratorowi republiki, w którego właściwości została dokonana jedna z czynności procesowych, który następnie przekazuje ten wniosek bez zbędnej zwłoki prokuratorowi republiki, który prowadzi dochodzenie, co może mieć miejsce np. gdy podejrzany nie może ustalić kto jest właściwym prokuratorem.

Osoby wezwane przez oficera policji sądowej mają obowiązek stawiennictwa. Przymusowe doprowadzenie może być dokonane przez oficera policji sądowej, za uprzednią zgodą prokuratora republiki, w sytuacji gdy: wzywany nie stawiał się lub zachodzi obawa, że nie stawi się, zachodzi ryzyko zniekształcenia dowodów lub śladów, zachodzi ryzyko wywierania presji na świadka lub pokrzywdzonego, tak samo jak ich rodziny lub osoby najbliższe, lub uzgodnień między współsprawcami przestępstwa. Oficer policji sądowej sporządza protokół z przeprowadzonej czynności. Agenci policji sądowej mogą również, pod kontrolą oficera policji sądowej, przesłuchać osoby wezwane (art. 78 CPP). Zgodnie z orzecnictwem francuskiego trybunału konstytucyjnego, poszanowanie prawa do obrony wymaga, aby osoba, wobec której przed przesłuchaniem bądź w jego trakcie, ujawniła się uzasadnione podstawy do podejrzeń, że popełniła lub usiłowała popełnić przestępstwo, mogła być jedynie przesłuchana przez funkcjonariuszy, po poinformowaniu jej o charakterze i dacie przestępstwa, o które jest podejrzana⁴⁴².

Gdy chodzi o czas trwania dochodzenia wstępnego, to podobnie jak przy dochodzeniu *in flagranti*, ustawodawca nie wskazuje żadnego terminu i w praktyce może trwać długo⁴⁴³. Istotne znaczenie w tym względzie ma zatem fakt, że prokurator nadzorujący postępowanie może wyznaczyć termin na przeprowadzenie postępowania.

Podsumowując obydwa rodzaje dochodzenia, wskazać należy, że to do policji sądowej należą decyzje w zakresie dalszego losu postępowania, które zostało zainicjowane zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa. Na tym etapie następuje pierwsza weryfikacja, czy zawiadomienie dotyczy czynów, które mogą być wartościowane z punktu widzenia prawa karnego. Policja sądowa pełni zatem istotną rolę z punktu widzenia realizacji zasady

⁴⁴² C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 270 - 271.

⁴⁴³ M. Rassat, *Droit...*, s. 139.

praworządności. Podkreśla się przy tym, że organ ten dysponuje uprawnieniami, które w większym zakresie wynikają z tradycji i dużego społecznego poparcia niż z przepisów prawa. Istotnym tego przejawem jest swoboda we wszczynaniu postępowań w przypadku ujęcia sprawcy na gorącym uczynku (*in flagranti*). Jak wynika z przedstawionych powyżej przesłanek wszczęcia tego rodzaju dochodzenia, prawne możliwości wszczęcia dochodzenia *in flagranti* są znacznie szersze niż wynikałoby to z rozumienia pojęcia ujęcia na gorącym uczynku⁴⁴⁴. Jednocześnie, zauważa się, że w takim ukształtowaniu obydwu form dochodzenia policja sądowa nie jest ograniczana w swoich uprawnieniach przez prokuratora, bowiem kontrola przez niego wykonywana ma w większości charakter *a posteriori*, co jest jednocześnie przedmiotem krytyki w literaturze i przyczynkiem do postulowania wzmocnienia tej kontroli⁴⁴⁵. W literaturze wskazuje się, że dochodzenie *in flagranti* oraz dochodzenie wstępne różnią się poszczególnymi czynnościami i regulacjami, gdy chodzi o ich efektywność, ale ich istota jest zbliżona⁴⁴⁶.

2.3. Dalsze czynności postępowania przygotowawczego w dochodzeniu

Prokurator republiki, otrzymawszy materiały zgromadzone w sprawie i oceniwszy je, decyduje o ich dalszym losie (art. 40 CPP). Przepis ten określa rodzaje decyzji, które po analizie materiału zebranego w toku dochodzenia wstępnego lub dochodzenia *in flagranti* może podjąć prokurator republiki, w sytuacji gdy stwierdza, że czyn stanowi przestępstwo i znane są dane sprawcy, w tym jego miejsce zamieszkania oraz nie ma przeszkód prawnych, aby wnieść ewentualny akt oskarżenia. W takiej sytuacji procesowej prokurator może podjąć następującego rodzaju decyzję: skierować sprawę do właściwego sądu, zarządzić procedury alternatywne dla ścigania stosownie do art. 41-1, 41-1-2 lub 41-2 CPP, zamknąć dochodzenie, o ile szczególne okoliczności związane z popełnieniem czynu to uzasadniają (art. 40-1 CPP) bądź skierować wniosek do sędziego śledczego o przeprowadzenie śledztwa⁴⁴⁷.

W zakresie zamknięcia dochodzenia, czyli jego umorzenia (*classement sans suit*) stwierdzić należy, że przytoczony przepis art. 40 CPP daje wyraz zasadzie oportunistycznej, skoro pozwala, przy przyjęciu podstaw dla wniesienia sprawy do sądu, zakończyć ją poprzez umorzenie. Tak też się zauważa w literaturze⁴⁴⁸. Podjęcie takiej decyzji leży w wyłącznej gestii prokuratora, w sytuacji, gdy dojdzie do przekonania, że szczególne okoliczności sprawy

⁴⁴⁴ M. Rogacka-Rzewnicka, *Policja sądowa we Francji*, Studia Iuridica XXXIII, Warszawa 1997, s. 193.

⁴⁴⁵ J. Dintilhac, *Le contrôle du parquet sur la police judiciaire*, Archives de politique criminelle 2011/1, nr 33, Paryż 2011, s. 31.

⁴⁴⁶ M. Rassat, *Droit...*, s. 137.

⁴⁴⁷ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 161.

⁴⁴⁸ J. Głębocka [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom II. Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, P. Kruszyński (red.), Warszawa 2014, s. 293.

przemawiają za umorzeniem postępowania. Jego decyzja jednak nie będzie miała cechy powagi rzeczy osądzonej i nie podlega zaskarżeniu do izby ds. śledztwa, w przeciwieństwie do tożsamej decyzji wydanej przez sędziego⁴⁴⁹. Od decyzji tej przysługuje odwołanie do prokuratora generalnego. Może on wówczas bądź nakazać skierowanie sprawy do sądu (art. 36 CPP), bądź utrzymać decyzję w mocy. Wówczas pokrzywdzony może skierować, wstępując w prawa strony cywilnej, skargę do sędziego śledczego o przeprowadzenie śledztwa. Na skutek tego wydawany jest ordonans o odmowie przeprowadzenia śledztwa bądź przeprowadzane jest śledztwo.

Szerszego omówienia wymagają wskazane trzy procedury alternatywne. Pierwsza z nich ma zastosowanie w sytuacji, gdy poprzez zastosowanie określonych środków sprowadzających się do naprawienia szkody, można zapobiec skutkom przestępstwa. W tym trybie prokurator może m.in. nakazać sprawcy wykonanie przewidzianych prawem obowiązków, skierować sprawę do odpowiednich organów celem odbycia stażu, przez który sprawca ma wyrobić w sobie postawy obywatelskie, rodzicielskie, zwiększyć wyczulenie na szkodliwość środków odurzających, czy wrażliwość na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Możliwe jest także zobowiązanie sprawcy do uregulowania swojej sytuacji prawnej, naprawienia szkody, skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego, a w przypadku przestępstw na szkodę osoby najbliższej, wspólnie zamieszkującej, nakazanie opuszczenia miejsca zamieszkania⁴⁵⁰ (art. 41-1 CPP).

Zauważa się w literaturze, że niewywiązywanie się z nałożonych obowiązków prowadzić może albo do zastosowania drugiego z alternatywnych trybów, o którym poniżej, albo do skierowania sprawy do sądu. Jednocześnie decyzja prokuratora w tym trybie nie ma charakteru powagi rzeczy osądzonej, jednakże w praktyce jest równoznaczna z ostatecznym zakończeniem postępowania⁴⁵¹.

Gdy chodzi o drugą alternatywą wobec skierowania sprawy do sądu możliwość zakończenia dochodzenia, to stanowi ono porozumienie procesowe (*composition pénale*). Istota tego trybu polega na tym, że prokurator proponuje wymierzenie jednego z środków przewidzianych w przepisie, np. nałożenie grzywny, zatrzymanie prawa jazdy, prace społeczne, zakaz przebywania w określonych miejscach bądź kontaktowania z określonymi osobami. Tryb ten nie znajdzie zastosowania do osób poniżej 13 roku życia oraz w sprawach o występki

⁴⁴⁹ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 293.

⁴⁵⁰ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 294.

⁴⁵¹ M. Rogacka – Rzewnicka, *Zasada oportunistu w świetle ostatnich reform francuskie procedury karnej*, Prok. i Pr. 2006, s. 77 – 78.

prasowe, nieumyślne spowodowanie śmierci lub wykroczenia polityczne. Konieczna jest pisemna zgoda podejrzanego. Porozumienie to jest zatwierdzane przez sąd na posiedzeniu. Sąd nie może w żaden sposób ingerować w treść zawartego porozumienia między podejrzanym, a prokuratorem (art. 41-2 CPP)⁴⁵².

Od 27 grudnia 2020 r. obowiązuje także tryb, przewidujący, że do czasu wniesienia sprawy do sądu, prokurator może zaproponować osobie prawnej, oskarżanej o określone przestępstwo, enumeratywnie wymienione (m.in. oferowanie lub wręczanie korzyści majątkowej bądź jej obietnicy wobec funkcjonariusza publicznego (art. 434-9-1 CP), a także za przestępstwa z tym związane), zawarcie porozumienia sądowego, poprzez nałożenie jednego lub więcej z następujących obowiązków: zapłata grzywny na rzecz skarbu państwa oraz poddanie się, na maksymalny okres trzech lat i pod kontrolą Francuskiej Agencji Antykorupcyjnej, specjalnemu programowi, którego celem jest zapewnienie istnienia i wdrożenia określonych środków i procedur (art. 41-1-2).

Kolejnym możliwym rozstrzygnięciem prokuratora po zakończeniu dochodzenia jest skierowanie sprawy do sądu. Samo wezwanie oskarżonego przed sąd może nastąpić w trzech konfiguracjach: wezwanie bezpośrednie (*citation directe*), wezwanie protokołem (*convocation par proces verbal*) oraz stawienictwo natychmiastowe (*comparution immédiate*). Nadmienić należy, że są to rodzaje skierowań sprawy przed sąd, a nie tylko techniczne możliwości spowodowania stawienia oskarżonego przed sądem.

Wezwanie bezpośrednie może nastąpić wyłącznie w przypadku wykroczeń i występków. Dotyczy osób prawnych i pełnoletnich osób fizycznych. Ma zastosowanie w przypadkach, gdy sprawca jest ustalony. Wezwanie takie następuje na wniosek bądź prokuratora bądź strony cywilnej i stanowi bezpośrednią podstawę do przeprowadzenia rozprawy przed trybunałem instancji lub wielkiej instancji w trybie ogólnym⁴⁵³ (art. 389 - 392-1 CPP).

Gdy chodzi o wezwanie protokołem to prokurator republiki może wezwać oskarżonego do stawienia się przed sądem w terminie nie krótszym niż dziesięć dni, ale nie dłuższym niż sześć miesięcy, chyba że oskarżony wyraźnie zrzeknie się tego w obecności swojego adwokata. Zawiadamia się go wówczas o zarzucanych mu czynach oraz o miejscu, dacie i godzinie rozprawy. Informuje się, że ma obowiązek stawić się na rozprawę z zaświadczeniem o swoich dochodach oraz zaświadczeniami podatkowymi lub niepodatkowymi. Zawiadomienie to stanowi wezwanie osobiste (art. 394 CPP).

⁴⁵² J. Głębocka [w:] *System...*, s. 294.

⁴⁵³ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 295.

Trzecia forma skierowania sprawy przed właściwy sąd, to stawiennictwo natychmiastowe. Może ona być zastosowana w wyszczególnionych kategoriach spraw, tj. tylko zagrożonych karą pozbawienia wolności w wysokości do 2 lat bądź w sprawach *in flagranti* zagrożonych karą pozbawienia wolności do 6 miesięcy. Tryb ten nie może znaleźć zastosowania w sprawach o występki o charakterze prasowym, politycznym bądź o przestępstwa z ustaw szczególnych. Sprowadza się on do zatrzymania oskarżonego i doprowadzenia go przed sąd właściwy do rozstrzygnięcia. W przypadku, gdy brak jest możliwości orzekania w dniu zatrzymania, wówczas prokurator musi wystąpić do sędziego ds. wolności i aresztowania o zastosowanie tymczasowego aresztowania do czasu przeprowadzenia rozprawy, która musi się odbyć w terminie do 3 dni. Zastosowanie tego trybu wymaga zgody oskarżonego⁴⁵⁴.

Ostatnia możliwość, to gdy prokurator stwierdzi, że zachodzą podstawy do przeprowadzenia śledztwa. Wówczas składa wniosek do sędziego śledczego o jego przeprowadzenie.

3. Śledztwo sądowe

3.1. Przebieg

Należy poczynić na wstępie uwagę terminologiczną mającą na celu zauważenie wieloznaczności pojęcia *l'instruction* na gruncie kodeksu postępowania karnego we Francji. Pod pojęciem tym definiuje się każdą czynność poszukiwania informacji, która dotyczy przestępstwa lub sprawcy. W ramach tego wyróżnić można dochodzenia policyjne, śledztwo sądowe oraz postępowanie ostateczne przed sądem pierwszej instancji⁴⁵⁵, przez co należy rozumieć postępowanie dowodowe. W tym miejscu zatem opisywane będzie to pojęcie w rozumieniu śledztwa sądowego. Śledztwo w tym znaczeniu oznacza przeprowadzone przez szczególnego rodzaju władzę sądowniczą postępowanie, mające na celu ustalenia, czy istnieją wystarczające dowody, aby skierować sprawę do postępowania sądowego⁴⁵⁶. Częściej wskazuje się jednak, że celem śledztwa jest przygotowanie materiału dowodowego dla sądu⁴⁵⁷. W przypadku gdy czyn stanowi zbrodnię, prokurator republiki wnosi do sędziego śledczego żądanie (*réquisitoire introductif*) przeprowadzenia śledztwa (*instruction*). Należy zauważyć,

⁴⁵⁴ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 296.

⁴⁵⁵ M. Rassat, *Droit...*, s. 139.

⁴⁵⁶ M. Rassat, *Droit...*

⁴⁵⁷ H. Conchon, *L'évolution...*, s. 20.

w kontekście przedstawionej regulacji, że prokurator republiki będzie dokonywał oceny materiałów przekazanych przez policję sądową, nie będąc w żaden sposób związany kwalifikacją prawną czynu wskazaną przez funkcjonariuszy policji⁴⁵⁸. Stosownie do treści art. 80 CPP sędzia śledczy może prowadzić śledztwo wyłącznie na podstawie tego żądania, zarówno wobec osoby zidentyfikowanej co do tożsamości, jak i niezidentyfikowanej. Śledztwo jest obligatoryjne w przypadku zbrodni, natomiast jest fakultatywne, z pewnymi wyjątkami, w przypadku występków. Może także mieć miejsce w przypadku wykroczeń, gdy zażąda tego prokurator republiki (art. 79 CPP).

Jeśli chodzi o czas trwania śledztwa w tym modelu, to jest on wyznaczany przez sędziego śledczego w czasie pierwszego przesłuchania podejrzanego. Termin ten nie może być dłuższy niż rok gdy chodzi o występkę, a w przypadku zbrodni osiemnaście miesięcy (art. 116 CPP). Upływ tego terminu powoduje uprawnienie po stronie podejrzanego do żądania zakończenia postępowania. Wówczas, jeśli sędzia śledczy nie przychyli się do niego, musi w tym przedmiocie wydać ordonans. Żądanie swoje podejrzanym może powtórzyć co sześć miesięcy (art. 175-1 CPP).

W toku śledztwa kluczową rolę odgrywa sędzia śledczy, stąd zasadne jest opisanie normatywnych podstaw tej instytucji we francuskim procesie karnym.

3.2. Sędzia śledczy

Podmiot ten – *verba legis* – powołany jest do przeprowadzania śledztwa i w związku z prowadzeniem postępowania przygotowawczego nie może orzekać w tej samej sprawie (art. 49 CPP). Jest to normatywnie wyrażona przez ustawodawcę zasada rozdzielania funkcji organów wymiaru sprawiedliwości⁴⁵⁹. Sędzia śledczy, który prowadzi śledztwo, jest powoływany na tę funkcję dekretem Prezydenta Republiki spośród sędziów sądu wielkiej instancji (*juge du tribunal de grande instance*). Co do zasady, do prowadzenia śledztwa uprawniony jest jedynie mianowany sędzia śledczy. W wypadkach niecierpiących zwłoki, tymczasowo może także prowadzić śledztwo inny sędzia sądu wielkiej instancji, mocą dekretu Prezydenta lub mocą ordonansu sądu, a w niektórych przypadkach nawet mocą ordonansu prezesa sądu (art. 50 CPP). Co do zasady, w każdym sądzie powoływany jest jeden sędzia śledczy, zajmujący się wyłącznie prowadzeniem śledztw. Liczba ta jest większa w większych okręgach⁴⁶⁰. Gdy chodzi o ustalenie właściwości sędziego śledczego to wyznacza się ją przede

⁴⁵⁸ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 162.

⁴⁵⁹ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 183.

⁴⁶⁰ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 235.

wszystkim według miejsca popełnienia przestępstwa, choć są od tej zasady wyjątki, gdy jest wyznaczany według miejsca zamieszkania sprawcy lub według jego miejsca zatrzymania, nawet jeśli nastąpiło ono w innej sprawie (art. 52 CPP). Gdy chodzi o przydział spraw to w przypadku gdy w danym sądzie jest jeden sędzia śledczy, to on jest właściwy w sprawie. W przypadku zaś gdy powołanych jest więcej to do danej sprawy przydzielany jest sędzia śledczy przez prezesa sądu wielkiej instancji bądź opracowywany jest wykaz przydzielania spraw (*tableau de roulement*). Decyzja prezesa sądu jest niezaskarżalna (art. 83 CPP). O ile co do zasady sędzia śledczy jest obowiązany do działania w ramach swojej właściwości terytorialnej, o tyle w razie konieczności może działać na terenie całego kraju, po wcześniejszym poinformowaniu prokuratora właściwego dla miejsca czynności (art. 93 CPP).

Sędzia śledczy może podjąć działania tylko na wniosek prokuratora bądź osoby cywilnej⁴⁶¹. Ustawodawca nie przewiduje *de lege lata* możliwości podjęcia działań z urzędu⁴⁶². Sędzia śledczy dokonuje prowadzi bądź zleca przeprowadzenie czynności w toku śledztwa, których potrzebę sam ocenia. Czuwa także nad tym, aby postępowanie przeprowadzono w rozsądnym terminie, mając na uwadze złożoność sprawy, co wymusza ocenę *in concreto*⁴⁶³. Francuski kodeks postępowania karnego daje sędziemu śledczemu istotne uprawnienia do przeprowadzania czynności dowodowych i w ich wykonywaniu ma on całkowitą swobodę wyznaczoną przez niezależność tego podmiotu. Inni uczestnicy postępowania, tacy jak prokurator, czy pokrzywdzony, mogą wnosić o przeprowadzenie czynności, natomiast w żadnym wypadku nie jest to dla sędziego śledczego wiążące⁴⁶⁴.

Granice prowadzonego postępowania, których sędzia śledczy nie może przekroczyć, wyznaczone są przez wniosek prokuratora o przeprowadzenie śledztwa. Sędzia śledczy jest obowiązany poinformować prokuratora, w sytuacji gdyby stwierdził podczas prowadzonych czynności, że doszło do popełnienia przestępstwa innego niż określone we wniosku. Ma to na celu uzyskanie żądania związanego z tymi nowymi faktami. W praktyce wykształciła się także możliwość odmowy wszczęcia śledztwa jeszcze przed merytorycznym zbadaniem sprawy. Może to nastąpić wówczas, gdy sędzia śledczy uzna, że nie jest dopuszczalne, aby prowadził sprawę⁴⁶⁵. Warto zauważyć, że śledztwo może być prowadzone także przez kilku sędziów śledczych, a także sędzia może zlecić policji sądowej przeprowadzenie czynności sądowych⁴⁶⁶.

⁴⁶¹ R. Barraine, *Droit...*, s. 161.

⁴⁶² R. Van Ruymbeke, *Chapitre premier. La saisine*, [w:] *Le juge d'instruction*, R. Van Ruymbeke (red.), Paryż 2024, s. 50-52.

⁴⁶³ R. Van Ruymbeke, *Chapitre...*, s. 53 – 81.

⁴⁶⁴ R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 403.

⁴⁶⁵ K. Eichstaed [w:] *System...*, s. 1156-1157.

⁴⁶⁶ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 111.

Sędzia śledczy jest uprawniony do podejmowania wszelkich czynności, które uznaje za stosowne w celu ustalenia prawdy (art. 81 CPP). Na wniosek stron, prokuratora bądź z urzędu może dokonywać szeregu czynności, w tym: przesłuchiwać świadków, podejrzanego i osobę podejrzaną (*temoin assisté* - osoby, której formalnie nie postawiono w stan oskarżenia, jednak pozostającej w kręgu podejrzenia), dokonywać przeszukań, jak i zatrzymań, stosować podsłuch telefoniczny, przeprowadzać konfrontację, powoływać biegłych, czy dokonywać oględzin. W przypadku gdy nie jest możliwe przeprowadzenie przez niego czynności osobiście, może ją polecić w drodze pomocy prawnej, jednakże – jak podkreśla się w literaturze - wyłącznie oficerom policji sądowej⁴⁶⁷ (art. 81 CPP). W sytuacji gdy sędzia śledczy nie przychylił się do wniosku o dokonanie czynności śledztwa, jest on obowiązany do wydania w terminie miesiąca ordonansu z uzasadnieniem (art. 81-1 CPP). Warto zaznaczyć, że jedyną czynnością, której sędzia śledczy nie może powierzyć jest wydanie nakazu zatrzymania w celu tymczasowego aresztowania. Jednocześnie, policja może dokonać samego zatrzymania w oczekiwaniu na wydanie takiego nakazu⁴⁶⁸.

W toku śledztwa to sędzia śledczy jest kompetentnym podmiotem do przedstawienia zarzutów podejrzanemu. Pod rygorem nieważności postępowania może przedstawić zarzuty jedynie osobie, wobec której istnieją poważne lub wzajemnie korelujące ze sobą dowody, które uprawdopodobniają popełnienie lub uczestnictwo w popełnieniu przestępstwa. Do przedstawienia zarzutów może dojść dopiero po wysłuchaniu takiej osoby w obecności obrońcy. Sędzia śledczy może postawić osobę w stan podejrzenia jedynie wtedy, gdy uzna, że nie może ona zostać przesłuchana jako osoba podejrzana (art. 80-1 CPP). Podejrzanym ma prawo w ciągu sześciu miesięcy od pierwszego przesłuchania wnosić o unieważnienie czynności przedstawienia jej zarzutów. Niezależnie od tego, podejrzanym może wnosić o uchylenie decyzji o przedstawieniu zarzutów i przyznanie statusu osoby podejrzanej. Wniosek taki może wnosić dopiero po upływie 6 miesięcy od przedstawienia zarzutów, a następnie co każde 6 miesięcy. Sędzia śledczy może przychylić się do takiego wniosku i przyznać z powrotem status osoby podejrzanej. W takim wypadku, jeśli podejrzanym był wcześniej zatrzymany, jest on zwalniany. W przypadku natomiast, gdy nie widzi podstaw do uchylenia swojej decyzji wydaje ordonans z uzasadnieniem, w którym wskazuje podstawy przedstawienia zarzutów (art. 80-1-1 CPP).

Francuska regulacja karnoprocesowa uzależnia możliwość przesłuchania osoby, wobec której istnieją wiarygodne podstawy do przypuszczenia, że popełniła lub usiłowała popełnić

⁴⁶⁷ G. Stefani, G. Levasseur, *Droit...*, s. 489.

⁴⁶⁸ G. Stefani, G. Levasseur, *Droit...*, s. 490.

przestępstwo od poinformowania jej o szeregu okoliczności, w tym przede wszystkim kwalifikacji czynu, dacie i miejscu jego popełnienia, jej prawach i obowiązkach (art. 61-1 CPP).

Wskazać także należy, że działanie sędziego śledczego odbywa się w ramach ściśle określonych zasad. Wielość i nieprecyzyjność zasad może prowadzić do ich naruszenia przez sędziego, co może z kolei prowadzić do nieważności czynności. Nieważność jest stwierdzana przez izbę do spraw śledztwa. Wyróżnia się nieważność tekstową i nieważność co do istoty. Pierwsza z nich jest *explicité* wskazywana w ustawie przy konkretnych czynnościach. Nieważność co do istoty nie jest przewidziana przez ustawodawcę w treści przepisów, lecz dotyczy naruszenia zasad postępowania karnego i sprowadza się do pominięcia formalności prawnych niezbędnych dla ważności czynności. Jeśli doszło do dokonania czynności z uchybieniem, które może powodować nieważność, strona może zrzec się prawa do dochodzenia stwierdzenia nieważności postępowania w tym zakresie. Jeśli tego nie zrobi, sędzia śledczy, prokuratura albo strona kieruje sprawę do izby ds. śledztwa, która jako jedyna może unieważnić czynność. Wskazuje się także, że jest to istotny instrument, który może być wykorzystany dla obstrukcji procesowej, wobec czego dla wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie nieważności strona musi wykazać, że poniosła szkodę⁴⁶⁹.

De lege lata sędzia śledczy posiada także kompetencje orzecznicze, w tym prawo do wydawania orzeczeń sądowych w ramach tzw. kontroli sądowej (*contrôle judiciaire*). Sędzia śledczy w ramach tych uprawnień może wydawać ordonanse nakazujące stawienie, doprowadzające przed sędziego, czy też pozostawiające określone osoby do jego dyspozycji⁴⁷⁰. Wyróżnia się dwa rodzaje ordonansów wydawanych przez sędziego śledczego: te o charakterze sądowym oraz te o charakterze administracyjnym. Różnica między nimi zawiera się w prawie do zaskarżania (art. 191 CPP w zw. z art. 230 CPP). Ordonanse o charakterze administracyjnym mogą być zaskarżane przez prokuratora, który poprzez art. 185 CPP może wnosić odwołania od każdego ordonansu wydanego przez sędziego śledczego lub sędziego ds. wolności i aresztowania. Wskazuje się jednak, że prawo prokuratora do zaskarżania ordonansów ograniczone jest do tych o charakterze sądowym⁴⁷¹. Ordonanse sądowe można podzielić na trzy kategorie: te związane ze wszczęciem śledztwa, z jego przebiegiem oraz zakończeniem. Przykładowe ordonanse to: sprzeciw przeciwko oskarżeniu skierowanemu przez prokuratora (*ordonnance de refus d'informer*, art. 86 i 186 CPP), ordonans o niewłaściwości (*ordonnance d'incompetence*, art. 90 CPP), ordonans służący informowaniu prokuratora lub strony cywilnej

⁴⁶⁹ R. Van Ruymbeke, *Chapitre...*, s. 109 – 111.

⁴⁷⁰ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 237-238.

⁴⁷¹ S. Guinchard, J. Buisson, *Procédure pénale*, Paris 2010, s. 1179.

o przebiegu śledztwa (*ordonnance soit - communique*, art. 87 CPP), ordonanse w zakresie środków sądowej kontroli (*ordonnance en matière de controle judiciaire*, art. 138 i 139 CPP), ordonans o odmowie powołania biegłego, ordonans w zakresie przeszukania i zatrzymania, ordonans co do zakończenia śledztwa (*ordonnance de reglement/ de clôture*, art. 175 i nast. CPP)⁴⁷². Oprócz ordonansów, sędzia śledczy wydaje także nakazy sądowe (*mandat*). Nakaz sądowy jest to orzeczenie o charakterze sądowym, które jest związane z ograniczeniem wolności uczestnika procesu karnego. Stąd istotne jest, że wydaje je organ, któremu przysługuje przymiot niezawisłości. Nie może ich powierzyć policji w ramach *commissions rogatoire*. Zgodnie z art. 122 CPP można wyróżnić pięć rodzajów nakazów: nakaz poszukiwania (*mandat de recherche*), nakaz stawienia (*mandat de comparution*), nakaz doprowadzenia (*mandat d'amener*), nakaz poszukiwania, zatrzymania i doprowadzenia do aresztu (*mandat d'arret*) oraz nakaz przyjęcia i uwięzienia wskazanej osoby skierowany do służby więziennej (*mandat de depot*), przy czym ostatni z nich może być wydany wyłącznie przez sędziego ds. wolności i aresztowania⁴⁷³.

Co istotne, prokurator nie ma wpływu na los śledztwa prowadzonego przez sędziego śledczego. Kiedy śledztwo się zakończy, sędzia śledczy przesyła prokuratorowi postanowienie, aby zapoznał się z materiałem dowodowym. Następnie, prokurator przekazuje je z powrotem sędziemu śledczemu wraz ze swoim stanowiskiem co do rozstrzygnięcia bądź poprzez umorzenie bądź skierowanie sprawy do sądu lub kontynuowania śledztwa⁴⁷⁴. To bowiem sędzia śledczy jest podmiotem decyzyjnym w tym zakresie. Może on dojść do wniosku, że brak jest podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym do oskarżenia, a w konsekwencji wydać decyzję o umorzeniu postępowania (*ordonnance de non-lieu*) bądź też, uznając, że istnieją podstawy do skierowania sprawy do sądu wydać *ordonnance de renvoi*. W ostatnim przypadku, sędzia śledczy przekazuje ją prokuratorowi z poleceniem, w formie ordonansu, wniesienia aktu oskarżenia przed sąd przysięgłych (w przypadku zbrodni) (art. 181 CPP).

3.3. Sędzia ds. wolności i aresztu

Instytucja ta została wprowadzona ustawą z 15 czerwca 2000 r.⁴⁷⁵. Podmiot ten ma kluczowe znaczenie w zakresie zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego jakim jest tymczasowe aresztowanie. Sędzia ds. wolności i aresztu jest tzw. przedstawicielem magistratu

⁴⁷² G. Stefani, G. Levasseur, B. Bouloc, *Procédure pénale*, Paris 2006, s. 730-743.

⁴⁷³ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 239.

⁴⁷⁴ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 533.

⁴⁷⁵ *Loi n° 2000-516 du 15 juin 2000 renforçant la protection de la présomption d'innocence et les droits des victimes* – francuska ustawa z 15 czerwca 2000 r. wzmacniająca ochronę domniemania niewinności i praw ofiar.

siedzącego, czyli sądownictwa (w przeciwieństwie do prokuratury, która stanowi tzw. magistrat stojący). Może nim zostać wiceprzewodniczący bądź pierwszy wiceprzewodniczący wyznaczony przez prezesa Sądu wielkiej instancji⁴⁷⁶. Od tego wymogu ustawodawca wprowadził wyjątek na wypadek, gdy z powodu choroby, urlopu bądź wakatu nie ma możliwości wyznaczenia sędziego ds. wolności i aresztu w wyżej wymieniony sposób (art. 137-1-1 CPP). Zgodnie z francuską ustawą karnoprosesową, sędzia ds. wolności i aresztu, po zatrzymaniu podejrzanego na podstawie postanowienia sędziego śledczego wysłuchuje podejrzanego w obecności obrońcy, jeśli ten został wyznaczony. Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym ocenia i wysłuchuje podejrzanego oraz informuje go o zamiarze zastosowania tymczasowego aresztu. Sędzia ds. wolności i aresztu może nie stosować aresztu, a zastosować dozór sądowy. Jeśli jednak sędzia ten po analizie akt ma zamiar zastosować tymczasowy areszt, informuje podejrzanego, że w tym przedmiocie odbędzie się rozprawa o charakterze kontradyktoryjnym i że może wnieść o wyznaczenie terminu na przygotowanie się do obrony. Jeśli podejrzany nie posiada wybranego przez siebie obrońcy, może być wyznaczony obrońca z urzędu. W rozprawie ma prawo brać udział prokurator, podejrzany oraz jego obrońca. Rozprawa ma charakter publiczny, przy czym w sprawach o szczególne przestępstwa prokurator bądź obrońca mogą się temu sprzeciwić i wówczas rozprawa toczy się z wyłączeniem jawności. Okres rzeczywistego pozbawienia wolności, w przypadku gdy podejrzany zażądał wyznaczenia terminu na czas przygotowania się do obrony wynosi cztery dni pracy. Jeżeli sędzia ds. wolności i aresztu nie zastosuje tymczasowego aresztowania, podejrzany jest niezwłocznie zwalniany. Wspomniany termin 4 dni roboczych może także służyć zebraniu dodatkowych informacji przez sędziego śledczego. W przypadku gdy rozprawa nie odbędzie się po upływie czterech dni, podejrzany jest również niezwłocznie zwalniany (art. 145 CPP). W przypadku gdy sędzia ten zastosował tymczasowy areszt w toku postępowania przygotowawczego nie może on, pod rygorem nieważności, orzekać w sprawie (art. 137-1 wers 3. CPP).

Poza stosowaniem tymczasowego aresztowania, do zadań sędziego ds. wolności i aresztu należy zatwierdzanie przeszukań w szczególnych kategoriach spraw. Są to m.in. sprawy o przestępstwa celne, skarbowe, dotyczące cen i konkurencji oraz przeprowadzanych w pomieszczeniu zajmowanym przez adwokatów. W tym wypadkach właściwy jest także do zatwierdzania zatrzymania rzeczy (art. 56-1 CPP). W jego gestii jest także zarządzanie przeszukania i zatrzymania rzeczy w trakcie pory nocnej w ramach dochodzenia *in flagranti*

⁴⁷⁶ I. Rome, *Le juge des libertés et de la détention. Une fonction à parfaire à l'aune des grands principes constitutionnels*, Les Cahiers de la Justice, nr. 4, 2012, s. 115-127.

oraz dochodzenia wstępnego (art. 706-90 CPP) a także w ramach przestępstw popełnionych w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 706-73 CPP). Innymi uprawnieniami tego podmiotu jest dwukrotne przedłużenie zatrzymania, gdy chodzi o czyny popełnione w ramach zorganizowanych grup przestępczych, co nastąpić może wyłącznie na wniosek prokuratora (art. 706-73 CPP) oraz zatwierdzanie określonych środków przymusu stosowanych wobec cudzoziemców, jak również orzekanie w przedmiocie umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym⁴⁷⁷.

3.4. Izba ds. śledztwa

Podmiotem o charakterze sądowym w tym modelu jest także izba ds. śledztwa. Jest ona nazywana przez samego ustawodawcę jurysdykcją śledztwa drugiego stopnia, gdyż jest to izba, rozpoznająca środki odwoławcze od decyzji procesowych wydawanych przez sędziego śledczego oraz sędziego ds. wolności i aresztowania. Izba ta jest umiejscowiona przy każdym sądzie apelacyjnym. Każdy sąd apelacyjny musi posiadać co najmniej jedną izbę ds. śledztwa. Składa się ona z przewodniczącego oraz dwóch doradców, którzy w razie potrzeby mogą być wyznaczani z innych izb sądu. Przewodniczący nie może jednak być wyznaczony z innych izb. Jest on mianowany dekretem, po uzyskaniu stanowiska Rady najwyższej magistratu. Kadencja doradców trwa jeden rok. Są oni powoływani przez zgromadzenie ogólne sądu (art. 191 CPP). Izba ds. śledztwa podejmuje czynności co najmniej raz w tygodniu oraz za każdym razem, gdy zwoła ją przewodniczący, zażąda tego prokurator generalny bądź w razie potrzeby (art. 193 CPP). Do zadań tej izby należy przede wszystkim zapewnienie kontroli nad postępowaniem przygotowawczym. Rozpoznaje środki odwoławcze od ordonansów, przede wszystkim sądowych, wydanych w toku śledztwa. Odwołanie może być wniesione w terminie 10 dni, gdy chodzi o stronę i prokuratora generalnego, zaś w przypadku pozostałych prokuratorów – w terminie 5 dni. Prokurator może zaskarżyć każdą decyzję, strony zaś mają takie prawo tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie. Różnica jest także taka, że odwołanie prokuratora nie podlega wstępnej kontroli przewodniczącego. Osoba podejrzana nie ma co do zasady prawa wniesienia odwołania, jednakże gdy taka kontrola jest już dokonywana, może przedstawić, poprzez swojego pełnomocnika, stanowisko na piśmie⁴⁷⁸. W ramach powyższej konstrukcji przykładowo można wskazać możliwość zażalenia postanowienia o umorzeniu śledztwa przez

⁴⁷⁷ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 241.

⁴⁷⁸ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 243 - 244.

sędziego śledczego - *ordonnance de non-lieu*, czy też możliwość zażalenia postanowienia o odmowie przeprowadzenia śledztwa (*ordonnance de refus d'informer*).

Istotnym zakresem działania izby jest rozstrzyganie w przedmiocie beczynności organu w przypadkach przewidzianych przez ustawodawcę, np. w art. 81 CPP, gdzie uregulowano, że w przypadku nierozpoznania przez sędziego śledczego wniosku strony o przeprowadzenie badania przez biegłego lekarza bądź psychologa, przysługuje skarga w terminie miesiąca do izby ds. śledztwa.

Postępowanie przed izbą nie wstrzymuje postępowania przygotowawczego. Sędzia śledczy prowadzi postępowanie w oparciu o kopię akt. Wyjątkowo, przewodniczący izby może wstrzymać śledztwo w celu rozpoznania odwołania. Izba, rozstrzygając na wniosek prokuratora bądź strony, wydaje decyzję o utrzymaniu w mocy skarżonego ordonansu bądź o jego zmianie. Zanim zostanie wydane rozstrzygnięcie, izba może żądać uzupełnienia śledztwa o czynności, wykonując je albo samodzielnie albo przez wyznaczonego sędziego śledczego. Nie ma możliwości uchylecia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wraz z wytycznymi. Izba może ewentualnie zmienić ordonans i przekazać innemu sędziemu śledczemu do prowadzenia⁴⁷⁹.

Szczególną kompetencją tej izby jest możliwość stwierdzenia nieważności czynności śledczej bądź części śledztwa. Dokonuje tego izba ds. śledztwa w toku trwania śledztwa na wniosek sędziego śledczego, prokuratora republiki, stron bądź osoby podejrzanej (*témoin assisté*) (art. 170 CPP). Nieważność następuje wtedy, gdy niedopełnienie istotnej formalności przewidzianej w przepisie regulującym postępowanie karne naruszyło interesy strony, której czynność dotyczyła (art. 171 CPP). Strona, wobec której doszło do naruszenia, może zrzec się tego prawa i w ten sposób konwalidować czynność (art. 172 CPP). W literaturze zwraca się uwagę, że mimo iż o niedopełnieniu formalności świadczy przede wszystkim protokół czynności, to jednak możliwość stwierdzenia nieważności z tego tytułu może mieć miejsce także, gdy z powodu niewystarczających wzmianek w protokole nie wiadomo, czy zostały one dopełnione⁴⁸⁰. Unieważnieniu mogą podlegać wszelkie dokumenty stworzone w ramach podejmowanych czynności, spisane w formie protokołu, notatki, fotografie, zapiski złożone do akt przez organ magistratury bądź przez stronę postępowania. W zakresie stwierdzenia nieważności, izba może działać z urzędu, co ma jednak wyjątkowy charakter. Izba bada całość postępowania, nie będąc związana zakresem odwołania⁴⁸¹.

⁴⁷⁹ S. Guinchard, J. Buisson, *Procédure...*, s. 1200.

⁴⁸⁰ H. Conchon, *L'évolution...*, s. 24 – 25.

⁴⁸¹ J. Languier, P. Conte, *Procédure pénale*, Paris 2010, s. 242.

Ponadto, izba ta jest właściwa do rozstrzygania w zakresie sporów kompetencyjnych pomiędzy sędziami, czuwa nad prawidłowością funkcjonowania organów ścigania, w tym policji sądowej, poprzez przesyłanie im uwag oraz zawieszanie w czynnościach. Jest właściwa także w kwestiach ekstradycji.

3.5. Zakończenie śledztwa

Po przeprowadzeniu śledztwa o jego dalszym losie decyduje sędzia śledczy. Różnica w przypadku czynności podejmowanych przez niego w stosunku do czynności analogicznie podejmowanych przez prokuratora po przeprowadzeniu dochodzenia, jest taka, że czynności sędziego śledczego mają walor powagi rzeczy osądzonej. Sędzia śledczy nie jest związany stanowiskiem strony przy rozstrzyganiu. Podejmuje decyzje w postaci ordonansów. Może zatem zadecydować o skierowaniu sprawy przed sąd poprawczy bądź sąd policji, wydając *ordonnance de renvoi*. Skierowanie w tym trybie do sądu powoduje uchylenie stosowanych w toku śledztwa środków kontroli sądowej, dozoru elektronicznego oraz tymczasowego aresztowania. Innym rodzajem ordonansu jest tzw. *ordonnance de mise en accusation devant la cour d'assises*, którym sędzia śledczy kieruje sprawę do sądu przysięgłych w sprawach o zbrodnię. Wówczas nie następuje uchylenie wyżej wskazanych środków. Wydanie ordonansu przez sędziego śledczego powoduje obowiązek po stronie prokuratora wniesienia oskarżenia. Od ordonansów o skierowaniu sprawy do sądu przysługuje jednak zażalenie prokuratorowi, podejrzanemu oraz pokrzywdzonemu (art. 186 CPP). W przypadku, gdy sędzia śledczy nie znajduje podstaw do skierowania sprawy do sądu, wówczas umarza postępowanie, wydając *ordonnance de non-lieu* (art. 177 CPP). Skutkiem takiej decyzji jest uchylenie stosowanych środków przymusu, a także powaga rzeczy osądzonej takiej decyzji⁴⁸².

Francuska procedura karna przewiduje możliwość wydania *ordonnance d'irresponsabilité pénale pour causa de trouble mental*, powodującej przekazanie sprawy do izby do spraw śledztwa, w przypadkach gdy zachodzi podstawa do stwierdzenia, że oskarżony dopuścił się czynu w stanie niepoczytalności⁴⁸³. Jednocześnie mieć na uwadze należy, że francuski proces karny przewiduje możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej nie tylko osoby fizyczne ale i prawne (art. 121-2, 131-37 do 131-39 CPP)⁴⁸⁴.

Podsumowując, w śledztwie, to sędzia śledczy decyduje o zamknięciu postępowania. Wyżej wymienione decyzje muszą być uzasadnione. Zanim jednak zostanie podjęta decyzja,

⁴⁸² J. Głębocka [w:] *System...*, s. 296.

⁴⁸³ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 297.

⁴⁸⁴ V. Dervieux, *European...*, s. 228.

konieczne jest uzyskanie przez sędziego śledczego stanowiska stron. Gdy sędzia śledczy widzi podstawy do zakończenia postępowania, przesyła akta do prokuratury i zawiadamia oskarżonego, stronę cywilną i pełnomocników, w tym obrońcę. Podmioty te wówczas mają trzymiesięczny termin (jednomiesięczny w przypadku gdy zastosowano tymczasowe aresztowanie) na, odpowiednio, wniesienie oskarżenia, gdy chodzi o prokuratora, a strony na przesłanie pisemnych uwag, złożenie wniosku o przeprowadzenie dodatkowych czynności lub o stwierdzenie nieważności. Zauważa się, że konstrukcja ta prowadzi do znacznego przedłużenia postępowania jako całości⁴⁸⁵.

Francuski ustawodawca uzależnia możliwość wykorzystania dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym, przy rozstrzyganiu o kwestii winy na etapie jurysdykcyjnym od sądu właściwego do rozpoznania sprawy. I tak przed sądem wielkiej instancji (*tribunal correctionnel*) lub sądem policji, sąd może wykorzystywać dowody z postępowania przygotowawczego. Wszelkie bowiem oficjalne zapisy oraz raporty posiadają wartość dowodową, o ile spełniają wymogi formalne i są prawidłowo sporządzone przez osobę, zgodnie z zakresem jej kompetencji i tego co widziała i słyszała (art. 427 CPP). Wyjątkowo, za zgodą przewodniczącego, sąd może, gdy uznaje to za celowe, wykorzystać wcześniej złożone i załączone do akt zeznania świadków. Ustawodawca przewiduje liczne odstępstwa od zasady bezpośredniości przed sądem wielkiej instancji (*tribunal correctionnel*) oraz sądem policji, co prowadzi do tego, że dowody z oficjalnych zapisów lub raportów mają pierwszeństwo przed dowodami z zeznań świadków (art. 537 CPP). Z kolei przed sądem przysięgłych (*cour d'assises*), jedynie wyjątkowo można odstąpić od bezpośredniości. Przewodniczący może podjąć wszelkie środki, które według niego są użyteczne do ujawnienia prawdy, np. wzywania każdej osoby do stawiennictwa oraz zarządzenie w tym celu przedstawienie każdego, przydatnego w jego ocenie dowodu⁴⁸⁶.

⁴⁸⁵ R. Van Ruymbeke, *Chapitre...*, s. 115 - 120.

⁴⁸⁶ H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza model rozprawy głównej. Między kontradyktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022, s. 372.

Rozdział IV

Postępowanie przygotowawcze w niemieckiej procedurze karnej

1. Wstęp

Postępowanie karne w Republice Federalnej Niemiec znajduje swoją regulację w ustawie o postępowaniu karnym z 1877 r. *Strafprozessordnung*⁴⁸⁷ (dalej: StPO). Wskazuje się, że regulacja ta pozostaje pod istotnym wpływem francuskiego *Code d'instruction criminelle*⁴⁸⁸.

Zanim zostanie omówiona regulacja postępowania przygotowawczego w tym systemie prawnym, istotne jest zaznaczenie pewnych kwestii o charakterze ustrojowym, które pozwolą prawidłowo odczytać opisane unormowanie.

Na szczycie hierarchii aktów prawnych znajduje się w omawianym systemie ustawa zasadnicza zwana *Grundgesetz*⁴⁸⁹ (dalej: GG), następnie prawo federalne, a w dalszej kolejności konstytucje i ustawy poszczególnych landów⁴⁹⁰. Artykuł 20 ust. 2 GG stanowi, że władza sądownicza jest jedną z trzech funkcji władzy państwowej⁴⁹¹. Artykuł 30 tego aktu zaś przewiduje, że władza sądownicza należy przede wszystkim do krajów związkowych⁴⁹². Władzę sądowniczą powierza się sędziom i jest sprawowana przez Związkowy Sąd Konstytucyjny, sądy federalne oraz przez sądy poszczególnych krajów związkowych (art. 92 GG). Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania mają charakter jednolity w całej Republice Federalnej Niemiec⁴⁹³. Poszczególne kraje związkowe, zwane *landami*, mają swojego ministra sprawiedliwości. Jest on niezależny od Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości na poziomie centralnym. Poszczególni ministrowie są odpowiedzialni za

⁴⁸⁷ Niemiecki Kodeks postępowania karnego w brzmieniu z dnia 7 kwietnia 1987 r. (BGBl. I s. 1074, 1319), ostatnio zmieniony art. 2 ustawy z dnia 26 lipca 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 203).

⁴⁸⁸ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 113.

⁴⁸⁹ Niemiecka Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec w poprawionym brzmieniu opublikowana w Federalnym Dzienniku Urzędowym Część III, poz. 100-1, ostatnio zmieniona art. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2478).

⁴⁹⁰ R. Juy-Birmann [w:] *European Criminal Procedures*, M. Delmas-Mary, J.R. Spencer (red.), Cambridge 2002, s. 292.

⁴⁹¹ B. Nita, *Organizacja systemu wymiaru sprawiedliwości w Republice Federalnej Niemiec*, Przegl. Sąd. 2001, nr 2, s. 117.

⁴⁹² B. Nita, *Organizacja...*, s. 117.

⁴⁹³ S. Waltoś, *Niemiecki proces karny; zagadnienia podstawowe*, Prok. i Pr. 1997, nr 12, s. 10.

kształtowanie polityki karnej, co jest dokonywane m.in. poprzez podporządkowywanie sobie prokuratur. Zapewniają także warunki funkcjonowania sądów i prokuratur.

W tym systemie struktura sądownictwa przedstawia się następująco. Na szczycie hierarchii sądownictwa jest Trybunał Federalny (w innych tłumaczeniach Związkowy Sąd Najwyższy) (*Bundesgerichtshof*), następnie są wyższe sądy krajowe (*Oberlandesgerichte*), niżej sądy krajowe (*Landsgerichte*), a najniżej w tej strukturze funkcjonują sądy powiatowe (*Amtsgerichte*)⁴⁹⁴. Sądy krajowe orzekają bądź jako tzw. mała izba karna (skład kolegialny taki jak w *Amtsgericht*) albo wielka izba karna (dwóch, a nawet trzech sędziów i dwóch ławników)⁴⁹⁵. W pierwszej instancji orzekają sądy rejonowe (*Amtsgericht*), sądy krajowe bądź wyższe sądy krajowe⁴⁹⁶.

Gdy zaś chodzi o prokuraturę to jej organizacja jest skorelowana z sądownictwem (§ 141 niemieckiej ustawy o ustroju sądów powszechnych – *Gerichtsverfassungsgesetz*⁴⁹⁷, dalej: GVG)⁴⁹⁸, przy czym można odnotować jej bardziej federalny charakter. Najwyżej w hierarchii jest Prokuratura Związkowa (*Bundesanwaltschaft*), na czele której stoi Prokurator Generalny Związkowy (*Generalbundesanwalt*). Działa on przy Trybunale Federalnym oraz podlega federalnemu Ministrowi Sprawiedliwości. Prokuratura Związkowa jest właściwa w sprawach, które należą do właściwości Trybunału Federalnego, a także oskarża w sprawach, w których w pierwszej instancji właściwy jest wyższy sąd krajowy (§ 142a GVG). W poszczególnych *landach* natomiast funkcjonują prokuratury generalne krajowe na czele z Prokuratorem Generalnym Krajowym (*Generalstaatsanwalt*) przy wyższym sądzie krajowym, któremu podlegają prokuratorzy. Prokuratury krajowe są niezależne od federalnych. Prokuratorzy prokuratury generalnej są rzecznikami oskarżenia przed wyższymi sądami krajowymi przy rozpoznawaniu przez nie środków odwoławczych. Są to przede wszystkim sprawy z zakresu ochrony państwa, o ile są powierzone tej jednostce przez federalną Prokuraturę Generalną (§ 142a ust. 2 StPO), a ponadto prokuratorzy Prokuratury Generalnej Krajowej reprezentują oskarżenie przy rozpatrywaniu środków odwoławczych przed wyższymi sądami krajowymi⁴⁹⁹. Przy sądach krajowych natomiast działa jednostka prokuratury, która

⁴⁹⁴ K. Karsznicki, *Struktura organów wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania w Niemczech*, Prok. i Pr. 2002, nr 3, s. 131; D. Świecki, *Apelacja w niemieckim kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2011, nr 5, s. 105; Z. Mierzejewski, *Zasada instancyjności postępowania oraz postępowanie odwoławcze w niemieckiej procedurze karnej*, PS 2020, nr 10, s. 88-104.

⁴⁹⁵ S. Waltoś, *Niemiecki...*, s. 11.

⁴⁹⁶ B. Nita, *Organizacja...*, s. 128.

⁴⁹⁷ Niemiecka Ustawa Konstytucyjna Trybunału w brzmieniu z dnia 9 maja 1975 r. (BGBl. I s. 1077), ostatnio zmieniona art. 2 ustawy z dnia 25 października 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 294).

⁴⁹⁸ K. Karsznicki, *Struktura...*, s. 132.

⁴⁹⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 128.

składa się z prokuratorów podległych kierownikowi (*Leitender Oberstaatsanwalt*). Właściwość tej jednostki wyznaczają sprawy, które w pierwszej i drugiej instancji należą do właściwości sądu krajowego⁵⁰⁰. Prokuratorzy jak i prokurator generalny przy wyższym sądzie krajowym podlegają krajowym ministrom sprawiedliwości, a Federalny Prokurator Generalny nie może wydawać im poleceń⁵⁰¹. W sprawach gospodarczych natomiast właściwe są wyspecjalizowane jednostki prokuratury (§ 143 ust. 4 GVG)⁵⁰². Przy najniższych w strukturze wymiaru sprawiedliwości sądach – *Amtsgericht* – funkcjonują odpowiednie jednostki organizacyjne prokuratury – *Amtsanwaltschaft* (§ 142 ust. 1 pkt 3 GVG). W praktyce jednak na tej płaszczyźnie funkcjonują wydziały zamiejscowe prokuratur działających przy sądach krajowych, wskutek czego to prokuratorzy przy tych jednostkach wykonują czynności przypisane do *Amtsanwaltschaft*⁵⁰³.

Ustawowe oparcie znajdują także zasady determinujące funkcjonowanie prokuratury, takie jak zasada dewolucji i substytucji przewidziane w § 145 GVG, oraz zasada indyferencji mająca swoje umocowanie w § 144 GVG⁵⁰⁴.

Federalny Minister Sprawiedliwości ma prawo nadzoru i wydawania poleceń wobec Prokuratora Generalnego i federalnych prokuratorów. Krajowy minister Sprawiedliwości zaś ma takie uprawnienia wobec prokuratorów z danego *Landu*. Należy jednak zauważyć, że polecenia ministra sprawiedliwości co do zasady nie mogą dotyczyć ingerowania w konkretną sprawę, a jedynie sprawowania urzędu prokuratorskiego, z wyjątkiem zasady substytucji, w ramach której może przekazać sprawę do prowadzenia innym prokuratorom lub jednostkom⁵⁰⁵. Kierownicy jednostek prokuratury przy wyższych sądach krajowych i sądach krajowych mają takie uprawnienia w odniesieniu do podległych im prokuratorów (§ 147 GVG)⁵⁰⁶. Prokurator jest obowiązany do wykonywania poleceń przełożonych (§ 146 GVG). W przypadku gdy prokurator nie zgadza się z poleceniem przełożonego, może on bezpośrednio przełożonemu przedstawić swoje stanowisko w sprawie, a w przypadku decyzji niepodzielającej jego poglądu, do kolejnego w strukturze prokuratora. Dopiero w przypadku dwóch odmów prokurator ma obowiązek wykonać polecenie, o ile nie stanowi ono przestępstwa⁵⁰⁷. Pomimo że, co do zasady, prokuratorzy działają jako przedstawiciele

⁵⁰⁰ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 382.

⁵⁰¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116.

⁵⁰² Ł. Wiśniewski, *Postępowanie...*, s. 382.

⁵⁰³ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 128.

⁵⁰⁴ P. Girdwoyń, *Zarys...*

⁵⁰⁵ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 129 - 130.

⁵⁰⁶ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 383.

⁵⁰⁷ W. Beulke, *Strafprozessrecht...*, s. 59.

kierownika danej jednostki, to są uprawnieni do podejmowania wszelkich czynności bez upoważnienia przełożonego (§ 144 GVG)⁵⁰⁸.

Gdy chodzi o kwestie związane z organizacją Policji, to formacja ta jest zorganizowana przede wszystkim na poziomie krajowym (art. 30, 70 i następne GG) i podlega ministerstwu spraw wewnętrznych⁵⁰⁹. Jednakże, na poziomie federalnym można wyróżnić organy takie jak Policja Federalna (*Bundespolizei*), Federalny Urząd Kryminalny – (*Bundeskriminalamt*) oraz Urząd Ochrony Konstytucji (*Bundesamt für Verfassungsschutz*). Na Policji Federalnej ciąży szereg obowiązków takich jak np. policyjna ochrona granicy państwa, zadania natury policyjnej w ramach stanu wyjątkowego i stanu obrony, wspieranie policji Krajów Związkowych przy akcjach nadzwyczajnych, czy współpraca w wykonywaniu zadań o charakterze policyjnym za granicą z ramienia ONZ, czy UE oraz innych organizacji międzynarodowych. *Bundespolizei* może podejmować działania niezbędne do odparcia niebezpieczeństwa (§ 14 ust. 1 ustawy o policji federalnej – *Bundespolizeigesetz*⁵¹⁰, dalej: BPolG)⁵¹¹. W ramach swoich działań mogą oni uzyskiwać dane osobowe poprzez czynności m.in. legitymowania zarówno w kontroli granicznej jak i strefie nadgranicznej, a w pewnych przypadkach także poza nią (§ 23 BPolG). Mogą także wykorzystywać sprzęt rejestrujący obraz (§ 17 BPolG), oraz wykonywać identyfikacyjne zdjęcia osób, daktyloskopowanie, pomiary, rejestrowanie właściwości ciała oraz nagrywanie głosu za wiedzą zainteresowanego (§ 24 ust. 3 BPolG). Mogą także przy zastosowaniu środków techniki operacyjnej dokonywać tzw. długotrwałej obserwacji oraz posługiwać się osobami nienależącymi do policji, których współpraca z organami ścigania jest niejawną (§ 28 ust. 2 BPolG). Policja Federalna może wzywać osobę dla przeprowadzenia z nią czynności, a także przymusowo ją doprowadzić uzyskawszy zgodę sądu (§ 25 ust. 3 BPolG). Ma także znaczące uprawnienia gdy chodzi o stosowanie środków pozbawiających wolność, gdyż może tymczasowo wydalić osobę z miejscowości bądź zabronić jej wjazdu (§ 38 BPolG), a także ma prawo w pewnych wypadkach zatrzymania (§ 39 BPolG)⁵¹². Wymaga to jednak następnie orzeczenia sądowego co do dopuszczalności i czasu trwania środka. W ramach uprawnień mogą także przeszukiwać osobę, mieszkanie oraz zatrzymać rzeczy (§ 43 – 47 BPolG). Federalny Urząd Kryminalny z kolei ma na celu utrzymanie współpracy z krajowymi organami kryminalnopolicyjnymi. Pełni także funkcję narodowego centrum

⁵⁰⁸ K. Volk, *Grundkurs...*, s. 21.

⁵⁰⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 150.

⁵¹⁰ Niemiecka ustawa o policji federalnej z dnia 19 października 1994 r. (BGBl. I s. 2978, 2979), ostatnio zmieniona art. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2632).

⁵¹¹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 143.

⁵¹² P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 144.

Interpolu. Posiada również własne zadania policyjne w pewnej kategorii spraw, jak np. międzynarodowy zorganizowany handel bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi oraz międzynarodowe zorganizowane wytwarzanie i puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy i inne. Prokuratura może przekazać Federalnemu Urzędowi Kryminalnemu czynności innej właściwej jednostki policji, przy czym w niektórych wypadkach wymaga to zgody federalnego ministra spraw wewnętrznych. Ponadto, urząd ten w pewnych wypadkach może uzyskać pełną kompetencję policyjną, a także może wysyłać swoich funkcjonariuszy dla wsparcia zabiegów policyjnych do policji krajowych jeśli może być to przydatne (§ 17 ust. 1 ustawy o Federalnym Urzędzie Kryminalnym – *Bundeskriminalamtgesetz*⁵¹³, dalej: BKAG). Szczególną rolą Federalnego Urzędu Kryminalnego jest pełnienie funkcji wiodącej placówki kryminalistycznej. Ostatni organ policyjny na poziomie federalnym to Urząd Ochrony Konstytucyjnej. Jego rolą jest ochrona wolnościowego demokratycznego porządku ustrojowego, istnienia i bezpieczeństwa Związku oraz Krajów Związkowych (§ 1 ustawy o ochronie konstytucji – *Bundesverfassungsschutzgesetz*⁵¹⁴, dalej: BVerfSchG)⁵¹⁵.

Gdy chodzi zaś o policję na poziomie krajów związkowych wskazać należy, że formacje policji w każdym kraju są od siebie niezależne, przy czym działalność prewencyjna, obejmująca np. sposób organizacji służby i patroli, jest uregulowana przez przepisy krajowe, zaś działalność represyjna, np. dotycząca uprawnień procesowych funkcjonariuszy, znajduje uregulowanie na poziomie federalnym. Istotne z punktu widzenia postępowania przygotowawczego jest pojęcie śledczego pomocnika prokuratury (*Ermittlungsperson*) (§ 152 ust. 1 GVG). Funkcjonariusze ci mają znacznie większe uprawnienia procesowe od pozostałych⁵¹⁶.

2. Przebieg postępowania

W niemieckiej procedurze karnej otwarcie postępowania sądowego jest – podobnie jak w polskiej procedurze - uzależnione od wniesienia skargi (§ 151 StPO⁵¹⁷). Do wniesienia

⁵¹³ Niemiecka ustawa o Federalnym Urzędzie Kryminalnym z dnia 1 czerwca 2017 r. (BGBl. I s. 1354; 2019 I s. 400), ostatnio zmieniona art. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2632; 2023 I nr 60).

⁵¹⁴ Niemiecka federalna ustawa o ochronie konstytucji z dnia 20 grudnia 1990 r. (BGBl. I s. 2954, 2970), ostatnio zmieniona art. 1 ustawy z dnia 22 grudnia 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 413).

⁵¹⁵ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 147.

⁵¹⁶ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 150.

⁵¹⁷ Tłumaczenie ustawy Strafprozessordnung na podstawie: E. Tuora – Schwiarskott, *Strafprozessordnung StPO Übersetzung ins Polnische. Niemecki kodeks postępowania karnego w tłumaczeniu na język polski, wydanie bilingwalne*, Regensburg 2016.

oskarżenia publicznego uprawniona jest prokuratura (§ 152 (1) StPO). To prokuratura także jest oskarżycielem publicznym w toku rozprawy głównej (§ 226 StPO, § 243 ust. 3 StPO). Sądy są uprawnione i zobowiązane jednocześnie do samodzielnego działania w granicach określonych skargą oskarżyciela, w szczególności nie są związane jakimikolwiek wnioskami innych podmiotów przy stosowaniu norm wynikających z ustaw karnych (§ 155 ust. 2 StPO). Warto także dodać, że na sądzie spoczywa obowiązek przeprowadzenia z urzędu postępowania dowodowego i wyjaśnienia sprawy w sposób wyczerpujący, co pozwoli na ustalenie prawdy (§ 244 ust. 2 StPO)⁵¹⁸. Należy także uwzględnić, w kontekście dalszej analizy postępowania przygotowawczego, że postępowania sądowe, jak i rozstrzygnięcie sprawy rozciąga się na czyn określony w akcie oskarżenia oraz osoby objęte skargą oskarżyciela, a przedmiotem orzekania jest czyn oznaczony w akcie oskarżenia, którego obraz wyłonił się po przeprowadzeniu rozprawy (§ 155 i § 264 ust. 1 StPO)⁵¹⁹.

Postępowanie karne rozpoczyna się od wszczęcia. Postępowanie przygotowawcze jest prowadzone jako dochodzenie – jest to jedyna forma postępowania przygotowawczego⁵²⁰. Prokuratura jest obowiązana do wszczęcia i przeprowadzenia dochodzenia o każdy czyn, który podlega ściganiu, jeśli zachodzą ku temu rzeczywiste podstawy (§ 152 ust. 2 StPO)⁵²¹. Wymagany stopień podejrzenia dla wszczęcia postępowania to podejrzenie początkowe (*Anfangsverdacht*) (152 ust. 2 StPO). Rozumie się przez to wystarczające rzeczywiste punkty zaczepienia⁵²². Zawiadomienie o przestępstwie zgodnie z niemiecką procedurą karną może zostać wniesione do prokuratury, urzędów i urzędników policji, jak i sądu rejonowego (*Amtsgericht*). Dopuszczalna jest zarówno forma pisemna, jak i ustna, jednakże wniosek ustny wymaga udokumentowania na piśmie. Złożenie zawiadomienia jest prawem, nie obowiązkiem, choć w przypadku niektórych przestępstw istnieje obowiązek zawiadomienia, zagrożony sankcją karną przez § 138 niemieckiego kodeksu karnego – *Strafgesetzbuch*⁵²³ (dalej: StGB)⁵²⁴. Na żądanie pokrzywdzonego wydaje się pisemne zaświadczenie o złożeniu zawiadomienia, chyba że cel dochodzenia – także w innym postępowaniu karnym – wydaje się być zagrożony. Ponadto, w przypadku czynów karalnych ściganych na wniosek, musi on zostać wniesiony na piśmie do sądu, prokuratury albo do protokołu w innym urzędzie (§ 158 ust. 1 i 2 StPO).

⁵¹⁸ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 370.

⁵¹⁹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 374.

⁵²⁰ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja...*, s. 57.

⁵²¹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 387.

⁵²² P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 59.

⁵²³ Niemiecki kodeks karny w brzmieniu z dnia 13 listopada 1998 r. (BGBl. I s. 3322), ostatnio zmieniony art. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 203).

⁵²⁴ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 390.

Wniosek o ściganie nie jest tym samym co zawiadomienie o przestępstwie. Wniosek o ściganie stanowi wolę ścigania określonych czynów zabronionych przy określonej grupie przestępstw, które określić można mianem wnioskowych. Wniosek musi mieć formę pisemną bądź ustną do protokołu w sądzie lub prokuraturze. Przed innym organem musi mieć formę pisemną⁵²⁵. Jest to przesłanka procesowa, mimo że bez tego wniosku można stosować środki przymusu a także prowadzić postępowanie. Dopiero na etapie wydania wyroku brak wniosku będzie przeszkodą. Wniosek może być złożony przez pokrzywdzonego, a w przypadku gdy nie żyje, także przez małżonka, partnera życiowego oraz dzieci, a w dalszej kolejności rodzeństwo i wnuki. W przypadku gdy uprawniony ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych bądź jest jej w ogóle pozbawiony, wówczas uprawnienie przysługuje jego ustawowemu przedstawicielowi lub osobie uprawnionej do sprawowania opieki nad nim (§ 77 StGB). W pewnych przypadkach uprawnionym będzie także przełożony⁵²⁶.

Jeśli pokrzywdzony, mający miejsce zamieszkania w Republice Federalnej Niemiec,łoży zawiadomienie o przestępstwie popełnionym w innym kraju członkowskim Unii Europejskiej, to prokuratura przekazuje je, na wniosek pokrzywdzonego, do właściwego organu ścigania w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, jeśli odnośnie czynu nie obowiązuje niemieckie prawo karne lub odstąpiono od ścigania czynu w myśl § 153c ust. 1 zdanie 1 pkt 1 StPO w związku z § 153f StPO. Od dochodzenia można odstąpić w dwóch przypadkach: jeśli czyn i istotne okoliczności jego ścigania są już znane właściwemu organowi zagranicznemu albo gdy bezprawność czynu jest nikła, a pokrzywdzony ma możliwość złożenia doniesienia za granicą. W przypadku gdy pokrzywdzony nie posługuje się językiem niemieckim, konieczne jest zapewnienie mu pomocy przy porozumieniu się w celu złożenia zawiadomienia w języku dla niego zrozumiałym (§158 ust. 3 i 4 StPO). W toku postępowania karnego pokrzywdzony ma prawo do ustanowienia pełnomocnika (§ 406f StPO)⁵²⁷.

Szczególną regulacją dotyczącą inicjowania postępowania jest sytuacja, gdy istnieje podejrzenie, że do śmierci doszło nie w drodze naturalnej bądź gdy zwłoki odnalazła osoba nieznana. Wówczas policja i organy gminy są zobligowane do natychmiastowego zawiadomienia o tym prokuratury lub sądu rejonowego. Dokonanie pochówku wymaga zgody prokuratury w formie pisemnej (§ 159 StPO).

⁵²⁵ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*

⁵²⁶ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 57 - 58.

⁵²⁷ E. Kowalewska-Borys, *Udział pokrzywdzonego w niemieckim procesie karnym. Zagadnienia wybrane* [w:] *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci prof. A. Kaftala*, red. G. Rejman, Warszawa 2008, s. 176.

Prokuratura, w przypadku dowiedzenia się o podejrzeniu popełnienia czynu karalnego, czy to w drodze zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, czy też w inny sposób, bada stan faktyczny w celu podjęcia decyzji o tym, czy występować z oskarżeniem publicznym, czy też nie. Postępowanie przygotowawcze służy zatem prokuraturze, w celu podjęcia decyzji co do wniesienia aktu oskarżenia⁵²⁸. W toku dokonywanych ustaleń, prokuratura bierze pod uwagę okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść sprawcy, oraz dokonuje wszelkich czynności w celu zabezpieczenia dowodów przed ich utratą, w czym może uzyskać pomoc sądu⁵²⁹. Stwierdzić zatem należy, że zadaniem prokuratury jest dążenie do ustalenia prawdy⁵³⁰, co prowadzi do obowiązku poszukiwania dowodów zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść⁵³¹. Czynności dochodzenia powinny także zmierzać do ustalenia okoliczności, mających znaczenie dla określenia skutków prawnych czynu. Możliwe jest w tym celu skorzystanie z pomocy specjalnego urzędu socjalnego w wymiarze sprawiedliwości. Regulacja ta podkreśla rolę postępowania karnego jako zmierzającego m.in. do pogodzenia się oskarżonego z pokrzywdzonym oraz odpłaty za wyrządzoną krzywdę⁵³². Zastosowanie danego środka nie jest dopuszczalne, w sytuacji, gdy szczególne regulacje prawa federalnego bądź odpowiednie ustawodawstwo landu stoją temu na przeszkodzie (§ 160 StPO). Na marginesie wskazać warto, że dochodzenie *de facto* prowadzone są przez policję, a przez prokuraturę jedynie w sprawach najpoważniejszych, co jednak jest nie tyle skutkiem normatywnego ukształtowania regulacji, co praktyki⁵³³.

Niedopuszczalna jest czynność dochodzeniowa skierowana przeciwko podmiotom, o których mowa w § 53 ust. 1 zdanie 1 pkt 1, 2 lub pkt 4 StPO, czyli m.in. osobie duchownej w zakresie tego co zostało jej powierzone w ramach pełnionej przez nią funkcji, obrońcy podejrzanego w zakresie pełnionej funkcji, adwokatom, członkom lub rzecznikom uznanej placówki poradnictwa, doradcy w sprawach dotyczących uzależnienia od środków odurzających w poradni specjalistycznej, członkom Bundestagu, Zgromadzenia Narodowego, posłom Parlamentu Europejskiego z Republiki Federalnej Niemiec lub jednego z parlamentów w landach. Jeśli zostaną dokonane ustalenia wobec tych podmiotów, to nie mogą one zostać wykorzystane, zaś zapisy należy niezwłocznie zniszczyć, a fakt zniszczenia odnotować w aktach. Tak samo należy postąpić, jeżeli przy pomocy tych środków skierowanych wobec

⁵²⁸ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja...*, s. 58.

⁵²⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 131.

⁵³⁰ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 380.

⁵³¹ R. Juy-Birmann [w:] *European...*, s. 296.

⁵³² S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 64.

⁵³³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 51.

innego podmiotu, uzyskano informacje dotyczące osoby, której przysługuje prawo do odmowy zeznań. Jeżeli poprzez czynność dochodzenia, skierowaną wobec określonych osób, m.in. adwokatów, dokonano ustaleń uprawniających tę osobę do odmowy zeznań, to należy szczególnie uwzględnić to w ramach kontroli proporcjonalności środka. W przypadku, gdy dotyczy to postępowania z tytułu czynu karalnego o istotnym znaczeniu, to nie należy przyjmować, że przeważa interes ścigania. Regulacji tych jednak nie stosuje się, jeśli określone fakty uzasadniają podejrzenie, że osoba, której przysługuje prawo do odmowy zeznań uczestniczyła w czynie karalnym paserstwa programu komputerowego, poplecznictwa, udaremnienia ścigania karnego lub paserstwa (§160a StPO).

Prokuratura jest uprawniona do omówienia stanu postępowania z uczestnikami postępowania w wypadku, gdy przemawiają za tym postępy postępowania. Istotne treści tego omówienia należy zawrzeć w aktach sprawy (§160b StPO).

W celu wyjaśnienia okoliczności sprawy, prokuratura jest upoważniona do żądania udzielenia jej informacji przez wszystkie urzędy i do podjęcia dochodzenia wszelkiego rodzaju - samodzielnie bądź przy pomocy organów i urzędników policji, jeżeli przepisy ustawowe nie regulują ich uprawnień w inny sposób. Jest to nazywane generalną klauzulą dochodzeniową (*Ermittlungsgeneralklausel*). Sprowadza się ona do upoważnienia do dokonania wszelkich ingerencji w wolności i prawa podstawowe o mniejszym natężeniu, które są podejmowane w związku z dochodzeniem. O ile prokurator powinien osobiście dokonywać czynności, w tym przesłuchiwać podejrzanego, świadków i biegłych⁵³⁴, o tyle przepis § 163 ust. 1 StPO odsyła do stosowania generalnej klauzuli dochodzeniowej także w stosunku do policji⁵³⁵. Funkcjonariusze policji są zobowiązani wykonać polecenia prokuratury i w ramach tych czynności są upoważnieni do żądania informacji od wszystkich organów. Przepis ten nie wyróżnia szczególnej policji, np. policji sądowej, co wskazuje, że zadania spoczywają na całej formacji (należy mieć jednak na względzie, że szczególna grupa funkcjonariuszy, tzw. funkcjonariusze dochodzeniowi mają jako taki prawny obowiązek wykonywania poleceń, a pozostali funkcjonariusze jedynie powinni się dostosowywać do poleceń)⁵³⁶. W przypadku gdy środek określony w przepisach niemieckiego kodeksu postępowania karnego jest dopuszczalny wyłącznie w razie podejrzenia popełnienia określonego czynu karalnego, to uzyskane przy pomocy innych środków podjętych na podstawie innych ustaw, dane osobowe, mogą zostać wykorzystane bez zgody zainteresowanego, o ile służy to wyjaśnieniu takiego

⁵³⁴ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 116.

⁵³⁵ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 392.

⁵³⁶ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 141 i 150.

czynu karalnego, do którego wyjaśnienia możliwe było zarządzenie tego środka na mocy tej ustawy. Z kolei dane osobowe uzyskane z mieszkania, przy pomocy środków technicznych, w razie dochodzenia prowadzonego niejawnie na podstawie policyjnoprawnej, w celach zabezpieczających, mogą zostać wykorzystane dla celów dowodowych jedynie po uwzględnieniu zasady proporcjonalności (zgodnie z art. 13 ust. 5 GG), jeżeli sąd rejonowy (§ 162 ust. 1 StPO), w którego okręgu podmiot zarządzający podjęcie środka posiada swoją siedzibę, stwierdził prawidłowość środka. W razie niebezpieczeństwa powstania zwłoki konieczne jest uzyskanie postanowienia sędziego o charakterze następczym (§ 161 StPO).

Gdy chodzi o świadków w niemieckiej procedurze karnej w toku postępowania przygotowawczego, to są oni zobowiązani do stawienia na wezwanie prokuratury i złożenia zeznań, a biegli – do przedłożenia opinii. O złożeniu zeznań pod przysięgą decyzję podejmuje sędzia. W przypadku nieuprawnionego niestawienia lub nieuprawnionej odmowy świadka lub biegłego, prokuratura ma prawo do podjęcia środków, polegających na możliwości nałożenia kary porządkowej o charakterze pieniężnym, jak i aresztu porządkowego oraz przymusowego doprowadzenia. Postanowienie o zastosowaniu aresztu pozostaje jednak do wyłącznej dyspozycji właściwego sędziego dochodzenia. Na postanowienie o podjęciu tych środków przysługuje zażalenie do sądu. Postanowienia sądu są wówczas niezaskarżalne. W przypadku zwrócenia się o pomoc prawną do innej jednostki prokuratury, uprawnienia do stosowania tych środków przysługują także prokuraturze wykonującej pomoc prawną (§ 161a StPO).

W przypadku gdy prokuratura stwierdzi w toku postępowania przygotowawczego konieczność przeprowadzenia sądowej czynności dochodzeniowej, wnosi wniosek do sądu rejonowego, w którego okręgu ma swoją siedzibę, bądź siedzibę ma placówka jej podrzędna. Równocześnie może wnieść we wniosku o wydanie nakazu aresztowania, jeżeli uzna to za konieczne. W zakresie czynności sądowego przesłuchania i wizji lokalnej właściwy jest również sąd rejonowy, w którego okręgu dokonywane są czynności dochodzeniowe, jeśli prokuratura przedłoży tam wniosek, w celu przyspieszenia postępowania bądź zmniejszenia obciążenia uczestników. Sąd ma obowiązek zbadania prawnej dopuszczalności wnioskowanej czynności, uwzględniając okoliczności sprawy (§ 162 StPO). Regulacja ta przewiduje jedną z płaszczyzn działania podmiotu nazywanego *Ermittlungsrichter*, co najczęściej tłumaczy się jako sędzia dochodzenia bądź sędzia do spraw postępowania przygotowawczego⁵³⁷. Regulację tę należy powiązać z § 251 StPO oraz § 254 StPO, umożliwiającą wykorzystanie protokołów

⁵³⁷ Ł. Wiśniewski, *Sędzia dochodzenia w niemieckim postępowaniu karnym*, PiP 2011, nr 12, s. 58.

sporządzonych z czynności dokonanych przez sędziego do spraw dochodzenia w toku rozprawy głównej⁵³⁸. Sąd dokonuje kontroli czynności, o którą wnioskuje prokuratura. Kryterium kontroli jest uzależnione od tego czego dotyczy wnioszek. W zakresie wniosków o dokonanie czynności dochodzenia badanie sprowadza się jedynie do kwestii legalności, zaś celowość jest oceniana jedynie przez prokuratora na etapie wniosku. Inaczej jest w przypadku stosowania środka zapobiegawczego, gdzie sąd bada zarówno legalność, jak i konieczność i celowość jego stosowania⁵³⁹. Na dokonane przez sędziego czynności w tym trybie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do wydania wyroku w danej sprawie⁵⁴⁰. W przypadku zaś nie przychylenia się do wniosku przez sąd, prokuratorowi przysługuje skarga do Sądu Krajowego na podstawie § 304 StPO⁵⁴¹.

3. Regulacja dotycząca Policji w toku postępowania karnego

Policja, poprzez odesłanie do przepisu dotyczącego prokuratury, również jest obowiązana badać stan faktyczny uwzględniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podejrzanego (§ 163 StPO)⁵⁴². Gdy chodzi o zadania policji w toku postępowania przygotowawczego to zauważyć należy, że urzędy i urzędnicy policji są obowiązani do zbadania czynów karalnych i wydania zarządzeń niecierpiących zwłoki w celu zapobiegnięciu mactwu. Na policji ciąży w pierwszej kolejności obowiązek tzw. *der erste Angriff*, czyli pierwszych, natychmiastowych czynności dowodowych na skutek otrzymania wiadomości budzącej podejrzenie popełnienia przestępstwa, mających na celu niezwłoczne zabezpieczenie dowodów i ewentualne ujęcie sprawcy⁵⁴³. W celu realizacji tego zadania są uprawnieni do wnoszenia wniosków o udzielenie informacji do wszelkich organów, a w razie niebezpieczeństwa powstania zwłoki także do żądania udzielenia informacji, jak i podjęcia wszelkich czynności dochodzeniowych. Poczynione ustalenia są obowiązani przekazać niezwłocznie do prokuratury. Prokurator jednak nie jest informowany ani o czynnościach o charakterze nieformalnym, które poprzedzają oficjalne dochodzenie ani o materiałach znajdujących się w posiadaniu policji, które zbiera się w celach profilaktycznych⁵⁴⁴. Jednakże,

⁵³⁸ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 63.

⁵³⁹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 66.

⁵⁴⁰ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 54- 55.

⁵⁴¹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 66.

⁵⁴² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 370.

⁵⁴³ S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 61.

⁵⁴⁴ S. Waltoś, *Niemiecki...*, s. 12.

jeżeli w toku czynności zajdzie konieczność podjęcia czynności przez sąd rejonowy, policja może w sytuacjach pilnych bezpośrednio zwrócić się do sądu rejonowego (§ 163 StPO).

Policja nie stanowi formacji jednolitej, gdyż nie każdy policjant jest uprawniony do dokonywania czynności dochodzenia. Można wyróżnić funkcjonariuszy dochodzeniowych prokuratury (*Ermittlungspersonen der Staatsanwaltschaft*). Stosownie do § 152 ust. 1 GVG mają obowiązek wykonywania zadań zleconych przez prokuraturę. Pozostali policjanci nie podlegają bezpośrednio prokuraturze, choć § 161 ust. 1 zd. drugie StPO nakłada na nich obowiązek stosowania się do poleceń, a oprócz tego mogą dokonać czynności dochodzeniowej przynależnej do kompetencji prokuratury lub sędziego ds. postępowania przygotowawczego, jeśli zaistnieje ryzyko utraty dowodów z powodu zwłoki⁵⁴⁵. Są to tzw. kompetencje „zastępcze”⁵⁴⁶. Wynikają one z zasady legalizmu i oficjalności⁵⁴⁷.

Do przesłuchania świadka przez urzędnika policji stosuje się odpowiednio ogólne przepisy przewidziane w niemieckiej procedurze karnoprocesowej dotyczące przesłuchania świadka, w tym m.in. obowiązek uwzględnienia interesów świadka, będącego jednocześnie pokrzywdzonym, obowiązek pouczenia osoby uprawnionej o możliwości odmowy składania zeznań, czy też o wezwaniu świadka do mówienia prawdy pod rygorem odpowiedzialności karnej. Świadka przesłuchuje się indywidualnie, ale możliwa jest także konfrontacja świadków. Możliwe jest także utrwalanie obrazu i dźwięku z czynności przesłuchania, jak również przesłuchanie w trybie zdalnym. Świadek podaje swoje dane osobowe, jednakże w przypadku, gdy istnieje uzasadniona obawa, że przez ujawnienie danych lub adresu zamieszkania zostanie zagrożone jego życie, zdrowie lub wolność świadka bądź innych osób, to można zezwolić, by nie podawał danych dotyczących swojej osoby, lub podał dane odnośnie swojej wcześniejszej tożsamości. Osoba prowadząca przesłuchanie podejmuje konieczne decyzje w pozostałych przypadkach. Świadek może stawiać się z adwokatem. Wówczas należy dopuścić go do udziału w czynności, przy czym jeżeli określone fakty uzasadniają przypuszczenie, że jego obecność znacząco naruszy istotnie ustaloną kolejność przeprowadzenia dowodów, to funkcjonariusz prowadzący czynność może go wyłączyć z przesłuchania (§ 163 StPO).

Ustawa karnoprocesowa przewiduje także szczególne czynności policji takie jak: ulokowanie tajnego agenta policji w środowisku przestępczym, podsłuch czy obserwacja,

⁵⁴⁵ M. R. von Kühlwein, *Der Richtervorbehalt im Polizei- und Strafprozeßrecht*, Frankfurt am Main 2001, s. 438.

⁵⁴⁶ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 49.

⁵⁴⁷ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 386.

zbieranie danych dotyczących osób, które mogą być podejrzane, analiza komputerowa oraz transakcja pozorna (§ 94 – 111 StPO)⁵⁴⁸.

4. Podejrzany w niemieckiej procedurze karnej

Verba legis podejrzany to obwiniony, przeciwko, któremu zostało wniesione oskarżenie publiczne, zaś oskarżony to obwiniony lub podejrzany, przeciwko któremu postanowiono o otwarciu postępowania głównego (§ 157 StPO). Mimo zatem, że niemiecki ustawodawca w postępowaniu przygotowawczym posługuje się terminem, które tłumaczyć można jako „obwiniony”, to jednak z uwagi na stosowanie tego pojęcia na gruncie polskiego ustawodawstwa w procedurze w sprawach o wykroczenia, w dalszej części obwinionego będzie się określać podejrzanym, aby zachować spójność z terminologią stosowaną przez polskiego ustawodawcę i późniejszymi rozważaniami.

Podejznanego przesłuchuje się najpóźniej przed zamknięciem dochodzenia, chyba że postępowanie prowadzi do jego umorzenia (§ 163a ust. 1 StPO). Przesłuchanie w sprawach prostszych może ograniczać się do odebrania pisemnych wyjaśnień⁵⁴⁹. Możliwe jest też przesłuchiwanie na odległość z jednoczesnym przekazywaniem obrazu i dźwięku. Podejznanego powinien przesłuchać co do zasady prokurator⁵⁵⁰. Wysłuchanie w toku postępowania przygotowawczego może także nastąpić przed sądem. Będzie tak przykładowo, gdy zajdzie potrzeba stosowania tymczasowego aresztowania. Wysłuchanie przez sąd na tym etapie będzie jednak wyjątkiem od reguły, bowiem wymóg wysłuchania może zostać dopełniony przez organy ścigania⁵⁵¹. W przypadku gdy podejrzany złoży wniosek o przeprowadzenie dowodu na swoją obronę, przeprowadza się go tylko jeżeli ma on znaczenie. Podejrzany ma obowiązek stawienia się w razie jego wezwania do prokuratury, jednakże brak jest takiego obowiązku w przypadku wezwania przez policję⁵⁵². Do przebiegu przesłuchania przez prokuratora lub policję stosuje się odpowiednio przepisy, które regulują przesłuchanie przez sędziego⁵⁵³. Przesłuchanie rozpoczyna się od poinformowania o zarzuconym czynie, kwalifikacji prawnej (policja nie musi podawać konkretnych przepisów). Konieczne jest także pouczenie podejznanego o prawie do odmowy składania wyjaśnień oraz do skorzystania z pomocy wybranego obrońcy (§ 136 ust. 1 zd. 2 StPO). Zaniechanie pouczenia skutkuje

⁵⁴⁸ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 117.

⁵⁴⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 59.

⁵⁵⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 116.

⁵⁵¹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 393.

⁵⁵² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 395.

⁵⁵³ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 394.

brakiem możliwości wykorzystania złożonych oświadczeń. Konieczne jest także pouczenie podejrzanego o możliwości milczenia, a brak tego pouczenia skutkuje niemożliwością wykorzystania jego oświadczeń, chyba że zachodzą wyjątkowe okoliczności gdy jest pewność że podejrzany wiedział o tym prawie (np. w przypadku gdy jest to osoba o wykształceniu prawniczym). Także zaniechanie pouczenia o prawie do korzystania z pomocy obrońcy skutkuje niemożliwością wykorzystania materiału dowodowego na dalszym etapie postępowania. Pouczenie także powinno obejmować prawo do składania wniosków dowodowych⁵⁵⁴. Na wniosek podejrzanego, właściwy sąd dokonuje oceny zgodności z prawem doprowadzenia. Postanowienie sądu jest niezaskarżalne. Jeżeli pierwsze przesłuchanie podejrzanego jest dokonywane przez urzędnika policji należy pouczyć go o tym, jakie czyny mu się zarzuca. W pozostałych przypadkach do przesłuchania podejrzanego przez urzędników policji stosuje się regulacje przewidziane w niemieckiej ustawie o ustrojów sądów powszechnych, przewidującej kwestie gwarancyjne obejmujące prawo do informacji o zarzucanym przestępstwie, podstawie prawnej, a także dotyczące zakazu przesłuchiwania w sposób mogący wpływać na swobodną wolę składania wyjaśnień.

Podejrzany może korzystać z pomocy obrońcy oraz ma prawo do jego obecności podczas czynności procesowych (§ 137 StPO). W postępowaniu przygotowawczym może posiadać obrońcę z urzędu, jeśli nie zna prawa i nie posiada wystarczających środków (§ 141 i nast. StPO)⁵⁵⁵. Jeśli podejrzany posiada obrońcę, to wówczas ma możliwość, za pośrednictwem obrońcy, uzyskania dostępu do akt dochodzenia za zgodą prokuratora (§ 147 ust. 5 StPO). W przypadku gdyby zachodziło podejrzenie, że obrońca uczestniczy w konspiracji z podejrzanymi bądź odwiedzał podejrzanego, w celu kontynuowania przez niego działalności przestępczej, bądź stworzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa jego aresztowania, możliwe jest usunięcie danego obrońcy z postępowania (§ 138a StPO)⁵⁵⁶. Na marginesie wskazać należy, że problematyczna na tle tej regulacji i prawa do obrony jest kwestia możliwości podsłuchiwania obrońcy. O ile bowiem co do zasady nie wolno podsłuchiwać jego telefonu z uwagi na treść § 148 StPO, o tyle dopuszcza się taką możliwość, gdy istnieje już podejrzenie jego uczestnictwa w przestępstwie⁵⁵⁷. Obrońca ma także szereg uprawnień, wśród których najistotniejsze to prawo do uczestniczenia w czynności przesłuchania podejrzanego tak przez sędziego, jak

⁵⁵⁴ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 395 – 396.

⁵⁵⁵ C. Kulesza, *Funkcje i zadania obrońcy w niemieckim procesie karnym*, „Ius et administratio” 2004, nr 3, s. 9.

⁵⁵⁶ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 117.

⁵⁵⁷ D. Meurer, *Karnoprosesowa problematyka podsłuchu telefonicznego w Niemczech* [w:] *Prawo Karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*, H. J. Hirsch, P. Hofmański, E. W. Pływaczewski, C. Roxin (red.), Białystok/Rajgród 1995, s. 476 – 477.

i prokuratora, a także przy czynnościach śledczych oraz do składania wniosków dowodowych⁵⁵⁸.

W stosunku do osoby, która jest podejrzana o popełnienie czynu karalnego, prokuratura i urzędnicy policji mogą podjąć środki niezbędne do stwierdzenia jej tożsamości. Jeżeli nie jest możliwe ustalenie tożsamości podejrzanego bądź byłoby to znacznie utrudnione, można w tym celu go zatrzymać. W tym wypadku możliwe jest także przeszukanie osoby oraz jej rzeczy, jak również przeprowadzenie czynności służących ustaleniu tożsamości. Jeżeli jest to konieczne dla wyjaśnienia czynu karalnego, możliwe jest także ustalenie w taki sam sposób tożsamości osoby, która nie jest podejrzanym w sprawie. Należy ją jednak poinformować o przedmiocie postępowania i tożsamości podejrzanego, jeśli jest on ustalony. Wymaga to zgody osoby zainteresowanej (§ 163b StPO). Zatrzymanie osoby w myśl tej regulacji, czyli w celu ustalenia tożsamości, nie może trwać dłużej niż jest to konieczne w celu dokonania ustaleń. Osoba taka powinna zostać niezwłocznie doprowadzona do sędziego w sądzie rejonowym, w którego okręgu została zatrzymana, w celu stwierdzenia dopuszczalności i utrzymania nakazu pozbawienia wolności, chyba że powzięcie decyzji przez sędziego będzie przypuszczalnie trwać dłużej, aniżeli jest to konieczne w celu ustalenia tożsamości. Ponadto, pozbawienie wolności w tym trybie nie może przekroczyć dwunastu godzin. W przypadku zatrzymania osoby niebędącej podejrzanym, w celu ustalenia jej tożsamości, po jej ustaleniu należy zniszczyć dokumenty pozostające w związku z ustaleniem tożsamości (§ 163c StPO).

W sytuacji, gdy istnieją wystarczające przesłanki do stwierdzenia, że został popełniony czyn karalny o istotnym znaczeniu, można zarządzić obserwację w ramach kontroli policyjnej w celu stwierdzenia danych personalnych. Zastosowanie takiego środka może być skierowane przeciwko podejrzanemu i tylko wtedy, gdy zbadanie stanu faktycznego lub stwierdzenie miejsca pobytu sprawcy w inny sposób byłoby mało obiecujące lub istotnie utrudnione. W stosunku do innych osób środek ten może być zastosowany, jeśli ustalone okoliczności wskazują, że pozostają one w związku ze sprawcą bądź doprowadzi to do ustalenia stanu faktycznego bądź miejsca pobytu sprawcy, a w inny sposób byłoby to istotnie utrudnione. W ramach poszukiwania można podać numer rejestracyjny pojazdu mechanicznego, numer identyfikacyjny lub zewnętrzne oznaczenie znaku wodnego, samolotu lub kontenera, o ile pojazd został zarejestrowany na osobę, której dotyczy zarządzenie lub z pojazdu lub kontenera korzysta jedna z do tej pory nieznanych z nazwiska osób, która jest podejrzana o popełnienie czynu karalnego o istotnym znaczeniu. W przypadku ujawnienia, że osobie poszukiwanej

⁵⁵⁸ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 56 - 57.

towarzyszy inna osoba, można podać również dane personalne osoby towarzyszącej osobie poszukiwanej. Kontrola policyjna może zostać zarządzona wyłącznie przez sąd, a przez prokuraturę jedynie w sytuacji niebezpieczeństwa powstania zwłoki. W tym ostatnim przypadku konieczne jest jednak sądowe potwierdzenie tego zarządzenia. Zarządzenie może obejmować maksymalnie okres jednego roku, z możliwością jego przedłużenia o trzy miesiące (§ 163e StPO).

W przypadku natomiast, gdy istnieją wystarczające poszlaki, że popełniono czyn karalny o istotnym znaczeniu, może zostać zarządzona planowa obserwacja podejrzanego. Może ona przybrać bądź formę krótszą – trwać co najmniej 24 godziny, bądź długoterminową – dłużej niż dwa dni. Środek w tej formie może zostać zarządzony wyłącznie, gdy zbadanie stanu faktycznego lub stwierdzenie miejsca pobytu sprawcy w inny sposób dawałoby nikłe szanse na powodzenie, bądź gdy byłoby istotnie utrudnione. W stosunku do innych osób może być z kolei ten środek zastosowany wyłącznie, gdy pozostają one w związku ze sprawcą bądź powstanie taki związek, że środek będzie prowadził do zbadania stanu faktycznego bądź stwierdzenia miejsca pobytu sprawcy, a w inny sposób byłoby to niemożliwe bądź znacznie utrudnione. Nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu tego środka sytuacja, gdy nie jest możliwe wykluczenie, że zostanie nim objęta osoba trzecia. Środek ten stosuje sąd, a wyjątkowo – w razie niebezpieczeństwa powstania zwłoki – także prokuratura i podmioty wykonujące czynności w jej imieniu, przy czym wówczas konieczne jest zatwierdzenie zarządzenia przez sędziego w ciągu trzech dni roboczych (§ 163f StPO).

Funkcjonariusz prowadzący czynności ma prawo do natychmiastowego zarządzenia zatrzymania osoby, która umyślnie utrudnia wykonywanie czynności bądź sprzeciwia się zarządzeniom podjętym w obrębie jego właściwości. Zatrzymanie może trwać do zakończenia czynności urzędowej, nie dłużej jednak niż do dnia następnego od jej zakończenia (§ 164 StPO).

5. Czynności sędziego dochodzenia

Zasadą jest dokonywanie czynności przez sędziego dochodzenia na wniosek prokuratora⁵⁵⁹. Jednakże, podmiot ten może podejmować czynności dochodzeniowe bez wniosku prokuratora pod warunkiem, że prokurator jest nieosiągalny, a ponadto gdy zaniechanie tego grozi niebezpieczeństwem powstania zwłoki (§ 165 StPO). Może to mieć miejsce także w takim układzie, gdy działający w postępowaniu sędzia uzyska dane, które jego

⁵⁵⁹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 65.

zdaniem nakazują wszczęcie postępowania, a prokurator jest nieosiągalny i zachodzi ryzyko zwłoki. Wówczas sędzia może zarządzić czynności postępowania bez stosownego wniosku⁵⁶⁰.

Podejrzany w toku składania zeznań przed sędzią jest uprawniony do składania wniosków dowodowych na swoją korzyść. Sędzia uwzględnia te wnioski w przypadku, gdy są one istotne, bądź w przypadku groźby utraty dowodu, bądź gdy przeprowadzenie dowodu może przemawiać za uwolnieniem podejrzanego. Jeżeli dowód ma zostać przeprowadzony w innym okręgu, sędzia może zwrócić się do sędziego tego okręgu o jego przeprowadzenie (§ 166 StPO). W powyższych przypadkach (§ 165 i 166 StPO) prokuratura jest uprawniona do wydawania dalszych rozporządzeń (§ 167 StPO).

6. Utrwalanie czynności w formie protokołu

Protokół sporządza się z każdej czynności dochodzeniowej, która jest przeprowadzana przez sędziego. Sporządzany jest on przez urzędnika kancelarii sądu. Odstąpienie od sporządzenia protokołu jest możliwe w przypadku, gdy sędzia uzna obecność protokolanta za zbędną. W sprawach o charakterze pilnym sędzia może wyznaczyć jako protokolanta osobę zaprzysiężoną do tej czynności (§ 168 StPO).

Protokół musi zawierać określenie miejsca i dnia rozprawy oraz nazwiska osób obecnych i uczestniczących, a także musi z niego wynikać, czy zostały uwzględnione istotne formalności postępowania. Protokół może zostać tymczasowo sporządzony w formie zwykłego stenogramu, przy pomocy maszyny do stenogramu, urządzenia do nagrywania głosu bądź w formie zapisu zrozumiałych skrótów. W takim wypadku protokół musi być sporządzony natychmiast po zakończeniu rozprawy. Sporządzone zapisy tymczasowe są załączane do akt. Gdy postępowanie jest prawomocnie zakończone, zapis dźwięku może zostać skasowany. Protokół musi zostać odczytany bądź przedłożony, w celu zatwierdzenia przez uczestników, co powinno być odnotowane. Uczestnicy podpisują protokół, a w przeciwnym wypadku należy zaznaczyć przyczynę braku podpisu. Tymczasowo sporządzony protokół może być odczytany bądź odtworzony, co również zaznacza się w protokole. Odnotowania również wymaga, czy został protokół zatwierdzony, bądź jakie zarzuty zostały podniesione. Uczestnicy mogą zrezygnować z prawa do odczytania i przedłożenia do zaznajomienia bądź odtworzenia protokołu. Wówczas można odstąpić od tych czynności w zakresie w jakim danego uczestnika to dotyczy. Rezygnacja również musi znaleźć odzwierciedlenie w treści protokołu. Protokół podpisuje również sędzia oraz protokolant. W przypadku gdy treść protokołu została zapisana

⁵⁶⁰ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 58.

tymczasowo bez udziału protokolanta, przy pomocy urządzenia rejestrującego dźwięk, podpisuje go tylko sędzia i osoba sporządzająca protokół, która dokonuje także wzmianki potwierdzającej prawidłowość przeniesienia dźwięku. Możliwy jest dowód nieprawidłowości przeniesienia dźwięku (§ 168a StPO).

Gdy chodzi o utrwalanie czynności przeprowadzanych przez prokuratora, to wynik czynności dochodzeniowych prowadzonych przez organy ścigania powinien być uwzględniony w aktach sprawy. Jeżeli jest to możliwe bez znacznej zwłoki dla dochodzenia, z przesłuchania podejrzanego i biegłego należy sporządzić protokół wedle powyższych reguł (stosownie do § 168 i 168a StPO). Powinno odnotować się także w jego treści pouczenie podejrzanego przed przesłuchaniem (§ 168b StPO).

7. Uczestnictwo stron w czynnościach prowadzonych przez sędziego

Jeżeli przesłuchanie podejrzanego przeprowadza sędzia, zarówno prokurator, jak i obrońcy mogą być obecni. Jeżeli przesłuchiwany jest świadek bądź biegły, to obecny może być również podejrzany. Podejrzany może zostać zobligowany do opuszczenia sali rozpraw przez sędziego, jeżeli jego obecność zagrażałaby celowi dochodzenia, w szczególności, gdy zachodzi obawa, że jego obecność może wywrzeć wpływ na prawdomówność świadka. Jeżeli podejrzany jest pozbawiony wolności, a posiada obrońcę, może on żądać sprowadzenia na rozprawę tylko w takich terminach, które odbywają się w sądzie w okręgu aresztu w którym przebywa. Uprawnionych do uczestnictwa zawiadamia się o terminach posiedzeń. Można od tego odstąpić w sytuacji, gdyby zagrażało to celowi dochodzenia. Osoby, którym przysługuje prawo uczestnictwa nie mogą wnosić o przełożenie terminu z tytułu przeszkód (§ 168c StPO).

W zakresie wizji lokalnej, obecni w czasie jej przeprowadzania mogą być prokurator, podejrzany i obrońca. W przypadku, gdy podczas tej czynności obecni są biegli, podejrzanemu przysługuje prawo do żądania wezwania przez sędziego zaproponowanych przez niego na rozprawę główną biegłych, a gdyby sędzia odmówił, to może sam ich wezwać. Wówczas biegły może również wziąć udział w wizji lokalnej, jak i koniecznych badaniach, o ile nie utrudni to działania biegłych wezwanych przez sędziego (§ 168d StPO).

Gdyby przesłuchanie świadka w obecności osób uprawnionych do udziału w tej czynności groziło ciężkim uszczerbkiem dla dobra świadka i nie byłoby możliwe zapobieżenie temu zagrożeniu w inny sposób, sędzia zarządza przesłuchanie z wyłączeniem obecności tych osób. Osobom, które zostały pozbawione prawa do udziału w przesłuchaniu udostępnia się w czasie rzeczywistym zapis obrazu i dźwięku. Zarządzenie o pozbawieniu udziału

w czynności podlega zaskarżeniu (§ 168e StPO). Podobnie jak przy przesłuchaniu przez sędziego świadka poniżej lat 16, czynność, z której utrwała się obraz i dźwięk, dokonana przez sąd, może na późniejszym etapie być wykorzystana jako podstawa do wyrokowania⁵⁶¹.

8. Sędzia dochodzenia

Sędzia dochodzenia jest sędzią sądu najniższego szczebla (*Amtsgericht*) bądź innego wyższego sądu, nawet *Bundesgerichtshofu*⁵⁶², o którym wspomina m.in. § 21e ust. 1 GVG. Powoływany jest spośród sędziów orzekających w danym sądzie, przez prezydium sądu⁵⁶³. Przepis § 169 StPO wyznacza właściwość sędziego ds. dochodzenia. Stanowi bowiem, że jeżeli sprawa należy w pierwszej instancji zgodnie z § 120 lub 120b GVG do właściwości Wyższego Sądu Krajowego, to czynności należące w postępowaniu przygotowawczym do obowiązków sędziego sądu rejonowego (*Amtsgericht*) mogą być wykonywane w toku postępowania przygotowawczego przez sędziego Wyższego Sądu Krajowego. W sytuacji, gdy postępowanie jest prowadzone przez Federalnego Prokuratora Generalnego, to właściwy jest sędzia dochodzenia Federalnego Trybunału Sprawiedliwości. Właściwy w sprawie Sędzia Wyższego Sądu Krajowego może zarządzić czynności dochodzeniowe także gdy powinny być podejmowane w innym okręgu aniżeli okręg tego sądu (§ 169 StPO).

9. Środki przymusu w postępowaniu przygotowawczym

W toku postępowania przygotowawczego możliwe jest stosowanie środków przymusu. Prokuratura jest organem właściwym do stosowania bądź wnioskowania do sądu o ich zastosowanie⁵⁶⁴. Gdy chodzi o przewidziane przez ustawodawcę niemieckiego środki przymusu to są to w szczególności: tymczasowe aresztowanie (§ 127 StPO, § 127b StPO), tymczasowe umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym (§ 126a StPO), zarządzenie obserwacji psychiatrycznej (§ 81 StPO), ujęcie i zatrzymanie (§ 127 StPO, § 127b StPO), oględziny zewnętrzne ciała oraz inne badania oskarżonego, pobranie krwi (§ 81a StPO), oględziny zewnętrzne ciała oraz inne badania osób trzecich (§ 81c StPO), badania DNA (§ 81 e – f StPO), zatrzymanie rzeczy w celu zabezpieczenia dowodów (§ 94 i nast. StPO), przeszukanie (§ 102 i nast. StPO), kontrola telekomunikacji (§ 100b StPO), tzw. wielki podsłuch (§ 100c StPO, § 100d StPO), tzw. mały podsłuch (§ 100f StPO), ustalenie tożsamości

⁵⁶¹ R. Rother, *Ochrona pokrzywdzonego w postępowaniu karnym w Niemczech*, Prok. i Pr. 2001, nr 9, s. 99.

⁵⁶² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116.

⁵⁶³ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 409.

⁵⁶⁴ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 380.

osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa (§ 163b StPO, § 163c StPO), długoterminowa obserwacja (§ 163f StPO), ustalenie tożsamości i przeszukanie w punkcie kontrolnym (§ 111 StPO), użycie tajnego agenta (§ 110a i nast. StPO). Za dopuszczalne uznaje się kumulatywne stosowanie środków przymusu, przy uwzględnieniu zasady proporcjonalności⁵⁶⁵. Wyłącznie w drodze decyzji sędziowskiej mogą być stosowane tzw. wielki podsłuch, zatrzymanie rzeczy w pomieszczeniach redakcji, wydawnictwa, drukarni czy placówce radiowej oraz pozbawienie prawa jazdy jako środek zapobiegawczy⁵⁶⁶. Na postanowienie o zastosowaniu przez sędziego takiego środka przysługuje zażalenie do sądu właściwego do wydania wyroku w danej sprawie⁵⁶⁷. Z kolei czynności takie jak zatrzymanie rzeczy (§ 98 StPO), zatrzymanie przesyłki pocztowej (§ 99 StPO) nadzór nad telekomunikacją, który pozwala na odsłuchiwanie i nagrywanie informacji przekazywanych drogą telekomunikacyjną (§ 100a StPO), zastosowanie tzw. środków techniki operacyjnej, np. urządzeń utrwalających obraz lub dźwięk poza mieszkaniem prywatnym), czy przeszukanie – mogą być co do zasady stosowane przez sędziego, a jedynie w sytuacjach niebezpieczeństwa zwłoki przez prokuraturę lub nawet w pewnych przypadkach służby policyjne. Część z wymienionych środków ma charakter podobny do czynności operacyjno – rozpoznawczych. Należy zaznaczyć, że w odróżnieniu od nich środki przewidziane na gruncie ustawy karnoprocesowej mogą być stosowane jedynie, jeśli informacje są pozyskiwane w związku ze ściganiem sprawcy przestępstwa, a nie w celach zapobiegawczych⁵⁶⁸. Wśród nich szczególną kategorią jest tajny agent (§ 110a StPO). Tajny agent to funkcjonariusz policji, prowadzący czynności śledcze, który korzysta ze zmienionej na dłuższy czas tożsamości, w przeciwieństwie do tzw. osób zaufanych, którzy są osobami spoza przedstawicieli aparatu ścigania, pomagający w wykrywaniu przestępstw, których prawdziwą tożsamość organy ścigania zachowują w tajemnicy⁵⁶⁹. Instytucję tę stosować mogą służby policyjne za zgodą prokuratury. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy miałyby być skierowana ta czynność przeciwko oznaczonej osobie, bądź gdy agent miałby wkroczyć do mieszkania niedostępnego powszechnie. Wówczas wymagana jest zgoda sędziego, a w razie niebezpieczeństwa zwłoki – prokuratury (§ 110b StPO)⁵⁷⁰.

⁵⁶⁵ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 399.

⁵⁶⁶ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 61.

⁵⁶⁷ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 54- 55.

⁵⁶⁸ D. Szumiło – Kulczycka, *Czynności operacyjno – rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 51.

⁵⁶⁹ H. Lilie, *Tajni agenci i osoby zaufane w Niemczech* [w:] *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*, H. J. Hirsch, P. Hofmański, E.W. Pływaczewski, C. Roxin (red.), Białystok/Rajgód 1995 r., s. 440.

⁵⁷⁰ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 61 – 62.

Część z środków zapobiegawczych, te o charakterze najbardziej ingerującym w sferę praw i wolności, może stosować jedynie sędzia dochodzenia. Jest to, oprócz tymczasowego aresztowania, także zarządzenie środków poprawczych i zabezpieczających, do których należy m.in. tymczasowy zakaz wykonywania obowiązków służbowych (§ 132a StPO)⁵⁷¹. Stosownie do § 114 ust. 1 tymczasowe aresztowanie zostaje zarządzone w formie pisemnego nakazu aresztowania wydanego przez sędziego. Jest ono dopuszczalne w każdym stadium postępowania, pod warunkiem istnienia mocnego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego i szczególnej przesłanki. Mocne podejrzenie zachodzi, gdy jest duże prawdopodobieństwo, że to podejrzany jest sprawcą bądź współsprawcą karalnego zachowania⁵⁷². Do szczególnych podstaw tymczasowego aresztowania zgodnie z § 112 ust. 2 StPO należą: ucieczka lub ukrywanie się; ryzyko ucieczki podejrzanego, stwierdzone na podstawie okoliczności konkretnego przypadku; wynikające z zachowania podejrzanego mocne podejrzenie, że będzie on: niszczył, zmieniał, usuwał, ukrywał bądź fałszował dowody, w bezprawny sposób wpływał na współsprawców, świadków bądź biegłych, nakłaniał inne osoby do takiego zachowania – o ile zagraża to ustaleniu prawdy. Pomimo braku przesłanek z § 112 ust. 2 StPO możliwe jest zastosowanie tymczasowego aresztowania m.in. w sytuacji, gdy zachodzi mocne podejrzenie popełnienia przez podejrzanego określonych przestępstw o najpoważniejszym charakterze, w celu zapobiegnięcia popełnienia przestępstwa, o ile zachodzi niebezpieczeństwo popełnienia takiego czynu (§ 112a StPO)⁵⁷³. Od nakazu aresztowania przysługują dwa środki kontroli – zażalenie na rozstrzygnięcie o tymczasowym aresztowaniu (§ 304 i nast. StPO) oraz wniosek o zbadanie podstaw jego stosowania. Po upływie 6 miesięcy stosowania tymczasowego aresztowania, sąd krajowy z urzędu bada, czy zachodzą przesłanki jego dalszego stosowania (§ 121 StPO).

10. Zakończenie postępowania przygotowawczego

W przypadku gdy prokuratura rozważa wniesienie publicznego aktu oskarżenia, konieczne jest uczynienie w aktach wzmianki o zakończeniu dochodzenia (§ 169a StPO). Od tego momentu nie można odmówić obrońcy wglądu w akta (§ 147 ust. 2 StPO).

Gdy dochodzenie przyniosło wystarczające podstawy do wniesienia oskarżenia publicznego, to prokuratura wnosi je poprzez przedłożenie aktu oskarżenia do właściwego

⁵⁷¹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 65.

⁵⁷² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 400.

⁵⁷³ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 400 – 401.

sądu. Wystarczające podstawy (w innych tłumaczeniach wystarczające podejrzenie) (*hinreichender Tatverdacht*) jest drugim z trzech wyróżnianych stopni podejrzenia, obok podejrzenia początkowego dla wszczęcia postępowania oraz mocnego podejrzenia przy tymczasowym aresztowaniu (*dringender Tatverdacht*)⁵⁷⁴. W literaturze przyjmuje się, że oznacza ono sytuację, gdy po dokładnej analizie wyników postępowania przygotowawczego prokurator dochodzi do wniosku, że podczas rozprawy głównej wnosiłby o skazanie⁵⁷⁵. Akt oskarżenia powinien zawierać opis sprawy, adresata, czyli właściwy sąd, oraz inne informacje jak np. wykaz świadków i innych dowodów do przeprowadzenia, a także formalny wniosek o wszczęcie postępowania głównego (§ 200 StPO)⁵⁷⁶.

Alternatywą dla aktu oskarżenia może być wniosek o wydanie nakazu karnego (*Strafbefehl*), który może być wydany w sprawie o występki, gdy właściwy jest sąd najniższego rzędu (*Amtsgericht*)⁵⁷⁷. W tym jednak trybie sąd nie może orzec kary surowszej niż trzy lata pozbawienia wolności⁵⁷⁸. Wówczas nie ma potrzeby przeprowadzania postępowania głównego. Jego forma powinna stanowić projekt orzeczenia, a zatem musi zawierać proponowane rozstrzygnięcie o karze i innych konsekwencjach uznania za winnego⁵⁷⁹. Sąd orzekający nie sporządza nakazu, a jedynie podpisuje się na przygotowanym przez prokuratora formularzu⁵⁸⁰.

W przypadku braku podstaw do wniesienia oskarżenia, prokuratura umarza postępowanie, o czym zawiadamia się podejrzanego, jeżeli został już przesłuchany w tym charakterze bądź został wydany nakaz aresztowania. Należy zawiadomić go również, jeżeli złożył wniosek o to bądź istnieje szczególny interes w zawiadomieniu go (§ 170 StPO). Należy także zawiadomić osobę zawiadamiającą (§ 158 StPO). Jest to umorzenie z braku wystarczającego podejrzenia (*Einstellung mangels hinreichenden Tatverdachts*), a podstawami do zakończenia postępowania w ten sposób jest to, że: stan faktyczny nie wyczerpuje znamion przestępstwa albo nie istnieje wystarczające podejrzenie popełnienia czynu zabronionego przez danego podejrzanego, bądź też brak jest przesłanki procesowej lub zachodzi przeszkoda procesowa. Umorzenie w tym trybie nie powoduje konsumpcji skargi, a zatem nie rodzi skutku *ne bis in idem*⁵⁸¹. Jeśli prokuratura nie wniesie oskarżenia publicznego i umorzy postępowanie, konieczne jest zawiadomienie wnioskodawcy wraz z podaniem powodów tej decyzji. W decyzji

⁵⁷⁴ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 387 – 388.

⁵⁷⁵ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 65.

⁵⁷⁶ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 62.

⁵⁷⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 63.

⁵⁷⁸ A. R. Świątłowski, *Nieformalne i paraformalne porozumienia w praktyce niemieckiego procesu karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 1, s. 73.

⁵⁷⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 64.

⁵⁸⁰ A. R. Świątłowski, *Nieformalne...*, s. 74.

⁵⁸¹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 412 – 413.

należy także pouczyć wnioskodawcę, o ile jest jednocześnie pokrzywdzonym, o prawie do zaskarżenia jej, sposobie oraz o terminie do wniesienia środka zaskarżenia (§ 171 StPO)⁵⁸².

11. Zaniechanie ścigania

Ustawodawca niemiecki przewiduje także sytuacje, gdy pomimo że fakt popełnienia przestępstwa nie budzi wątpliwości, to można zaniechać ścigania. W sprawach o drobnym charakterze prokurator, za zgodą sądu najniższej instancji (*Amtsgerichtu*), może zaniechać ścigania. Chodzi o umorzenie postępowania z przyczyn o charakterze oportunistycznym. Jedną z instytucji przewidujących taką możliwość jest umorzenie z uwagi na znikomość sprawy. Warunkiem jest, aby czyn stanowił występki zagrożony karą poniżej roku pozbawienia wolności lub karą grzywny, wina sprawcy była niewielka, a za ściganiem nie przemawiał interes publiczny (§ 153 StPO). Podkreśla się w literaturze, że prokurator jest obowiązany umorzyć postępowanie w tym trybie, jeśli stwierdzi niewielki stopień winy oraz brak interesu publicznego. Decyzję podejmuje prokurator za zgodą sądu, chyba że chodzi o czyny o bardzo niskim zagrożeniu karą bądź które spowodowały niewielką szkodę. Nie jest wymagana zgoda podejrzanego, nawet jeśli nie został wcześniej przesłuchany. Postanowienie o umorzeniu w tym trybie nie stanowi prawomocnego zakończenia sprawy, wobec czego możliwe jest podjęcie postępowania, nawet jeśli nie pojawią się nowe dowody lub okoliczności⁵⁸³.

Kolejną instytucją pozwalającą na umorzenie z pobudek oportunistycznych to umorzenie wskutek wypełnienia przez podejrzanego bądź oskarżonego nałożonych obowiązków (§ 153a StPO). Możliwe jest ono w sprawach o występki, gdy nie sprzeciwia się temu ciężar gatunkowy. Polega ono na umorzeniu postępowania z jednoczesnym nałożeniem obowiązków i określeniu terminu ich wykonania, np. obowiązku naprawienia szkody czy podjęcia działań społecznie użytecznych. Nałożone obowiązki powinny pozostawać w ścisłym związku i eliminować interes publiczny w ściganiu przestępstwa (§ 153a ust. 1 StPO). Organem uprawnionym do tej czynności jest prokurator, który musi uzyskać zgodę sądu oraz podejrzanego. Również sąd jest do tego uprawniony aż do zakończenia rozprawy głównej, po uzyskaniu zgody oskarżyciela publicznego oraz oskarżonego. Postanowienie sądu nie może być zaskarżone ani przez podejrzanego ani przez pokrzywdzonego⁵⁸⁴. W przypadku niewykonania

⁵⁸² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 413.

⁵⁸³ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 133.

⁵⁸⁴ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 135.

obowiązków, postępowanie może być dalej prowadzone, zaś w przypadku ich wykonania czyn nie może być ścigany jako występpek⁵⁸⁵.

Jeszcze innym przykładem instytucji umorzenia o charakterze oportunistycznym jest umorzenie w przypadku popełnienia więcej niż jednego przestępstwa. Możliwe jest gdy organ dojdzie do przekonania, że osądzenie jednego czynu jest wystarczające, a pozostałe czyny nie przedstawiają dużej wagi (§ 154 StPO i § 154a StPO). Występuje ono w dwóch odmianach. Pierwsza, jeśli istnieje podejrzenie popełnienia kilku czynów zabronionych, prokuratura, bądź na etapie sądowym sąd, może umorzyć postępowanie w stosunku do czynu, co do którego nie należy oczekiwać kary o znacznym wymiarze. Chodzi o sytuacje, gdy kara za czyn o poważniejszym charakterze, która jest spodziewana lub już orzeczona, byłaby wystarczająca. Jest to szeroko stosowana w Niemczech instytucja tzw. umorzenia absorpcyjnego⁵⁸⁶. Druga, gdy dające się oddzielić fragmenty czynu lub niektóre z czynów znajdujące się w grupie większej liczby naruszeń prawa powstałych w wyniku tego samego działania nie mają większego znaczenia dla wymiaru kary, środka zabezpieczającego bądź poprawczego, których orzeczenia należy się spodziewać albo z punktu widzenia kary, środka poprawczego lub zabezpieczającego, które zostały prawomocnie wymierzone za inne przestępstwo lub których wymierzenia należy się spodziewać, ściganie może być ograniczone do pozostałych fragmentów czynu lub pozostałych naruszeń prawa⁵⁸⁷. Wówczas można odstąpić od ścigania części czynu, jeśli nie przedstawia on dużej wagi⁵⁸⁸.

Innymi przykładami odstąpienia od wniesienia aktu oskarżenia, mimo istnienia podstaw ku temu, są przykładowo sytuacje gdy: oskarżony wykazał czynny żal; zachodzą przesłanki do odstąpienia przez sąd od wymierzenia kary; oskarżenie wyrządziłoby poważną szkodę interesowi Niemiec; gdy ściganie nie byłoby celowe; gdy dla celów postępowania wystarczające jest skazanie sprawcy za inne już popełnione przestępstwo⁵⁸⁹, a także gdy oskarżony ze względu na popełniony czyn ma zostać wydany do innego kraju, bądź podlega odpowiedzialności przed międzynarodowym trybunałem (§ 153b - 154c StPO).

12. Postępowanie wymuszające skargę

(Das Klageerzwingungsverfahren)

⁵⁸⁵ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 418.

⁵⁸⁶ M. Rogacka – Rzewnicka, *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007, s. 97.

⁵⁸⁷ M. Rogacka – Rzewnicka, *Oportunizm...*, Warszawa 2007, s. 98.

⁵⁸⁸ L. Meyer-Großner, *Strafprozessordnung. Kommentar*, München 2003, s. 620.

⁵⁸⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 117.

Zawiadamiający, będący jednocześnie pokrzywdzonym, jest uprawniony do wniesienia zażalenia do przełożonego urzędnika prokuratury przeciwko postanowieniu o umorzeniu postępowania (a także postanowieniu o odmowie wszczęcia postępowania) w ciągu dwóch tygodni od chwili ogłoszenia. Inicjuje to tzw. postępowanie wymuszające (*Das Klageerzwingungsverfahren*). Jeśli zażalenie zostanie wniesione do prokuratury, termin uważa się za zachowany. Termin nie rozpoczyna biegu, jeżeli nie udzielono pouczenia o zażaleniu. Jeżeli przełożony urzędnik prokuratury oddali zażalenie, wnioskodawcy przysługuje prawo wnioskowania w terminie jednego miesiąca od ogłoszenia o rozstrzygnięcie przez sąd. W zażaleniu obowiązuje przymus adwokacki⁵⁹⁰. Należy pokrzywdzonego pouczyć zarówno o tym, jak i o formie przewidzianej dla takiego wniosku. W razie braku pouczenia, termin nie biegnie. Wniosek nie jest dopuszczalny, jeżeli przedmiotem jest czyn o charakterze prywatnoskargowym bądź jeśli prokuratura odstąpiła od ścigania czynu. Wniosek o rozstrzygnięcie przez sąd musi wskazywać fakty, które uzasadnią wniesienie oskarżenia publicznego i wskazują środki dowodowe. Wniosek taki musi być podpisany przez adwokata, a złożony powinien być do Wyższego Sądu Krajowego. Tryb ten nie dotyczy przestępstw z oskarżenia prywatnego a także umorzeń z przyczyn oportunistycznych (§ 172 StPO).

Prokuratura jest obowiązana na żądanie sądu przedłożyć dotychczasowe ustalenia. Sąd może zobligować do złożenia przez podejrzanego uzasadnienia wniosku w określonym terminie. W celu rozstrzygnięcia w przedmiocie złożonego wniosku, sąd może zarządzić dochodzenie i powierzyć je sędziemu składu orzekającego lub innemu sędziemu w ramach pomocy prawnej (§ 173 StPO). Sąd może przeprowadzić czynności dowodowe samodzielnie bądź w drodze pomocy sądowej lub sędziego delegowanego. W toku tego postępowania obligatoryjne jest wysłuchanie podejrzanego (*Anhörung*)⁵⁹¹. Sąd odrzuca wniosek w przypadku, gdy stwierdza brak wystarczających podstaw do wniesienia oskarżenia publicznego. Zawiadamia o tym wnioskodawcę, prokuraturę i podejrzanego. W takiej sytuacji wniesienie oskarżenia publicznego będzie możliwe jedynie z tytułu ujawnienia nowych faktów bądź środków dowodowych (§ 174 StPO).

W sytuacji natomiast, gdy sąd dojdzie do przekonania po wysłuchaniu podejrzanego, że wniosek jest zasadny, uchwala on wniesienie skargi publicznej. Wówczas to do prokuratury należy wniesienie oskarżenia (§ 175 StPO).

Przed powzięciem decyzji w formie uchwały, sąd może zobowiązać wnioskodawcę do przedłożenia zabezpieczenia kosztów sądowych. Może ono zostać wniesione w gotówce bądź

⁵⁹⁰ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 65.

⁵⁹¹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 66.

papierach wartościowych. Sąd określa też termin, do którego należy wnieść zabezpieczenie. W przypadku zaniechania wniesienia zabezpieczenia, sąd stwierdza wycofanie wniosku (§ 176 StPO).

13. Postępowanie przedsądowe

Po wniesieniu aktu oskarżenia następuje etap postępowania przejściowego (*das Zwischenverfahren*). Jego celem jest zweryfikowanie, czy istnieją wystarczające podstawy zarówno faktyczne jak i prawne, uzasadniające postawienie w stan oskarżenia konkretnej osoby. Jeżeli w wyniku tego postępowania sąd uzna, że materiały zgromadzone w toku postępowania przygotowawczego w sposób wystarczający uzasadniają podejrzenie (wymagany jest ten sam poziom podejrzenia co dla wniesienia aktu oskarżenia (*hinreichender Tatverdacht* – 203 StPO⁵⁹²), że oskarżony popełnił przestępstwo, to wydaje postanowienie o otwarciu postępowania głównego (*Eröffnung des Hauptverfahrens* - § 203 StPO). To postanowienie może zapaść tylko jeśli sąd dojdzie do przekonania, że wyniki postępowania wskazują na dostateczne podejrzenie co do sprawstwa. W przeciwnym wypadku wydaje postanowienie o odmowie otwarcia postępowania głównego (§ 204 StPO), co może być uzasadniane zarówno przyczynami faktycznymi, jak i prawnymi⁵⁹³. Jest to kontrola sprawowana przez niezawisły sąd na posiedzeniu niejawnym⁵⁹⁴. Właściwy do rozpoznania sprawy na tym posiedzeniu jest sąd, który rozpoznawał będzie ewentualnie sprawę w postępowaniu głównym (§ 199 ust. 1 StPO), od czego ustawodawca przewiduje wyjątki w § 209 i 209a StPO. Jeśli sąd uznaje się za niewłaściwy, a za właściwy uznaje sąd niższego rzędu w tym samym okręgu sądowym, to może otworzyć postępowanie przed sądem niższego rzędu. W przypadku gdyby uznał, że właściwy jest sąd wyższego rzędu, przekazuje sprawę do niego za pośrednictwem prokuratury (§ 209 StPO). Postępowanie przejściowe rozpoczyna się po wniesieniu aktu oskarżenia i od tej chwili podejrzany ma status oskarżonego (*Angeschuldigter*) (§ 157 StPO). Oskarżony powinien zostać poinformowany przez przewodniczącego o treści aktu oskarżenia oraz prawie do wnoszenia sprzeciwu przeciwko rozpoczęciu postępowania głównego, a także o możliwości złożenia wniosków dowodowych w oznaczonym terminie⁵⁹⁵. W przedmiocie wniosków, jak i zarzutów rozstrzyga sąd i rozstrzygnięcie nie podlega zaskarżeniu (§ 201 StPO). Przewodniczący ustanawia obrońcę z urzędu w przypadku zaistnienia przesłanki z § 140 StPO, o ile oskarżony

⁵⁹² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 411.

⁵⁹³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 119.

⁵⁹⁴ Ł. Malinowski [w:] *System prawa karnego procesowego. Tom II. Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, P. Kruszyński (red.), Warszawa 2014, s. 437.

⁵⁹⁵ Ł. Malinowski [w:] *System...*, s. 438.

nie ma obrońcy z wyboru (§141 StPO). Jeśli orzeka *Amtsgericht*, to dokonuje tego na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym, natomiast jeśli właściwy jest sąd wyższego rzędu – *große Strafkammer* sądu krajowego bądź *Schwurgericht* - to w przedmiocie otwarcia postępowania rozstrzyga się w składzie trzech sędziów zawodowych (§ 76 ust. 1 GVG). Jeśli zaś orzeka wyższy sąd krajowy to decyzja powinna zostać podjęta przez cały skład sądu (§ 122 ust. 2 GVG)⁵⁹⁶. Jak już wspomniano, przesłanką wszczęcia postępowania głównego jest ustalenie, że wyniki postępowania przygotowawczego dają podstawę do stwierdzenia, że oskarżony „wydaje się wystarczająco podejrzany” (*hinreichend verdächtig erscheint*) (§ 203 StPO). Pojęcie to rozumie się tak, że istnieje prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił czyn i że zostanie za niego skazany, choć niekoniecznie tak wysokie jak jest wymagane dla np. tymczasowego aresztowania⁵⁹⁷. Badany jest aspekt prawny jak i faktyczny aktu oskarżenia, a zatem zarówno, czy istnieje wystarczające prawdopodobieństwo, że materiał zebrany w postępowaniu przygotowawczym będzie podstawą wyroku skazującego, jak również czy czyn realizuje znamiona przestępstwa. Otwarcie postępowania głównego następuje w formie postanowienia. Powinno ono wskazywać sąd, przed którym będzie ono się toczyć. Sąd może na tym etapie zmienić pewne kwestie określone w akcie oskarżenia, takie jak kwalifikację prawną czynu, czy wyłączyć niektóre czyny zarzucone oskarżonemu do odrębnego postępowania. Na tym etapie sąd orzeka także o zastosowaniu, przedłużeniu tymczasowego aresztowania bądź umieszczeniu w zakładzie opieki zdrowotnej (§ 126a StPO). Postanowienie o otwarciu postępowania głównego jest niewzruszalne (§ 210 ust. 1 StPO). Nie może ono zostać uchylone przez sąd w toku postępowania głównego, jeśli podejrzenie nie zostanie odpowiednio uprawdopodobnione⁵⁹⁸. Brak postanowienia o otwarciu postępowania głównego stanowi przeszkodę procesową. Może także zaistnieć sytuacja, że zostało wydane postanowienie, ale jest obarczone wadami. Skutki wówczas są uzależnione od rodzaju wad. Jeśli zostało uszczuplone przez to prawo do obrony oskarżonego, to może dojść do uznania bezskuteczności wydanego postanowienia. Mniej poważne uchybienia nie skutkują natomiast zaistnieniem negatywnej przesłanki procesowej⁵⁹⁹. Jeśli zarzucony oskarżonemu czyn nie realizuje znamion czynu zabronionego, bądź zachodzi negatywna przesłanka procesowa, bądź też, gdy z praktycznych powodów skazanie nie jest prawdopodobne, sąd nie wydaje postanowienia o wszczęciu postępowania głównego. Postanowienie wówczas powinno zawierać uzasadnienie

⁵⁹⁶ Ł. Malinowski [w:] *System...*, s. 438 – 439.

⁵⁹⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 68 oraz M. Lemke, K. Julius, Ch. Krehl, H.J. Kurth, E. Rautenberg, D. Temming, *Heidelberger Kommentar zur Strafprozessordnung*, Heidelberg 2001, s. 699.

⁵⁹⁸ Ł. Malinowski [w:] *System...*, s. 440.

⁵⁹⁹ Ł. Malinowski [w:] *System...*, s. 440 – 441.

faktyczne oraz prawne, a o jego treści należy zawiadomić oskarżonego (§ 204 ust. 2 StPO). Prokuratura może zaskarżyć takie postanowienie (§ 210 ust. 2 StPO). Jeśli postanowienie się uprawomocni, ponowne wniesienie skargi będzie możliwe jedynie, jeśli wyjdą na jaw nowe fakty bądź możliwości dowodowe (§ 211 StPO). W przeciwnym wypadku zachodzić będzie przeszkoda w postaci zasady *ne bis in idem* i sąd umorzy postępowanie⁶⁰⁰. W postępowaniu przejściowym możliwe jest także zawieszenie postępowania (dosłownie tymczasowe umorzenie – *vorläufige Einstellung*) (§ 205 StPO) z powodu dłuższej nieobecności oskarżonego bądź z innych leżących po stronie oskarżonego powodów. Przewodniczący wówczas ma obowiązek zabezpieczenia dowodów (§ 205 StPO). Możliwe jest także na tym etapie umorzenie z przyczyn oportunistycznych⁶⁰¹.

14. Możliwości wykorzystania dowodów z postępowania przygotowawczego w postępowaniu jurysdykcyjnym

Zasadne jest, z powodu przedmiotu czynionych rozważań, przedstawienie przepisów dotyczących możliwości wykorzystywania przed sądem dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym. Niemiecka ustawa karnoprosowa nakłada obowiązek przesłuchania osoby na rozprawie głównej w przypadku gdy „fakt opiera się na doświadczeniach osoby”. Zeznania takiej osoby nie mogą być co do zasady zastąpione poprzez odczytanie protokołu z wcześniejszego przesłuchania (§ 250 StPO). Jednocześnie, ustawodawca dopuszcza możliwość odczytywania na rozprawie głównej dokumentów i innych pism. Chodzi w szczególności o wyroki zapadłe w innych sprawach karnych, wyciągi z ksiąg kościelnych i rejestrów osób, a także protokoły wizji lokalnej przeprowadzonej przez sędziego. W pewnych wypadkach można zaniechać odczytywania tych dokumentów, jeśli sąd zapoznał się z ich treścią, a inni uczestnicy mieli taką możliwość. Prokurator, oskarżony i jego obrońca mogą sprzeciwić się zaniechaniu odczytywania, o czym wówczas rozstrzyga sąd (§ 249 StPO). Gdy chodzi natomiast o możliwość odstąpienia od przesłuchania świadka, biegłego lub współoskarżonego, to możliwe jest zastąpienie ich zeznań odczytaniem protokołu bądź pisemnym zeznaniem, jeśli oskarżony posiada obrońcę, a prokuratura, obrońca i oskarżony wyrażą na to zgodę, a także w sytuacji gdy świadek, biegły lub współoskarżony zmarł bądź z innych powodów w najbliższym czasie nie może zostać przesłuchany przez sąd. Kolejnym

⁶⁰⁰ Ł. Malinowski [w:] *System...*, s. 441.

⁶⁰¹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 69.

przypadkiem jest sytuacja, gdy odczytanie służyłoby jedynie potwierdzeniu zeznań oskarżonego, a prokurator wyrazi na to zgodę, a także jeśli odczytywany protokół lub dokument dotyczyłby istnienia bądź wysokości szkody (§ 251 ust. 1 StPO). Natomiast, jeśli przesłuchanie uczestników postępowania zostało dokonane w postępowaniu przygotowawczym przez sędziego, to można odczytać protokół, jeśli nie mogą oni się stawić przez dłuższy bądź trudny do określenia czas z powodu choroby, ułomności bądź innej nieusuwalnej przeszkody, bądź gdy odległość od miejsca przesłuchania jest zbyt odległa, a znaczenie zeznań dla sprawy nie jest istotne. Możliwość ta jest uwarunkowana zgodą prokuratora, obrońcy i oskarżonego (§ 251 ust. 2 StPO). Możliwe jest natomiast odczytanie protokołów z przesłuchania, jak i dokumentów i innych pism służących jako inne środki dowodowe, gdy służy to nie celom wyrokowania, ale np. ustaleniu czy zasadne jest wezwanie i przesłuchanie osoby (§ 251 ust. 3 StPO). Takie protokoły i dokumenty sporządzone w postępowaniu karnym stają się zatem pełnoprawnymi dowodami w postępowaniu jurysdykcyjnym⁶⁰².

Możliwe jest także odczytanie odpowiedniej części protokołu z poprzedniego przesłuchania w celu przypomnienia, a zatem gdy świadek bądź biegły stwierdzi, że nie przypomina sobie określonego faktu, bądź gdy zeznania świadka lub biegłego są sprzeczne z poprzednio złożonymi zeznaniami, a nie jest możliwe wyjaśnienie sprzeczności w inny sposób bez przerwania rozprawy głównej (§ 253 StPO).

Gdy chodzi o wyjaśnienia oskarżonego, to możliwe jest odczytanie ich w sytuacji, gdy są zawarte w protokole sporządzonym przez sędziego lub w audiowizualnym nagraniu przesłuchania, wyłącznie w celach postępowania dowodowego w zakresie przyznania się do winy, a także gdy podczas przesłuchania dojdzie do oczywistych sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami, a nie jest możliwe wyjaśnienie sprzeczności w inny sposób bez przerwania rozprawy głównej (§ 254 StPO).

⁶⁰² S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 63.

Rozdział V

Model in abstracto postępowania przygotowawczego

1. Wstęp

Przedstawione w poprzednich rozdziałach uregulowania niemieckie i francuskie pozwalają na spojrzenie na materię postępowania przygotowawczego w sposób, który uwidacznia pewne ogólne wzorce porządkowania tej struktury normatywnej. Możliwe jest spostrzeżenie, że postępowania przygotowawcze w tych dwóch krajach są stworzone w zbliżony do siebie sposób, przy wykorzystaniu tych samych komponentów, jakkolwiek inaczej ukształtowanych. Niemniej, dobór komponentów przy tworzeniu modelu ma z natury rzeczy charakter subiektywny⁶⁰³.

2. Komponenty

2.1. Cel postępowania przygotowawczego

Zagadnienie to jest o tyle nieskomplikowane, że są możliwe dwa rozwiązania. Postępowanie przygotowawcze może służyć bądź prokuratorowi w celu oceny, czy zasadne jest występowanie z aktem oskarżenia, bądź też służyć sądowi, poprzez zgromadzenie dowodów, które będą podstawą końcowego rozstrzygnięcia przez sąd. W doktrynie procesu karnego ukute zostały dwie, dychotomiczne koncepcje, przy uwzględnieniu, że każda z nich powinna zawierać odstępstwa na rzecz drugiej⁶⁰⁴.

Pierwsza koncepcja sprowadza się do supremacji postępowania przygotowawczego nad postępowaniem sądowym w procesie karnym. Chodzi o taką nadrzędność przy rozpoznaniu sprawy, która pozwoli na gruntowne wyjaśnienie okoliczności już w fazie przygotowawczej. Dzięki temu unika się bezpodstawnego stawiania w stan oskarżenia. Przyjęcie tej koncepcji powoduje jednak umniejszenie zasadzie bezpośredniości, kontrydiktoryjności oraz osiągnięcia największego stopnia sprawiedliwości materialnej w warunkach procesu karnego. Wskazuje się również, że przeprowadzenie *de facto* postępowania w fazie przygotowawczej sprowadza

⁶⁰³ H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej. Między kontrydiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022, s. 15.

⁶⁰⁴ K. Marszał [w:] *Proces...*, s. 12.

rolę sądu w procesie karnym jedynie do odtworzenia aktu z postępowania przygotowawczego. Mankamenty tej koncepcji są tym bardziej widoczne, gdy funkcjonuje regulacja, przewidująca nieograniczony dostęp sądu do aktu w postępowaniu przygotowawczym. W praktyce może to prowadzić do sugerowania przez sąd swojej wersji zdarzenia, co mogłoby być rażące przy sprawach o bardziej skomplikowanym stanie faktycznym, a dogodnymi ku temu normatywnymi warunkami byłyby uprawnienia sądu o charakterze śledczym w postępowaniu przygotowawczym. W koncepcji tej podkreśla się również, że może dochodzić do przedłużania postępowania kosztem zasady szybkości procesu⁶⁰⁵.

Druga koncepcja polega na supremacji postępowania jurysdykcyjnego nad postępowaniem przygotowawczym. Wówczas pierwsze stadium postępowania ma następujące cele. Pierwszy z nich to zebranie materiału dowodowego, w celu wniesienia aktu oskarżenia, a więc prowadzi do przesunięcia procesu na kolejny etap. Drugi cel postępowania przygotowawczego sprowadza się do wyeliminowania spraw, co do których nie ma podstaw do ich rozpoznania w postępowaniu sądowym. Przyjęcie tej koncepcji eliminuje poprzednio wskazane mankamenty, ale z drugiej strony posiada własne. Przykładowo zmniejszenie zakresu dowodzenia w postępowaniu przygotowawczym może prowadzić do przerywania rozprawy z uwagi na brak wystarczających dowodów i konieczność ich zebrania. Skoncentrowanie postępowania dowodowego w etapie sądowym może także prowadzić do istotnych naruszeń prawdy materialnej, gdy jedynie z powodu błędnie powołanych dowodów dojdzie do uniewinnienia rzeczywistego sprawcy czynu. Można także wskazać, że supremacja postępowania jurysdykcyjnego może pociągnąć za sobą wzmocnienie zasady inkwizycyjności, a to - co oczywiste - kosztem zasady kontrydiktoryjności⁶⁰⁶.

Regulacja francuska

Celem postępowania przygotowawczego we francuskim procesie karnym jest postawienie sprawcy przestępstwa przed sądem, zbierając uprzednio dowody popełnienia przestępstwa oraz analizując ich charakter⁶⁰⁷. Wskazuje się, że celem śledztwa jest przygotowanie materiału dowodowego dla sądu⁶⁰⁸, zaś w przypadku dochodzenia, gromadzenie materiału służy prokuratorowi w celu rozstrzygnięcia, czy wnieść akt oskarżenia, czy też umorzyć postępowanie⁶⁰⁹. W innych opracowaniach natomiast śledztwo definiuje się jako

⁶⁰⁵ K. Marszał [w:] *Proces...*, s. 11.

⁶⁰⁶ K. Marszał [w:] *Proces...*, s. 12.

⁶⁰⁷ R. Barraine, *Droit...*, s. 150.

⁶⁰⁸ H. Conchon, *L'évolution...*, s. 20.

⁶⁰⁹ P. Kruszyński, M. Warchoła, *Pozycja...*, s. 52.

fazę, która następuje po przeprowadzeniu dochodzenia i przeprowadzeniu czynności publicznej i oznacza wszelkie czynności dochodzeniowe prowadzone przez organ sądowy, w ramach których ustala się sprawców oraz dowody, w celu określenia, czy należy sprawę skierować do sądu⁶¹⁰.

Regulacja niemiecka

W literaturze niemieckiej wskazuje się, że o ile postępowanie jurysdykcyjne ma kluczowe znaczenie, to jednak postępowanie przygotowawcze stanowi rdzeń procesu karnego, co tłumaczy się decydującą pozycją prokuratury w zakresie dalszych losów sprawy⁶¹¹. Zgodnie z § 160 StPO w przypadku dowiedzenia się o podejrzeniu popełnienia czynu karalnego prokuratura bada stan faktyczny w celu podjęcia decyzji o tym, czy występować z oskarżeniem publicznym, czy też nie. Takie sformułowanie może prowadzić do wniosku, że postępowanie przygotowawcze służy prokuratorowi, a zatem, że nie jest jego celem zgromadzenie dowodów, które byłyby później podstawą dla wyrokowania przez sąd. Także w literaturze wskazuje się, że niemieckie postępowanie przygotowawcze jest prowadzone dla prokuratora, nie dla sądu, celem ustalenia czy zasadne jest wniesienie aktu oskarżenia⁶¹².

Warto taki opis celu postępowania przygotowawczego wpisać w kontekst celów niemieckiego postępowania karnego w ogólności. W doktrynie niemieckiego procesu karnego formułowana jest koncepcja roszczenia państwa o ukaranie (*Strafanspruch*), w myśl której to państwo ma monopol na dochodzenie roszczenia wynikającego z naruszenia normy o charakterze prawnokarnym. Pokrzywdzony nie może dochodzić samodzielnie sprawiedliwości, ale musi zwrócić się do państwa. Aby można było zatem mówić o sprawiedliwości, państwo ma obowiązek dochodzić realizacji normy prawa karnego materialnego, a odstępstwa muszą być przewidziane przez ustawę⁶¹³. Celem całego procesu karnego jest zapewnienie praworządności działalności organów procesowych⁶¹⁴, choć takie określenie budzi kontrowersje. Przeciwnicy wskazują, że takie rozumienie prowadzi do stwierdzenia, że proces jest celem samym w sobie⁶¹⁵. Innym celem wskazywanym w literaturze jest osiągnięcie stanu sprawiedliwości proceduralnej⁶¹⁶. Jako cel wskazuje się także

⁶¹⁰ C. Laronde-Clérac, *Fiche 26. Les caractéristiques générales de l'instruction* [w:] *Les indispensables de la procédure pénale*, C. Laronde-Clérac (red.), Paryż 2019, s. 181-183.

⁶¹¹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 386.

⁶¹² np. P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja...*, s. 58 oraz C. Kulesza, *Sędzia śledczy w polskim modelu postępowania przygotowawczego*, PiP 1988, nr 12, s. 94.

⁶¹³ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 371.

⁶¹⁴ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 26.

⁶¹⁵ R. Krack, *Rehabilitierung des Beschuldigten im Strafverfahren*, Tübingen 2002, s. 44 – 45.

⁶¹⁶ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 373 i wskazana tam literatura.

zagwarantowanie bądź przywrócenie porządku prawnego (*Rechtsfrieden*). Jest to nawet przez niektórych przedstawicieli doktryny nazywane najwyższym celem procesu karnego. Jako cel wskazuje się także – co się nie wyklucza – utrzymanie porządku prawnego w drodze praworządnego, odpowiadającego wartościom konstytucyjnym oraz ukierunkowanego na poszukiwanie prawdy i sprawiedliwości postępowania, zmierzającego do optymalnej realizacji prawa karnego materialnego⁶¹⁷. Uzyskanie porządku prawnego następuje poprzez realizację roszczenia państwa o ukaranie, czyli prawomocnego zakończenia postępowania⁶¹⁸. Jednocześnie podkreśla się w literaturze, że postępowanie przygotowawcze służy wyjaśnieniu sprawy tak, by możliwe było zadecydowanie o dalszych jego losach. Nie jest celem jednak gromadzenie dowodów dla sądu. Pewnym wyłomem jednak w tym modelu jest możliwość utrwalania przez sędziego dochodzenia dowodów dla sądu, jednak pomimo tego podkreśla się, że nie zmienia to ogólnego kierunku modelu, gdyż dochodzenie jest prowadzone przez prokuratora i on decyduje o jego ostatecznym losie⁶¹⁹.

Wskazuje się, że postępowanie przygotowawcze w niemieckim systemie prowadzone jest dla potrzeb prokuratora, aby mógł podjąć decyzję bądź o wniesieniu skargi bądź umorzeniu postępowania⁶²⁰.

Wnioski

Reasumując, we francuskim modelu istnieje dywersyfikacja pod kątem celów postępowania przygotowawczego. Inną rolę pełni dochodzenie, a inną śledztwo w kontekście postępowania karnego jako całości. W niemieckim modelu z kolei, z uwagi na jednolitą formę postępowania przygotowawczego, służy ono prokuratorowi, w celu podjęcia decyzji co do dalszego losu postępowania. Istotny jest przy tym wyłom w postaci możliwości utrwalania dowodów dla sądu. Niemniej, należy zauważyć, że obydwa modele w formie, którą nazywa się dochodzeniem przyjmują koncepcję, że służy ono prokuratorowi. Nie chodzi przy tym wyłącznie o kwestie terminologiczne, bowiem dochodzenie w niemieckim procesie karnym bliższe jest dochodzeniu niż śledztwu we francuskim modelu z uwagi na podmiot prowadzący, czy wskazane cele. *In abstracto* wyodrębnić można zatem zasadę, że dochodzenie służy prokuratorowi, zaś śledztwo, z którego ustawodawca niemiecki *de lege lata* zrezygnował, służyć powinno sądowi.

⁶¹⁷ E. Löwe, P. Riess, *Die Strafprozessordnung und das Gerichtsverfassungsgesetz: Grosskommentar, Tom 1*, Berlin 1999, s. 14.

⁶¹⁸ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 373.

⁶¹⁹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 65.

⁶²⁰ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 58.

2.2. Formy postępowania przygotowawczego

Następnym elementem, który daje się wyodrębnić w przedstawionych wcześniej ustawodawstwach to formy postępowania. Z teoretycznego punktu widzenia można wyróżnić rozwiązanie, gdy postępowanie przygotowawcze jest prowadzone w jednolitej formie, gdy występują dwie formy postępowania przygotowawczego – najczęściej śledztwo lub dochodzenie oraz gdy występuje więcej form. W rozwiązaniu drugim i trzecim istotne jest z kolei jakie są przesłanki prowadzenia postępowania w jednej bądź drugiej formie. Zasadne jest także spojrzenie na formy postępowania z punktu widzenia użyteczności podziału.

Regulacja francuska

W ramach tej regulacji ustawodawca przewiduje dwie formy postępowania przygotowawczego: dochodzenie, które jest prowadzone przez policję pod kontrolą prokuratora i śledztwo prowadzone przez sędziego śledczego. Na marginesie wspomnieć należy o szczególnych regulacjach, jak dochodzenie w przypadku zaginięcia i śmierci budzącej podejrzenia (art. 74 CPP) oraz dochodzenie służące kontroli tożsamości (art. 78-1 do 78-6 CPP)⁶²¹. O ile śledztwo ma charakter jednolity, o tyle dochodzenie występuje bądź jako dochodzenie wstępne (*l'enquête préliminaire*), bądź jako dochodzenie w sprawie przestępstw ujawnionych na gorącym uczynku (*l'enquête de flagrance*), które z założenia ma formę skróconą, dzięki czemu sprawa może być w krótkim czasie skierowana do sądu⁶²².

Kryterium podziału pomiędzy dwiema formami jest rodzaj przestępstwa. Zasadą jest prowadzenie śledztwa w przypadku zbrodni, jednakże na wniosek prokuratora może być prowadzone także w przypadku występków, a nawet wykroczeń. Śledztwo jest prowadzone przez sędziego śledczego na wniosek prokuratora. Prokurator zaś decyduje samodzielnie o skierowaniu wniosku, oceniając materiały przekazane przez Policję.

Regulacja niemiecka

Niemiecki ustawodawca przewiduje jedną formę postępowania przygotowawczego – dochodzenie (*Ermittlungsverfahren*)⁶²³. Poprzednia regulacja, obowiązująca do roku 1974

⁶²¹ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 531.

⁶²² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 111.

⁶²³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116.

przewidywała zarówno śledztwo, jak i dochodzenie, a rezygnacja ze śledztwa podyktowana była przewlekłością postępowań z uwagi na udział sędziego w postępowaniu⁶²⁴.

W literaturze wskazuje się także, że, mimo że ustawodawca przewiduje jednolitą formę postępowania, można jednak zauważyć namiastkę innej formy. C. Kulesza udowadnia tę tezę, wskazując na liczne czynności sądowe w toku dochodzenia, brak katalogu takich czynności, co może sprzyjać rozszerzeniu ich zakresu, jak również moc dowodową tych czynności. Ponadto, za tą tezę przemawia również to, że sędzia do spraw dochodzenia w przedmiocie wniosków stron o dokonanie czynności, bada jedynie zgodność wniosków w sferze legalności, a nie celowości⁶²⁵.

Wnioski

Należy dojść do wniosku, że regulacje niemiecka i francuska różnią się w tym zakresie. Ustawodawca niemiecki przewiduje formę jednolitą postępowania przygotowawczego, podczas gdy francuski pozostaje przy zróżnicowanych formach, które jedynie w pewnym uproszczeniu mogą zostać uznane za jedynie dwie formy. Należy zauważyć, że w kontekście wcześniejszych rozważań, w ustawodawstwie francuskim można dostrzec więcej powiązań do polskiej regulacji karnoprocesowej z 1928 r., w której forma postępowania była ściśle powiązana z podmiotem prowadzącym postępowanie. O ile wyprowadzenie ogólnej prawidłowości w tym zakresie nie jest możliwe z uwagi na przedstawianie przez obydwie regulacje rozwiązań odmiennych, o tyle należy zauważyć, że w obydwu rozwiązaniach ustawodawca jest spójny. Pomiędzy śledztwem i dochodzeniem w regulacji francuskiej są na tyle istotne różnice i powiązania pomiędzy poszczególnymi komponentami, że nie sposób uznać, że regulacja przyjęta na gruncie polskiego Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. opowiada się za modelem francuskim, pomimo przyjęcia więcej niż jednej formy postępowania przygotowawczego. Ogólna reguła, którą należy wyprowadzić dla modelu *in abstracto*, zbudowana na kanwie tego komponentu to spójne rozwiązanie niezależnie od tego, czy przyjęty zostanie kształt postępowania przygotowawczego o charakterze jednolitym, czy też złożonym, w tym sensie, że wielość form musi z czegoś wynikać, a zarazem czemuś służyć. Innymi słowy, w przypadku opowiedzenia się za wielością form konieczne jest, aby istniały istotne różnice pomiędzy tymi formami.

⁶²⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 47.

⁶²⁵ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 59 – 60.

2.3. Podmiot prowadzący i relacja sąd/sędzia – prokurator – policja

Podmiot prowadzący postępowanie przygotowawcze w kontekście teoretycznych, oderwanych od konkretnych uregulowań, rozważań, to podmiot decyzyjny w przedmiocie zbierania dowodów i dalszego losu postępowania. Podmiot ten w obecnie obowiązujących rozwiązaniach najczęściej reprezentuje bądź organy ścigania, bądź organy wymiaru sprawiedliwości.

Regulacja francuska

We francuskim modelu podmiotami, które uczestniczą w prowadzeniu postępowania przygotowawczego są sędzia śledczy, prokurator, a także policja sądowa.

Sędzia śledczy

W ramach tego podrozdziału opisanie tej instytucji zostanie ograniczone wyłącznie do jej kompetencji śledczych oraz częściowo orzeczniczych, zaś pozostałe jego uprawnienia i zadania zostaną opisane w późniejszych podrozdziałach. Sędzia śledczy powołany jest do przeprowadzania śledztwa (art. 49 CPP). Podejmuje działania jedynie na wniosek prokuratora bądź strony cywilnej⁶²⁶, nie może działać z urzędu⁶²⁷. Ponadto, działania te są nie tylko uzależnione od wniosku, ale i ograniczone do tego co we wniosku wskazano. Wniosek oczywiście może zostać rozszerzony przez prokuratora.

Jeśli chodzi o zakres czynności, to sędzia śledczy uprawniony jest do podejmowania wszelkich czynności które uznaje za stosowne w celu ustalenia prawdy (art. 81 CPP). Sam dobór czynności może nastąpić z urzędu w ramach czego sędzia śledczy ma całkowitą swobodę, a wnioski uczestników postępowania nie są wiążące⁶²⁸. Sędzia śledczy ocenia potrzebę przeprowadzenia danej czynności, po czym przeprowadza ją samodzielnie bądź zleca jej wykonanie policji sądowej⁶²⁹. Katalog czynności, do których przeprowadzenia jest uprawniony sędzia śledczy jest bardzo szeroki, może on bowiem przesłuchiwać świadków, podejrzanego i osobę podejrzaną, dokonywać przeszukania, jak i zatrzymywać, stosować podsłuch telefoniczny, przeprowadzać konfrontację, powoływać biegłych, czy dokonywać oględziny. W przypadku gdy nie jest możliwe przeprowadzenie przez niego czynności osobiście, może ją polecić w drodze pomocy prawnej, jednakże – jak podkreśla się w literaturze - wyłącznie

⁶²⁶ R. Barraine, *Droit...*, s. 161.

⁶²⁷ R. Van Ruymbeke, *Chapitre...*, s. 50-52.

⁶²⁸ R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 403.

⁶²⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 111.

oficerom policji sądowej⁶³⁰ (art. 81 CPP). Czynnością, której sędzia śledczy nie może powierzyć, jest wydanie nakazu zatrzymania w celu tymczasowego aresztowania.

Jeśli chodzi o kompetencje orzecznicze sędziego śledczego, to sprowadzają się one do wydawania ordonansów w ramach tzw. kontroli sądowej (*contrôle judiciaire*). Uprawnienia te sprowadzają się do ograniczenia swobód podejrzanego w celu realizacji celów postępowania karnego. Sędzia śledczy w ramach tych uprawnień może wydawać ordonanse nakazujące stawiennictwo, doprowadzające przed sędziego, czy też pozostawiające określone osoby do jego dyspozycji⁶³¹. Oprócz ordonansów, sędzia śledczy wydaje także nakazy sądowe (*mandat*). Nakaz sądowy jest to orzeczenie o charakterze sądowym, które jest związane z ograniczeniem wolności uczestnika procesu karnego. Stąd istotne jest, że wydaje je organ, któremu przysługuje przymiot niezawisłości. Nie mogą zostać powierzone policji w ramach *commissions rogatoire*. Wyróżnia się nakazy takie jak: nakaz poszukiwania (*mandat de recherche*), nakaz stawiennictwa (*mandat de comparution*), nakaz doprowadzenia (*mandat d'amener*), nakaz poszukiwania, zatrzymania i doprowadzenia do aresztu (*mandat d'arret*) oraz nakaz przyjęcia i uwięzienia wskazanej osoby skierowany do służby więziennej (*mandat de depot*), przy czym ostatni z nich może być wydany wyłącznie przez sędziego ds. wolności i aresztowania⁶³².

Istotnym elementem kształtującym instytucję sędziego śledczego jako podmiot prowadzący postępowanie, a zarazem formułującym opisywany model jest to, że to ten podmiot, a nie prokurator, jest wyłącznym decydentem o losach prowadzonego przez niego śledztwa. Wraz z zakończeniem śledztwa, sędzia śledczy przesyła prokuratorowi postanowienie, aby zapoznał się z materiałem dowodowym. Prokurator przekazuje je następnie z powrotem sędziemu śledczemu wraz ze swoim stanowiskiem co do rozstrzygnięcia bądź poprzez umorzenie, bądź kontynuowanie śledztwa⁶³³. Decyzję w tym zakresie podejmuje sędzia śledczy. Uznając, że brak jest podstaw do oskarżenia, wydaje decyzję o umorzeniu postępowania (*ordonnance de non-lieu*). W przeciwnym wypadku decyduje o skierowaniu sprawy do sądu, wydając *ordonnance de renvoi*. W takim przypadku, sędzia śledczy przekazuje ją prokuratorowi z poleceniem, w formie ordonansu, wniesienia aktu oskarżenia przed sąd wielkiej instancji lub sąd przysięgłych (art. 179-181 CPP).

Podsumowując, sędzia śledczy pełni podwójną rolę: śledczego oraz *de facto* oskarżyciela. Jako śledczy zbiera dowody, poszukuje pokrzywdzonych oraz tworzy akta

⁶³⁰ G. Stefani, G. Levasseur, *Droit...*, s. 489.

⁶³¹ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 237-238.

⁶³² J. Głębocka [w:] *System...*, s. 239.

⁶³³ M. Czajka [w:] *Prawo...*, s. 533.

sprawy. Szuka zarówno dowodów przeciwko oskarżonemu, jak i na jego korzyść. Korzysta przy tym z pomocy policji. Po zgromadzeniu dowodów, wydaje orzeczenie w przedmiocie zarzutów i decyduje po wysłuchaniu oskarżyciela czy sprawa trafia do sądu czy zostanie umorzona⁶³⁴.

Prokurator

Gdy chodzi o instytucję prokuratora we francuskim procesie karnym to wskazać należy, że podmiot ten odpowiada za wnoszenie oskarżenia oraz czuwa nad stosowaniem prawa (art. 31 CPP). Podmiot ten stanowi niezależną stronę postępowania, która reprezentuje interes publiczny w jego toku. Oskarżyciel publiczny jest nazywany w systemie francuskim *ministère public*, w którym to pojęciu mieści się zarówno prokuratura (*le parquet*) oraz inne podmioty, które mogą oskarżać, jak np. Policja. Podmiot ten stanowi niezależną stronę postępowania, która reprezentuje interes publiczny w jego toku. Prokuratorzy są przypisani do danego sądu, co zostało szczegółowo opisane w rozdziale dotyczącym modelu francuskiego. Cechą ustrojową prokuratury we Francji jest jej hierarchiczne podporządkowanie, co oznacza, że każdy oskarżyciel publiczny jest związany dyrektywami bezpośrednio przełożonego⁶³⁵. Mogą być to również decyzje w konkretnej sprawie. Na szczycie hierarchii jest minister sprawiedliwości (*garde des sceaux*), który ma władzę nad prokuratorem generalnym przy sądzie kasacyjnym oraz przy sądzie apelacyjnym, zaś prokurator generalny przy sądzie apelacyjnym ma z kolei zwierzchnią władzę nad prokuratorem republiki. Jak wynika z art. 30 CPP minister sprawiedliwości prowadzi politykę karną określaną przez rząd, czuwa nad spójnością jej stosowania na terenie Republiki. W tym celu przekazuje ogólne wytyczne prokuraturze. Nie mogą one wskazywać żadnych wytycznych dotyczących spraw indywidualnych. Szefowie jednostek (*chefs de parquets*) są hierarchicznie nadrzędni nad tymi którzy są pod nimi: adwokaci generalni, substytucji oraz przedstawiciele jednostki. Podmioty wyżej w tej hierarchii są uprawnione do wykonywania czynności podmiotów znajdujących się pod nimi w hierarchii w zakresie prowadzenia sprawy i oskarżania⁶³⁶.

Prokuratorzy organizacyjnie są przypisani do danego sądu, tak jak zostało to opisane w poprzednim rozdziale. Z punktu widzenia analizy systemowej, istotną kwestią tego organu jest to, że prokuratura nie stanowi organu ścigania a część magistratu. Magistrat z kolei tworzony jest z jednej strony przez sąd, a z drugiej prokuraturę.

⁶³⁴ V. Dervieux, *European...*, s. 228 - 230.

⁶³⁵ G. Stefani, G. Levasseur, *Droit...*, s. 93.

⁶³⁶ V. Dervieux, *European...*, s. 224.

Spośród wielu uprawnień prokuratora, kształtujących jego rolę w postępowaniu przygotowawczym wymienić należy uprawnienie do żądania rzeczy od każdego podmiotu. W przypadku informacji od operatorów telekomunikacyjnych konieczne jest zezwolenie sędziego ds. wolności i aresztowania. Gdy chodzi o zatrzymanie rozumiane jako środek przymusu, to zgodę w tym zakresie wyrazić musi sędzia do spraw wolności i zatrzymania, jednakże samo zatrzymanie jest realizowane pod kontrolą prokuratora. Prokurator ocenia, czy stosowanie zatrzymania bądź, w razie potrzeby, przedłużenie tego środka jest potrzebne dla dochodzenia i proporcjonalne dla powagi czynu, o którą ta osoba jest podejrzewana. Zapewnia także ochronę praw przyznanych osobie zatrzymanej przez ustawę. Może on zarządzić w każdym czasie doprowadzenie osoby lub zwolnienie jej (art. 62-3 CPP). W ramach tej kontroli prokurator jest informowany o zatrzymaniu. Prokurator może także podjąć decyzję w szczególnych wypadkach o odroczeniu na czas do 12 godzin obecności adwokata w czasie przesłuchania lub konfrontacji.

Prokurator jest organem niejako nadrzędnym nad policją sądową, o czym świadczy m.in. to, że przybycie prokuratora na miejsce popełnienia przestępstwa powoduje przejęcie przez niego czynności. Prokurator republiki wykonuje wówczas wszelkie czynności policji sądowej, jak również może polecić oficerom policji sądowej wykonanie określonej czynności (art. 68 CPP). Dochodzenie wstępne jest prowadzone bądź na podstawie polecenia prokuratora republiki, bądź z urzędu. Prowadzą je oficerowie policji sądowej lub pod ich nadzorem agenci policji sądowej. Czynności dochodzenia wstępnego podlegają nadzorowi prokuratora generalnego (art. 75 CPP). Prokurator republiki wraz z wytycznymi dla policji wskazuje termin, w którym to dochodzenie ma być przeprowadzone. Może je przedłużyć po wysłuchaniu prowadzących dochodzenie w zakresie powodów dla których postępowanie nie zostało zakończone. Ponadto, prokurator republiki może przyznać upoważnienie do poszukiwania osoby podejrzanej (art. 77-4 CPP).

Prokurator republiki, otrzymawszy materiały zgromadzone w sprawie i oceniwszy je, decyduje o ich dalszym losie (art. 40 CPP). W sytuacji uznania, że doszło do popełnienia przestępstwa prokurator może podjąć trojaki rodzaj decyzji: skierować sprawę do właściwego sądu, zarządzić procedury alternatywne dla ścigania stosownie do art. 41-1, 41-1-2 lub 41-2 CPP, bądź zamknąć dochodzenie, o ile szczególne okoliczności związane z popełnieniem czynu to uzasadniają (art. 40-1 CPP). Wszystkie rozstrzygnięcia pozostają w gestii prokuratora.

W przypadku gdy czyn stanowi zbrodnię, prokurator republiki wnosi żądanie do sędziego śledczego (*réquisitoire introductif*) przeprowadzenia śledztwa (*instruction*).

W przypadku prowadzenia śledztwa, prokurator przestaje być organem prowadzącym postępowanie, a staje się stroną, uprawnioną do składania wniosków dowodowych, które jednak nie są wiążące dla sędziego śledczego⁶³⁷. Jest to szczególny uczestnik, z uwagi na fakt, że wniosek o przeprowadzenie śledztwa wyznacza jednocześnie jego granice przedmiotowe, których sędzia śledczy przekroczyć nie może, a także z uwagi na nieco szersze uprawnienia do składania wniosków o stwierdzenie nieważności czynności, aniżeli przysługujące pokrzywdzonemu czy podejrzanemu. Tym niemniej, prokurator nie ma wpływu na los śledztwa prowadzonego przez sędziego śledczego.

Policja sądowa

Policja sądowa ma za zadanie zarejestrować popełnienie przestępstwa, zebrać dowody oraz znaleźć sprawcę zanim zostanie wszczęte śledztwo (art. 14 CPP). Policja sądowa w toku dochodzenia wstępnego działa bądź na polecenie prokuratora republiki, bądź z urzędu (art. 75 CPP). W każdym przypadku działa pod nadzorem prokuratora i pod kontrolą izby do spraw śledztwa (art. 13, 38, 75, 224 CPP)⁶³⁸.

Nadmienić należy, że policja sądowa we Francji nie jest formacją jednolitą. Wyróżnia się w jej ramach bowiem policję krajową (*police national*), podlegającą Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz żandarmerię narodową (*gendarmerie nationale*). W ramach policji narodowej można wyróżnić oficerów policji sądowej, agentów policji sądowej oraz ich asystentów oraz funkcjonariuszy i agentów, którym ustawa przyznaje pewne uprawnienia policji sądowej. Do zadań policji należy wykrywanie przestępstw, gromadzenie dowodów i poszukiwanie sprawców przestępstw, gdy nie jest prowadzone śledztwo⁶³⁹.

Regulacja niemiecka

Dochodzeniem kieruje prokurator, który osobiście powinien przesłuchiwać podejrzanego, świadków i biegłych oraz dokonywać wszelkich innych czynności. Ciężar czynności dowodowych jednak spoczywa na policji oraz innych organach, które są uprawnione do prowadzenia dochodzeń. Po zgromadzeniu dowodów przez policję, powinny zostać one niezwłocznie przedstawione prokuratorowi do dalszej decyzji (§ 163 ust. 2 StPO). Policja nie ma obowiązku informować prokuratora tak o czynnościach poprzedzających oficjalne

⁶³⁷ R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 403.

⁶³⁸ V. Dervieux, *European...*, s. 224 - 225.

⁶³⁹ C. Laronde-Clérac, *Fiche 8. La police judiciaire* [w:] *Les indispensables de la procédure pénale*, C. Laronde-Clérac (red.) Paryż 2019, s. 57-60.

dochodzenie, o materiałach zgromadzonych przez policję, jak również o danych dotyczących tajnych agentów policji⁶⁴⁰. W literaturze ocenia się, że wpływ prokuratora na działalność policyjną w tym zakresie jest równy zeru, co osłabia jego rolę kierowniczą w dochodzeniu⁶⁴¹.

Prokuratura

Wskazuje się, że rolę pierwszoplanową w postępowaniu przygotowawczym, ale także w toku całego postępowania karnego, odgrywa prokuratura⁶⁴². Jej charakter określa się w doktrynie mianem *Staatsanwaltschaft als Herrin des Ermittlungsverfahrens*, co tłumaczy się jako pani postępowania przygotowawczego⁶⁴³. Wskazuje się także na podwójny charakter prokuratury w tym systemie, bowiem stanowi zarówno organ ścigania o charakterze administracyjnym, a także wykazuje cechy organu sądowego⁶⁴⁴. O ile prokuratura nie podziela niezależnego statusu sędziów, to nie można również uznać, że prokuratorzy stanowią zwykłych państwowych urzędników, nawet jeśli formalnie można przypisać tę formację do władzy wykonawczej⁶⁴⁵. W dawnej literaturze niemieckiej rolę prokuratury określano jako “strażnik ustaw“, bądź „najbardziej obiektywny organ władzy na świecie”⁶⁴⁶. Prokuratura jest organem procesowym w postępowaniu przygotowawczym. Do jej obowiązków należy przyjęcie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (§ 158 ust. 1 StPO), wszczęcie postępowania przygotowawczego i kierowanie nim (§160 i n. StPO), wnioskowanie o zastosowanie bądź stosowanie środków przymusu (§ 170 ust 1 StPO), przesłuchanie podejrzanego oraz świadków i biegłych, składanie wniosków o dokonanie czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, a także zabezpieczanie dowodów przed ich utratą lub zniknięciem, w czym może uzyskać pomoc sądu⁶⁴⁷. O ile w praktyce ciężar wielu z tych czynności spada na policję, tak z punktu widzenia normatywnego – a to jest kluczowe dla modelowych rozważań – prokurator osobiście powinien przesłuchać podejrzanego, świadków i biegłych, a także dokonać wszelkich innych czynności⁶⁴⁸.

⁶⁴⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116 - 118.

⁶⁴¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116-118.

⁶⁴² P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 126.

⁶⁴³ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 376.

⁶⁴⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 51.

⁶⁴⁵ R. Juy-Birmann [w:] *European...*, s. 299.

⁶⁴⁶ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 377.

⁶⁴⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 59 i 131.

⁶⁴⁸ S. Waltoś, *Niemiecki...*, s. 12.

Poza prowadzeniem postępowania przygotowawczego, prokuratura w tym systemie ma również szerokie uprawnienia do umarzania postępowania, a ponadto jej funkcją jest także oskarżanie przed sądami. Stanowi ona również organ wykonawczy⁶⁴⁹.

W płaszczyźnie ustrojowej problematyczne jest umiejscowienie prokuratury w modelu niemieckim w ramach trójpodziału władzy. Za zakwalifikowaniem jej do organów władzy wykonawczej przemawia hierarchiczna struktura, związanie wytycznymi oraz zasada dewolucji i substytucji. Inny pogląd kwalifikuje ten organ jako organ ochrony prawnej, za czym przemawia fakt granic związania wytycznymi i niezależność od sądów w myśl § 150 GVG⁶⁵⁰ oraz wymóg obiektywizmu przy podejmowaniu czynności. Trzecie możliwe ujęcie to przypisanie prokuratury do organów wymiaru sprawiedliwości⁶⁵¹, czemu sprzeciwia się jednak art. 92 GG, powierzający wykonywanie władzy sędowniczej jedynie sądom). Przeważający jest pogląd opowiadający się za uznaniem prokuratury za samodzielny organ ochrony prawnej, pomiędzy władzą wykonawczą a sędowniczą⁶⁵². Na kwestie ustrojowe niewątpliwie także wpływa fakt, że ustawodawca używa terminu *Staatsanwaltschaft*, co wskazuje, że w procesie działa instytucja, a nie pojedynczy prokurator. Ponadto, prokuratura funkcjonuje „przy sądzie” w każdej instancji (§ 141 GVG)⁶⁵³.

Szczególne usytuowanie ustrojowe prokuratury w Niemczech wynika także z faktu, że pod względem typu państwa jest to federacja. Prokuratura występuje zatem na poziomie krajowym (każdego landu)), jak i federacyjnym. Wynika to z art. 74 ust. 1 pkt 1 GG, zgodnie z którym prawo i postępowanie karne należy do materii ustawodawstwa zarówno Związkowego, jak i poszczególnych krajów związkowych.

Dla wykonywania zawodu prokuratora wymagane są te co do zasady same kwalifikacje co dla zawodu sędziego, określone w § 122 DRiG⁶⁵⁴. Prokuratura niemiecka funkcjonuje w oparciu m.in. o zasadę hierarchiczności. Wskazuje na nią § 147 GVG, który stanowi o kompetencjach nadzorczych i kierowniczych federalnego ministra sprawiedliwości, krajowych ministrów sprawiedliwości oraz kierowników („pierwszych urzędników”) jednostek prokuratury przy wyższych sądach krajowych i sądach krajowych w odniesieniu do podległych im prokuratorów⁶⁵⁵. Minister nie może jednak ingerować w konkretną sprawę.

⁶⁴⁹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 377.

⁶⁵⁰ *Gerichtsverfassungsgesetz* w brzmieniu nadanym obwieszczeniem z 9 maja 1975 r. (BGBl. I S. 1077) ze zm. – niemiecka ustawa o ustroju sądów.

⁶⁵¹ C. Roxin, *Strafprozeßrecht*, München 1997, s. 10.

⁶⁵² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 380 i literatura tam wskazana.

⁶⁵³ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 126.

⁶⁵⁴ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 128.

⁶⁵⁵ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 383.

Prokuratorom nie przysługuje przymiot niezawisłości, bowiem stosownie do § 146 GVG są oni obowiązani do wykonywania poleceń przełożonych. Stosownie zaś do § 144 GVG prokuratorzy są uprawnieni do podejmowania wszelkich czynności bez upoważnienia przełożonego, jakkolwiek, co do zasady, działają jako przedstawiciele kierownika danej jednostki⁶⁵⁶. Jednakże, polecenia ministra sprawiedliwości zasadniczo nie mogą dotyczyć ingerowania w konkretną sprawę, a jedynie sprawowania urzędu prokuratorskiego, z wyjątkiem zasady substytucji w ramach której może przekazać sprawę do prowadzenia innym prokuratorom lub jednostkom. Co więcej, przyjmuje się, że w zakresie oceny dowodów i wymiaru następstw prawnych czynu, jedynie prokurator bezpośrednio przełożony może wydawać polecenia prowadzącemu sprawę⁶⁵⁷.

W przypadku dokonania czynności przez prokuratora niezgodnej z poleceniem przełożonego, czynność zachowuje ważność, bowiem polecenia mają skutek w relacjach wewnętrznych, nie zewnętrznych. Wiążą tylko polecenia zgodne z prawem, przy czym ocena zgodności z prawem nie należy do prokuratora, któremu wydano polecenie. Może on, w przypadku takiej oceny czynności, przedstawić swoje stanowisko bezpośredniemu przełożonemu, a jeżeli nie poprze on jego oceny, to do kolejnego w hierarchii prokuratora. W przypadku takiej podwójnej odmowy prokurator musi wykonać polecenie, chyba że wiązałoby się to z czynnością karalną, naruszającą porządek publiczny bądź godność ludzką⁶⁵⁸.

Wyróżnić także należy zasadę dewolucji. Sprowadza się ona do tego, że kierownik prokuratury przy sądzie krajowym bądź wyższym sądzie krajowym może przejąć do własnego prowadzenia postępowanie bądź zastąpić czynność prokuratora podległego, dokonując własną czynność. Zasada ta nie rozciąga się jednak na ministra sprawiedliwości, ponieważ nie jest on prokuratorem. Obowiązuje także zasada substytucji, która oznacza możliwość powierzenia danego postępowania bądź dokonania określonej czynności prokuratorowi innemu niż ten, który został do niej wyznaczony. Uprawnienie do odebrania czynności do wykonania przysługuje kierownikowi prokuratury przy wyższym sądzie krajowym lub sądzie krajowym, jak również ministrowi sprawiedliwości. W literaturze wskazuje się, że odebranie czynności do wykonania może mieć miejsce w przypadku braku zgodności pomiędzy przełożonym a podwładnym co do zgodności z prawem polecanej czynności⁶⁵⁹.

⁶⁵⁶ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 383.

⁶⁵⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 129 - 130.

⁶⁵⁸ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 383 – 384.

⁶⁵⁹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 384.

Relacja sąd – prokuratura sprowadza się w toku postępowania przygotowawczego do wzmocnienia wartości dowodowej środka dowodowego poprzez to, że czynność dochodzenia dokonana przez sąd jest utrwalona w formie protokołu⁶⁶⁰. Sąd działa co do zasady (wyjątek w § 165 StPO) na wniosek prokuratora, a nie z urzędu⁶⁶¹. Wniosek nie jest jednak wiążący.

Rola prokuratury w tym modelu to przyjmowanie zawiadomienia pokrzywdzonych, wnoszenie oskarżenia, nadawanie kierunku dochodzeniom policyjnym, stosowanie niektórych środków zapobiegawczych, oskarżanie, wygłaszanie oskarżycielskich mów końcowych oraz zapewnianie wykonania wyroku sądowego. Nie jest prokuratura stroną postępowania. Głównym zadaniem jest bowiem poszukiwanie dowodów na niekorzyść, jak i na korzyść oskarżonego oraz żądanie wznawiania postępowania w przypadku, gdy skazany okaże się osobą niewinną⁶⁶².

Policja

Policja ma dwojaką rolę w Republice Federalnej Niemiec. Podejmuje bowiem zarówno działania prewencyjne, które mają na celu ochronę prawa i porządku, ale również zajmuje się ściganiem sprawców przestępstw⁶⁶³. Pozostaje ona w kompetencji krajów związkowych⁶⁶⁴. W tym systemie nie wykształciła się – tak jak we Francji – policja sądowa, której funkcją byłoby gromadzenie dowodów i wykonywanie czynności wyłącznie związanych z postępowaniem karnym. W efekcie zadania spoczywają na całej formacji (§ 161 StPO)⁶⁶⁵. O ile przepisy art. 30, 70 i następne GG nakazują organizację policji na poziomie Krajów Związkowych, o tyle funkcjonuje także policja na poziomie federalnym. Wyróżnić można na tym poziomie trzy organy: Policję Federalną (*Bundespolizei*), Federalny Urząd Kryminalny (*Bundeskriminalamt*) oraz Urząd Ochrony Konstytucji – (*Bundesamt für Verfassungsschutz*). Policjanci dzielą się na dwie grupy w zależności od przysługujących im uprawnień do działania w toku postępowania karnego: funkcjonariusze dochodzeniowi prokuratury (*Ermittlungspersonen der Staatsanwaltschaft*), mający prawo do dokonywania niektórych czynności dowodowych (przykładowo mogą w nagłym przypadku podjąć decyzję o przeszukaniu lub pobraniu próby krwi) oraz druga grupa – pozostali, którym przysługują

⁶⁶⁰ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 64.

⁶⁶¹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 66.

⁶⁶² R. Juy-Birmann [w:] *European...*, s. 300.

⁶⁶³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 48.

⁶⁶⁴ S. Waltoś, *Niemiecki...*, s. 11.

⁶⁶⁵ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 141.

niewielkie uprawnienia⁶⁶⁶. Stosownie do § 152 ust. 1 GVG mają obowiązek wykonywania zadań zleconych przez prokuraturę. Pozostali policjanci nie podlegają bezpośrednio prokuraturze, choć § 161 ust. 1 zd drugie StPO nakłada na nich obowiązek stosowania się do poleceń, a oprócz tego mogą dokonać czynności dochodzeniowej przynależnej do kompetencji prokuratury lub sędziego ds. postępowania przygotowawczego, jeśli zaistnieje ryzyko utraty dowodów z powodu zwłoki. Wynika to z zasady legalizmu i oficjalności⁶⁶⁷. Organy policyjne mają jednak znikome własne kompetencje procesowe. Ich działania w większości są prowadzone w ramach postępowania zleconego przez prokuraturę. Obiektywizm w postępowaniu przygotowawczym jest raczej po stronie pozostałych organów, z uwagi na niesamodzielność policji⁶⁶⁸, choć *verba legis* jest obowiązana badać stan faktyczny uwzględniając okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podejrzanego (§ 163 StPO).

Policja podlega ministerstwu spraw wewnętrznych. Poza zadaniami wynikającymi z wykonywaniem zadań prokuratury, policja ma także własne zadania w toku postępowania karnego. Należy do nich wykrywanie czynów zabronionych oraz podejmowanie czynności niecierpiących zwłoki, zapobiegających utracie dowodów (§ 163 ust. 1 StPO)⁶⁶⁹.

W zakresie relacji prokurator – policja wskazać należy, że funkcjonariusze policji pełnią funkcję „pomocników prokuratury”, w ramach czego wypełniają wszelkie polecenia prokuratury. Przekazują wyniki czynności prokuraturze, która pełni nadzór nad jej działalnością. Ponadto, prokurator może zawsze przejąć dochodzenie. O losach sprawy decyduje ostatecznie prokuratura⁶⁷⁰.

Stosowanie środków przymusu, w tym przede wszystkim tymczasowego aresztowania, z uwagi na fakt, że jest to ingerencja w podstawowe prawa i wolności jednostki, pozostawione zostało podmiotowi sądowemu – w drodze orzeczenia. Wyjątkowo jednak ustawa dopuszcza możliwość ich stosowania przez inny podmiot. Jest tak gdy zachodzi ryzyko utraty dowodów z powodu zwłoki. Taką czynność musi następnie zatwierdzić sędzia. Jest to istotny wentyl „bezpieczeństwa”, który jednak jak się zauważa, w praktyce prowadzi do wypaczenia roli sądu, gdyż pozwala na bardzo szerokie działanie z pominięciem działania sędziego dochodzenia⁶⁷¹.

⁶⁶⁶ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116.

⁶⁶⁷ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 386.

⁶⁶⁸ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 41.

⁶⁶⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 150.

⁶⁷⁰ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 48 – 49.

⁶⁷¹ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 62.

Prokuratura może wydawać wszystkim funkcjonariuszom policji wiążące polecenia (§ 161 ust. 1 StPO). O ile jednak funkcjonariusze dochodzeniowi mają obowiązek wykonywania poleceń, o tyle pozostali, zgodnie z brzmieniem ustawy, powinni dostosowywać się do poleceń, z czego wywodzi się, że brak jest bezpośredniej podległości służbowej⁶⁷².

Wnioski

Podsumowując, modele niemiecki i francuski, na poziomie regulacji ustawowej różnią się od siebie w zakresie podmiotów prowadzących postępowanie przygotowawcze. We Francji bowiem organami prowadzącymi postępowanie jest sędzia śledczy i prokurator, a w Niemczech postępowanie jest prowadzone przez prokuratora, a sędzia ds. dochodzenia jedynie wypadkowo dokonuje kontroli oraz czynności na wniosek prokuratora. Niemniej, znalezienie punktu wspólnego wymaga spojrzenia na obydwa uregulowania z perspektywy ponadnormatywnej. I tak też spostrzec należy, że we Francji sprawy o większym ciężarze gatunkowym (co do których prowadzone jest śledztwo) oddane zostały do prowadzenia czynnikowi niezawisłemu, zaś w Niemczech niezależnie od rodzaju przestępstwa, postępowanie jest prowadzone przez podmiot działający w ramach struktury hierarchicznie podporządkowanej, z pewnymi gwarancjami niezależności.

Jednocześnie zauważenia wymaga, że w obydwu modelach policja pełni podobną rolę, nie będąc organem decyzyjnym w zakresie dalszych losów postępowania, działając pod nadzorem innego podmiotu i wykonując jego polecenia.

Z uwagi na istotną rozbieżność w zakresie funkcjonowania instytucji sędziego śledczego, dla rekonstrukcji abstrakcyjnego modelu postępowania przygotowawczego należy przyjąć, że możliwe jest zarówno jedno, jak i drugie rozwiązanie, uwzględniając warunki, wynikające z pozostałych komponentów (dotyczących form, sposobu utrwalania i innych).

2.4. Udział czynnika sądowego

Udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym może być zróżnicowany, jak i występować z różnym natężeniem. Sąd, czy też sędzia może występować bowiem zarówno jako podmiot prowadzący postępowanie, nadzorujący je, ale także jako podmiot dokonujący kontroli postępowania. Kontrola ta może również przybrać zróżnicowaną formułę.

⁶⁷² P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 150.

Regulacja francuska

Udział czynnika sądowego we Francji należy opisać na kilku poziomach. Mianowicie, czynnik sądowy w tym modelu występuje jako sędzia śledczy, sędzia ds. wolności i aresztowania oraz jako izba ds. śledztwa.

Sędzia śledczy

Podmiot ten został powyżej opisany z punktu widzenia modelowego jako organ prowadzący postępowanie, a zatem jego kompetencje śledcze oraz orzecznicze. W tym podrozdziale należy opisać dalszą część jego uprawnień, wynikających z faktu, że stanowi czynnik sądowy. Ustawodawca bowiem z konkretnych powodów spowodował, że to podmiot o charakterze sądowym, a zatem któremu przysługuje przymiot niezawisłości prowadzi postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa.

Analizę przepisów można poprowadzić poprzez przedstawienie elementów uregulowań, które budują tę instytucję jako niezawisły podmiot oraz tych, które ograniczają taki charakter.

W pierwszej grupie wskazać należy, że sędzia śledczy jest podmiotem prowadzącym śledztwo, wobec czego – zgodnie z zasadą rozdziału funkcji – nie może orzekać w danej sprawie⁶⁷³. Następnie na uwagę zasługuje zakres jego uprawnień, który jest w zasadzie nieograniczony, gdy chodzi o czynności śledcze. Samodzielnie bowiem ocenia potrzebę ich przeprowadzenia. Wnioski stron nie są w tym zakresie wiążące⁶⁷⁴. W ramach tych uprawnień mieści się także prawo wydawania ordonansów w ramach tzw. kontroli sądowej, które w nomenklaturze francuskiej stanowią środki przymusu.

Pewnym uszczupleniem jego funkcjonowania w ramach postępowania przygotowawczego jest natomiast to, że nie może podjąć działań z urzędu, a jedynie na wniosek prokuratora. Nie jest zatem możliwe przejęcie postępowania wskutek autorytatywnej decyzji sędziego śledczego. Ograniczeniem samodzielności sędziego śledczego wynikającym z powyższego są także granice wniosku. Tylko w wyznaczonych przez prokuratora ramach sędzia śledczy może prowadzić śledztwo, a w przypadku konieczności rozszerzenia postępowania np. o nowy czyn – konieczne jest zwrócenie się do prokuratora o rozszerzenie wniosku. Oprócz prokuratora, podmiotem który oddziałuje na autonomię decyzyjną sędziego śledczego jest izba do spraw śledztwa, a pośrednio także strony. Oddziaływanie to polega na

⁶⁷³ C. Ambroise-Castérot, J. Renucci, *Code...*, s. 183.

⁶⁷⁴ R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 403.

możliwości zaskarżania każdej czynności sędziego śledczego do izby ds. śledztwa w celu stwierdzenia jej nieważności. W rozważaniach na temat uprawnień sędziego śledczego wzmacniających jego rolę wskazać należy prawo do wydawania ordonansów, natomiast po stronie ograniczeń należy podnieść prawo stron do ich zaskarżania.

Gdy chodzi natomiast o najistotniejszą kwestię przy ocenie sensu instytucji sędziego śledczego, a mianowicie tego, który podmiot decyduje o merytorycznym zakończeniu sprawy, to zauważyć należy, że w modelu francuskim jest to sędzia śledczy w przypadku śledztwa. Przesyła on bowiem po zakończeniu śledztwa materiały prokuratorowi, celem zapoznania i przekazania stanowiska, a następnie, gdy czyn stanowi zbrodnię, niezależnie od stanowiska prokuratora, przekazuje mu *ordonnance de renvoi*, nakazujący mu wniesienie aktu oskarżenia przed sąd przysięgłych.

Jak wynika z powyższej analizy, sędzia śledczy nie posiada co do zasady kompetencji kontrolnych. Nie dokonuje bowiem nadzoru nad postępowaniem innych podmiotów, jak np. prokuratora w dochodzeniu. Można jedynie dostrzec, że dokonuje weryfikacji realizacji czynności zleconych policji sądowej.

Sędzia ds. wolności i aresztu

Rola tego podmiotu sprowadza się przede wszystkim do kwestii stosowania tymczasowego aresztowania, czyli środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym. Co do zasady funkcję tę pełni pierwszy wiceprzewodniczący lub wiceprzewodniczący wyznaczony przez prezesa Sądu wielkiej instancji⁶⁷⁵. Gdy chodzi o samo stosowanie tymczasowego aresztowania, to sędzia ds. wolności i aresztu w pierwszej kolejności zapoznaje się z materiałem dowodowym oraz wysłuchuje podejrzanego. Następnie, w przypadku gdy nie widzi podstaw do oddalenia wniosku, informuje podejrzanego o zamiarze zastosowania tymczasowego aresztu. W takim przypadku musi się odbyć rozprawa. W celu zapewnienia jej kontradiktoryjności, podejrzanemu zapewnia się obrońcę z urzędu, jeśli nie posiada obrońcy z wyboru, a także może być wyznaczony czas na przygotowanie się do obrony. W rozprawie mogą brać udział prokurator, podejrzany i obrońca. Co do zasady taka rozprawa ma charakter publiczny. Po przeprowadzeniu rozprawy, sędzia ds. wolności i aresztu może zastosować areszt, nie stosować aresztu albo zastosować dozór sądowy. Od czasu zatrzymania do rozstrzygnięcia nie może upłynąć okres dłuższy niż cztery dni robocze. W przypadku gdy sędzia ds. wolności i aresztu zastosował tymczasowy areszt w toku postępowania

⁶⁷⁵ I. Rome, *Le juge...*, s. 115-127.

przygotowawczego nie może on, pod rygorem nieważności, orzekać w sprawie (art. 137-1 wers 3. CPP). Okres trwania tymczasowego aresztu co do zasady nie może przekraczać jednego roku w sprawach o zbrodnię, przy czym sędzia ds. wolności i aresztu może po upływie tego terminu przedłużyć areszt na okres nie dłuższy niż sześć miesięcy, po przeprowadzeniu ponownej rozprawy. Możliwe jest ponowne jednokrotne przedłużenie w tym trybie na okres sześciu miesięcy (art. 145-2 CPP). Ustawodawca przewiduje także szczególne możliwości przedłużania tymczasowego aresztu.

W gestii sędziego ds. wolności i aresztu leży także zatwierdzanie przeszukań, jak również zatwierdzania zatrzymania rzeczy w szczególnych kategoriach spraw (art. 56-1 CPP) oraz zarządzanie przeszukania i zatrzymania rzeczy w trakcie pory nocnej w ramach dochodzenia (art. 706-90 CPP) oraz przy przestępstwach popełnionych w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 706-73 CPP). Jest także kompetentny do zatwierdzania określonych środków przymusu stosowanych wobec cudzoziemców i orzekania w przedmiocie umieszczenia podejrzanego w szpitalu psychiatrycznym⁶⁷⁶.

Izba ds. śledztwa

Jest ona nazywana jurysdykcją śledztwa drugiego stopnia, gdyż rozpoznaje środki odwoławcze od decyzji procesowych wydawanych przez sędziego śledczego oraz sędziego ds. wolności i aresztowania. Jest ona umiejscowiona przy każdym sądzie apelacyjnym. Rolą tej izby jest zapewnienie kontroli nad postępowaniem przygotowawczym. Dokonuje tego przede wszystkim poprzez rozpoznawanie środków odwoławczych od ordonansów, wydanych w toku śledztwa.

Izba ta rozstrzyga również w przedmiocie beczynności organu w przypadkach przewidzianych przez ustawodawcę.

Postępowanie przed izbą wstrzymuje postępowanie przygotowawcze wyłącznie, gdy przewodniczący izby tak zarządzi. Izba może uzupełnić śledztwo, w celu wydania rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcie przez Izbę polega na wydaniu jednej z dwóch decyzji: utrzymanie w mocy ordonansu bądź jego zmiany. Zmieniając może ewentualnie przekazać sprawę innemu sędziemu śledczemu do prowadzenia⁶⁷⁷.

Do uprawnień tej izby należy także stwierdzanie nieważności czynności śledczej bądź części śledztwa w toku trwania śledztwa. Następuje to na wniosek sędziego śledczego, prokuratora republiki, stron, bądź osoby podejrzaney (*témoin assisté*) (art. 170 CPP),

⁶⁷⁶ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 241.

⁶⁷⁷ S. Guinchard, J. Buisson, *Procédure...*, s. 1200.

a wyjątkowo także z urzędu. Jeśli chodzi o zakres stwierdzania nieważności to jest on bardzo szeroki. Niezależnie od wniosku, izba może badać całość postępowania, a unieważnione mogą być wszelkie dokumenty stworzone w ramach podejmowanych czynności, spisane w formie protokołu, notatki, fotografie, zapiski złożone do akt przez organ magistratury bądź przez stronę postępowania⁶⁷⁸.

Izba rozstrzyga także w zakresie sporów kompetencyjnych pomiędzy sędziami, jak również czuwa nad prawidłowością funkcjonowania organów ścigania, w tym policji sądowej, poprzez przysyłanie im uwag oraz zawieszanie w czynnościach. Jest właściwa także w kwestiach ekstradycji⁶⁷⁹.

Regulacja niemiecka

W modelu niemieckim ustawodawca zapewnił udział czynnika sądowego poprzez udział sędziego do spraw dochodzenia (*Ermittlungsrichter*). Jego rolą najogólniej rzecz ujmując jest nadzorowanie postępowania przygotowawczego⁶⁸⁰. Jest to sędzia sądu najniższego szczebla (*Amtsgericht*) bądź innego wyższego sądu, nawet *Bundesgerichtshofu*⁶⁸¹. Jest powoływany przez prezydium sądu spośród sędziów orzekających w danym sądzie⁶⁸². Nie jest podmiotem prowadzącym postępowanie przygotowawcze⁶⁸³. Można zatem zdefiniować sędziego dochodzenia jako sędziego sądu powszechnego co do zasady najniższego szczebla, właściwego do wykonywania określonych czynności sądowych w toku postępowania przygotowawczego⁶⁸⁴.

Sędzia dochodzenia dokonuje czynności sądowych w toku postępowania przygotowawczego rozumianych jako wszelkie zarządzenia i działania, wspierające postępowanie przygotowawcze, służące zabezpieczeniu jego biegu bądź antycypacji i podjęciu środków niezbędnych dla późniejszej rozprawy głównej⁶⁸⁵. Prokuratura może wnioskować o przeprowadzenie czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym, jednak wniosek nie jest wiążący⁶⁸⁶. Wyróżnia się dwa rodzaje czynności sądowych. Pierwsza grupa to czynności zastrzeżone dla władzy sądowniczej (*Richtervorbehalt*), m.in. orzekanie w przedmiocie środków przymusu, od czego ustawa przewiduje wyjątki. Przykładowo, jedynie sędzia ds.

⁶⁷⁸ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 244 - 245.

⁶⁷⁹ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 247.

⁶⁸⁰ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 60.

⁶⁸¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 116.

⁶⁸² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 409.

⁶⁸³ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja...*, s. 57.

⁶⁸⁴ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 59.

⁶⁸⁵ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 58 – 59.

⁶⁸⁶ S. Waltoś, *Niemiecki...*, s. 12.

postępowania przygotowawczego może decydować o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, tymczasowym umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym bądź zastosowaniu kary porządkowej aresztu wobec świadka bądź biegłego. Jednakże, nie-sądowe podmioty takie jak prokuratura czy funkcjonariusze dochodzeniowi prokuratury mogą dokonywać niektórych czynności zastrzeżonych dla sądu, gdy zachodzi ryzyko utraty dowodu z powodu zwłoki⁶⁸⁷. Druga grupa czynności to czynności dochodzeniowe (*Ermittlungshandlungen*). Rolę sędziego dochodzenia określa się tu jako organu pomocniczy prokuratury, bądź też jako szczególna forma pomocy prawnej świadczonej przez organy państwa w znaczeniu art. 35 ust. 1 ustawy zasadniczej RFN⁶⁸⁸. Przeprowadzanie tych czynności przez sędziego ma znaczenie z punktu widzenia wykorzystania materiału z postępowania przygotowawczego na etapie jurysdykcyjnym, przykładowo, gdy zachodzi ryzyko utraty dowodu bądź utrwalenie przyznania się podejrzanego do popełnienia zarzucanego czynu⁶⁸⁹. Aby sędzia przeprowadził czynności musi być złożony przez prokuratora wniosek, a jedynie wyjątkowo czynność można przeprowadzić z urzędu, w razie ryzyka utraty dowodu z powodu zwłoki, jeśli prokurator jest nieosiągalny (§ 165 StPO). Sędzia ma obowiązek jednak rozważyć zasadność wniosku i może go nie uwzględnić⁶⁹⁰. Przykłady takich czynności to: przesłuchanie świadka lub biegłego, przesłuchanie podejrzanego (§ 163a StPO). O ile czynności te mogą być dokonane przez podmiot niesądowy, jak prokuratura czy funkcjonariusz policji, to jednak jej dokonanie przez sędziego gwarantuje możliwość wykorzystania tego dowodu w postępowaniu sądowym w bezpośredni sposób. Wynika to z faktu, że czynności te są utrwalane w formie protokołu (§ 168 zd. pierwsze StPO), a na rozprawie mogą być odczytywane protokoły sporządzone z czynności dokonanych przez sędziego do spraw dochodzenia. Przepisy § 251 i 254 StPO dają bowiem możliwość szerszego wykorzystania takich protokołów niż utrważeń dokonanych przez organy ścigania⁶⁹¹.

Wnioski

Należy wywieść wniosek, że udział czynnika sądowego we francuskim modelu postępowania przygotowawczego jest wysoki, a ponadto zróżnicowany. Czynniki ten nie został wprowadzony jedynie jako jeden podmiot, np. sąd właściwy do rozpoznania sprawy, ale

⁶⁸⁷ S. Hüls, *Polizeiliche und staatsanwaltliche Ermittlungstätigkeit. Machtzuwachs und Kontrollverlust*, Berlin 2007, s. 294 oraz J. Benfer, *Grundrechtseingriffe im Ermittlungsverfahren*, Köln-Berlin-Bonn-München 1990, s. 317.

⁶⁸⁸ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 60.

⁶⁸⁹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 404.

⁶⁹⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 117.

⁶⁹¹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 407.

gwarancyjność tego niezależnego podmiotu została skonstruowana na trzech płaszczyznach, z czego każda ma swoje oddzielne funkcje. Sędzia śledczy stanowi gwarancję przeprowadzenia postępowania w sprawach o większym ciężarze gatunkowym przez niezależny podmiot, wyłączony ze struktury hierarchicznie podporządkowanej. Sędzia ds. wolności i aresztowania stanowi naturalną konsekwencję tego, że sędzia śledczy jest organem prowadzącym sprawę, a do zastosowania środka zapobiegawczego o najbardziej dolegliwym charakterze wymaga również niezależnego czynnika, który ponadto nie jest podmiotem prowadzącym postępowanie, a zatem zaangażowany w jej wynik. Izba ds. śledztwa zapewnia z kolei dwuinstancyjność postępowania, powodując, że nawet decyzje sędziego śledczego i sędziego ds. wolności i aresztowania podlegają sądowej kontroli. Regulację tę należy ocenić jako wyjątkowo spójną modelowo.

Na gruncie niemieckiej regulacji, sędzia do spraw dochodzenia stosuje środki przymusu oraz zabezpiecza dowody w określonych przypadkach, a jego funkcja kontrolna sprowadza się do oceny, czy wnioskowana czynność w danych okolicznościach jest zgodna z prawem (§ 162 ust. 3 StPO)⁶⁹². Przepis § 162 ust. 2 StPO nakłada na sędziego dochodzenia obowiązek zbadania czy czynność – zarówno *Richtervorbehalt* jak i *Ermittlungshandlungen*, o którą wnioskuje prokuratura jest dopuszczalna przez ustawę. W przypadku środków przymusu w gestii sądu jest nie tylko ocena legalności czynności, ale także jej celowość i konieczność, co nie ma miejsca w przypadku przeprowadzanych przez sędziego dochodzenia czynności dochodzeniowych, gdyż w tym przypadku to prokurator ocenia jej celowość, a sędzia jedynie zgodność z prawem⁶⁹³. Na dokonane przez sędziego czynności z jednej, jak i drugiej grupy przysługuje zażalenie do sądu właściwego do wydania wyroku w danej sprawie⁶⁹⁴. Podmiot ten pełni zatem funkcje kontrole w stosunku do organów ścigania, gwarancyjne z uwagi na przymiot niezależności, a także śledcze, gdyż przeprowadza czynności dochodzenia na potrzeby późniejszego postępowania sądowego⁶⁹⁵.

Reasumując, należy dojść do wniosku, że przedstawione rozwiązania modelowe odbiegają od siebie na poziomie normatywnym. Formuła, w której występuje czynnik sądowy jest różna, choć w każdym modelu czynnikowi sądowemu powierzono czynności o charakterze gwarancyjnym, kontrolnym, jak i dochodzeniowo/śledczym. Dostrzec należy jednak, że obydwa modele przewidują udział czynnika sądowego i wiążą z nim formę utrwalania

⁶⁹² P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 61.

⁶⁹³ M. Zöller [w:] *Strafprozessordnung*, K.-P. Julius (red.), Heidelberg 2009, s. 1066; P. Rieß, *Die Prüfungskompetenz des Ermittlungsrichters*, Neue Zeitschrift für Strafrecht 1991 nr 11, s. 513 – 515.

⁶⁹⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 54- 55.

⁶⁹⁵ Ł. Wiśniewski, *Sędzia...*, s. 66 - 67.

czynności. Działanie czynnika sądowego determinuje zatem charakter dokonywanych czynności, z punktu widzenia ich przydatności dla rozprawy głównej. W przypadku modelu niemieckiego czynności niedokonywane przez ten podmiot nie wymagają protokołu, a zatem prowadzi to do odformalizowania dochodzenia.

Reasumując, model *in abstracto* przewiduje: 1) udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym; 2) powierzenie mu stosowania tymczasowego aresztowania oraz zabezpieczanie niektórych dowodów; 3) sprzężenie czynności przeprowadzanych przez sąd z formą protokolarną, a także 4) sądową kontrolę czynności organów prowadzących postępowanie.

2.5. Wyróżnianie stadium *in rem* i *in personam*

Zagadnienie przedstawienia zarzutów jawi się jako istotne, gdy buduje się model postępowania przygotowawczego, gdyż jest to moment, który – tak jak w polskiej procedurze karnej – pozwala na stwierdzenie, że materiał dowodowy pozwala wytypować sprawcę, a jednocześnie materiał ten jest na tyle nasycony, że pozwala na stwierdzenie, że inkryminowany czyn stanowi przestępstwo, w tym sensie, że brak jest podstaw dla stwierdzenia negatywnej przesłanki dla prowadzenia postępowania. Moment ten także wyznacza etap, gdy podejrzany może realizować prawo do obrony. Niezależnie zatem od tego, czy dany ustawodawca przewiduje instytucję przedstawienia zarzutów, tak w każdym przypadku musi pojawić się w toku postępowania etap, na którym podejrzany dowiadyuje się o przedmiocie postępowania i o tym, że jest nakierowane przeciwko niemu.

Regulacja francuska

Gdy chodzi o model francuski warto zauważyć istotną dyferencjację na poziomie kodeksowym. Ustawodawca francuski bowiem używa terminu „*accusé*” dla osoby, wobec której toczy się postępowanie przed sądem przysięgłych, a *prévenu*, dla określenia osoby oskarżanej przed sądem wielkiej instancji (właściwym dla występków) bądź trybunałem instancji (właściwym dla wykroczeń). Z kolei odpowiednikiem podejrzanego, ale tylko w sprawach, które prowadzi sędzia śledczy jest „*Le mis en examen*” (dawniej *l'inculpé*). Ponadto na gruncie ustawowym można także spotkać termin *temoin assisté*, oznaczający osobę, której formalnie nie postawiono w stan oskarżenia, jednak pozostaje w kręgu podejrzenia. Warto także dodać, że oskarżonym może być nie tylko osoba fizyczna, ale również prawna⁶⁹⁶.

⁶⁹⁶ V. Dervieux, *European...*, s. 227 – 228.

Kluczowe znaczenie ma w tym kontekście art. 80-1 CPP, zgodnie z którym podmiotem uprawnionym do przedstawiania zarzutów jest sędzia śledczy. Przesłanką zaś jest istnienie poważnych lub wzajemnie korelujących ze sobą poszlak, które uprawdopodobniają popełnienie lub uczestnictwo w popełnieniu przestępstwa. Warunkiem proceduralnym przedstawienia zarzutów jest uprzednie wysłuchanie osoby podejrzanej w charakterze świadka w obecności obrońcy. Podejrzany ma prawo wnosić o unieważnienie czynności przedstawienia jej zarzutów w ciągu sześciu miesięcy od pierwszego przesłuchania oraz wnosić o uchylenie decyzji o przedstawieniu zarzutów i przyznanie statusu osoby podejrzanej.

Z pewnością zatem na gruncie tego modelu mamy rozdział pomiędzy świadkiem, osobą podejrzaną a podejrzanym, podobnie jak w polskim postępowaniu karnym. Ma to również swoje odzwierciedlenie terminologiczne, ale także każdy z tych podmiotów posiada inne uprawnienia. Istotne jest jednak, że decyzja o postawieniu w stan oskarżenia może zostać przez sędziego śledczego uchylona i wówczas podejrzany staje się ponownie osobą podejrzaną. Może to także nastąpić na skutek wniosku podejrzanego bądź stwierdzenia nieważności czynności.

Regulacja niemiecka

Przesłuchanie podejrzanego ma charakter obligatoryjny w toku postępowania przygotowawczego, chyba że nie przynosi ono podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, a zatem gdy ma zostać umorzone⁶⁹⁷. W sprawach o prostym, nieskomplikowanym charakterze za wystarczające możliwe będzie uznanie umożliwienia podejrzanemu pisemnego zajęcia stanowiska. Wysłuchanie w toku postępowania przygotowawczego może także nastąpić przed sądem, co będzie stanowiło jednocześnie realizację konstytucyjnej zasady sądowego wysłuchania wynikającej z art. 103 ust. 1 GG. Będzie tak przykładowo, gdy zajdzie potrzeba stosowania tymczasowego aresztowania. Wysłuchanie przez sąd na tym etapie będzie jednak wyjątkiem od reguły, bowiem wymóg wysłuchania może zostać dopełniony przez organy ścigania⁶⁹⁸. Jeśli jednak sąd będzie przesłuchiwał podejrzanego, to powinien przychylić się do wniosków podejrzanego, jeśli uzna je za istotne lub istnieje obawa ich utraty bądź przeprowadzenie czynności mogłoby uzasadniać uwolnienie podejrzanego spod zarzutów (§ 16 StPO). Podejrzanym staje się podmiot dopiero wskutek subiektywnego aktu woli organu ścigania, który musi znaleźć uzewnętrznienie przez ten organ. Podejrzany zatem to osoba, przeciwko której prowadzone jest postępowanie. Wymagany jest pewien stopień podejrzenia. W przypadku gdy osoba jest przesłuchiwana nie jako podejrzany, pomimo istnienia materiału

⁶⁹⁷ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 131.

⁶⁹⁸ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 393.

dowodowego przemawiającego przeciwko niej, materiał taki nie będzie mógł zostać wykorzystany⁶⁹⁹.

Wnioski

Należy uznać, że rozwiązania normatywne we Francji, jak i w Niemczech w zakresie analizowanego komponentu są zbieżne. Podstawowym wnioskiem jest to, że model *in abstracto* musi przewidywać skonfrontowanie podejrzanego ze stawianymi mu zarzutami. Naturalną konsekwencją jest możliwość korzystania od tego momentu przez niego z prawa do obrony. Obydwa ustawodawstwa również odróżniają wyraźnie status świadka od podejrzanego, gdy chodzi o tryb przesłuchania. Niemniej jednak, gdy chodzi o różnice, to warto zauważyć, że we Francji jedynie sędzia śledczy jest uprawniony do przedstawienia zarzutów, podczas gdy w niemieckiej procedurze przesłuchanie podejrzanego przez sąd jest wyjątkiem od reguły. Kolejną charakterystyczną cechą francuskiego modelu jest wymóg przesłuchania podejrzanego w charakterze świadka przed przedstawieniem zarzutów, co jest trafnym rozwiązaniem z punktu widzenia zasadności przedstawienia zarzutów (podejrzanym może bowiem podnieść okoliczności nieznane organowi w czasie takiego przesłuchania), a jednocześnie z uwagi na fakt, że jest to wprost przewidziane przez ustawodawcę, nie stanowi pogwałcenia gwarancji podejrzanego. Cechą regulacji francuskiej, której brak w modelu niemieckim to możliwość sprzeciwienia się tej decyzji, a zatem *de facto* odwołania, poprzez możliwość wnioskowania o unieważnienie decyzji i jej uchylenie.

2.6. Forma utrwalenia czynności procesowych

W postępowaniu przygotowawczym sposób w jaki utrwała się dowody wpływa na wiele innych czynników, jak czas postępowania, gwarancyjność oraz możliwość wykorzystania zgromadzonych materiałów w postępowaniu sądowym. Tym samym ma też istotny wpływ na zdeteminowanie celu i funkcji postępowania, bowiem w przypadku gdy zgromadzonych dowodów, utrwalaonych w określony sposób, nie będzie można wykorzystać przed sądem, wówczas prowadzi to wprost do konstatacji, że rolą postępowania przygotowawczego jest jedynie umożliwienie oskarżycielowi podjęcia decyzji, co do zasadności wniesienia skargi, zaś dowody będą gromadzone przed sądem.

Regulacja francuska

⁶⁹⁹ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 394.

W regulacji francuskiej przewidziano co do zasady protokoły i raporty jako formę utrwalania dowodów. O ile w przypadku raportu brak jest szczególnego unormowania co do tego jaką formę powinien przyjąć, o tyle protokół – podobnie jak na gruncie polskiego postępowania karnego – został szczegółowo opisany, jeśli chodzi o wymogi. Co do swojej istoty, służy on odzwierciedleniu przebiegu czynności procesowej. Szczególnym rozwiązaniem na tym tle jest regulacja wymagająca, aby protokół został zatwierdzony, poprzez złożenie przysięgi przed sędzią. Brak tej przysięgi skutkuje nieważnością⁷⁰⁰.

Swoista na tym tle jest moc dowodowa protokołów. O ile bowiem co do zasady podlegają ocenie na tej samej zasadzie jak każdy inny dowód, o tyle ustawodawca przewiduje szczególne formy protokołów. Pierwszy rodzaj, to gdy okoliczność potwierdzona protokołem tworzy domniemanie wzruszalne, które może zostać obalone jedynie przez dowody im zaprzeczające, mające charakter dokumentów lub zeznań przedstawionych przez podejrzanego bądź przez sąd w toku śledztwa. Drugim szczególnym rodzajem protokołu jest taki, który tworzy domniemanie, które może być wzruszone jedynie w trybie szczególnej procedury, wskutek której wykazuje się fałszywość źródła dowodowego, np. fałszywego zeznania świadków. Istotne jest, że sąd nie może uznać okoliczności stwierdzonych takim protokołem za niewiarygodne, bez uprzedniego postępowania zgodnie z przewidzianą prawem procedurą⁷⁰¹.

Regulacja niemiecka

Niemiecki ustawodawca przewiduje jako formę utrwalania czynności procesowych protokół. Jego sporządzenie jest wymagane przy każdej czynności dochodzeniowej, przeprowadzanej przez sędziego (§ 168 StPO). Gdy chodzi o utrwalanie czynności przeprowadzanych przez prokuratora, to wynik czynności dochodzeniowych prowadzonych przez organy ścigania powinien być uwzględniony w aktach sprawy. Jeżeli jest to możliwe bez znacznej zwłoki dla dochodzenia, z przesłuchania podejrzanego i biegłego należy sporządzić protokół wedle powyższych reguł (stosownie do § 168 i 168a StPO). Powinno odnotować się także w jego treści pouczenie podejrzanego przed przesłuchaniem (§ 168b StPO). Zasadą zatem w tym przypadku jest utrwalanie czynności nie-sądowych w formie zapiskowej.

Protokół ma co do zasady formę pisemną i musi zawierać określenie miejsca i dnia rozprawy oraz nazwiska osób obecnych i uczestniczących, a także musi z niego wynikać, czy zostały uwzględnione istotne formalności postępowania. Może zostać sporządzony

⁷⁰⁰ R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 303.

⁷⁰¹ R. Merle, A. Vitu, *Traité...*, s. 303-304.

tymczasowo w formie zwykłego stenogramu. W takim wypadku protokół musi być sporządzony natychmiast po zakończeniu czynności. Do akt należy załączyć sporządzone zapisy tymczasowe. Gdy postępowanie jest prawomocnie zakończone, zapis dźwięku może zostać skasowany.

Wnioski

Bez wątpienia, wniosek który wynika z powyższej analizy jest taki, że protokół jest podstawową formą umożliwiającą wykorzystanie dowodu bezpośrednio przed sądem. Jeśli chodzi o powiązanie formy utrwalania czynności z pozostałymi komponentami, takimi jak podmiot prowadzący postępowanie, czy forma postępowania, to w tym zakresie dostrzega się rozbieżności. Tak jak w niemieckim modelu przyjęte rozwiązanie jest spójne bowiem w dochodzeniu, jako formie mniej sformalizowanej protokół jest wyjątkowo sporządzany, a ponadto jest co do zasady zastrzeżony dla sędziego dochodzenia, o tyle we francuskim modelu brak jest takiego powiązania. Protokół sporządza nie tylko sędzia śledczy, ale również prokurator i policja, a wobec czego nie ma także powiązania z formą postępowania. Przy wyznaczaniu drugiego wniosku o charakterze generalnym należy zatem pozostawić alternatywne rozwiązanie, z zaakcentowaniem, że rozwiązanie niemieckie jawi się jako bardziej spójne modelowo.

2.7. Kontrola czasu postępowania przygotowawczego

Postępowanie karne powinno być zakończone w rozsądnym terminie. Ustawowa regulacja czasu postępowania przygotowawczego ma istotne znaczenie z punktu widzenia zasady szybkości postępowania oraz koncentracji materiału dowodowego.

Regulacja francuska

Zarówno czas trwania dochodzenia *in flagranti*, jak i dochodzenia wstępnego nie został określony przez ustawodawcę. W przypadku dochodzenia *in flagranti* w doktrynie wskazuje się, że powinno trwać nie dłużej niż kilka dni, w zależności od przedmiotu postępowania⁷⁰², zaś dochodzenie wstępne w praktyce może trwać dłuższy okres⁷⁰³. Istotne znaczenie w tym względzie ma zatem fakt, że prokurator nadzorujący postępowanie może wyznaczyć termin na przeprowadzenie postępowania.

⁷⁰² M. Rassat, *Droit...*, s. 139.

⁷⁰³ M. Rassat, *Droit...*, s. 139.

Gdy chodzi o śledztwo, to ustawodawca przewiduje, że sędzia śledczy podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego wyznacza termin na przeprowadzenie śledztwa, który nie może być dłuższy niż rok, gdy chodzi o występki, a w przypadku zbrodni osiemnaście miesięcy (art. 116 CPP). Po upływie tego terminu, podejrzany może zażądać zakończenia postępowania. Odmówienie zakończenia w tym terminie przez sędziego śledczego wymaga wydania ordonansu ze wskazaniem powodów. Takie żądanie podejrzany może powtórzyć co sześć miesięcy (art. 175-1 CPP).

Istotną rolę, gdy chodzi o czas trwania postępowania przygotowawczego, ma izba ds. śledztwa. Rozstrzyga ona bowiem w pewnych przypadkach w przedmiocie beczynności organu.

Regulacja niemiecka

W niemieckim kodeksie postępowania karnego brak jest regulacji, która by analogicznie, jak w polskim czy francuskim modelu, regulowała czas trwania postępowania przygotowawczego. Jedynym przepisem, który wyznacza ramy czasowe dla dochodzenia to § 121 StPO, z którego wynika, że dopóki nie zapadnie wyrok orzekający karę pozbawienia wolności można zastosować tymczasowe aresztowanie z tytułu tego samego czynu na okres dłuższy niż sześć miesięcy jedynie w wypadku, gdy szczególny stopień trudności lub szczególny zakres dochodzenia lub inny ważny powód nie pozwalają na wydanie wyroku i uzasadniają przedłużenie aresztu. Wynika z niego zatem zasada, że dochodzenie w przypadkach, gdy stosowane jest tymczasowe aresztowanie, trwa sześć miesięcy.

Na marginesie wskazać należy, że w niemieckim orzecznictwie jako termin początkowy badania przewlekłości postępowania wyznaczono moment, gdy podejrzany poweźmie wiadomość o prowadzonych czynnościach postępowania, zaś końcowy jako wydanie prawomocnego wyroku⁷⁰⁴. Przyjmuje się, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach, ekstremalnie przedłużające się postępowania i obciążenie nim oskarżonego pozwala na wnioskowanie, że odpadł interes społeczny w ściganiu, co może być podstawą do umorzenia postępowania na podstawie § 153 ust. 2 StPO bądź § 206a ust. 1 StPO⁷⁰⁵.

Wnioski

⁷⁰⁴ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 44 i wskazane tam orzecznictwo.

⁷⁰⁵ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 45.

Przedstawiona analiza pozwala na stwierdzenie, że model francuski postępowania karnego zawiera zdecydowanie bardziej szczegółowe uregulowanie odnoszące się do czasu trwania postępowania, a co za tym idzie, jest bardziej gwarancyjne dla stron postępowania. W związku z powyższym, model postępowania przygotowawczego w ujęciu abstrakcyjnym przewidywał będzie konieczność wyznaczenia terminu przez organ prowadzący/nadzorujący co najmniej przy śledztwie. Dochodzenie może nie być ograniczone ustawowym terminem, choć prokurator ma uprawnienie do wyznaczenia takiego terminu na przeprowadzenie dochodzenia. Gdy chodzi o śledztwo, organ prowadzący/nadzorujący wyznacza termin na jego przeprowadzenie, który wynosić może maksymalnie rok w przypadku występku oraz osiemnaście miesięcy w przypadku zbrodni. Termin ten ma o tyle szczególne znaczenie, że po jego upływie podejrzany będzie uprawniony do żądania zakończenia postępowania. Odmówienie zakończenia w tym terminie przez organ prowadzący/nadzorujący wymaga wydania decyzji z uzasadnieniem. Z takim żądaniem podejrzany może wystąpić raz na sześć miesięcy. Model abstrakcyjny przewiduje także udział czynnika sądowego w możliwości rozstrzygnięcia w zakresie beczynności organu, a także szczególne ograniczenie czasu trwania postępowania w przypadku tymczasowego aresztowania.

2.8. Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego

W tym podrozdziale opisany będzie komponent, który chronologicznie reguluje ostatni etap postępowania przygotowawczego. Jego kształt wskazuje w istotny sposób na aksjologiczne zapatrywania na politykę kryminalną ustawodawcy, bowiem możliwe są takie sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego, gdy pomimo ustalenia, że podejrzany dopuścił się popełnienia przestępstwa, odstępuje się od skierowania sprawy do sądu. Na gruncie modelowym istotne jest także zwrócenie uwagi na rozwiązanie, które pozwala warunkowo odstąpić od prowadzenia postępowania sądowego, a warunkiem tego jest wówczas przestrzeganie przez podejrzanego określonych obowiązków przez pewien okres. Przy tego rodzaju rozwiązaniu należy zwrócić uwagę jaki podmiot podejmuje w tym przedmiocie decyzję.

Regulacja francuska

Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego we francuskim procesie karnym są uzależnione od formy postępowania. Gdy chodzi o dochodzenie, to prokurator republiki decyduje o losie postępowania. W przypadku gdy ocenia, że brak jest znamion

przestępstwa w czynie stanowiącym przedmiot postępowania, umarza postępowanie. W przeciwnym wypadku ma kilka możliwości. Może bowiem zadecydować o: wniesieniu aktu oskarżenia, umorzeniu postępowania, zastosowaniu tzw. procedur alternatywnych, bądź złożyć wniosek o przeprowadzenie śledztwa do sędziego śledczego, z czego ostatnia opcja *de facto* nie jest sposobem zakończenia postępowania przygotowawczego. Jeśli chodzi o procedury alternatywne, to pierwsza z nich może polegać na nakazaniu sprawcy wykonania przewidzianych prawem obowiązków. Wówczas w tym sposobie zakończenia nie uczestniczy sąd. Druga procedura przybliża rozwiązanie do polskiego konsensualnego zakończenia postępowania, gdyż polega na zaproponowaniu przez prokuratora jednego z środków przewidzianych w przepisie, np. nałożenie grzywny, zatrzymanie prawa jazdy, prace społeczne, zakaz przebywania w określonych miejscach bądź kontaktowania z określonymi osobami. Porozumienie to jest zatwierdzane przez sąd na posiedzeniu. Sąd nie może w żaden sposób ingerować w treść zawartego porozumienia między podejrzanym, a prokuratorem (art. 41-2 CPP)⁷⁰⁶. Podobnie funkcjonuje trzeci tryb alternatywnego zakończenia, przy czym dotyczy szczególnych przestępstw i ma odpowiednio dostosowane obowiązki.

Gdy chodzi zaś o zakończenie śledztwa, to o jego losie decyduje sędzia śledczy. Różnica w przypadku czynności podejmowanych przez niego w stosunku do czynności analogicznie podejmowanych przez prokuratora po przeprowadzeniu dochodzenia, jest taka, że czynności sędziego śledczego mają walor powagi rzeczy osądzonej. Sędzia śledczy rozstrzyga w drodze *ordonansów*. W przypadku gdy stwierdza, że czyn nie stanowi ani zbrodni, ani deliktu ani wykroczenia bądź sprawca nie został wykryty lub brak jest wystarczających dowodów przeciwko podejrzanemu, umarza postępowanie (*ordonnance de non-lieu*) (art. 177 CPP). W przeciwnym wypadku może zadecydować o skierowaniu sprawy przed sąd poprawczy bądź sąd policji, wydając *ordonnance de renvoi*. Skierowanie w tym trybie do sądu powoduje uchylenie stosowanych w toku śledztwa środków kontroli sądowej, dozoru elektronicznego oraz tymczasowego aresztowania. Innym rodzajem rozstrzygnięcia jest tzw. *ordonnance de mise en accusation devant la cour d'assises*, którym sędzia śledczy kieruje sprawę do sądu przysięgłych w sprawach o zbrodnię. Wówczas nie następuje uchylenie wyżej wskazanych środków⁷⁰⁷. Wydanie *ordonansu* o skierowaniu oskarżenia do sądu, nakłada na prokuratora obowiązek wniesienia aktu oskarżenia.

Regulacja niemiecka

⁷⁰⁶ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 294.

⁷⁰⁷ J. Głębocka [w:] *System...*, s. 296.

Jednym ze sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego w niemieckiej procedurze karnej jest wniesienie aktu oskarżenia. Dla tej czynności wymagane jest wystarczające podejrzenie popełnienia przestępstwa. Zachodzi wtedy, gdy po dokładnej analizie wyników postępowania przygotowawczego prokurator dochodzi do wniosku, że podczas rozprawy głównej wnosiłby o skazanie oskarżonego. Również opisuje się to jako sytuację, gdy prokurator uznaje za bardziej prawdopodobne w danym przypadku skazanie niż uniewinnienie przyszłego oskarżonego⁷⁰⁸.

Inną postacią zakończenia postępowania, alternatywną wobec aktu oskarżenia, jest wniosek o wydanie nakazu karnego. Może być wydany w sprawach o występki, będący we właściwości rzeczowej sądu najniższego rzędu – *Amtsgericht*⁷⁰⁹.

Kolejnym sposobem zakończenia postępowania na etapie przygotowawczym jest umorzenie z powodu nieznaczności sprawy. Przyjmuje się, że w przypadku występku zagrożonych karą poniżej roku pozbawienia wolności bądź karą grzywny, gdy wina podejrzanego jest niewielka i brak jest interesu publicznego w ściganiu czynu, istnieje obowiązek umorzenia postępowania (pomimo iż *verba legis* mowa jest o uprawnieniu organu). Dla podjęcia takiej decyzji potrzebna jest jednak zgoda sądu. Nie jest potrzebna zgoda w przypadku, gdyby kara nie przekroczyła wymiaru kary minimalnej a szkoda nie jest znaczna. Decyzja w tym przedmiocie nie podlega zaskarżeniu, a postępowanie może być podjęte w każdym czasie⁷¹⁰.

Innym sposobem zakończenia postępowania, jednocześnie stanowiącym przejaw oportunistyki w tym systemie, jest umorzenie z nałożeniem obowiązku. W sytuacji bowiem, gdy inkryminowany czyn stanowi występki, a ciężar gatunkowy nie sprzeciwia się temu, można na podejrzanego nałożyć określone obowiązki i określić termin ich wykonania. Nałożenie obowiązków eliminuje interes publiczny w ściganiu⁷¹¹. W tym trybie konieczne jest uzyskanie przez prokuratora zgody sądu oraz podejrzanego. Niewykonanie obowiązków rodzi konieczność dalszego prowadzenia postępowania⁷¹².

Następna możliwość to umorzenie w przypadku popełnienia więcej niż jednego przestępstwa, które przypomina polską instytucję umorzenia absorpcyjnego. Polega na umorzeniu postępowania w sytuacji, gdy sprawca popełnił kilka czynów zabronionych.

⁷⁰⁸ C. Gorf [w:] *Strafprozessordnung: mit Gerichtsverfassungsgesetz und Nebengesetzen; Kommentar*, J.-P. Graf (red.), München 2010, s. 746.

⁷⁰⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 64.

⁷¹⁰ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 416 – 417.

⁷¹¹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 133.

⁷¹² Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 418.

Prokuratura na etapie postępowania przygotowawczego może umorzyć postępowanie w stosunku do czynu, co do którego nie należy oczekiwać kary o znacznym wymiarze. Chodzi o sytuacje, gdy kara za czyn o poważniejszym charakterze, która jest spodziewana lub już orzeczone, byłaby wystarczająca. Innym przykładem tej instytucji jest umorzenie postępowania w stosunku do części czynu, jeśli nie przedstawia dużej wagi, gdy czyn ten wchodzi w skład wieloczynowego zachowania⁷¹³.

Ostatnim sposobem zakończenia postępowania jest umorzenie z powodu braku podstaw do aktu oskarżenia przewidziane w § 170 ust. 2 StPO. Następuje ono, gdy brak jest wystarczającego podejrzenia do wniesienia aktu oskarżenia.

Wnioski

Podsumowując, w obydwu systemach prawnych przewidziano podstawowe sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego, czyli umorzenie, w przypadku stwierdzenia, że czyn nie stanowi przestępstwa, bądź zachodzi okoliczność, która uniemożliwia ściganie, oraz wniesienie aktu oskarżenia, w przypadku dojścia do przeciwnych wniosków. Bardziej istotne z punktu widzenia modelowych rozważań są pozostałe formy zakończenia postępowania. W modelu francuskim bowiem są możliwe tzw. alternatywne sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego. Co szczególne, nałożenie obowiązków na podejrzanego, czyli poddanie go *de facto* próbie, w jednym z trybów następuje z pominięciem czynnika sądowego. Inny tryb przewiduje podobne rozwiązanie, rodzące konotacje ze znanymi polskiemu ustawodawcy środkami probacyjnymi, powiązane z zaakceptowaniem porozumienia przez sąd. W przypadku niemieckiego ustawodawstwa, w każdym przypadku tego rodzaju rozstrzygnięcia, wymaga zatwierdzenia przez czynnik sądowy.

Wnioski ogólne, które należy przetransponować do modelu *in abstracto* są takie, że poza dwiema podstawowymi formami zakończenia – akt oskarżenia oraz umorzenie postępowania, przewidziane są także instytucje o charakterze bądź oportunistycznym, bądź mającym na celu przyspieszone zakończenie postępowania. W kwestii tego, który podmiot ma o tym decydować – czy oskarżyciel, czy sąd, należy pozostawić alternatywne rozwiązanie z uwagi na rozbieżności pomiędzy modelem francuskim a niemieckim. Ogólnym wnioskiem także jest to, że każda z form zakończenia postępowania przygotowawczego jest pozostawiona decyzji podmiotu prowadzącego lub nadzorującego postępowanie, czy to sędziemu śledczemu, czy prokuratorowi.

⁷¹³ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 136.

2.9. Forma spowodowania wniesienia oskarżenia, pomimo stwierdzenia braku podstaw ku temu przez prokuratora

Istotnym elementem postępowania przygotowawczego przy tworzeniu jego założeń modelowych jest odpowiedź na pytanie, czy pokrzywdzony, który nie zgadza się z decyzją prokuratury o umorzeniu postępowania, a zatem o odstąpieniu od wniesienia aktu oskarżenia, będzie miał możliwość spowodowania, aby jego sprawę rozpatrzył sąd. Ten sam problem może zostać rozwiązany w różny sposób, bowiem ustawodawca może przyznać pokrzywdzonemu prawo do wniesienia własnego oskarżenia bądź przewidzieć regulację, która spowoduje po stronie prokuratury obowiązek oskarżenia.

Regulacja francuska

Umorzenie dochodzenia (*classement sans suit*) leży w wyłącznej gestii prokuratora. Decyzja ta nie będzie miała cechy powagi rzeczy osądzonej i nie podlega zaskarżeniu do izby śledztwa, w przeciwieństwie do tożsamej decyzji w przypadku, gdy wyda ją sędzia śledczy. To co może zrobić wówczas pokrzywdzony, to wnieść odwołanie do prokuratora generalnego, który może nakazać skierowanie sprawy do sądu (art. 36 CPP). W przypadku, gdy prokurator generalny utrzyma decyzję w mocy, pokrzywdzony może wnieść własne oskarżenie albo wystąpić jako strona cywilna do sędziego śledczego, wnosząc o przeprowadzenie śledztwa. Skarga jest kierowana do sędziego śledczego, który następnie przekazuje ją prokuratorowi republiki. Prokurator republiki może wnosić o: nieuwzględnienie skargi przez sędziego śledczego bądź o przeprowadzenie czynności śledczych. Sędzia śledczy, w celu rozstrzygnięcia skargi, wydaje ordonans o odmowie prowadzenia śledztwa (*ordonnance de refus d'informer*) albo przeprowadza śledztwo. Decyzja o odmowie prowadzenia śledztwa jest zaskarżalna do izby ds. śledztwa. W przypadku wykroczeń i występków umorzenie dochodzenia daje również pokrzywdzonemu prawo do skierowania własnej skargi.

W zakresie umorzenia śledztwa, to sędzia śledczy jest podmiotem decyzyjnym. Może on dojść do wniosku, że brak jest podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym do oskarżenia, a w konsekwencji wydać decyzję o umorzeniu postępowania (*ordonnance de non-lieu*) bądź też, uznając, że istnieją podstawy do skierowania sprawy do sądu wydać *ordonnance de renvoi*, generujący po stronie prokuratora obowiązek wniesienia aktu oskarżenia (art. 181 CPP). Od ordonansu o umorzeniu śledztwa przysługuje zażalenie do izby ds. śledztwa (art. 186

CPP). Zażalenie nie przysługuje podejrzanemu, natomiast przysługuje prokuratorowi oraz pokrzywdzonemu, gdy działa jako strona cywilna.

Regulacja niemiecka

Niemiecka ustawa karnoprosowa przewiduje postępowanie wymuszające skargę (*Das Klageerzwingungsverfahren*). Umożliwia zainicjowanie przez pokrzywdzonego kontroli sądowej przestrzegania zasady legalizmu przez prokuraturę. Polega na zmuszeniu prokuratury do wniesienia aktu oskarżenia, pomimo wcześniejszego umorzenia postępowania. Zainicjować ją może jedynie osoba, która zawiadomiła o przestępstwie, o ile jednocześnie jest pokrzywdzonym. Jej tryb zakłada, że po umorzeniu lub odmowie wszczęcia dochodzenia, uprawniony, w terminie dwóch tygodni od uzyskania informacji o umorzeniu, wniesie zażalenie do prokuratora nadrzędnego i dopiero gdy prokurator nadrzędny nie przychyli się do zażalenia, uprawniony w terminie miesiąca od uzyskania informacji o oddaleniu zażalenia, składa wnioski o rozstrzygnięcie w tej kwestii przez wyższy sąd krajowy. W przypadku podzielenia przez sąd stanowiska pokrzywdzonego, prokuratura jest obowiązana do wniesienia aktu oskarżenia. Nie ma to zastosowania w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego, jak również w sprawach, gdy umorzono postępowanie z powodów oportunistycznych⁷¹⁴. Instytucja ta służy nie tylko zapewnieniu realizacji zasady legalizmu, ale także zapewnia gwarancję praw jednostki w procesie karnym⁷¹⁵.

Wnioski

Podsumowując, w modelu francuskim ustawodawca przewiduje odmienny tryb przy śledztwie i dochodzeniu. W przypadku śledztwa, od postanowienia o umorzeniu postępowania (wydanego przez sędziego) przysługuje zażalenie do izby ds. śledztwa. W przypadku dochodzenia natomiast, gdzie decyzja jest wydawana przez prokuratora, pokrzywdzony może się odwołać do prokuratora wyższego stopnia. W przypadku, gdy prokurator wyższego stopnia utrzyma decyzję w mocy, powoduje to po stronie pokrzywdzonego prawo bądź do wystąpienia z własnym oskarżeniem, bądź odwołanie do sędziego śledczego, poprzez wnioski o przeprowadzenie śledztwa. Decyzja sędziego śledczego o odmowie przeprowadzenia śledztwa dalej nie kończy omawianego trybu, gdyż pokrzywdzony może ostatecznie odwołać się do izby ds. śledztwa.

⁷¹⁴ Ł. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 413 - 414.

⁷¹⁵ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 57.

W procesie niemieckim z kolei konstrukcja ta polega na przymuszeniu prokuratury do wniesienia aktu oskarżenia. Prawo do zainicjowania tego trybu ma zawiadamiający, ale tylko w przypadku gdy jest jednocześnie pokrzywdzonym. Omawiany tryb przewiduje, że zażalenie od umorzenia bądź odmowy wszczęcia postępowania przysługuje najpierw do prokuratora nadzrędnego, a dopiero przy podtrzymaniu decyzji – do sądu. Sąd może wówczas nakazać skierowanie aktu oskarżenia.

Omawiane tryby nie są takie same, ale jednocześnie się nie wykluczają. Normą ogólną, którą należy wyprowadzić jest to, że w każdym z modeli, to czynnik sądowy decyduje ostatecznie o tym, czy decyzja prokuratora o zakończeniu postępowania bez wnoszenia aktu oskarżenia jest zasadna. W obydwu modelach sprowadza się to do przymuszenia prokuratora do wniesienia oskarżenia, jednakże w modelu francuskim jest przewidziana także możliwość wystąpienia z własnym oskarżeniem przez pokrzywdzonego. Normą, na której należy budować model *in abstracto* jest zatem po pierwsze przewidywanie takiego trybu dla pokrzywdzonego, po drugie oddanie ostatecznej decyzji w tym zakresie czynnikowi sądowemu. Nadmienić bowiem należy, że nawet jeśli odwołanie przysługuje do prokuratora wyższego stopnia, to kolejnym i ostatnim podmiotem dokonującym kontroli jest sąd. Trzecim wymaganiem modelu abstrakcyjnego będzie co najmniej przewidywanie przez ustawodawcę przymuszenia prokuratury do wniesienia aktu oskarżenia, zaś ewentualnie możliwość wniesienia własnego aktu oskarżenia przez pokrzywdzonego. Na marginesie należy dodać, że omawiane kwestie dotyczą przestępstw publicznoskargowych, ściganych z urzędu.

2.10. Kontrola oskarżenia przed postępowaniem sądowym

Tak zwany przedsąd, gdyż o tej instytucji jest mowa w niniejszym podrozdziale, stanowi istotną gwarancję dla podejrzanego, którego status z chwilą wniesienia odpowiedniej skargi przekształca się w oskarżonego, do zapobiegania bezpodstawnemu oskarżeniu. Chodzi o taką regulację, która zapobiegnie oskarżaniu przy braku dowodów, bądź w przypadku oczywistego braku znamion w czynie, bądź też w przypadku zaistnienia przeszkody formalnej, której oskarżyciel nie dostrzegł.

Regulacja francuska

W zakresie dochodzenia brak jest regulacji, która pozwalałaby zakwestionować decyzję o skierowaniu aktu oskarżenia, czy też poddała ten rodzaj skargi kontroli z punktu widzenia zasadności wniesienia, bądź choćby formalnych wymogów. Inaczej jest w przypadku śledztwa,

gdyż w tym modelu skierowanie aktu oskarżenia wymaga wydania przez sędziego śledczego tzw. *ordonnance de mise en accusation*. Stosownie natomiast do treści art. 185 CPP, od tego ordonansu odwołanie może wnieść prokurator do izby ds. śledztwa. Tożsame uprawnienie przysługuje podejrzanemu (art. 186 CPP).

Regulacja niemiecka

Niemiecki ustawodawca przewiduje instytucję postępowania przejściowego (*Zwischenverfahren*)⁷¹⁶. Rozpoczyna się ono z chwilą złożenia aktu oskarżenia przez prokuratora do sądu⁷¹⁷. Celem jego jest sprawdzenie przez niezawisły czynnik sądowy, w toku niejawnej kontroli istnienia wystarczającej podstawy faktycznej i prawnej, która uzasadnia postawienie w stan oskarżenia konkretnej osoby⁷¹⁸. Sąd w toku tego postępowania rozstrzyga bądź o otwarciu postępowania głównego, bądź o nieotwieraniu postępowania głównego, ale także może wydać rozstrzygnięcie o jego zawieszeniu (a dosłownie o tymczasowym umorzeniu – *vorläufige Einstellung*), jak i o umorzeniu postępowania ze względów oportunistycznych⁷¹⁹. Kontrola aktu oskarżenia jest sprawowana przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy, nie prezesa sądu⁷²⁰. Forum właściwym jest posiedzenie niejawne. W jego toku osoba, przeciwko której wniesiono akt oskarżenia ma już status oskarżonego i może wnieść sprzeciw przeciwko otwarciu postępowania głównego oraz składać wnioski dowodowe. Sąd bada aspekt faktyczny, jak i prawny, a zatem czy materiał dowodowy jest na tyle nasycony, aby stwierdzić, że osoba, przeciwko której wniesiono akt oskarżenia jest „wystarczająco podejrzana”⁷²¹.

Skutki wydania postanowienia o nieotwieraniu postępowania są dwojakiego rodzaju. W pierwszej kolejności, prokurator może zaskarżyć to postanowienie, co wynika wprost z § 210 ust. 2 StPO. Druga konsekwencja to, że po uprawomocnieniu się postanowienia, ponowne wniesienie skargi będzie obarczone przeszkodą *ne bis in idem* i sąd umorzy postępowanie, chyba że wyjdą na jaw nowe fakty bądź środki dowodowe.

Wnioski

Pierwszorzędnym wnioskiem płynącym z analizy obydwu porządków prawnych jest to, że kontrola oskarżenia musi zostać przewidziana na gruncie modelu *in abstracto*. Ewentualnie

⁷¹⁶ S. Waltoś, *Niemiecki...*, s. 15.

⁷¹⁷ S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 72.

⁷¹⁸ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 66.

⁷¹⁹ P. Girdwoyń, *Zarys...*, s. 68.

⁷²⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 119.

⁷²¹ Ł. Malinowski [w:] *System...*, s. 439.

wyjątkiem od tej zasady mogą być występkі, choć należy mieć na względie, że dochodzenia we francuskim procesie karnym dotyczą także wykroczeń. Drugim wnioskiem natury modelowej jest to, że kontrola ta musi zostać poddana czynnikowi sądowemu. Jednakże, opisane modele różnią się co do tego, na którym etapie występuje kontrola, bowiem w niemieckim procesie następuje ona na etapie po wniesieniu aktu oskarżenia, zaś we francuskim modelu na etapie wydania przez sędziego śledczego *ordonnance de mise en accusation*.

2.11. Relacja postępowania przygotowawczego do postępowania głównego

Zagadnienie relacji postępowania przygotowawczego do postępowania sądowego pierwszoinstancyjnego w pewnym zakresie ma związek z pierwszym z opisywanych komponentów, a mianowicie celem postępowania przygotowawczego. W zależności od tego która z opisanych tam dwóch koncepcji przeważa, determinuje to relację tych dwóch stadiów. Niemniej jednak, niezależnie od tego jaki jest cel postępowania, istnieje pewna relacja, którą z uwagi na rozdzielnosć czasową obu stadiów (postępowanie jurysdykcyjne nie może się rozpocząć przed zakończeniem postępowania przygotowawczego), nie sposób nazwać korelacją rozumianą jako wzajemne oddziaływanie. W ramach tej relacji zasadniczym zagadnieniem determinującym jej kształt jest możliwość wykorzystania materiałów zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego w postępowaniu jurysdykcyjnym.

Regulacja francuska

Mając na uwadze, że cele postępowania przygotowawczego są różne w zależności od jego formy, stwierdzić należy, że postępowanie sądowe we francuskim modelu nie sprowadza się wyłącznie do odtworzenia materiału dowodowego z postępowania przygotowawczego.

Francuski ustawodawca uzależnia możliwość wykorzystania dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym, przy rozstrzyganiu o kwestii winy na etapie jurysdykcyjnym, od sądu właściwego do rozpoznania sprawy. I tak, przed sądem wielkiej instancji (*tribunal correctionnel*) lub sądem policji, sąd może oprzeć rozstrzygnięcie na dowodach przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym, bowiem wszelkie oficjalne zapisy oraz raporty mają wartość dowodową, z tym zastrzeżeniem, że należą do

formalnie i prawidłowo sporządzanych przez dokonującego czynności w związku z realizacją swoich obowiązków i obejmują sprawozdanie z tego co przeprowadzający czynność osobiście widział, słyszał lub znalazł w sprawie w zakresie swojego działania (art. 427 CPP). Jeśli zaś sąd uzna za celowe wykorzystanie zeznań świadków już zgromadzonych wcześniej w aktach, to w wyjątkowych przypadkach, za zgodą przewodniczącego, może to uczynić. Podkreśla się, że przewidziane liczne odstępstwa od zasady bezpośredniości przed sądem poprawczym (*tribunal correctionnel*) oraz sądem policji powodują, że postępowanie toczy się często w oparciu o zasadę pisemności, a dowody z oficjalnych zapisów lub raportów mają pierwszeństwo przed dowodami z zeznań świadków (art. 537 CPP). Przed sądem przysięgłych z kolei (*cour d'assises*), odstępstwo od zasady bezpośredniości może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Przewodniczący może podejmować wszelkie środki, które według jego uznania są użyteczne do wykrycia prawdy, np. wzywania każdej osoby do stawiennictwa oraz zarządzenie w tym celu przedstawienie każdego, przydatnego w jego ocenie dowodu⁷²².

Regulacja niemiecka

Jak wynika z analizy niemieckiej ustawy karnoprocesowej, ustawodawca preferuje zasadę bezpośredniości jako postulat, aby sąd samodzielnie wypracował swój pogląd. Przewidziane są jednak od niej wyjątki, gdy można odczytać protokoły z postępowania przygotowawczego. Zasadą jest, że nie odczytuje się protokołu zeznań świadka złożonych na wcześniejszym etapie (§ 250 StPO). Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy oskarżony posiada obrońcę, a prokuratura, obrońca i oskarżony wyrażą na to zgodę, a także przypadku gdy świadek, biegły lub współoskarżony zmarł bądź z innych powodów w najbliższym czasie nie może zostać przesłuchany przez sąd. Kolejnym wyjątkiem jest sytuacja, gdy odczytanie służyłoby jedynie potwierdzeniu zeznań oskarżonego, a prokurator wyrazi na to zgodę, a także jeśli odczytywany protokół lub dokument dotyczyłby istnienia bądź wysokości szkody (§ 251 ust. 1 StPO).

Przeważająca część wyjątków dotyczy także możliwości wykorzystania protokołów sporządzonych wyłącznie przez sędziego do spraw dochodzenia⁷²³.

Jak się wskazuje w literaturze, protokoły z czynności wykonanych w postępowaniu przygotowawczym co do zasady nie mogą stanowić podstawy wyroku. Najistotniejszym wyjątkiem są dowody utrwalone przez sędziego do spraw dochodzenia⁷²⁴. Wówczas

⁷²² H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza model rozprawy głównej. Między kontradiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022, s. 372.

⁷²³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 57 – 58.

⁷²⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy w modelu...*, s. 58.

dopuszczalne jest odczytanie protokołu, jeżeli świadkowie nie mogą stawić się przez dłuższy, bądź trudny do określenia czas, z powodu choroby, ułomności bądź innej nieusuwalnej przeszkody, bądź gdy odległość od miejsca przesłuchania jest zbyt odległa, a znaczenie zeznań dla sprawy nie jest istotne. Odczytanie jest możliwe jedynie za zgodą prokuratora, obrońcy i oskarżonego (§ 251 ust. 2 StPO). Niemiecka ustawa karnoprosocowa dopuszcza także odczytanie odpowiedniej części protokołu z poprzedniego przesłuchania w celu przypomnienia (§ 253 StPO).

Odczytanie wyjaśnień oskarżonego jest dopuszczalne jedynie, gdy zostało utrwalone w protokole sporządzonym przez sędziego lub w audiowizualnym nagraniu przesłuchania. Odczytanie może nastąpić wyłącznie w celach postępowania dowodowego w zakresie przyznania się do winy, a także gdy podczas przesłuchania dojdzie do oczywistych sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami, a nie jest możliwe wyjaśnienie sprzeczności w inny sposób bez przerwania rozprawy głównej (§ 254 StPO).

Wnioski

Analiza obydwu rozwiązań prawnych w zakresie relacji postępowania przygotowawczego do postępowania sądowego, pozwala na wyodrębnienie ogólnej zasady we francuskim postępowaniu karnym, że w sprawach o mniejszym ciężarze gatunkowym ustawodawca przewiduje większy zakres odstąpienia od zasady bezpośredniości, preferując przy tym dowody pozaosobowe. Przy sprawach o większym ciężarze gatunkowym z kolei odstąpienie od zasady bezpośredniości jest wyjątkiem. W niemieckim procesie karnym z kolei, zasada bezpośredniości doznaje nielicznych wyjątków, spośród których przeważa możliwość wykorzystania protokołów z czynności przeprowadzonych przez sędziego do spraw dochodzenia. Możliwość odczytania innych protokołów jest obwarowana dodatkowymi warunkami.

Jak się wskazuje w literaturze, powyższe przykłady wskazują jednoznacznie, że w modelach powyższych, nawet przy przyjęciu zasady bezpośredniości przy dochodzeniu do prawdy, przewidziane są liczne wyjątki, umożliwiające wykorzystanie materiału zgromadzonego w aktach⁷²⁵. Pierwszą normą ogólną którą należy wyprowadzić dla modelu *in abstracto* jest przyjęcie zasady bezpośredniości. Drugi wniosek musi mieć charakter alternatywny, a mianowicie, że odstępstwa od bezpośredniego zetknięcia się sądu orzekającego z dowodem mogą być szerokie tak jak w procesie francuskim – szerszy zakres w sprawach

⁷²⁵ H. Kuczyńska, *Analiza porównawcza model rozprawy głównej. Między kontradiktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022, s. 372.

prostszych i o mniejszym ciężarze gatunkowym i węższy w sprawach o bardziej skomplikowanym charakterze i większym ciężarze gatunkowym, bądź mieć charakter wyjątkowy, jak w postępowaniu niemieckim. Trzecią ogólną konstatacją, wyznaczającą pewien standard modelu abstrakcyjnego, to oparcie wyjątków od zasady bezpośredniości na powiązaniu możliwości wykorzystania dowodów z postępowania przygotowawczego z formą utrwalenia czynności oraz z podmiotem, który tego dokonywał, a ponadto uzależnienie tego od rodzaju sprawy.

3. Podsumowanie

Podsumowanie powyższej analizy doprowadzi do zrekonstruowania modelu abstrakcyjnego postępowania przygotowawczego. Model ten bowiem ma stanowić wyodrębnione uwspólnione cechy postępowania przygotowawczego w oparciu o dwa, najbardziej reprezentatywne modele w prawnej kulturze *civil law*. Model postępowania przygotowawczego, z którym zostanie następnie skonfrontowana polska regulacja karnoprosesowa powinna zatem odznaczać się pewnymi ogólnymi wyznacznikami. Oczywistym wnioskiem jest, że wyznaczniki te stanowią zbiór pewnych podstawowych gwarancji procesowych, które jako fundamentalne dla procesu karnego wyznaczać będą jego ramowe granice. Założeniem konstruowania niniejszego modelu jest, że w ramach kultury europejskiej wykształciły się zbliżone instytucje, które na chwilę obecną wyznaczają pewne minimum standardów.

Model *in abstracto* przewiduje opowiedzenie się przez ustawodawcę w stosunku do tego, czy postępowanie przygotowawcze służyć ma oskarżycielowi, czy sądowi. Zagadnienie to dotyczy wielu innych aspektów, które sprowadzają się zasadniczo do tego, czy przewidziana jest jednolita forma postępowania przygotowawczego, czy też więcej niż jedna. W przypadku uregulowania dwóch form, konieczne jest ich zróżnicowanie m.in. pod kątem celu postępowania. Nie znajduje uzasadnienia, aby dochodzenie, jak i śledztwo miały mieć tożsamy cel w strukturze całego procesu karnego. W ten sposób dochodzenie ma służyć prokuratorowi do podjęcia decyzji w przedmiocie skierowania skargi inicjującej postępowanie sądowe, zaś śledztwo powinno w taki sposób zabezpieczać dowody, aby mogły one stanowić podstawę dowodową dla sądu.

W modelu *in abstracto* mieści się zarówno rozwiązanie przewidujące dwie formy – śledztwo i dochodzenie, jak i jedną formę. W przypadku przewidywania dwóch form postępowania przygotowawczego – śledztwa i dochodzenia – muszą istnieć istotne różnice

między nimi, które będą sprowadzały się do celu postępowania, podmiotu prowadzącego postępowanie, formy utrwalania czynności procesowych oraz możliwości wykorzystania materiału dowodowego w postępowaniu jurysdykcyjnym. W przypadku opowiedzenia się za jedną formą, należy nadać jej taki kształt jaki wynika z powyższej analizy. Przykładowo, dochodzenie musi służyć prokuratorowi, a nie sądowi.

Następną kwestią związaną z modelem *in abstracto* jest podmiot prowadzący/nadzorujący postępowanie przygotowawcze. Z powyższej analizy wynika, że zarówno w przypadku śledztwa, jak i dochodzenia podmiotem, który może wykonywać czynności na polecenie organu bardziej wykwalifikowanego pod względem prawnym jest policja. Wspomnianym podmiotem wykwalifikowanym jest natomiast prokurator bądź sędzia śledczy. Model *in abstracto* nie wyklucza modelu sędziego śledczego, w ramach którego podmiot ten jest organem decyzyjnym, gdy chodzi o sposób prowadzenia i zakończenia. Prokurator wówczas ma status strony postępowania, a nie organu podlegającego sędziemu śledczemu. Sędzia śledczy jest wówczas organem decyzyjnym w zakresie wniesienia aktu oskarżenia, jakkolwiek wnosi go prokurator. Dochodzenie natomiast jest prowadzone bądź nadzorowane przez prokuratora.

Gdy chodzi o ustrojowe uwarunkowania obydwu podmiotów, to sędzia śledczy stanowi podmiot obdarzony przymiotem niezawisłości, podczas gdy prokurator jest podmiotem niezależnym w swoim działaniu, jednakże wykonującym swoje czynności w ramach struktury o charakterze hierarchicznym. Na czele hierarchii stoi Minister Sprawiedliwości, pozbawiony jednakże możliwości ingerowania w konkretne postępowania. Prokuratura jest systemowo przyporządkowana przy konkretnym sędzi, przy jednocześnie obowiązującej zasadzie jednolitości.

Kolejnym istotnym komponentem tworzącym postępowanie przygotowawcze w modelu abstrakcyjnym jest udział czynnika sądowego. Z powyższej analizy wynika jednoznacznie, że niezbędne jest przewidywanie w modelu *in abstracto* udziału czynnika sądowego i powierzenie mu takich czynności jak stosowanie tymczasowego aresztowania oraz zabezpieczanie niektórych dowodów, które wówczas będą utrwalane w formie protokołu, a także kontroli czynności organów prowadzących postępowanie.

Tymczasowe aresztowanie w każdym modelu stanowi środek zapobiegawczy o najdalej idących skutkach, wobec czego jedyną możliwością jest oddanie podjęcia decyzji w tym zakresie w gestię czynnika obdarzanego walorem niezawisłości. Podobnie nieodzwonne jest przewidywanie – przy formie dochodzenia, gdyż w śledztwie jest to regułą – możliwości przeprowadzenia w określonych warunkach czynności procesowej przez sąd. Czynność taka

utrwalona jest w takim przypadku w formie protokołu, dzięki czemu możliwe będzie wykorzystanie dowodu przed sądem w sposób bezpośredni. Gdy chodzi natomiast o kontrolę postępowania przygotowawczego oddaną w ręce sądu, to należy zauważyć, że całe postępowanie przygotowawcze, w każdym z dwóch opisywanych modeli, jest prowadzone pod kontrolą sądu, nawet jeśli organem prowadzącym jest sędzia śledczy. Daje to podstawową gwarancję obiektywizmu postępowania, gdyż prawidłowość czynności procesowych jest oceniana przez podmiot inny niż ten, który prowadzi postępowanie, a ponadto jest to podmiot niezawisły, podejmujący decyzję wyłącznie w oparciu o własną ocenę. Jeśli chodzi o formułę, w której sąd jako organ dokonujący kontroli w postępowaniu przygotowawczym występuje, to z pewnością nie może to być sędzia śledczy, pomimo spełnienia wymogu niezawisłości.

Komponentem, który wyodrębnia się spośród opisywanych modeli, jest również instytucja przekształcenia postępowania prowadzonego w sprawie w postępowanie prowadzone przeciwko osobie. W modelu *in abstracto* jako konieczny jawi się wymóg, aby w bardziej lub mniej zinstytucjonalizowany sposób oddzielić te dwie fazy postępowania. Ma to kluczowe znaczenie z punktu widzenia możliwości korzystania przez podejrzanego z uprawnień. Kwestią, która nie jest wymogiem modelu *in abstracto* (gdyż nie została przewidziana w modelu niemieckim), lecz jest warta uwagi to ewentualne rozważenie, aby przesłuchanie w charakterze podejrzanego wraz z pouczeniem o podstawie zarzutów, poprzedzało przesłuchanie w charakterze świadka, a także możliwość zaskarżenia decyzji o przedstawieniu zarzutów.

Forma utrwalenia czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym jest komponentem, który pozostaje w ścisłej korelacji z pozostałymi, a przez to w sposób szczególnie determinuje model postępowania przygotowawczego. O ile najbardziej spójnym rozwiązaniem jest to, w którym – podobnie jak w pierwotnym rozwiązaniu z polskiej regulacji karnoprosesowej okresu międzywojennego – protokoły są zastrzeżone dla sędziego śledczego, a zatem także dla formy śledztwa i z tego wynikała ich wartość w późniejszym postępowaniu sądowym, o tyle w modelu *in abstracto* aż tak ścisłego powiązania nie sposób dostrzec. Pierwszym wnioskiem z analizy komparatystycznej jest, że protokół pozostaje tą formą utrwalenia czynności procesowych w stadium przygotowawczym, która pozwala na wykorzystanie dowodu przed sądem. Poza protokołami w porównywanych modelach istnieją inne formy, które należy porównać z znanymi na gruncie polskiego kodeksu notatkami urzędowymi. W zakresie wyżej wskazanych powiązań, na gruncie modelu *in abstracto* konieczne jest pozostawienie rozwiązania alternatywnego. Pierwsze, za modelem francuskim, gdzie protokół może sporządzać także podmiot niesądowy, w tym policja. Brak zatem

powiązania tak z formą postępowania, jak i z podmiotem. Drugie, alternatywne, gdyż rozwiązania te wzajemnie się wykluczają, gdzie protokół jest wyjątkowo stosowaną formą utrwalania czynności procesowej, co wynika z faktu, że postępowanie przygotowawcze prowadzone może być tylko w formie dochodzenia, a ponadto zasadniczo zarezerwowaną dla sędziego ds. dochodzenia.

Kolejny komponent postępowania przygotowawczego w ujęciu abstrakcyjnym to czas trwania postępowania. W modelu *in abstracto* czas postępowania nie jest uregulowany ustawowo, z góry wskazany, a jest wyznaczany przez organ prowadzący/nadzorujący postępowanie. Zaznaczyć trzeba, że w przypadku dochodzenia w ogóle nie musi być wyznaczany. Dla śledztwa natomiast maksymalny termin, który może zostać wyznaczony przez organ prowadzący, to rok dla występków oraz osiemnaście miesięcy dla zbrodni. Z modelu niemieckiego natomiast dla modelu *in abstracto* należy przyjąć sześciomiesięczny termin dla postępowania, w którym jest stosowany tymczasowy areszt. Niezakończenie postępowania w tym terminie rodzi uprawnienie po stronie podejrzanego do żądania zakończenia postępowania. Nieuwzględnienie żądania wymaga wydania decyzji procesowej przez organ prowadzący. Model ten przewiduje także możliwość rozstrzygnięcia przez czynnik o charakterze sądowym w przedmiocie beczynności organu.

Gdy chodzi o sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego w modelu *in abstracto*, stwierdzić należy, że podstawowymi formami są akt oskarżenia oraz umorzenie postępowania. Poza tym oczywistym wnioskiem, analiza pozwala dojść do konstatacji, że niezależnie od doktrynalnych rozważań na tle niemieckiego i francuskiego uregulowania, ustawodawcy ci przewidują oportunistyczne instytucje, umożliwiające odstępianie od przeprowadzenia postępowania sądowego, pod warunkiem przestrzegania przez podejrzanego nałożonych obowiązków. Również i na gruncie tego komponentu pozostawić należy alternatywne rozwiązania w zakresie tego, czy obowiązki te będzie nakładał prokurator, czy dopiero sąd na wniosek prokuratora. Do modelu *in abstracto* wkomponować należy także normę, że o zakończeniu postępowania przygotowawczego decyduje w każdym ze sposobów zakończenia organ prowadzący/nadzorujący postępowanie, którym jest prokurator bądź sędzia śledczy.

Kolejnym elementem, który można dostrzec w obydwu opisanych powyżej modelach, a który wobec tego determinuje kształt modelu *in abstracto* to możliwość spowodowania przez pokrzywdzonego skierowania oskarżenia do sądu, w sytuacji gdy podmiot powołany do oskarżania nie widzi ku temu podstaw. Wymogiem jest, aby model abstrakcyjny taką okoliczność przewidywał, a po drugie, aby niezależnie od tego jak długa będzie droga do tego

skutku (wniesienia aktu oskarżenia wbrew pierwotnej decyzji prokuratury), to żeby ostatecznie o prawidłowości działań prokuratury decydował sąd. Jeśli chodzi o kształt takiej instytucji to przyjąć należy, że wymogiem minimalnym jest instytucja przewidująca spowodowanie, aby to prokurator wniósł akt oskarżenia, a wymogiem dalej idącym, przydanie na pewnym etapie – po wyczerpaniu drogi odwoławczej – takiego prawa pokrzywdzonemu.

Z analizy komponentu w postaci kontroli postępowania przygotowawczego na etapie przedsądowym wynika wniosek, który jako norma ogólna powinien być przetransponowany do modelu *in abstracto*, że kontrola oskarżenia musi zostać zapewniona. Celem jej jest, aby nie doszło do niesłusznego oskarżania. Niezbędne jest także, aby była to kontrola dokonywana przez czynnik niezawisły, a zatem sąd, odrębny od organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Jest tak bowiem nawet, gdy o wniesieniu oskarżenia decyduje sędzia śledczy. Jako alternatywne rozwiązanie natomiast na tle modelu *in abstracto* należy przyjąć, czy ta kontrola nastąpi po zakończeniu postępowania przygotowawczego, a przed wniesieniem aktu oskarżenia, czy też po wniesieniu oskarżenia, ale przed rozpoczęciem rozprawy głównej.

Model *in abstracto* w zakresie relacji postępowania przygotowawczego do postępowania sądowego opierać się musi na zasadzie bezpośredniości w postępowaniu głównym. Opowiedzenie się za zasadą bezpośredniości jeszcze nie definiuje modelu postępowania w zakresie wyżej opisanej relacji, dopóki nie zostanie określone w jakich przypadkach można od tej bezpośredniości odstąpić i wykorzystać wprost dowody przeprowadzone w postępowaniu przygotowawczym. I tak katalog wyjątków może być ograniczony bądź szeroki – w tym zakresie rozwiązanie ma charakter alternatywny. Tym niemniej, same wyjątki powinny dotyczyć tych dowodów, które zostały utrwalone w określony sposób – w formie protokołu, a ponadto, które zostały przeprowadzone przez konkretny podmiot, np. sąd, a także uzależnione od tego z jakim rodzajem sprawy z punktu widzenia ciężaru gatunkowego, mamy do czynienia.

Reasumując, powyższe analizy w sposób skuteczny pozwoliły na wyodrębnienie modelu abstrakcyjnego postępowania przygotowawczego.

Rozdział VI

Model polskiego postępowania przygotowawczego

1. Wstęp

W tym rozdziale przedstawiona zostanie regulacja polskiego postępowania karnego w zakresie komponentów wyodrębnionych na gruncie poprzedniego rozdziału, a następnie skonfrontowana zostanie z modelem *in abstracto*, co doprowadzi do uwypuklenia niespójności polskiej regulacji, a przez to wyodrębnienia polskiego modelu. Następnie, w podsumowaniu rozważań zostaną przedstawione postulaty, mające na celu usunięcie niespójności.

2. Polska regulacja i jej porównanie z modelem *in abstracto*

2.1. Cel postępowania przygotowawczego

Regulacja polska

Gdy chodzi o ogólne pojęcie celu, to zasadne jest jego zdefiniowanie w tym podrozdziale z uwagi na szczególne znaczenie tego zagadnienia. Według definicji słownikowej cel to „to co się chce osiągnąć”, „miejsce, do którego się zmierza”⁷²⁶. Celem jest więc to do czego się dąży i co zamierza się osiągnąć, zaś w ogólnej teorii prawa definiuje się go jako pewien postulowany stan rzeczy, który ma zostać osiągnięty dzięki podjęciu określonych czynności, bądź w następstwie ustanowienia norm albo wprowadzenia rozwiązań organizacyjnych⁷²⁷.

W polskiej doktrynie postępowania karnego pojęcie celu procesu karnego koegzystuje nierzadko obok zagadnienia funkcji procesu karnego rozumianego jako zasadniczy typ działalności procesowej, określony pod kątem widzenia jej celu. Na tle tak określonego pojęcia wskazuje się na zasadnicze funkcje procesowe takie jak: ściganie karne, obrona karna, rozpoznanie i wykonanie. Ściganie karne z kolei definiuje się jako działalność skierowana ku wykryciu i uzyskaniu ukarania osoby winnej popełnienia przestępstwa. Podmiotami tej funkcji są organy śledcze i oskarżycielskie. Cechą stadium przygotowawczego jest skoordynowane działanie czynnika publicznego – organu śledczego oraz prywatnego w osobie

⁷²⁶ L. Drabik (oprac.), *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2022, s. 47.

⁷²⁷ J. Skorupka [w:] *System prawa karnego procesowego Tom I. Zagadnienia ogólne, cz. I*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2013, s. 156 oraz T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2011, s. 166.

pokrzywdzonego. Organ śledczy o ile wciąż jest podmiotem ścigania karnego, to jednak staje się jednocześnie podmiotem funkcji rozpoznania, analogicznie do sądu w stadium jurysdykcyjnym. Jest mediatorem w sporze między pokrzywdzonym a podejrzanym⁷²⁸.

Innym zagadnieniem omawianym w doktrynie procesu karnego, z którego wyciąga się także wnioski co do celu procesu to istota procesu karnego. Zgodnie z jedną z definicji jest to unormowana przez przepisy prawa karnego procesowego i wzorowana na obowiązującym modelu postępowania działalność niezależnych sądów i współdziałających z nimi organów ścigania, a także działalność wszystkich innych uczestników postępowania karnego, przebiegająca w ramach łączących ich stosunków prawnych, której celem jest ustalenie prawdy materialnej i na jej podstawie orzeczenie odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, tj. zastosowanie przepisów prawa karnego materialnego do konkretnego wypadku⁷²⁹. W kontekście tych rozważań jako cel wskazuje się poznanie prawdy materialnej, jak i dążenie do realizacji przepisów prawa materialnego⁷³⁰. W innym ujęciu, które należy podzielić, wskazuje się, że celem procesu karnego jest osiągnięcie zarówno sprawiedliwości materialnej, jak i proceduralnej, gdzie ta ostatnia rozumiana jest jako sytuacja, w której osoba, przeciwko której lub na rzecz której proces się toczy, nabiera przekonania, że organy postępowania dokonały wszystkiego, aby zadośćuczynić prawu, postępując w stosunku do tej osoby zgodnie z prawem, sumiennie i z jak najlepszą wolą⁷³¹.

Polski ustawodawca osobno reguluje kwestię celów postępowania karnego i postępowania przygotowawczego. Relacja pomiędzy celami postępowania przygotowawczego a celami postępowania karnego może zostać przedstawiona według schematu przedstawionego przez T. Kotarbińskiego, według którego wszelka czynność o charakterze przygotowawczym jest czynnością wielocelową, bowiem służy co najmniej dwóm celom: nadrzędnemu oraz podrzędnemu, którego osiągnięcie jest niezbędne dla osiągnięcia celu nadrzędnego⁷³². Gdy chodzi o cele postępowania karnego, to znajdują normatywne oparcie w art. 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem przepisy Kodeksu postępowania karnego mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby 1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności; 2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym

⁷²⁸ M. Cieślak, *Proces karny. Część II*, Kraków 1953, s. 233-236.

⁷²⁹ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 35-36.

⁷³⁰ A. Murzynowski, *Istota...*, s. 33.

⁷³¹ J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 296 oraz F. Prusak, *Postępowanie karne. Wprowadzenie. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2003, s. 18.

⁷³² T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982 s. 76.

oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego; 3) zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności; 4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie. Jak się wskazuje w literaturze, poszczególne punkty wyrażają odpowiednio dyrektywy: trafnej reakcji karnej, kształtowania społecznie pożądaných postaw, uwzględniania prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego oraz rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie⁷³³. Z kolei w § 2 art. 2 wskazano zasadę prawdy materialnej, która sprowadza się do tego, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Wyraża ona dyrektywę skierowaną do sądu, określonego sposobu prowadzenia postępowania, ukierunkowanego na czynienie ustaleń zgodnych z rzeczywistością⁷³⁴.

Gdy chodzi zaś o cele postępowania przygotowawczego, to zostały uregulowane w art. 297 k.p.k. W doktrynie wskazuje się, że przepis ten normuje cele szczególne postępowania przygotowawczego, podczas gdy cel generalny wynika z art. 322 k.p.k., i jest nim wyjaśnienie czy istnieje podstawa do wniesienia aktu oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego⁷³⁵. Celami szczególnymi są zatem 1) ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo; 2) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy; 3) zebranie danych stosownie do art. 213 i 214; 4) wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody; 5) zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

Dla prawidłowego odczytania tego przepisu w aspekcie normatywnym i modelowym należy poczynić także uwagi na tle historycznym. Pierwotne brzmienie przepisu⁷³⁶ w pkt. 5 przewidywało, że celem jest także zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów, zaś § 2 przepisu wskazywał, że w postępowaniu przygotowawczym należy dążyć także do wyjaśnienia okoliczności, które sprzyjały popełnieniu czynu. Od 1 lipca

⁷³³ J. Kosonoga [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2017, s. 53.

⁷³⁴ P. Kardas, *Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego)* [w:] *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2013, s. 194.

⁷³⁵ R.A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego Tom III Komentarz do art. 297 – 424*, R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2021, s. 40.

⁷³⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997.89.555).

2003 r.⁷³⁷. do pkt. 4 dodano, że celem jest obok ustalenia rozmiarów szkody także ustalenie osób pokrzywdzonych, a zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów ma następować dla sądu. Kolejna nowelizacja nastąpiła 12 lipca 2007 r.⁷³⁸, gdy do pkt. 4 dodano, że wyjaśnienie okoliczności ma być „wszechstronne”, a pkt. 5 przeformułowano w sposób następujący: zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla sądu tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej. Jednakże 8 czerwca 2010 r.⁷³⁹. zrezygnowano z tej reformy i przywrócono poprzednie brzmienie przepisu. Od 1 lipca 2015 r.⁷⁴⁰. pkt 5 przewidywał, że celem jest zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem, zaś § 2 został uchylony. Od 15 kwietnia 2016 r.⁷⁴¹. przywrócono brzmienie 5. punktu ustawy, nie przywracając jednak § 2 przepisu. *De lege lata* zatem rysuje się wniosek, że celem nie jest jedynie zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla oskarżyciela, a przeprowadzenie postępowania, z którego dowodów będzie mógł korzystać sąd, skoro czynności te mają być – *verba legis* – dla sądu.

Analizując linię historyczną tego przepisu stwierdzić trzeba, że ustawodawca od początku kształtował postępowanie przygotowawcze jako model „dla sądu”, tak aby ciężar postępowania przerzucić na postępowanie przedjurysdykcyjne, czego jaskrawym przejawem jest obowiązująca przez krótki czas formuła „tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej”. Po 8 czerwca 2010 r. wyraźnie widać tendencję ustawodawcy do przemodelowania postępowania przygotowawczego na model kontradiktoryjny w postępowaniu sądowym, przerzucający ciężar sprawy na ten etap, co jednak nie nastąpiło trwale, gdyż 15 kwietnia 2016 r. przywrócono model poprzedni.

Gdy chodzi o ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, w literaturze wskazuje się, że chodzi zweryfikowanie, czy istnieje podstawa

⁷³⁷ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U.2003.17.155 z dnia 2003.02.04).

⁷³⁸ Ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2007.64.432 z dnia 2007.04.11).

⁷³⁹ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2009.206.1589 z dnia 2009.12.07).

⁷⁴⁰ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247 z dnia 2013.10.25) oraz ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396 z dnia 2015.03.20).

⁷⁴¹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437 z dnia 2016.04.01).

procesowa oraz czy zachodzi wystarczające prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa dla wniesienia aktu oskarżenia⁷⁴². W zakresie drugiego celu - wykrycia i ujęcia sprawcy, wskazuje się na założenie, że nieznany sprawca jest w świetle prawa odpowiedzialny za swój czyn⁷⁴³. Wykrycie sprawcy jest niezbędnym elementem postępowania przygotowawczego, pozwalającym na przeniesienie postępowania do kolejnego etapu. Jest ono jednoznaczne z zebraniem dowodów uzasadniających w sposób dostateczny podejrzenie przez określoną osobę popełnienia przestępstwa. Z kolei co do trzeciego z celów – zebrania danych stosownie do art. 213 i 214 k.p.k., to zauważa się, że może być on realizowany dopiero w fazie *in personam*⁷⁴⁴. Cel wskazany w pkt. 4 art. 297 § 1 k.p.k., który wskazuje, że celem jest wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, dekoduje się w taki sposób, że chodzi o wyjaśnienie okoliczności, pozwalające na właściwą ocenę przestępstwa i jego sprawcy. Chodzi mianowicie o ustalenie czasu, miejsca, sposobu popełnienia przestępstwa, osoby sprawcy, rodzaju winy i okoliczności stanowiących podstawę wymiaru kar, jej rodzaju i formy oraz środków związanych z jej wymiarem. Taka formuła kodeksowa nie wymaga, aby było to wszechstronne wyjaśnienie sprawy⁷⁴⁵. Zakres ustaleń prawidłowo opisał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wskazując, że z punktu widzenia metodologicznego i prawnego, obowiązkiem wynikającym z zasady legalizmu oraz celów postępowania przygotowawczego jest przeprowadzenie czynności dowodowych jedynie w zakresie, który pozwoli na zebranie dowodów stwarzających podstawę do podjęcia decyzji o sposobie zakończenia śledztwa lub dochodzenia, a jeśli nie zostaną wyjaśnione na tym etapie, to prokurator powinien kierować działania do ich wyjaśnienia w toku rozprawy, działając w celu przekonania sądu do zasadności aktu oskarżenia⁷⁴⁶. Punkty 4 i 5 omawianego przepisu korespondują ze sobą, gdyż wszechstronne wyjaśnienie sprawy jest w swojej istocie przełożeniem ciężaru postępowania na etap przygotowawczy i pozwala sądowi zakończyć postępowanie znacznie szybciej (nawet jeśli nie na pierwszym terminie). Brzmienie punktu 5. pozwala na wnioskowanie o swobodzie kształtowania postępowania, gdyż przepis ten nie precyzuje rodzaju czynności dowodowych, jakie powinny być przeprowadzone, poza wyjątkami z art. 325h i 335 § 1 k.p.k. Zbieranie wiąże się z poszukiwaniem i ujawnieniem

⁷⁴² S. Waltoś, *Model postępowania...*, s. 137.

⁷⁴³ J. Tylman, *Cele i zadania postępowania przygotowawczego w procesie karnym* [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci profesora Kazimierza Marszała*, P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Katowice 2003, s. 424.

⁷⁴⁴ R.A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego Tom III...*, s. 42-43.

⁷⁴⁵ R.A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego Tom III...*, s. 43.

⁷⁴⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 listopada 2019 r., II AKz 879/19, OSAWr 2019/3-4, poz. 391.

dowodów, zaś zabezpieczenie ma na celu umożliwienie ich późniejszego przeprowadzenia i wykorzystania. Nie sposób znaleźć definicję czym jest „niezbędny zakres”, jednakże wskazuje się, że jest on uzależniony od typu czynu zabronionego, który jest przedmiotem postępowania i z pewnością obejmuje czynności niecierpiące zwłoki i niepowtarzalne, ale i te z art. 325h k.p.k. (skoro są wymagane nawet w dochodzeniu to tym bardziej w śledztwie)⁷⁴⁷. W doktrynie ocenia się obecne brzmienie pozytywnie, gdyż pozwala na koncentrację czynności postępowania na wątkach mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a nie na kwestiach o charakterze pobocznym⁷⁴⁸.

Wskazuje się, że obecnie cel, któremu ma służyć postępowanie przygotowawcze stanowi najistotniejsze zagadnienie w kontekście konstruowania modelu postępowania przygotowawczego⁷⁴⁹. Obecny model ma charakter sformalizowany i jest modelem „dla sądu”, gdyż o ile celem postępowania przygotowawczego po nowelizacji⁷⁵⁰ regulacji karnoprocesowej nie jest już wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy, o tyle formą utrwalania dowodów w tym stadium jest wciąż forma protokołowana⁷⁵¹.

Cele postępowania przygotowawczego można zatem przedstawiać w kilkustopniowym wymiarze. W pierwszym jest nim urzeczywistnienie normy prawa karnego materialnego, w dalszym zrealizowanie celów wymienionych w art. 2 k.p.k., a następnie w art. 297 k.p.k., w takim układzie, gdzie realizacja wszystkich niższych celów, prowadzi ostatecznie do realizacji celu podstawowego. Odpowiedzialnym za realizację celów postępowania karnego na etapie przygotowawczym jest prokurator⁷⁵².

Porównanie z modelem *in abstracto*

Niewątpliwie, niezależnie od tego czy cel postępowania będzie rozumiany jako to co wskazuje jako cel ustawodawca *explicite*, czy też to co daje się wywnioskować z treści przepisów, zauważyć można istotną różnicę pomiędzy regulacją polską, a tym co zostało wyznaczone przez model *in abstracto*. W modelu tym bowiem wyprowadzona została zasada, że dochodzenie służy prokuratorowi, zaś śledztwo sądowi. Oczywiście zagadnienie to powiązane jest z szeregiem innych komponentów, składających się na kształt postępowania

⁷⁴⁷ Z. Brodzisz [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2023, s. 792.

⁷⁴⁸ B. Skowron [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.), Warszawa 2023, s. 598.

⁷⁴⁹ D. Świecki, *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 91 – 96.

⁷⁵⁰ Ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 206, poz. 1589)

⁷⁵¹ D. Świecki, *Bezpośredniość...*, s. 91 – 96.

⁷⁵² Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 lutego 2019 r., II S 1/19, LEX nr 2668962.

przygotowawczego w tym przede wszystkim formą utrwalania dowodów, czy podmiotem prowadzącym postępowanie. Pytanie, które się pojawia na tym tle, a na które zgodnie z przyjętą metodologią prowadzenia niniejszych badań odpowiada model *in abstracto*, to czy dochodzenie i śledztwo powinno spełniać tę samą funkcję i realizować ten sam cel w strukturze procesu karnego. Wprowadzony w polskim Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. podział na dwie formy ma swoją proveniencję w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r., gdzie uzasadnienie przyjęcia dwóch form było tożsame jak w modelu *in abstracto*. W związku z powyższym, należy stwierdzić, że obecnie obowiązujący kształt celów postępowania karnego nie mieści się w standardach wyznaczonych przez abstrakcyjny wzorzec. Dochodzenie powinno służyć prokuratorowi do podjęcia decyzji w przedmiocie skierowania skargi inicjującej postępowanie sądowe, zaś śledztwo powinno w taki sposób zabezpieczać dowody, aby mogły one stanowić podstawę dowodową dla sądu.

2.2. Formy postępowania przygotowawczego

Regulacja polska

W obecnym stanie prawnym ustawodawca przewidział, że postępowanie przygotowawcze może być prowadzone w formie śledztwa lub dochodzenia. W przepisie art. 309 k.p.k. przewidziano regulację wskazującą w jakich sprawach prowadzone jest śledztwo, co należy odczytywać łącznie z art. 325b k.p.k., normującym w komplementarny sposób to, w jakich sytuacjach prowadzi się dochodzenie. Śledztwo bowiem prowadzi się w sprawach, w których rozpoznanie przed sądem pierwszej instancji należy do właściwości sądu okręgowego, co z kolei odsyła do przepisu art. 25 k.p.k. W tej kategorii spraw mieszczą się wszystkie zbrodnie, jak i wymienione w art. 25 k.p.k. występki. Drugą kategorią spraw są występki, gdy osobą podejrzaną jest sędzia, prokurator, funkcjonariusz Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Ochrony Państwa, Straży Marszałkowskiej, Służby Celno-Skarbowej lub Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Gdy natomiast osobą podejrzaną jest funkcjonariusz Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, finansowego organu postępowania przygotowawczego lub organu nadrzędnego nad finansowym organem postępowania przygotowawczego, śledztwo jest prowadzone wyłącznie, gdy czyn został popełniony w zakresie spraw należących do właściwości tych organów lub o występki popełnione przez tych funkcjonariuszy w związku z wykonywaniem czynności służbowych.

Regulacja ta ma na celu zapewnienie gwarancji bezstronności postępowania⁷⁵³. Postępowanie przygotowawcze prowadzone jest w formie śledztwa także w sprawach o występki, w których nie prowadzi się dochodzenia oraz o występki, w których prowadzi się dochodzenie, jeżeli prokurator tak postanowi ze względu na wagę lub złożoność sprawy (art. 309 k.p.k.). Ustalenie „występków w których nie prowadzi się dochodzenia” wymaga określenia o jakie występki prowadzi się dochodzenie, co odsyła do art. 325b k.p.k. Zgodnie z tym przepisem dochodzenie prowadzi się w sprawach o przestępstwa, które są w kognicji sądu rejonowego, a dodatkowo są zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, z tym że w wypadku przestępstw przeciwko mieniu tylko wówczas, gdy wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 200 000 zł (z tej grupy wyłączone są przestępstwa opisane w § 2 art. 325b k.p.k.); a ponadto przewidziane w art. 159, art. 254a i art. 262 § 2 Kodeksu karnego i w art. 278 § 3a, art. 279 § 1, art. 286 § 1 i 2 oraz w art. 289 § 2 Kodeksu karnego, jednak jedynie gdy wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 200 000 zł. W tym kontekście dodać należy, że w sytuacjach, gdy ustawodawca wskazuje na zagrożenie karą, chodzi o sankcję przewidzianą w przepisie statuującym dany typ przestępstwa, niezależnie od modyfikacji zagrożenia wynikającego z części ogólnej ustawy karnej⁷⁵⁴.

Kryterium podziału jest zatem przede wszystkim ciężar gatunkowy⁷⁵⁵ przestępstwa, co odpowiada niektórym innym modelom, które przewidują dwie formy. Należy jednak zastanowić się, na ile uzasadnione jest zarówno utrzymywanie podziału na te dwie formy, jak i jego oparcie na tym właśnie kryterium ciężaru gatunkowego.

Jak wynika przede wszystkim z analizy prawnoporównawczej i uzyskanego modelu *in abstracto*, zróżnicowanie form postępowania przygotowawczego jest sprzężone ze zróżnicowaniem pod wieloma względami, jak przykładowo organy prowadzące, tryb ścigania,

⁷⁵³ R.A. Stefański, *Obligatoryjne śledztwo ze względu na właściwości sprawcy*, Prok. i Pr. 2001, nr 11, s. 144.

⁷⁵⁴ Przykładowo: uchwała Sądu Najwyższego z 19 marca 1970 r., VI KZP 27/69, LEX nr 18057, uchwała Sądu Najwyższego z 29 lipca 1970 r., VI KZP 26/70, LEX nr 18120; uchwała Sądu Najwyższego z 29 lipca 1970 r., VI KZP 32/70, LEX nr 18121; uchwała Sądu Najwyższego z 20 września 1973 r., VI KZP 28/73, LEX nr 18656; uchwała Sądu Najwyższego z 29 marca 1976 r., VI KZP 46/75, LEX nr 19110; W. Wolter, *Nadzwyczajne złagodzenie kary przestępcom powrotnym*, PiP 1970/12, s. 983; W. Wolter, *Uwagi o łagodzeniu i zastrzeżeniu kary*, PiP 1973/1, s. 50; K. Daszkiewicz, *Dożywotnie pozbawienie wolności*, Prok. i Pr. 2000/6, s. 8–9; Z. Cwiakalski, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w praktyce sądowej*, Warszawa 1982, s. 147–148; J. Kosonoga, *Dozór Policji jako środek zapobiegawczy w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008, s. 207; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014, s. 525; D. Drajewicz, *Tymczasowe areztowanie w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2016, nr 5, s. 113. Odmienne m.in.: K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, Kraków 1998, s. 71; postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 1975 r., IV KRN 2/75, LEX nr 18988; wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1979 r., IV KR 352/78, LEX nr 21802.

⁷⁵⁵ K.T. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2018, s. 399.

czas trwania, specyfika prowadzenia postępowań i skomplikowania kryminalistycznego. Taką dyferencjację można dostrzec we francuskim śledztwie prowadzonym przez sędziego śledczego, czy *l'enquête de flagrance*, ale także przy dochodzeniu w przedmiocie dokonania kontroli tożsamości (art. 78-1 do 78-6 CPP).

Obecnie jednak funkcjonujące w polskim modelu, a opisane powyżej zróżnicowanie polega na wyodrębnieniu śledztwa i dochodzenia z punktu widzenia kryteriów, które nie odzwierciedlają istoty tych dwóch form. W przedstawionym spektrum prawnoporównawczym, jak i polskim ujęciu prawnohistorycznym proveniencja tego podziału nie budzi wątpliwości. Kryterium, które pierwotnie legło u podstaw rozróżnienia tych dwóch form, to prowadzenie śledztwa przez sędziego śledczego, co pociągało z kolei bezpośrednie przełożenie na moc dowodową przeprowadzanych w toku tej fazy czynności. Dowody uzyskane w toku dochodzenia zasadniczo nie posiadały mocy prawnej, wobec czego nie mogły być wykorzystane przed sądem. Historycznie rzecz ujmując, dopiero nowelą z 1955 r. ustawodawca wprowadził równość obu form postępowania przygotowawczego w zakresie dowodowym, czego nie zmieniła regulacja karnoprocesowa z 1969 r. Obecna regulacja z kolei wprowadza szczątkowe w tym przypadku uregulowanie z art. 325h k.p.k., zgodnie z którym dochodzenie można ograniczyć do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. Nie można jednak zaniechać czynności końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania oraz przewidzianych w art. 321 § 1-5 k.p.k. oraz surogatu przedstawienia zarzutów podejrzanemu w postaci powiadomienia podejrzanego o treści zarzutu, przesłuchania podejrzanego i pokrzywdzonego oraz przeprowadzenia i utrwalenia w protokołach czynności o niepowtarzalnym charakterze. Utrwalenie innych czynności dowodowych może natomiast nastąpić w formie protokołu ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. Przepis ten jednak nie jest powszechnie stosowany, a praktyka przychyliła się raczej ku bardziej gwarancyjnemu rozwiązaniu stosowanemu w śledztwie (tj. wydawanie postanowienia o przedstawianiu zarzutów i sporządzanie pełnych protokołów). Nie sposób jednak nie zgodzić się z poglądami literatury, że choć przepis ten determinuje model ograniczonego postępowania przygotowawczego, a co za tym idzie przerzucenia ciężaru dowodzenia na rozprawę, to w praktyce przestaje obowiązywać⁷⁵⁶.

W modelu abstrakcyjnym (który w tym konkretnie elemencie sprowadza się do porównania z modelem francuskim, który jako jedyny posiada dwie formy postępowania

⁷⁵⁶ Ł. Chojniak, *Postępowanie przygotowawcze w założeniach procesu karnego – uwagi krytyczne* [w:] *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2013, s. 284.

przygotowawczego) ciężar gatunkowy przestępstwa występuje jako kryterium podziału, ale nie sposób odnieść wrażenia, że ma to jedynie charakter wtórny, podczas gdy pierwszorzędne jest kryterium dowodowe.

Między dochodzeniem a śledztwem *de lege lata* są jednak także inne różnice niż waga czynu mająca swoją materializację w kwalifikacji prawnej, co do którego przypisana jest dana forma. Śledztwo jest formą, która zapewnia w założeniu większy poziom wykwalifikowania organów, na co wskazuje fakt, że zasadą jest, że prowadzi je prokurator (art. 311 §1 k.p.k.). W literaturze wskazuje się, że różnicą między tymi dwiema formami jest także formalizm czynności⁷⁵⁷. Przejawia się on w tym, że w dochodzeniu ustawodawca dopuszcza pewne uproszczenia, jak np. nie jest wymagane postanowienie o przedstawieniu zarzutów, czy o zamknięciu dochodzenia (art. 325g k.p.k.). W związku z tym odformalizowaniem można wyróżnić kilka rodzajów dochodzenia. W literaturze wskazuje się na: dochodzenie zwyczajne, w niezbędnym zakresie (art. 308 k.p.k.), skrócone (325h k.p.k.), rejestrowe (325f k.p.k.), oraz dochodzenie w sprawach prywatnoskargowych (488 k.p.k.), a także przyspieszone (517b §1 i 2 k.p.k.). Śledztwo z kolei dzieli się na obligatoryjne lub fakultatywne⁷⁵⁸.

Kolejnym czynnikiem odróżniającym dwie formy w polskim systemie prawnym jest czas trwania postępowania. Dochodzenie może trwać co do zasady 2 miesiące (art. 325i §1 k.p.k.), podczas gdy śledztwo powinno być ukończone w ciągu 3 miesięcy (art. 310 §1 k.p.k.).

Na powyższym tle pojawia się pytanie, czy skoro pierwotny powód odróżnienia obydwu form zatarł się z biegiem lat, to czy prawidłowe jest zachowywanie zarówno śledztwa, jak i dochodzenia. Ciężar gatunkowy przestępstwa nie w każdym przypadku koreluje ze złożonością sprawy. Przykładowo, nie sposób podnosić do rangi normy prawnej o charakterze ogólnym stwierdzenia, że postępowanie przygotowawcze w sprawie o czyn z art. 233 § 1 k.k. będzie zawsze bardziej skomplikowane niż postępowanie o czyn z art. 286 § 1 k.k. (przy założeniu wartości szkody poniżej 200 000 zł), nie wspominając o oczywistych niezrozumiałych przykładach, gdzie śledztwo jest obligatoryjną formą, tak jak w przypadku przestępstwa z art. 306c § 1 k.k. Ten argument prowadzi bezpośrednio do kolejnej z różnic - czasu prowadzenia postępowania. Stopień skomplikowania sprawy nie powinien być wiązany w każdym przypadku z ciężarem gatunkowym przestępstwa. Tym niemniej, ciężar gatunkowy przestępstwa powinien być bezpośrednio związany z większą gwarancyjnością dla stron postępowania.

Konkluzja powyższych rozważań powinna być zatem taka, że przy założeniu

⁷⁵⁷K. Kremens [w:] *Proces karny*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2018, s. 561.

⁷⁵⁸D. Tarnowska, *Różnice między dochodzeniem a śledztwem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009, s. 161.

utrzymania dwóch form postępowania, forma powinna być powiązana z ciężarem gatunkowym przestępstwa, jednakże tylko wtedy, gdy jest to skorelowane z większą gwarancyjnością, gdyż forma postępowania sama w sobie nie stanowi o większej gwarancyjności. O gwarancyjności w tej płaszczyźnie stanowić będzie powierzenie prowadzenia podmiotowi o innym statusie, czy to bardziej wykwalifikowanemu, czy to o przymocie niezawisłości.

Należy rozważyć także, czy podmiot prowadzący postępowanie stanowi jakąkolwiek determinantę formy postępowania. W konfrontacji z modelem *in abstracto* pojawia się bowiem pytanie, czy polski ustawodawca opiera rozróżnienie śledztwa od dochodzenia w oparciu o podmiot prowadzący postępowanie. Analiza formalno-dogmatyczna pozwala na wniosek, że w zasadzie organ prowadzący postępowanie nie może być kryterium rozróżnienia obu form. Zarówno śledztwo, jak i dochodzenie może być prowadzone przez prokuratora, policję, ale i inne podmioty takie jak: organy Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Krajowej Administracji Skarbowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Żandarmerii Wojskowej - w zakresie swojej właściwości. Różnica polega na przyjętej przez ustawodawcę zasadzie, co z punktu widzenia aksjologicznych założeń ma istotne znaczenie, jednak z punktu widzenia modelowego znacznie mniejsze z uwagi na to, że sposób powierzenia lub przejęcia do prowadzenia postępowania przez prokuratora przy obydwu formach powoduje, że granica ta się zaciera, nawet mając na uwadze, że śledztwo jest obligatoryjnie prowadzone przez prokuratora przy występkach, o których mowa 309 pkt 2 i 3 k.p.k. a niektóre czynności muszą być dokonywane przez ten podmiot. Pomiędzy nadzorowaniem przez prokuratora postępowania, a samodzielnym prowadzeniem postępowania przez niego z powierzaniem *de facto* wszystkich czynności Policji bądź innemu podmiotowi, poza pewnymi wyjątkami takimi jak kwestia przedłużania postępowania i możliwości inicjatywy dowodowej ze strony podmiotu prowadzącego, nie ma większych różnic ani praktycznych, ani modelowych w takim układzie.

Następnym kryterium rozróżnienia dochodzenia od śledztwa jest formalizm. Co do zasady uznać należy, że jest to zasadne kryterium dyferencjacji, gdy pewnych czynności nie ma obowiązku dokonywania z uwagi na mniejszą wagę czynu. Zauważyć jednak należy, że skoro śledztwo prowadzi się przy zbrodniach (bowiem to one należą do kognicji sądów okręgowych) i wskazanych występkach, a między tymi dwoma rodzajami przestępstw różnica materialnoprawna sprowadza się do zagrożenia ustawową sankcją, to społeczna szkodliwość czynu zarówno zbrodni, jak i występku jest normatywnie zrównana (w tym sensie, że nie uczyniono z niej kryterium rozróżnienia). Odformalizowanie zatem nie wynika ze społecznej szkodliwości czynu, ale *de facto* z zagrożenia ustawowego powiązanego z danym typem przestępstwa. W świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej, zgodnie z którą prawo karne

zmierza do dostrzeżenia relacji między sprawcą, a społeczeństwem, kosztem teorii retrybutywnej, zgodnie z którą prawo karne zmierza do wyrównania w drodze reakcji karnej⁷⁵⁹, być może bardziej zasadna od istniejącej korelacji grożącej kary i stopnia formalizacji byłoby powiązanie ze społeczną szkodliwością czynu, co stanowiłoby pewien wyraz opowiedzenia się za pierwszą z nich. Praktyczne ujęcie tego byłoby o tyle problematyczne, że ocena społecznej szkodliwości czynu następuje *in concreto*, przy dokonaniu subsumpcji stanu faktycznego pod kryteria ustawowe z art. 115 § 2 k.k. Tym niemniej, trzeba dostrzec, że skoro ustawodawca *de lege lata* przewiduje formę postępowania przygotowawczego o bardziej gwarancyjnym charakterze dla podejrzanego, to pozostanie jedynie przy kryterium formalizmu staje się nieadekwatne. Mniejszy stopień formalizacji mógłby zostać wprowadzony w przypadku np. przylapania na gorącym uczynku, tak jak w dochodzeniu przyspieszonym.

Jednocześnie zastrzec należy, że stopniowanie formalizacji czynności, jak i regulacje, które umożliwiają przyspieszenie postępowania w pewnych przypadkach, jest niezbędne. Przedstawiana analiza sugeruje nie tyle odejście od rozróżnień, ale wręcz przeciwnie – ich zmnożenie. Niewątpliwie, podział na śledztwo i dochodzenia jest w obecnym stanie prawnym nieprzystający. Utrzymywanie go jest skutkiem względów historycznych i nie ma ten podział funkcjonalnego przełożenia, które wykazywałoby pewne powiązanie ze swoim pierwotnym zamysłem.

Zwrócić należy uwagę na podobieństwa pomiędzy dochodzeniem a śledztwem. Należy do nich w pierwszej kolejności zakres postępowania - obie formy bowiem zmierzają nie tylko do ustalenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia bądź innego rodzaju zakończenia postępowania, ale także do utrwalenia dowodów dla sądu co ma swoje przełożenie na identyczną moc dowodową protokołów tworzonych w toku śledztwa, jak i dochodzenia⁷⁶⁰. Wynika z tego, że zarówno dochodzenie, jak i śledztwo służą dla sądu, a nie oskarżyciela.

Porównanie z modelem *in abstracto*

Konfrontacja polskiej regulacji z modelem *in abstracto* prowadzi do dwóch alternatywnych wniosków. Z jednej strony zasadny jawi się postulat pozostawienia jednej tylko formy postępowania przygotowawczego. Postulat ten jest już spotykany w doktrynie, gdzie podkreśla się fikcyjność podziału na dwie formy w obecnym kształcie⁷⁶¹. Czysto legislacyjny

⁷⁵⁹ W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza*, Gdańsk 2006, s. 24 i 184.

⁷⁶⁰ S. Waltoś, *A może jednolita forma postępowania przygotowawczego?* [w:] *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, B. T. Bieńkowska, H. Gajewska-Kraczkowska, M. Rogacka-Rzewnicka (red.), Warszawa 2015, s. 479.

⁷⁶¹ np. P. Wiliński, S. Zabłocki, *Spór o kierunek i zakres zmian postępowania przygotowawczego* [w:] *Wokół*

punkt widzenia sugeruje, że właściwsze byłoby pozostawienie śledztwa, skoro ustawodawca reguluje je w sposób kompleksowy, odsyłając przy regulacji dochodzenia do przepisów o śledztwie (art. 325a §2 k.p.k.). Drugim możliwym rozwiązaniem byłoby pozostawienie wyłącznie dochodzenia, na wzór modelu niemieckiego. Byłoby to z kolei w pewnym sensie spójne z historycznymi założeniami, gdyż skoro odstąpiono od formy, w której podmiotem prowadzącym postępowanie jest sędzia śledczy, zasadne jest pozostawienie dochodzenia. Takie rozwiązanie, aby było spójne z modelem abstrakcyjnym, wymagałoby odformalizowania wszelkich czynności, poprzez utrwalanie dowodów w formie nieprotokolarnej i ukierunkowanie postępowania wobec tego jedynie na osiągnięcie celu w postaci wyrobienia w sobie przekonania przez oskarżyciela co do zasadności postępowania. Przenosiłoby to ciężar postępowania na rozprawę główną.

2.3. Podmiot prowadzący i relacja sąd/sędzia – prokurator – policja

Regulacja polska

1. Śledztwo

Śledztwo prowadzi prokurator, z tym że może on powierzyć jego prowadzenie Policji, zarówno w całości, jak i w określonym zakresie albo dokonanie poszczególnych czynności w śledztwie. W wypadkach gdy postępowanie jest prowadzone w formie śledztwa z uwagi na fakt, że dotyczy szczególnych podmiotów, o których mowa w art. 309 pkt 2 i 3 k.p.k., można powierzyć Policji jedynie dokonanie poszczególnych czynności śledztwa. W ramach tego powierzenia Policja może dokonywać także innych czynności, w przypadku gdy zaistnieje taka potrzeba. Jednakże, powierzenie to nie może obejmować czynności związanych z przedstawieniem zarzutów, zmianą lub uzupełnieniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz zamknięciem śledztwa, chyba że przedstawienie zarzutów jest dokonywane w ramach postępowania w niezbędnym zakresie. Ponadto, prokurator może zastrzec do osobistego wykonania każdą czynność śledztwa, a w szczególności czynności wymagające postanowienia (art. 311 k.p.k.).

Wolą ustawodawcy uprawnienia Policji przysługują również organom Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Krajowej Administracji Skarbowej,

gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego, B. T. Bieńkowska, H. Gajewska-Kraczkowska, M. Rogacka-Rzewnicka (red.), Warszawa 2015, s. 510 oraz P. Hofmański, Zmiany w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów sędziów i prokuratorów, PiP 2006, nr 1, s. 3-15.

Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Żandarmerii Wojskowej, w zakresie ich właściwości, a na mocy przepisów szczególnych innym organom. Są to *de lege lata*: strażnicy leśni, nadleśniczy, zastępcy nadleśniczego, inżynierowie nadzoru, leśniczy i podleśniczy, jeżeli przedmiotem przestępstwa jest drewno pochodzące z lasów stanowiących własność Skarbu Państwa (art. 47 ust. 2 pkt 7 i art. 48 ustawy o lasach). Chodzi przede wszystkim o przestępstwa wyrębu drzewa w lesie (art. 290 k.k.), kradzieży drzewa wyrąbanego lub powalonego (art. 278 § 1 k.k.) oraz przywłaszczenia drzewa wyrąbanego lub powalonego (art. 284 § 1 k.k.), jeśli wartość drzewa przekracza 800 zł (*arg. ex art. 120 § 1 k.w.*)⁷⁶², a w dalszej kolejności strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej w sprawach o przestępstwa, których przedmiotem jest zwierzyna (art. 39 ust. 2 pkt 7 ustawy z 13.10.1995 r. – Prawo łowieckie, Dz.U. z 2020 r. poz. 1683).

W myśl rozporządzenia w sprawie organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, jak również zakresu spraw zleconych tym organom, dochodzenie prowadzić mogą również organy Inspekcji Handlowej w sprawach o ujawnione przez nie w czasie przeprowadzania kontroli przestępstwa określone w art. 43 ust. 1 i 2, art. 453 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁷⁶³ oraz art. 38 ustawy o Inspekcji Handlowej⁷⁶⁴, organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w sprawach o przestępstwa określone w art. 37b ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej⁷⁶⁵, art. 96–99 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia⁷⁶⁶, art. 31–34, 36–40, 50 i 51 ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach⁷⁶⁷, a także Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej o przestępstwa określone w art. 208 ust. 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne⁷⁶⁸ (art. 312 k.p.k.)⁷⁶⁹.

2. Dochodzenie

⁷⁶² H. Skwarczyński, *Proceduralne aspekty udziału Straży Leśnej w sprawach o przestępstwa*, CzPKiNP 2006/1, s. 195–211.

⁷⁶³ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 2151).

⁷⁶⁴ Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 312 z późn. zm.).

⁷⁶⁵ Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 416).

⁷⁶⁶ Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1448).

⁷⁶⁷ Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (tekst jedn. Dz.U. 2022 poz. 1816).

⁷⁶⁸ Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 34 z późn. zm.).

⁷⁶⁹ R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom. III. Komentarz do art. 297-424*, R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2021, s. 213.

Gdy chodzi z kolei o dochodzenie, *verba legis* prowadzi je Policja lub organy wymienione w art. 312 k.p.k., chyba że prowadzi je prokurator. W związku z takim brzmieniem ustawy należy przyjąć, że zasadą jest prowadzenie postępowania w tej formie przez Policję lub organy Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Krajowej Administracji Skarbowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Żandarmerii Wojskowej, oraz inne wymienione w poprzednim podrozdziale, których uprawnienie wynika wprost z przepisów szczególnych, do których przepis kodeksowy odsyła. W porównaniu ze śledztwem, katalog ten jednak jest znacznie szerszy z uwagi na treść art. 325d k.p.k., który odsyła do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, wydanego w porozumieniu z właściwymi ministrami, wskazującego na organy inne niż Policja, które są uprawnione do prowadzenia dochodzeń. Przepis ten jednak różni się od art. 312 k.p.k. przede wszystkim tym, że organy wymienione w tym rozporządzeniu są także uprawnione do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji. Organy te mogą zatem pełnić funkcję oskarżycieli publicznych w sprawach, mieszczących się w ich ustawowych kompetencjach. Zgodnie z treścią rozporządzenia, stanowiącego akt wykonawczy do analizowanego przepisu⁷⁷⁰ dochodzenie oprócz Policji mogą prowadzić, jednakże bez prawa do wnoszenia oskarżenia do sądu pierwszej instancji organy Inspekcji Handlowej w sprawach o ujawnione przez nie w czasie przeprowadzania kontroli przestępstwa określone w art. 43 ust. 1 i 2 oraz w art. 453 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz w art. 38 ustawy o Inspekcji Handlowej, organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w sprawach o przestępstwa określone w art. 37b ustawy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w art. 96-99 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, oraz w art. 31-34, art. 36-40, art. 50 i art. 51 o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, a także Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej w sprawach o przestępstwa określone w art. 208 ust. 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne. Te trzy podmioty mogą zarówno prowadzić dochodzenie, jak i wnosić i popierać oskarżenie przed sądem pierwszej instancji. Z kolei w dalszej części rozporządzenia prawodawca wskazał podmioty, które zgodnie z językowym ujęciem nie mogą samodzielnie przeprowadzić dochodzenia, a zatem prowadzą je pod nadzorem prokuratora, jednakże są uprawnione do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji. Uprawnienie to zostało przydane organom Straży Granicznej w sprawach o przestępstwa określone w art. 264 § 2, art. 264a § 1, art. 270, art. 271 § 1 i 2 oraz

⁷⁷⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2015 r. w sprawie organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (tekst jedn. Dz.U. 2018 poz. 522).

w art. 272-277 k.k., w art. 464 ustawy o cudzoziemcach⁷⁷¹, w art. 125 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁷⁷² oraz w art. 9 i art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁷⁷³. Jednocześnie, w przypadku przestępstw przewidzianych w ustawie o rachunkowości⁷⁷⁴, uprawnienia do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji przysługują naczelnikowi urzędu celno-skarbowego - w sprawach z zakresu kontroli celno-skarbowej, a w pozostałych sprawach naczelnikowi urzędu skarbowego. Nie ma to jednak zastosowania, gdy akt oskarżenia wnosi i popiera prokurator.

Na tym tle pojawiają się wątpliwości. Językowa wykładnia przepisu rozporządzenia pozwala na rozróżnienie, że w § 1 wymieniono organy uprawnione zarówno do przeprowadzenia dochodzenia, jak i do samodzielnego skierowania aktu oskarżenia w wyznaczonej kategorii spraw. Powstaje jednak pytanie w jakiej relacji pozostaje to do nadzoru prokuratora. Ze sformułowania „obok Policji” należy wnioskować, że prowadzenie dochodzenia przez te podmioty również pozostaje pod nadzorem prokuratora. Pomimo tego, w osobnej jednostce redakcyjnej (§ 2 ust. 1 Rozporządzenia) wskazano, że są one uprawnione do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji. Wynika z tego wniosek, że sama skarga nie podlega aprobachie prokuratora, gdyż organy zostały obdarzone statusem oskarżyciela. Wnioski te prowadzą do pewnych niespójności modelowych, gdyż w takim przypadku postanowienie o umorzeniu dochodzenia wymagałoby zatwierdzenia prokuratora – na tych samych zasadach co przy dochodzeniach prowadzonych przez Policję, jednakże dużo dalej ingerujące w prawa jednostki zakończenie postępowania w postaci aktu oskarżenia pozostaje poza jakąkolwiek kontrolą prokuratora. Następnie, z § 2 ust. 2 i 2a analizowanego rozporządzenia wynika, że podmioty w nich wymienione mają wyłącznie prawo – skoro nie dotyczy ich formuła „dochodzenie, obok Policji, prowadzić mogą” – do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w pewnej kategorii spraw. Innymi słowy, nie mogłyby one przy tej interpretacji prowadzić dochodzeń. Takie rozwiązanie jest niespójne, choćby i z tego powodu, że zgodnie z art. 28 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, do zadań naczelnika urzędu skarbowego należy

⁷⁷¹ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 769 z późn. zm.).

⁷⁷² Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1504 z późn. zm.).

⁷⁷³ Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. 2021 poz. 1745).

⁷⁷⁴ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 120 z późn. zm.).

m.in. rozpoznawanie, wykrywanie i zwalczanie przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, zapobieganie tym przestępstwom oraz ściganie ich sprawców, a zatem intencją ustawodawcy jest zdecydowanie, aby organy te prowadziły postępowania przygotowawczego. Oczywistym założeniem jest, że urzędy skarbowe są bardziej wykwalifikowane przy tej kategorii przestępstw niż Policja.

3. Relacja sąd/prokuratura i Policja w postępowaniu przygotowawczym

1. Relacja pomiędzy prokuratorem a Policją (bądź innym organem uprawnionym obok Policji do przeprowadzenia postępowania) w toku polskiego postępowania przygotowawczego, została uregulowana w art. 326 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem prokurator sprawuje nadzór nad postępowaniem przygotowawczym w zakresie, w jakim go sam nie prowadzi. Prokurator może także objąć nadzorem czynności sprawdzające, który to tryb został uregulowany w art. 307 k.p.k., a który obejmuje czynności jeszcze przed formalnym jego wszczęciem, mające na celu zweryfikowanie, czy zachodzi przesłanka do wszczęcia postępowania⁷⁷⁵. Na prokuratorze ciąży ustawowy obowiązek czuwania nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem całego nadzorowanego przez siebie postępowania. Ustawodawca wskazuje na przykładowe czynności prokuratora dokonywane w trybie nadzoru. Może on w szczególności zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie, wskazywać kierunki postępowania oraz wydawać co do tego zarządzenia; żądać przedstawienia sobie materiałów zbieranych w toku postępowania; uczestniczyć w czynnościach dokonywanych przez prowadzących postępowanie, osobiście je przeprowadzać albo przejąć sprawę do swego prowadzenia; wydawać postanowienia, zarządzenia lub polecenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie. W przypadku, gdyby organ podległy prokuratorowi nie wykonał obowiązku wynikającego z postanowienia, zarządzenia czy też polecenia, przełożony funkcjonariusza ma obowiązek wówczas wszcząć postępowanie służbowe.

2. Relacja pomiędzy sądem a prokuratorem w toku postępowania przygotowawczego jest wypadkową ogólnej roli sądu w postępowaniu przygotowawczym, wobec czego będzie to opisane szczegółowo w innym podrozdziale. Niemniej, należy wskazać, że rola ta będzie sprowadzała się z jednej strony do wykonywania czynności w postępowaniu przygotowawczym, co do których ustawodawca wychodzi z założenia, że nie powinny być dokonywane przez prokuratora, np. z uwagi na wymóg niezawisłości (przykładowo stosowanie

⁷⁷⁵ M. Kurowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1 – 424*, D. Świecki (red.), Warszawa 2022, s. 1200 – 1201.

tymczasowego aresztowania), bądź z uwagi na pożądaną jednorazowość czynności (np. przesłuchanie świadka w tzw. niebieskim pokoju). Wspólnym mianownikiem tych czynności jest ich szczególna gwarancyjność. Drugą kategorią czynności, która determinuje relację sąd-prokurator, limitując swobodę działania tego ostatniego, to czynności o charakterze kontrolnym, czyli rozpoznawanie zażaleń. Istotne jest spostrzeżenie, że sąd w toku postępowania przygotowawczego nie może działać z urzędu.

Przy definiowaniu relacji sądu do prokuratora należy mieć na względzie kwestię uregulowaną w art. 330 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku umorzenia postępowania przez prokuratora bądź odmówienia jego wszczęcia, zażalenie – stosownie do art. 330 k.p.k. przysługuje do sądu właściwego do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Sąd może wówczas uchylić postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub odmowie jego wszczęcia. Następnie, w sytuacji gdy organ prowadzący postępowanie nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania lub odmowie jego wszczęcia. Postanowienie to podlega zaskarżeniu tylko do prokuratora nadzrędnego. W razie utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia, pokrzywdzony uzyskuje prawo wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Konstrukcja ta daje podstawę do istotnych wniosków o charakterze modelowym, gdyż powoduje, że ostateczna ocena zasadności decyzji o niewnoszeniu oskarżenia publicznego ma prokurator (nadzrędnym), a nie sąd.

3. Relację pomiędzy sądem a Policją w toku postępowania przygotowawczego w całości kształtuje ogólna norma wyrażona w art. 15 k.p.k., stosownie do którego Policja i inne organy w zakresie postępowania karnego wykonują polecenia sądu, referendarza sądowego i prokuratora oraz prowadzą pod nadzorem prokuratora śledztwo lub dochodzenie w granicach określonych w ustawie.

Zauważyć należy także, że ustawodawca *de lege lata* co do zasady przyjmuje, że czynności procesowe dokonywane przez Policję muszą zostać zatwierdzone przez prokuratora zanim zostaną skierowane do kontroli sądu. Nie ma na gruncie obecnie obowiązującej ustawy karnoprosesowej przypadku, gdy postanowienie wydane przez Policję mogłoby zostać bezpośrednio skierowane do kontroli sądu. Oczywiście wyjątkiem na tym tle są czynności inne niż postanowienia i zarządzenia naruszające prawa uczestników, np. zatrzymanie.

4. Prokuratura jako podstawowy organ w postępowaniu przygotowawczym

Powyższa analiza daje podstawy do uznania, że za najważniejszy organ postępowania przygotowawczego polski ustawodawca uznaje prokuratora. Jest bowiem organem

prowadzącym postępowanie, a gdy go nie prowadzi, to nadzoruje jego prowadzenie, mając bardzo szerokie kompetencje nadzorcze, a także ma decydujące znaczenie w kontekście ostatecznego zakończenia postępowania. Wobec powyższego, zasadne jest opisanie instytucji prokuratora, aby prawidłowo przedstawić kształt postępowania przygotowawczego.

Prokurator jest podmiotem należącym do struktury zwanej prokuraturą, choć w przeciwieństwie do niemieckiego ustawodawcy, w ramach przepisów procesowych występuje jako jednoosobowy organ. Prokuratura została zdefiniowana w art. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze⁷⁷⁶, poprzez wyliczenie jakie podmioty wchodzi w jej skład. Są to *verba legis* Prokurator Generalny, Prokurator Krajowy, pozostali zastępcy Prokuratora Generalnego oraz prokuratorzy powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury i prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zwanego dalej "Instytutem Pamięci Narodowej". Na czele tej struktury stoi naczelny organ prokuratury, którym jest Prokurator Generalny. Urząd ten sprawuje Minister Sprawiedliwości. Prokuratorami powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury są z kolei prokuratorzy Prokuratury Krajowej, prokurator regionalnych, prokurator okręgowych i prokurator rejonowych.

Wyżej wskazana ustawa reguluje także, że rolą prokuratury jest wykonywanie zadań w zakresie ścigania przestępstw oraz stanie na straży praworządności (art. 2 ustawy Prawo o prokuraturze). Obowiązek ten jest wykonywany w zakresie postępowania karnego przez prokuratorów, poprzez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami (art. 3 ustawy Prawo o prokuraturze).

Z przepisów ustawy Prawo o prokuraturze wyprowadzane są zasady funkcjonowania prokuratury takie jak: jednolitości, centralizmu, jednoosobowego kierownictwa, hierarchicznego podporządkowania i niezależności, a oprócz tego zasady działania prokuratury: dewolucji, substytucji, indyferencji, bezstronności⁷⁷⁷. Zasada jednolitości sprowadza się do tego, że prokuratura stanowi jednolitą władzę, tworząc organizacyjną całość. Zasada centralizmu polega natomiast na tym, że prokuratura jest podporządkowana Prokuratorowi Generalnemu jako organowi centralnemu dla całego państwa. Kolejna zasada, jednoosobowego kierownictwa sprowadza się do tego, że funkcję kierowniczą na każdym szczeblu każdej jednostki organizacyjnej prokuratury pełni jedna osoba (np. w prokuraturze okręgowej pełni ją prokurator okręgowy). Zasada hierarchicznego podporządkowania polega

⁷⁷⁶ Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 390).

⁷⁷⁷ R.A. Stefański, *Metodyka pracy prokuratora w sprawach karnych*, Warszawa 2017, s. 30.

na podporządkowaniu prokuratorów niższego stopnia prokuratorom wyższego, a także podporządkowanie prokuratorów w ramach poszczególnych jednostek organizacyjnych prokuratury, co w efekcie daje hierarchiczną strukturę. Zasada niezależności ma swój wymiar zewnętrzny, jak i wewnętrzny. Wymiar zewnętrzny polega na zapewnieniu, że nie będzie wywierany żaden wpływ w ramach podległości służbowej, wewnętrzny zaś na tym, że na prokuratorów nie będzie wywierany wpływ w ramach podległości służbowej⁷⁷⁸.

Gdy chodzi o zasady działania prokuratury, to pierwsza z nich, zasada indyferencji, sprowadza się do tego, że nie ma znaczenia z punktu widzenia procesu, który prokurator podejmuje czynności procesowe. Zasada substytucji i przeciwna jej zasada dewolucji polegają na możliwości zlecenia przez prokuratora wyższego stopnia czynności prokuratorowi podwładnemu (substytucji) oraz możliwości przejęcia czynności, które wykonuje prokurator niższego stopnia do wykonania przez prokuratora wyższego stopnia (dewolucji). Zasada bezstronności sprowadza się do tego, że prokurator ma obowiązek podejmować działania w sposób bezstronny i traktować uczestników postępowania w taki sam sposób⁷⁷⁹.

Porównanie z modelem *in abstracto*

Jak wynika z rozważań czynionych w poprzednim rozdziale, model *in abstracto* zakłada alternatywne rozwiązania, gdy chodzi o podmiot prowadzący postępowanie. Stałym elementem tego modelu jest policja, jako organ który wykonuje czynności postępowania przygotowawczego w każdym przypadku pod nadzorem podmiotu bardziej wykwalifikowanego. W tym zakresie polska regulacja jest tożsama. W polskim systemie nie funkcjonuje model sędziego śledczego ani sędziego do spraw dochodzenia. Brak jest jako takiego czynnika sądowego, który instytucjonalnie byłby wyodrębnionym podmiotem o charakterze sądowym i miałby swoją powierzona rolę. Polski ustawodawca przewiduje bowiem sąd jako właściwy do rozstrzygania w pewnych kwestiach. Nie jest to w żadnym wypadku podmiot prowadzący postępowanie.

W zakresie prokuratora, uregulowania polskie oraz z modelu *in abstracto* zasadniczo nie odbiegają od siebie. Prokurator w każdym przypadku należy do struktury o charakterze hierarchicznym, z pewnymi gwarancjami niezależności. Istotną kwestią jest jednak to, kto ostatecznie podejmuje decyzję o wniesieniu oskarżenia do sądu. Porównanie obydwu modeli pozwala na stwierdzenie, że model polski jest spójny z modelem *in abstracto*, gdyż w obydwu modelach ostatecznie decyzję podejmuje prokurator. Oczywiście w jednym z porównywanych

⁷⁷⁸ R.A. Stefański, *Metodyka...*, s. 30-42.

⁷⁷⁹ R.A. Stefański, *Metodyka...*, s. 43 – 46.

systemów – francuskim – w śledztwie, o wniesieniu decyduje w pewnych przypadkach sędzia śledczy, jednakże model *in abstracto* pozwala na alternatywne rozwiązania, skoro w modelu niemieckim jednak sędzia do spraw dochodzenia nie ma w swojej kompetencji takich uprawnień.

Na tle konfrontacji modelu *in abstracto* z polską regulacją, uwypukla się także problem związany z pozycją ustrojową prokuratury. Zwrócić uwagę należy w tym zakresie na kwestię niezależności prokuratury od pionu politycznego. Kwestia ta sprowadza się w znacznej mierze do kwestii łączenia funkcji ministerialnej z funkcją prokuratora najwyżej usytuowanego w hierarchii prokuratury, w przypadku Polski połączenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego. O ile znaleźć można w polskiej literaturze stanowiska aprobujące połączenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego⁷⁸⁰, o tyle w obecnym stanie prawnym wydaje się, że większa niezależność prokuratury byłaby efektywniejsza dla postępowań. Należy także odnotować pogląd, zgodnie z którym połączenie tych dwóch funkcji w jednej osobie jest niezgodne z Konstytucją RP⁷⁸¹. Najbardziej uchwytym przykładem niewydolności takiego połączenia są postępowania w sprawach o przestępstwa, gdzie zainteresowanymi podmiotami są osoby takie jak dziennikarze, czy politycy.

Z porównania do modelu *in abstracto*, a także pomocniczo do regulacji obowiązującej w okresie po 1928 r., można dostrzec bardziej adekwatne do potrzeb procesu karnego wzorce. Pierwszym istotnym zagadnieniem byłoby to, aby prokuratura została podporządkowana nie administracji państwowej, ale sądowej, w ten sposób, że prokuratorzy funkcjonowaliby przy sądach. W zakresie szczegółowego rozwiązania można zaproponować dwie możliwości.

Pierwsza czerpie swoje źródło z regulacji polskiej, a konkretnie z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r.⁷⁸², druga zaś może przyjąć wzorzec francuski. Według pierwszego, uregulowanego w art. 233 § 1 Rozporządzenia, prokuratorzy byli czynni przy sądach: Sądzie Najwyższym, apelacyjnych i okręgowych. Co istotne, przełożony urzędu prokuratorskiego mógł dokonywać wszelkich czynności w podlegających mu prokuraturach, a Minister Sprawiedliwości był Naczelnym Prokuratorem i z tego tytułu przysługiwało mu prawo nadzoru i kierownictwa (art. 235 §1 Rozporządzenia). Jest to model, który nie jest odległy od obecnego uregulowania, jednakże samo podporządkowanie organizacyjne prokuratury sądownictwu wydaje się być

⁷⁸⁰J. Kędzierski, *O niezależność prokuratury- w kręgu faktów i mitów*, Prok. i Pr. 2009, z. 1, s. 102-110.

⁷⁸¹R.A. Stefański, *Metodyka...*, s. 25.

⁷⁸²Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 334 z późn. zm.).

aksjologicznie bardziej uzasadnione w kontekście zasady trójpodziału władzy. Prokuratura bowiem ma służyć wymiarowi sprawiedliwości, a nie władzy wykonawczej.

Druga możliwość sugerowana jest przez model *in abstracto*. Wydaje się, że w sposób szczególny relację między ministrem sprawiedliwości a prokuraturą określa art. 30 CPP, zgodnie z którym minister sprawiedliwości prowadzi politykę karną określaną przez rząd, czuwa nad spójnością jej stosowania na terenie Republiki. W tym celu przekazuje ogólne wytyczne prokuraturze. Ustawodawca francuski wskazuje także, że nie może wskazywać żadnych wytycznych dotyczących spraw indywidualnych (art. 30 akapit 3. CPP). Podobnie w modelu niemieckim polecenia ministra sprawiedliwości co do zasady nie mogą dotyczyć ingerowania w konkretną sprawę, a jedynie sprawowania urzędu prokuratorskiego. Prokuratura zarówno w Niemczech, jak i we Francji jest jednak zorganizowana przy sądach, (np. art. 39 CPP, który wskazuje na usytuowanie części prokuratorów (*Procureur de la République*) przy sądach właściwych dla występków (*tribunaux de grande instance*)).

W ramach rozważań na temat polskiego modelu postępowania przygotowawczego należy również poddać analizie prawidłowość obecnego modelu prokuratury. W świetle przedstawionych przepisów, dostrzegalny jest nadmiar powierzonych prokuratorowi zadań i brak niezależności a przez to także niemożność działania w jednym, ściśle określonym kierunku. Prokurator jest zarówno organem ścigania, jak i oskarżycielem publicznym. *De lege lata* prokurator w toku procesu karnego gromadzi materiał dowodowy dla sądu, po czym następnie wnosi go i popiera stosownie do art. 10 § 1 k.p.k. Warte uwagi jest sformułowanie „popiera” akt oskarżenia. Zgodnie ze słownikową definicją pojęcia „poprzeć” jest to „pomóc komuś w działaniu; przyczynić się do rozwoju, realizacji czegoś; wstawić się za kimś; wesprzeć, wspomóc” bądź też „przedłożyć, dać coś jako dowód lub na dowód czegoś; uzasadnić, udowodnić, potwierdzić”⁷⁸³. Wynika z tego założenie wewnętrznego przekonania o słuszności tego oskarżenia. Wszelkie reguły procesu, jak i ogólna aksjologia, zdają się nakazywać odczytywanie tego w formule, w której prokurator ma być obiektywny w tym oskarżeniu i być przekonany co do podstaw prawnych wnoszonych argumentów. Wywód ten zmierza do tego, że w sytuacji, w której prokurator ma jednocześnie gromadzić materiał dowodowy, a później go popierać, prowadzi do pewnego automatyzmu działania, który może mieć swoje negatywne przełożenie na rzetelność. Zachodzić może bowiem obawa, że prokurator wniesie oskarżenie, ponieważ sam je przygotował, a nie dlatego, że je ocenił obiektywnie i jest do niego przekonany. Co więcej, w obecnym modelu pozostaje wciąż

⁷⁸³ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego. Tom drugi. L-P*, Warszawa 1994, s. 816.

dominująca zasada inkwizycyjności - zarówno gdy chodzi o postępowanie przygotowawcze, jak i jurysdykcyjne. *De facto* pozwala to na sytuację procesową, w której prokurator po wniesieniu aktu oskarżenia nie musi dokonywać innych czynności. Dowody, stosownie do dyspozycji art. 167 k.p.k. przeprowadza sąd, nie strony⁷⁸⁴. Prokurator w obecnym stanie prawnym ma więc funkcje oskarżycielskie, choć jego rola może *de facto* kończyć się na wniesieniu aktu oskarżenia. W literaturze podnosi się problem braku aktywności prokuratorów podczas rozprawy głównej⁷⁸⁵.

W związku z tym może powstać pytanie, czy i w jaki sposób wpłynąłby model kontradiktoryjny na tę rolę. Przyczynkiem do takiego pytania i jednocześnie płaszczyzną rozważań może być reforma z roku 2015⁷⁸⁶, która wprowadziła taki właśnie model. Można się zastanawiać, dlaczego została uchylona w roku 2016⁷⁸⁷, choć poszukiwania te należy ograniczyć jedynie do tych o charakterze normatywnym. Wystarczy wspomnieć, że art. 167 § 1 k.p.k. na dzień 1 lipca 2015 r. przewidywał, że w postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane były przez strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. Z kolei art. 315 k.p.k. nie został zmieniony ani reformą z roku 2015, ani późniejszą. Wniosek z tego w płaszczyźnie czynionych tu rozważań może być sformułowany w ten sposób, że prokurator wskutek tej reformy został obciążony dodatkowymi obowiązkami w fazie sądowej, a jednocześnie, nie dokonano zmian w zakresie modelu prokuratury. W literaturze wskazywano, że konieczna była reforma, która przesunie model prokuratury w stronę postępowania sądowego⁷⁸⁸, z czym należy się zgodzić.

W 2016 r. uchwalono nową ustawę prawo o prokuraturze⁷⁸⁹ (dalej: pr. prok.). Innym bowiem problemem, wciąż aktualnym mimo zmiany regulacji, jest pewien aspekt płynący z zasady indyferencji, zgodnie z którą nie ma znaczenia z punktu widzenia procesu, który z prokuratorów podejmie czynności procesowe⁷⁹⁰. Zgodnie mianowicie z art. 4 pr. prok. każdy prokurator jest obowiązany wykonywać czynności wchodzące w zakres prowadzenia bądź nadzorowania postępowania przygotowawczego w sprawach karnych, a także nadzorowania pełnienia funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami. W uzasadnionych przypadkach

⁷⁸⁴ K. T. Boratyńska, M. Królikowski [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, A. Sakowicz (red.), s. 474.

⁷⁸⁵ W. Steppa, *Prokuratura - wielka nieobecna nowelizacji procesu karnego* [w:] *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2013, s. 463.

⁷⁸⁶ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 396).

⁷⁸⁷ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 437).

⁷⁸⁸ W. Steppa, *Prokuratura...*, s. 469.

⁷⁸⁹ Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 390).

⁷⁹⁰ R.A. Stefański, *Metodyka...*, s. 43.

jednak kierownik jednostki organizacyjnej prokuratury a w stosunku do niego, kierownik jednostki organizacyjnej wyższego stopnia zarządzić może inaczej. W toku procesu, w każdej fazie każdy prokurator z kolei może być zastąpiony przez innego i nie ma potrzeby powtarzania dokonanych czynności. Trudno się nie zgodzić z tym, że zasada ta jest słuszna, bowiem zapewnia możliwość sprawnego prowadzenia postępowania, jednakże wydaje się, że istotą jej funkcjonowania powinna być jej wyjątkowość. Zasadą, realizowaną w miarę możliwości oczywiście, powinno być prowadzenie danej sprawy przez jednego prokuratora. Tu jednak pojawia się wątpliwość innej natury, a mianowicie czy prowadzenie postępowania przygotowawczego, polegającego na gromadzeniu dowodów i późniejsze występowanie przed sądem tego samego prokuratora nie prowadzi do ryzyka nieobiektywizmu. Stąd być może zasadnym byłaby zmiana prokuratora na etapie wniesienia oskarżenia, w takiej formule, w której inny prokurator prowadziłby postępowanie przygotowawcze, formułował akt oskarżenia i wносił go do sądu, a inny prokurator następnie popierałby oskarżenie przed sądem. Chodzi o niezmienność prokuratora już na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie na etapie postępowania sądowego. Trudność legislacyjnego rozwiązania tego problemu wynika z tego, że obecnie praktyka odbiega od normatywnego uregulowania. W § 321 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury⁷⁹¹ (dalej: regulamin prokuratury) wskazane zostało, że w danej sprawie powinien być wyznaczony jako referent sądowy prokurator, który w danym przypadku prowadził postępowanie przygotowawcze, lub przynajmniej sporządził akt oskarżenia. Wyznaczenie innego referenta jest dopuszczalne jedynie w drodze wyjątku, choć i w tym przypadku wskazuje prawodawca, że powinien być to prokurator znający sprawę. Jak się wskazuje⁷⁹², w praktyce dochodzi często do rotacji prokuratorów. Wynika to z braku właściwych regulacji na poziomie ustawowym.

Ostatnią kwestią wymagającą analizy, gdy chodzi o model prokuratury i jej wpływ na kształtowanie roli sądu, to jej niezależność. Można ją rozpatrywać w dwojaki sposób - niepodległość każdego z prokuratorów w ramach czynności procesowych, oraz jako niezależność od pionu politycznego.

Należy zauważyć, że ustawa prawo o prokuraturze utrzymuje obowiązujące już poprzednio zarówno zasadę hierarchicznego podporządkowania, jak i niezależności. Pierwsza z nich przejawia się w tym, że przełożeni są uprawnieni do wydawania wiążących poleceń

⁷⁹¹ Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1115 z późn zm.).

⁷⁹² W. Steppa, *Prokuratura...*, s. 465.

prokuratorom podległym. Chodzi w tym o tzw. „nadzór służbowy”⁷⁹³. Istotniejsza natomiast wydaje się zasada niezależności. Polega ona na tym, że na działania prokuratury nie mogą wpływać inne organy, ale także na tym, że na działania poszczególnych prokuratorów nie może być wywierany wpływ o podłożu podległości służbowej. Odpowiednio chodzi o niezależność zewnętrzną i wewnętrzną. Istotą jest zapewnienie możliwości podejmowania przez prokuratora decyzji w sposób wolny od nacisków. O ile art. 7 § 1 pr. prok. wskazuje na pełną niezależność w relacji zewnętrznej, ograniczeniem tej niezależności jest jednak możliwość wydawania przez przełożonego poleceń- w tym także dotyczyć mogą one czynności procesowych (art. 7 § 2 i 3 pr. prok.), może on także zmienić lub uchylić decyzje prokuratora podległego (art. 8 § 1 pr. prok.), powierzać podległym prokuratorom wykonanie odpowiednich czynności (art. 9 § 1 pr. prok.) oraz przejąć sprawę prowadzoną przez prokuratorów podległych, w tym wykonać czynności (art. 9 §2 pr. prok.)⁷⁹⁴.

2.4. Udział czynnika sądowego

Regulacja polska

W polskim postępowaniu przygotowawczym udział czynnika sądowego sprowadza się do działania sądu. Nie funkcjonuje w tym systemie sędzia śledczy, czy sędzia do spraw postępowania przygotowawczego. Określenie udziału czynnika sądowego w płaszczyźnie formalno-dogmatycznej sprowadzi się zatem do opisanie czynności, jakie sąd dokonuje w tym stadium i roli jaka z tych czynności wynika.

W literaturze został opisany, warty przywołania, podział czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym, wedle którego dzieli się je na decyzyjne, kontrolne oraz dowodowe⁷⁹⁵. Wedle innego podziału można wyróżnić czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym o charakterze kontrolno – decyzyjnym, decyzyjno – śledczym oraz śledczym⁷⁹⁶. Obydwa podziały charakteryzują rolę sądu w postępowaniu karnym z punktu widzenia dogmatycznego. Czynności dokonywane przez sąd można podzielić na trzy kategorie: pierwsza to czynności o charakterze gwarancyjnym dla uczestników postępowania, druga to czynności, które mają na celu zapewnienie standardu rzetelnego procesu, a trzecia to czynności o charakterze *stricte* procesowym. Podział ten dostrzega nie tyle dogmatyczne skutki

⁷⁹³ R.A. Stefański, *Metodyka...*, s. 35.

⁷⁹⁴ R.A. Stefański, *Metodyka...*, s. 37.

⁷⁹⁵ K. Eichstaedt [w:] *System...*, s. 1191.

⁷⁹⁶ M. Kurowski, P. Sydor, „Śledcze” czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym w aspekcie praktycznym, PS 2011, nr 1, s. 98-108.

powierzenia określonych czynności sądowi, ale powody dla których powierzono je temu właśnie podmiotowi. Spostrzeżenia wymaga, że dwie pierwsze grupy mają charakter właściwy analizie statyki procesu karnego. Nie chodzi w nich bowiem o zapewnienie możliwości toczenia się procesu karnego, a z punktu widzenia jedynie kinetyki mogłyby być powierzone innemu podmiotowi np. prokuratorowi. Powierzenie ich sądowi ma na celu ochronę pewnych wartości. Ostatnia grupa z kolei opiera się o regulacje o charakterze kinetycznym postępowania – ustawodawca powierza ich wykonanie sądowi, kierując się względami pragmatycznymi, które umożliwiają dalszy przebieg postępowania. Dalsze rozwinięcie tych założeń zostanie dokonane przy analizie konkretnych kategorii.

1. Czynności o charakterze gwarancyjnym

W ramach tej grupy wyróżnić można te, które mają za przedmiot wolność oraz bezpieczeństwo osobiste. Wskazana kategoria czynności ma na celu zapewnienie realizacji określonych gwarancji uczestników postępowania. Z uwagi na fakt, że cała regulacja karnoprosesowa realizuje się w gwarancyjności, a tym bardziej każda czynność sądu w toku postępowania przygotowawczego ma taki charakter, stąd konieczne jest wskazanie dodatkowego kryterium dla tej grupy. Opisane czynności będą skupiały się zatem wokół wartości najistotniejszych dla człowieka: wolności i bezpieczeństwa osobistego. Czynności te można zatem pogrupować w dwie podkategorie. Wedle tego, pierwsza podkategoria będzie obejmowała czynności stanowiące gwarancję dla zgodnego z prawem ograniczenia prawa do wolności. Należą do nich: stosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym; przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania; aresztowanie jako kara porządkowa, europejski nakaz aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, sądowa kontrola zatrzymania i doprowadzenia świadka, biegłego, tłumacza i specjalisty (ale bez zastosowania wobec nich kar pieniężnych) oraz sądowa kontrola zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania. Podział ten w przeciwieństwie do wcześniej wspomnianej kategoryzacji czynności nie uwzględnia tego, czy sąd orzeka jako pierwsza, czy druga instancja. Celem powierzenia tych czynności sądowi ma na celu zadośćuczynienie wymogom art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (dalej: EKPC⁷⁹⁷), jak i konstytucyjnym – art. 31 i 41 Konstytucji RP. Podnosi się, że art. 41 Konstytucji RP wymaga, aby decyzje wkraczające

⁷⁹⁷ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

w sferę wolności powierzane były sądom, a nie sędziom⁷⁹⁸. Doprecyzowując czym jest pozbawienie wolności w rozumieniu tej grupy czynności wskazać trzeba, że chodzi o obiektywny element izolacji określonej osoby na ograniczonej przestrzeni, przez czas, którego nie można kwalifikować jako nieznaczający⁷⁹⁹.

Druga podkategoria, obejmuje czynności, w których udział czynnika sądowego ma zapewnić gwarancję dla poszanowania prawa do bezpieczeństwa osobistego. Źródłem tego uprawnienia jest art. 5 EKPC, który stanowi w ust. 1, że każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Zauważa się jednak w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC), że przepis ten mimo swojego sformułowania nie stanowi o odrębnym uprawnieniu do bezpieczeństwa osobistego, a należy je odczytywać jako ochrona przed arbitralną ingerencją w sferę wolności⁸⁰⁰. W literaturze przedmiotu podkreśla się natomiast, że przepis ten współtworzy prawa podstawowe, chroniące bezpieczeństwo fizyczne jednostki⁸⁰¹, a sam Trybunał posługuje się także tym pojęciem jako odrębnym przedmiotem analizy⁸⁰². Na poziomie konwencyjnym zatem wartości te są odczytywane w pewnej koniunkcji, co koresponduje w pewien sposób z tym, że ustawodawca skupia w uprawnieniach sądu czynności, wymagające udziału podmiotu o określonej pozycji ustrojowej, w celu uznania ich jako mieszczące się w ramach ochrony konwencyjnej. Bezpieczeństwo w tym aspekcie rozumiane jest jako pewna integralność psychiczna i fizyczna człowieka. W ramach tej podgrupy znajdują się czynności takie jak: przesłuchanie w charakterze świadka osoby, która w chwili przesłuchania nie ukończyła 15 lat, pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa z art. 197-199 k.k. oraz świadka z zaburzeniami psychicznymi, rozwojowymi, zakłóceniami zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń (art. 185a, 185b, 185c i 185e k.p.k.); wydanie i odwołanie listu żelaznego, sądowa kontrola decyzji prokuratora o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego.

2. Czynności mające na celu zapewnienie rzetelności postępowania

W pierwszej kolejności należy zdefiniować pojęcie rzetelności postępowania.

⁷⁹⁸ T. Grzegorzczak, *Podstawowe kierunki projektowanych zmian procedury karnej*, PiP 2012, nr 11, s. 14-31.

⁷⁹⁹ W. Jasiński, *Granice ingerencji w prawo do wolności, prawo do prywatności, prawo do własności oraz prawo do nieobciążania się w postępowaniu karnym- standardy europejskie*, [w:] *Model dopuszczalnej ingerencji w prawa i wolności jednostki w procesie karnym*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2019, s. 88.

⁸⁰⁰ Wyrok ETPC z 5 kwietnia 2011 r. w sprawie *Rahimi przeciwko Grecji*, (skarga nr 8687/08).

⁸⁰¹ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, s. 436.

⁸⁰² Wyrok ETPC z 2 grudnia 1987 r. w sprawie *Bozano przeciwko Francji*, (skarga nr 9990/82).

Sformułowanie to posiada wiele znaczeń i wiele normatywnych powiązań. W literaturze wskazuje się, że jest to zagadnienie, które wywiera znaczący wpływ na kształt całego postępowania karnego⁸⁰³. Pojęcie to ma swoją proveniencję w systemie *common law*. Obecnie można znaleźć ten termin pod nazwą zasady, standardu, gwarancji, prawa, modelu, czy reguły⁸⁰⁴. Konieczne jest zatem zawężenie zakresu tego pojęcia do wskazań wyznaczających pewne granice normatywne w sposób wiążący dla polskiego ustawodawstwa. W ramach tych źródeł wskazać należy na źródła z EKPC, Konstytucji i Kodeksu postępowania karnego. Pierwsze z nich stanowi art. 6 EKPC. W doktrynie wskazuje się, że przepis ten ma zapewniać m.in. gwarancje sprawiedliwości proceduralnej, bądź też gwarancje organizacyjne w postaci niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą⁸⁰⁵. Niezależnie od przyjętej koncepcji chodzi o to, aby proces karny zapewniał m.in. rozpatrzenie sprawy w sposób bezstronny. To bezstronność właśnie jako cecha ustrojowa sądu jest niezbędna dla zapewnienia prawidłowego procesu. Bezstronność jako element rzetelności jest realizowana także na poziomie konstytucyjnym oraz ustawowym. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego częściej posługuje się pojęciem sprawiedliwości proceduralnej oraz rzetelności proceduralnej. Wiąże z nimi pewne określone gwarancje procesowe, których rozwinięciem jest konstytucyjny status władzy sądowniczej. Pozycja ta wyznaczana jest przez m.in. niezależność, bezstronność oraz niezawisłość⁸⁰⁶. W doktrynie procesu karnego z kolei o ile pojęcie rzetelności pozostaje sporne, o tyle bez wątpienia nie kwestionuje się, że zawiera w sobie bezstronność⁸⁰⁷.

W grupie tej będą zatem mieścić się czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym, wymagające kontroli podmiotu o charakterze niezależnym, który nie uczestniczy w postępowaniu. Stanowi to zasadniczą różnicę w stosunku do instytucji sędziego śledczego, który prowadząc śledztwo sam jest zaangażowany w prowadzenie lub jedynie nadzorowanie sprawy. Wprowadzenie jako formy nadzoru nad postępowaniem sądu w postaci niewyodrębnionego uczestnika stadium przygotowawczego gwarantuje faktyczną bezstronność.

W tej grupie czynności znajdują się: zezwolenia na przesłuchanie osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej lub statystycznej oraz tajemnicy Prokuratury Generalnej. Dobro

⁸⁰³ P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 29.

⁸⁰⁴ P. Wiliński (red.), *Rzetelny...*, s. 23.

⁸⁰⁵ W. Wróbel [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, L. Garlicki (red.), Warszawa 2010, s. 248-249.

⁸⁰⁶ P. Wiliński (red.), *Rzetelny...*, s. 304-306.

⁸⁰⁷ J. Skorupka [w:] *Proces karny*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2018, s. 222- 226.

chronione w tym przypadku przez ustawodawcę przynależy do podmiotu będącego klientem, bądź pacjentem osoby, która ma być zwolniona z tej tajemnicy, ewentualnie do Skarbu Państwa⁸⁰⁸. Kolejne czynności to zatrzymania pism oraz innych dokumentów związanych z wykonywaniem funkcji obrońcy w trybie art. 225 §3 k.p.k., orzekanie przez sąd w toku postępowania przygotowawczego o badaniach psychiatrycznych podejrzanego, połączonych z obserwacją w zakładzie leczniczym, kontrola i utrwalanie rozmów (art. 237 §1 k.p.k.) oraz sądowa kontrola postanowienia prokuratora w przedmiocie kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych w wypadkach niecierpiących zwłoki (art. 237 §2 k.p.k.) Następną czynnością z tej grupy jest stosowanie i kontrola zastosowania kar pieniężnych wobec określonych podmiotów (art. 290 §2 k.p.k.), kontrola postanowienia prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym (293 §4 k.p.k.) oraz postanowienia prokuratora w przedmiocie wystąpienia do państwa członkowskiego UE o wykonanie postanowienia o zatrzymaniu dowodów lub mającego na celu zabezpieczenie mienia (589 g k.p.k.). Następnie wskazać należy rozpatrywanie zażalenia na koszty w postępowaniu przygotowawczym (art. 626a k.p.k.), zarządzenie zniszczenia przedmiotów i substancji niebezpiecznych (232a §2 i 3 k.p.k.), orzekanie przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego oraz ściągnięcie sumy poręczenia w trybie z art. 270 § 1 k.p.k., sądowa kontrola zasadności nałożonej kary pieniężnej na kierownika organu zobowiązanego do udzielenia wyjaśnień, sądowa kontrola zasadności ukarania przez prokuratora dziekana właściwej rady (art. 20 §1b k.p.k.) oraz sądowa kontrola decyzji prokuratorskich w przedmiocie orzekania środków zapobiegawczych.

3. Czynności o charakterze *stricte* procesowym

W ramach czynności z tej kategorii pierwszorzędnym powodem jej powierzenia sądowi jest zapewnienie prawidłowego toku postępowania, zaś kwestie gwarancyjne, czy związane z rzetelnością postępowania mają charakter drugorzędny. Przeprowadzanie czynności przez sąd jest podyktowane w pierwszej kolejności względami pragmatycznymi, bowiem na późniejszym etapie - jurysdykcyjnym - nie byłoby możliwości przeprowadzenia dowodu. W grupie tej znajduje się jedynie czynność, o której stanowi art. 316 § 3 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo, że świadka nie będzie można przesłuchać na rozprawie, strona lub prokurator albo inny organ prowadzący postępowanie mogą zwrócić się do sądu z żądaniem przesłuchania go przez sąd. Czynność ta wykazuje na tyle odrębny charakter z punktu widzenia roli sądu, że wymaga umiejscowienia jej w osobnej grupie. Może być

⁸⁰⁸ D. Gruszecka [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2023, s. 444-445.

przeprowadzona zarówno w formie dochodzenia, jak i śledztwa⁸⁰⁹. Przesłanką zastosowania tej instytucji jest niebezpieczeństwo, że świadka nie będzie mógł zostać przesłuchany na rozprawie. Sąd działa na wniosek prokuratora lub strony- czyli pokrzywdzonego lub podejrzanego. Sąd nie może działać z własnej inicjatywy⁸¹⁰.

W celu stwierdzenia jaka jest rzeczywista rola sądu przy tej konkretnej czynności, należy rozważyć w czyjej gestii jest zbadanie przesłanki „niebezpieczeństwa niemożności powtórzenia tej czynności”. Wskazuje się, że to sąd ocenia tę przesłankę⁸¹¹. Zgodnie także z poglądem literatury „niebezpieczeństwo” w świetle tego przepisu ma być rozumiane jako obawa, że nie będzie możliwe przesłuchanie na rozprawie główniej świadka, w sytuacji gdy chodzi o istnienie niebezpieczeństwa wynikającego ze stanu zdrowia świadka, lub też okoliczności faktyczne mogłyby na to wskazywać - np. zamieszkiwanie za granicą czy też zamiar opuszczenia kraju⁸¹². W piśmiennictwie wskazuje się, że dopuszczalne jest nieuwzględnienie przez sąd wniosku o przesłuchanie w omawianym trybie, gdy sąd stwierdzi że nie zachodzi realne niebezpieczeństwo, że świadka nie można będzie przesłuchać na rozprawie⁸¹³.

Formuła kodeksowa z art. 316 § 3 k.p.k. daje podstawę do uznania, że chodzi tu o dowód istotny, skoro powinien zostać powtórzony, co domyślnie oznacza ponownie przeprowadzony w postępowaniu sądowym. Skoro zatem przesłuchania nie będzie można przeprowadzić w postępowaniu sądowym, a to sąd powinien przeprowadzać dowody, które stanowią podstawę wydania wyroku, to przesłuchanie świadka przez sąd w postępowaniu przygotowawczym, spełnia ten warunek. Zwiększa to gwarancyjność rzetelnego przeprowadzenia dowodu, skoro czynność przesłuchania dokonywana jest przez sąd, a ponadto realizuje zasadę kontradyktoryjności, skoro strony mogą uczestniczyć w tej czynności (*arg. ex* § 1 art. 316 k.p.k.). Z uwagi jednak na fakt, że wymaganą przesłanką zastosowania tej konstrukcji jest obawa, że nie będzie to możliwe w późniejszym stadium i żadne inne okoliczności nie prowadzą do obowiązku zastosowania tej instytucji, to gwarancyjność która jest zawsze związana z powierzeniem czynności sądowi w miejsce innych organów postępowania przygotowawczego, ma tutaj drugorzędny charakter.

⁸⁰⁹ Z. Brodzisz [w:] *Kodeks...*, s. 874.

⁸¹⁰ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 kwietnia 1999 r., II AKz 128/99, LEX nr 38180; M. Karasińska [w:] *Kodeks postępowania karnego. Orzecznictwo*, D. Świecki (red.). Warszawa 2022, s. 740-741.

⁸¹¹ M. Kurowski [w:] *Kodeks...*, s. 1145.

⁸¹² M. Kurowski [w:] *Kodeks...*, s. 1146.

⁸¹³ K. Eichstaedt, *Przesłuchanie świadka w postępowaniu przygotowawczym przez sąd*, PS 2003, nr 7-8, s. 161.

Porównanie modelu polskiego z modelem *in abstracto*

Model *in abstracto* w zakresie udziału czynnika sądowego wyznacza trzy istotne założenia. Przede wszystkim, udział czynnika sądowego w postępowaniu przygotowawczym musi być przewidziany w jakimkolwiek zakresie. Polski ustawodawca bez wątpienia spełnia to kryterium.

Kolejny wymóg determinowany opisanym w poprzednim rozdziale modelem to powierzenie czynnikowi sądowemu określonych czynności takich jak stosowanie tymczasowego aresztowania oraz zabezpieczanie niektórych dowodów, które wówczas będą utrwalane w formie protokołu. Ten wymóg na gruncie polskiej regulacji karnoprosesowej został spełniony, gdyż w polskim procesie karnym to sąd w każdym przypadku decyduje o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, a ponadto istnieją instytucje, w ramach których to sąd przeprowadza dowody w postępowaniu przygotowawczym, co zostało wyżej opisane.

Kolejnym wymogiem jest, aby udział czynnika sądowego, w przypadku gdy jest to organ dokonujący czynności, był sprzężony z protokolarną formą utrwalania czynności. Należy uznać, że w polskim postępowaniu przygotowawczym czynności przeprowadzane przez sąd są utrwalane w formie protokołu.

Ostatni wymóg wyznaczony przez model *in abstracto* przewiduje, że całe postępowanie przygotowawcze prowadzone jest pod kontrolą sądu, nawet jeśli organem prowadzącym jest sędzia śledczy. Analiza czynności dokonywanych przez sąd w polskim modelu nie pozwala na stwierdzenie spełnienia tego kryterium w pełni. Zakres kontroli sądu w postępowaniu przygotowawczym został wyznaczony przez art. 302 k.p.k. i art. 465 k.p.k. w korelacji z przepisami ogólnymi dotyczącymi zażaleń. Zażalenie przysługuje zatem na postanowienia prokuratora zamykające drogę do wydania wyroku oraz w przypadkach, gdy ustawa to przewiduje. Z kolei w przypadku, gdy zarządzenie bądź postanowienie narusza prawa osób niebędących stronami, przysługuje na nie zażalenie do prokuratora bezpośrednio przełożonego. Zażalenie do prokuratora bezpośrednio przełożonego przysługuje także uczestnikom postępowania na czynności postępowania, które nie mają swojego wyrazu w postanowieniu lub zarządzeniu, a które naruszyły ich prawa.

Sąd rozpatruje zażalenie w postępowaniu przygotowawczym jedynie, gdy jest to postanowienie kończące postępowanie oraz gdy ustawa to przewiduje. Przykładowo zatem, osobie, od której rzecz odebrano w toku przeszukania bez postanowienia prokuratora, przysługuje zażalenie do sądu, gdyż jest przepis szczególny – art. 236 § 1 k.p.k., który to przewiduje. Jednakże, gdyby takiego przepisu nie było, zażalenie przysługiwałoby do prokuratora bezpośrednio przełożonego nad prokuratorem nadzorującym postępowanie.

W praktyce, zażalenie w niewielu przypadkach przysługiwać będzie do prokuratora. Będzie to dotyczyło np. zażalenia na postanowienie prokuratora zawierające żądanie udzielenia przez bank informacji stanowiących tajemnicę bankową na podstawie art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy Prawo bankowe⁸¹⁴, czy na postanowienie umarzające postępowanie z uwagi na brak interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu czynu o charakterze prywatnoskargowym (wówczas to jednak prokurator nadrzędny będzie właściwy do rozpatrzenia zażalenia). Tym niemniej, na gruncie modelowym konstrukcja ta sprawia, że jako reguła wyłania się zasada, że zażalenie rozpoznaje prokurator, a sąd jedynie w wypadkach postanowień kończących postępowanie bądź wskazanych w ustawie. Z punktu widzenia oceny analizowanego kryterium podyktowanego przez model *in abstracto* należy także odnotować, że polska procedura karna przewiduje szereg postanowień wydawanych w toku postępowania przygotowawczego, które są niezaskarżalne, jak np. postanowienie o wszczęciu postępowania, jego przedłużeniu, czy też postanowienie o przedstawieniu zarzutów. O ile umożliwienie zaskarżania każdej bez wyjątku czynności prowadziłoby do obstrukcji procesowej, o tyle w literaturze podniesiony został argument o potrzebie wprowadzenia zaskarżalności postanowienia o przedstawieniu zarzutów⁸¹⁵. Należy się z tym nie zgodzić, gdyż zasadniczo zmiana statusu uczestnika postępowania na skutek wydania takiego postanowienia jest bardziej gwarancyjna⁸¹⁶, skoro zaczynają przysługiwać gwarancje procesowe i szereg uprawnień przewidzianych dla strony, a zabezpieczeniem przed niesłusznym postawieniem w stan podejrzenia stanowi w całości proces karny z zasadą domniemania niewinności na czele. Ponadto, przedstawienie zarzutów daje podejrzanemu gwarancję, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie jest prowadzone w ściśle określonych treścią zarzutów granicach⁸¹⁷. Z drugiej zaś strony nie sposób nie dostrzec, że brak sądowej kontroli postawienia zarzutu prowadzić może do nadużywania tej instytucji, co przy braku górnej granicy czasu trwania postępowania przygotowawczego prowadzić może do pozostawania w stanie permanentnego podejrzenia w wypadku niepodjęcia decyzji o wniesieniu aktu oskarżenia albo o umorzeniu. Może to wywoływać negatywne społeczne skutki wobec osoby, której niezasadnie postawiono zarzut. Niewątpliwie zatem za niezbędne należy uznać takie ukształtowanie postępowania przygotowawczego, które będzie uniemożliwiało nieograniczone czasowo utrzymywanie podejrzanego w stanie podejrzenia.

⁸¹⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 1646 z późn zm.).

⁸¹⁵ Ł. Chojniak, *Niezaskarżalność postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, Prok. i Pr. 4, 2013, s. 43-56.

⁸¹⁶ Tak m.in.: M. Klejnowska, *Informowanie stron o przedmiocie procesu karnego*, Prok.i Pr. 2017, nr 7-8, s. 5-30, A. Małolepszy, B. Piechota, *Zaskarżalność postanowienia o przedstawieniu zarzutów - uwagi polemiczne*, Prok.i Pr. 2014, nr 2, s. 84.

⁸¹⁷ J. Kosonoga, *Recenzja pracy D. Tarnowskiej pt. Instytucja przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym*, Szczecin 2013, Prok. i Pr. 2015/7-8, s. 256.

Kwestia niezaskarżalności postanowienia o przedłużeniu postępowania z kolei może prowadzić do braku kontroli nad czasem trwania postępowania. Nie można jednak uznać, że ta decyzja procesowa jest pozbawiona jakiejkolwiek kontroli, gdyż o przedłużeniu postępowania nie decyduje organ prowadzący postępowanie, a w każdym przypadku bądź prokurator nadzorujący postępowanie, a w przypadku śledztwa lub dochodzenia własnego – prokurator bezpośrednio przełożony nad prokuratorem prowadzącym postępowanie. Nie sposób także uznać, że konstrukcja zaskarżania postanowień o umorzeniu postępowania (co dotyczy oczywiście także postanowień o odmowie wszczęcia postępowania), w której na ostatnim etapie zażalenie przysługuje do prokuratora nadrzędnego, spełnia omawiane kryterium modelu *in abstracto*, co jednak omówione szerzej zostanie w podrozdziale dotyczącym możliwości spowodowania wniesienia oskarżenia, pomimo stwierdzenia braku podstaw ku temu przez prokuratora.

2.5. Wyróżnianie stadium *in rem* i *in personam*

Regulacja polska

Polskie postępowanie przygotowawcze, niezależnie od tego czy prowadzone jest w formie dochodzenia, czy śledztwa, przewiduje w sposób formalny dwie fazy – *in rem* i *in personam*. Normatywną podstawą dla rozróżnienia tych etapów jest art. 313 § 1 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba, wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłasza je niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchuje się go, chyba że ogłoszenie postanowienia lub przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju. Instytucja przedstawienia zarzutów stanowi formalny wyraz pociągnięcia określonej osoby do odpowiedzialności karnej⁸¹⁸ i moment zwrotny, gdyż od chwili wydania postanowienia postępowanie toczy się *in personam*⁸¹⁹. W judykaturze słusznie wskazano także, że treść postanowienia o przedstawieniu zarzutów obrazuje wiedzę organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze co do sprawstwa określonej osoby w stosunku do określonego czynu⁸²⁰.

⁸¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2009 r., II KK 1/09, LEX nr 519595.

⁸¹⁹ A. Ludwiczek, *Wszczęcie postępowania przeciwko osobie jako moment przerwania biegu terminu przedawnienia karalności*, Iustitia 2012/2, s. 93; Z. Młynarczyk, *Przedstawienie zarzutów, badanie wniosków dowodowych, niektóre czynności dowodowe oraz zaznajomienie z materiałami postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 1995/7-8, s. 129.

⁸²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2006 r., III KK 380/05, LEX nr 193002.

Wyjątek od konieczności ogłoszenia przewiduje również § 1a tego przepisu, stosownie do którego od ogłoszenia postanowienia i przesłuchania podejrzanego, o których mowa w § 1, można odstąpić, jeżeli nie jest możliwe ich przeprowadzenie ze względu na stan zdrowia podejrzanego albo stan nietrzeźwości lub odurzenia w jakim znajduje się podejrzany, a zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego. W takim wypadku należy ogłosić postanowienie o przedstawieniu zarzutów i przesłuchać podejrzanego w terminie 7 dni od ustania okoliczności uniemożliwiającej wykonanie tych czynności.

Na skutek nowelizacji z 7 lipca 2023 r.⁸²¹ zastąpiono w pierwszym zdaniu § 1 analizowanego przepisu wyrażenie „sporządza się” na „wydaje się”. Należy podzielić pogląd wyrażony w doktrynie, że dokonano tym samym istotnej zmiany, gdyż oznacza ona odstępnie od trójstopniowej sekwencji czynności⁸²² – sporządzenia postanowienia, ogłoszenia zarzutów i przesłuchania podejrzanego – które to łącznie dopiero składały się na wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów i związaną z tym zmianą statusu z osoby podejrzanego na podejrzanego, co miało swoje potwierdzenie w art. 71 § 1 k.p.k. Przychylić należy się, że pojęcie „przedstawienie zarzutów” ma charakter normatywny i ustawodawca odróżnia je od „sporządzenia” i „wydania” postanowienia⁸²³. *De lege lata* zatem już samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów stanowi wydanie (przez odczytanie art. 313 § 1 k.p.k. przez pryzmat art. 71 § 1 k.p.k.) i skutkuje uzyskaniem statusu podejrzanego, zanim postanowienie to zostanie ogłoszone i podejrzany przesłuchany, niezależnie od tego, czy zachodzą okoliczności uzasadniające odstępnie od tych czynności określone w art. 313 § 1 *in fine* k.p.k., a więc ukrywanie się podejrzanego lub jego nieobecność w kraju⁸²⁴.

Jeśli zaś chodzi o dochodzenie, to regulacja z art. 325g § 1 k.p.k. przewiduje, że przy tej formie postępowania nie jest wymagane sporządzenie postanowienia o przedstawieniu

⁸²¹ Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2023.1860 z dnia 2023.09.13).

⁸²² Por. Wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2014 r., IV KK 341/13, LEX nr 1444341; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2014 r., II AKa 21/14, LEX nr 1487156; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 r., V KK 453/12, LEX nr 1341289; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 376/09, LEX nr 590304; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., IV KK 256/08, LEX nr 486201; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 31/07, LEX nr 262649; J. Kasiura, *Moment wszczęcia postępowania przeciwko osobie*, Prokurator 2011, nr 2, s. 60–83; M. Gabriel-Węglowski, *Uwagi o linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w przedmiocie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, PS 2013, nr 2, s. 32–48.

⁸²³ R.A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom III...*, s. 214; R.A. Stefański, *Skuteczność przedstawienia zarzutów*, Prok. i Pr. 2013, nr 6, s. 5. Por. B. Mik, *O potrzebie dodatkowego, szczególnego unormowania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie oraz niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego*, Prok. i Pr. 2012, nr 12, s. 56.

⁸²⁴ I. Palka [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Zagrodnik (red.), Warszawa 2024, s. 766.

zarzutów, a przesłuchanie osoby podejrzanej zaczyna się od powiadomienia jej o treści zarzutu, który powinien być wpisany do protokołu przesłuchania i w ten sposób przeprowadzona czynność powoduje przejście od fazy *in rem* do *in personam*.

Porównanie z modelem *in abstracto*

Należy dojść do wniosku, że polski model postępowania przygotowawczego spełnia wymóg wyznaczony przez model *in abstracto* w badanym zakresie a mianowicie, aby ustawodawca wyróżniał w jakikolwiek sposób zapoznanie podejrzanego z treścią zarzutów i aby moment ten był powiązany z przysługiwaniem szeregu uprawnień przewidzianych dla strony postępowania. Warte odnotowania jest także, że francuski ustawodawca przewiduje obligatoryjne przesłuchanie osoby podejrzanej w charakterze świadka zanim zostaną przedstawione zarzuty, a także możliwość sprzeciwienia się decyzji o przedstawieniu zarzutów. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię to funkcjonuje ona w praktyce organów ścigania. Świadek jest wówczas przesłuchiwany z pouczeniem o art. 183 k.p.k., czyli o tym, że może uchylić się od odpowiedzi na pytanie gdyby odpowiedź na nie naraziła jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność karną za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Trzeba uznać, że praktyka ta, o ile z praktycznych względów nieunikniona, gdyż nierzadko to informacje pochodzące od samej osoby podejrzanej pozwalają na stwierdzenie przesłanki dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa, o tyle nie ma ona nic wspólnego z przyjętym przez polskiego ustawodawcę modelem, gdyż przytoczony powyżej przepis w swojej treści odnosi się do każdego świadka, a zatem pouczenie o nim powinno nastąpić w każdym przypadku, gdy organ przeprowadzający czynność ujawni, że hipoteza tego przepisu w danym przypadku może być spełniona⁸²⁵. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem niedopuszczalne jest przesłuchanie osoby podejrzanej w charakterze świadka, a gdyby jednak do takiego przesłuchania doszło, to nie może ona ponieść odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań, gdyż realizowała już prawo do obrony i faktycznie powinna złożyć wyjaśnienia, a nie zeznania⁸²⁶. Zeznania podejrzanego złożone przed przedstawieniem zarzutów, a zatem w charakterze świadka, nie mogą być następnie wykorzystane. Tym niemniej podkreślić należy, że nie znaczy to, że osoby podejrzanej nie można w żadnym przypadku przesłuchać w charakterze świadka. Wymóg z art. 313 § 1 k.p.k., nakazujący przedstawić zarzuty, uzależnia tę czynność od stopnia nasycenia

⁸²⁵ K. Sychta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Zagrodnik (red.), Warszawa 2024, s. 499.

⁸²⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91, OSNKW 1991/10–12, poz. 46 oraz A. Wąsek, *Glosa do uchwały SN z dnia 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91*, WPP 1992/3–4/73, s. 73 oraz L.K. Paprzycki, *Glosa do uchwały SN z 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91*, Palestra 1992/1–2/95, s. 95.

dowodów opisanego formułą „dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa”. W przypadku, gdy przesłanka ta nie jest spełniona, przesłuchanie osoby podejrzanej jest możliwe jedynie w charakterze świadka. Jednocześnie, jak podkreśla się w literaturze, nie jest dopuszczalne utrzymywanie stanu, w którym mimo istnienia merytorycznych podstaw do przedstawienia sprawcy zarzutu popełnienia przestępstwa czynność ta nie jest wykonywana⁸²⁷. Wówczas, za nieprawidłowe uważa się przesłuchanie takiej osoby w charakterze świadka. Nie sposób jednak uznać, że występujące w praktyce organów ścigania przesłuchiwanie osoby podejrzanej w charakterze podejrzanego jest tym samym co byłoby utworzenie takiego obowiązku na kształt instytucji opisanej przy modelu francuskim. *De lege lata* w polskim postępowaniu przygotowawczym może dochodzić w tym układzie do sprzeczności, gdy samo dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa będzie wynikało jedynie z zeznań osoby podejrzanej, których z chwilą przedstawienia zarzutów w związku ich treścią (np. przyznanie się w toku przesłuchania w charakterze świadka), nie będą mogły być wykorzystane, co spowoduje dezaktualizację tej przesłanki. Nie sposób jednak postulować, aby wprowadzenie obowiązku przesłuchania podejrzanego w charakterze świadka zanim ogłosi się zarzut było zasadne, gdyż są sytuacje, gdy od samego początku sprawstwo ma charakter oczywisty. Gdy chodzi o drugą zaznaczoną swoistość francuskiego modelu, to odniesiono się do tej kwestii w podrozdziale 2.4.

2.6. Forma utrwalenia czynności procesowych

Regulacja polska

De lege lata nie stanowi odrębnego zagadnienia na gruncie polskiej procedury karnej kwestia mocy dowodowej w postępowaniu przygotowawczym. Kontrastuje to z regulacją k.p.k. z 1928 r., gdy jedynie dowody przeprowadzone przez sędziego śledczego miały moc dowodową. Materialnym przejawem tych czynności były wówczas protokoły sądowe. W porównaniu z k.p.k. z 1928 r. brak jest także korelacji formy utrwalania dowodów z formą postępowania, co ocenić należy negatywnie. Przykładowo k.p.k. z 1928 r. wiązał protokół z utrwaleniem co do zasady każdej czynności sądowej, a to z kolei wiązało się co do zasady z formą śledztwa (art. 228 k.p.k. z 1928 r.).

Obecna regulacja z art. 143 k.p.k. normuje, kiedy sporządzenie protokołu ma charakter

⁸²⁷ B. Skowron [w:] *Kodeks...*, s. 670 oraz wskazany tam Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2014 r. III KK 348/14.

obligatoryjny. Są to m.in. przyjęcie ustnego zawiadomienia o przestępstwie, przesłuchanie oskarżonego, świadka, biegłego i kuratora, oględziny. W § 2 art. 143 k.p.k. wskazano, że obowiązkowe jest sporządzenie protokołu, gdy przepis szczególny tak stanowi, a co do pozostałych czynności można w każdym przypadku sporządzić protokół, jeżeli organ, który prowadzi czynność uzna taką potrzebę. W pozostałych wypadkach dowody mogą być utrwalane w drodze notatki urzędowej. Zaznacza się w tym wskazana powyżej różnica w stosunku do regulacji z 1928 r., gdzie protokół i zapiski determinowały formę prowadzonego postępowania przygotowawczego. Dochodzenie miało charakter zapiskowy, czynności śledcze zaś, dzięki udziałowi sędziego śledczego, zyskiwały pełną moc dowodową, co miało wyraz w sporządzonym protokole. Obok protokołów zwykłych, drugą formą utrwalenia czynności są protokoły uproszczone. Ich istota sprowadza się do możliwości ograniczenia treści do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności tak protokołowanej, w przeciwieństwie do protokołów zwykłych, gdzie odnotowuje się depozycje z możliwą dokładnością (art. 148 § 2 k.p.k.). Ustawodawca daje możliwość sporządzenia protokołu uproszczonego z czynności w trzech sytuacjach: gdy czynność procesową utrwała się już za pomocą stenogramu, za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk oraz w przypadku dochodzenia. W przypadku dochodzenia jednak ustawodawca w art. 325h § 1 k.p.k. wymienia czynności, które wymagają pełnego protokołu, są to: czynności związane z końcowym zaznajomieniem z materiałami sprawy, przedstawienia zarzutów i ogłoszenia ich, przesłuchanie podejrzanego oraz pokrzywdzonego oraz czynności niepowtarzalne⁸²⁸.

Ustawodawca przewiduje także możliwość utrwalania czynności procesowych w formie stenogramów (art. 145 k.p.k.)⁸²⁹. Stenogram ma charakter fakultatywny i nie stoi na przeszkodzie sporządzeniu pełnego protokołu⁸³⁰. Zauważyć należy, że stenogram w swoim założeniu nie ma zastępować protokołu. W art. 145 § 1 k.p.k. ustawodawca wskazuje, że pierwopis stenogramu oraz jego przekład muszą stanowić załączniki do ostatecznego dokumentu, którym jest protokół czynności⁸³¹.

Niewątpliwie dodatkową formą utrwalania czynności dowodowych jest rejestracja obrazu lub dźwięku. Wykładnia przepisu art. 147 k.p.k. wskazuje, że nie może być to wyłączna forma utrwalania. Przepis ten *in principio* wskazuje, że chodzi jedynie o czynności protokołowane.

⁸²⁸ T. Grzegorzczak, *Protokół uproszczony jako nowy sposób utrwalania czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, Prok. i Pr. 2003 nr 11, s. 27-29.

⁸²⁹ H. Paluszkiewicz [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.), Warszawa 2023, s. 312.

⁸³⁰ M. Kurowski [w:] *Kodeks...*, s. 603.

⁸³¹ H. Paluszkiewicz, *Kodeks...*, s. 312.

Porównanie z modelem *in abstracto*

Podstawowa kwestia związana z formą utrwalania dowodów jest zgodna w regulacji polskiej z modelem abstrakcyjnym. Protokół jest bowiem w obydwu modelach formą, której zapewnienie w postępowaniu przygotowawczym pozwala na bezpośrednie wykorzystanie w postępowaniu sądowym. Jeśli chodzi o drugi wymóg podyktowany przez model abstrakcyjny to należy wskazać, że z uwagi na alternatywne rozwiązanie polska regulacja go spełnia. Podkreślić jednak należy, że polskie rozwiązanie jest zbliżone do francuskiej regulacji, która – jak wskazano w poprzednim rozdziale – jest mniej spójna od niemieckiej. Przedstawione wyżej unormowanie również przewiduje, że protokoły nie są formą zastrzeżoną wyłącznie (bądź nawet co do zasady) dla czynnika sądowego, bowiem sporządzane są zarówno przez Policję, jak i prokuratora. Przepis art. 143 k.p.k. uzależnia formę czynności od rodzaju czynności, zupełnie w oderwaniu od formy postępowania i podmiotu prowadzącego. Jest to spójne rozwiązanie z modelem francuskim, ale niespójne z modelem niemieckim, w którym takie powiązania wykazano. Warto nadmienić, że powiązania te występowały także na gruncie polskiej regulacji karnoprocesowej z 1928 r.

2.7. Kontrola czasu postępowania przygotowawczego

Regulacja polska

W polskim procesie karnym ustawodawca przewiduje oddzielne terminy dla ukończenia dochodzenia i śledztwa. I tak dochodzenie powinno być ukończone w ciągu 2 miesięcy. Prokurator może przedłużyć ten okres do 3 miesięcy, a w wypadkach szczególnie uzasadnionych - na dalszy czas oznaczony (art. 325i § 1 k.p.k.). Z kolei śledztwo nie powinno trwać dłużej niż 3 miesiące. Jednakże, w uzasadnionych wypadkach okres śledztwa może być przedłużony na dalszy czas oznaczony przez prokuratora nadzorującego śledztwo lub prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora, który prowadzi śledztwo, nie dłuższy jednak niż rok. W szczególnie uzasadnionych wypadkach właściwy prokurator nadrzędny nad prokuratorem nadzorującym lub prowadzącym śledztwo może przedłużyć jego okres na dalszy czas oznaczony (art. 310 k.p.k.). Z punktu widzenia praktycznego rozważyć należałoby, czy obecnie przewidziane terminy są w jakimkolwiek stopniu przystosowane do realiów, gdyż okres dwóch miesięcy zazwyczaj bywa niewystarczający, a założenie, że sprawa bardziej skomplikowana i złożona (choć i to założenie przyświecające podziałowi na śledztwo

i dochodzenie jest nietrafne, jak wyżej wskazano) potrwa jedynie o miesiąc dłużej jest nieadekwatne do rzeczywistych terminów prowadzenia postępowania.

Tym niemniej, należy zauważyć, że sama konstrukcja funkcjonująca w rzeczywistości, czyniąca zadość jednocześnie powyższym przepisom, sprowadza się do tego, że po dwóch miesiącach w przypadku dochodzeń, dokonywana jest kontrola prokuratora. Przedłużając bowiem termin na prowadzenie dochodzenia organ prowadzący dochodzenie (o ile nie jest nim prokurator), ma obowiązek przedstawić prokuratorowi akta sprawy, a ten bada czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony – przy przedłużeniu na czas oznaczony powyżej 3 miesięcy. Jest to element dokonywanego nadzoru nad postępowaniem. W przypadku śledztwa założenie jest analogiczne, z tym zastrzeżeniem, że dla przedłużenia powyżej trzech miesięcy, a poniżej roku ustawodawca wymaga spełnienia przesłanki uzasadnionego wypadku, zaś powyżej roku szczególnie uzasadnionego wypadku. Przy przedłużeniu okresu trwania śledztwa powyżej roku, przedłużenia dokonuje prokurator nadrzędny nad prokuratorem nadzorującym lub prowadzącym śledztwo.

Przy analizowaniu możliwości oceny sprawności postępowania przygotowawczego w polskim systemie prawnym, należy uwzględnić także regulację przewidzianą w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki⁸³². Pozwala ona stronom postępowania przygotowawczego wnieść skargę do sądu przełożonego nad sądem, który byłby właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy. Skargę wnosi się do prokuratora prowadzącego lub nadzorującego to postępowanie. Badanie przewlekłości w przypadku postępowania przygotowawczego polega na ocenie terminowości i prawidłowości czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego. Sąd skargę niezasadną oddala, zaś w przypadku uznania jej, stwierdza że nastąpiła przewlekłość postępowania. W takim wypadku sąd może zalecić prokuratorowi dokonanie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, przy czym nie mogą wkraczać w ocenę faktyczną i prawną sprawy. Uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych.

⁸³² Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1725).

Porównanie z modelem *in abstracto*

Pierwsza płaszczyzna porównawcza regulacji polskiej z modelem *in abstracto* to ustawowe określenie czasu trwania postępowania. W modelu abstrakcyjnym nie został on sztywno oznaczony, jednak wyznaczany jest on przez organ prowadzący postępowanie – przy śledztwie obligatoryjnie, przy dochodzeniu fakultatywnie. Wyznacza go organ, który w polskiej strukturze ma status organu nadzorującego. Druga płaszczyzna to konsekwencje przekroczenia terminu wyznaczonego przez organ nadzorujący. W modelu *in abstracto* aktualizuje się wówczas prawo podejrzanego do żądania zakończenia postępowania. Nieprzychylenie się do tego żądania wymaga wydania decyzji procesowej z uzasadnieniem. Takiej konstrukcji polski ustawodawca nie zna. Trzeci wymóg podyktowany przez abstrakcyjny wzorzec to udział czynnika sądowego przy rozstrzyganiu w zakresie beczynności organu. Uznać go należy za zrealizowany, bowiem kontrola sądowa nad beczynnością przewidziana została w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i dokonuje jej czynnik sądowy.

Ponadto, w polskim procesie karnym zastosowanie przez sąd tymczasowego aresztowania w toku postępowania przygotowawczego powoduje wyznaczenie co do zasady ram postępowania przygotowawczego. Tymczasowy areszt nie może być zastosowany na dłużej niż trzy miesiące, co odpowiada terminowi śledztwa. W przypadku przedłużania śledztwa lub dochodzenia, sąd nie powinien stosować bądź przedłużać stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego ponad czas jaki przedłużono postępowanie przygotowawcze⁸³³. Można zatem zasadnie twierdzić o sprzężeniu czasu trwania tymczasowego aresztowania z czasem trwania postępowania przygotowawczego, pomimo że istnieją szerokie możliwości przedłużania zarówno dochodzenia, śledztwa, jak i tymczasowego aresztu.

W kontekście powyższych rozważań należy ocenić polską regulację odnośnie do czasu postępowania przygotowawczego za mniej elastyczną i nie uwzględniającą faktu, że postępowania różnią się od siebie i każde wymaga innego terminu, który mógłby być określany *in concreto*. Nawet jednak przy zestawieniu ze sobą osiemnastu miesięcy jako terminu maksymalnego co do zasady dla śledztwa w modelu *in abstracto*, polskie ramy dla śledztwa

⁸³³ K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, D. Świecki (red.), Warszawa 2022, s. 1014. oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 maja 1997 r., II AKo 167/98, LEX nr 31409.

w postaci trzech miesięcy jawią się jako niewystarczające i rodzące konieczność niemal każdorazowego przedłużenia.

Ponadto, należy uwypuklić dwie kwestie w zakresie konstrukcji czasu trwania postępowania. Kontrola czasu trwania postępowania przygotowawczego jest w całości wyłączona spod kontroli sądu i pozostawiona prokuraturze. Sąd w żadnym trybie nie dokonuje oceny czasu trwania postępowania, poza wskazaną wyżej skargą, która nie jest tak naprawdę instrumentem o charakterze karnoproselowym. Należy to ocenić negatywnie z uwagi na zasadę szybkości postępowania oraz prawo stron do szybkiego zakończenia swojej sprawy.

2.8. Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego

Regulacja polska

Polski ustawodawca przewiduje, że postępowanie przygotowawcze może zostać zakończone w następujący sposób:

1. Poprzez wniesienie aktu oskarżenia – ewentualnie wraz z wnioskiem z art. 335 § 2 k.p.k.

Kodeks postępowania karnego nie przewiduje przesłanek dla wniesienia aktu oskarżenia. Są one wyprowadzane jednak w drodze wykładni z art. 322 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, a nie zachodzą warunki określone w art. 324 k.p.k., umarza się śledztwo bez konieczności uprzedniego zaznajomienia z materiałami postępowania i jego zamknięcia. *A contrario* zatem przyjmuje się, że akt oskarżenia wnosi się do sądu wówczas, gdy są ku temu podstawy⁸³⁴. W sytuacji, gdy prokurator dochodzi do wniosku, że zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na to, że podejrzany dopuścił się popełnienia przestępstwa i brak jest jakiegokolwiek z przesłanek negatywnych dla postępowania z art. 17 § 1 k.p.k., zasadne jest wniesienie aktu oskarżenia. Stopień prawdopodobieństwa konieczny dla wniesienia aktu oskarżenia, w piśmiennictwie opisuje się jako odpowiadający standardom wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego zarzucanego czynu i powinien on wynikać z samej skargi⁸³⁵. Nie sposób się zgodzić, że wystarczający jest ten sam stopień prawdopodobieństwa co dla

⁸³⁴ P. Mierzejewski, *Postępowanie karne. Repetytorium*, Warszawa 1998, s. 125.

⁸³⁵ R. Zawłocki, *Akt oskarżenia jako przedmiot procesowego sporu przed kontradyktoryjną rozprawą* [w:] *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2015, s. 194.

przedstawienia zarzutów⁸³⁶. Akt oskarżenia sporządzony może być przez Policję – w przypadku dochodzenia, a w przypadku śledztwa wyłącznie przez prokuratora⁸³⁷. Akt sporządzony przez Policję wymaga zatwierdzenia przez prokuratora.

Organy wymienione w rozporządzeniu, o którym mowa w art. 325d k.p.k., które zostały przytoczone w podrozdziale dotyczącym organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, mogą samodzielnie wносить akt oskarżenia, chyba że prokurator postanowi inaczej. Ustawodawca wskazuje także na terminy do wniesienia aktu oskarżenia. Jest to co do zasady 14 dni od daty zamknięcia śledztwa albo od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, a gdy wobec podejrzanego stosowane jest tymczasowe aresztowanie, termin ten wynosi 7 dni. Ponadto, gdy stosowane jest tymczasowe aresztowanie, akt oskarżenia należy wnieść nie później niż 14 dni przed upływem dotychczas określonego terminu stosowania tego środka (art. 331 k.p.k.).

2. Poprzez wniesienie wniosku o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej z art. 335 § 1 k.p.k.

Wniosek z art. 335 § 1, jak i z § 2 k.p.k. stanowią rozwiązania w ramach tzw. konsensualnych sposobów zakończenia postępowania. Tryb z art. 335 § 1 k.p.k. ma zastosowanie, gdy oskarżony przyznaje się do popełnienia czynu, a w świetle jego wyjaśnień okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości. Postawa oskarżonego wskazywać ma ponadto, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Przy spełnieniu tych przesłanek można zaniechać przeprowadzania dalszych czynności. W razie konieczności oceny wiarygodności złożonych wyjaśnień, czynności dowodowych dokonać można wyłącznie w niezbędnym do tego zakresie. W każdym jednak wypadku, jeżeli jest to konieczne dla zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem, należy przeprowadzić w niezbędnym zakresie czynności procesowe, a zwłaszcza dokonać oględzin, w razie potrzeby z udziałem biegłego, przeszukania lub czynności wymienionych w art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k. w stosunku do osoby podejrzanego, a także przedsięwziąć wobec niej inne niezbędne czynności, nie wyłączając pobrania krwi, włosów i wydzielin organizmu. Warto zauważyć, że tryb ten nie tyle przewiduje jedną z możliwości przekształcenia postępowania przygotowawczego w postępowanie sądowe, ale ogranicza też zakres dowodowy

⁸³⁶ R.A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego Tom III...*, s. 443, por. R. Kaczor, *Stopnie prawdopodobieństwa a ocena dowodów w postępowaniu karnym*, PS 2009/7-8, s. 164; R. Kaczor, *Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego. Uwagi polemiczne*, Prok. i Pr. 2011/4, s. 33.

⁸³⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2018 r., V KS 15/18, LEX nr 2515959.

postępowania przygotowawczego. Przy spełnieniu tych przesłanek, prokurator, zamiast z aktem oskarżenia, występuje do sądu z wnioskiem o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za zarzucany mu występki, uwzględniających również prawnie chronione interesy pokrzywdzonego. Uzgodnienie może obejmować także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Przyjmuje się, że uzgodnienia obejmują zarówno ustalenia faktyczne, jak i co do kwalifikacji prawnej⁸³⁸, przy czym kwalifikacja nie może naruszać prawa materialnego (np. przyjęcie rażąco nieprawidłowej kwalifikacji prawnej), a ustalenia faktyczne być sprzeczne z prawdą⁸³⁹.

Wniosek z art. 335 § 2 k.p.k., różni się od trybu z § 1, przede wszystkim tym, że jest załączany obok aktu oskarżenia, nie zastępuje go. Przesłankami zastosowania tego trybu jest to, aby okoliczności popełnienia przestępstwa i wina oskarżonego nie budziły wątpliwości, wyjaśnienia złożone przez podejrzanego nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, a postawa oskarżonego wskazywać ma, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Nie ujęto tu zatem wprost, w przeciwieństwie do § 1 art. 335 k.p.k., aby wymogiem było przyznanie się podejrzanego do popełnienia zarzucanego czynu. Różnicą pomiędzy dwoma opisanymi trybami jest także konsekwencja w przypadku nieuwzględnienia wniosku przez sąd. W takim bowiem wypadku, w przypadku wniosku z art. 335 § 1, sąd zwraca sprawę prokuratorowi. Wówczas prokurator może wystąpić ponownie z takim wnioskiem, jedynie gdy zwrot nastąpił z powodu nienaprawienia szkody przez sprawcę, sprzeciwu pokrzywdzonego bądź konieczności dokonania zmiany we wniosku. W przypadku nieuwzględnienia natomiast wniosku z art. 335 § 2 k.p.k., sąd kieruje sprawę na rozprawę, nie zwracając wniosku prokuratorowi.

Istotną cechą wspólną obydwu trybów jest to, że nawet w przypadku, gdy akt oskarżenia sporządza Policja, sam wniosek musi zostać sporządzony przez prokuratora lub inny organ uprawniony do wnoszenia i popierania oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane

⁸³⁸ S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej*, Kraków 2005, s. 109.

⁸³⁹ D. Wysocki, *Instytucja „porozumienia” w postępowaniu karnym*, PiP 2000/10, s. 91–92; F. Prusak, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego, t. 1-2*, Warszawa 1999, s. 926; S. Waltoś, „Porozumienia” w polskim procesie karnym *de lege lata i de lege ferenda (próba oceny dopuszczalności)*, PiP 1992/7, s. 47; B.T. Bieńkowska, *Wybrane zagadnienia „prawa stron do sporu” w polskim procesie karnym*, SI 1997, nr 33, s. 30; R. Koper, *Skazanie oskarżonego bez rozprawy sądowej a zasady procesowe*, St. Praw. 2002/4, s. 124; A. Murzynowski, *Podstawowe zasady rzetelnego procesu a problem zróżnicowania form postępowania w sprawach o przestępstwa*, Prok. i Pr. 2001, nr 1, s. 17; A. Murzynowski [w:] A. Murzynowski, S. Waltoś, *Wstępne uwagi do nowego kodeksu postępowania karnego*, PiP 1997/8, s. 20; M. Zbrojewski, *Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego*, Białystok 2002, s. 177–178; K. Kurowska, *Konsensualne tryby zakończenia postępowania karnego w świetle wybranych zasad procesowych*, SI 2001/39, s. 146).

z oskarżenia publicznego, które zostały wymienione w części dotyczącej organów prowadzących postępowanie przygotowawcze⁸⁴⁰, jak również to, że w każdym przypadku pokrzywdzony może się sprzeciwić zakończeniu sprawy w tym trybie. Rozpoznanie wniosku następuje na posiedzeniu, bez przeprowadzenia rozprawy, a co za tym idzie bez postępowania dowodowego. Skazanie oskarżonego w tym trybie następuje przez wydanie wyroku (art. 335 i 343 k.p.k.). Sąd orzekający jest związany zawartymi uzgodnieniami pomiędzy oskarżonym a prokuratorem i nie może wydać wyroku skazującego wbrew bądź ponad te uzgodnienia⁸⁴¹. Ewentualne zmiany są dopuszczalne wyłącznie po ich zaakceptowaniu przez strony porozumienia⁸⁴².

3. Poprzez wniesienie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania

W sytuacji, gdy spełnione są przesłanki materialnoprawne dla warunkowego umorzenia postępowania, prokurator może zamiast aktu oskarżenia sporządzić i skierować do sądu wniosek o warunkowe umorzenie w tym trybie⁸⁴³ (art. 336 § 1 k.p.k.).

Przesłanki warunkowego umorzenia postępowania uregulowane zostały w art. 66 k.k. i następne. Zgodnie z nim, zakończenie w tym trybie postępowania może nastąpić, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Ponadto, dotyczy jedynie przestępstw, których zagrożenie nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności. W ramach warunkowego umorzenia postępowania, prokurator może wskazać proponowany okres próby, a także obowiązki, które należy nałożyć na oskarżonego i stosownie do okoliczności, wnioski co do dozoru.

Do złożenia wniosku o warunkowe umorzenie, zamiast aktu oskarżenia uprawniony jest nie tylko prokurator, ale także inny niż prokurator organ uprawniony do wnoszenia i popierania oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego (art. 325i § 3 k.p.k.).

⁸⁴⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I KZP 26/08, OSNKW 2009/1, poz. 2 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I KZP 3/15, OSNKW 2015/8, poz. 65.

⁸⁴¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2014 r., II KK 359/13, LEX nr 1482377.

⁸⁴² Wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2014 r., III KK 477/13, LEX nr 1458635.

⁸⁴³ S. Wyciszczak, *O sposobach merytorycznego załatwienia postępowania przygotowawczego w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 1, s. 21; B. Myrna, *Wniosek prokuratora o warunkowe umorzenie przez sąd postępowania karnego* [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. 4, L. Bogunia (red.), Wrocław 1999, s. 285.

4. Poprzez wniesienie wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym (art. 517d § 1 k.p.k.)

Kolejnym sposobem zakończenia postępowania przygotowawczego jest wniesienie wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym. Wniosek ten może być wniesiony jedynie w sprawach, w których prowadzi się dochodzenie, a ponadto, gdy ujęto sprawcę na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem, zatrzymano oraz w ciągu 48 godzin doprowadzono przez Policję i przekazano do dyspozycji sądu (art. 517b § 1 k.p.k.). W literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że pomiędzy czynem inkryminowanym a pościgiem musi zachodzić nieprzerwana ciągłość czasowa⁸⁴⁴. Dochodzenie jest wówczas ograniczone do przesłuchania osoby podejrzanej w charakterze podejrzanego oraz zabezpieczenia dowodów w niezbędnym zakresie. Można odstąpić od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania oraz od czynności związanych z zamknięciem dochodzenia, w tym końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania (art. 517c § 1 k.p.k.). Surogatem aktu oskarżenia w tym trybie jest wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym, który sporządzany jest przez Policję. Następnie przekazywany jest do sądu wraz ze zgromadzonym materiałem dowodowym, o czym należy zawiadomić niezwłocznie prokuratora (art. 517d § 1 k.p.k.).

Po wpłynięciu wniosku, ale przed rozprawą główną, sąd może uznać brak podstaw do prowadzenia sprawy w trybie przyspieszonym. Wówczas, rozstrzygnąwszy w przedmiocie środka zapobiegawczego, przekazuje sprawę prokuratorowi, w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych. W przypadku oceny, że łączny czas przerw przewidzianych dla trybu przyspieszonego (łączny czas zarządzonych przerw nie może przekroczyć 14 dni i nie może zostać przekształcony w odroczenie rozprawy⁸⁴⁵) nie będzie mógł być zachowany, w zależności od etapu takiej konstatacji, sąd może bądź przekazać sprawę prokuratorowi, jeśli ocena ta zaistniała przed rozpoczęciem rozprawy, a jeśli po jej rozpoczęciu, to rozpoznaje sprawę w dalszym ciągu w trybie zwyczajnym (art. 517g § 1 k.p.k.). Podstawą zwrotu sprawy prokuratorowi, w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, jest także ocena po rozpoczęciu przewodu sądowego, że zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, gdy dokonanie niezbędnych czynności w postępowaniu sądowym powodowałoby znaczne trudności (art. 517 § 2 k.p.k.) lub gdy sąd

⁸⁴⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r., I KZP 21/05, LEX nr 153336; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 czerwca 1973 r., VI KZP 20/73, LEX nr 16774; L. Łamejko, A. Sakowicz, *Glosa do postanowienia SN z 20.07.2005 r., I KZP 21/05*, PS 2006/11–12, s. 317–327.

⁸⁴⁵ J. Kasiński, *Przerwa w rozprawie w postępowaniu przyspieszonym*, Prok. i Pr. 2008, nr 9, s. 69.

przewiduje możliwość wymierzenia kary powyżej 2 lat pozbawienia wolności (art. 517 § 3 k.p.k.). Z uwagi na sposób skonstruowania dwóch ostatnich podstaw do zwrotu sprawy prokuratorowi, uznaje się, że przesłanki te statuuja warunki dopuszczalności bądź kontynuowania trybu przyspieszonego⁸⁴⁶.

5. Poprzez wniesienie wniosku o umorzenie przez sąd postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego

W przypadku, gdy w toku postępowania przygotowawczego ustalone zostanie, że do popełnienia czynu przez podejrzanego doszło w stanie niepoczytalności, a jednocześnie istnieją podstawy do zastosowania środków zabezpieczających prokurator, po zamknięciu postępowania, kieruje do sądu wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego (art. 324 § 1 k.p.k.). Przyjmuje się, że z wnioskiem tym może wystąpić jedynie prokurator, niezależnie od formy postępowania przygotowawczego, jak i organu prowadzącego postępowanie⁸⁴⁷. Nieuwzględnienie przez sąd takiego wniosku powoduje przekazanie sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia⁸⁴⁸.

W sytuacji zatem, gdy ustalone zostanie, że do popełnienia czynu doszło przy niepoczytalności, ale brak jest podstaw do zastosowania środków zabezpieczających w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu, terapii, terapii uzależnień, pobytu w zakładzie psychiatrycznym oraz nakazów i zakazów opisanych w rozdziale X Kodeksu karnego (art. 93a k.k.), prokurator może samodzielnie umorzyć postępowanie stosownie do art. 17 § 1 k.p.k. Przesłanką skierowania wniosku jest zatem nie tylko stwierdzenie określonego stanu poczytalności sprawcy, ale także ustalenie sprawstwa podejrzanego⁸⁴⁹.

Należy zauważyć, że samo złożenie wniosku nie powoduje jeszcze zakończenia postępowania przygotowawczego, bowiem to sąd dopiero je umarza. Stroną postępowania przed sądem w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego

⁸⁴⁶ J. Kosonoga, *Postępowanie przyspieszone w sprawach karnych na tle prawnoporównawczym*, Ius Novum 2022, nr 2, s. 57-78.

⁸⁴⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2013 r., V KK 176/13, LEX nr 1350336; Uchwała Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2002 r., I KZP 7/02, LEX nr 52275; K. Zgryzek, *Wniosek o zastosowanie środka zabezpieczającego*, PPK 1989/15, s. 49; E. Kutek, *Postępowanie przygotowawcze zmierzające do wnioskowania o umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym osoby popełniającej w stanie niepoczytalności czyn zabroniony* [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. 21, L. Bogunia (red.), Wrocław 2007, s. 214.

⁸⁴⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2002 r., I KZP 7/02, OSNKW 2002/7-8, poz. 59; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2024 r., III KK 585/23, LEX nr 3738751.

⁸⁴⁹ J. Gurgul, *Uwagi o niektórych stronach podmiotowości niepoczytalnego sprawcy w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2023, nr 4, s. 121; K. Eichstaedt, *Środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, wątpliwości związane z orzekaniem*, Prok. i Pr. 2016, nr 12, s. 77; R.A. Stefański, *Organ uprawniony do umorzenia postępowania przygotowawczego z powodu niepoczytalności podejrzanego w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1997, nr 12, s. 127.

jest w dalszym ciągu podejrzany, nie oskarżony. Nie sposób uznać zatem za spójne rozwiązanie to, że prokurator przed wniesieniem wniosku ma obowiązek wydać postanowienie o zamknięciu śledztwa (*verba legis* art. 324 § 1 k.p.k.). Sąd proceduje w przedmiocie wniosku co do zasady na niejawnej rozprawie (art. 359 § 1 k.p.k.), chyba że w świetle materiałów postępowania przygotowawczego popełnienie czynu zabronionego przez podejrzanego i jego niepoczytalność w chwili czynu nie budzą wątpliwości, a prezes sądu uzna za celowe rozpoznanie sprawy na posiedzeniu z udziałem prokuratora, obrońcy i podejrzanego. Podejrzany nie bierze udziału w posiedzeniu, jeśli z opinii biegłych wynika, że byłoby to niewskazane. Sąd może jednak nawet w takim przypadku uznać jego udział za konieczny. W każdym wypadku pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w posiedzeniu, jednak nie może działać jako oskarżyciel posiłkowy (art. 354 k.p.k.). W toku rozprawy sąd obligatoryjnie wysłuchuje biegłego psychologa, a w przypadku osób niepoczytalnych, o ograniczonej poczytalności lub z zaburzeniami osobowości także biegłych lekarzy psychiatrów. W przypadku osoby z zaburzeniami preferencji seksualnych zasadne jest wysłuchanie biegłego psychologa, biegłych psychiatrów oraz biegłego lekarza seksuologa lub psychologa seksuologa (art. 354a k.p.k.).

6. Poprzez umorzenie postępowania

Umorzenie postępowania następuje w każdym przypadku, gdy prokurator dojdzie do wniosku, że zachodzi jedna z podstaw z art. 17 § 1 k.p.k. lub brak jest interesu społecznego w kontynuowaniu bądź objęciu postępowania o czyn o charakterze prywatnoskargowym. Podstawą do umorzenia postępowania jest także niewykrycie sprawcy, pomimo wyczerpania możliwości dowodowych, a także stwierdzenie, że przestępstwo zostało popełnione, ale nie przez osobę, której ogłoszono postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Umorzenie następuje w drodze postanowienia, od którego przysługuje zażalenie, co zostało opisane w podrozdziale dotyczącym formy spowodowania wniesienia oskarżenia. Zarówno postanowienie o umorzeniu śledztwa, jak i dochodzenia może wydać Policja, jednakże w obydwu przypadkach będzie podlegało ono zatwierdzeniu przez prokuratora (art. 305 § 3 oraz art. 325e § 1 i 2 k.p.k.).

7. Poprzez umorzenie absorpcyjne

Ta forma zakończenia postępowania jest przykładem wyjątku od zasady legalizmu w polskim postępowaniu karnym⁸⁵⁰. Polega na możliwości umorzenia postępowania, pomimo,

⁸⁵⁰ A. Kołodziejczyk, *Umorzenie absorpcyjne w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 21 i n.; J. Zarębski, *Umorzenie absorpcyjne postępowania karnego – art. 11 k.p.k. Wyjątek od zasady legalizmu*, Poznań 2012, s. 13

że czyn będący jego przedmiotem realizuje znamiona przestępstwa i nie zachodzi żadna z negatywnych przesłanek procesu. W takim wypadku umorzenie jest możliwe gdy czyn zakwalifikowany jest jako występki, zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5, a orzeczenie wobec oskarżonego kary byłoby w sposób oczywisty niecelowe z uwagi na rodzaj i wysokość kary, która została prawomocnie orzeczona za inne przestępstwo. Dodatkową przesłanką jest brak sprzeciwu pokrzywdzonego (art. 11 k.p.k.).

8. Poprzez umorzenie rejestrowe

Umorzenie rejestrowe jest możliwe, jeżeli dane uzyskane w toku czynności, o których mowa w art. 308 § 1 k.p.k., lub prowadzonego przez okres co najmniej 5 dni dochodzenia nie stwarzają dostatecznych podstaw do wykrycia sprawcy w drodze dalszych czynności procesowych. Wówczas można wydać postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw. Po wydaniu postanowienia, Policja, na podstawie odrębnych przepisów, prowadzi czynności w celu wykrycia sprawcy i uzyskania dowodów. Jeżeli z kolei zostaną ujawnione dane pozwalające na wykrycie sprawcy, Policja wydaje postanowienie o podjęciu na nowo dochodzenia. Gdy chodzi o samą nazwę tej instytucji to kwestia ta budzi spory w doktrynie. Część autorów wskazuje, że nie jest to samodzielna forma postępowania przygotowawczego, a jedynie szczególna postać dochodzenia⁸⁵¹. Inni z kolei wskazują, że nazwa „dochodzenie rejestrowe” jest myląca, gdyż chodzi tylko o przyznanie Policji prawa do szybkiego zakończenia dochodzenia, którego w przypadku, gdy nie rokuje ono żadnych szans na wykrycie sprawcy przestępstwa i dlatego też proponują używać nazwy „umorzenie rejestrowe dochodzenia”⁸⁵². Kolejne stanowisko opowiada się za nazwą „postępowanie rejestrowe”⁸⁵³. Przychylić należy się do stwierdzenia, że instytucja ta reguluje jeden ze sposobów zakończenia postępowania. Nie jest to jednak również do końca prawidłowe, skoro postępowanie wciąż jest prowadzone, choć w innym trybie, o czym stanowi § 2 art. 325f k.p.k. Zgodzić należy się, że nie jest to oddzielna forma postępowania przygotowawczego. Za prawidłową nazwę uznać należy zatem „umorzenie rejestrowe”.

i n.; Z. Gosk, B. Szyprowski, *Zasada oportunistu w polskim postępowaniu karnym (art. 11 KPK)*, PS 2004/11–12, s. 124 i n.

⁸⁵¹ S. Waltoś, *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, PiP 2003/4, s. 13; R. A. Stefański, *Postępowanie „rejestrowe” w procesie karnym*, Gdańskie Studia Prawnicze 2003 Tom XI, s. 286.

⁸⁵² S. Waltoś, *Główne...*, s. 13.

⁸⁵³ M. Kuźma, „*Postępowanie rejestrowe*” w procesie karnym, Prok. i pr. 2007, nr 1, s. 72.

Umorzenie rejestrowe może znaleźć zastosowanie tylko w przypadku dochodzenia oraz tylko gdy postępowanie znajduje się w fazie *in rem*⁸⁵⁴. Można jednak wskazać na pogląd, zgodnie z którym także w ramach śledztwa sprawa może zostać zakończona w tym trybie⁸⁵⁵. Czynności nie mogą być wykonywane w trybie art. 307 k.p.k., wobec czego nie mogą być to czynności sprawdzające, po przeprowadzeniu których byłoby postępowanie umorzone i wpisane do rejestru umorzeń. Postępowanie sprawdzające ma na celu wyjaśnienie, czy dopuszczalne jest śledztwo bądź dochodzenie, a nie ustalenie, czy zostało popełnione przestępstwo i wykrycie sprawcy, bowiem to już jest celem postępowania przygotowawczego⁸⁵⁶.

Następną przesłanką zastosowania tego trybu jest brak dostatecznych podstaw do wykrycia sprawcy w drodze dalszych czynności. Wskazuje się, że jest to przesłanka nieostra, co może prowadzić do nadużyć w korzystaniu z tej instytucji⁸⁵⁷. W przypadku istnienia jakiegokolwiek czynności, która może doprowadzić do wykrycia sprawcy, niezbędne jest jej wykonanie. Prognozowanie to jednak musi zostać oparte na konkretnych przesłankach faktycznych⁸⁵⁸. Wykładnię formuły kodeksowej „braku dostatecznych podstaw do wykrycia sprawcy w drodze dalszych czynności procesowych” należy także zawęzić z uwagi na dookreślenia użyte w końcowej części. Wskazuje się bowiem, że mają być podjęte czynności, z których nie wynika możliwość wykrycia sprawcy. Ponadto, mogą to być tylko czynności procesowe, a nie operacyjne; jeżeli będzie to możliwe przez podjęcie tych ostatnich, wówczas brak jest przeszkód do umorzenia dochodzenia⁸⁵⁹.

Pewne wskazówki interpretacyjne, mające szczególny walor praktyczny dotyczące umorzenia rejestrowego, znajdują się w wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji⁸⁶⁰. W § 110 ust. 1 tych wytycznych wskazano, że zastosowanie ma przedmiotowy przepis w szczególności, gdy na miejscu zdarzenia nie ujawniono śladów działania sprawcy nadających się do badań identyfikacyjnych, a w trakcie czynności, o których mowa w art. 304a k.p.k., pokrzywdzony zeznał, że w czasie popełniania przestępstwa nie miał bezpośredniego kontaktu ze sprawcą lub kontakt z nim był krótkotrwały; nie jest w stanie odtworzyć wyglądu sprawcy;

⁸⁵⁴ M. Kurowski [w:] *Kodeks...*, s. 1296 – 1297; R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom III...*, s. 349.

⁸⁵⁵ A. Taracha, *Problemy legislacyjne z tzw. „postępowaniem rejestrowym” w polskim procesie karnym*, WPP 2003/4, s. 121.

⁸⁵⁶ R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom III...*, s. 347 – 348.

⁸⁵⁷ H. Skwarczyński, *Postępowanie rejestrowe – nowy instrument procesowy w pracy organów ścigania*, Monitor Prawniczy 14/2003, s. 642.

⁸⁵⁸ R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom III...*, s. 352.

⁸⁵⁹ R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom III...*, s. 353.

⁸⁶⁰ Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (DZ. URZ. 2017.59), ogłoszone: 07.09.2017.

nie było innych świadków przestępstwa; nie ujawniono śladów działania sprawcy. Podobną, choć mniej jednoznaczną wskazówkę interpretacyjną ustanowiono w § 134 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, zgodnie z którym wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw jest dopuszczalne w każdej sprawie. Przepis ten należy odczytywać jako dopuszczenie możliwości umorzenia rejestrowego przez Policję także w sprawach objętych nadzorem prokuratora. Jest w tym niespójność modelowa z uwagi na fakt, że w takim układzie procesowym, postępowanie kończy się, a decyzja o zakończeniu postępowania jest wyjęta spod nadzoru. Jedynie w trybie zażaleniovym przewidzianym w art. 325e § 4 k.p.k., prokurator będzie mógł dokonać oceny prawidłowości decyzji.

Rozbieżności w doktrynie w zakresie instytucji umorzenia rejestrowego dotyczą także tego, który podmiot jest uprawniony do podjęcia decyzji o umorzeniu postępowania i wpisaniu jej do rejestru przestępstw. Jeden z wyrażanych poglądów opowiada się za ograniczeniem katalogu podmiotów uprawnionych jedynie do Policji⁸⁶¹. Szczególne stanowisko w tym zakresie zajęte zostało przez Prokuraturę Krajową. Zgodnie z nim umorzenie rejestrowe dochodzenia może być dokonane jedynie przez Policję oraz Straż Graniczną⁸⁶². Za takim zawężeniem podmiotowym przemawiać ma to, że po umorzeniu rejestrowym należy dokonywać czynności, w celu wykrycia i uzyskania dowodów, a takie czynności mogą prowadzić, poza Policją, jedynie Straż Graniczna i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Podstawę przyznania im takich kompetencji mógłby stanowić tylko art. 312 k.p.k., który dotyczy wszak także innych organów. Zwolennicy tego poglądu wychodzą z założenia, że art. 325f k.p.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 312 k.p.k.⁸⁶³. Należy jednak zauważyć, że ustawodawca nie wskazuje wprost kto wydaje tę decyzję, używając formuły „można wydać postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw”. Uznać zatem należy – *lege non distinguente* - że wciąż uprawnionymi podmiotami są te, które były uprawnione do prowadzenia postępowania, a zatem nie tylko Policja i prokurator, ale także te, o których mowa w art. 312 k.p.k.

Gdy chodzi zaś o prowadzenie czynności po umorzeniu sprawy i wpisaniu jej do rejestru przestępstw, to nie ulega wątpliwości, że *verba legis* to Policja, na podstawie odrębnych przepisów, prowadzi czynności w celu wykrycia sprawcy i uzyskania dowodów. O ile art. 325f § 2 k.p.k. wskazuje wyłącznie na Policję, o tyle wątpliwości w tym zakresie nasuwa art. 312

⁸⁶¹ A. Kiełtyka, *System Prawa Karnego Procesowego*, R. A. Stefański (red.), Warszawa 2016, s. 491.

⁸⁶² Pismo Prokuratury Krajowej z 17 czerwca 2003 r., PR I 901/30/03.

⁸⁶³ D. Tarnowska, *Różnice...*, s. 171; R. A. Stefański, *Postępowanie...*, s. 290 – 291.

k.p.k. w zw. z art. 325a k.p.k. Wydaje się jednak, że ta norma prawna w tym przypadku nie znajdzie zastosowania, skoro z chwilą umorzenia rejestrowego, sprawa nie jest już prowadzona w trybie k.p.k., nie są dokonywane czynności procesowe, a operacyjne. Przepis art. 312 k.p.k. odnosi się do śledztwa, a przez wzgląd na treść art. 325a § 1 k.p.k. – również do dochodzenia. Możliwość wykonywania czynności operacyjnych przez organy z art. 312 k.p.k., które ponadto na mocy odrębnych ustaw są uprawnione do dokonywania czynności operacyjnych, wynikać by mogła z tego, że skoro już wcześniej prowadził dany organ postępowanie, to nie jest zasadne późniejsze przekazywanie tego Policji. Jednakże, biorąc pod uwagę, że z jednej strony w przepisie wskazana jest wprost Policja, a sama regulacja umorzenia rejestrowego ma charakter wyjątkowy w stosunku do normalnego trybu, bowiem Policja samodzielnie wydaje decyzję o umorzeniu w ten sposób postępowania, to nie należy interpretować tego wyjątku w sposób rozszerzający. Przyjąć trzeba zatem, że wyłącznie uprawnionym podmiotem do dokonywania czynności po umorzeniu rejestrowym jest Policja⁸⁶⁴.

Gdy chodzi natomiast o podmiot uprawniony do wydania decyzji o podjęciu postępowania na nowo, przepis wprost wskazuje, że to Policja jest uprawniona do wydania tej decyzji zaś przesłanką tego jest to, że ujawnione zostaną dane pozwalające na wykrycie sprawcy. W literaturze przyjmuje się w tym zakresie różne koncepcje. Jedną z nich jest ta, że mimo że przepisy art. 325f § 2 i 3 k.p.k. odnoszą się do Policji, to jednak z uwagi na odpowiednie stosowanie art. 312 k.p.k. i art. 325a k.p.k. nie można odmówić innym organom kompetencji do wydawania takiej decyzji procesowej⁸⁶⁵. Inny z kolei pogląd pozwala na przyjęcie, że art. 312 pkt 1 i 2 k.p.k. nie dotyczy sytuacji opisanej w art. 325f § 1 k.p.k., który jest w tym zakresie przepisem szczególnym, wobec czego organem uprawnionym do prowadzenia postępowania rejestrowego jest wyłącznie Policja⁸⁶⁶. Nie sposób jednak interpretować art. 312 k.p.k. w sposób rozszerzający. Przepis ten dotyczy śledztwa, a poprzez art. 325a § 1 k.p.k. także dochodzenia, podczas gdy czynności po umorzeniu postępowania już nie stanowią dochodzenia. Przyjąć należy, że decyzję o podjęciu postępowania umorzonego i wpisanego do rejestru przestępstw może podjąć wyłącznie Policja⁸⁶⁷. Wskazuje się także, że do wydania decyzji o podjęciu postępowania uprawniony jest prokurator⁸⁶⁸, z czym nie można

⁸⁶⁴ Ł. Brzezowski, *Umorzenie rejestrowe jako przejaw dekompozycji modelu postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2022, z. 12, s. 31.

⁸⁶⁵ M. Kurowski [w:] *Kodeks...*, s. 1299.

⁸⁶⁶ R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom III...*, s. 349 – 350; K.T. Boratyńska, P. Czarniecki, R. Koper [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2020, s. 878; D. Tarnowska, *Różnice...*, s. 171.

⁸⁶⁷ Ł. Brzezowski, *Umorzenie...*, s. 32.

⁸⁶⁸ D. Tarnowska, *Różnice...*, s. 176.

się zgodzić. Generalne uprawnienia prokuratora nie znajdują w tym zakresie zastosowania, ponieważ analizowany etap jest poza ramami postępowania przygotowawczego. Decyzja o podjęciu postępowania umorzonego i wpisanego do rejestru przestępstw należy zatem *de lege lata* wyłącznie do Policji⁸⁶⁹, co niewątpliwie należy ocenić negatywnie.

Uznać zatem trzeba, że Policja i podmioty wskazane w przepisie art. 312 k.p.k. są uprawnione do prowadzenia czynności przed umorzeniem rejestrowym, jak i do umorzenia w trybie z art. 325f § 1 k.p.k., w przypadkach gdy organ prowadzący chce, aby to Policja prowadziła czynności operacyjno – rozpoznawcze. Jeśli jednak postępowanie prowadził organ, który może według odrębnych przepisów prowadzić czynności operacyjno – rozpoznawcze, może wówczas samodzielnie prowadzić te czynności po umorzeniu, jednakże nie opierając się na podstawie umorzenia z art. 325f § 1 k.p.k., a na zwykłej podstawie umorzenia, zatwierdzonego przez prokuratora (art. 322 k.p.k.).

Porównanie z modelem *in abstracto*

Porównanie rozwiązań polskich z modelem *in abstracto* prowadzi do wniosku, że zasadniczo polski proces karny wpisuje się w wymogi wyznaczone przez wzorzec. Podstawowe formy zakończenia – umorzenie i poprzez wniesienie aktu oskarżenia są bowiem tożsame, uwarunkowane tymi samymi przesłankami, co wynika jednak z podstawowych zrębów postępowania karnego. Głębszej analizy wymagają pozostałe sposoby zakończenia tego stadium. W tym zakresie także należy dojść do wniosku, że polski ustawodawca zasadniczo spełnia wymogi postawione przez model wzorcowy, gdyż przewidziane zostały zarówno formy oparte na oportunistycznym – warunkowym umorzeniu postępowania oraz umorzenie absorpcyjne, a także formy, gdy okoliczności nie budzą wątpliwości w postaci trybu konsensualnego (jedynie jeden z trzech obowiązujących *de lege lata* trybów konsensualnych z punktu widzenia chronologii procesu karnego mieści się w postępowaniu przygotowawczym). Wówczas przy zatwierdzeniu tego rozstrzygnięcia uczestniczy czynnik sądowy. Mieści się to zatem w ramach drugiego wymogu wyekstrahowanego w modelu abstrakcyjnym, który przewiduje alternatywne rozwiązanie w tym zakresie. Główną niespójnością w zakresie tego komponentu, który nie wpływa na jego ogólną ocenę, jest niezgodność jednej z form zakończenia postępowania przygotowawczego – umorzenie rejestrowe, z wymogiem wskazanym w modelu

⁸⁶⁹ Podobnie: T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego, Tom I. Artykuły 1 – 467*, Warszawa 2014, s. 1125; J. Grajewski, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1 – 424*, L. Paprzycki (red.), Warszawa 2013, s. 963; W. Grzeszczyk, *Główne kierunki zmian kodeksu postępowania karnego (część II)*, Prok. i Pr. 2003/6, s. 12.

in abstracto, a mianowicie, aby o zakończeniu postępowania przygotowawczego decydował w każdym przypadku organ prowadzący/nadzorujący postępowanie, czyli prokurator bądź sędzia śledczy. Umorzenie rejestrowe nie wymaga zatwierdzenia prokuratora, a jedynie może zostać poddane jego kontroli w trybie zażalenia. Należy to uznać za przejaw dekompozycji postępowania przygotowawczego⁸⁷⁰.

2.9. Forma spowodowania wniesienia oskarżenia pomimo stwierdzenia braku podstaw przez prokuratora

Regulacja polska

Polski ustawodawca przewiduje możliwość spowodowania, aby pokrzywdzony przestępstwem, w przypadku, gdy nie podziela zdania prokuratora wyrażonego w postanowieniu o umorzeniu postępowania (co dotyczy się także postanowienia o odmowie jego wszczęcia, lecz pozostaje poza zakresem rozważań o modelu postępowania przygotowawczego), mógł spowodować wniesienie skargi do sądu w jego sprawie. Tryb ten *de lege lata* polega na tym, że w przypadku wydania postanowienia o umorzeniu postępowania, pokrzywdzony musi (przy założeniu, że chce spowodować, aby jego sprawę rozpatrzył sąd) zaskarżyć je do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. W przypadku, gdy sąd utrzyma w mocy postanowienie, pokrzywdzony nie ma możliwości spowodowania wniesienia oskarżenia – postępowanie jest prawomocnie zakończone. Sąd rozpoznający zażalenie ma jednak możliwość uchylecia postanowienia i przekazania sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia, wskazując powody uchylecia, a w miarę potrzeby także okoliczności, które należy wyjaśnić, lub czynności, które należy przeprowadzić. Wskazania sądu uchylającego postanowienie mają charakter wiążący i prokurator jest obowiązany do ich wykonania⁸⁷¹. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy dojdzie do zmiany okoliczności, które sprawiają, że czynności są niecelowe bądź bezprzedmiotowe⁸⁷². W dalszym postępowaniu, po przeprowadzeniu wskazanych czynności, prokurator dokonuje jednak samodzielnej oceny dowodów⁸⁷³.

⁸⁷⁰ Ł. Brzezowski, *Umorzenie...*, s. 25 – 49.

⁸⁷¹ K. Krasny, *Skarga pokrzywdzonego czy akt oskarżenia*, Prok. i Pr. 1997/9, s. 77; K. Krasny, „Prywatny” akt oskarżenia w sprawie o przestępstwo ścigane z urzędu, Prok. i Pr. 1996, nr 12, s. 28; K. Krasny, *Rozszerzenie uprawnień pokrzywdzonego – „prywatny” akt oskarżenia o przestępstwo ścigane z urzędu* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze, z. 1*, B. Kubiak, M. Romanowski (red.), Warszawa 1997, s. 71; T. Poprawa, *Oskarżyciel posiłkowy w nowym kodeksie postępowania karnego* [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. 8*, L. Bogunia (red.), Wrocław 2001, s. 221.

⁸⁷² Wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1974 r., I KR 170/74, LEX nr 21643.

⁸⁷³ Wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1973 r., III KR 302/73, LEX nr 18746; wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1974 r., I KR 170/74, LEX nr 21643; wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 1976 r., III KR 384/75,

Wówczas, jeżeli po wykonaniu poleconych przez sąd czynności, organ prowadzący postępowanie nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania (lub ponownie o odmowie jego wszczęcia). Postanowienie to podlega zaskarżeniu wówczas już jedynie do prokuratora nadzrędnego. Prokurator nadzrędnym może utrzymać w mocy postanowienie bądź je uchylić i przekazać do dalszego prowadzenia. W przypadku uchylenia postanowienia postępowanie dalej się toczy, zaś w razie utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia pokrzywdzony, który co najmniej dwukrotnie składał zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia bądź umorzenie (w obecnym stanie prawnym wystarczy, że najpierw złożył zażalenie na odmowę wszczęcia, które sąd uwzględnił, a następnie na postanowienie o umorzeniu, które będzie podlegało już jako drugie zaskarżeniu do prokuratora nadzrędnego⁸⁷⁴), w tym zaskarżył postanowienie utrzymane w mocy przez prokuratora nadzrędnego, może wnieść tzw. subsydiarny akt oskarżenia (art. 330 § 1 – 2a k.p.k.).

Porównanie z modelem *in abstracto*

Wymagania stawiane przez model *in abstracto* wskazują, że konieczne jest, aby ustawodawca przewidywał możliwość przymuszenia prokuratora do wniesienia oskarżenia, co w swoim założeniu chronić powinno interesy pokrzywdzonego. Innym rozwiązaniem, które może funkcjonować równolegle, jest konstrukcja prawna, umożliwiająca samemu pokrzywdzonemu wniesienie aktu oskarżenia po spełnieniu wymagań polegających na wyczerpaniu trybu. Drugim wymogiem ukształtowanym w modelu abstrakcyjnym jest, że to czynnik sądowy decyduje ostatecznie o tym, czy decyzja prokuratora o zakończeniu postępowania bez wnoszenia aktu oskarżenia jest zasadna.

Założenie główne z tego podrozdziału nie jest spełnione, gdyż polski ustawodawca przewiduje jedynie instytucję, która finalnie zmierza do przydania pokrzywdzonemu uprawnienia do wniesienia aktu oskarżenia, a nie przymuszenia prokuratury do wniesienia skargi. Teoretycznie, brzmienie art. 330 k.p.k., w zakresie, w którym wskazuje, że sąd przy uchyleniu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego wskazać może czynności do przeprowadzenia, otwiera drogę do rozważań na temat tego, czy takie

LEX nr 21701; wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 1979 r., IV KR 136/79, LEX nr 19584; wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 1980 r., II KR 5/80, LEX nr 17248; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 marca 1996 r., III KRN 206/95, LEX nr 23892; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 r., I KZP 2/04, LEX nr 109841; J. Łupiński, *Szczególny tryb zaskarżania postanowień o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2002, nr 10, s. 55; J. Zagrodnik, *Instytucja skargi subsydiarnej w procesie karnym*, Warszawa 2005, s. 236.

⁸⁷⁴ Z. Brodzisz [w:] *Kodeks...*, s. 935.

przymuszenie jest możliwe, poprzez nakazanie takich czynności, jak wszczęcie postępowania, przedstawienie zarzutów, czy właśnie wniesienie aktu oskarżenia. Na tym tle ma miejsce spór w doktrynie. Wyróżnić można cztery poglądy w tym zakresie. Zgodnie z pierwszym sąd może polecić wszczęcie dochodzenia lub śledztwa, przedstawienie określonych zarzutów, jednak nie może nakazać prokuratorowi wniesienia aktu oskarżenia⁸⁷⁵. Według drugiego poglądu, sąd przy uchyleniu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub też o odmowie jego wszczęcia, nie ma uprawnienia do nakazania organowi prowadzącemu postępowanie przedstawienie określonej osobie zarzutów⁸⁷⁶. Według T. Grzegorzcyka natomiast sąd w takim układzie procesowym nie może nakazać wszczęcia postępowania przygotowawczego ani też samodzielnie go wszcząć, przedstawienia zarzutów oraz nie może nakazać sporządzenia aktu oskarżenia⁸⁷⁷. Podobnie uważa K. Eichstaedt, zauważając że takie działania sądu nie znajdują oparcia w treści art. 330 § 1 k.p.k.⁸⁷⁸. Należy podzielić pogląd, że sąd w tym trybie nie może nakazać wydania żadnej decyzji, która powoduje przeniesienie postępowania karnego na kolejny etap, czyli ani wszczęcia postępowania, ani przedstawienia zarzutów ani wniesienia aktu oskarżenia. Przyjąć bowiem należy, że na gruncie art. 330 § 1 k.p.k. wolą ustawodawcy jest poddanie kontroli zasadności decyzji o odmowie wszczęcia postępowania bądź jego umorzenia z punktu widzenia realizacji celów postępowania przygotowawczego, a zatem zalecenia mogą odnosić się jedynie do czynników, które pozwalają na podjęcie oceny kończącej postępowanie, jednak sama ocena co do wszczęcia postępowania, przedstawienia zarzutów bądź wniesienia aktu oskarżenia jest decyzją wyłącznie organu prowadzącego i nadzorującego postępowanie.

Tym niemniej, jeśli spróbować odnieść pozostałe wymogi modelu *in abstracto* do funkcjonującej instytucji to wciąż nie sposób stwierdzić, że polski ustawodawca realizuje kolejny wymóg, a mianowicie, aby decydującym ostatecznie o słuszności decyzji o umorzeniu postępowania był sąd. *De lege lata* taką decyzję podejmuje prokurator nadrzędny. Należy ocenić to negatywnie. To czynnik niezawisły powinien bowiem mieć ostateczną decyzję w tym zakresie, a nie podmiot przynależny do tej samej struktury, która ustrojowo nie gwarantuje niezawisłości.

⁸⁷⁵ R.A. Stefański, *Tryb zaskarżania postanowień o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 1, 2000, s. 140.

⁸⁷⁶ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, Warszawa 2011, s. 266.

⁸⁷⁷ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego...*, s. 1146.

⁸⁷⁸ K. Eichstaedt, *Czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym w polskim prawie karnym*, Warszawa 2008, s. 354–356.

Powyższa analiza daje podstawę do wniosków o dwóch niespójnościach w polskim modelu. Postulować zatem należy, aby wprowadzono instytucję, która pozwoliłaby wprost spowodować w trybie kontroli decyzji o umorzeniu postępowania, aby prokuratura wniosła oskarżenie oraz aby czynnikiem decydującym ostatecznie przy tej instytucji, bądź obecnie obowiązującej instytucji subsydiarnego aktu oskarżenia, był sąd.

2.10. Kontrola oskarżenia przed postępowaniem sądowym

Regulacja polska

Oddanie pod sąd definiowane jest w szerokim ujęciu jako akt odpowiedniej władzy państwowej, powodujący postawienie obywatela w stan oskarżenia przed sądem, który ma za zadanie orzec o istocie sprawy, tj. o winie bądź niewinności oskarżonego, a następnie zastosować środki reakcji karnej. W wąskim rozumieniu natomiast jest to kontrola sądowa zasadności aktu oskarżenia, czyli decyzja wydana na etapie poprzedzającym rozprawę główną⁸⁷⁹. *De lege lata* istnieją dwie formy kontroli aktu oskarżenia. Pierwsza o charakterze formalnym, uregulowana w art. 337 k.p.k. Jest to etap po wniesieniu aktu oskarżenia. Jest dokonywana przez prezesa sądu i sprowadza się do zweryfikowania przez niego, czy akt oskarżenia spełnia warunki formalne stawiane pismom procesowym oraz aktowi oskarżenia lub ewentualnie jego surogatom. W przypadku negatywnej oceny tych wymagań, prezes sądu zwraca skargę oskarżycielowi w celu usunięcia braków w terminie 7 dni. Dokonuje tego w formie zarządzenia, od którego przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Etap ten jest nazywany postępowaniem rozpoznawczym⁸⁸⁰. Po zakończeniu tej kontroli, na dalszym etapie postępowania nie jest możliwe ponowne badanie formalnych wymogów aktu oskarżenia⁸⁸¹.

Druga forma kontroli przewidziana została w art. 339 k.p.k. i stanowi tzw. merytoryczną kontrolę oskarżenia. Przepis ten przewiduje możliwość wyznaczania przez prezesa sądu przed rozprawą główną posiedzenia. O ile *verba legis* prezes sądu „kieruje” sprawę na posiedzenie, gdy zachodzi potrzeba innego rozstrzygnięcia, które przekracza jego uprawnienia, to w literaturze przyjmuje się, że ta regulacja ma charakter fakultatywny⁸⁸². Przede wszystkim

⁸⁷⁹ R. Olszewski, *Ujawnianie przez sąd i usuwanie istotnych braków dochodzenia lub śledztwa w polskim procesie karnym*, Łódź 2007, s. 327.

⁸⁸⁰ L. K. Paprzycki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1 – 424 k.p.k.*, J. Grajewski (red.), Warszawa 2010, s. 1066.

⁸⁸¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II KK 37/18, LEX 2573396 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2020 r., III KK 365/19, OSNKW 2020/3, poz. 8.

⁸⁸² K. Eichstaedt [w:] *Kodeks...*, s. 1363.

chodzi tu o przypadki takie jak: umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., umorzenie postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia, zwrotu sprawy prokuratorowi, celem usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego, wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub innego środka przymusu (art. 339 §3 pkt 1, 2, 3a i 6 k.p.k.). Regulacja ta zatem pozwala na skontrolowanie merytorycznej zasadności oskarżenia. Szczególnie istotna dla rzetelności postępowania i zachowania gwarancji uczestników wydaje się możliwość umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia, co stanowi oddanie pod sąd *sensu stricto*. Jak się wskazuje w orzecznictwie, może mieć miejsce w tych przypadkach, gdy pomimo kompleksowego zgromadzenia dowodów, a zatem braku przesłanki braków postępowania przygotowawczego, analiza materiału dowodowego, bez oceny poszczególnych dowodów pod względem merytorycznym, w ogóle nie daje podstaw do oskarżenia danej osoby o zarzucony czyn, a zatem gdy żaden z dowodów nie wskazuje na prawdopodobieństwo jego popełnienia bądź nie uzasadnia popełnienia go przez oskarżonego⁸⁸³. Stanowi to zabezpieczenie przed bezpodstawnym oskarżaniem.

Porównanie z modelem *in abstracto*

Model *in abstracto* wyznacza trojaki rodzaj wymogi. Pierwszy, aby taka kontrola w ogóle istniała, co polski ustawodawca spełnia bez wątpienia. Drugi, aby została ona poddana niezawisłemu czynnikowi, a więc sądowi, co niewątpliwie również zostało spełnione przez polskiego ustawodawcę. Trzeci wymóg natomiast przewiduje alternatywne rozwiązanie, a mianowicie, że albo kontrola ta ma miejsce przed wniesieniem aktu oskarżenia albo po, jednakże przed rozpoczęciem rozprawy głównej, co również polski ustawodawca realizuje, przyjmując drugi model.

2.11. Relacja postępowania przygotowawczego do postępowania głównego

Regulacja polska

Istota poprzedniego podrozdziału, dotyczącego form utrwalania dowodów, na gruncie rozważań o modelu postępowania przygotowawczego, zawiera się w możliwości wykorzystania utrwalonych w ten czy inny sposób dowodów w postępowaniu jurysdykcyjnym.

⁸⁸³ Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2009 r., II KK 116/09, OSNKW 2010/1, poz. 7.

Ta kwestia z kolei determinuje relację postępowania przygotowawczego do postępowania głównego. Sprowadza się to do kwestii możliwości ujawnienia protokołów bądź notatek urzędowych. W literaturze⁸⁸⁴ zauważa się, że o ile protokół może zostać wykorzystany w fazie sądowej jako dowód, o tyle brak w obecnej regulacji przepisu, który przesądzałby o jego mocy dowodowej. Taki przepis przewidywał k.p.k. z 1928 r., gdy ustawodawca wskazywał, że protokół stanowi wyłączny dowód, chyba że udowodniono świadomy fałsz (art. 236 k.p.k. z 1928 r.).

Obecnie obowiązujące przepisy polskiej procedury karnej szeroko regulują możliwość odczytania protokołów przesłuchania w zależności od tego, czy chodzi o wyjaśnienia oskarżonego, czy zeznania świadka. Nadmienić należy, że odczytaniu podlegają w tym samym zakresie protokoły uproszczone⁸⁸⁵. Zasadą jest bezpośrednie zetknięcie się sądu z każdym źródłem, jak i środkiem dowodowym⁸⁸⁶. Stąd też każda regulacja, która ma na celu umożliwienie odczytania protokołów, bądź też uznanie ich za ujawnione bez odczytania ma z założenia charakter wyjątkowy.

Ujawnienie na rozprawie protokołów przesłuchania oskarżonego lub świadka może nastąpić przez odczytanie albo ujawnienie bez odczytania, co zależy od kwestii ich stawienia na rozprawę. Wyróżnić można dwie sytuacje. Pierwsza, gdy oskarżony lub świadek stawili się na rozprawę, druga, gdy nie stawili się, a sąd uznał, że istnieje podstawa do odstąpienia od bezpośredniego przesłuchania.

W przypadku gdy oskarżony jest obecny na rozprawie głównej, protokół jego wyjaśnień, złożonych w postępowaniu przygotowawczym można odczytać, gdy odmawia wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta. W takim wypadku można odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Po odczytaniu protokołu przewodniczący zwraca się do oskarżonego o wypowiedzenie się co do jego treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności (art. 389 § 2 k.p.k.). Możliwe jest także odczytanie wyjaśnień współoskarżonego, który zmarł (art. 389 § 1 i 3 k.p.k.). Jednocześnie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się zakaz wykorzystywania zeznań złożonych w charakterze świadka, osoby, której później

⁸⁸⁴ D. Świecki, *Bezpośredniość...*, s. 163.

⁸⁸⁵ T. Grzegorzczuk, *Protokół...*, s. 29.

⁸⁸⁶ D. Świecki, *Bezpośredniość...*, s. 19-20.

przedstawiono zarzuty i która ma w postępowaniu sądowym status oskarżonego⁸⁸⁷.

Gdy oskarżony nie stawiał się na rozprawę, co do zasady jego wyjaśnień się nie odczytuje, chyba że zawnioskuje o to strona, która nie miała możliwości zapoznania się z ich treścią bądź gdy sąd uzna to za niezbędne (art. 394 § 2 k.p.k.).

W sytuacji gdy świadek stawiał się na rozprawę, sąd może odczytać jego wcześniejsze zeznania w przypadku bezpodstawnej odmowy zeznań, zeznawania odmiennie niż wcześniej bądź, gdy świadek stwierdzi, że pewnych okoliczności nie pamięta (art. 391 § 1 k.p.k.). W tych przypadkach przewodniczący po odczytaniu zwraca się do świadka o wypowiedzenie się co do jego treści i o odniesienie się do zachodzących sprzeczności (art. 391 § 3 k.p.k. w zw. z art. 389 § 2 k.p.k.).

Gdy świadek nie jest obecny na rozprawie, możliwe jest wykorzystanie protokołów z jego zeznań złożonych wcześniej, bez odczytywania (art. 394 § 2 k.p.k.). Chodzi o sytuacje gdy świadek nie stawiał się pomimo wezwania, a także gdy przebywa za granicą bądź nie można mu było doręczyć wezwania lub gdy jego niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód, których usunięcie nie było możliwe, a także w przypadku śmierci świadka (art. 391 § 1 k.p.k.). W judykaturze i doktrynie wskazuje się, że przebywanie za granicą musi być przeszkodą realną, a zatem nie może być to krótkotrwały pobyt⁸⁸⁸. Wśród opisanych podstaw umożliwiających ujawnienie protokołu przesłuchania świadka z postępowania przygotowawczego jest art. 350a k.p.k., zgodnie z którym można zaniechać wzywania świadka na rozprawę m.in. gdy okoliczności, które miałby on stwierdzić nie są na tyle doniosłe, aby konieczne było przesłuchanie świadków na rozprawie, w szczególności chodzi o okoliczności nie będące w kontradycji do wyjaśnień oskarżonego. Protokoły w powyższych sytuacjach odczytuje się wówczas jedynie na wniosek strony, jeśli nie miała ona możliwości zapoznania się z ich treścią, a także gdy sąd uzna to za niezbędne (art. 394 § 2 k.p.k.)

Powyższa regulacja, umożliwiająca uznanie za ujawnione protokołów zeznań świadka, który nie jest obecny na rozprawie głównej, dotyczy także odczytywania wyjaśnień z postępowania przygotowawczego osoby, która w stadium jurysdykcyjnym ma status świadka

⁸⁸⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r., SDI 91/17, LEX nr 2430780 oraz M. Błoński, M. Zbrojewska, *Dowody i postępowanie dowodowe w procesie karnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych*, Warszawa 2021, s. 559.

⁸⁸⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2006 r., IV KK 7/06, LEX nr 182800; postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2009 r., V KK 38/09, LEX nr 495319; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2011 r., V KK 410/10, LEX nr 848187; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., III KK 117/14, LEX nr 1482405; postanowienie Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2014 r., II KK 204/14, LEX nr 1514734; wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2015 r., II KK 318/14, LEX nr 1682138; W. Juchacz, *Okoliczności sprzyjające pomyłkom sądowym w zakresie ustaleń faktycznych*, Prok. i Pr. 2004, nr 5, s. 133. Pogląd przeciwny K. Nowicki, *Wyjątki od zasady bezpośredniości w procesie karnym*, PS 2009/9, s. 116.

(np. przy wyłączeniu materiałów przeciwko tej osobie do odrębnego postępowania) (art. 391 § 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.).

Jak się wskazuje w judykaturze, dowód odczytany w ten sposób nie może procesowo być uznany za mniej wartościowy od innych, bezpośrednio przeprowadzonych, pomimo oczywistego faktu, że pełna ocena dowodu, możliwa przy bezpośrednim przesłuchaniu i obserwacji zachowania świadka, także w relacji do stron, w tym przypadku nie zachodzi⁸⁸⁹.

Szeroką możliwość odstąpienia od zasady bezpośredniości i wykorzystanie protokołów przesłuchania świadka i oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym bez ich odczytywania, przewidział ustawodawca także w przypadku, gdy bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia. Sprzeciw jest skuteczny tylko w przypadku gdy składa go strona, której zeznania lub wyjaśnienia dotyczą (art. 392 § 1 i 2 k.p.k.).

Notatki urzędowe co do zasady nie mogą być odczytywane, gdy dotyczą czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu, jednakże podkreśla się w doktrynie i judykaturze Sądu Najwyższego, że mogą być one odczytywane pomocniczo, nie zamiast, lecz obok dowodów z protokołów⁸⁹⁰. Odczytywane mogą być natomiast pozostałe notatki, tak samo jak wszelkie dokumenty prywatne, które powstały poza postępowaniem karnym, takie jak oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki (art. 393 § 1 *in fine* k.p.k.).

Polski ustawodawca przewiduje także w pewnych przypadkach jako zasadę odstąpienie od zasady bezpośredniości w postaci niemożności przeprowadzenia dowodu na rozprawie i konieczności odczytania protokołów z postępowania przygotowawczego. Jest tak w tych przypadkach, gdy to sąd przeprowadził czynności w fazie przygotowawczej. Dotyczy to przesłuchań w tzw. niebieskim pokoju (regulacje z art. 185a-185c oraz art. 185e k.p.k.). Na rozprawie głównej odtwarza się sporządzony zapis obrazu i dźwięku z tych przesłuchań oraz odczytuje się protokół przesłuchania (185a § 3 k.p.k., 185b § 1 k.p.k., art. 185c § 2 *in fine* k.p.k., art. 185e § 2 *in fine* k.p.k.). Pewną niekonsekwencją jest zaniechanie wprowadzenia analogicznego przepisu do art. 316 § 3 k.p.k., który przewiduje przeprowadzenie czynności śledztwa przez sąd w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że świadka nie będzie można przesłuchać na rozprawie. Z uwagi na fakt, że ustawodawca nie zdecydował się na taki przepis, uznać należy, że protokół taki może zostać odczytany jedynie wtedy, gdy spełnione są wyżej wymienione przesłanki odczytania protokołu

⁸⁸⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2016 r., II KK 380/16, LEX nr 2171113.

⁸⁹⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., IV KK 62/16, LEX nr 2007806 oraz C. Kulesza [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.) Warszawa 2023, s. 882.

zeznań świadka (co praktycznie znajdzie zastosowanie w przypadku ziszczenia się niebezpieczeństwa będącego przesłanką tego przepisu). Wskazać w tym miejscu trzeba jednak, że czynność ta jest utrwalana poprzez rejestrowanie obrazu i dźwięku (art. 147 § 2 pkt 1 k.p.k.).

Z chwilą zamknięcia przewodu sądowego, ujawnione są bez odczytywania wszystkie protokoły i dokumenty podlegające odczytaniu na rozprawie, które nie zostały odczytane (art. 405 § 2 i następne k.p.k.). Pojęcie „protokołów i dokumentów podlegających odczytaniu na rozprawie” zostało dookreślone w § 3 wskazanego przepisu, zgodnie z którym są to te 1) wskazane przez oskarżyciela w akcie oskarżenia jako dowody, których przeprowadzenia na rozprawie głównej się on domaga, z wyjątkiem tych, co do których sąd oddalił wniosek dowodowy; 2) wskazane we wniosku dowodowym strony, który został uwzględniony; 3) dopuszczone przez sąd z urzędu. Zgodnie z § 4 tego przepisu o ujawnieniu bez odczytywania protokołów i dokumentów zamieszcza się wzmiankę w protokole rozprawy, a wskazywanie poszczególnych protokołów i dokumentów nie jest konieczne. Należy się zgodzić z poglądem wyrażonym w doktrynie i orzecznictwie, że brak wzmianki w protokole rozprawy nie rodzi żadnych skutków procesowych, gdyż ujawnienie dokumentów wskazanych w § 3 następuje *ex lege* z chwilą zamknięcia przewodu sądowego, a więc wzmianka o tym ma wyłącznie charakter informacyjny⁸⁹¹.

Konstrukcja ta powoduje, że wszystkie dowody, które zostały wskazane przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia, a nie zostały przeprowadzone na rozprawie, stają się podstawą do orzekania. *Verba legis* chodzi o protokoły, które podlegały odczytaniu, a nie zostały odczytane. Wskazuje się zatem, że zakresem tego przepisu nie zostały objęte protokoły przesłuchania oskarżonego i świadków, sporządzone w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem, lub w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, gdy nie dochodzi do bezpośredniego przesłuchania na rozprawie (art. 389 § 1 *in principio* k.p.k. oraz art. 391 § 1 i 2 k.p.k. i art. 392 § 1 k.p.k.). Oskarżyciel bowiem wnosi o bezpośrednie przesłuchanie oskarżonego i świadków, a fakt odstąpienia od zasady bezpośredniości wynika z wystąpienia jednej z podstaw opisanych wyżej, a uregulowanych w art. 389 § 1, art. 391 § 1 i 2 i art. 392 § 1 k.p.k. Jeżeli żadna z podstaw opisanych w tych przepisach nie znajdzie zastosowania, to objęcie protokołów wyjaśnień podejrzanego i zeznań świadków mechanizmem ujawnienia bez odczytywania przewidzianym w art. 405 § 2 k.p.k., wymaga z kolei spełnienia warunków zawartych w art. 405 § 3 k.p.k., a zatem przykładowo wydania z urzędu decyzji o dopuszczeniu

⁸⁹¹ D. Świecki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, D. Świecki (red.), Warszawa 2022, s. 1711 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2021 r., IV KK 200/21, LEX nr 3294598.

dowodu z protokołu zamiast bezpośredniego przesłuchania oskarżonego lub świadka, która to decyzja pozwala dopiero na zastosowanie trybu przewidzianego w art. 405 § 2 w zw. z art. 405 § 3 pkt 3 k.p.k.⁸⁹²

Również w doktrynie wskazuje się, że w przypadku dokumentów przesłanych przez oskarżyciela publicznego istnieje domniemanie posiadania statusu uznania za dowód w stosunku do tych dokumentów, jeżeli sąd nie wydał decyzji o ich oddaleniu⁸⁹³.

Można zauważyć, że na przestrzeni wszystkich polskich regulacji wykształciła się zasada, zgodnie z którą dowody, które mają stanowić podstawę wyroku, muszą zostać w pewien sposób zalegitymizowane przez sąd. Różnica między k.p.k. z 1928 r., k.p.k. z 1969 r. i obecnym jest moment tego zetknięcia się z nimi. Obecnie ujęta w art. 405 k.p.k. formuła zdaje się najmniej „inwazyjna”, w tym sensie, że brak konieczności choćby wymienienia przez sąd tych dowodów, które uznaje się za ujawnione bez odczytywania rodzi ryzyko przeoczenia istotnych okoliczności. Wciąż jednak należy podkreślić, że uwypuklona jest tendencja ustawodawcy do dawania prymatu zasadzie bezpośredniego zetknięcia się sądu z dowodami, ale dotyczy ona tylko dowodów z osobowych źródeł dowodowych.

Porównanie z modelem *in abstracto*

Porównanie modelu abstrakcyjnego z polską regulacją nie wykazuje *prima facie* większych różnic na poziomie ogólnych reguł, gdyż pierwszy wyekstrahowany przez ten model wymóg – przyjęcie zasady bezpośredniości na rozprawie głównej - jest spełniony. Podobnie jeśli chodzi o drugi wymóg, który na gruncie modelu *in abstracto* został opisany alternatywnie, przez co nie sposób uznać, że polska regulacja go nie wypełnia. Niewątpliwie możliwości wykorzystywania dowodów z postępowania przygotowawczego są szerokie, co zbliża polski model do rozwiązania francuskiego. Jest to spójne o tyle, że postępowanie przygotowawcze w Polsce – jak wskazano wcześniej – służy sądowi. Tym niemniej, w zakresie trzeciego wymogu, zauważyć należy, że przewidywane przez polskiego ustawodawcę wyjątki od zasady bezpośredniości nie są oparte ani na podmiocie dokonującym czynności w postępowaniu przygotowawczym, ani formie utrwalenia dowodu, jak w postępowaniu niemieckim, ani też nie są normatywnie uwarunkowane od złożoności sprawy i ciężaru gatunkowego, jak w modelu

⁸⁹² D. Świecki [w:] *Kodeks...*, s. 1710 i postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., V KK 171/22, LEX nr 3435805.

⁸⁹³ D. Świecki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, D. Świecki (red.), LEX/el. 2024, art. 405.

francuskim (np. nie ma szerszej możliwości odczytywania protokołów w postępowaniu przed sądem rejonowym niż przed sądem okręgowym).

Gdy chodzi o kwestię formy utrwalenia czynności procesowych, to problem ten niewątpliwie wynika z szerszego kontekstu - zbyt szerokiego utrwalania czynności procesowych w formie protokołu. Polska regulacja nie jest koherentna także w zakresie podmiotu dokonującego czynności procesowej z uwagi na brak przepisu, który bezpośrednio pozwalałby na odczytanie protokołu z czynności, o której mowa w art. 316 § 3 k.p.k. O ile, jak wskazano wyżej, nie jest to szczególnie praktyczny problem, o tyle z punktu widzenia modelowego jest to niekonsekwentne, a również sprzeczne z wymogami wyznaczonymi przez model *in abstracto*. Brak jest także dyferencjacji możliwości wykorzystywania dowodów w postępowaniu sądowym w zależności od wagi sprawy, powiązanej np. z właściwością rzeczową sądu.

3. Podsumowanie

3.1. Wnioski *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*

Przedstawiona analiza pozwala na stwierdzenie, że polska regulacja dotycząca postępowania przygotowawczego w większości opisanych komponentów nie spełnia wymogów podyktowanych przez model *in abstracto*.

I. W zakresie elementów, które co do zasady spełniają wskazane wymogi, są to: formy postępowania, podmioty prowadzące postępowanie przygotowawcze, wyodrębnienie fazy *in rem* i *in personam*, forma utrwalania czynności procesowych, sposoby zakończenia postępowania, kontrola oskarżenia przed postępowaniem sądowym, relacja postępowania przygotowawczego do postępowania głównego. Pomimo zasadniczego wpasowania się w wymogi modelu wykreowanego w poprzednim rozdziale, nie sposób stwierdzić, że w zakresie tych komponentów nie spostrzeżono niespójności. Wyjątkiem na tym tle jest komponent wyróżniania fazy *in rem* od *in personam*, co do którego brak jest zastrzeżeń. W pierwszej kolejności omówione zostaną te komponenty, aby następnie podsumować to co zostało jednoznacznie uznane jako niespełniające standardów modelu *in abstracto*.

1) Formy postępowania

O ile samo przewidywanie dwóch form postępowania przygotowawczego mieści się w modelu abstrakcyjnym, o tyle nie sposób uznać, że rozwiązanie stosowane w polskim modelu

jest w pełni spójne. Istota przewidywania dwóch form, uwypuklona zarówno w modelu *in abstracto*, jak i w k.p.k. z 1928 r. wyraża się w powiązaniu konkretnej formy z innymi komponentami, podczas gdy polska regulacja w bardzo niewielkim zakresie rozróżnia obydwie formy. Rozróżnienie na dwie formy, aby było spójne z modelem abstrakcyjnym powinno być ściśle powiązane z celami postępowania, organami prowadzącymi postępowanie, formą utrwalania czynności procesowych, a wobec tego także z możliwością wykorzystania materiałów przed sądem, a także z czasem postępowania. Dostosowanie polskiego modelu do modelu *in abstracto* polegać może bądź na zlikwidowaniu jednej formy postępowania przygotowawczego, bądź na pozostawieniu dwóch, przy jednoczesnym zróżnicowaniu tych form w oparciu o powyżej wskazane kryteria.

2) Podmiot prowadzący postępowanie i relacja sąd/sędzia – prokurator - policja

Polski model postępowania przygotowawczego przedstawia się jako zasadniczo spełniający wymogi gwarancyjności wyznaczone przez model abstrakcyjny. Nie ma wymogu wyznaczonego przez model *in abstracto*, aby powierzać prowadzenie postępowania przygotowawczego podmiotowi sądowemu. Katalog podmiotów jest tożsamy: Policja (i ewentualnie inne podmioty) oraz prokurator. Prokurator występuje jako organ w każdym przypadku nadrzędny wobec Policji i będący zdecydowanie *dominus litis* postępowania przygotowawczego. Zasadniczą kwestią jest status prokuratora, skoro to na tym podmiocie spoczywa ciężar prowadzenia postępowania i decydowania o jego losach. W tym zakresie również nie sposób odnieść wrażenia, że regulacja jest tożsama. W trzech porównywanych systemach prokurator jest podmiotem osadzonym w hierarchicznie podporządkowanej strukturze, a jednocześnie samodzielny i niezależny, a zarazem nieobdarzony przymiotem niezawisłości. Tym niemniej powyższa analiza doprowadziła do wniosków, że bardziej spójne byłoby przyporządkowanie prokuratury przy sądach, z jednoczesnym uniezależnieniem od pionu politycznego, poprzez przyjęcie za francuską regulacją, że minister sprawiedliwości prowadzi politykę karną określaną przez rząd, czuwa nad spójnością jej stosowania, poprzez przekazywanie ogólnych wytycznych, jednakże nie może wskazywać żadnych wytycznych dotyczących spraw indywidualnych.

3) Wyróżnianie stadium *in rem* i *in personam*

W zakresie tego komponentu stwierdzić należy pełną spójność, wobec czego nie sposób postulować zmiany, celem dostosowania. Zarówno bardziej gwarancyjna forma przejścia z jednej fazy w drugą – wydanie postanowienia o ogłoszeniu zarzutów, jak i ogłoszenie ich

w protokole przesłuchania, wpisują się w wymogi modelu abstrakcyjnego, gdyż spełniają swoje główne zadanie – uświadomienie podejrzanego, że postępowanie toczy się przeciwko niemu oraz o przysługujących mu uprawnieniach procesowych.

4) Forma utrwalania czynności procesowych

Komponent ten uznano za zasadniczo zgodny z wymogami modelu wzorcowego, przy czym powtórzyć należy, że spośród dwóch alternatywnych rozwiązań w tym modelu, bardziej słuszny wydaje się być przyjęty przez ustawodawcę niemieckiego. W szczególności, mając na względzie historyczne uwarunkowania wynikające z polskiej regulacji międzywojennej. Aby zniwelować tę niespójność, należy postulować powiązanie formy utrwalenia czynności procesowej bądź z formą postępowania, bądź z podmiotem dokonującym czynności.

5) Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego

Analiza dokonana na tle tego elementu postępowania przygotowawczego prowadzi do stwierdzenia, że polski ustawodawca spełnia wymagania modelu abstrakcyjnego. Przewidziane są bowiem zarówno podstawowe formy zakończenia postępowania, jak i te oparte na porozumieniu z udziałem sądu oraz oparte na zasadzie oportunistu. Jedyną spostrzeżoną niespójnością jest instytucja umorzenia rejestrowego, jako wyłączonej spod działania prokuratora, a przez to powodującej, że nie mieści się w wymogach modelu abstrakcyjnego. Zniwelowanie tej niespójności może nastąpić przez uchylenie tej instytucji, przy pozostawieniu pozostałych form.

Rozważyć także należy czy istnieje w polskim porządku prawnym możliwość postulowania zakończenia postępowania przygotowawczego, poprzez nałożenie obowiązków na sprawcę, bez uczestnictwa czynnika sądowego, na wzór jednego z trybów przewidzianego we Francji. Takie rozwiązanie należałoby uznać za przejaw oportunistu, skoro zasada ta definiowana jest jako dyrektywa, wedle której organ procesowy może zaniechać ścigania, pomimo że ściganie z urzędu jest prawnie dopuszczalne i faktycznie zasadne⁸⁹⁴. Istotą problemu przy rozważeniu przeszczepienia rozwiązań do polskiego procesu karnego jest przyjęcie przez orzecznictwo i doktrynę, że dla nałożenia obowiązków na oskarżonego w trybie warunkowego umorzenia postępowania warunkiem *sine qua non* jest orzeczenie sądu, związane z koniecznością faktycznego obalenia domniemania niewinności (faktyczne, gdyż dochodzi do niego jedynie w świadomości organu procesowego podejmującego rozstrzygnięcie

⁸⁹⁴ J. Tylman, R. Olszewski [w:] *Polskie postępowanie karne*, T. Grzegorzczak, J. Tylman, R. Olszewski, D. Świecki (red.), Warszawa 2022, s. 149.

o umorzeniu warunkowym, zaś w sensie formalnym nie dochodzi od obalenia domniemania niewinności⁸⁹⁵). Obalenie domniemania niewinności powinno być wykonywane w drodze wymiaru sprawiedliwości, a ten powierzony został w art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej sądowi. Podobne aksjologicznie rozwiązanie, jak rozważane, zostało przewidziane na gruncie postępowania mandatowego uregulowanego w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia⁸⁹⁶. Ukazanie mandatem stanowi swoiste pozasądowe postępowanie zastępcze, wymagające zgody ukaranego⁸⁹⁷. Policja, podobnie jak prokuratura, stanowi jedynie organ ścigania. W takim świetle zasadne staje się pytanie, czy prokurator mógłby zakończyć postępowanie przygotowawcze, przy przyjęciu, że materiał dowodowy jest niewątpliwy, a podejrzany zgadza się na naprawienie szkody i pojednanie z pokrzywdzonym. Konstrukcja taka opierałaby się na zasadzie oportunistycznej, gdyż prowadzi do zaniechania wymiaru sprawiedliwości w danej sprawie. Wymagałoby to zatem zmiany paradygmatu w zakresie postrzegania zasady domniemania niewinności⁸⁹⁸. Nadmienić należy, że w przedstawionej w poprzednich rozdziałach analizie rozwiązanie takie przewiduje jedynie model francuski, gdzie w ramach procesu karnego rozstrzyga się także o wykroczeniach, co może być powodem przewidywania takiego rozwiązania. Wydaje się, że takie rozwiązanie przy przestępstwach jest zbyt daleko idące.

6) Kontrola oskarżenia przed postępowaniem sądowym

Jak wynika z powyższej analizy, polska regulacja kontroli aktu oskarżenia zasadniczo mieści się w rygorach wyznaczonych przez model *in abstracto*, wpisując się w jedną z dwóch alternatywnych możliwości. Należy jednak poddać pod rozważenie, czy pomimo opowiedzenia się za jednym z przewidzianych przez model *in abstracto* rozwiązań, przyjęcie modelu kontroli aktu oskarżenia przed jego formalnym wniesieniem nie byłoby rozwiązaniem prowadzącym do większej rzetelności i gwarancyjności. Należy mieć na uwadze, że samo wniesienie aktu oskarżenia ma swoje konsekwencje procesowe, ale także społeczne. Ewentualna ocena aktu oskarżenia przed jego wniesieniem powinna być dokonana z pewnością przez czynnik niezależny i bezstronny. Postulować należy kontrolę złożoną, której kształt mógłby wyglądać w ten sposób, że postępowanie przygotowawcze prowadzone byłoby przez organy policyjne

⁸⁹⁵ Tak w: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 2000 r., P 1/99, OTK 2000, nr 4, poz. 111, uchwała Sądu Najwyższego z 19 lutego 1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25 oraz A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 53 – 116*, A. Zoll (red.), Warszawa 2016, s. 274.

⁸⁹⁶ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 977 z późn. zm.).

⁸⁹⁷ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2012, s. 21.

⁸⁹⁸ O pojęciu paradygmatu [w:] M. Zirk – Sadowski, Jerzy Wróblewski. *Pisma wybrane*, Warszawa 2015, s. 45.

(bądź inne równorzędne wyspecjalizowane), a rolą prokuratora byłoby weryfikowanie, czy zgromadzony przez te organy materiał dowodowy jest wystarczający dla wniesienia skargi, czy też daje podstawę do innego zakończenia postępowania. Byłby to pierwszy rodzaj kontroli. Tym niemniej, dla każdego postępowania przygotowawczego wyznaczany byłby sędzia. Kluczowe byłoby, aby był to sąd w tym samym składzie osobowym (ten sam sędzia). Jego rolą byłoby rozpatrywanie zażaleń na postanowienia w postępowaniu karnym, stosowanie tymczasowego aresztowania oraz kontrola formalna i merytoryczna aktu oskarżenia dokonywana przed jego wniesieniem. Sędzia ten byłby wyłączony od orzekania na etapie jurysdykcyjnym. Drugą płaszczyzną kontroli byłaby funkcjonująca obecnie w prawidłowej formule instytucja oddania pod sąd z art. 339 k.p.k.

7) Relacja postępowania przygotowawczego do postępowania głównego

W zakresie tego komponentu polska regulacja jest jedynie częściowo spójna z uwagi na przyjęcie zasady bezpośredniości jako dominującej oraz wpisanie się w szeroki zakres możliwości wykorzystania dowodów, za modelem francuskim. Niezgodność przejawia się jednak w powodach dla których ustawodawca decyduje się na możliwość zaniechania bezpośredniego zetknięcia sądu z dowodem. Obecne podstawy nie są oparte na tym, że dowód w postępowaniu przygotowawczym został utrwalony przez określony podmiot, czy w określonej formie. O ile bowiem odczytaniu podlegają zeznania świadków utrwalone jako protokół, to nie sposób uznać, że to właśnie forma utrwalenia jest decydująca dla możliwości ich ujawnienia, skoro są dalsze przesłanki, które muszą zostać spełnione. Gdy chodzi o podmiot przeprowadzający czynność, to niespójność została uwidoczniła w art. 316 § 3 k.p.k., która nie zawiera regulacji umożliwiającej odczytanie protokołu z tej czynności z samego tylko faktu, że przeprowadził ją sąd. Kolejną niezgodnością z modelem wzorcowym to brak zróżnicowania możliwości wykorzystania protokołów w zależności od wagi sprawy.

W celu dostosowania polskiego modelu do modelu *in abstracto* zasadne jest postulowanie, aby zróżnicować możliwości odczytywania w zależności od tego, czy sprawa toczy się przed sądem rejonowym, czy okręgowym. Kolejny postulat, to wprowadzenie do treści art. 316 § 3 k.p.k. formuły, zgodnie z którą na rozprawie odczytuje się protokół z tej czynności, nawet jeśli niebezpieczeństwo, o którym mowa w tym przepisie się nie ziściło. Pozostałe niespójności mogą zostać zniwelowane przy zmianie pozostałych cech modelowych polskiego postępowania przygotowawczego, a mianowicie przemodelowanie celu, co w konsekwencji spowoduje zmianę formy utrwalania dowodów w postępowaniu

przygotowawczym, co następnie doprowadzi do rewaloryzacji protokołu jako formy utrwalania czynności procesowych.

II. Następnie przedstawić należy komponenty, co do których jednoznacznie wykazano, że nie wpasowują się w model *in abstracto*.

1) Cele postępowania przygotowawczego

Przeprowadzona analiza jednoznacznie wykazała, że w przypadku utrzymywania dwóch form postępowania przygotowawczego, dochodzenie powinno co do zasady być prowadzone dla prokuratora, w celu umożliwienia mu podjęcia decyzji, co do zasadności wniesienia oskarżenia, zaś śledztwo dla sądu. Tym niemniej zauważyć należy, że śledztwo w takim wypadku powinno być (za modelem francuskim, który w tym fragmencie był wykorzystywany do rekonstrukcji modelu *in abstracto*) powadzone przez sędziego śledczego. Regulacja polska w zakresie, w którym przewiduje, że niezależnie od formy postępowania, jest ono prowadzone dla sądu jest zatem niespójna. Propozycja rozwiązania niespójności jest uzależniona od komponentu związanego z formami. Przy opowiedzeniu się za utrzymaniem i śledztwa i dochodzenia, śledztwo powinno być prowadzone „dla sądu”, zaś dochodzenie „dla prokuratora”, a w przypadku opowiedzenia się za jedną z form, pozostawienie ich właśnie w tym kształcie.

2) Udział czynnika sądowego

W zakresie tego komponentu wymogi wyznaczone przez model *in abstracto* zostały jedynie spełnione w zakresie, aby postępowanie przygotowawcze w ogóle przewidywało udział czynnika sądowego, jak i w zakresie, aby niektóre czynności, przede wszystkim o charakterze gwarancyjnym, powierzone zostały sądowi. Udział czynnika sądowego w polskiej regulacji nie jest jednakże powiązany z formą utrwalania czynności, a zakres kontroli sądowej nad postępowaniem przygotowawczym jest niewystarczający. Gdy chodzi o pierwszą ze wskazanych kwestii, podnieść należy, że rozwiązaniem byłoby powiązanie protokołu jako formy utrwalenia czynności z czynnościami dokonywanymi przez sąd. W takim kształcie czynności wykonywane przez Policję lub prokuratora musiałyby być utrwalane w drodze notatki urzędowej. Aby było to spójne, dowód przeprowadzony protokolarnie przez sąd nie powinien być powtarzany przed sądem, a jedynie odczytany lub ujawniony bez odczytywania. Gdy chodzi o drugi element niespójności – kontrola sądowa nad postępowaniem przygotowawczym, to wskazać należy przede wszystkim na niespójną konstrukcję sądowej

kontroli decyzji prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego, w której ostatnim podmiotem decydującym o prawidłowości takiego rozstrzygnięcia nie jest sąd, a prokurator nadrzędny, a ponadto brakuje możliwości wywarcia przez sąd na organie prowadzącym postępowanie wniesienia oskarżenia. Rozwiązanie ostatniego zagadnienia zostało wskazane w dalszej części podsumowania.

3) Czas postępowania

Regulacja dotycząca czasu postępowania polskiego procesu karnego odbiega znacznie od standardów wyznaczonych przez model *in abstracto*. Głównymi niespójnościami jest brak sądowej kontroli nad czasem postępowania przygotowawczego oraz nieprzystawalność obecnej regulacji czasu trwania postępowania do realiów, a ponadto mała elastyczność tej regulacji.

Podsumowując ten komponent, postulować należy zmiany polskiej regulacji w takim kierunku, w którym to organ nadzorujący postępowanie wyznaczałby termin na przeprowadzenie postępowania, stosowny do zawichości sprawy. Mogłoby to nastąpić poprzez zmianę brzmienia przepisu art. 325i § 1 k.p.k. co najmniej w zakresie, który obejmuje „dochodzenie powinno być ukończone” oraz art. 310 § 1 k.p.k. w zakresie „śledztwo powinno być ukończone w ciągu 3 miesięcy” na brzmienie, które wskazywać będzie na konieczność dokonania po tym okresie czynności nadzoru, a nie wskazujące, że jest to podstawowy czas przewidziany na przeprowadzenie postępowania. Obecne brzmienie powoduje bowiem, że śledztwo, które trwa czwarty miesiąc (a przy dochodzeniu trzeci) jest już prowadzone „ponad podstawowy ustawowy termin”, co w kontekście postrzegania przez uczestników postępowania sprawności prowadzonej sprawy może prowadzić do mylnych wniosków.

Z drugiej zaś strony, postulować należy aby na pewnym etapie sąd dokonywał kontroli czasu postępowania, np. po upływie jednego roku, gdy chodzi o dochodzenie, a dwóch lat gdy chodzi o śledztwo. Sprzyjałoby to nie tylko zasadzie szybkości, ale i koncentracji materiału procesowego.

Trzecim postulatem jest przyznanie podejrzanemu uprawnienia do żądania zakończenia postępowania, w sytuacji, gdy organ procesowy pozostaje bezczynny przez pewien okres, a postępowanie przeciwko trwa już pewien czas, przykładowo rok. Konstrukcja taka przeciwdziałałaby bezpodstawnemu utrzymywaniu stanu podejrzenia i sprzyjała zasadzie szybkości postępowania.

4) Formy spowodowania wniesienia oskarżenia przez prokuraturę

Komponent ten należy uznać za niespójny w polskim procesie karnym z tego względu, że polski ustawodawca przewiduje jedynie instytucję uprawniającą pokrzywdzonego do wniesienia aktu oskarżenia, brak jest natomiast możliwości przymuszenia prokuratury do wniesienia skargi. Ponadto, w zakresie istniejącej instytucji, ostateczną kontrolę sprawuje prokurator nadrzędny, a nie sąd. Jak wskazano wcześniej, jako oczywisty jawi się postulat *de lege ferenda* wprowadzenia regulacji umożliwiającej spowodowanie, aby prokuratura wniosła oskarżenie oraz aby czynnikiem decydującym ostatecznie przy tej instytucji, bądź obecnie obowiązującej instytucji subsydiarnego aktu oskarżenia był sąd.

3.2. Koncepcje modelowe w doktrynie polskiej

Przedstawienie końcowego postulowanego kształtu postępowania przygotowawczego należy poprzedzić przedstawieniem jakie poglądy w polskiej doktrynie procesu karnego przedstawiano w zakresie modelu postępowania przygotowawczego. Częściowo poglądy, w szczególności dotyczące instytucji sędziego śledczego, zostały szczegółowo omówione w rozdziale dotyczącym części historycznej postępowania przygotowawczego, wobec czego nie będą tutaj powielane.

Zauważa się, że w obecnym modelu ma miejsce dublowanie czynności procesowych, co prowadzi do kształtu, w którym postępowanie sądowe powtarza czynności przeprowadzone w toku postępowania przygotowawczego⁸⁹⁹, czego przyczyną jest rozbudowane postępowanie dowodowe na etapie przygotowawczym⁹⁰⁰. Odmienne uważa C. Kulesza, stwierdzając, że model obowiązujący jest właściwy (dotyczyło to regulacji obowiązującej w 2010 r.), a za możliwe źródło przewlekłości postępowania uznawał brak odpowiedzialności prokuratora za wynik postępowania⁹⁰¹. Przedstawiciel ten także wskazuje odnośnie do wprowadzenia instytucji sędziego śledczego, że funkcją sądowego śledztwa wstępnego jest przygotowanie rozprawy oraz gwarancyjność zawierająca się w zabezpieczeniu zgodnego z prawem przebiegu postępowania. Przygotowawcza funkcja polega na zbieraniu i utrwaleniu dowodów bądź na użytek sądu w postępowaniu jurysdykcyjnym, bądź oskarżyciela publicznego dla podjęcia decyzji o losach skargi. C. Kulesza stoi na stanowisko, że za wprowadzeniem sędziego do wstępnego etapu procesu przemawia jego występowanie jako gwaranta jednostki, a ponadto

⁸⁹⁹ J. Skorupka, *Wpływ kontradiktoryjności rozprawy głównej na przebieg postępowania przygotowawczego* [w:] *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2013, s. 79.

⁹⁰⁰ R.A. Stefański, *O nieadekwatności projektowanych zmian w zakresie postępowania przygotowawczego do proponowanego modelu rozprawy głównej*, w: *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2013, s. 229.

⁹⁰¹ R.A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, T. Grzegorzczak, J. Izidorczyk, R. Olszewski (red.), Warszawa 2013, s. 36.

nadanie dowodom waloru pełnoprawnych dowodów, co pozwala na szersze ich wykorzystanie na rozprawie, co z kolei może prowadzić do deprecjacji rozprawy głównej na rzecz śledztwa⁹⁰².

Zdaniem S. Waltośa z kolei Policja powinna stanowić co do zasady organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. Za właściwe uznaje utrzymanie dwóch form postępowania przygotowawczego, gdzie śledztwo stanowi formę bardziej sformalizowaną, właściwą dla spraw bardziej zawiłych⁹⁰³. Podnosi on również, że obowiązujący model postępowania przygotowawczego pozostaje wciąż modelem radzieckim ukształtowanym w latach 1949/50 i 1955 r⁹⁰⁴.

W rozważaniach na tle reformy z lipca 2015 r. P. Hofmański wskazał na warunki do stworzenia rozprawy kontradyktoryjnej. Pierwszy dotyczy konieczności przededefiniowania zasady obiektywizmu. Skoro to na rozprawie toczyć miałyby się spór nad kwestią winy i przeprowadzane wszystkie dowody, to naturalną konsekwencją jest, że oskarżyciel w momencie wnoszenia skargi nie mógłby opierać się na tak rozbudowanej podstawie dowodowej (w formie protokołów np.), jak obecnie. W postępowaniu przygotowawczym gromadziłby przede wszystkim materiał, który uzasadni wniesienie oskarżenia. Zasada obiektywizmu oznaczałaby zatem zakaz tendencyjnego nastawienia wobec obrony, pokrzywdzonego, czy oskarżonego⁹⁰⁵. Z tym poglądem nie zgadzał się T. Grzegorzcyk, uważając, że brak jest podstaw do redefiniowania zasady obiektywizmu, skoro nowelizacja nie dotyczyła samej zasady. Na kanwie tej samej nowelizacji podniósł, że przeniesienie ciężaru udowodnienia winy na etap postępowania sądowego, wymaga od prokuratora równie rzetelnego przeprowadzenia dowodów w postępowaniu przygotowawczym, gdyż jest to warunkiem prawidłowego uczestniczenia w kontradyktoryjnej rozprawie⁹⁰⁶. Z kolei K. Dudka upatruje zwiększenia kontradyktoryjności rozprawy głównej przede wszystkim od przemodelowania prokuratury w taki sposób, aby to prokurator prowadzący lub nadzorujący sprawę w postępowaniu przygotowawczym, a zatem znający sprawę, uczestniczył w postępowaniu przed sądem⁹⁰⁷.

Wśród formułowanych w doktrynie poglądów na temat postępowania przygotowawczego znaleźć można także postulat zredukowania dochodzenia wyłącznie do

⁹⁰² C. Kulesza, *Sędzia śledczy w polskim...*, s. 94.

⁹⁰³ S. Waltoś, *Kilka...*, s. 293-294.

⁹⁰⁴ S. Waltoś, *Reforma procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 52.

⁹⁰⁵ P. Hofmański, J. Śliwa, *Dwugłos w sprawie nowego kształtu postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2015, nr 1-2, s. 79-80.

⁹⁰⁶ T. Grzegorzcyk, *Postępowanie przygotowawcze w świetle nowelizacji z dnia 27 września 2013 r. i rola w nim prokuratora w aspekcie sądowego stadium procesu*, Prok. i Pr. 2015 nr 1-2, s. 45.

⁹⁰⁷ K. Dudka, *Rola prokuratora w znowelizowanym postępowaniu karnym*, Prok i Pr 2015 nr 1- 2, s. 67.

utrwalania czynności w formie notatek urzędowych, a dowody wówczas byłyby przeprowadzane w postępowaniu sądowym. Protokół byłby wówczas zastrzeżony jedynie dla najważniejszych czynności⁹⁰⁸. A. Kiełtyka postuluje z kolei, aby zmiany modelu szły w kierunku pogłębiania różnic pomiędzy śledztwem a dochodzeniem. Sprawy o większym ciężarze gatunkowym byłyby wówczas prowadzone w formie śledztwa przez organ o odpowiedniej randze⁹⁰⁹. Zdaniem J. Skorupki postępowanie przygotowawcze powinno służyć oskarżycielowi do wniesienia oskarżenia i popierania go przed sądem bądź zaniechania ścigania. Celem powinno być zatem wyjaśnienie podstawy do wniesienia oskarżenia. Dowody powinny być przeprowadzane na rozprawie o charakterze kontradyktoryjnym. W postępowaniu przygotowawczym zatem jedynie gromadzone byłyby dowody w taki sposób, aby możliwe było zawnioskowanie o ich przeprowadzenie przed sądem. Wyjątkowo w fazie przygotowawczej, gdyby chodziło o dowody niepowtarzalne bądź grożące utratą, przeprowadzałby je sędzia do spraw postępowania przygotowawczego. Zasadniczą formą postępowania przygotowawczego byłoby dochodzenie zapiskowe⁹¹⁰. R.A. Stefański przedstawiając swoją koncepcję jak powinno być uregulowane postępowanie przygotowawcze wskazuje, że należy zrezygnować z podziału na śledztwo i dochodzenie, gdyż jest to reminiscencja dawnej różnicy pomiędzy *inquisitio generalis* a *inquisitio specialis*⁹¹¹, a podział na dwie formy jest pozbawiony sensu⁹¹². Drugą fundamentalną zmianą jest przemodelowanie postępowania przygotowawczego tak, aby służyło ono prokuratorowi, w celu podjęcia decyzji co do zasadności wniesienia skargi do sądu. Na pytanie kto powinien zabezpieczać dowody w toku postępowania przygotowawczego R.A. Stefański wskazuje, że w przypadku tych czynności, których nie można przeprowadzić ponownie na rozprawie głównej, a mają być podstawą orzekania, powinien je przeprowadzić organ sądowy w postaci sędziego do spraw postępowania przygotowawczego. Również ten podmiot powinien w świetle tej koncepcji przedstawić podejrzanemu zarzuty, na wniosek prokuratora. Kolejną istotną kwestią byłoby wprowadzenie etapu oddania pod sąd, w ramach którego sąd zatwierdzałby zarzuty aktu oskarżenia, po uznaniu, że istnieje wystarczająca ilość dowodów dla przyjęcia, że zachodzi duże prawdopodobieństwo, że podejrzany dopuścił się zarzucanego czynu, co nie byłoby jednoznaczne z przesądzeniem o winie. Postępowanie prowadziłyby Policja i inne podobne

⁹⁰⁸ W. Jasiński, *Udział stron, obrońców i pełnomocników w czynnościach postępowania przygotowawczego - uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 3171, 2010, s. 152 – 153.

⁹⁰⁹ A. Kiełtyka, *Śledztwo po zmianach kodeksu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2008, nr 6, s. 30 – 32.

⁹¹⁰ J. Skorupka, *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego i sądowego*, Ius Novum, 4(4), s. 66.

⁹¹¹ R.A. Stefański, *Przyszły model postępowania przygotowawczego*, Ius Novum 2009, nr 1, s. 28.

⁹¹² R.A. Stefański, *O nieadekwatności...*, s. 231.

organy, wyjątkowo natomiast prokurator. Głównym zadaniem prokuratora byłaby ocena zgromadzonego materiału pod kątem wniesienia oskarżenia i popierania go przed sądem lub zaniechania ścigania. Istotne znaczenie ma także to, że w ten sposób opisany model postępowania przygotowawczego ma szansę na realizację zadań procesu karnego tylko w przypadku, gdy zostanie dostosowany model rozprawy głównej. To dostosowanie miałyby polegać na wprowadzeniu rozprawy w pełni kontradyktoryjnej. Wiązałoby się to zdaniem R.A. Stefańskiego z koniecznością odstąpienia od zasady prawdy materialnej na gruncie normatywnym⁹¹³, co jednak w praktyce nie wpłynęłoby znacznie na uszczerbek dla ustaleń zgodnych z rzeczywistym przebiegiem ustalanych zdarzeń w stosunku do obecnej regulacji⁹¹⁴. Jednocześnie R.A. Stefański podkreśla, że reforma procedury karnej polegająca na przemodelowaniu postępowania głównego w formę w pełni kontradyktoryjną, wymaga odciążenia prokuratorów w postępowaniu przygotowawczym. Dopiero rzeczywiste przekierowanie celu postępowania przygotowawczego na taki, w którym służyłoby to stadium prokuratorowi, pozwoliłoby na skupienie się prokuratora na rozprawie głównej, a dalej idącym postulatem byłoby zorganizowanie prokuratury przy sądach⁹¹⁵.

3.3. Postulowany model

Przeprowadzona analiza prowadzi jednoznacznie do zweryfikowania tezy o niespójności polskiego modelu postępowania przygotowawczego. Wymaga to, aby we wnioskach końcowych przedstawić propozycje modelu postępowania przygotowawczego, który byłby spójny z modelem *in abstracto*.

W postulowanym kształcie postępowanie przygotowawcze przewidywałoby jedną formę postępowania – dochodzenie. Celem postępowania byłoby zebranie materiału dowodowego dla oskarżyciela, w celu umożliwienia mu podjęcia decyzji co do wniesienia oskarżenia bądź innego zakończenia postępowania. Dochodzenie prowadzone byłoby przez Policję (bądź inne organy wykwalifikowane). Zadaniem prokuratora byłby nadzór nad postępowaniem, wskazywanie kierunku prowadzenia sprawy, a głównym zadaniem w fazie przygotowawczej byłaby przede wszystkim ocena zebranego materiału dowodowego pod kątem rodzaju decyzji końcowej. Nie sposób byłoby zrozumieć w obecnym stanie prawnym postulowanie przywrócenia sędziego śledczego, skoro *de facto* wiązałoby się to

⁹¹³ Odmiennie uważa Ł. Chojniak, twierdząc, że zasada prawdy materialnej jest realizowana w postępowaniu przygotowawczym jednakże w inny sposób [w:] Ł. Chojniak, *Postępowanie...*, s. 283.

⁹¹⁴ R.A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany...*, s. 39-43, por. Ł. Chojniak, *O zasadzie prawdy materialnej w procesie karnym w świetle Konstytucji RP*, PiP 2013, nr 9, s. 18-29.

⁹¹⁵ R.A. Stefański, *O nieadekwatności...*, s. 232 – 233.

z powierzeniem mu zakresu zadań tożsamego z zakresem zadań prokuratora, z tą różnicą, że jest to podmiot o przymiocie niezawisłości. Dużo bardziej pragmatyczne wydaje się zwiększenie niezależności prokuratora. Wymagałoby to zmian o charakterze ustrojowym prokuratury, szeroko opisanych w poprzednich częściach pracy, a które w skrócie sprowadzić należy do uniemożliwienia ingerowania ministrowi sprawiedliwości w konkretne sprawy, a jedynie pozostawić niejako nadzór nad ogólnie rozumianą polityką kryminalną. Drugim ustrojowym postulatem byłoby umiejscowienie prokuratury przy sądach. Z uwagi na fakt, że na czele prokuratury niemieckiej, jak i francuskiej stoi Minister Sprawiedliwości, nie sposób postulować zupełnego oddzielenia tych funkcji. Prokurator przeprowadzałby w postępowaniu przygotowawczym czynności osobiście jedynie wyjątkowo. Byłyby to czynności np. o charakterze niepowtarzalnym i utrwalane w formie protokołu. Argument, że obecna regulacja powierzająca te czynności sądowi służy realizacji zasady bezpośredniości jest tylko częściowo słuszna, skoro sąd przeprowadzający te czynności jest innym sądem – z punktu widzenia składu osobowego – od sądu orzekającego w sprawie. Rolą prokuratora byłoby stosowanie także środków zapobiegawczych innych niż tymczasowy areszt (pozostawiony z przyczyn oczywistych sądowi). Ciężar jego obowiązków skupiony byłby na rozprawie, gdzie aktywnie uczestniczyłby w przeprowadzaniu dowodów. Rolą sądu z kolei byłoby rozpoznawanie zażaleń oraz stosowanie tymczasowego aresztowania. Istotne byłoby to, że dla kontroli sądowej w toku postępowania przygotowawczego wyznaczany byłby ten sam sąd z punktu widzenia składu osobowego. Wyznaczenie następowałoby przy pierwszej czynności sądowej. Dochodzenie składałoby się podobnie jak obecnie z dwóch etapów – *in rem* oraz *in personam*. Gdy chodzi natomiast o formę utrwalania czynności procesowych, to podstawową formą byłaby notatka urzędowa, a przesłuchania byłyby dokonywane w formie rozpytania. Protokoły dotyczyłyby tylko najważniejszych czynności takich jak przesłuchanie podejrzanego, pokrzywdzonego, w sprawach o większym ciężarze gatunkowym oraz z czynności niepowtarzalnych. Czynności te powierzone byłyby sądowi lub prokuratorowi, co zadośćuczyniłoby postulatowi, aby z formą utrwalenia czynności powiązany był podmiot postępowania.

Gdy chodzi o czas trwania postępowania przygotowawczego, to nie powinien być on z góry zakładany przez ustawodawcę, a powinien być wyznaczany przy uwzględnieniu realiów konkretnej sprawy, jak i możliwości organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Stąd wydaje się najwłaściwszym rozwiązaniem, aby to prokurator wyznaczał na początku termin dla przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Dałoby to też większą świadomość uczestnikom postępowania co do tego, kiedy mogą spodziewać się zakończenia. Mogłoby to być wyznaczenie terminu w indywidualnej sprawie bądź w danej kategorii spraw.

Przy niemożliwości ukończenia w wyznaczonym terminie organ prowadzący składałby wniosek o przedłużenie. Prokurator w drodze postanowienia wówczas przedłużałby termin postępowania, na co przysługiwałoby zażalenie do sądu. Uznać także należy za słuszne, aby na gruncie regulacji karnoprosesowej przysługiwało podejrzanemu prawo wniesienia skargi na bezczynność organu procesowego, co mogłoby w trybie zażalenia prowadzić np. do umorzenia postępowania. Obecna regulacja z ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jest niewystarczająca. Oprócz możliwości uzyskania rekompensaty finansowej sąd może bowiem zalecić prokuratorowi dokonanie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, przy czym nie mogą wkraczać w ocenę faktyczną i prawną sprawy. Stwierdzić należy, że postulowany kształt skargi przewidywałby, że rozpatruje ją sąd właściwy do rozpoznania sprawy w I instancji i ma uprawnienie do oceny ustaleń faktycznych i prawnych, w tym prawo do umorzenia postępowania. Stanowi to pewną modyfikację instytucji z modelu *in abstracto*.

Gdy chodzi o sposoby zakończenia postępowania, to pozostałyby one w aktualnie obowiązującym kształcie, z wyłączeniem instytucji umorzenia rejestrowego. Wówczas nie byłoby możliwości zakończenia postępowania przygotowawczego z pominięciem organu decyzyjnego w postaci prokuratora. W zakresie kolejnego komponentu – formy przymuszenia prokuratury do wniesienia oskarżenia – to niewątpliwie postulowany model zawierałby dwie instytucje dla przypadku uznania przez prokuratora, że brak jest podstaw do wniesienia aktu oskarżenia. Pierwsza, w której sąd mógłby nakazać prokuratorowi wniesienie aktu oskarżenia, zaś druga, prowadząca, podobnie jak obowiązująca *de lege lata* instytucja, do przyznania pokrzywdzonemu uprawnienia do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, z tym jednak zastrzeżeniem, że ostatnim organem decydującym o słuszności decyzji prokuratora powinien być sąd. Możliwe zatem byłoby odwrócenie obecnie obowiązującej kolejności – pierwsze zażalenie służyłoby do prokuratora nadrzędnego, zaś drugie dopiero do sądu właściwego do rozstrzygnięcia sprawy w I instancji. Wówczas, sąd orzekający jako drugi podmiot kontrolujący miałby trzy możliwości 1) utrzymać w mocy postanowienie o umorzeniu postępowania, co rodziłoby po stronie pokrzywdzonego uprawnienie do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, 2) uchylić postanowienie i przekazać do ponownego prowadzenia ze wskazaniem – tak samo jak obecnie – czynności do wykonania bądź okoliczności do wyjaśnienia, ale również mógłby 3) nakazać prokuratorowi wniesienie aktu oskarżenia. Byłoby to wówczas o tyle spójne z postulowanym kształtem postępowania przygotowawczego, że ocena sądu nie sprowadzałaby się do stwierdzenia, że materiał dowodowy wskazuje z prawdopodobieństwem

graniczącym z pewnością (ale nie absolutną pewnością i z, bez wątpienia, daleko dalej idącym prawdopodobieństwem niż dostateczne podejrzenie) na sprawstwo podejrzanego (czyli obecnie obowiązująca przesłanka wniesienia aktu oskarżenia, niewynikająca z przepisów, lecz wywodzona przez doktrynę⁹¹⁶), a jedynie, że materiał daje podstawę do stwierdzenia, że konieczne jest przeprowadzenie rozprawy, która wyjaśni okoliczności na skutek przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego.

Akt oskarżenia w postulowanym modelu podlegałby kontroli. Sam fakt, że skarga byłaby sporządzana przez prokuratora, po ocenie przez niego, że zgromadzony przez Policję materiał dowodowy nadaje się do oskarżenia, wyznacza pierwszy etap kontroli. O ile z samego takiego stwierdzenia trudno dostrzec różnicę z obowiązującą regulacją, o tyle przy przemodelowaniu pozostałych komponentów, prokuratorski nadzór miałby bardziej rzeczywisty kształt. Drugi etap kontroli polegałby na przesłaniu aktu oskarżenia do sądu wyznaczonego do kontroli danego postępowania, który mógłby sprzeciwić się wniesieniu oskarżenia. Ten etap, aby nie prowadził do nadmiernej przewlekłości postępowania, powinien zostać przewidziany jedynie dla pewnej kategorii spraw, np. zbrodni bądź tych o charakterze politycznym, gdy oskarżonym miałby być funkcjonariusz publiczny. Trzeci etap następowałby po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu i byłby tożsamy z obecnie obowiązującym kształtem kontroli formalnej i merytorycznej aktu oskarżenia.

Relacja postępowania przygotowawczego do rozprawy głównej przedstawiałaby się z kolei w ten sposób, że ciężar dowodzenia o winie oskarżonego przeniesiony zostałby na etap postępowania sądowego. Samo przemodelowanie postępowania przygotowawczego, zwłaszcza jego celów i formy utrwalania czynności procesowych spowodowałoby ten efekt. Celem postępowania przygotowawczego byłoby zatem zabezpieczenie dowodów pozaosobowych i takie ustalenia faktyczne, które pozwolą na sformułowanie wniosków dowodowych w akcie oskarżenia, a następnie przeprowadzanie ich przed sądem. W celu urzeczywistnienia zasady kontrydiktoryjności konieczne byłoby pozbawienie sądu inicjatywy dowodowej. Sąd mógłby korzystać z dowodów z postępowania przygotowawczego w tym sensie, że przykładowo przeprowadzałby oględziny zabezpieczonego nagrania z monitoringu. Odczytanie nielicznie przewidzianych protokołów w postępowaniu przygotowawczym byłoby także wyjątkowe, np. w przypadku śmierci świadka.

⁹¹⁶ R. Kmiecik, *Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego*, Prok. i Pr. 1 – 2, 2010, s. 114 – 118.

Tak określony w swoich zarysach model postępowania istotnie różniłby się od obecnej regulacji, natomiast z pewnością byłby wewnętrznie, jak i zewnętrznie - w stosunku do modelu *in abstracto* - spójny.

Zakończenie

Należy dojść do wniosku, że hipoteza niniejszego opracowania została zweryfikowana, a mianowicie wykazano, że regulacja polskiego postępowania przygotowawczego jest niespójna modelowo. Niespójność ta ma charakter wewnętrzny, ale i zewnętrzny, czyli w stosunku do stworzonego wzorca abstrakcyjnego. Konfirmacja głównej hipotezy badawczej była skutkiem zweryfikowania pozostałych hipotez.

Wykazano bowiem, że jest możliwe wskazanie dwóch reprezentatywnych regulacji postępowania przygotowawczego obowiązujących w ramach kultury prawnej *civil law*. Regulacje te realizują tę samą potrzebę społeczną i ten sam cel – zrealizowanie normy prawa karnego materialnego. Następnie poddano je analizie i wskazano, że w regulacjach tych można wyodrębnić wspólne cechy struktury normatywnej. Na podstawie tego wyodrębniono stałe komponenty budujące każdą z tych struktur, co doprowadziło do zrekonstruowania modelu postępowania przygotowawczego w ujęciu abstrakcyjnym.

W zakresie wniosków *de lege lata*, dotyczących ujawnionych niespójności, szczegółowo opisanych w ostatnim rozdziale, należy zauważyć, że dotyczą zdecydowanej większości komponentów. Węzłowo podsumowując je należy wskazać, że w zakresie celu postępowania wykazano, że przyjęcie, że zarówno śledztwo, jak i dochodzenie służą sądowi, jest całkowicie niespójne z teoretycznymi założeniami podyktowanymi przez model *in abstracto*. W zakresie form postępowania przygotowawczego dostrzeżono brak jakiegokolwiek uzasadnienia modelowego dla utrzymywania formy dochodzenia i śledztwa w obecnym kształcie. W to miejsce postulowano wprowadzenie jednolitej formy dochodzenia. Wówczas za spójne należy postulować, aby postępowanie służyło prokuratorowi, a nie sądowi.

Gdy chodzi o podmiot prowadzący postępowanie przygotowawcze, w rozumieniu podmiotu decyzyjnego co do losów postępowania, należało dojść do wniosku, że obecny kształt o ile zasadniczo odpowiada modelowi abstrakcyjnemu, a prokurator jest centralnym podmiotem w tej fazie, to zdecydowanie bardziej spójnym rozwiązaniem byłoby zmienie ustroju prokuratury, tak aby była przyporządkowana przy sądach, a organ stojący na jej czele – Minister Sprawiedliwości, nie miał możliwości ingerowania w indywidualne postępowania. W postulowanym kształcie organem prowadzącym (w rozumieniu wykonywania większości czynności w sposób samodzielny) postępowanie byłaby Policja, jednak o sposobie zakończenia postępowania decydowałby prokurator, który również pełniłby nadzór nad postępowaniem. Samodzielnie przeprowadzałby czynności procesowe jedynie wyjątkowo. Dalsza niespójność

sprowadza się do niepowiązania formy protokołu, a następnie możliwości jego wykorzystania w postępowaniu sądowym, z innymi komponentami, takimi jak forma, podmiot postępowania, czy waga sprawy. W postulowanym modelu protokół byłby wyjątkowo stosowaną formą utrwalania czynności procesowych, zastrzeżoną dla prokuratora i sądu, co automatycznie doprowadziłoby do przydania większej wartości tak utrwalonym dowodom w postępowaniu sądowym.

Istotny zakres braku koherencji spostrzeżono także, gdy chodzi o regulację czasu postępowania. Obecne unormowanie w tym zakresie jest niespójne zwłaszcza z modelem abstrakcyjnym. Postulować należy w tym miejscu, aby to prokurator wyznaczał termin na przeprowadzenie postępowania, a także zapewnić sądową kontrolę nad czasem postępowania.

Niespójnością jest także tryb przewidziany w ramach konstrukcji subsydiarnego aktu oskarżenia, a w szczególności fakt, że ostatnim decyzyjnym podmiotem w tej konstrukcji jest prokurator nadrzędny, zamiast sądu. W tym miejscu zapostulowano tryb zaskarżania postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego w pierwszej kolejności do prokuratora nadrzędnego, a następnie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, który ponadto miałby uprawnienie do nakazania prokuratorowi wniesienia oskarżenia.

Za koherentną uznano zasadniczo formułę kontroli oskarżenia po zakończeniu postępowania przygotowawczego, jednakże postulować należy dużo bardziej złożoną kontrolę, wzbogaconą o weryfikowanie w pewnego rodzaju sprawach oskarżenia przez sąd wyznaczony do kontroli postępowania przygotowawczego. Byłby to pod względem osobowym ten sam skład sądu przez cały okres trwania postępowania przygotowawczego.

Model postępowania przygotowawczego w postulowanym kształcie wywarłby niewątpliwie wpływ na model rozprawy głównej, która musiałaby przyjąć model kontradyktoryjny, z aktywnym udziałem stron i brakiem inicjatywy dowodowej po stronie sądu, co jednak samo w sobie było poza zakresem rozważań.

Bibliografia

Literatura

Abramski A., Konieczny J., *Organizacja bezpieczeństwa w miastach polskich do roku 1795*, Problemy Kryminalistyki, nr 161, Warszawa 1983;

Acton J., *The Cambridge Modern History. Volume IX. Napoleon*, Cambridge 1934;

Albano A., *I poteri istuttori del giudice penale*, Padova 2003;

Ambroise-Castérot C., Renucci J., *Code de procédure pénale*, Paryż 2018;

Amodio E., Dominioni O. (red.), *Commentario del nuovo codice di procedura penale, t. I*, Milano 1965;

Angerman K. K., Nowotny J., Przeworski J., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1930;

Angerman K. K., Nowotny J., Przeworski J., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego z dnia 19-go marca 1928 r. Nr. 33 poz. 313 Dz. U. R. P. Wraz z dotyczącymi ustawami i rozporządzeniami*, Warszawa 1930;

Bardach J. (red.), *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996;

Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski, T. I. Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964;

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009;

Barraine R., *Droit pénal et procédure pénale*, Paryż 1962;

Benfer J., *Grundrechtseingriffe im Ermittlungsverfahren*, Köln-Berlin-Bonn-München 1990;

Beulke W., *Strafprozessrecht*, Heidelberg 2012;

Bieńkowska B. T., *Uwagi na temat modelu postępowania przygotowawczego i rozprawy sądowej w ujęciu projektu kodeksu postępowania karnego*, WPP 1991, nr 1;

Bieńkowska B.T., Gajewska-Kraczkowska H., Rogacka-Rzewnicka M. (red.), *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, Warszawa 2015;

Bieńkowska B.T., *Nowy kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej – zasady procesu karnego*, Prok. i Praw. 2004, z. 11-12;

Bieńkowska B.T., *Wybrane zagadnienia „prawa stron do sporu” w polskim procesie karnym*, SI 1997, nr 33;

Błoński M., Zbrojewska M., *Dowody i postępowanie dowodowe w procesie karnym. Komentarz praktyczny z orzecznictwem. Wzory pism procesowych*, Warszawa 2021;

Bogunia L. (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. 21*, Wrocław 2007;

Bogunia L. (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. 4*, Wrocław 1999;

Bogunia L. (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. 8*, Wrocław 2001;

Boratyńska K.T., Chojniak Ł., Jasiński W., *Postępowanie karne*, Warszawa 2018;

Borkowska-Bagieńska E., Lesiński B., *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2000;

Boulloc B., *Le rôle du juge d’instruction dans la recherche de la vérité*, “Petites affiches” z 29 października 1986 r.;

Bricchetti R., E. Randazzo E. (red.), *Le indagini della difesa*, Milano 2012;

Brzezowski Ł., *Umorzenie rejestrowe jako przejaw dekompozycji modelu postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2022, z. 12;

Buchała K., Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, Kraków 1998;

- Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2011;
- Chojniak Ł., *Niezaskarżalność postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, Prok. i Pr. 4, 2013;
- Chojniak Ł., *O zasadzie prawdy materialnej w procesie karnym w świetle Konstytucji RP*, PiP 2013, nr 9;
- Cieślak M., *Polska procedura karna*, Warszawa 1984;
- Cieślak M., *Proces karny. Część II*, Kraków 1953;
- Conchon H., *L'évolution des nullités de l'instruction préparatoire*, Paryż 2002;
- Czelcow A., *Radziecki proces karny*, Moskwa 1951;
- Ćwiąkalski Z., *Nadzwyczajne złagodzenie kary w praktyce sądowej*, Warszawa 1982;
- Damaška M., *Structures of Authority and Comparative Criminal Procedure*, Yale Law Journal 1975/84;
- Damaška M., *The Faces of Justice and State Authority*, New Haven-London, Yale 1986;
- Daszkiewicz K., *Dożywotnie pozbawienie wolności*, Prok. i Pr. 2000, nr 6;
- David R., Grasmann G., *Einführung in die grossen Rechtssysteme der Gegenwart*, München 1988;
- Delmas-Marty M., Spencer J. (red.), *European Criminal Procedures*, Cambridge 2002;
- Dervieux V., *European Criminal Procedures*, Mireille Delmas-Mary, J.R. Spencer (red.), Cambridge;
- Dintilhac J., *Le contrôle du parquet sur la police judiciaire*, Archives de politique criminelle 2011/1, nr 33, Paryż 2011;
- Dominioni O. (red.), *Procedura penale*, Torino 1994;
- Drabik L., *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2022;

Drajewicz D., *Tymczasowe aresztowanie w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2016, nr 5;

Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003;

Dudka K. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023;

Dudka K., *Rola prokuratora w znowelizowanym postępowaniu karnym*, Prok i Pr 2015 nr 1- 2;

Eichstaedt K., *Instytucja sędziego śledczego w okresie międzywojennym*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 2014;

Eichstaedt K., *Czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym w polskim prawie karnym*, Warszawa 2008;

Eichstaedt K., *Ponownie na temat sędziego śledczego*, Prok. i Pr. 1, 2005;

Eichstaedt K., *Przesłuchanie świadka w postępowaniu przygotowawczym przez sąd*, PS 2003, nr 7-8;

Eichstaedt K., *Środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, wątpliwości związane z orzekaniem*, Prok. i Pr. 2016, nr 12;

Eimer A., *Prokurator czy sędzia śledczy*, Głos Sądownictwa 1936, nr 5;

Fingas M., *Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016;

Gaberle A., *Leksykon polskiej procedury karnej*, Gdańsk 2004;

Gabriel-Węglowski M., *Uwagi o linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w przedmiocie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, PS 2013, nr 2;

Gardocka T., Jakubik M. (red.), *Szkice o nowym modelu procesu karnego*, Warszawa 2014;

Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010;

Gavalda-Moulenat Ch., *Comment renforcer le contradictoire dans le procès pénal français?*, Archives de politique criminelle 2007/1, nr 29, Paryż 2007;

Gerecka – Żołyńska A., *Internacjonalizacja współczesnego procesu karnego w Polsce*, Warszawa 2009 r.;

Giostra G., *L'archiviazione*, Torino 1994;

Girdwoyń P., *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006;

Gondek M. M., *Austriacka procedura karna z 1853 i 1973 roku w praktyce orzeczniczej sądów krakowskich*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego XVI, Kraków 2013;

Gosk Z., Szyprowski B., *Zasada oportunistu w polskim postępowaniu karnym (art. 11 KPK)*, PS 2004/11–12;

Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983;

Grabowski J., *W obronie śledztwa*, Głos Sądownictwa 1935, nr 12;

Graf J.-P. (red.), *Strafprozessordnung: mit Gerichtsverfassungsgesetz und Nebengesetzen; Kommentar*, München 2010;

Grajewski J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1 – 424 k.p.k.*, Warszawa 2010;

Grzegorzczak T., Izidorczyk J., Olszewski R. (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013;

Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego, Tom I. Artykuły 1 – 467*, Warszawa 2014;

Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2012;

Grzegorzczak T., *Podstawowe kierunki projektowanych zmian procedury karnej*, PiP 2012, nr 11;

Grzegorzczak T., *Postępowanie przygotowawcze w świetle nowelizacji z dnia 27 września 2013 r. i rola w nim prokuratora w aspekcie sądowego stadium procesu*, Prok. i Pr. 2015 nr 1-2;

Grzegorzczak T., *Protokół uproszczony jako nowy sposób utrwalania czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, Prok. i Pr. 2003 nr 11;

Grzegorzczak T., Tylman J., Olszewski R., Świecki D. (red.), *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2022;

Grzeszczyk W., *Główne kierunki zmian kodeksu postępowania karnego (część II)*, Prok. i Pr. 2003/6;

Guinchard S., Buisson J., *Procédure pénale*, Paris 2010;

Gurgul J., *Uwagi o niektórych stronach podmiotowości niepoczytalnego sprawcy w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2023, nr 4;

Heinze A., *International Criminal Procedure and Disclosure. An attempt to Better Understand and Regulate Disclosure and Communication at the ICC on the basis of a Comprehensive and Comparative Theory of Criminal Procedure*, Berlin 2014;

Hirsch H. J., Hofmański P., Pływaczewski E.W., Roxin C. (red.), *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*, Białystok/Rajgód 1995 r.;

Hofmański P. (red.), *Kluczowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2011;

Hofmański P. (red.), *System prawa karnego procesowego Tom I. Zagadnienia ogólne, cz. I*, Warszawa 2013;

Hofmański P. (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010;

Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek Z., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, Warszawa 2011;

Hofmański P., Śliwa J., *Dwugłos w sprawie nowego kształtu postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2015, nr 1-2;

Hofmański P., Zgryzek K. (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003;

Hofmański P., *Zmiany w kodeksie postępowania karnego w świetle poglądów sędziów i prokuratorów*, PiP 2006, nr 1;

Hube R., *Prawo polskie w 14 wieku. Sądy. Ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłku 14 wieku*, Warszawa 1886;

Hube R., *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874;

Hüls S., *Polizeiliche und staatsanwaltliche Ermittlungstätigkeit. Machtzuwachs und Kontrollverlust*, Berlin 2007;

Isaacs A., *Słownik fizyki*, Warszawa 1999;

Izzo F., *Compendio di diritto processuale penale*, Napoli 2012;

Jasiński W., *Udział stron, obrońców i pełnomocników w czynnościach postępowania przygotowawczego - uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 3171, 2010;

Juchacz W., *Okoliczności sprzyjające pomyłkom sądowym w zakresie ustaleń faktycznych*, Prok. i Pr. 2004, nr 5;

Julius K.-P. (red.) *Strafprozessordnung*, Heidelberg 2009;

Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B. (red.), *Historia państwa i prawa Polski, t. II, Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1968;

Kaczor R., *Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego. Uwagi polemiczne*, Prok. i Pr. 2011, nr 4;

Kaczor R., *Stopnie prawdopodobieństwa a ocena dowodów w postępowaniu karnym*, PS 2009/7-8;

Kaftal A., *Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1974;

Kaftal A., *Kontrola sądu nad tymczasowym aresztowaniem*, PiP 1972, z. 12;

Kalinowski S., *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979;

- Kalinowski S., *Polski proces karny*, Warszawa 1971;
- Kallas M., Krzymkowski M., *Historia ustroju i prawa w Polsce 1772/1795-1918*, Warszawa 2006;
- Karsznicki K., *Struktura organów wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania w Niemczech*, Prok. i Pr. 2002, nr 3;
- Kasiński J., *Przerwa w rozprawie w postępowaniu przyspieszonym*, Prok. i Pr. 2008, nr 9;
- Kasiura J., *Moment wszczęcia postępowania przeciwko osobie*, Prokurator 2011, nr 2;
- Kędzierski J., *O niezależność prokuratury- w kręgu faktów i mitów*, Prok. i Pr. 2009, z. 1;
- Kiełtyka A., *System Prawa Karnego Procesowego*, R. A. Stefański (red.), Warszawa 2016;
- Kiełtyka A., *Śledztwo po zmianach kodeksu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2008, nr 6;
- Klejnowska M., *Informowanie stron o przedmiocie procesu karnego*, Prok. i Pr. 2017, nr 7-8;
- Kmiecik R., *Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego*, Prok. i Pr. 1 – 2, 2010;
- Kołodziejczyk A., *Umorzenie absorpcyjne w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013;
- Kondratowicz I., *Czy potrzebna jest reforma postępowania przygotowawczego karnego?*, Gazeta Sądowa, Warszawa 1935, nr 18;
- Koper R., *Skazanie oskarżonego bez rozprawy sądowej a zasady procesowe*, St. Praw. 2002/4;
- Kopera J., *O kierunki nowelizacji k.p.k.*, Głos Sądownictwa 1936, nr 10;
- Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772-1918)*, Warszawa 2017;
- Kosonoga J., *Dozór Policji jako środek zapobiegawczy w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008;

Kosonoga J., *Postępowanie przyspieszone w sprawach karnych na tle prawnoporównawczym*, Ius Novum 2022, nr 2;

Kosonoga J., *Recenzja pracy D. Tarnowskiej pt. Instytucja przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym*, Szczecin 2013, Prok. i Pr. 2015/7-8;

Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982;

Krack R., *Rehabilitierung des Beschuldigten im Strafverfahren*, Tübingen 2002;

Krasny K., „Prywatny” akt oskarżenia w sprawie o przestępstwo ścigane z urzędu, Prok. i Pr. 1996, nr 12;

Krasny K., *Skarga pokrzywdzonego czy akt oskarżenia*, Prok. i Pr. 1997/9;

Krauza K., *Reformy austriackiej procedury karnej w dobie Wiosny Ludów*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 2013, T. XVI;

Kruk E., *Model rozprawy głównej „de lege lata” i „de lege ferenda” w świetle zasad procesowych*, Annales UMCS 1996, nr 43;

Kruszyński P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Tom II. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, Warszawa 2014;

Kruszyński P., Warchoł M., *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego (cz. 2)*, Palestra, 2008, nr 5-6;

Kruszyński P., Warchoł M., *Pozycja sędziego śledczego na tle modelu postępowania przygotowawczego (cz. 1)*, Palestra 2008, nr 3 – 4;

Kubiak B., Romanowski M. (red.) *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze, z. I*, Warszawa 1997;

Kuczyńska H., *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej. Między kontradyktoryjnością a inkwizycyjnością*, Warszawa 2022;

Kuczyńska H., *Model oskarżenia przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym*, Warszawa 2014;

- Kuczyńska H., *O modelowym podejściu do postępowania karnego*, PS 2017, nr 4;
- Kühne H.-H., *Strafprozessrecht: eine systematische Darstellung des deutschen und europäischen Strafverfahrensrechts*, Heidelberg 2010;
- Kulesza C., *Funkcje i zadania obrońcy w niemieckim procesie karnym*, „Ius et administratio” 2004, nr 3;
- Kulesza C., *Sędzia śledczy w modelu postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Białystok 1991;
- Kulesza C., *Sędzia śledczy w polskim modelu postępowania przygotowawczego*, PiP 1988, nr 12;
- Kurowska K., *Konsensualne tryby zakończenia postępowania karnego w świetle wybranych zasad procesowych*, SI 2001/39;
- Kurowski M., Sydor P., *„Śledcze” czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym w aspekcie praktycznym*, PS 2011, nr 1;
- Kuźma M., *„Postępowanie rejestrowe” w procesie karnym*, Prok. i pr. 2007, nr 1;
- Lalak D., Pilch T. (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa 1999;
- Lamau P., *La place de la victime dans le procès pénal*, Paryż 2009 – 2010;
- Langer M., *From Legal Transplants to Legal Translations: The Globalization of Plea Bargaining and the Americanization Thesis in Criminal Procedure*, “Harvard International Law Journal” 2004/1(45);
- Langer T., *O modelach i modelowaniu w naukach prawnych*, „Państwo i Prawo” 1987/9;
- Larguier J., Conte P., *Procédure pénale*, Paris 2010;
- Laronde-Clérac C. (red.), *Les indispensables de la procédure pénale*, Paryż 2019;

Lemke M., Julius K., Krehl Ch., Kurth H.J., Rautenberg E., Temming D., *Heidelberger Kommentar zur Strafprozessordnung*, Heidelberg 2001;

Lipczyńska M., *Model postępowania kontrolnego w k.p.k. 1969 r.*, PiP 1971, nr 2;

Lipczyńska M., Ponikowski R., *Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1986;

Löwe E., Riess P., *Die Strafprozessordnung und das Gerichtsverfassungsgesetz: Grosskommentar, Tom I*, Berlin 1999;

Ludwiczek A., *Wszczęcie postępowania przeciwko osobie jako moment przerwania biegu terminu przedawnienia karalności*, Iustitia 2012/2;

Łada-Bieńkowski K., *Postulaty reformy procesu karnego (referat sprawozdawczy)*, Warszawa 1936;

Łamejko L., Sakowicz A., *Glosa do postanowienia SN z 20.07.2005 r., I KZP 21/05*, PS 2006/11–12;

Łaszewski R., *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa Chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie sądowe*, Toruń 1974;

Łupiński J., *Szczególny tryb zaskarżania postanowień o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2002, nr 10;

Machowska A., Wojtyczek K. (red.), *Prawo francuskie. Tom I*, Kraków 2004;

Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 1999;

Małolepszy A., Piechota B., *Zaskarżalność postanowienia o przedstawieniu zarzutów - uwagi polemiczne*, Prok.i Pr. 2014, nr 2,

Marszał K. (red.), *Proces karny. Przebieg postępowania*, Katowice 2012;

Marszał K., *Przebieg procesu karnego. Część 1. Postępowanie przygotowawcze*, Katowice 1979;

- Marszał K., Zagrodnik J. (red.), *Proces karny*, Warszawa 2017;
- Mazur M. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976;
- Mazza O., *I protagonisti del processo* [w:] *Procedura Penale*, Bologna 2008;
- Merle R., Vitu A., *Traité de droit criminel. Tome II. Procédure Pénale*, Paris 1979;
- Meyer-Großner L., *Strafprozessordnung. Kommentar*, München 2003;
- Michalczuk C., *Postępowanie karne w Wielkiej Brytanii*, Prok. i Pr. 2005, nr 2;
- Mierzejewski P., *Postępowanie karne. Repetytorium*, Warszawa 1998;
- Mierzejewski Z., *Zasada instancyjności postępowania oraz postępowanie odwoławcze w niemieckiej procedurze karnej*, PS 2020, nr 10;
- Mierzejewski Z., *Zasada instancyjności we francuskim postępowaniu karnym*, PS 2020, nr 1;
- Mik B., *O potrzebie dodatkowego, szczególnego unormowania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie oraz niewątpliwie niesłuszne oskarżenie, przedstawienie zarzutów lub zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego*, Prok. i Pr. 2012, nr 12;
- Mikołajczyk M., *Czynności przygotowawcze w sprawach kryminalnych rozpoznawanych przez sądy miejskie w Polsce XVI - XVIII wieku*, Z Dziejów Prawa, T. 4 (12), Katowice 2011;
- Mikołajczyk M., *Na drodze do powstania procesu mieszanego*, Katowice 1991;
- Mikołajczyk M., *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI - XVIII wieku*, Katowice 2013;
- Milewski J., *Polemika. Na marginesie artykułu L. Schaffa „O typie, systemie i formie procesu karnego”*, PiP 1952/10;
- Młynarczyk Z., *Przedstawienie zarzutów, badanie wniosków dowodowych, niektóre czynności dowodowe oraz zaznajomienie z materiałami postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 1995/7-8;
- Mogilnicki A., *Kodeks postępowania karnego*, Kraków 1933;

Mogilnicki A., Rappaport E. S., *Ustawy karne Rzeczypospolitej Polskiej. T. 1, Kodeks postępowania karnego. Cz. 2, Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929;

Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009;

Moreau P., *Code de procédure pénale annoté d'après la doctrine et la jurisprudence, avec renvois aux publications Dalloz 6 éd*, Paryż 1965;

Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1976;

Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994;

Murzynowski A., *Podstawowe zasady rzetelnego procesu a problem zróżnicowania form postępowania w sprawach o przestępstwa*, Prok. i Pr. 2001/1;

Murzynowski A., *Problem wprowadzenia instytucji sędziego śledczego*, PiP 1982, nr 3-4;

Murzynowski A., Rezler J., *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944-1970. Ustawodawstwo, organizacja i działalność*, Warszawa 1972;

Murzynowski A., *Uwagi na temat modelu postępowania przygotowawczego*, PiP 1968, z. 7;

Murzynowski, S. Waltoś, *Wstępne uwagi do nowego kodeksu postępowania karnego*, PiP 1997/8;

Nita B., *Organizacja systemu wymiaru sprawiedliwości w Republice Federalnej Niemiec*, Przegl. Sąd. 2001, nr 2;

Nowicki K., *Wyjątki od zasady bezpośredniości w procesie karnym*, PS 2009/9;

Nowicki M.A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017;

Okoń W., *Mały słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004;

Olszewski R., *Ujawnianie przez sąd i usuwanie istotnych braków dochodzenia lub śledztwa w polskim procesie karnym*, Łódź 2007;

Palatyński J., *Blaski i cienie k.p.k. z dnia 10.IV.1969 r.*, Palestra 14/1(145) 1970;

Paluszkiewicz H., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.), Warszawa 2023;

Paprzycki L. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1 – 424*, Warszawa 2013;

Paprzycki L.K., *Glosa do uchwały SN z 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91*, Palestra 1992/1-2/95;

Pawlikowski M., *Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012;

Peiper L., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1929;

Peiper L., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1933;

Peiper L., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1932;

Płaza S., *Historia państwa i prawa polskiego*, Katowice 1971;

Podsiad A., *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2000;

Pradel J., *Ostatnie reformy postępowania karnego we Francji*, PiP 1996, z. 3;

Prechtel G., *Das Verhältnis der Staatsanwaltschaft zum Ermittlungsrichter*, Munchen 1995;

Prusak F., *Komentarz do kodeksu postępowania karnego, t. 1-2*, Warszawa 1999;

Prusak F., *Postępowanie karne. Wprowadzenie. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2003;

Rassat M., *Droit pénal et procédure pénale*, Vendôme 1986;

Rathus S.A., *Psychologia współczesna*, Gdańsk 2006;

Rejman G. (red.), *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci prof. A. Kaftala*, Warszawa 2008;

Rieß P., *Die Prüfungskompetenz des Ermittlungsrichters*, Neue Zeitschrift für Strafrecht 1991 nr 11;

Rogacka – Rzewnicka M., *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007;

Rogacka – Rzewnicka M., *Zasada oportunizmu w świetle ostatnich reform francuskie procedury karnej*, Prok. i Pr. 2006;

Rogacka-Rzewnicka M., *Policja sądowa we Francji*, Studia Iuridica XXXIII, Warszawa 1997;

Rome I., *Le juge des libertés et de la détention. Une fonction à parfaire à l'aune des grands principes constitutionnels*, Les Cahiers de la Justice, nr. 4, 2012;

Rother R., *Ochrona pokrzywdzonego w postępowaniu karnym w Niemczech*, Prok. i Pr. 2001, nr 9;

Roxin C., Schünemann B., *Strafverfahrensrecht*, München 2009;

Roxin C., *Strafprozeßrecht*, München 1997;

Sakowicz A. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020;

Schaff L., *O typie, systemie i formie procesu karnego*, „Państwo i Prawo” 1952/2;

Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009;

Siewierski M., *Nowe rozwiązania kodyfikacyjne w części szczególnej k.p.k. 1969*, PiP 1970, z. 1;

Siewierski M., *O reformę postępowania przygotowawczego*, Archiwum Kryminologiczne 1933, nr 2;

Siewierski M., *Uwagi krytyczne nad śledztwem i dochodzeniem według k.p.k.*, Archiwum Kryminologiczne 1933, nr 1;

Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023;

Skorupka J. (red.), *Model dopuszczalnej ingerencji w prawa i wolności jednostki w procesie*

karnym, Warszawa 2019;

Skorupka J. (red.), *Proces karny*, Warszawa 2018;

Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009;

Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013;

Skorupka J., *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego i sądowego*, *Ius Novum*, 4(4);

Skwarczyński H., *Postępowanie rejestrowe – nowy instrument procesowy w pracy organów ścigania*, *Monitor Prawniczy* 14/2003;

Skwarczyński H., *Proceduralne aspekty udziału Straży Leśnej w sprawach o przestępstwa*, *CzPKiNP* 2006/1;

Sołódow D., *Reformy procesu karnego w Rosji: zarys historyczno-prawny*, Łomża 2015;

Stachowiak S., *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975;

Staszic S., *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, Kraków 1926;

Stefani G., Levasseur G., Bouloc B., *Procédure pénale*, Paris 2006;

Stefani G., Levasseur G., *Droit pénale general et procédure pénale*, Paryż 1975;

Stefański R. A. (red.), *System prawa karnego procesowego. Tom X. Postępowanie przygotowawcze*, Warszawa 2016;

Stefański R. A., Zabłocki S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297 – 424*, Warszawa 2021;

Stefański R.A., *Metodyka pracy prokuratora w sprawach karnych*, Warszawa 2017;

Stefański R.A., *Obligatoryjne śledztwo ze względu na właściwości sprawcy*, *Prok. i Pr.* 2001, nr 11;

Stefański R.A., *Organ uprawniony do umorzenia postępowania przygotowawczego z powodu niepoczytalności podejrzanego w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1997, nr 12;

Stefański R.A., *Postępowanie „rejestrowe” w procesie karnym*, Gdańskie Studia Prawnicze 2003 Tom XI;

Stefański R.A., *Przyszły model postępowania przygotowawczego*, Ius Novum 2009, nr 1;

Stefański R.A., *Skuteczność przedstawienia zarzutów*, Prok. i Pr. 2013, nr 6;

Stefański R.A., *Tryb zaskarżania postanowień o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 1, 2000;

Stefański R.A., Zabłocki S.(red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, Warszawa 2017;

Strogowicz M. S., *Proces karny*, Warszawa 1952;

Szewczuk W. (red.) *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1985;

Szumiło – Kulczycka D., *Czynności operacyjno – rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012;

Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego. Tom drugi. L-P*, Warszawa 1994;

Śliwiński S., *Proces karny. Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze*, Warszawa 1948;

Światłowski A. (red.), *Model dualistyczny czy dwa modele? Kontradiktoryjność a konsensualizm w procesie karnym*, Kraków 2015;

Światłowski A. R., *Nieformalne i paraformalne porozumienia w praktyce niemieckiego procesu karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 1;

Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1 – 424*, Warszawa 2022;

Świecki D., *Apelacja w niemieckim kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2011, nr 5;

- Świecki D., *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013;
- Świecki D., *Kodeks postępowania karnego. Orzecznictwo*, D. Świecki (red.). Warszawa 2022;
- Świecki D., *Postępowanie apelacyjne we francuskim kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2009, nr 10;
- Taracha A., *Problemy legislacyjne z tzw. „postępowaniem rejestrowym” w polskim procesie karnym*, WPP 2003/4;
- Tarnowska D., *Różnice między dochodzeniem a śledztwem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009;
- Taubenschlag G., *W sprawie reformy śledztwa*, Głos Sądownictwa 1937, nr 4;
- Tokarczyk R., *Komparatystyka prawnicza*, Kraków 2005;
- Tokarczyk R., *Uwagi ogólne o niektórych modelach systemów prawnych*, Państwo i Prawo 1986/11;
- Tomczyk R., *Proces karny w monarchii habsburskiej. Od drugiej połowy XVIII wieku do 1918 roku*, Edukacja Humanistyczna nr 1 (28) 2013, Szczecin 2013;
- Tuora – Schwierskott E., *Strafprozessordnung StPO Übersetzung ins Polnische. Niemiecki kodeks postępowania karnego w tłumaczeniu na język polski, wydanie bilingwalne*, Regensburg 2016;
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego. Tom I (966-1795)*, Warszawa 2015;
- Van Ruymbeke R. (red.), *Le juge d'instruction*, Paryż 2024;
- Vincent J., Guinchard G., Montagnier G., Varinard A., *La justice et ses institutions*, Paris 1991;
- Volk K., *Grundkurs StPO*, München 2010;
- von Kühlewein M. R., *Der Richtervorbehalt im Polizei-und Strafprozeßrecht*, Frankfurt am Main 2001;
- Waltoś S. (red.), *M. Cieślak. Dzieła wybrane. Tom IV*, Kraków 2011;

Waltoś S., „Porozumienia” w polskim procesie karnym *de lege lata* i *de lege ferenda* (próba oceny dopuszczalności), PiP 1992/7;

Waltoś S., *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, PiP 2003/4;

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016;

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018;

Waltoś S., *Model polskiego procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981, z. 3;

Waltoś S., *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968;

Waltoś S., *Niemiecki proces karny; zagadnienia podstawowe*, Prok. i Pr. 1997, nr 12;

Waltoś S., *Reforma procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007;

Waszczyk E., Szczerbicki E., *Metodologiczne aspekty opisowego modelowania w naukach ekonomicznych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, XXX/2013;

Wąsek A., *Glosa do uchwały SN z dnia 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91*, WPP 1992/3-4/73;

Wiliński P. (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013;

Wiliński P. (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, Warszawa 2015;

Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009;

Wiśniewski E., *Uwagi w sprawie reformy postępowania przygotowawczego karnego*, Głos Sądownictwa 1936, nr 1;

Wiśniewski Ł., *Sędzia dochodzenia w niemieckim postępowaniu karnym*, PiP 2011, nr 12;

Wolter W., *Nadzwyczajne złagodzenie kary przestępcom powrotnym*, PiP 1970/12;

Wolter W., *Uwagi o łagodzeniu i zaostrzeniu kary*, PiP 1973/1;

- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014;
- Wyciszczak S., *O sposobach merytorycznego załatwienia postępowania przygotowawczego w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 1;
- Wysocki D., *Instytucja „porozumienia” w postępowaniu karnym*, PiP 2000/10;
- Zagrodnik J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024;
- Zagrodnik J., *Instytucja skargi subsydiarnej w procesie karnym*, Warszawa 2005;
- Zagrodnik J., *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, Warszawa 2013;
- Zalewski W., *Sprawiedliwość naprawcza*, Gdańsk 2006;
- Zarębski J., *Umorzenie absorpcyjne postępowania karnego – art. 11 k.p.k. Wyjątek od zasady legalizmu*, Poznań 2012;
- Zbrojewska M., *Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego*, Białystok 2002;
- Zgryzek K., *Wniosek o zastosowanie środka zabezpieczającego*, PPK 1989/15;
- Zieliński P. (red.), *Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego- sędzia śledczy*, Warszawa 2010;
- Zirk – Sadowski M., *Jerzy Wróblewski. Pisma wybrane*, Warszawa 2015;
- Zoll A. (red.) *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 53 – 116*, Warszawa 2016.

Akty prawne

Bundespolizeigesetz - Niemiecka ustawa o policji federalnej z dnia 19 października 1994 r. (BGBl. I s. 2978, 2979), ostatnio zmieniona art. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2632);

Bundesverfassungsschutzgesetz - Niemiecka federalna ustawa o ochronie konstytucji z dnia 20 grudnia 1990 r. (BGBl. I s. 2954, 2970), ostatnio zmieniona art. 1 ustawy z dnia 22 grudnia 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 413);

Code de procédure pénale - francuski Kodeks postępowania karnego z 1958 r., uchwalony ordonansem nr 58-1296 z 23 grudnia 1958 r. w sprawie zmiany i uzupełnienia Kodeksu postępowania karnego (*modifiant et compétant le code de procédure pénale*), JO (*Journal Officiel de la République Française*) z 24 grudnia 1958 r.;

Code pénal - francuski Kodeks karny z dnia 22 lipca 1992 r., uchwalony ustawami nr 92-683, 92-684, 92-685, 92-686 z 22 lipca 1992 r., JO nr 169 z 23 lipca 1992 r., s. 9875 oraz ustawą nr 92-1336 z 16 grudnia 1992 r., JO nr 0298 z 23 grudnia 1992 r., s. 17568;

Codice di procedura penale - włoski kodeks postępowania karnego uchwalony ustawą z 22 września 1988, n. 447, ostatnio zmieniony D.L. 29 listopada 2024 r., n. 178;

Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. 1981 nr 29 poz. 154);

Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U.RP Nr 30, poz. 192);

Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. Nr 46, poz. 309);

Gerichtsverfassungsgesetz - niemiecka ustawa o ustroju sądów w brzmieniu nadanym obwieszczeniem z 9 maja 1975 r. (BGBl. I S. 1077) ze zm;

Gerichtsverfassungsgesetz - Niemiecka Ustawa Konstytucyjna Trybunału w brzmieniu z dnia 9 maja 1975 r. (BGBl. I s. 1077), ostatnio zmieniona art. 2 ustawy z dnia 25 października 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 294);

Grundgesetz - Niemiecka Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec w poprawionym brzmieniu opublikowana w Federalnym Dzienniku Urzędowym Część III, poz. 100-1, ostatnio zmieniona art. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2022 r. (BGBl. I s. 2478);

Kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej z 22 listopada 2001 r.;

Konstytucja Federacji Rosyjskiej przyjęta w ogólnonarodowym referendum w dniu 12 grudnia 1993 roku;

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn zm.);

Konstytucja V Republiki Francuskiej z dnia 4 października 1958 r. (JO nr 0238 z 5 października 1958 r., s. 9151);

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284);

Loi n° 2000-516 du 15 juin 2000 renforçant la protection de la présomption d'innocence et les droits des victims – francuska ustawa z 15 czerwca 2000 r. wzmacniająca ochronę domniemania niewinności i praw ofiar;

Ordonans nr 58-1270 z 22 grudnia 1958 stanowiący ustawę organiczną dotyczącą statusu magistratury (*portant loi organique relative au statut de la magistrature*);

Ordonans nr 58-1296 z 23 grudnia 1958 r. w sprawie zmiany i uzupełnienia Kodeksu postępowania karnego (*modifiant et complétant le Code de procédure pénale*);

Regulamin urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych z dnia 28.06.1929 (Dz.U.1929.46.382);

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1115 z późn zm.);

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych (Dz.U.1932.110.910);

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2015 r. w sprawie organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do

wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (tekst jedn. Dz.U. 2018 poz. 522);

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571);

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o sędziach śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia (Dz.U. 1927 nr 69 poz. 611);

Strafgesetzbuch - Niemiecki kodeks karny w brzmieniu z dnia 13 listopada 1998 r. (BGBl. I s. 3322), ostatnio zmieniony art. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 203);

Strafprozessordnung - Niemiecki Kodeks postępowania karnego w brzmieniu z dnia 7 kwietnia 1987 r. (BGBl. I s. 1074, 1319), ostatnio zmieniony art. 2 ustawy z dnia 26 lipca 2023 r. (BGBl. 2023 I nr 203);

Strafprozeßordnung - Niemiecki Kodeks postępowania karnego w brzmieniu z dnia 7 kwietnia 1987 r. (BGBl. I s. 1074, 1319), ostatnio zmieniony przez art. 2 ust. 1 ustawy z 7 listopada 2024 (BGBl. 2024 I nr 351);

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227);

Ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 206, poz. 1589);

Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U.2003.17.155 z dnia 2003.02.04);

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437 z dnia 2016.04.01);

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 437);

Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 769 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1504 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1994 nr 74 poz. 332);

Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 416);

Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. 2021 poz. 1745);

Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 312 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 34 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1725);

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267);

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 96);

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015.396 z dnia 2015.03.20);

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 396);

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 977 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (tekst jedn. Dz.U. 2022 poz. 1816);

Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 1448);

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 2151);

Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. RP Nr 32, poz. 237);

Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. RP Nr 32, poz. 238);

Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. RP Nr 38, poz. 346);

Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. RP Nr 38, poz. 347);

Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. RP Nr 38, poz. 348);

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 334 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247);

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247 z dnia 2013.10.25);

Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 390);

Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze (Dz.U. 2016 poz. 178 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 390);

Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. 1995 nr 89 poz. 443);

Ustawa z dnia 29 maja 1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw (Dz.U. 1989 nr 34 poz. 180);

Ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2007.64.432 z dnia 2007.04.11);

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 1646 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. Dz.U. 2023 poz. 120 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2009.206.1589 z dnia 2009.12.07);

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 17 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. 2024 poz. 37 z późn. zm.);

Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2023.1860 z dnia 2023.09.13).

Orzecznictwo

Wyrok ETPC z 2 grudnia 1987 r. w sprawie Bozano przeciwko Francji, (skarga nr 9990/82);

Wyrok ETPC z 5 kwietnia 2011 r. w sprawie Rahimi przeciwko Grecji, (skarga nr 8687/08);

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 2000 r., P 1/99, OTK 2000, nr 4, poz. 111;

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lutego 2008 r., K34/06, Dz. U. Nr 27, poz. 162;

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r., K 42/07, Dz. U. Nr 100, poz. 648;

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia z dnia 3 lipca 2008 r., K 38/07, Dz. U. Nr 123, poz. 802;

Uchwała Sądu Najwyższego z 19 marca 1970 r., VI KZP 27/69, LEX nr 18057;

Uchwała Sądu Najwyższego z 26 czerwca 1970, VI KZP 17/70, LEX nr 18108;

Uchwała Sądu Najwyższego z 29 lipca 1970 r., VI KZP 26/70, LEX nr 18120;

Uchwała Sądu Najwyższego z 29 lipca 1970 r., VI KZP 32/70, LEX nr 18121;

Uchwała Sądu Najwyższego połączone izby – Izba Karna oraz Wojskowa z dnia 18 czerwca 1971 r., VI KZP 28/70, LEX nr 18284;

Uchwała Sądu Najwyższego z 20 września 1973 r., VI KZP 28/73, LEX nr 18656;

Uchwała Sądu Najwyższego z 29 marca 1976 r., VI KZP 46/75, LEX nr 19110;

Uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91, OSNKW 1991/10–12, poz. 46;

Uchwała Sądu Najwyższego z 19 lutego 1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25;

Uchwała Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2002 r., I KZP 7/02, LEX nr 52275;

Uchwała Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I KZP 3/15, OSNKW 2015/8, poz. 65;

Wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 1932 r., II K 258/32, LEX nr 1627426;

Wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1973 r., III KR 302/73, LEX nr 18746;

Wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1974 r., I KR 170/74, LEX nr 21643;

Wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 1976 r., III KR 384/75, LEX nr 21701;

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1978 r., IV KR 4/78, LEX nr 19385;

Wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1979 r., IV KR 352/78, LEX nr 21802;

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 1979 r., IV KR 136/79, LEX nr 19584;

Wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 1980 r., II KR 5/80, LEX nr 17248;

Wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2006 r., III KK 380/05, LEX nr 193002;

Wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2009 r., II KK 1/09, LEX nr 519595;

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 376/09, LEX nr 590304;

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 r., V KK 453/12, LEX nr 1341289;

Wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2014 r., IV KK 341/13, LEX nr 1444341;

Wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2014 r., III KK 477/13, LEX nr 1458635;

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2014 r., II KK 359/13, LEX nr 1482377;

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2014 r. III KK 348/14;

Wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2015 r., II KK 318/14, LEX nr 1682138;

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r., SDI 91/17, LEX nr 2430780;

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II KK 37/18, LEX 2573396;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 1970 r., I KZ 70/70, LEX nr 18116;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 28 czerwca 1973 r., VI KZP 20/73, LEX nr 16774;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 1975 r., IV KRN 2/75, LEX nr 18988;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 27 marca 1996 r., III KRN 206/95, LEX nr 23892;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 r., I KZP 2/04, LEX nr 109841;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r., I KZP 21/05, LEX nr 153336;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2006 r., IV KK 7/06, LEX nr 182800;

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 31/07, LEX nr 262649;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I KZP 26/08, OSNKW 2009/1, poz. 2;

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., IV KK 256/08, LEX nr 486201;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2009 r., V KK 38/09, LEX nr 495319;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2009 r., II KK 116/09, OSNKW 2010/1, poz. 7;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2011 r., V KK 410/10, LEX nr 848187;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2013 r., V KK 176/13, LEX nr 1350336;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., III KK 117/14, LEX nr 1482405;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2014 r., II KK 204/14, LEX nr 1514734;

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., IV KK 62/16, LEX nr 2007806;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2016 r., II KK 380/16, LEX nr 2171113;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2018 r., V KS 15/18, LEX nr 2515959;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2020 r., III KK 365/19, OSNKW 2020/3, poz. 8;

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2021 r., IV KK 200/21, LEX nr 3294598;

Postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., V KK 171/22, LEX nr 3435805;

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2024 r., III KK 585/23, LEX nr 3738751;

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2014 r., II AKa 21/14, LEX nr 1487156;

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 kwietnia 1999 r., II AKz 128/99, LEX nr 38180;

Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 lutego 2019 r., II S 1/19, LEX nr 2668962;

Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 listopada 2019 r., II AKz 879/19, OSAWr 2019/3-4, poz. 391.

Bibliografia pomocnicza

Oficjalna strona internetowa Encyclopædia Universalis:

<http://junior.universalis.fr/document/le-juge-d-instruction-homme-le-plus-puissant-de-france/>
(dostęp: 2 marca 2021);

Oficjalna strona internetowa Internet Archive:

https://archive.org/stream/MaxWeberEconomyAndSociety/MaxWeberEconomyAndSociety_djvu.txt (dostęp 7 sierpnia 2023 r.).